

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VII kadencja



Odpowiedzi
na oświadczenia złożone przez senatorów
na 17. i 18. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2009 r.

Spis treści

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 17. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak	7
senatora Stanisława Bisztygi	9
senator Krystyny Bochenek	12
senatora Lucjana Cichosza	16
senatora Władysława Dajczaka	17
senatora Jana Dobrzyńskiego	23
senator Janiny Fetlińskiej	33
senatora Piotra Głowskiego	47
senatora Macieja Grubskiego	48
senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	50
senatora Piotra Gruszczyńskiego	53
senatora Tadeusza Gruszki	57
senatora Andrzeja Grzyba	62
senatora Stanisława Iwana	65
senatora Kazimierza Jaworskiego	69
senatora Stanisława Jurcewicz	71
senatora Stanisława Karczewskiego	73
senatora Stanisława Koguta	77
senatora Marka Konopki	78
senatora Bronisława Korfante	80
senatora Sławomira Kowalskiego	88
senatora Norberta Krajczego	99
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	102
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz senatora Macieja Grubskiego	113
senatora Antoniego Motyczki	116
senatora Michała Okły	121
senatora Michała Okły oraz senatora Stanisława Bisztygi	145
senatora Michała Okły oraz senatora Piotra Zientarskiego	147
senatora Andrzeja Owczarka	149
senatora Bohdana Paszkowskiego	151
senatora Andrzeja Persona	155
senator Jadwigi Rotnickiej i innych senatorów	167
senatora Sławomira Sadowskiego	174
senatora Władysława Sidorowicza	178
senatora Tadeusza Skorupy	181
senatora Wojciecha Skurkiewicza	182
senatora Eryka Smulewicz	188
senator Grażyny Sztark	195

senatora Marka Trzcíńskiego	198
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	204
senatora Henryka Woźniaka	212
senatora Henryka Woźniaka i inych senatorów	220
senatora Jana Wyrowińskiego	222

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA
złożone na 18. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak	229
senatora Ryszarda Bendera	231
senatora Józefa Bergiera	234
senatora Przemysława Błaszczuka	237
senator Krystyny Bochenek	239
senatora Zbigniewa Cichonia	247
senatora Lucjana Cichosza	249
senatora Grzegorza Czeleja	251
senatora Władysława Dajczaka	253
senatora Jana Dobrzyńskiego	255
senator Janiny Fetlińskiej	261
senatora Piotra Głowskiego	270
senatora Ryszarda Góreckiego	272
senatora Macieja Grubskiego	278
senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	287
senatora Piotra Gruszczyńskiego	289
senatora Tadeusza Gruszki	291
senatora Kazimierza Jaworskiego	302
senatora Piotra Kalety	307
senatora Stanisława Karczewskiego	316
senatora Pawła Klimowicza	318
senatora Ryszarda Knosali	320
senatora Marka Konopki	331
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	335
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz senatora Macieja Grubskiego	346
senatora Antoniego Motyczki	358
senatora Bohdana Paszkowskiego	360
senatora Andrzeja Persona	373
senatora Czesława Ryszki	380
senatora Władysława Sidorowicza	387
senatora Wojciecha Skurkiewicza	390
senatora Eryka Smulewicza	401
senatora Andrzeja Szewińskiego	406
senatora Piotra Wacha	408
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	411
senatora Jana Wyrowińskiego	425
senatora Piotra Zientarskiego	428

17. POSIEDZENIE SENATU

(7 sierpnia 2008 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy stosowania art. 11 ust. 3 ustawy o rachunkowości – DzU z 2002 r. nr 76, poz. 694 – po zmianach wprowadzonych nowelą z dnia 18 marca 2008 r.

Zgodnie z nowym brzmieniem przywołanej ustawy zespoły obsługi administracyjno-ekonomicznej będą mogły w dalszym ciągu prowadzić księgi rachunkowe dla szkół i przedszkoli. Według mnie, przedmiotowe przepisy uniemożliwiają takie działanie.

Proszę o wyjaśnienie, jak stosować przepisy przywołanej ustawy w kontekście zapisów ustawy o systemie oświaty.

Proszę też uprzejmie o odpowiedź na pytania: czy Ministerstwo Finansów dostrzega przedstawiony problem oraz w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać?

*Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak*

Odpowiedź

Warszawa, 26 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pani Senator Małgorzaty Adamczak dotyczące stosowania art. 11 ust. 3 ustawy o rachunkowości – Dz. U. z 2002 r. nr 76, poz. 694 – po zmianach wprowadzonych nowelą z dnia 18 marca 2008 r., otrzymane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-790/08 z dnia 13 sierpnia 2008 r. uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Przysługujące organom prowadzącym jednostki oświatowe uprawnienie do tworzenia jednostek obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół i placówek oraz prowadzenia w ich ramach obsługi finansowo-księgowej tych jednostek oświaty, zawarte w art. 5 ust. 7 i 9 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.), stanowi przepis szczególny – *lex specialis* – w stosunku do regulacji określających miejsce i warunki prowadzenia ksiąg rachunkowych, wynikających z art. 11 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2002 r. Nr 76, poz. 694, z późn. zm.). Ściśle określony został bowiem katalog podmiotów, na rzecz których mogą być wykonywane określone zadania przez jednostki obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół i placówek, a także zakres tych zadań. Ponadto uprawnienie do tworzenia jednostek obsługi ekonomiczno-administracyjnej przysługuje wyłącznie organom prowadzącym szkołę lub placówkę.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 11 ust. 3 ustawy o rachunkowości księgi rachunkowe mogą być prowadzone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poza siedzibą jednostki (oddziału, zakładu) w przypadku określonym w art. 13 ust. 2 i 3 oraz w razie powierzenia ich prowadzenia osobie fizycznej, osobie prawnej lub jednostce nieposiadającej osobowości prawnej, uprawnionej do świadczenia takich usług. Po wejściu

w życie ustawy z dnia 18 marca 2008 r. o zmianie ustawy o rachunkowości (Dz. U. Nr 63, poz. 393) art. 11 ust. 3 znowelizowanej ustawy uzyska brzmienie: księgi rachunkowe mogą być prowadzone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poza siedzibą jednostki albo oddziału (zakładu), w przypadku określonym w art. 13 ust. 2 i 3 oraz w razie powierzenia ich prowadzenia podmiotowi prowadzącemu działalność w zakresie usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych. Zawarte w art. 5 ust. 9 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (...) uprawnienie do tworzenia jednostek obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół i placówek oraz prowadzenia w ich ramach obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej prowadzonych szkół i placówek nie stanowi uprawnienia do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych – odmienny jest zakres zadań realizowanych przez te jednostki, wymieniony w art. 5 ust. 7 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (...), zaś wykonywanie zadań w zakresie prowadzenia rachunkowości szkół i placówek nie posiada charakteru usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych.

Oznacza to, że omawiane jednostki oraz ich pracownicy, w zakresie zadań związanych z zatrudnieniem w jednostkach nie podlegają i nie będą podlegały rygorom określonym w przepisach o usługowym prowadzeniu ksiąg rachunkowych.

Wejście w życie z dniem 1 stycznia 2009 r. niektórych postanowień ustawy z dnia 18 marca 2008 r. o zmianie ustawy o rachunkowości (Dz. U. Nr 63, poz. 393) nie przyniesie negatywnych konsekwencji, które zostały opisane w piśmie Pani Senator.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
prof. dr hab. Elżbieta Chojna-Duch

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o informacje dotyczące przyszłości dwudziestu trzech ośrodków wypoczynkowych będących w gestii MON. Szczególnie interesują mnie informacje na temat wyników osiągniętych przez ośrodki wypoczynkowe podległe MON (straty, zysk), sposobu ich zarządzania, a także tego, jaki procent osób korzystających z tych ośrodków stanowią pracownicy resortu i ich rodziny. Zgodnie z zapowiedzią rządu wszystkie ośrodki rządowe mają być przekazane samorządom, a następnie sprzedawane. Na jakim etapie są te projekty w odniesieniu do ośrodków podległych MON?

Z poważaniem
Stanisław Bisztyga

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.17

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Stanisława Bisztygę, podczas 17. posiedzenia Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r., dotyczące *przyszłości dwudziestu trzech ośrodków wypoczynkowych będących w gestii MON* (BPS/DSK-043-797/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Działalność wypoczynkowa w resorcie obrony narodowej prowadzona jest na rzecz całego środowiska wojskowego, a więc żołnierzy, emerytów i rencistów wojskowych, pracowników wojska, emerytów i rencistów – byłych pracowników wojska oraz członków ich rodzin, przy zastosowaniu preferencyjnych cen i zasady pierwszeństwa korzystania z oferowanych usług.

Obok systemu zapomóg, stanowi ona obecnie jedną z form działalności socjalnej, prowadzonej przez resort na rzecz społeczności wojskowej.

Różne formy wypoczynku, zarówno dla osób dorosłych, jak też dla dzieci i młodzieży realizowane są przez wojskowe ośrodki wypoczynkowe–wojskowe domy i zespoły wypoczynkowe, których zadaniem jest:

- organizacja wczasów, tj. turnusowego wypoczynku o określonym zakresie usług i ustalonym czasie trwania, zapewniającym w szczególności usługi hotelarskie, gastronomiczne, odnowy biologicznej i rekreacyjno-rozrywkowe;
- organizacja kolonii i zimowisk dla dzieci oraz obozów młodzieżowych;
- realizacja programów osłonowych („Tanie wczasy”, dofinansowanie wypoczynku dzieci i młodzieży, wypoczynek dzieci z pełnym pokryciem kosztów, wczasy z dopłatą dla emerytów i rencistów wojskowych);
- realizacja zagranicznej wymiany wczasowej w ramach członkostwa w CLIMS (Międzynarodowy Komitet Koordynacyjny Wojskowych Służb Socjalnych) oraz zawartych umów dwustronnych;
- organizacja konferencji, szkoleń, odpraw.

Powyższe zadania realizowane są na rzecz środowiska wojskowego, a w miarę możliwości również dla osób i instytucji spoza resortu obrony narodowej na zasadach komercyjnych.

Wojskowe domy wypoczynkowe (WDW) oraz wojskowe zespoły wypoczynkowe (WZW) podległe resortowi obrony narodowej funkcjonują obecnie w dwóch formułach organizacyjno-prawnych – jako zakłady budżetowe i gospodarstwa pomocnicze.

Podstawą funkcjonowania podległych Ministerstwu Obrony Narodowej ośrodków wypoczynkowych, będących zakładami budżetowymi, jest ustawa z dnia 30 czerwca 2005 r. *o finansach publicznych* (Dz. U. Nr 249, poz. 2104 ze zm.). Zgodnie z art. 24 tego aktu prawnego, zakładem budżetowym jest jednostka organizacyjna sektora finansów publicznych, która odpłatnie wykonuje wyodrębnione zadania i pokrywa koszty swojej działalności z przychodów własnych. Państwowe zakłady budżetowe mogą być tworzone, łączone, przekształcane w inną formę organizacyjno-prawną i likwidowane przez ministrów, kierowników urzędów centralnych, wojewodów oraz inne organy działające na podstawie odrębnych przepisów.

Obecnie w resorcie obrony narodowej funkcjonuje dziewięć ośrodków będących zakładami budżetowymi, które dysponują jednorazowo ponad 5,5 tys. miejsc. Są to WDW w Międzyzdrojach, Rogowie, Ryni, Sopocie, Unieście (obiekty w Unieście i Ustroniu Morskim) i Waplewie oraz WZW w Juracie, Solinie i Zakopanem (obiekty w Kościelisku i Zakopanem).

Funkcjonują także WDW w formie gospodarstw pomocniczych, które tworzy – powołuje właściwy dowódca jednostki wojskowej (jednostka budżetowa), po uzyskaniu zgody Ministra Obrony Narodowej. Ich podstawę funkcjonowania stanowi wspomniana ustawa *o finansach publicznych*, określająca zasady ich gospodarki finansowej. W myśl art. 26 przedmiotowej ustawy gospodarstwem pomocniczym jest wyodrębniona z jednostki budżetowej pod względem organizacyjnym i finansowym część jej działalności podstawowej lub ubocznej. Gospodarstwo pokrywa koszty swej działalności z uzyskiwanych przychodów, funkcjonuje w związku z tym na zasadzie samofinansowania i posiada własny, wyodrębniony rachunek bankowy.

Aktualnie w formie organizacyjno-prawnej gospodarstw pomocniczych funkcjonuje dwanaście WDW, dysponujących jednorazowo 2640 miejscami: trzy w jednostkach podlegających Inspektoratowi Wsparcia Sił Zbrojnych – Hel, Pieczęta–Borówno i Wadowice; siedem w Wojskach Lądowych – Kołobrzeg, Łochowice, Niedzica, Orzysz, Pogorzela, Stegna Gdańska i Węgorzewo; dwa w Siłach Powietrznych – Darłówek i Ustron – Hermanice.

Sprawowanie nadzoru nad funkcjonowaniem resortowych ośrodków wypoczynkowych centralnej dyspozycji, czyli WDW i WZW – zakładów budżetowych oraz organizacja wypoczynku krajowego i zagranicznego powierzone zostały Dyrektorowi Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej. Działalność WDW gospodarstw pomocniczych nadzorowana jest odpowiednio przez Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych oraz rodzaje Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Odnosząc się do pytania Pana Senatora Stanisława Bisztygi dotyczącego wyników finansowych osiąganych przez ośrodki wypoczynkowe podległe Ministerstwu Obrony Narodowej, uprzejmie informuję, że baza WDW/WZW – zakładów budżetowych w okresie ostatnich trzech lat wykorzystana była na poziomie 60–64% w skali roku, co odpowiada liczbie ok. 630.000 osobodni wykorzystanych corocznie. W okresach ścisłego sezonu kształtuje się to na poziomie od 90 do 100%.

Uwzględniając uzyskiwane w naszym kraju wskaźniki wykorzystania bazy dla obiektów hotelowych i wczasowych, które nie przekraczają 70%, wypracowany przez ośrodki resortowe wskaźnik 64% można uznać za dobry, gwarantujący rentowność i zapewniający im utrzymanie się na rynku usług wczasowych. Zapewnia on jednocześnie możliwość wygospodarowania środków finansowych niezbędnych do przeprowadzenia koniecznych konserwacji, remontów i modernizacji kompleksów budowlanych w tzw. okresie „wyłączonym z użytkowania”, co z kolei gwarantuje, iż obiekty nie będą ulegały dekapitalizacji.

WDW i WZW – zakłady budżetowe stale utrzymują dobrą kondycję finansową. Swoją działalność prowadzą w oparciu o opracowywane corocznie plany finansowe, w któ-

rych określa się m.in. wielkość planowanych przychodów oraz ponoszonych kosztów. Ośrodki corocznie osiągają dodatni wynik finansowy w prowadzonej działalności bieżącej. Starają się jednocześnie zwiększać stan posiadanych środków obrotowych, których maksymalną wysokość regulują przepisy przywołanej wcześniej ustawy *o finansach publicznych* i rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 29 czerwca 2006 r. *w sprawie gospodarki finansowej jednostek budżetowych, zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych oraz trybu postępowania przy przekształcaniu w inną formę organizacyjno-prawną* (Dz. U. Nr 116, poz. 783 ze zm.).

W żadnym z zakładów budżetowych nie występuje problem utraty bieżącej płynności finansowej, której przeciętny wskaźnik, liczony jako iloraz majątku obrotowego i zobowiązań bieżących, w 2007 r. wyniósł 1,60, co stanowi wartość optymalną. Zgodnie bowiem z normami wskaźnik ten powinien oscylować w granicach od 1,2 do 2,0. Wszystkie WDW/WZW – zakłady budżetowe mają stabilną sytuację finansową i brak jest jakichkolwiek zagrożeń dla ich dalszego funkcjonowania w dotychczasowej formule organizacyjno-prawnej.

Wykorzystanie bazy WDW – gospodarstw pomocniczych na przestrzeni ostatnich trzech lat jest bardzo zróżnicowane i trudne do bezpośredniego porównania, chociażby z uwagi na fakt, iż część z nich prowadzi działalność jedynie w okresie sezonu letniego (od trzech do pięciu miesięcy w roku), a pozostałe ośrodki funkcjonują w okresie całego roku. Niektóre z nich, poza działalnością wczasową, prowadzą usługi w zakresie organizacji szkoleń, konferencji, odpraw i imprez okolicznościowych oraz kolonie i obozy młodzieżowe. Corocznie bilansują swoją działalność bieżącą, tym samym spełniając ustawowy wymóg.

Funkcjonujące w obu formach organizacyjno-prawnych ośrodki, a w szczególności zakłady budżetowe, stale prowadzą także działania racjonalizujące, które przyczyniają się do zmniejszenia kosztów ich funkcjonowania i poprawy efektywności. Wygospodarowują także corocznie znaczne środki finansowe, przeznaczając je na modernizację bazy wypoczynkowej i podwyższanie standardu świadczonych usług.

Odpowiadając na pytanie Pana Senatora Stanisława Bisztygi dotyczące liczby osób z resortu oraz ich rodzin, korzystających z usług przedmiotowych ośrodków, uprzejmie informuję, że stanowią one średnio około 60% wszystkich gości korzystających z usług ośrodków będących zakładami budżetowymi oraz od 53 do 66% gości ośrodków będących gospodarstwami pomocniczymi.

Podsumowując, pragnę stwierdzić, że na obecnym etapie resort obrony narodowej nie planuje reorganizacji posiadanej bazy wypoczynkowej lub przekazywania ośrodków wczasowych. Wszelkie zmiany mogą wynikać jedynie z bieżącej sytuacji ekonomiczno-finansowej poszczególnych ośrodków, bądź z planowanych zmian uregulowań dotyczących finansów publicznych.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

Oświadczenie senator Krystyny Bochenek

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się do Pana w sprawie zadośćuczynienia finansowego rodzinom górników poległych w czasie pacyfikacji kopalni „Wujek” w grudniu 1981 r.

W marcu bieżącego roku zwróciłam się do wicepremiera Waldemara Pawlaka z prośbą o podjęcie działań, które doprowadziłyby do zadośćuczynienia finansowego rodzinom poległych górników. W odpowiedzi Waldemar Pawlak napisał między innymi: „(...) podczas uroczystości pod Krzyżem – Pomnikiem Ofiar Tragedii zadeklarowałam przyspieszenie działań w tym względzie. W grudniu 2007 r. zwróciłem się do ministra spraw wewnętrznych i administracji o szybkie zakończenie prac legislacyjnych mających na celu umożliwienie zadośćuczynienia finansowego rodzinom poległych górników”.

Chciałabym zatem zapytać Pana Premiera, kiedy można się spodziewać zakończenia prac.

Problem jest mi szczególnie bliski ze względu na fakt, że już trzecią kadencję pełnię mandat senatora wybranego przez mieszkańców Śląska i chciałabym wiedzieć, na jakim etapie jest sprawa zadośćuczynienia dla rodzin górników poległych w kopalni „Wujek” w grudniu 1981 r.

W załączeniu przesyłam kopię mojego oświadczenia senatorskiego w tej kwestii oraz odpowiedź wicepremiera Waldemara Pawlaka.

Z wyrazami szacunku
Krystyna Bochenek

Odpowiedź

Warszawa, 11 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 13 sierpnia 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-765/08), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Panią Krystynę Bochenek podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 roku w sprawie zadośćuczynienia finansowego rodzinom górników poległych w czasie pacyfikacji kopalni „Wujek” w grudniu 1981 roku, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Aktualnie prowadzone są w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji prace nad przygotowaniem projektu ustawy o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar wydarzeń wolnościowych w latach 1956–1983. Opracowywany projekt ustawy miałby dotyczyć nie tylko przyznania zadośćuczynienia rodzinom ofiar wydarzeń w kopalni „Wujek”, lecz również przyznania zadośćuczynienia rodzinom ofiar innych wydarzeń wolnościowych, które miały miejsce w latach 1956–1983, tj. wydarzeń:

- czerwca 1956 roku w Poznaniu,
- grudnia 1970 roku na Wybrzeżu (Elbląg, Gdańsk, Gdynia, Szczecin),

- czerwca 1976 roku w Radomiu,
- stanu wojennego trwającego od dnia 13 grudnia 1981 roku do dnia 22 lipca 1983 roku.

Opracowując założenia do przedmiotowego projektu ustawy przeprowadzono konsultacje z Instytutem Pamięci Narodowej oraz Urzędem do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych celem ustalenia dokładnej liczby osób, które na skutek działań wojska, milicji i innych organów aparatu bezpieczeństwa poniosły śmierć w trakcie wystąpień wolnościowych w czerwcu 1956 roku w Poznaniu, w grudniu 1970 roku na Wybrzeżu, w czerwcu 1976 roku w Radomiu oraz w okresie stanu wojennego trwającego od dnia 13 grudnia 1981 roku do dnia 22 lipca 1983 roku, jak również ustalenia nazwisk tych osób oraz nazwisk członków ich rodzin, a także celem uzyskania informacji o rodzajach świadczeń wynikających z ustawy z dnia 24 stycznia 1991 roku *o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego* (t.j.: Dz. U. z 2002 roku Nr 42, poz. 371 z późn. zm.), z których korzystają członkowie rodzin ofiar wydarzeń wolnościowych lat 1956–1983. Co do założeń przygotowywanego projektu ustawy swoje wstępne stanowisko zaprezentowało także Rządowe Centrum Legislacji.

Przygotowywany projekt ustawy, określając zasady i tryb wypłaty zadośćuczynienia członkom rodzin ofiar wydarzeń wolnościowych w latach 1956–1983, zgodnie z zamierzeniami, będzie wskazywał, iż osobami uprawnionymi do uzyskania zadośćuczynienia byłiby małżonek, dzieci, rodzice osób, które poniosły śmierć w wyniku działań milicji i wojska podczas wystąpień wolnościowych, które miały miejsce w latach 1956–1983. Zadośćuczynienie przyznawane miałoby być na wniosek członka rodziny, złożony organowi właściwemu w sprawie przyznania zadośćuczynienia w terminie zawitym 1 roku liczonego od dnia wejścia w życie ustawy. W opracowywanym projekcie przewidywana jest wypłata jednakowej kwoty zadośćuczynienia na rzecz poszczególnych uprawnionych członków rodziny.

Grzegorz Schetyna

Oświadczenie senator Krystyny Bochenek

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Polscy kibice byli ozdobą meczów piłkarskich odbywających się w Austrii i Szwajcarii w ramach Finałów XIII Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej 2008, podobnie jak Mistrzostw Świata z roku 2006, które odbyły się w Niemczech. Polacy dali popis kulturalnego dopingu, a liczba pseudokibiców zatrzymanych przez stróżów prawa była znikoma. Wspaniały spektakl odbywał się na stadionach i na trybunach.

Tymczasem polskie stadiony nadal są miejscami burd i awantur, ligowi pseudokibice w drodze na mecz i wracając z niego wywołują starcia z sympatykami innych drużyn lub z policją. Pomimo starań podejmowanych przez PZPN, służby porządkowe czy policję ich efekty są mizerne. Jednocześnie można zaobserwować, jak wielką pracę przy kształtowaniu kultury kibicowania wykonało środowisko siatkarskie. Każdy mecz ligowy czy reprezentacyjny to prawdziwe święto, radosnej atmosfery nie psują burdy ani akty wandalizmu.

Zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy są możliwości ustalenia takich formalnych zasad organizacji imprez masowych, które gwarantowałyby bezpieczeństwo nie tylko ich uczestnikom, ale również osobom postronnym? Coraz częściej akty chuligańskie mają miejsce poza stadionami. Jak wynika z napływającej do nas korespondencji, pasażerowie pociągów i autobusów wynajmowanych przez stowarzyszenia kibiców związanych z klubami piłkarskimi bywają postrachem mijanych miejscowości. Wszyscy podatnicy, także ci nieinteresujący się piłką nożną, składają się na koszty: remontów dworców kolejowych, leczenia ofiar bójek, interwencji policji, postępowań karnych. Tymczasem wydaje się, że to organizatorzy imprez masowych powinni poczuwać się do większej odpowiedzialności za zachowanie „gości” poza stadionami.

Z wyrazami szacunku
Krystyna Bochenek

Odpowiedź

Warszawa, 12 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senator RP Krystynę Bochenek podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 roku przekazane pismem z dnia 13 sierpnia 2008 r. (sygn. BSP/DSK-043-808/08), uprzejmie informuję, co następuje.

Bezpieczeństwo publiczne, w tym również związane z organizowanymi imprezami sportowymi należy do priorytetowych zadań administracji państwowej.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, sprawy związane z bezpieczeństwem podczas organizowanych imprez sportowych reguluje ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 roku

o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 909 z późn. zm.), która nakłada na jej organizatora konkretne obowiązki w czasie trwania imprezy.

Wpływ na właściwą ocenę zagrożeń podczas prowadzonej imprezy masowej oraz zapewnienie bezpieczeństwa publicznego mają również właściwi miejscowo komendanci powiatowi (miejscy) Policji i Państwowej Straży Pożarnej, kierownik jednostki organizacyjnej pomocy doraźnej oraz właściwy wójt, burmistrz albo prezydent miasta.

Wymienione służby i organy administracji samorządowej realizują zadania począwszy od wydania opinii o niezbędnych siłach i środkach potrzebnych do zabezpieczenia imprezy, przewidywanych zagrożeniach, aż do wydania decyzji o zgodzie lub zakazie organizacji imprezy. Ponadto ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych przewiduje stosowanie kar wobec osób dopuszczających się łamania jej przepisów, a organizator imprezy odpłatnej ma obowiązek ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone osobom w niej uczestniczącym. Penalizacja zachowań uczestników imprez oraz inne, przewidziane ustawą, działania organizatora i właściwych służb mają bezpośredni wpływ na podwyższenie poziomu bezpieczeństwa publicznego podczas trwania imprezy masowej.

Obecnie prowadzone są intensywne prace nad projektem nowej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Projekt przewiduje m.in. wprowadzenie kar porządkowych – „zakazu klubowego” i „zakazu zagranicznego” – uniemożliwiających uczestnictwo w imprezach masowych krajowych i zagranicznych, planowana jest nowa konstrukcja regulaminu obiektu i regulaminu imprezy masowej, wprowadzająca szerokie uprawnienia organizatorowi imprezy, co zapewni skuteczne egzekwowanie prawa oraz utrzymanie bezpieczeństwa i porządku w miejscu i czasie trwania imprezy masowej. Ponadto, zwiększeniu bezpieczeństwa publicznego mają służyć planowane zapisy dotyczące zasad bezpieczeństwa podczas zorganizowanych przejazdów osób uczestniczących w meczu piłki nożnej i innych imprezach sportowych podwyższonego ryzyka oraz sposób dystrybucji biletów wstępu na imprezę masową, który będzie kompatybilny z obowiązkiem pełnej identyfikacji uczestników meczów piłki nożnej.

Aktualne i planowane rozwiązania dotyczące masowych imprez sportowych mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo zarówno uczestników imprezy, jak i osób postronnych, przebywających poza miejscem jej organizacji.

Z poważaniem
Mirosław Drzewiecki

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W związku z licznymi prośbami o interwencję, dotyczącymi emerytów i rencistów, którzy nie mogą udowodnić wysokości swoich zarobków w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, zwracam się z prośbą o rozważenie podjęcia inicjatywy wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych w tym zakresie.

Problem powyższy jest bardzo istotny dla wielu osób, którym nie udało się udowodnić zarobków z całej kariery zawodowej, a to z uwagi na fakt, że pracodawcy przed 1980 r. nie mieli obowiązku przechowywania dokumentacji płacowej tak jak teraz, to jest przez pięćdziesiąt lat. Obecnie podczas obliczania emerytur oraz rent Zakład Ubezpieczeń Społecznych traktuje lata, za które nie udowodniono zarobków, jako zerowe, co w sposób znaczny obniża świadczenia.

W związku z powyższym zwracam się z wnioskiem o podjęcie prac nad nowelizacją ustawy o emeryturach i rentach, zmierzających do przyjęcia takich regulacji prawnych, według których jeśli osobie starającej się o rentę lub emeryturę nie uda się udowodnić zarobków w minionych latach, za podstawę wyliczenia ZUS przyjmie wynagrodzenie minimalne.

*Z poważaniem
Lucjan Cichosz*

Odpowiedź

Warszawa, 15 września 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z nadesłanym tekstem oświadczenia senatora Lucjana Cichosza, złożonego podczas 17. posiedzenia Senatu RP, dotyczącego „emerytów i rencistów, którzy nie mogą udowodnić wysokości swoich zarobków dla ZUS”, uprzejmie informuję, że problem ten został pozytywnie rozwiązany w uchwalonej przez Sejm RP w dniu 4 września br. ustawie o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Marszałek Sejmu przesłał tę ustawę Panu Marszałkowi w dniu 4 września br. (druk nr 236).

Zmiana ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych polega na wprowadzeniu przepisu, że jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującą w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Osoby, którym ustalono podstawę wymiaru emerytury, renty lub kapitału początkowego z uwzględnieniem okresu pozostawania w stosunku pracy, za który nie przedłożyły dokumentów potwierdzających wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, będą mogły zgłosić wniosek o ponowne wysokości przysługującego świadczenia od podstawy wymiaru ustalonej z zastosowaniem przepisów wprowadzonych ww. ustawą.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Agnieszka Chłoń-Domińczak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Jedną z największych porażek polskiej transformacji ostatnich kilkunastu lat jest nieprzeprowadzenie systemowej reprivatyzacji mienia zagarniętego przez komunistyczną Polskę ogromnej rzeszy jej obywateli. Byli właściciele i ich spadkobiercy do dziś żyją w poczuciu głębokiej krzywdy i niesprawiedliwości. Dlatego z wielkim uznaniem przyjmuję do wiadomości, iż w chwili obecnej w Ministerstwie Skarbu Państwa trwają prace nad przygotowaniem założeń do projektu ustawy rekompensującej skutki prawne przejęcia mienia na podstawie aktów nacjonalizacyjnych wydawanych w latach 1944–1962.

Jak na razie docierają do społeczeństwa tylko skąpe wiadomości o sposobie rozwiązania tego nabrzmiałego problemu. Dlatego proszę o udzielenie informacji, w jakiej formie Ministerstwo Skarbu Państwa planuje zrekompensować skutki nacjonalizacji z lat powojennych. Czy rozważane jest oddawanie – tam, gdzie byłoby to możliwe – zagarniętego mienia w naturze lub w formie tak zwanego mienia zastępczego? Czy istnieje prawna możliwość, aby wykorzystać do celów reprivatyzacyjnych mienie będące własnością jednostek samorządu terytorialnego?

Mam nadzieję, iż w przygotowywanych rozwiązaniach problemu rekompensat znajdą się propozycje najlepsze zarówno dla naszego państwa i jego gospodarki, jak i dla byłych właścicieli i ich spadkobierców.

Łączę wyrazy szacunku
Władysław Dajczak

**Stanowisko
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 21 sierpnia 2008 r.

Pan
Aleksander Grad
Minister Skarbu Państwa

Szanowny Panie Ministrze,

w załączeniu przekazuję, zgodnie z właściwością, oświadczenie pana Władysława Dajczaka, senatora RP, przekazanego przy piśmie Marszałka Senatu z 13 sierpnia br. (BPS/DSK-043-761/08) w sprawie rekompensaty skutków nacjonalizacji z lat powojennych.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Adam Szejnfeld
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 27 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Władysława Dajczaka, przekazany przy piśmie Marszałka Senatu z 13 sierpnia 2008 roku (BPS/DSK-043-761/08), w sprawie udzielenia informacji, w jakiej formie Ministerstwo Skarbu Państwa planuje zrekompensować skutki nacjonalizacji, uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej poprzez uchwalenie ustawy zadośćuczyniającej skutkom prawnym przejęcia mienia obywateli w latach 1944–1962, ma zdecydowaną wolę polityczną ostatecznego zakończenia i rozwiązania problemu krzywd powstałych w wyniku nacjonalizacji.

Projektowana ustawa ma za zadanie zadośćuczynić krzywdom spowodowanym przejęciem przez państwo mienia obywateli na podstawie wydanych w latach 1944–1962 dekretów, ustaw uchwalonych przez Sejm PRL, jak również na skutek przejęcia w tym czasie mienia bez podstawy prawnej.

Z uwagi na znaczny upływ czasu w chwili obecnej w Polsce nie ma już możliwości na przeprowadzenie pełnej repriwatyzacji. Przekształcenia własnościowe, jakie dokonały się na przestrzeni ostatnich lat, prywatyzacja i komunalizacja wykluczają możliwość objęcia tegoż mienia repriwatyzacją.

Planuje się zrekompensowanie dawnych krzywd w sposób jednakowy dla wszystkich tzn. w formie pieniężnej. Założenia do ustawy nie przewidują zwrotów nieruchomości przejętych w wyniku nacjonalizacji, a jedynie przeniesienie własności z zaliczeniem na poczet przyznanego zadośćuczynienia.

Przeniesienie własności całości lub części nieruchomości następować będzie na wniosek złożony przez osobę uprawnioną, której zostało przyznane świadczenie pieniężne na podstawie przepisów przygotowywanej ustawy. Będzie to jednak możliwe tylko, jeśli nieruchomość przejęta przez Państwo jest nadal własnością Skarbu Państwa ewentualnie gminy lub związku komunalnego albo też gdy nieruchomość jest własnością osoby prawnej, a jej organy wyrażą zgodę na zwrot nieruchomości.

Przeniesienie prawa własności nie może być także stosowane w kilku wyszczególnionych enumeratywnie w ustawie przypadkach m.in.: gdy nieruchomość stanowi przedmiot użytkowania wieczystego, której stroną jest osoba fizyczna bądź prawna, ma szczególne znaczenie dla kultury narodowej, znajduje się w granicach parku narodowego lub rezerwatu przyrody, jest zajęta na cele obronności lub bezpieczeństwa państwa, stanowi las, cmentarz.

W założeniach przewiduje się udział mienia komunalnego w realizacji ustawy o zadośćuczynieniu skutkom prawnym przejęcia przez państwo mienia obywateli w latach 1944–1962. Objęcie jednostek samorządu terytorialnego obowiązkiem częściowej partycypacji w finansowaniu zadośćuczynienia jest zgodne z obowiązującym w Polsce systemem prawnym, co potwierdza orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, a także doktryna prawna.

W powyższej kwestii wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny, który w orzeczeniu z dnia 20 listopada 1996 roku znak: K27/95 zajął następujące stanowisko: „zasadnicza część majątku gmin, w tym zwłaszcza majątku nieruchomego pochodzi z komunalizacji mienia Skarbu Państwa, dokonanej z woli ustawodawcy. Mienie komunalne służy realizacji zadań publicznych, określonych przez odpowiednie przepisy ustawowe”. Nałożenie na jednostki samorządu terytorialnego obowiązku częściowej partycy-

pacji w finansowaniu wypłat rekompensat pieniężnych jest zatem zgodne z obowiązującym w Rzeczypospolitej Polskiej systemem prawnym.

Pragnę zaznaczyć, iż korzyści jakie odniosą z tego tytułu jednostki samorządu terytorialnego przewyższają koszty, jakie poniosą samorządy, wpłacając część środków na Fundusz Reprywatyzacji, z gospodarowania nieruchomościami.

Pragnę jednocześnie dodać, iż Ministerstwo Skarbu Państwa opracowało założenia do ww. ustawy zgodnie z przyjętym harmonogramem i przystąpiło do tworzenia projektu ustawy. Przewiduje się, iż jesienią bieżącego roku projekt trafi pod obrady Sejmu.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Twórcami polskiego sukcesu gospodarczego po zmianie ustroju byli i nadal są pracownicy i przedsiębiorcy obywatele Rzeczypospolitej. W związku z tym trudno zrozumieć, dlaczego właśnie osoby najaktywniejsze w działaniach gospodarczych są przez system danin publicznych najbardziej karane.

Na mocy art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych ubezpieczony w powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym ma obowiązek opłacania składek odrębnie ze wszystkich tytułów do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, z których uzyskuje przychody. Jest to szczególnie dotkliwe dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą jako osoby fizyczne, którzy jednocześnie są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę. Jeżeli uzyskują z tytułu zatrudnienia pracowniczego wynagrodzenie w wysokości wyższej niż wynagrodzenie minimalne, nie są zobowiązani do opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, są jednak zobowiązani do opłacania z tego tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne, których przecież nie mogą w całości odliczyć od podatku dochodowego. Dla wielu moich wyborców taka sytuacja jest niezrozumiała i w ich przekonaniu głęboko krzywdząca.

Obecny rząd zapowiadał wprowadzenie wielu ułatwień dla przedsiębiorców. Czy Ministerstwo Gospodarki dostrzega problem podwójnego obciążenia składkami przedsiębiorców będących jednocześnie etatowymi pracownikami? Czy w ministerstwie prowadzone są jakiekolwiek prace nad zmianą tego niezrozumiałego i krzywdzącego wielu Polaków rozwiązania? Czy na forum Rady Ministrów to zagadnienie było już podnoszone?

Mam nadzieję, że udzielona odpowiedź da wielu Polakom nadzieję, że już niebawem wszystkim będzie się żyło lepiej.

Łączę wyrazy szacunku
Władysław Dajczak

Stanowisko
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA

Warszawa, 20 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 13 sierpnia br. (znak: BPS/DSK-043-792/08) dotyczącego oświadczenia senatora Władysława Dajczaka, uprzejmie informuję, że została ona przekazana, według właściwości, Ministrowi Gospodarki.

Tematyka oświadczenia dotyczy problemu podwójnego obciążenia składkami zdrowotnymi przedsiębiorców będących jednocześnie etatowymi pracownikami i obejmuje

sprawy prowadzenia działalności gospodarczej, które zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej znajdują się w nadzorze Ministra Gospodarki.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

**Stanowisko
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 20 sierpnia 2008 r.

Pan
Waldemar Pawlak
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki

Szanowny Panie Premierze!

W załączeniu przekazuję, według właściwości, oświadczenie senatora Władysława Dajczaka (znak: BPS/DSK-043-792/08) w sprawie wprowadzania ułatwień dla przedsiębiorców, z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi Panu Marszałkowi.

Tematyka oświadczenia dotyczy problemu podwójnego obciążenia składkami zdrowotnymi przedsiębiorców będących jednocześnie etatowymi pracownikami i obejmuje sprawy prowadzenia działalności gospodarczej, które zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej znajdują się w nadzorze Pana Premiera.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

**Odpowiedź
WICEPREZESA RDY MINISTRÓW
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 19 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z 13 sierpnia 2008 r. znak BPS/DSK-043-792/08 w sprawie oświadczenia senatora Władysława Dajczaka złożonego podczas 17. posiedzenia Senatu RP 7 sierpnia 2008 przesyłam swoje stanowisko do niniejszego oświadczenia.

Ministerstwo Gospodarki pracując nad zmianami przepisów w celu ułatwienia prowadzenia działalności przedsiębiorców w ramach reformy regulacji swoimi działaniami

obejmuje również tematykę szeroko rozumianej redukcji obciążeń sprawozdawczych – biurokracji, w tym w obszarze zabezpieczenia społecznego.

W 2007 roku Ministerstwo Gospodarki przeprowadziło w siedmiu obszarach prawa gospodarczego, obejmując również przepisy zabezpieczenia społecznego, badania dotyczące obowiązków sprawozdawczych. Na podstawie wyników badań Ministerstwo Gospodarki przygotowało wniosek do Rady Ministrów o określenie dla zmierzonych obszarów priorytetowych, celu redukcji kosztów obowiązków informacyjnych. Rada Ministrów na posiedzeniu 11 marca br. wyznaczyła w priorytetowych obszarach cel redukcji kosztów obowiązków informacyjnych o 25% do końca 2010 roku. Cel redukcji obejmuje obszary: planowanie i zagospodarowanie przestrzenne, zabezpieczenie społeczne, prawo pracy, prawo działalności gospodarczej, prawo probiercze, usługi turystyczne i środowisko.

Dyskusja nad szczegółowymi rozwiązaniami w poszczególnych obszarach prawa dopiero się rozpoczyna. Przewidujemy, że do końca roku powstaną założenia redukcji obciążeń w poszczególnych obszarach, które umożliwią rozpoczęcie prac nad projektami aktów prawnych w 2009 roku.

Oświadczenie pana Senatora zostanie wykorzystane jako stanowisko do redukcji obciążeń w obszarze zabezpieczenia społecznego.

Waldemar Pawlak

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Uporczywie postulowana przez polityków PO „reforma” mediów publicznych w istocie ma na celu ich upolitycznienie oraz całkowite podporządkowanie koalicji rządzącej. Niepowodzenie związane z nieuchwaleniem ustawy medialnej uniemożliwia uwłaszczenie się osób powiązanych z obozem władzy na majątku mediów publicznych. Dlatego też należy bacznie przyglądać się kolejnym planom „reform” koalicji rządzącej, dotyczącym mediów publicznych.

Niewątpliwie środki masowego przekazu odgrywają istotną rolę w prawidłowym funkcjonowaniu społeczeństwa w demokratycznym państwie prawnym, zapewniają przestrzeganie wolności słowa, służą szeroko pojętej kulturze, podstawowym interesom Narodu i państwa polskiego. Jednakże aby cele te były prawidłowo realizowane, media muszą być wolne od nacisków i wpływów politycznych, niezależnie od ekip rządzących oraz sympatii politycznych.

Postulowany w ostatnich dniach przez PO pomysł likwidacji TVP i Polskiego Radia SA jest kolejnym niedorzecznym pomysłem Platformy, zmierzającym wyłącznie do podporządkowania mediów publicznych koalicji rządzącej oraz do obsadzenia stanowisk przez osoby powiązane bądź sympatyzujące z PO. Likwidacja mediów publicznych wiązać się będzie także ze zmniejszeniem liczby pracowników chronionych obecnie przez związki zawodowe. Jest to kolejny typowo doraźny akt interwencyjny mający spełniać cele czysto polityczne i pomijający misję mediów publicznych. Pod otórką restrukturyzacji mediów Platforma Obywatelska podejmuje działania w kierunku całkowitego upolitycznienia TVP i Polskiego Radia SA.

*Z poważaniem
Jan Dobrzyński*

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 23 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jana Dobrzyńskiego podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia br. uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie planuje likwidacji TVP S.A. i Polskiego Radia S.A., a jedynie zmianę sposobu finansowania mediów publicznych, tak by wyraźnie wyróżnić działalność misyjną w postaci przyznawania licencji programowych.

Zdaniem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego telewizja i radiofonia publiczna są dobrem narodowym i nie można ich stawiać w sytuacji nadzwyczajnego wyzwania finansowego. Należy także zauważyć, iż media publiczne muszą wypełniać misję publiczną. Konieczna jest jednak zmiana systemu finansowania mediów publicznych.

Jednocześnie pragnę podkreślić, iż Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego widzi potrzebę restrukturyzacji spółek radiofonii i telewizji publicznej w interesie wszystkich obywateli.

Z poważaniem
Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Postulowana przez Platformę Obywatelską i wypowiedziana przez ministra obrony narodowej likwidacja obowiązku odbycia służby wojskowej oraz stworzenie w to miejsce armii zawodowej są pomysłami nieprzemyślanymi, wymagającymi szerokiej debaty społecznej i, jak się wydaje, nierealnymi do zrealizowania w najbliższym czasie.

Aby całkowicie zlikwidować pobór oraz znaleźć odpowiednią liczbę chętnych do stworzenia armii zawodowej, należałoby najpierw zapewnić polskiej armii odpowiednie zaplecze finansowe, zapewnić odpowiednio wysokie wynagrodzenie, co przyciągnie młodych, zdolnych i ambitnych. Jednak aby podwyższyć wojskowym uposażenia, należy znacząco zwiększyć kwotę przekazywanych na armię środków finansowych. A przecież poza wynagrodzeniami trzeba także zapewnić żołnierzom profesjonalne szkolenia językowe, szkolenia związane z obsługą komputera oraz nowoczesnego sprzętu, dodatki do mieszkań lub mieszkania, jak również szkolenia praktyczne umożliwiające podwyższanie kwalifikacji.

Ponadto pobór wojskowy odgrywał i nadal odgrywa istotną rolę w aspekcie wychowawczym. Uczy współpracy, dyscypliny, wartości patriotycznych, przywiązania do symboli narodowych, poświęcenia dla Ojczyzny. Polska ma ogromne tradycje wojskowe, a Polacy – szacunek i przywiązanie do munduru wojskowego. To właśnie w wojsku mężczyźni uczyli się samodzielności, odwagi, odpowiedzialności, nabywali umiejętności, które służyły całemu społeczeństwu. Wbrew pojawiającym się opiniom wojsko to nie tylko nauka obchodzenia się z bronią i bieganie po poligonach. Wojsko to szkoła życia, czas kształtowania się charakteru młodych mężczyzn, nauka reagowania w trudnych sytuacjach, współdziałania zespołowego. To właśnie wojsko uczy ludzi porządku, dyscypliny, patriotyzmu. Daje ono przydatną życiowo wiedzę.

Należy zgodzić się z tym, iż polska armia wymaga głębokich reform. Jednakże nie mogą być one skierowane tylko i wyłącznie na likwidację poboru i stworzenie zawodowej armii. Uzupelnieniem zawodowej armii powinno być także szkolenie żołnierzy z poboru. Być może należałoby zastanowić się nad zmianą systemu kształcenia, zwiększeniem liczby zawodowych żołnierzy, ale nie może to się odbywać ad hoc, bez niezbędnego przygotowania i faktycznie kosztem obywateli polskich. Niewątpliwie wojsko polskie wymaga zmian, ale muszą być one przeprowadzane w sposób przemyślany oraz zgodnie z dobrze pojmowanym interesem państwa polskiego i jego obywateli.

Dlatego też pragnę zwrócić się do Pana Ministra z zapytaniem: czy w budżecie państwa zapewnione zostały odpowiednie środki finansowe umożliwiające przeprowadzenie tak głębokiej reformy polskiej armii; w jaki sposób zostaną one rozdysponowane, aby jednocześnie zmodernizować polskie siły zbrojne oraz na jakiej podstawie prawnej nastąpi realizacja profesjonalizacji i jej finansowanie, skoro do dnia dzisiejszego, według mojej wiedzy, nie tylko nie przedłożono projektów ustaw dotyczących zmiany odpowiednich ustaw, ale również nie określono, których ustaw zmiany te mają dotyczyć oraz w jak szerokim zakresie.

Z poważaniem
Jan Dobrzyński

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.19

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego podczas 17. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2008 r. dotyczące profesjonalizacji armii (BPS/DSK-043-798/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Podzielim pogląd Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego, iż „polska armia wymaga głębokich reform” i takie są podejmowane. Nie ograniczają się tylko do likwidacji poboru i stworzenia zawodowej armii. Uzawodowienie jest ważnym, ale tylko jednym z wielu elementów procesu profesjonalizacji armii. Wymagana jest także modernizacja techniczna Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, zmiana organizacji sił zbrojnych i struktury zasobów osobowych, a także przebudowa praktycznie wszystkich systemów funkcjonalnych, w tym systemu szkolenia, uzupełniania, mobilizacyjnego, zabezpieczenia logistycznego, medycznego oraz zakwaterowania.

Profesjonalizacja Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej ze względu na skalę, zakres i charakter prowadzonych działań jest przedsięwzięciem wyjątkowo złożonym i skomplikowanym. Jej istotą jest zwiększenie skuteczności i efektywności działania Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zmieniających się uwarunkowaniach środowiska bezpieczeństwa, w tym konieczność sprostania zobowiązaniom sojusznicznym oraz koalicyjnym, z uwzględnieniem realizacji misji poza granicami państwa.

Zapewniam, że działania w zakresie profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wypracowywane są z należytą starannością i zgodnie z założeniami „Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej” oraz planami rozwoju i modernizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Zadania dla administracji rządowej w związku z profesjonalizacją zawarte są w rządowym „Programie profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008–2010”. Program został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 5 sierpnia br. W resorcie obrony narodowej trwają intensywne prace zmierzające do wykonania założeń określonych przez Rząd.

Odnosząc się do szczegółowych pytań Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 25 maja 2001 r. *o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. Nr 76, poz. 804 ze zm.) na finansowanie potrzeb Rzeczypospolitej Polskiej przeznaczają się corocznie wydatki z budżetu państwa w wysokości nie niższej niż 1,95% Produktu Krajowego Brutto z roku poprzedniego. Wysoka dynamika wzrostu gospodarczego umożliwia wzrost wydatków obronnych w 2009 r. i w latach następnych.

Wstępny limit wydatków obronnych na 2009 r. przekazany przez Ministra Finansów wynosi 25.010,7 mln zł. Oznacza to, że przyrost budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej w odniesieniu do kwoty ujętej w ustawie budżetowej na 2008 r. wyniesie 2.423,0 mln zł. W przekazanym do Ministra Finansów projekcie budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej na 2009 r. zaplanowano jako priorytetowe wydatki związane z przygotowaniem warunków do wprowadzenia pełnej profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. W ramach przedstawionej powyżej kwoty przyrostu budżetu na realizację zadań związanych z tym przedsięwzięciem przeznaczono kwotę 1.418,4 mln zł, która uwzględnia zwiększenie wydatków dotyczących, m.in.:

- 1) utrzymania stanów osobowych – wzrost stanów średniorocznych żołnierzy zawodowych i nadterminowych, projektowany katalog świadczeń i należności dla żołnierzy, skutki podwyższenia wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej uposażeń z 2,48 do 2,60 – 687,3 mln zł;

- 2) przystosowania infrastruktury wojskowej – 262,1 mln zł;
- 3) ochrony obiektów i utrzymania czystości w jednostkach wojskowych – 236,8 mln zł;
- 4) zakwaterowania żołnierzy zawodowych – 207, 1 mln zł;
- 5) rekonwersji kadr i promocji obronności – 24,1 mln zł.

Ponadto w 2009 r. zwiększeniu ulegają również wydatki majątkowe o kwotę 327 mln zł, a ich udział w wydatkach obronnych wyniesie 21,2%, gwarantując realizację postanowień ustawy *o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*.

Odnosząc się do prac legislacyjnych nad projektami aktów prawnych dotyczących wdrożenia profesjonalizacji pragnę wskazać, iż ze względów pragmatycznych i organizacyjnych zostały one podzielone na dwa etapy.

W pierwszej kolejności wypracowano najpilniejsze regulacje prawne, tzw. „małe nowelizacje”, niezbędne dla okresu przejściowego profesjonalizacji. Dotyczą one ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2416 ze zm.) oraz ustawy z dnia 11 września 2003 r. *o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* (Dz. U. z 2008 r. Nr 141, poz. 892). Aktualnie projekty tych nowelizacji są przedmiotem prac parlamentarnych.

Dużo większy zakres zmian o charakterze systemowym, zawierają tzw. „duże nowelizacje” ustaw, których projekty znajdują się obecnie w uzgodnieniach i będą procedowane zgodnie z obowiązującym procesem legislacyjnym. Przewiduje się, że zostaną one rozpatrzone przez Radę Ministrów w następujących terminach:

- 1) w III kwartale 2008 r. *ustawa o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych i ustawa o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*;
- 2) w IV kwartale 2008 r. *ustawa o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawa o zmianie ustawy o dyscyplinie wojskowej*.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż w celu sprawnego przeprowadzenia procesu profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w br. wydano następujące akty prawne:

- rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 22 lutego 2008 r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie stawek uposażenia zasadniczego żołnierzy niezawodowych* (Dz. U. Nr 33, poz. 197),
- rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 maja 2008 r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie zwalniania żołnierzy z czynnej służby wojskowej i powoływania do odbycia tej służby w 2008 r.* (Dz. U. Nr 82, poz. 490),
- rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 maja 2008 r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie trybu przyjmowania oraz sposobu odbywania nadterminowej zasadniczej służby wojskowej* (Dz. U. Nr 82, poz. 491),
- rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 czerwca 2008 r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie dodatków do uposażenia żołnierzy zawodowych* (Dz. U. Nr 147, poz. 934),
- decyzję Nr 67/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 lutego 2008 r. *w sprawie przedsięwziąć organizacyjnych zapewniających sprawną realizację procesu profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*,
- decyzję Nr 38/Org./P5 Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 czerwca 2008 r. *w sprawie opracowania „Programu rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2009–2018”*,
- decyzję Nr 318/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 3 lipca 2008 r. *w sprawie wdrożenia systemu kontraktowania usług poza Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. Urz. MON Nr 14, poz. 175),
- rozkaz Nr 326/SG/P1 Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z dnia 14 kwietnia 2008 r. *w sprawie przedsięwziąć organizacyjnych zapewniających sprawną realizację procesu profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*,
- rozkaz Nr Z-6/Mob./P3 Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z dnia 28 maja 2008 r. *w sprawie powołania Zespołu Autorskiego do opracowania „Instrukcji Mobilizacyjnej” oraz „Wzorów dokumentów mobilizacyjnych”*,

- rozkaz Nr 535/SG/P5 Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie opracowania „Programu rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2009–2018”,
- wytyczne Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z dnia 30 maja 2008 r. w sprawie trybu przyjmowania do służby nadterminowej po upływie 3 miesięcy zasadniczej służby wojskowej.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Pragnę zwrócić się z pytaniem, czym kierowała się pani minister zdrowia, zapowiadając likwidację dotychczasowych zasad finansowania leczenia poszkodowanych w wypadkach drogowych.

Z przykrością trzeba stwierdzić, że jest to kolejne działanie rządu obliczone na destrukcję wszelkich uregulowań wprowadzonych przez rząd Prawa i Sprawiedliwości.

Opłacanie leczenia ofiar wypadków przez kierowców jest wszak zasadą funkcjonującą z powodzeniem w licznych państwach europejskich. Zapowiedane przez panią minister zmiany tylko pozornie przyniosą korzyści osobom jeżdżącym bezwypadkowo. Kłamstwem jest bowiem powtarzana często fraza, że zniesienie obowiązkowej opłaty spowoduje spadek cen polis OC. Firmy ubezpieczeniowe już teraz zapowiadają, że utrzymają stawki na podobnym poziomie. W ten sposób nie tylko NFZ straci dodatkowe wpływy, ale również nic na tym nie zyskają kierowcy. Jedyntym beneficjentem zapowiadanych przez panią minister przepisów będą firmy ubezpieczeniowe. Dodatkowo argument, że osoba, która jeździ bezpiecznie, nie powinna ponosić kosztów leczenia ofiar wypadków, można porównać do stwierdzenia, że osoba, która nie choruje, nie powinna płacić składek zdrowotnych.

Należy dodać, że przez wiele miesięcy Ministerstwo Zdrowia nie doprowadziło do wprowadzenia przepisów pozwalających Narodowemu Funduszowi Zdrowia płacić szpitalom z dodatkowej puli za świadczenia wykonane na rzecz ofiar wypadków. Przed Ministerstwem Zdrowia stoi bardzo wiele poważnych problemów związanych z działaniem systemu ochrony zdrowia, a likwidacja funkcjonujących od niespełna roku uregulowań nie należy do najbardziej palących. Zamiast ideologicznej walki ze wszystkim, co jest związane z poprzednimi ministrami zdrowia, warto jak najszybciej wprowadzić uregulowania pozwalające na harmonijne funkcjonowanie obecnych przepisów.

Jan Dobrzyński

Odpowiedź

Warszawa, 2008.08.26

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego, złożonym podczas 17. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2008 r., przekazanym przy piśmie z dnia 13 sierpnia 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-815/08), dotyczącym leczenia ofiar wypadków, uprzejmie informuję, iż Minister Zdrowia nie zamierza rezygnować z uregulowania kwestii kompensacji szkody, jaką publiczny płatnik świadczeń opieki zdrowotnej ponosi w związku z leczeniem ofiar zdarzeń, za których odpowiedzialność ponoszą inne osoby.

Kwestia zasadności wprowadzenia regulacji prawnych umożliwiających publicznemu płatnikowi świadczeń odzyskanie środków przeznaczonych na finansowanie

świadczeń opieki zdrowotnej udzielonych w związku ze zdarzeniami, za które odpowiedzialność ponoszą inne osoby, nie budzi wątpliwości.

Zasadnicze zastrzeżenia jednakże budzi sposób kompensacji szkody, wprowadzony ustawą z dnia 29 czerwca 2007 r. *o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych* (Dz. U. Nr 133, poz. 922).

Powyższa ustawa wprowadziła dwa mechanizmy kompensacji szkody: pierwszy opierający się na indywidualnym dochodzeniu roszczeń o zwrot poniesionych kosztów od sprawców zdarzeń, implikujących konieczność udzielenia świadczeń opieki zdrowotnej, oraz drugi dotyczący wyłącznie wypadków komunikacyjnych, polegający na obciążeniu zakładów ubezpieczeń obowiązkiem comiesięcznego odprowadzania na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia opłaty ryczałtowej.

Obecnie przygotowywany w Ministerstwie Zdrowia projekt *ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawy OC)* w całości odstępuje od systemu kompensacji szkody opartej na opłacie ryczałtowej.

Odstąpienie od tego rozwiązania uzasadnione jest szeregiem argumentów. Wejście w życie projektowanych przepisów spowodowało wzrost składki na ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Ponadto ustawa zakładała, iż wysokość opłaty na kolejne lata (2009 r. i następne) zostanie ustalona przy uwzględnieniu faktycznie ponoszonych kosztów przez publicznego płatnika. Dla obliczenia wysokości stawki tej opłaty konieczne jest posiadanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia zbiorczej informacji, która pozwoliłaby jednoznacznie zidentyfikować zdarzenia, sprawców szkód i poszkodowanych. W związku z tym, iż obecnie nie są prowadzone pełne bazy danych, pozwalające na właściwą identyfikację tych osób i zdarzeń, niemożliwe jest obliczenie kosztów, które Narodowy Fundusz Zdrowia faktycznie ponosi w związku z leczeniem ofiar wypadków komunikacyjnych. Niemożność jednoznacznej identyfikacji uczestników wypadków komunikacyjnych implikuje również problemy z rozliczaniem świadczeń ze środków zgromadzonych tytułem opłaty. Wadliwości związane z praktycznym wykonaniem uchwalonych przepisów przekładają się również na poważne zastrzeżenia pod adresem ustawy co do jej konstytucyjności. Ustawa regulująca opłatę ryczałtową zakłada bowiem, iż każdy zakład ubezpieczeń, bez względu na procent szkodowości w danym miesiącu rozliczeniowym jest zobowiązany uiszczać opłatę w jednakowej wysokości. Nawet zatem zakłady ubezpieczeń skupiające „bezwypadkowych kierowców” płacą obecnie opłatę w takiej samej wysokości jak te zakłady, w których procent szkodowości jest wysoki. Przekłada się to również na politykę składkową zakładów ubezpieczeń, które z uwagi na wzrost obsługi ubezpieczeń, podniosły stawki polis obowiązkowego OC. Taki mechanizm budzi wątpliwości pod kątem zasady równości, wyrażonej w art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy również wskazać, iż przyjęty mechanizm opierający się na płaceniu ryczałtu odbiera tej opłacie charakter „opłaty kompensacyjnej”, albowiem jej wysokość nie oddaje zakresu rzeczywistej odpowiedzialności jaką ponosi zakład ubezpieczeń za osobę w nim ubezpieczoną, która spowodowała zdarzenie, implikujące konieczność udzielenia świadczeń opieki zdrowotnej. W związku z tym, iż opłata ta nie ma charakteru kompensacyjnego, należałoby wnioskować, iż stanowi swoistą daninę publiczną. Wysokość tej daniny jednakże określana jest w drodze rozporządzenia Ministra Zdrowia (art. 131a ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Dz. U. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm.), co rodzi uzasadnione wątpliwości co do konstytucyjności takiej regulacji w kontekście art. 217 ustawy zasadniczej.

Projekt, który obecnie przygotowywany jest w Ministerstwie Zdrowia rezygnuje z opłaty ryczałtowej na rzecz dochodzenia roszczeń o zwrot poniesionych kosztów świadczeń opieki zdrowotnej od zakładów ubezpieczeń lub od sprawców szkód na osobie. Projektowana ustawa jednoznacznie przesądza o legitymacji czynnej podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych

oraz precyzuje sposób ustalania wysokości dochodzonych kosztów. W ten sposób projektodawca indywidualizuje odpowiedzialność sprawcy lub zakładu ubezpieczeń. Realizacja roszczeń odbywać się będzie poprzez uznanie roszczenia przez zakład ubezpieczeń albo na drodze postępowania sądowego. Możliwość natomiast dochodzenia przez publicznego płatnika świadczeń opieki zdrowotnej od sprawców szkód osobowych możliwa będzie wyłącznie wówczas, gdy wina sprawcy zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu karnego.

Wykonalność powyższych przepisów zależeć będzie od prawidłowego przepływu informacji o zdarzeniach, sprawcach oraz poszkodowanych. Ustawa zatem wyposaża Narodowy Fundusz Zdrowia w uprawnienie do pozyskiwania stosownych informacji od Policji, zakładów ubezpieczeń oraz organów prowadzących postępowanie w sprawie.

Proponowane przepisy zostały poddane uzgodnieniom zewnętrznym oraz konsultacjom społecznym. Projektowane rozwiązanie pozytywnie zostało ocenione m.in. przez Rzecznika Ubezpieczonych, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz przez Polską Izbę Ubezpieczeń. Dodatkowo zostały w Ministerstwie Zdrowia przeprowadzone konsultacje i uzgodnienia z Policją, Narodowym Funduszem Zdrowia, Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym oraz Polską Izbą Ubezpieczeń, co do szczegółowych rozwiązań prawnych, pozwalających na praktyczną realizację projektowanych przepisów ustawowych.

Wejście powyższego projektu w życie nie będzie miało negatywnych skutków dla Narodowego Funduszu Zdrowia. Obecne uregulowania prawne uniemożliwiają Funduszowi korzystanie ze zgromadzonych środków, natomiast odzyskiwanie od zakładów ubezpieczeń lub sprawców szkód środków obrazujących rzeczywiste koszty leczenia poszczególnych osób, spowoduje, iż szkoda publicznego płatnika świadczeń opieki zdrowotnej zostanie w tym zakresie w całości naprawiona. Projektowane rozwiązania prawne nie spowodują wzrostu składki na ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Jak wynika m.in. z opracowania pt. *„Nowe zasady rozliczania kosztów leczenia ofiar wypadków komunikacyjnych* (dr M. Matczak, dr T. Balaśniński, P. Pawłowski, Biblioteka Ubezpieczeniowa, str. 73) w związku z obowiązywaniem przepisów o opłacie ryczałtowej zakłady ubezpieczeń przewidywały kolejny wzrost tej składki (o 18 procent). Wejście w życie projektowanych przepisów zapobiegnie tej podwyżce.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż zapowiadane przez zakłady ubezpieczeń utrzymanie składki na podobnym poziomie nie wynika z wejścia w życie proponowanych w resorcie zdrowia regulacji, lecz z wejścia w życie przepisów zmieniających kodeks cywilny i rozszerzających katalog świadczeń, jakie ubezpieczyciele będą wypłacać osobom uprawnionym z polis. Wejście w życie nowych regulacji Kodeksu cywilnego oraz utrzymanie opłaty ryczałtowej uiszczanej w związku z leczeniem ofiar wypadków komunikacyjnych mogłoby spowodować dalszy wzrost składki OC.

Nie można do końca również zgodzić się ze stwierdzeniem Pana Senatora, iż osoba która jeździ bezwypadkowo powinna ponosić koszty leczenia ofiar wypadków tak jak osoba która choruje powinna płacić składki na ubezpieczenie zdrowotne. Obowiązująca ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wprowadzają dwa różne obowiązkowe ubezpieczenia. Ubezpieczenie opiera się na zasadzie solidarności i przezorności a zatem z samego charakteru ubezpieczenia wynika, iż wszyscy ubezpieczeni uczestniczą (poprzez środki wpłacone do Funduszu lub do zakładów ubezpieczeń) w likwidacji szkód lub też w leczeniu poszkodowanych. Należy jednakże zwrócić uwagę, iż zakłady ubezpieczeń podnoszą składki na ubezpieczenie dla tych kierowców, którzy powodują najwięcej szkód. Przy konstrukcji szkody opartej na opłacie ryczałtowej (abstrahującej od indywidualizacji odpowiedzialności) wzrost składki dotyczył wszystkich ubezpieczonych, natomiast przy proponowanej konstrukcji kompensacji szkody wyższe składki będą mogli płacić Ci ubezpieczeni, którzy powodują najwięcej szkód.

Nie można się również zgodzić z twierdzeniem, iż „projektowana regulacja nie należy do najbardziej palących”. Uchwalona rok temu ustawa nie funkcjonuje, a przez

to nie osiąga swego założonego celu, natomiast comiesięcznie opłaty ryczałtowe są odprowadzane przez zakłady ubezpieczeń na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia. Problemy z wykonaniem uchwalonych przepisów uniemożliwiają właściwe rozliczanie świadczeń, uruchomienie środków i finansowanie tych świadczeń świadczeniodawcom.

Nie bez znaczenia jest również fakt, iż stosownie do uchwalonego art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r., Minister Zdrowia do dnia 30 listopada 2008 r. jest zobowiązany wydać rozporządzenie, w którym określi wysokość opłaty na rok 2009. Brak danych o rzeczywistych kosztach ponoszonych przez Narodowy Fundusz Zdrowia na leczenie ofiar wypadków komunikacyjnych uniemożliwia rzetelne określenie wysokości tej opłaty. Powyższy przepis powoduje, iż nowe rozwiązania prawne powinny wejść w życie przed 30 listopada 2008 r.

Przygotowany przez Ministra Zdrowia projekt we wrześniu trafi pod obrady Rady Ministrów a następnie zostanie skierowany do Sejmu.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Adam Fronczak

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka
oraz do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Polscy uczeni opracowali nową technologię zgazowywania węgla kamiennego i brunatnego. Jej zaletą jest zmniejszenie o 1/3 emisji CO₂, brak niedopałków, a w efekcie – dzięki stosunkowo niewielkim nakładom – znaczne ograniczenie importu gazu.

W świetle planów wyprzedaży polskich kopalni węgla proszę o wyjaśnienie: czy brano pod uwagę możliwość wykorzystania polskiego węgla przez zgazyfikowanie go i uniezależnienie się dzięki temu od obcych źródeł energii?

Zapytuję także Panów Ministrów, czy rząd podjął jakieś kroki, aby uruchomić ten nowoczesny i korzystny dla gospodarki sposób użytkowania węgla, a jeśli nie, to kiedy zamierza tym zainteresować odpowiednie podmioty?

Ponadto w związku z koniecznością ograniczenia emisji CO₂ zapytuję, czy brano pod uwagę w kalkulacji zysków i strat wspomnianą wyżej ekologiczną metodę uzyskiwania energii. W świetle grożących nam kar umownych wydaje się, że inwestycja ograniczająca emisję CO₂ i dostarczająca energię w sposób oczywisty powinna być brana pod uwagę.

Z poważaniem
Janina Fetlińska

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 23 sierpnia 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

dziękuję za przekazanie oświadczenia złożonego Przez Panią Senator Janinę Fetlińską na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r., dotyczącego opracowanej przez polskich uczonych technologii zgazowywania węgla kamiennego i brunatnego.

Przychylam się do wyrażonego w oświadczeniu stanowiska, że wdrożenie tej technologii może skutkować znaczącą redukcją emisji CO₂ i równocześnie ograniczeniem importu gazu.

W sektorze transportu czy budownictwa podejmowane jest wiele działań skutkujących oszczędnością energii (na przykład optymalizacja przewozów, zwiększenie ochrony cieplnej budynków), a tym samym redukcją emisji gazów cieplarnianych oraz poprawą bezpieczeństwa energetycznego Polski, jednakże wskazywana Przez Panią Senator w oświadczeniu technologia ma w zasadzie zastosowanie w sektorze wytwarzania energii.

Ze swej strony przyłączam się do rekomendacji dla Ministra Gospodarki i popieram wszelkie działania dla osiągnięcia takich priorytetowych celów jak przeciwdziałanie zmianom klimatu czy też zmniejszenie energetycznej zależności Polski od innych krajów.

Z poważaniem
Cezary Grabarczyk

**Odpowiedź
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 6.09.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pani Senator Janiny Fetlińskiej, przekazanych przy piśmie z dnia 13 lipca 2008 r., znak: BPS/DSK-043-763/08, w sprawie zastosowania zgazowania węgla do produkcji paliw płynnych, uprzejmie informuję, co następuje.

W ostatnim czasie węgiel zaczął być inaczej postrzegany, nie tylko jako surowiec do spalania, lecz również jako surowiec do dalszego przetwórstwa.

Pragnę poinformować, że technologie zgazowania węgla są powszechnie znane. W ostatnich latach w światowej technice obserwuje się duże zainteresowanie wdrażaniem technologii zgazowania paliw stałych. W okresie dwudziestolecia 1980–2000 zanotowano dwukrotny przyrost światowej produkcji gazu pozyskiwanego na tej drodze. Kolejny dwukrotny przyrost ilości produkowanego gazu ze zgazowania paliw ma nastąpić przed 2010 rokiem. Aktualny rozwój technologii zgazowania związany jest z koniecznością podniesienia efektywności energetycznej wykorzystania paliw oraz z wymogami ekologicznymi stawianymi przed producentami energii.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, a szczególnie Minister Gospodarki w ramach swoich kompetencji i możliwości wspiera i wspierać będzie wszelkie działania związane z dywersyfikacją źródeł energii oraz poszukiwaniem nowych możliwości pozyskania energii, w tym z węgla kamiennego. W związku z powyższym, wystąpiłem do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o ustanowienie programu wieloletniego w zakresie czystych technologii węglowych. Prace nad ustanowieniem programu zostały zakończone, a projekt został przekazany do realizacji przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Zakres programu obejmuje między innymi technologie zgazowania węgla do wysokoefektywnej produkcji energii i paliw.

Uprzejmie informuję, że Ministerstwo Gospodarki przeprowadziło przetarg na opracowanie studium wykonalności projektu instalacji do produkcji paliw gazowych i płynnych z węgla kamiennego. Został wyłoniony wykonawca studium tj. konsorcjum firm Energoprojekt-Katowice S.A. oraz Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla, z którym została podpisana umowa. Zakończenie prac nad studium planowane jest na grudzień br. Należy w tym miejscu podkreślić, że ww. opracowanie nie będzie się odnosiło do konkretnej instalacji. Zostało ono przewidziane jako wstępne studium, które pozwoli wybrać potencjalne lokalizacje dla fabryki paliw syntetycznych, jak również technologie, rodzaj węgla, czy sposoby finansowania inwestycji. Z aktualnie posiadanych przez Ministerstwo Gospodarki danych wynika, że przy uwzględnieniu pełnych opłat za emisję CO₂ zakłady produkcji paliw płynnych z węgla tracą na ogół uzasadnienie ekonomiczne, szczególnie że w procesie zgazowania węgla emisja CO₂ jest większa niż przy tradycyjnym spalaniu. Należy jednak podkreślić, że w samym procesie zgazowania wychwytywanie CO₂ jest znacznie ułatwione. Powyższe zagadnienie będzie również analizowane w ramach studium wykonalności.

Działania związane z wdrożeniem technologii zgazowania węgla zostały już podjęte przez zakłady azotowe w Puławach i Kędzierzynie Koźlu. Projekt zgazowania węgla jest jednym z ważniejszych projektów ujętych w nowej Strategii biznesowej Zakładów Azotowych „Puławy” na lata 2007–2017. Na początku 2007 r. zostało przygotowane wstępne studium techniczno-ekonomiczne instalacji do produkcji gazu syntezowego, z którego byłby separowany wodór do produkcji nawozów sztucznych. Ponadto ZA „Puławy” i Lubelski Węgiel „Bogdanka” podpisały list intencyjny w tej sprawie. ZA „Puławy” podpisały umowę na przygotowanie studium wykonalności projektu zgazowania

węgla. Kontrakt został zawarty z amerykańską firmą Bechtel. Natomiast Zakłady Azotowe Kędzierzyn oraz Południowy Koncern Energetyczny zleciły Energoprojektowi-Katowice oraz Instytutowi Chemicznej Przeróbki Węgla przygotowanie wstępnego studium techniczno-ekonomicznego elektrowni poligeneracyjnej, w której obok energii elektrycznej produkowano by także „ciepło technologiczne” dla ZAK oraz gaz syntezowy do produkcji metanolu.

Uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Gospodarki opracowywana jest Polityka Energetyczna Polski – Strategia do roku 2030. Celem polityki państwa w stosunku do sektora górnictwa węgla jest racjonalne i efektywne gospodarowanie złożami węgla znajdującymi się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Polityka energetyczna państwa zakłada wykorzystanie węgla jako głównego paliwa dla elektroenergetyki w celu zagwarantowania odpowiedniego stopnia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Do działań na rzecz realizacji celów polityki energetycznej w obszarze węgla należą między innymi: identyfikacja złóż strategicznych oraz ich ochrona w planach zagospodarowania przestrzennego, wspieranie prac badawczych i rozwojowych nad technologiami wykorzystania węgla do produkcji paliw płynnych i gazowych, pozyskiwania czystej energii z węgla oraz węglowych ogniw paliwowych. Cele polityki energetycznej w zakresie gazu jako paliwa to między innymi podjęcie działań w kierunku pozyskania gazu z wykorzystaniem technologii zgazowania węgla.

Dzisiaj rola węgla kamiennego w energetyce jest niepodważalna. Przeszło 55% energii elektrycznej produkowane jest z węgla kamiennego. Prowadzone są badania nad innymi przemysłowymi sposobami wykorzystania węgla. W tym kontekście pragnę zauważyć, że teza jakoby planowana była wyprzedaż polskich kopalń jest niesłuszna.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Marcin Korolec
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Niebawem zostanie ratyfikowana przez prezydenta RP Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych, sporządzona w Strasburgu dnia 5 listopada 1992 r. Uchwała w sprawie ustawy o ratyfikacji została uchwalona przez Sejm i Senat w lipcu bieżącego roku. Polska potwierdzi zatem wiele zobowiązań przyjętych we wcześniej uchwalonych i wprowadzonych w życie ustawach.

Za jeden z języków mniejszościowych w Polsce uznano język niemiecki, mimo że w Niemczech w wykazie języków mniejszościowych nie znajduje się język polski. Pragnę zaznaczyć, że mniejszość niemiecka w Polsce stanowi bardziej nikłą, liczebnie grupę niż mniejszość polska przebywająca w Niemczech (około dwóch milionów).

Ze względu na zasadę wzajemności pragnę zapytać, czy w tej sytuacji Ministerstwo Spraw Zagranicznych podjęło działania w kierunku uznania języka polskiego w Niemczech za mniejszościowy, a jeśli nie, to kiedy to uczyni. Rodziny polskie mieszkające w Niemczech mają w tej kwestii sytuację nieporównywalnie gorszą niż rodziny niemieckie w Polsce. Uprzejmie wnoszę o zadbanie o te podstawowe prawa człowieka dla Polaków żyjących w tak ważnym, sąsiednim kraju.

*Z poważaniem
Janina Fetlińska*

Odpowiedź

Warszawa, 11 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Janinę Fetlińską na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia br. (pismo nr BPS/DSK-043-812/08 z dnia 13 sierpnia 2008 r.) dotyczące statusu języka polskiego w Niemczech poniżej przedstawiam stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Ratyfikacja przez Polskę Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych nie jest związana z polityką i działaniami władz innych państw. Wynika ona natomiast z istoty polityki Rzeczypospolitej Polskiej ukierunkowanej na wychodzenie naprzeciw potrzebom członków mniejszości narodowych, będących jednocześnie obywatelami RP. Zasada wzajemności nigdy nie była przez rząd RP stosowana – prawa członków mniejszości narodowych w Polsce nie mogą bowiem wynikać z postępowania lub zaniechań innych państw, lecz z tego, że są oni obywatelami demokratycznego państwa.

Język danej grupy może być uznany za język mniejszościowy jedynie mocą decyzji władz niemieckich. Podejmując takie decyzje rząd RFN kierował się kryteriami uwzględnionymi w Karcie, takimi między innymi jak tradycja używania języka na danym terytorium, posiadanie obywatelstwa niemieckiego przez osoby używające danego języka, a także niemożność zastosowania Karty wobec języków migrantów. Wychodząc z ta-

kich założeń status języków regionalnych lub mniejszościowych otrzymały jedynie następujące języki: północnofryzyjski, duński, górno-serbski, dolno-serbski, romski, niskoniemiecki, fryzyjski, saterlandzki. Biorąc pod uwagę wymienione zapisy Karty, szansę na zakwalifikowanie języka polskiego do kategorii mniejszościowych są, w opinii Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, bardzo znikome.

Z tego powodu działania rządu skupiają się na realizacji praw grupy polskiej w Niemczech zapisanych w Traktacie z 1991 r. Mimo iż nie została ona uznana za mniejszość narodową, to jednak stosują się do niej, w określonym w polsko-niemieckim *Traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r.* zakresie, normy dotyczące mniejszości narodowych. Ponadto Ministrowie Spraw Zagranicznych RP i RFN wymienili listy stanowiące załącznik do Traktatu, zawierające stwierdzenia, że rząd RFN podejmie starania celem skorzystania z praw i możliwości wymienionych w artykułach 20 i 21 przez te osoby polskiego pochodzenia, języka i kultury, które nie są objęte postanowieniami Traktatu. W praktyce sformułowanie to odnosi się do przebywających w RFN obywateli polskich posiadających, zgodnie z prawem niemieckim, status cudzoziemców.

W sytuacji, gdy nie ma możliwości uzyskania przez Polaków w Niemczech statusu mniejszości narodowej, działania władz RP koncentrują się na dwóch następujących priorytetach:

- nauczaniu języka polskiego. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wspiera wszelkie inicjatywy, których celem jest zwiększenie oferty edukacyjnej dla niemieckiej Polonii. Tworzenie za granicą szkół realizujących polski program nauczania leży natomiast w gestii Ministerstwa Edukacji Narodowej. Obecnie w RFN nauka języka polskiego prowadzona jest w dwóch formach: w ramach systemu edukacji publicznej oraz poprzez organizacje i stowarzyszenia;

- obronie interesów obywateli RP mieszkających w RFN, w tym dzieci z małżeństw mieszanych. Sprawy związane z konfliktami rodzinnymi małżeństw polsko-niemieckich i sposoby ich rozwiązywania były omawiane w listopadzie 2007 r. w Federalnym Ministerstwie Sprawiedliwości w Berlinie. W czasie spotkania uzgodniono, że powstanie lista polskojęzycznych adwokatów, mediatorów, psychologów i tłumaczy mieszkających na terenie Niemiec, którzy będą służyć pomocą przy rozwiązywaniu polsko-niemieckich konfliktów rodzinnych. W lipcu br. Ambasada RP w Berlinie przekazała taką listę do Federalnego Ministerstwa Sprawiedliwości w Berlinie. Lista ta ma być rozpowszechniona wśród wszystkich Urzędów do Spraw Młodzieży i jest również dostępna we wszystkich polskich placówkach konsularnych na terenie Republiki Federalnej Niemiec oraz na stronie internetowej Ambasady RP w Berlinie.

Chciałbym ponadto poinformować, że w najbliższym czasie sfinalizowane zostaną dwie niezwykle ważne dla Polaków w RFN inicjatywy Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Pierwszą z nich będzie, organizowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w październiku, wizyta w Polsce ministrów oświaty kilku landów niemieckich, w kompetencjach których znajduje się kwestia nauczania języka polskiego jako ojczystego w szkołach publicznych. Wkrótce potem w Berlinie zaplanowane są konsultacje polsko-niemieckie, których wiodącym tematem ma być problematyka Polonii w RFN, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii nauczania języka polskiego. W opinii Ministerstwa Spraw Zagranicznych realizacja obu tych inicjatyw powinna być istotnym krokiem naprzód w działaniach na rzecz zaspokojenia potrzeb środowiska polskiego w Niemczech w zakresie nauczania języka polskiego.

Z wyrazami szacunku

z up.

MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Matka chorego na ciężką hemofilię dziecka, zaniepokojona obecną sytuacją dzieci chorych na hemofilię w Polsce, zwróciła się z apelem o podjęcie działań w związku z wydarzeniami, które mają miejsce w ostatnich dniach.

Jest to mama pięcioletniego chłopca chorego na ciężką postać hemofilii, dlatego też sytuacja pacjentów, zwłaszcza tych najmłodszych, nie jest jej obojętna. Podobnie jak większość rodziców, pragnie ona, aby jej dziecko miało dostęp do najlepszych terapii. Od kilku miesięcy z uwagą i nadzieją śledzi starania chorych o poprawę leczenia hemofilii w naszym kraju. Była przekonana, że pani minister wprowadzi od sierpnia bieżącego roku, zgodnie z medialną obietnicą, leczenie profilaktyczne dzieci w Polsce.

Niestety, w dniu 23 lipca bieżącego roku dotarły do niej informacje o wynikach przetargu na dostawę czynnika krzepnięcia. Ministerstwo Zdrowia prawdopodobnie wybrało leki osoczopochodne, choć mogło kupić o wiele bezpieczniejsze leki rekombinowane w niższej cenie (prawdopodobnie aż o 40% taniej!).

Taka sytuacja jest dla rodziców dzieci kompletnie niezrozumiała, trudna do przyjęcia i niemożliwa do uzasadnienia. Pytają, dlaczego państwo polskie wydaje dodatkowe 10 milionów zł na preparaty gorszej jakości. Rezygnują z nich kolejne państwa Europy, takie jak Węgry, a nawet Bułgaria! Stosowanie leków osoczopochodnych nie jest zalecane w żadnym kraju Unii Europejskiej!

W przekonaniu wspomnianej matki decyzja Ministerstwa Zdrowia jest działaniem na szkodę chorych dzieci. Jej zdaniem dostęp do czynnika rekombinowanego daje stuprocentową gwarancję ich bezpieczeństwa. Za zaoszczędzone pieniądze można zrealizować inne naglące potrzeby pacjentów, takie jak na przykład leczenie powikłań hemofilii, wprowadzenie terapii dla dzieci z inhibitorem czy też zapewnić kolejne dostawy odpowiednich czynników krzepnięcia.

W tej sytuacji zwracam się do Pani Minister z prośbą o wyjaśnienie kwestii związanych z ostatnimi zrealizowanymi przetargami dotyczącymi leczenia dzieci z hemofilią oraz o podjęcie odpowiednich działań względem dzieci chorych na hemofilię, aby uchronić je przed utratą zdrowia, a nawet życia.

Z poważaniem
Janina Fetlińska

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.11

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do oświadczenia Pani Senator Janiny Fetlińskiej, złożonego w dniu 7 sierpnia 2008 roku, podczas 17. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, prze-

kazanego przy piśmie BPS/DSK-043-816/08, z dnia 13 sierpnia 2008 roku, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Wszyscy pacjenci, którzy zostaną włączeni do programu profilaktycznego pn.: „Zapobieganie krwawieniom u dzieci chorych na hemofilia A i B” będą otrzymywali możliwie najlepsze produkty lecznicze tj. bezpieczne, wytworzone zgodnie z najnowszą wiedzą medyczną i postępem technologicznym.

Przy wyborze oferty zdecydowano się na wybór preparatów osoczipochodnych, gdyż żadna z ofert w zakresie dostarczenia czynników rekombinowanych nie gwarantowała dostarczenia ilości zapotrzebowanej przez wnioskodawcę do końca roku 2008. Ponadto, oferta w zakresie dostarczenia czynników rekombinowanych odnosiła się tylko do czynników I generacji, których stabilizator produktów stanowi albumina ludzka.

Należy przypomnieć, że przeciwko stosowaniu czynników krzepnięcia uzyskiwanych z osocza, wysuwany jest przez firmy farmaceutyczne dostarczające czynniki rekombinowane argument rzekomego narażenia chorych na ryzyko zakażenia. Należy zauważyć, że odnosi się to do preparatów uzyskiwanych przed wielu laty w Stanach Zjednoczonych. Wówczas nieznane były nowoczesne metody detekcji wirusów przy użyciu biologii molekularnej oraz procedury inaktywacji wirusów. Nie ma żadnych dowodów na to, że obecne technologie są nieskuteczne w zakresie eliminacji wirusów oraz brak jest doniesień, że współczesne czynniki osoczipochodne spowodowały jakiegokolwiek zakażenia.

Obecne technologie frakcjonowania osocza, inaktywacji i eliminacji wirusów są równie nowoczesne, co technologia produkcji czynników rekombinowanych. Ponadto, jeżeli poruszymy problem hipotetycznych czynników infekcyjnych, które jeszcze nie zostały odkryte to mogą one być również obecne w preparatach rekombinowanych, które uzyskuje się metodami biologicznymi, a więc takimi, gdzie w procesie technologicznym wykorzystywane są żywe organizmy, których złożoność nie jest w dalszym ciągu poznana.

Ostatecznym argumentem przemawiającym jednak za zakupem w całości czynników osoczipochodnych były ostatnio opublikowane wyniki kilku badań, na które powołuje się również Krajowy Konsultant w dziedzinie Hematologii Klinicznej, wskazując na to, że czynniki rekombinowane w większym stopniu niż uzyskiwane z osocza indukują procesy odpornościowe, które je inaktywują, a więc mogą być w tym aspekcie gorsze od czynników uzyskiwanych z osocza.

Ponadto, należy zaznaczyć, że jedynie w produkcji czynników rekombinowanych III generacji nie stosuje się białek osocza ludzkiego lub zwierzęcego i powinny być rozważane w aspekcie ewentualnego wdrożenia do terapii chorych na hemofilię, jednakże ich cena rynkowa jest kilkukrotnie wyższa od czynników osoczipochodnych, a takie produkty lecznicze nie zostały zaoferowane w trakcie postępowania przetargowego.

Jednocześnie informuję Pana Marszałka, iż w trosce o zapewnienie chorym na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne opieki na poziomie standardów europejskich, Zarządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 11 lipca 2008 r. *w sprawie powołania Zespołu ds. opracowania standardu kompleksowej opieki nad chorymi na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne oraz sposobu i zasad finansowania zaopatrzenia w czynniki krzepnięcia*, została powołana grupa specjalistów, celem opracowania szczegółowych rozwiązań w zakresie leczenia chorych na hemofilię i inne skazy krwotoczne, w tym również szerszego wprowadzenia dla tej grupy pacjentów czynników rekombinowanych.

Do zadań zespołu zgodnie z zarządzeniem należy:

- opracowanie struktur systemu kompleksowej opieki nad chorymi na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne,
- określenie warunków jakie powinny spełniać placówki prowadzące leczenie chorych na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne,
- opracowanie zakresu opieki w ośrodkach prowadzących leczenie u chorych na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne,
- opracowanie szczegółowych zasad opieki szpitalnej, ambulatoryjnej i domowej u chorych na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne,

- opracowanie propozycji sposobu realnego – zgodnego z rzeczywistymi kosztami – sposobu finansowania leczenia chorych na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne,
- opracowanie harmonogramu i norm w zakresie wprowadzenia procedur profilaktyki pierwotnej,
- opracowanie zasad ewentualnego szerszego wprowadzenia czynników rekombinowanych dla chorych na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne,
- opracowania zasad dystrybucji czynników krzepnięcia.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Wiele stowarzyszeń i organizacji zrzeszających osoby cierpiące na schorzenia reumatyczne – a jest to około dziewięciu milionów osób – zaniepokojonych obecną sytuacją w ochronie zdrowia zwróciło się do mnie z prośbą o podjęcie działań w związku z unikaniem przez osoby odpowiedzialne za kształt polityki zdrowotnej podejmowania decyzji i inicjowania rozwiązań w sprawie dostępu do skutecznych i nowoczesnych terapii osób chorych na choroby reumatyczne.

Na choroby reumatyczne cierpi co piąty Polak. Wbrew obiegowym opiniom, choroby reumatyczne dotyczą nie tylko ludzi starszych, ale również dzieci i osoby młode, czynne zawodowo. Każdej z tych osób grozi niepełnosprawność, a nieraz też przedwczesna śmierć. Wiele z nich cierpi z powodu przewlekłego bólu.

Schorzenia reumatyczne to około trzystu różnych chorób atakujących stawy, narządy wewnętrzne oraz oczy. Dokładne przyczyny ich powstawania nie są do końca poznane. Część jest spowodowana nieprawidłową odpowiedzią chorego układu odpornościowego – są to tak zwane choroby autoimmunologiczne. Choroby te różnią się objawami i przebiegiem.

Choroby reumatyczne mają charakter cywilizacyjny. Chorych przybywa. Według badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Harvarda w Bostonie w USA w ciągu najbliższego dwudziestolecia liczba zgonów spowodowanych chorobami reumatycznymi może wzrosnąć nawet o 40%. Z prognozy tej wynika, że na mniej więcej sto osiemdziesiąt milionów zgonów w 2020 r. pięć i pół miliona będzie spowodowanych reumatycznymi chorobami narządów ruchu i będą one stanowić jedną z dziesięciu najczęstszych przyczyn śmierci.

Problem chorób reumatycznych ma charakter zarówno społeczny, jak i ekonomiczny. Choroby reumatyczne są jedną z głównych przyczyn orzekania o niezdolności do pracy oraz przyznawania rent z powodu narastającej niepełnosprawności. Liczba osób niepełnosprawnych z przyznaną rentą inwalidzką z powodu chorób reumatycznych wynosi w Polsce ponad półtora miliona. Przyczyną aż 18% hospitalizacji są schorzenia reumatyczne. Według Europejskiej Komisji do spraw Zatrudnienia i Spraw Socjalnych, dolegliwości mięśniowo-szkieletowe stanowią przyczynę 40–50% absencji chorobowych w pracy, co prowadzi do utraty co roku od 0,5 do 2% dochodu narodowego brutto.

Standardowe leczenie leczy jedynie objawy choroby, ale nie zatrzymuje jej postępu.

Jednak choroby reumatyczne nie muszą oznaczać końca aktywności zawodowej i społecznej, nie muszą prowadzić do społecznego wykluczenia. Współczesna medycyna może leczyć choroby reumatyczne, nie dopuszczając do trwałego inwalidztwa. Leki najnowszej generacji, tak zwane leki biologiczne, dzięki swojemu mechanizmowi działania powodują zatrzymanie procesu zapalnego stawów. W ten sposób proces chorobowy całego organizmu zostaje zatrzymany, tym samym nie dopuszcza się do inwalidztwa. Nowoczesne leczenie biologiczne przywracające chorych do normalnego życia i pracy jest obiektywnie dość kosztowne. Jednak po analizie kosztów ekonomicznych i społecznych, ponoszonych w związku z absencją w pracy osób cierpiących na choroby reumatyczne i ich niezdolnością do pracy w tak zwanym wieku produkcyjnym, nasuwa się prosty wniosek: zysk wynikający z szybkiej diagnozy i skutecznego leczenia tej grupy pacjentów jest nie do przecenienia dla ich satysfakcji osobistej, ale przede wszystkim ze względu na ekonomiczne i społeczne aspekty funkcjonowania państwa.

Niestety, dostępność leczenia biologicznego w Polsce jest niewspółmierna do potrzeb i znacznie mniejsza w porównaniu z jego dostępnością w starych, jak i nowych krajach Unii Europejskiej. W 2007 r. dostęp do terapii

biologicznych w Polsce miało tylko około tysiąca osób. Tymczasem aż dziesięć tysięcy chorych kwalifikuje się do tego leczenia.

Grupa członków Parlamentu Europejskiego złożyła w 2005 r. deklarację nr 41 dotyczącą chorób reumatycznych. Autorzy deklaracji wezwali w niej Komisję Europejską do nadania problemowi chorób reumatycznych charakteru priorytetowego. W dniu 5 października 2005 r. pod deklaracją podpisało się czterystu sześciu europosłów. Z pięćdziesięciu czterech polskich deputowanych podpisy złożyło czterdziestu pięciu. W dniu 1 czerwca 2006 r. Parlament Europejski przyjął dokument, w którym choroby reumatyczne uzyskały status równy innym ciężkim chorobom, co pozwala między innymi na uzyskanie wyodrębnionych funduszy ze środków Unii Europejskiej na badania w dziedzinie reumatologii.

Tymczasem w Polsce chorzy nie są leczeni skutecznymi metodami, dlatego że w budżecie brakuje pieniędzy na nowoczesne i skuteczne leki.

Pani Minister, w imieniu chorych na choroby reumatyczne proszę o odpowiedź na pytanie: kiedy w Polsce choroby reumatyczne zostaną uznane za poważny problem społeczny?

Istnieje pilna potrzeba opracowania i wdrożenia narodowego programu walki z tymi chorobami.

*Z poważaniem
Janina Fetlińska*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.08.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senator Janinę Fetlińską na posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r., przekazanym przy piśmie z dnia 13 sierpnia br., znak BPS/DSK-043-816/08, w sprawie wdrożenia Narodowego Programu Zwalczania Chorób Reumatycznych, uprzejmie informuję, że leczenie osób ze schorzeniami reumatologicznymi prowadzone jest w szczególności w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej oraz leczenia szpitalnego w przypadku, gdy cel leczenia nie może być osiągnięty poprzez leczenie ambulatoryjne – zwłaszcza w okresie zaostrzenia choroby.

Z informacji uzyskanych z Narodowego Funduszu Zdrowia, wynika, że przedmiotowy zakres tych świadczeń regulują następujące zarządzenia Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia:

- ⇒ nr 32/2008/DSOZ z 11 czerwca 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne, ze zm.,
- ⇒ nr 36/2008/DGL z 19 czerwca 2008 w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne w zakresie – terapeutyczne programy zdrowotne, ze zm.

Podawanie leków biologicznych prowadzone jest przez Narodowy Fundusz Zdrowia – w zakresie programu zdrowotnego: „Leczenie reumatoidalnego zapalenia stawów i młodzieńczego idiopatycznego zapalenia stawów o przebiegu agresywnym” przy uży-

ciu jednego z następujących leków biologicznych: adalimumab, etanercept, infliximab, rytuksymab, leflunomid.

Udzielanie świadczeń zdrowotnych w ramach programu odbywa się zarówno w trybie hospitalizacji, jak i ambulatoryjnym. Kwalifikacja do leczenia biologicznego i jego weryfikacja prowadzona jest przez Zespół Koordynacyjny, zgodnie z załącznikiem nr 31 do zarządzenia Prezesa NFZ nr 36/2008/DGL.

Ponadto, mając na względzie dostępność pacjentów z chorobami reumatycznymi, takimi jak: zeszywniające zapalenie stawów kręgosłupa, czy łuszczykowe zapalenie stawów do terapii lekami biologicznymi, uprzejmie informuję, że zastosowanie etanerceptu, infliksimabu, adalimabu – jako nowe technologie medyczne przekazane zostały do Agencji Oceny Technologii Medycznych.

Przedstawiając powyższe, wyrażam jednocześnie nadzieję, że po uzyskaniu rekomendacji odnośnie zasadności finansowania powyższych technologii lekowych, możliwe będzie podjęcie decyzji o utworzeniu nowych programów terapeutycznych.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz
oraz do rektora Uniwersytetu Medycznego w Lublinie Andrzeja Książka

Pani Minister! Magnificencjo, Panie Rektorze!

Mieszkańcy i pracownicy hoteli pracowniczych należących do Uniwersytetu Medycznego w Lublinie zlokalizowanych przy ulicy Hirszfelda 2 i 2a, zaniepokojeni swoją aktualną sytuacją bytową, zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc w związku z wypowiedzeniem im mieszkań w mieszkaniach hotelowych.

W związku z decyzją właściciela hoteli, JM Rektora Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4 Zakład Usług Niemedycznych w Lublinie wydał w dniu 11 kwietnia 2008 r. komunikat, w którym poinformował, iż został zobowiązany do wykwaterowania mieszkańców dwóch budynków hotelowych przy ulicy Hirszfelda 2 i 2a. W tej sytuacji mieszkańcy otrzymali wypowiedzenia zawartych umów najmu.

Komunikat ten wywołał szok u mieszkańców hoteli. Zdecydowana większość z nich to personel medyczny lubelskich szpitali ze średnim wykształceniem, ze stażem pracy od szesnastu do dwudziestu pięciu lat, a także pracownicy uczelni oraz personel innych lubelskich ZOZ, osoby, których życie nie tylko zawodowe, ale też rodzinne od lat związane jest z tym miejscem zamieszkania. Większość z nich to osoby, których zarobki nie pozwalają na wynajęcie stancji, są to między innymi pielęgniarki, które przyjechały do pracy w Lublinie z terenu całego województwa, w hotelu mieszkają od kilku lat i żyją w pokojach z małymi dziećmi i mężami. W ostatnim okresie mieszkańców tych hoteli dotknęły wysokie podwyżki opłat hotelowych, a w ślad za nimi informacje o zamiarze całkowitej likwidacji hoteli. Często całe ich życie związane było z pracą dla szpitali i uczelni.

Obydwa budynki stanowią własność uniwersytetu i przez wiele lat oddane były szpitalowi klinicznemu w użyczenie w celu zaspokojenia potrzeb statutowych SPSK nr 4 w Lublinie. Budynki od zawsze miały status hoteli ze wszystkimi wynikającymi z tego skutkami prawnymi. Dynamiczny w ostatnim okresie rozwój uniwersytetu, przejawiający się między innymi wzrostem liczby studentów na I Wydziale Lekarskim z Oddziałem Stomatologicznym, II Wydziale Lekarskim z Oddziałem Anglojęzycznym, Wydziale Farmaceutycznym z Oddziałem Analityki Medycznej oraz Wydziale Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu, determinuje władze uczelni w działaniach zmierzających do zapewnienia blisko sześciu tysiącom studentów bazy dydaktycznej godnej uniwersytetu. Wszystkim mieszkańcom hoteli był i jest znany stan prawny nieruchomości oraz czasowy charakter prawa ich pobytu.

Powyższe względy przesądzają o zasadności podjętych przez władze uniwersytetu działań i są zgodne z prawem. Uniwersytet, korzystając z przysługującego mu prawa, zastosował w stosunku do biorącego hotele do używania SPSK nr 4 w Lublinie najdłuższy, sześciomiesięczny termin wypowiedzenia umowy.

Szanowna Pani Minister! Magnificencjo, Panie Rektorze! W powyższej sytuacji, mimo iż od strony prawnej mieszkańcy nie mają żadnych praw do tego, aby nadal mieszkać w hotelach, jako wieloletni pracownicy szpitala czy uczelni powinni znaleźć zrozumienie i pomoc. Osobom tym grozi wręcz bezdomność po wieloletniej pracy na rzecz lubelskich chorych. Nie mają szans na zakup własnych mieszkań. Niektórzy z nich rozpoczęli nawet budowę domów, ale od kilku lat borykają się z jej ukończeniem z powodu braku środków.

Uprzejmie proszę o przeanalizowanie problemu i podjęcie próby znalezienia humanitarnego wyjścia z tej jakże trudnej sytuacji życiowej najuboższej grupy pracowniczej: personelu medycznego szpitali i uczelni medycznej, osób, których pensje nie pozwalają ani na wynajęcie, ani na

zakup mieszkań na wolnym rynku. Czy istnieją możliwości udzielenia tym osobom pożyczki na dokończenie budowy lub zakup mieszkania przez rodzinne zakłady pracy? A może znajdą się inne formy humanitarnego wyjścia z tej dramatycznej dla tych zdesperowanych pracowników ochrony zdrowia sytuacji?

*Z poważaniem
Janina Fetlińska*

**Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2008.09.10

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie Pani Senator Janiny Fetlińskiej złożone na posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2008 r., przekazuję na ręce Pana Marszałka poniższą informację:

Jak to zauważa Pani Senator, decyzja Władz Uniwersytetu Medycznego w Lublinie w sprawie wykwaterowania mieszkańców hotelu przy ul. Hirszfelda 2 i 2a zajmowanego przez średni personel medyczny lubelskich szpitali (nie tylko szpitali klinicznych) i przeznaczenie tych budynków na akademiki jest zasadna i zgodna z prawem z punktu widzenia podstawowego i ustawowego zadania uczelni, którym jest dydaktyka i zabezpieczenie bazy na jej realizację.

Patrząc na problem, z punktu widzenia interesu społecznego należy zwrócić uwagę, że trudne warunki materialne i związane z tym problemy bytowe dotyczą również pewnej grupy studentów i brak miejsc w akademikach ma bezpośredni wpływ na możliwość realizowania przez nich studiów, a w konsekwencji na liczbę młodej kadry pracowników medycznych.

Jednocześnie pragnę poinformować, że jak wynika z oświadczenia Prorektora ds. Kształcenia – Prof. Jacka Rolińskiego, nie są w pełni zasadne dramatyczne wypowiedzi formułowane przez 20% lokatorów, którzy pozostali w budynkach, jako że Władze Uczelni jeszcze przez rok nie zamierzają podejmować wobec tych osób środków prawnych zmierzających do eksmisji i będą mogli oni korzystać z zajmowanych lokali.

Natomiast zapewnienie osobom, o których mowa, środków na zakup mieszkań z pożyczek udzielanych przez Uczelnię nie jest możliwe z uwagi na szczupłość środków jakimi Uniwersytet dysponuje na fundusz socjalny.

Przedkładając powyższe, pragnę zapewnić, że jakkolwiek rozwiązanie problemu nie należy wprost do kompetencji Urzędu Ministra czy Uczelni, podejmowane będą wszelkie możliwe działania w tym zakresie.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Adam Fronczak

Załącznik

Pismo
REKTORA UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO
W LUBLINIE

Warszawa, 2 września 2008 r.

Szanowny Pan
Roman Danielewicz
Dyrektor Departamentu Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
Ministerstwo Zdrowia

Szanowny Panie Dyrektorze!

W odpowiedzi na pismo, w którym wnioskuje Pan o przedstawienie stanowiska Uniwersytetu w sprawie hoteli pracowniczych, będących przedmiotem oświadczenia złożonego przez Senator Janinę Fetlińską na 17. posiedzeniu Senatu, w dniu 7 sierpnia 2008, uprzejmie informuję, co następuje:

Potwierdzam, iż działania Uniwersytetu Medycznego w Lublinie zgodne są z obowiązującym prawem, co akcentuje w swoim oświadczeniu Pani Senator Janina Fetlińska. Odnosząc się do wniosku o podjęcie próby znalezienia humanitarnego wyjścia z „trudnej sytuacji życiowej najuboższej grupy pracowniczej: personelu medycznego szpitali – osób, których pensje nie pozwalają na wynajęcie ani na zakup mieszkań na wolnym rynku”, pozwalam sobie stwierdzić, że rozwiązania takie realizują Władze Uniwersytetu.

Analiza stanu faktycznego, na dzień sporządzenia niniejszego pisma pozwala stwierdzić, że nie istnieją żadne okoliczności uzasadniające dramatyczne wypowiedzi dotyczące zagrożenia bytu personelu medycznego, zamieszkującego dotychczas hotele pracownicze. Zmiana przeznaczenia budynków hotelowych na akademiki, jak również dokonane wypowiedzenia spowodowały, że pokoje hotelowe opuściło blisko 80% lokatorów. Wobec osób, które nadal pozostają w budynkach, Władze Uczelni nie zamierzają stosować środków prawnych, zmierzających do eksmisji. Mieszkańcy, którzy nie zalegają z czynszem, będą mogli jeszcze przez okres najbliższego roku korzystać z przedmiotowych lokali, na warunkach zbliżonych do dotychczasowych. Władze Uniwersytetu w międzyczasie będą podejmować działania przywracające zniszczonym budynkom ich funkcjonalność i docelowo kwaterować tam studentów, potrzebujących wsparcia w okresie nauki.

Pozostając w przekonaniu, że powyższe wyjaśnienia wyczerpią zainteresowanie problemem zmiany przeznaczenia hoteli pracowniczych, pozostaję z wyrazami szacunku.

Z up. REKTORA
Prorektor ds. Kształcenia
Uniwersytetu Medycznego w Lublinie
prof. dr hab. n. med. Jacek Roliński

Oświadczenie senatora Piotra Głowskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Nawiązując do pism otrzymywanych od samorządów w sprawie bezpieczeństwa stopnia wodnego we Włocławku i wyrażanego w nich zaniepokojenia jego stanem technicznym, zwracam się z propozycją zorganizowania spotkania informacyjnego dla przedstawicieli samorządów dotyczącego postępu i kierunku prac związanych z poprawą istniejącej sytuacji.

Ze względu na duży szum informacyjny związany z tą sprawą oraz istnienie uzasadnionych i nieuzasadnionych lęków mieszkańców terenów położonych poniżej Włocławka wydaje się ze wszech miar celowe systematyczne i wyczerpujące informowanie społeczeństwa o pracach prowadzonych w ministerstwie i podległych mu urzędach.

*Z poważaniem
Piotr Głowski,
przewodniczący
Parlamentarnego Zespołu
do spraw Dróg Wodnych
i Turystyki Wodnej*

Odpowiedź

Warszawa, 8 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo znak: BPS/DSK-043-774/08 z dnia 13 sierpnia br. przekazujące oświadczenie senatora Piotra Głowskiego w sprawie zorganizowania spotkania informacyjnego dla przedstawicieli samorządów przekazuję poniżej stanowisko w tej sprawie.

Informacje dotyczące postępu i kierunku prac związanych z poprawą bezpieczeństwa stopnia wodnego we Włocławku, podawane są przedstawicielom mediów na bieżąco, zgodnie z obowiązkiem informowania społeczeństwa o prowadzonych pracach.

Dodatkowo, w dniu 4 sierpnia razem z Pan Andrzejem Sadurskim, Prezesem Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, odbyliśmy spotkanie z dziennikarzami, którzy mogli bezpośrednio uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania.

Według posiadanych przeze mnie informacji, w ramach planowanych konsultacji społecznych, które poprzedzą wybór najlepszego wariantu, przewiduje się również spotkanie z przedstawicielami samorządów.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego*

Szanowny Panie Ministrze!

Podczas dyżuru senatorskiego zostały mi przekazane kserokopie części protokołów z rozprawy głównej toczącej się przeciwko panu Janowi K. (śledztwo zostało umorzone w związku ze stwierdzeniem, że podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu). W czasie rozprawy świadkowie opisywali metody prowadzenia śledztwa przez prokuratora zajmującego się powyższą sprawą.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o zapoznanie się z tymi dokumentami, które załączam do niniejszego pisma, oraz o odpowiedź na pytanie, czy zachowanie prokuratora podczas przesłuchań i w trakcie prowadzenia dochodzenia, które opisują świadkowie, jest zgodne z przepisami obowiązującego prawa i czy są to praktyki stosowane na co dzień przez prokuratorów i policję.

Jednocześnie proszę Pana Ministra o odpowiedź, czy w skierowanym do mnie piśmie pana Jana K., będącym załącznikiem nr 16 do niniejszego oświadczenia, zostało zawarte zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez prokuratora Prokuratury Krajowej.

Z poważaniem

Maciej Grubski

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 26.08.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 r., przekazane Ministrowi Sprawiedliwości – Prokuratorowi Generalnemu przez Pana Marka Ziółkowskiego – Wice-marszałka Senatu RP pismem z dnia 13 sierpnia 2008 r. o sygnaturze BPS/DSK-043-767/08, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Po zapoznaniu się z treścią przedmiotowego oświadczenia i dokonanej przez Biuro Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej, analizie materiałów przekazanych przez Pana Senatora Macieja Grubskiego uznano, iż informacje tam zawarte mogą świadczyć o zaistnieniu przestępstw wyczerpujących między innymi dyspozycję art. 231 k.k.

W związku z powyższym, działając na podstawie § 105 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 sierpnia 2007 r., Regulaminu wewnętrznego urzędowa-

nia powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. Nr 169, poz. 1189), polecono Prokuratorowi Apelacyjnemu w Lublinie spowodowanie przeprowadzenia procesowej weryfikacji tych informacji.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż przedmiotowe postępowanie pozostaje w zainteresowaniu Biura Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej, które będzie monitorowało jego przebieg.

Z wyrazami szacunku
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Jerzy Szymański

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
oraz senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Jesteśmy bardzo zaniepokojeni sposobem rozliczania szpitali, a dokładniej dysproporcjami w sposobie naliczania punktów za wykonane usługi medyczne w poszczególnych oddziałach szpitalnych. Na problem ten niejednokrotnie wskazywali lekarze z łódzkich szpitali. Punktacja budzi zastrzeżenia merytoryczne i nie zawsze jest zrozumiała, szczególnie w odniesieniu do obciążeń pacjenta dodatkowymi chorobami. Za leczenie chorych, którzy przeszli udar mózgu, na oddziałach internistycznych lub w pododdziałach udarowych nieposiadających certyfikatów przydziela się 37 punktów, podczas gdy na oddziałach neurologicznych wykonanie tych samych zabiegów daje 173 punkty. Pieniądze otrzymywane z Narodowego Funduszu Zdrowia za zabiegi i hospitalizację pacjentów z udarem na internie i pododdziałach udarowych nie pokrywają więc rzeczywistych wydatków szpitali, co powoduje ich ciągłe zadłużanie się. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku leczenia zapalenia płuc z obciążeniami, co daje 37 punktów, natomiast w wypadku zachyłkowego zapalenia płuc – 91 punktów. Zdaniem lekarzy ta dysproporcja jest zbyt wielka. Punkty przydzielane za leczenie marskości wątroby, niewydolności krążenia u osób po sześćdziesiątym dziewiątym roku życia czy przetaczanie krwi w żaden sposób nie pokrywają kosztów związanych z badaniami laboratoryjnymi, innymi badaniami specjalistycznymi, wyżywieniem i pobytem hotelowym pacjentów. Przyjęte procedury naliczania punktów nie obejmują podwyżek cen energii elektrycznej, gazu, wody, ogrzewania, ubezpieczenia szpitala i leków, co katastrofalnie wpływa na budżet szpitali.

Szanowna Pani Minister, zwracamy się z uprzejmą prośbą o podanie powodów dysproporcji w naliczaniu punktów za wykonane usługi medyczne. Jednocześnie zwracamy się z apelem o dokonanie zmian proceduralnych, które zapewnią szpitalom zwrot ponoszonych kosztów.

*Z poważaniem
Maciej Grubski
Krzysztof Kwiatkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 10.09.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Macieja Grubskiego i Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego, senatorów RP, z dnia 7 sierpnia 2008 r. dotyczącym dysproporcji w naliczaniu punktów za wykonane usługi medyczne w poszczególnych oddziałach szpitalnych, przesłanym przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 13 sierpnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-817/08, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Odnosząc się do przedmiotowej kwestii uprzejmie informuję, iż zadania między innymi z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki

zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm.), należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia.

W związku z powyższym Minister Zdrowia zwrócił się do Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o przedstawienie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

W przesłanym stanowisku Prezes Funduszu poinformował, iż systemy typu DRG, do których należy także system Jednorodnych Grup Pacjentów, oparte są na zasadzie zwrotu poniesionych kosztów, gdzie zryczałtowane stawki, stanowiące pochodną zużytych w związku z leczeniem i pobytem pacjenta w szpitalu zasobów, przypisane są jednemu – z uwagi na postawione rozpoznanie czy wykonane procedury medyczne – przypadkom chorobowym. Konstrukcja katalogu grup polega na zróżnicowaniu procedur i stanów chorobowych w zależności od poziomu ich złożoności i niezbędnych elementów postępowania medycznego. Przedstawione przez dyrektorów łódzkich szpitali zarzuty zróżnicowania wartości grup w zależności od oddziału, w którym prowadzone jest leczenie, wskazują na brak zrozumienia istoty systemu.

Ponadto informuje, iż System Jednorodnych Grup Pacjentów (JGP) podobnie jak wszystkie systemy oparte na amerykańskim pierwowzorze DRG (*Diagnostic Related Groups*), zakłada iż możliwe jest zarejestrowanie i opisanie procesu leczniczego zarówno w wymiarze klinicznym jak i w kategoriach kosztowych. Charakterystyka procesu leczniczego w części klinicznej jednorodnych grup pacjentów oparta jest na zestawie podstawowych danych, zwanym Minimalnym Zestawem Danych (MZD – odpowiednik międzynarodowego *Minimal Basic Data Set*, MBDS). Zestaw taki obejmuje przyczynę hospitalizacji (chorobę zasadniczą) opisaną rozpoznaniem (wg międzynarodowej klasyfikacji ICD–10), przebieg leczenia (w szczególności rejestruje się znaczące procedury zabiegowe, kodowane wg międzynarodowej klasyfikacji ICD – 9 CM), występujące powikłania, choroby współistniejące oraz dodatkowe cechy demograficzne wpływające na przebieg leczenia (płeć i wiek, waga urodzeniowa u noworodków). Charakterystyka procesu leczniczego w kategoriach kosztowych wymaga doprowadzenia rachunku kosztów w szpitalu do poziomu kosztów jednostkowych i gromadzenia danych o kosztach leczenia poszczególnych pacjentów. Wszystkie wymienione powyżej dane są niezbędne przy konstruowaniu grup JGP.

Mając powyższe na uwadze oraz konieczność zapewnienia danych niezbędnych do skalkulowania realnej wyceny świadczeń opieki zdrowotnej, Minister Zdrowia zarządził z dnia 28 marca 2008 r. w sprawie powołania Zespołu do przygotowania projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie szczególnych zasad rachunku kosztów w zakładach opieki zdrowotnej oraz projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie jednolitego planu kont w zakładach opieki zdrowotnej (Dz. Urz. Min. Zdrow. Nr 3, poz. 10), powołał stosowny zespół. Zadaniem Zespołu będzie opracowanie i przedłożenie Ministrowi Zdrowia dwóch rozporządzeń:

- w sprawie szczególnych zasad rachunku kosztów w zakładach opieki zdrowotnej, zawierającego szczegółowe zasady prowadzenia rachunku kosztów we wszystkich zakładach opieki zdrowotnej, korzystających ze środków publicznych, a także sposób i tryb realizacji sprawozdawczości w tym zakresie;
- w sprawie jednolitego planu kont dla zakładów opieki zdrowotnej, zawierającego wzorcowy plan kont, zapewniający jednolitość sposobu ewidencji zdarzeń gospodarczych w zakładach opieki zdrowotnej, korzystających ze środków publicznych.

Ponadto uprzejmie informuje, iż w roku 2005, w związku z art. 250 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, Minister Zdrowia powołał Agencję Oceny Technologii Medycznych (zarządzenie z dnia 1 września 2005 r. w sprawie utworzenia Agencji Oceny Technologii Medycznych oraz z dnia 30 czerwca 2006 r. w sprawie Agencji Oceny Technologii Medycznych), której podstawowym zadaniem jest w szczególności między innymi realizacja zadań związanych z oceną, wyceną i taryfikacją technologii medycznych.

Opracowanie ww. szczególnych zasad rachunku kosztów w zakładach opieki zdrowotnej oraz jednolitego planu kont dla zakładów opieki zdrowotnej powinno umożliwić pozyskanie, zarówno przez Agencję Oceny Technologii Medycznych jak i Narodowy Fundusz Zdrowia, wiarygodnych informacji o faktycznych kosztach wytwarzania świadczeń opieki zdrowotnej, a tym samym stworzyć dla płatnika publicznego (Funduszu) podstawy do realnej wyceny świadczeń opieki zdrowotnej w umowach o ich udzielanie.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Ministrze!

Przepis § 10 ust. 2 rozporządzenia ministra gospodarki z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać taksometry elektroniczne, oraz szczegółowego zakresu sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych, DzU z 2008 r. nr 4, poz. 24, stanowi, że jeżeli do interfejsu lub interfejsów taksometru są podłączone inne urządzenia niezakłócające jego działania, powinna istnieć możliwość, aby za pomocą zabezpieczonego ustawienia praca taksometru była automatycznie blokowana w przypadku, gdy nie ma takiego urządzenia lub gdy działa ono nieprawidłowo.

Proszę zatem o wyjaśnienie, jakie „inne urządzenia” podłączone do interfejsu lub interfejsów taksometru automatycznie mogą wpływać na jego blokowanie, gdy nie ma takiego urządzenia lub gdy działa ono nieprawidłowo.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 4 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do pisma znak BPS/DSK-043-762/08 z dnia 18 sierpnia 2008 r., przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone w dniu 7 sierpnia br. na 17. posiedzeniu Senatu przez senatora Piotra Gruszczyńskiego, dotyczącego „innych urządzeń”, które mogą być podłączane do interfejsu lub interfejsów taksometru elektronicznego, przekazuję poniżej następujące wyjaśnienia w odniesieniu do przedstawionej w omawianym wystąpieniu kwestii.

Regulacje prawne dotyczące poszczególnych rodzajów przyrządów pomiarowych, w tym m.in. taksometrów elektronicznych zostały ustanowione na poziomie Wspólnoty Europejskiej – polskie akty prawne stanowią ich wdrożenie.

Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności (Dz. U. z 2004 r. Nr 204, poz. 2087, z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 11 maja 2001 r. – Prawo o miarach (Dz. U. z 2004 r. Nr 243, poz. 2441, z późn. zm.), jak również wydane na ich podstawie akty wykonawcze, tj.:

1) rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla przyrządów pomiarowych (Dz. U. z 2007 Nr 3, poz. 27),

2) rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać taksometry elektroniczne, oraz szczegółowego zakresu sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z 2008 r. Nr 4, poz. 24), transponują do prawa krajowego

wego postanowienia dyrektywy 2004/22WE Parlamentu Europejskiego z dnia 31 marca 2004 r. *w sprawie przyrządów pomiarowych* (MID) w odniesieniu do taksometrów.

Zgodnie z wymaganiami konstrukcyjnymi określonymi w załączniku MI-007 ww. dyrektywy, ustawodawstwo krajowe może wymagać, by pewne urządzenia były dołączone do interfejsu (lub interfejsów) taksometru. O ile urządzenie takie jest wymagane, powinna istnieć możliwość, by za pomocą zabezpieczonego ustawienia, praca taksometru była automatycznie blokowana w przypadku, gdy nie ma wymaganego urządzenia, lub gdy działa ono nieprawidłowo.

Powyższy wymóg został ujęty w przepisach pkt 4.1 załącznika nr 7 do rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 grudnia 2006 r., określającego zasadnicze wymagania dla taksometrów elektronicznych, zgodnie z którym, do interfejsu (lub interfejsów) taksometru mogą być podłączone inne urządzenia niezakłócające jego działania. W przypadku podłączenia takiego urządzenia powinna istnieć możliwość, aby za pomocą zabezpieczonego ustawienia działanie taksometru było automatycznie blokowane, gdy urządzenie to zostało odłączone lub działa nieprawidłowo.

Podobnie § 10 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 27 grudnia 2007 r. stanowi, że jeżeli do interfejsu lub interfejsów taksometru są podłączone inne urządzenia niezakłócające jego działania, powinna istnieć możliwość, aby za pomocą zabezpieczonego ustawienia praca taksometru była automatycznie blokowana w przypadku, gdy nie ma takiego urządzenia lub gdy działa ono nieprawidłowo.

Przepisami ustawodawstwa krajowego wymagającymi dołączenia urządzenia do interfejsu, o których mowa w wyżej przywołanej dyrektywie 2004/22/WE – na gruncie przepisów prawa polskiego – jest rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 4 lipca 2002 r. *w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące, oraz warunków stosowania tych kas przez podatników* (Dz. U. Nr 108, poz. 948, z późn. zm.). W świetle przepisów tego rozporządzenia, kasa rejestrująca jest urządzeniem stosowanym z taksometrem, przeznaczonym do prowadzenia ewidencji przy świadczeniu usług przewozu osób i ładunków taksówkami.

Niezależnie od powyższego należy dodać, że zgodnie z wymaganiami zasadniczymi określonymi w dyrektywie MID odnośnie zabezpieczeń przed zafałszowaniem, wskazano, że na charakterystyki metrologiczne przyrządu pomiarowego nie może mieć wpływu dołączanie innych urządzeń, ani dołączonych bezpośrednio, ani zdalnych, komunikujących się z przyrządem pomiarowym. Powyższy wymóg znalazł swoje odniesienie w § 17 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 18 grudnia 2006 r., zgodnie z którym, urządzenia dodatkowe, podłączone bezpośrednio albo zdalnie do przyrządu pomiarowego, nie mogą wpływać w sposób niedozwolony na jego charakterystyki metrologiczne.

Przedstawiając powyższe należy zatem uznać, że w świetle postanowień dyrektywy 2004/22/WE oraz przywołanego przepisu rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 4 lipca 2002 r., kasa rejestrująca stosowana z taksometrem, jest urządzeniem wymagany przez ustawodawstwo krajowe.

Jak natomiast wynika z przekazanych przez Główny Urząd Miar informacji omawianym zakresie – w ocenie Urzędu – pogłębionej analizy prawnej dyrektywy oraz prawdopodobnie konsultacji w ramach grup ekspertów organizacji Europejskiej Współpracy w Dziedzinie Metrologii Prawnej (WELMEC) wymagałaby ewentualnie kwestia, czy zasada automatycznego blokowania pracy taksometru ma zastosowanie do innych niż wymagane w przepisach prawa krajowego urządzeń dołączanych do taksometru. Obecnie brak jest w tej sprawie doświadczeń, gdyż polska jednostka notyfikowana nie otrzymała dotychczas żadnego wniosku w sprawie oceny zgodności taksometru z dyrektywą 2004/22/WE w sprawie przyrządów pomiarowych.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Marcin Korolec
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przepis § 5 ust. 2 pkt 1b rozporządzenia ministra finansów z dnia 4 lipca 2002 r. w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące, oraz warunków stosowania tych kas przez podatników, DzU nr 108, poz. 948 z dnia 17 lipca 2002 r., stwierdza, iż podatnicy w zakresie świadczonych przez nich usług przewozu osób i ładunków taksówkami są obowiązani – jeżeli wykonują te usługi również w zakresie, w jakim odrębne przepisy nie określają obowiązku rozliczania się według wskazań taksometru – do stosowania kasy wyposażonej w funkcję związaną ze stosowaniem cen umownych indywidualnie negocjowanych i do wydawania paragonu. Paragon, oprócz danych wymienionych w § 4 ust. 5, związanych z wyceną kursu według wskazań taksometru, powinien zawierać także imię i nazwisko lub nazwę skróconą nabywcy usługi oraz jego adres.

Na podstawie § 5 ust. 3 dane, o których mowa w § 5 ust. 2 pkt 1 lit. b, mogą być na oryginale i kopii paragonu wpisane ręcznie w miejscach odpowiednio na tym paragonie oznaczonych, a fakt wręczenia paragonu nabywcy usługi powinien być przez niego potwierdzony czytelnym podpisem na kopii paragonu.

Na podstawie art. 111 ust. 9 pkt 2 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, DzU z 2004 r. nr 54, poz. 535, minister właściwy do spraw finansów publicznych zobowiązany został do określenia, w drodze rozporządzenia, kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące, oraz warunków ich stosowania przez podatników. Rozporządzenie powinno uwzględniać między innymi konieczność zapewnienia konsumentowi prawa do otrzymania dowodu nabycia towarów lub usług z uwidocznioną kwotą podatku oraz możliwości kontroli przez klienta czynności dotyczących prawidłowego ewidencjonowania transakcji i wystawiania dowodu potwierdzającego jej dokonanie.

Przedsiębiorca, który prowadzi działalność przewozu, nie ma możliwości kontroli prawidłowości danych osobowych podanych przez klienta, klient może również odmówić podania danych. Zatem w praktyce może to oznaczać brak możliwości prawidłowego wywiązania się z obowiązku nałożonego rozporządzeniem w zakresie podania danych osobowych klienta.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 1 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na przekazane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-791/08 z dnia 13 sierpnia 2008 r. oświadczenie Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego w sprawie prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących przy świadczeniu usług przewozu osób i ładunków taksówkami, uprzejmie informuję.

Rozliczanie się podatnika świadczącego usługi przewozu taksówkami w jazdach poza terenem gminy wg opłat indywidualnie negocjowanych, a nie wynikających ze wskazań taksometru, wynika z regulacji zawartych w ustawie z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach, gdzie stawki taryfowe na terenie gminy ustala Rada gminy i fakt ten wywołał konieczność wyposażenia kas dla przewozu pasażerów poza terenem gminy w dodatkową funkcję rejestrowania ceny umownej. Żadne przepisy, a w tym przepisy ustawy o podatku od towarów i usług, nie zwolniły z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas i wydawania paragonu, sprzedaży realizowanej w systemie cen indywidualnie negocjowanych. Opłata za kurs wg kwoty ceny indywidualnie negocjowanej nie jest wynikiem naliczeń przejmowanych przez kasę z taksometru, lecz kwota opłaty jest ręcznie (tj. poprzez klawiaturę kasy) jako cena umowna usługi aplikowana do systemów pamięci kasy.

W celu wyeliminowania możliwości „użytkowania” tej funkcji w jazdach po terenie gminy, gdzie jednoznacznie obowiązuje stosowanie rozliczeń wg wskazań taksometru, m.in. dla ochrony konsumentów w § 5 ust. 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 4 lipca 2002 r. w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące, oraz warunków stosowania tych kas przez podatników (Dz. U. Nr 108, poz. 948 z późn. zm.) przewidziano, iż na paragonie powinny być zamieszczane dane potwierdzające podstawowe parametry wykonanej usługi poza terenem gminy, których szczegółowość co do zasady nie wykracza poza zakres danych ujemowanych w fakturze lub innych rachunkach. Rozwiązanie to ma na celu zapewnienie konsumentowi prawa do otrzymania dowodu potwierdzającego wykonanie usługi oraz możliwości kontroli przez klienta czynności dotyczących prawidłowego ewidencjonowania transakcji. Ponadto rozwiązanie to sprzyja eliminacji ewentualnych praktyk polegających na niewydawaniu klientom paragonów uwzględniających rozliczenia w jazdach na terenie gminy wg wskazań taksometru i rozliczaniu się według ceny umownej negocjowanej określonej poniżej wskazań taksometru.

Rozporządzenie nie nakłada na podatnika (kierującego taksówką lub przedsiębiorcę taksówkowego) obowiązków w zakresie sprawdzania danych podawanych przez korzystającego z usług taksówki.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Ludwik Kolecki

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Panie Ministrze!

W wielu komendach Policji z powodu konieczności wyłomowania zużytego i zdewastowanego sprzętu transportowego pozostały na ich stanie sprzęt w stosunku do wymaganego (planowanego) stanowi zaledwie 50%. Fatalna kondycja sprzętu transportowego, a także jego zaniżony stan w sposób bezpośredni przekładają się na poczucie bezpieczeństwa w społeczeństwie.

W związku z tym proszę o informację, w jakim stopniu realizuje pan minister zapisy ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”.

Czy kwota zawarta w załączniku nr 3 lp. 1 w tej ustawie przeznaczona na zakup sprzętu w roku 2007 w wysokości 119 milionów 846 tysięcy zł została w całości wykorzystana?

Czy kwota przewidziana na rok 2008 w wysokości 340 milionów 531 tysięcy zł zostanie wykorzystana?

Czy istnieją przesłanki, że program w zakresie zakupu sprzętu transportowego dla Policji i wymiany tego sprzętu w latach 2007–2009 może nie zostać zrealizowany?

Z poważaniem
Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 17 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do pisma z dnia 13 sierpnia 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-766/08) przekazującego tekst oświadczenia Senatora RP Pana Tadeusza Gruszki złożonego podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 roku w sprawie realizacji „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009” uprzejmie informuję, iż w 2007 roku na zakup i wymianę sprzętu transportowego w Policji wykorzystano kwotę w wysokości 119.834.697 zł, tj. 99,99% środków przewidzianych na ten cel w Programie, z czego zakupiono 832 pojazdy oraz zmodernizowano 3 śmigłowce.

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 12 stycznia 2007 roku o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009” (Dz. U. Nr 35, poz. 213), (druk sejmowy nr 487), informacja o realizacji Programu za rok 2007 przekazana została w kwietniu 2008 roku do Sejmu RP.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż w 2008 roku realizowany jest zakup sprzętu transportowego w ramach środków przyznanych w Programie oraz za środki finansowe

pozyskane ze sponsoringu, Obecnie prowadzone są postępowania przetargowe na zakup niżej wymienionych pojazdów policyjnych, tj.:

- 30 samochodów specjalnych o wartości ok. 54,2 mln zł – zakup realizowany przez KGP [z wyłączeniem ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 223, poz. 1655) na podstawie art. 4 pkt 5], w tym:
 - 13 samochodów osobowo-terenowych, opancerzonych – w dniu 7 sierpnia 2008 roku podpisana została umowa na dostawę pojazdów o wartości 9,8 mln zł, z czego dostawę 4 samochodów zaplanowano na bieżący rok,
 - 6 lekkich transporterów opancerzonych – postępowanie w trakcie realizacji,
 - 11 miotaczy wody – postępowanie na etapie negocjacji z wykonawcą,
- 35 samochodów operacyjnych o wartości 4,5 mln zł – zakup realizowany przez KGP, w trakcie podpisywania umowy z wykonawcą,
- 2100 samochodów osobowych nieoznakowanych o wartości ok. 126 mln zł – zakup realizowany przez KGP. Pozytywne dla KGP rozstrzygnięcie procedury odwoławczej nastąpiło w dniu 24 czerwca 2008 roku. Nowy termin składania ofert przez wykonawców wyznaczony został na dzień 1 września 2008 roku. Jednakże z uwagi, iż złożone oferty nie spełniały wymagań, postępowanie przetargowe zostało unieważnione,
- 2100 samochodów osobowych oznakowanych o łącznej wartości ok. 138,6 mln zł – zakup realizowany jest przez 5 jednostek terenowych Policji wytypowanych przez Komendanta Głównego Policji, tj. przez:
 - Komendę Wojewódzką Policji w Białymstoku – 420 szt. (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 19 sierpnia 2008 roku),
 - Komendę Wojewódzką Policji w Gdańsku – 420 szt. (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 25 sierpnia 2008 roku),
 - Komendę Wojewódzką Policji w Gorzowie Wielkopolskim – 420 szt. (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 18 sierpnia 2008 roku),
 - Komendę Wojewódzką Policji w Łodzi – 420 szt. (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 14 sierpnia 2008 roku),
 - Centrum Szkolenia Policji w Legionowie – 420 szt. (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 18 sierpnia 2008 roku).

Zakup uzupełniony jest o 421 samochodów osobowych oznakowanych za środki pozyskane przez terenowe jednostki Policji ze sponsoringu.

- 258 samochodów osobowych nieoznakowanych – zakup za środki pozyskane przez jednostki Policji od samorządów terytorialnych oraz środki KGP w wysokości ok. 14,6 mln zł realizuje Komenda Wojewódzka Policji w Radomiu (w dniu 21 sierpnia 2008 roku podpisana została umowa na dostawę tych samochodów),
- 400 samochodów furgon nieoznakowany o wartości ok. 39,79 mln zł – zakup realizowany jest przez 5 jednostek terenowych Policji, tj. Komendę Wojewódzką Policji w: Szczecinie, Bydgoszczy, Wrocławiu, Krakowie oraz Komendę Stołeczną Policji, które dokonały wyboru oferenta i podpisały umowy. Zakup został uzupełniony o 7 furgonów nieoznakowanych za środki pozyskane przez jednostki Policji ze sponsoringu,
- 1663 samochody furgon oznakowany i mała więźniarka o wartości ok. 183,05 mln zł – zakup realizowany jest przez 6 jednostek terenowych Policji wytypowanych przez Komendanta Głównego Policji, tj. przez:
 - Komendę Wojewódzką Policji w Bydgoszczy – 292 szt. (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 25 sierpnia 2008 roku),
 - Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach – 250 szt. małych więźniarek (termin składania i otwarcia ofert nastąpił w dniu 28 sierpnia 2008 roku),
 - Komendę Wojewódzką Policji w Krakowie – 290 szt. (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 20 sierpnia 2008 roku),
 - Komendę Wojewódzką Policji w Poznaniu – 250 szt. małych więźniarek (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 25 sierpnia 2008 roku),
 - Komendę Wojewódzką Policji w Rzeszowie – 290 szt. (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 18 sierpnia 2008 roku),

- Komendę Wojewódzką Policji w Szczecinie – 291 szt. (otwarcie ofert nastąpiło w dniu 19 sierpnia 2008 roku).

Zakup ten uzupełniony zostanie o 53 furgony oznakowane i małe więźniarki za środki pozyskane przez jednostki Policji ze sponsoringu od samorządów lokalnych.

- 125 samochodów osobowych terenowych oznakowanych o wartości ok. 19,9 mln zł – zakup realizują 4 jednostki Policji, tj. Komendy Wojewódzkie Policji w: Kielcach, Olsztynie, Opolu i Rzeszowie. Jednostki te zakończyły postępowania przetargowe i dokonały wyboru oferentów (Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach oraz Komenda Wojewódzka Policji w Opolu – Nissan Pathfinder 2.5, Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie oraz Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie – Kia Sorrento). Zakup uzupełniony został o 19 samochodów osobowych terenowych oznakowanych i 6 nieoznakowanych za środki pozyskane przez jednostki Policji ze sponsoringu oraz środki KGP w kwocie 3,9 mln zł.

Jednocześnie informuję, iż trudności w realizacji zakupu sprzętu transportowego spowodowała m.in. długotrwała procedura i nadużywanie przez wykonawców środków ochrony prawnej, która wydłużyła okres realizacji zamówienia o ponad 8 miesięcy. W przetargu nieograniczonym na zakup 4200 samochodów osobowych, ogłoszonym w dniu 23 października 2007 roku, rozstrzygnięcie protestów złożonych przez dostawców w dniu 6 listopada 2007 roku nastąpiło dopiero w dniu 24 czerwca 2008 roku gdyż, po korzystnym dla KGP wyroku z dnia 4 kwietnia 2008 roku Krajowej Izby Odwoławczej, wykonawcy złożyli skargę do sądu. W związku z opóźnieniem przedmiotowego postępowania przetargowego, wyłączono z niego samochody osobowe oznakowane w liczbie 2100 szt., których zakup obecnie jest realizowany przez 5 jednostek terenowych Policji wytypowanych przez Komendanta Głównego Policji. Ponadto, Prezes Urzędu Zamówień Publicznych zalecił unieważnienie postępowania przetargowego na zakup 1700 furgonów, prowadzonego zgodnie z art. 5 ust. 4 *Prawa zamówień publicznych* w trybie pozaustawowym. Zakup tych pojazdów przekazano do 6 terenowych jednostek Policji wytypowanych przez Komendanta Głównego Policji.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

W związku z moim pismem skierowanym do marszałka województwa śląskiego proszę o weryfikację, czy w pozostałych ośrodkach ruchu drogowego nie zachodzi opisana sytuacja.

Oto treść pisma skierowanego do marszałka województwa śląskiego.

„Panie Marszałku!

Na mocy artykułu 112.1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym nadzór nad przeprowadzaniem egzaminów państwowych sprawuje marszałek województwa. Dlatego pragnę zwrócić Pana uwagę na utrudnienie, jakie ma miejsce podczas części egzaminu na placu manewrowym. Utrudnienie to powstało po wprowadzeniu do celów egzaminowania samochodów marki Fiat Punto Grande. W samochodach tych tylna szyba jest węższa, a dolna jej krawędź jest wyżej położona niż w samochodach dotychczas stosowanych podczas egzaminów. W trakcie wykonywania zadania polegającego na zatrzymaniu pojazdu będącego w ruchu do tyłu w wyznaczonym polu egzaminowany traci z pola widzenia słupki wyznaczające to pole. W konsekwencji zatrzymanie pojazdu w wyznaczonym polu staje się niemożliwe, a egzamin zostaje niezaliczony. Przyczyną powyższej sytuacji jest niedostosowanie wysokości słupków do nowego typu samochodów. Opisaną sytuację stwierdziłem w jednym z ośrodków egzaminacyjnych naszego województwa po zasygnalizowaniu mi problemu w trakcie pełnienia dyżuru w biurze senatorskim.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Marszałka z prośbą o przeprowadzenie w podległych ośrodkach egzaminacyjnych kontroli pod kątem opisanej okoliczności i wyeliminowanie nieprawidłowości.

Czy istnieje możliwość zweryfikowania niezaliczonych egzaminów spowodowanych wspomnianą przyczyną?”

Z poważaniem
Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 19 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo nr BPS/DSK-043-785/08 przekazujące oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki w sprawie pojazdów stosowanych na egzaminie na prawo jazdy kategorii B przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Zgodnie z przepisami § 19 w związku z § 3 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami instruktorów i egzaminatorów (Dz. U. z 2005 r. Nr 217, poz. 1834 z późn. zm.) oraz § 43 ust. 1 i 4 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia (Dz. U.

z 2003 r. Nr 32, poz. 262 z późn. zm.) pojazdy stosowane na egzaminie dla kandydatów na kierowców kategorii B muszą odpowiadać określonym warunkom technicznym oraz posiadać właściwe wyposażenie. Według powyższej specyfikacji Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego, w trybie ustawy o zamówieniach publicznych, dokonują zakupu pojazdów egzaminacyjnych.

W załączniku nr 5 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami instruktorów i egzaminatorów określono szczegółowo wygląd i wyposażenie stanowiska egzaminacyjnego dla kandydatów na kierowców kategorii B. Zgodnie z przepisami stosowane do wyznaczenia stanowiska egzaminacyjnego tyczki powinny mieć co najmniej 1 m wysokości.

Pachołki i tyczki są wyłącznie dodatkowym punktem odniesienia dla osób egzaminowanych w trakcie wykonywania zadań na placu manewrowym. Właściwe miejsce do zatrzymania pojazdu wyznaczone jest przez linie określające stanowisko. Dlatego też, w przypadku kiedy wysokość tyczek i pachołków jest zgodna z przepisami, chwilowy brak możliwości ich obserwowania w określonych sytuacjach nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że egzamin został przeprowadzony niezgodnie z przepisami i musi zostać unieważniony lub powtórzony. W faktycznym ruchu drogowym, do którego po egzaminie trafi przyszły kierowca, miejsca parkingowe nie są wyznaczane za pomocą tyczek i pachołków, a kierowca też będzie musiał bezpiecznie zaparkować.

W ocenie resortu w przypadku, kiedy stosowane przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego pojazdy nie dają możliwości pełnej obserwacji tyczek wyznaczających pola egzaminacyjne w końcowej fazie wykonywania zadania zatrzymania w polu zatrzymania, to ośrodek ten w celu zapewnienia osobom egzaminowanym właściwego komfortu wykonywania zadań egzaminacyjnych powinien odpowiednio zwiększyć wysokość zastosowanych tyczek tak, aby były one widoczne poprzez szyby pojazdu egzaminacyjnego.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba

skierowane do prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej Jana Rączki

Szanowny Panie Prezesie!

Bardzo dziękuję za Pana odpowiedź na moje pismo z dnia 23 czerwca 2008 r., choć nie jestem zadowolony z uzyskanej odpowiedzi.

Nie odpowiedział Pan na najważniejsze ze stawianych przeze mnie pytań, mianowicie w jaki sposób projekt, będący realizacją statutowych obowiązków gmin – właścicieli ZUOK „Stary Las” – ma zostać zrealizowany i w jakim czasie.

W związku z tym, iż wniosek dla nowego okresu programowania 2007–2013 został złożony w lutym 2007 r. i w marcu 2008 r. powinien być rozpatrywany według stanu prawnego na dzień złożenia wniosku, powołując się na zmiany prawne zaistniałe po dacie jego złożenia powoduje konkluzję, że jakakolwiek zmiana przepisów prawa, w tym także wytycznych, będzie powodowała konieczność złożenia nowego, zaktualizowanego wniosku. Jest to sytuacja niedopuszczalna i przedłużająca w nieskończoność proces przygotowania pilnie potrzebnych inwestycji.

W świetle pisma z dnia 25 lipca 2008 r. podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, pana Janusza Mikuły, pomoc publiczna w przypadku takich projektów jak „Racjonalizacja gospodarki odpadami poprzez budowę ZUOK „Stary Las” nie będzie występowała. Czy tym samym rzeczywiście konieczne jest wydawanie pieniędzy podatników na bezowocną aktualizację związaną głównie przecież z rzekomym występowaniem pomocy publicznej?

Proszę o jasne określenie, na jakich podstawach prawnych opiera Pan konieczność ponownej aktualizacji dokumentów. Czy Pana zdaniem po jej dokonaniu będzie możliwe szybkie podpisanie umowy i kiedy, chociaż w przybliżeniu, to nastąpi?

Nie jestem też zadowolony z uzyskanej informacji co do realizacji projektów z pierwotnej listy indykatywnej oraz obecnie obowiązującej listy projektów indywidualnych. Z tego, co Pan napisał, wnioskuję, że na przestrzeni dwóch lat nie można było zrealizować ze środków unijnych ani jednego projektu z nowego okresu programowania. Czy to stwierdzenie jest prawdziwe? Proszę też o uściślenie danych: ile projektów rozpoczęło realizację na własną rękę i czy mają one realną szansę na uzyskanie dofinansowania podjętych działań?

Nadal wierzę, że ten i inne projekty Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” zostaną zrealizowane.

Z poważaniem
Andrzej Grzyb

Odpowiedź

Warszawa, 29 września 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 13 sierpnia 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-826/08) po zapoznaniu się z oświadczeniem Pana Andrzeja Grzyba, Senatora RP skierowanym do mnie podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 r. przedstawiam następujące stanowisko NFOŚiGW.

Wniosek dla przedsięwzięcia *Racjonalizacja gospodarki odpadami poprzez budowę Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych „Stary Las”* został wysłany do Komisji Europejskiej w 2005 roku. Przed podjęciem decyzji o dofinansowaniu projektu nastąpiło wyczerpanie środków przeznaczonych na dofinansowanie tego typu projektów w okresie lat 2004–2006. Rozpatrzenie wniosku zostało przesunięte na okres programowania 2007–2013.

Przedsięwzięcie ***Racjonalizacja gospodarki odpadami poprzez budowę Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych „Stary Las”*** zostało uwzględnione w Indykacyjnym wykazie indywidualnych projektów kluczowych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko pod nr PO IiŚ 2.1–7 na liście stanowiącej załącznik do Obwieszczenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 31 lipca 2008 r. (M.P. z 2008 r., Nr 58, poz. 521).

Organizacja systemu oceny i wyboru projektów jest określona w Załączniku nr 2 do Szczegółowego opisu priorytetów PO IiŚ w ramach NSRO 2007–2013. Projekty umieszczone na liście projektów indywidualnych nie podlegają procedurze konkursowej. Niemniej jednak projekty te muszą spełniać wszystkie kryteria oceny formalnej i merytorycznej, które zostały określone przez Komitet Monitorujący w kwietniu 2008 r.

Mimo tego, że Wnioskodawca złożył dwie aktualizacje wniosku (w lutym 2007 r. i marcu 2008 r.), wiążące stanowisko Instytucji Pośredniczącej i Zarządzającej, co do sposobu przeprowadzenia przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oceny formalnej i merytorycznej wniosku sformułowane zostało w połowie maja br. W świetle tego stanowiska wniosek nie spełnia wymogów formalnych i musi być ponownie aktualizowany. To oczywiście wiąże się z kolejną analizą przygotowanych już dokumentów i koniecznością dostosowania ich do nowych wymogów.

W dniu 25 sierpnia 2008 r. pomiędzy Zakładem Utylizacji Odpadów Komunalnych „Stary Las” Sp. z o.o. a NFOŚiGW podpisana została umowa dotycząca przygotowania projektu indywidualnego. Zgodnie w ww. umowę Wnioskodawca zobowiązał się do przedłożenia dokumentacji spełniającej wymogi nowego okresu programowania do końca marca 2009 r. Spodziewamy się, że dotacja dla tego projektu będzie udzielona do końca 2009 roku. Realizacja przedsięwzięcia zgodnie z planem powinna zakończyć się w 2012 roku.

Odnosząc się do kwestii pomocy publicznej, zgodnie z ostatnim stanowiskiem wyrażonym w piśmie Pana Janusza Mikuły, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego z dnia 5 września 2008 r., wobec przyjętego w Polsce systemu organizacji sektora odpadowego, dofinansowanie realizacji samorządowych projektów odpadowych powinno być uznane za pomoc, o której mowa w art. 86 ust. 2 TWE (tzw. usługi w ogólnym interesie gospodarczym). Udzielenie wsparcia dla projektów w gospodarce odpadami nastąpiłoby na podstawie przygotowanych przez MRR *„Wytucznych w zakresie zasad dofinansowania z programów operacyjnych podmiotów realizujących obowiązki świadczenia usług publicznych w ramach zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego w gospodarce odpadami”*. Przyjęcie powyższego podejścia będzie wymagało uzyskania akceptacji Komisji Europejskiej, która jest jedynym organem właściwym do przesądzenia, czy zastosowanie danego wsparcia Państwa jest zgo-

dne z zasadami rynku wewnętrznego. Przekazanie projektu ww. Wytycznych do Dyrekcji Generalnej Komisji Europejskiej Polityka Konkurencji nastąpiło w dniu 13 sierpnia 2008 r. Narodowy Fundusz czeka na formalne stanowisko Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w tej sprawie.

Nie mogę zgodzić się z poglądem Pana Senatora Andrzeja Grzyba, że nie należy dokonać aktualizacji dokumentacji projektu *Racjonalizacja gospodarki odpadami poprzez budowę Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych „Stary Las”* ze względu na brak jasności, co do zastosowania przepisów o pomocy publicznej. Ta kwestia wyklaruje się zanim konsultanci zostaną wybrani, bo procedura przetargowa jest dość czasochłonna. Ponadto pomoc publiczna nie jest jedynym powodem aktualizacji. Projekt musi być przeanalizowany zgodnie z wymaganiami stawianymi dla perspektywy finansowej UE na lata 2007–2013, a nie 2004–2006. Ponadto jak każdy projekt z listy projektów kluczowych, musi mieć kompletną, aktualną dokumentację i spełnić kryteria formalne i merytoryczne Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Na dzień dzisiejszy dokumentacja, która została złożona w marcu 2008 roku nie spełnia tych wymogów.

Jednocześnie chciałbym poinformować, że NFOŚiGW nie dysponuje informacjami na temat stanu realizacji przedsięwzięć, które znajdowały się na pierwotnej liście projektów kluczowych. Przedsięwzięcia te nie są objęte systemem monitoringu i sprawozdawczości.

W przypadku I i II osi PO LiŚ instytucjami wdrażającymi, którym część swoich uprawnień przekazała Instytucja Pośrednicząca jest NFOŚiGW oraz Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Tym samym NFOŚiGW dysponuje informacjami na temat projektów ujętych na liście indykatywnej, dla których jest Instytucją Wdrażającą. Dotyczy to 17 projektów dla Działania 1.1 i 7 projektów dla Działania 2.1. Spośród tych projektów realizację rozpoczęło osiem projektów w sektorze gospodarki wodno-ściekowej i jeden projekt gospodarki odpadami komunalnymi. Niemniej jednak dla żadnego z ww. projektów nie została podpisana umowa o dofinansowanie. Pozostałe projekty będą wyłaniane do dofinansowania z Funduszu Spójności w ramach toczących się postępowań konkursowych.

Uzyskanie akceptacji Komisji Europejskiej dla tych projektów jest najwyższym priorytetem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na najbliższe miesiące. Narodowy Fundusz ściśle współpracuje w tej sprawie z Ministerstwem Środowiska i Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Mamy nadzieję, że decyzje Komisji Europejskiej o dofinansowaniu zostaną podjęte, przynajmniej dla części z nich, jeszcze w tym roku.

Z wyrazami szacunku
PREZES ZARZĄDU
Jan Rączka

Oświadczenie senatora Stanisława Iwana

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Oświadczenie moje dotyczy dwóch strategicznych inwestycji na terenie województwa lubuskiego, mających charakter ponadregionalny.

Droga krajowa S3 (E65) przejmując obecnie cały ruch na trasie ze Świnoujścia do Jakuszyca, do przejścia granicznego z Czechami. Trasa przebiega przez obszary zabudowane, a nawierzchnia jest złej jakości, o parametrach niedostosowanych do obecnego obciążenia ruchem.

Moje oświadczenie dotyczy odcinka tej drogi krajowej od Nowego Miasteczka do Legnicy. Odcinek ten jest priorytetowy dla rozwoju województwa lubuskiego zarówno pod względem gospodarczym, jak i społecznym.

Przesunięcie przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad budowy tego odcinka drogi do zadań przewidzianych do realizacji po roku 2013 godzi w interes kilku regionów Polski. Województwa dolnośląskie, lubuskie i zachodniopomorskie w ramach wspólnego projektu strategicznego toczą batalię o wpisanie Środkowoeuropejskiego Korytarza Transportowego CETC, Central European Transport Corridor, do sieci transportowych korytarzy paneuropejskich. CETC ma połączyć Szwecję z Adriatykiem. Elementami szlaku na polskim odcinku są: linia kolejowa CE 59, tak zwana Odrzanka; rzeka Odra; droga ekspresowa S3; lotniska w Goleniowie, Babimście i Wrocławiu. Inwestycja ta umożliwi również skomunikowanie województwa lubuskiego z autostradą A4, a tym samym z południem kraju – Katowicami, Krakowem.

Odcinek drogi S3 od Nowego Miasteczka do Legnicy jest jednym z najważniejszych ogniw w tym łańcuchu działań. Przesunięcie budowy tego odcinka drogi nie tylko osłabia potencjał naszych województw, ale też działa na korzyść konkurencyjnego niemieckiego projektu – korytarza Scandria.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o skuteczne działanie w sprawie wpisania wymienionych elementów Środkowoeuropejskiego Korytarza Transportowego na listę TEN-T oraz o przyspieszenie harmonogramu realizacji trasy S3 Nowe Miasteczko–Legnica.

Jednym z priorytetów zdefiniowanych w strategiach rozwoju województwa lubuskiego z lat 2000 i 2005 jest budowa mostu na Odrze w miejscowości Miłsko. Obecnie komunikacja z tą częścią regionu, położoną na wschód od Odry, odbywa się drogą wojewódzką nr 282 z przeprawą promową na Odrze między Miłskiem a Przewodem.

Podmiotem, który mógłby realizować inwestycję, jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze. Budowa mostu na Odrze w tym miejscu, wraz z dojazdami, jest inwestycją w pełni przygotowaną do realizacji, gdyż opracowany jest projekt mostu, wydane zostało pozwolenie na budowę, wykupiono grunty pod inwestycję oraz zakończyły się prace archeologiczne. Inwestycja ta umożliwi skomunikowanie „odciętych” przez Odrę gmin województwa lubuskiego, skróci trasę i tym samym czas przejazdu do Wschowy i dalej do centralnej i wschodniej części Polski, a mianowicie do Leszna, Kalisza, Łodzi, Lublina (droga krajowa nr 12 Łęknica–Dorohusk).

Efekty inwestycji obejmują między innymi:

- zmniejszenie kosztów eksploatacji pojazdów oraz skrócenie czasu podróży;
- utworzenie alternatywnego szlaku komunikacyjnego z zachodu na wschód, z Gubinka – przejścia granicznego z Niemcami, do Dorohuska – przejścia granicznego z Ukrainą;
- zapewnienie bezpieczeństwa kraju w sytuacjach kryzysowych, takich jak na przykład powódź w 1997 r.;
- poprawę ruchu tranzytowego i zwiększenie przepustowości drogi w kierunku Poznania oraz Leszna.

Te ponadregionalne aspekty oraz znaczny koszt przedsięwzięcia, wykraczający poza budżet województwa, skłaniają mnie do skierowania do Pana Ministra wniosku o przejęcie tej inwestycji i drogi przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad jako trasy 32 bis oraz przejęcie dróg

nr 282 Zielona Góra–Konotop i nr 278 Konotop–Wschowa. Wtedy będą mogły powstać racjonalne i wygodne ciągi dróg krajowych z przejść granicznych w Gubinku i Świecku w kierunku Kalisza i Łodzi.

*Z poważaniem
Stanisław Iwan*

Odpowiedź

Warszawa, 9 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Stanisława Iwana na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia br., przekazanego przy piśmie z dnia 13 sierpnia br., znak: BPS/DSK-043-185/08, w sprawie budowy mostu na Odrze, oraz odcinka drogi S3 od Nowego Miasteczka do Legnicy, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Budowa drogi ekspresowej S3 jest jednym z priorytetów Rządu. Znalazło to odzwierciedlenie w ujęciu tej inwestycji w całości w *Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012*, zatwierdzonym Uchwałą Rady Ministrów nr 163/2007 z dnia 25 września 2007 roku. Zgodnie z przyjętymi założeniami budowa drogi ekspresowej S-3 na odcinku Nowa Sól (węzeł Nowe Miasteczko) – Legnica przewidziana jest do realizacji w latach 2010–2013. W chwili obecnej budowa tego odcinka znajduje się na etapie wstępnych prac projektowych. Obecnie opracowywane są materiały do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Dodatkowo informuję, że przebieg drogi S3 pokrywa się z korytarzem transportowym TEN-T, łączącym południową granicę państwa z Czechami ze Świnoujściem.

Odnosząc się do kwestii budowy mostu przez Odrę w miejscowości Miłsko informuję, że jest to elementem koncepcji budowy drogi krajowej nr 32-bis. Koncepcja budowy tej drogi stanowi w istocie głęboką przebudowę dróg wojewódzkich nr 315, nr 278 oraz nr 282, pomiędzy Zieloną Górą i Wolsztynem, wraz z zaliczeniem tych dróg do kategorii dróg krajowych. Omawiana koncepcja została opracowana przez Dyрекcję Okręgową Dróg Publicznych w Zielonej Górze przed 1 stycznia 1999 roku, a zatem w czasie gdy dyrekcja zarządzała wszystkimi drogami publicznymi w województwie z wyjątkiem dróg gminnych.

Natomiast w obecnym stanie prawnym, zgodnie z przepisami *ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego* (Dz. U. z 2005 r. Nr 267, poz. 2251 z późn. zm.), finansowanie budowy mostu w Miłsku i przebudowa wspomnianych dróg wojewódzkich jest zadaniem samorządu województwa. Należy przy tym zauważyć, że budżet inwestycyjny Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad jest ograniczony, w szczególności w odniesieniu do ciągów drogowych leżących poza siecią TEN-T, co przekłada się również na brak środków na przebudowę ważnych, z punktu widzenia sieci dróg krajowych, przepraw przez Odrę w Ścinawie i Głogowie.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Iwana

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W jednostkach samorządu terytorialnego, głównie w powiatach, z uwagą śledzi się prace nad pakietem ustaw restrukturyzujących służbę zdrowia. Lubuskie powiaty od lat ponoszą konsekwencje odkładania gruntownej reformy szpitalnictwa. Borykają się z koniecznością doprowadzenia do odpowiednich standardów w ich z reguły przedwojennych, poniemieckich szpitalach. W warunkach pewnych ustawowych ograniczeń i wyjątkowo niskich kontraktów wspierają swoje ZOZ, by utrzymały zdolność terapeutyczną.

Doświadczenia wielu powiatów, które, nie czekając na zmiany w prawie, dokonały przekształcenia swoich publicznych ZOZ w niepubliczne, są jednoznacznie pozytywne, dlatego w powiatach oczekuje się na konsekwentne przeprowadzenie zapowiadanych reform.

Nierozwiązany jak dotąd problemem – również społecznym – pozostaje spłata zadłużenia SP ZOZ, które, zgodnie z przepisami ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, w chwili zakończenia procesu likwidacji stało się lub stanie zobowiązaniem jednostek samorządowych – organów założycielskich. Może to grozić przekroczeniem dopuszczalnego poziomu zadłużenia określonego w art. 113 ustawy o finansach publicznych. W tej sytuacji może być zagrożony byt tych jednostek, a tym samym realizacja ustawowych zadań przypisanych samorządowi.

Dlatego, w związku z dyskusją o kierunkach dotyczących naprawy sytuacji w służbie zdrowia, proszę Panią Minister o uwzględnienie postulatu, aby ewentualne oddłużenie publicznych szpitali dotyczyło również długów przejętych przez organy założycielskie. Przejęcie bowiem tych zobowiązań było następstwem procesów restrukturyzacyjnych i prywatyzacyjnych podjętych przez te jednostki. Dzięki tym działaniom wiele samorządowych szpitali zostało uratowanych.

W tej sytuacji proponuję, aby ułatwieniami w zakresie oddłużania objąć również te przypadki, gdy organy założycielskie zlikwidowały publiczny ZOZ lub są w trakcie jego likwidacji, a prowadzą niepubliczny ZOZ, oraz umorzenie zadłużenia publicznoprawnego tym ZOZ, których nie objęła ustawa o restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej z 2005 r.

Stanisław Iwan

Odpowiedź

Warszawa, 2008.08.25

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Stanisława Iwana – Senatora RP, przekazane przy piśmie BPS/DSK-043-818/08 w sprawie restrukturyzacji finansowej zakładów opieki zdrowotnej uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Pakiet ustaw wprowadzających zmiany w organizacji ochrony zdrowia zakłada odejście od formy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej jako formy prawnej

prowadzenia zakładu opieki zdrowotnej. W związku z tym poselski projekt ustawy – Przepisy wprowadzające ustawy z zakresu ochrony zdrowia przewiduje obligatoryjne przekształcenie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki z ograniczoną odpowiedzialnością albo spółki akcyjne, prowadzące zakłady opieki zdrowotnej – w ciągu 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy. Częścią opracowywanych zmian są rozwiązania dotyczące restrukturyzacji finansowej i organizacyjnej tych zakładów. Omawiany projekt zakłada możliwość skorzystania z różnych instrumentów pomocowych jedynie spółek kapitałowych powstałych z przekształcenia (na mocy przepisów ww. ustawy) samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Najważniejszym jest umorzenie z mocy prawa zobowiązań publicznoprawnych.

Przygotowywane rozwiązania będą dotyczyły wyłącznie przekształcanych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, nie zaś jednostek samorządu terytorialnego, nawet, jeżeli te wcześniej przejęły zobowiązania zakładów.

Należy jednakże podkreślić, iż prace na projektem wspomnianej ustawy nadal trwają w sejmowej Komisji Zdrowia. A zatem możliwe jest zgłaszanie propozycji poprawek.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Kazimierza Jaworskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Na podstawie art. 49 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej – Regulamin Senatu z dnia 23 listopada 1990 r., „Monitor Polski” 1991 nr 2, poz. 11, pragnę złożyć oświadczenie dotyczące zmiany szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratur.

Szanowny Panie Ministrze!

Pan Minister jako konstytucyjny organ administracji publicznej pozwolił sobie wydać nowe rozporządzenie w sprawie stanowisk i szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratur oraz odbywania stażu urzędniczego z dnia 30 czerwca 2008 r. Rozporządzenie to wywołało, moim zdaniem, uzasadnione protesty, szczególnie środowiska sędziowskiego.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia, na przykład dyrektor sądu czy kierownik finansowy sądu oraz ich zastępcy mogą zarobić nawet 7 tysięcy zł. Stawki te zostały określone widelkowo i jest to zabieg zrozumiały, ale porównując te stawki do uposażeń sędziowskich pojawić się muszą wątpliwości.

Bez wątpienia zawód sędziego jest zawodem wyjątkowym i szczególnym. Wyjątkowość tegoż urzędu podkreślił choćby ustrojodawca. Jest to jedyny urząd, co do którego Konstytucja RP wskazuje na gwarancje wynagrodzenia odpowiadające godności urzędu – art. 178 ust. 2. Dodajmy również, że w polskim systemie prawnym zakres czynności sędziego w wielu przypadkach wykracza poza czynności podejmowane przez sędziów w innych państwach Wspólnoty Europejskiej, zwiększając trud pełnionej funkcji.

Ministerstwo Sprawiedliwości wskazywało niejednokrotnie, iż optymalnym stanem byłaby sytuacja, w której urząd sędziego byłby zwieńczeniem kariery prawnika. Wymaga to jednak motywujących wynagrodzeń. Również wskazane byłoby zachowanie odpowiednich proporcji zarobków pracowników sfery budżetowej, co przedmiotowym rozporządzeniem chyba zostało naruszone.

Czy wobec tego w pierwszym rządzie nie należałoby podjąć działań mających na celu wzmocnienie statusu sędziego, także materialnego, a tym samym czynnie przeciwdziałać eskalacji protestów środowiska sędziowskiego?

Kazimierz Jaworski

Odpowiedź

Warszawa, 11 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Kazimierza Jaworskiego dotyczące zmiany szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Nowe określenie wysokości stawek wynagrodzenia urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 2008 r. *w sprawie stanowisk i szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury oraz odbywania stażu urzędniczego* (Dz. U. Nr 117, poz. 742), ma charakter wyłącznie potencjalny. Z założenia powinno umożliwić również w przyszłości, a więc nie tylko w perspektywie roku 2008, kształtowanie przez pracodawców ewentualnego wzrostu wynagrodzeń pracowników, w zależności od bieżących możliwości.

W przeciwieństwie do sposobu ustalania wysokości stawek wynagrodzenia sędziów, stawki wynagrodzenia dla urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury, określane są widelkowo i nie powodują automatycznego osiągnięcia maksymalnych stawek wynagrodzenia. W ramach określonych w rozporządzeniu „widełek”, pracodawcy określają wynagrodzenia poszczególnych pracowników w ramach posiadanych środków na wynagrodzenia.

Wysokość wynagrodzeń, które mogą uzyskiwać pracownicy sądów, określona w tym rozporządzeniu, jest dostosowana do potrzeb sądownictwa powszechnego w zakresie pozyskiwania i zatrudniania fachowej kadry urzędniczej.

W odniesieniu do kwestii wynagrodzeń sędziowskich, uprzejmie informuję, że Minister Sprawiedliwości od chwili objęcia urzędu podejmuje działania mające na celu zmianę systemu wynagradzania sędziów, w ramach możliwości budżetowych Państwa.

W wyniku tych działań, w roku 2009, w drodze incydentalnej interwencji normatywnej, nastąpi podwyższenie wynagrodzeń sędziowskich o kwotę 1000 złotych brutto na każde stanowisko sędziowskie. Środki na ten cel zostały zagwarantowane w przyjętym przez Rząd projekcie ustawy budżetowej.

Docelowe prawidłowe ukształtowanie uposażeń sędziowskich, gwarantujące należyte wykonanie normy artykułu 178 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez zapewnienie sędziom poziomu wynagrodzeń odpowiadającego zarówno godności urzędu, jak i zakresowi ich obowiązków, wymaga kompleksowych zmian systemowych. Dlatego też równocześnie prowadzone są prace legislacyjne zmierzające do zmiany obowiązującego obecnie systemu wynagradzania sędziów.

Właściwe rozwiązania systemowe w tym zakresie, są ponadto warunkiem koniecznym wdrożenia nowego modelu kariery prawniczej, w którym najwyższą pozycję zajmowałby urząd sędziego, sprawowany przez prawników o najwyższych kwalifikacjach etycznych i zawodowych.

W ocenie Ministra Sprawiedliwości, w sytuacji przedstawionej wyżej, nie ma żadnego uzasadnienia dla protestów środowiska sędziowskiego.

Pozostaję z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Rędziniak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym zasignalizować Panu Ministrowi ważny problem dotyczący ujęcia w europejskiej sieci drogowej TEN-T dróg mających kluczowe znaczenie dla rozwoju Dolnego Śląska.

Po opublikowaniu propozycji zmian w transeuropejskiej sieci transportowej w zakresie dróg, kolei i dróg wodnych marszałek województwa dolnośląskiego zgłosił w tej sprawie uwagi. W propozycjach zespołu pracującego nad modyfikacją wspólnotowych wytycznych dotyczących rozwoju sieci TEN-T brak odcinków drogi S5 o przebiegu Poznań–Wrocław i Wrocław–Kłodzko–Boboszów. Z punktu widzenia rozwoju Dolnego Śląska sieć tych dróg jest sprawą strategiczną, gdyż zapewnia spójność wewnątrz krajowych powiązań komunikacyjnych.

W przypadku kolei doprecyzować należy przebieg linii na Dolnym Śląsku, w szczególności w obszarze przedsudeckim i sudeckim, oraz zasady powiązania jej z siecią kolejową na terenie Republiki Czeskiej.

W zakresie dróg wodnych spójność systemu żeglugi śródlądowej na Dolnym Śląsku wymaga uwzględnienia w sieci TEN-T odcinków stanowiących zintegrowaną całość zakończoną węzłami. Węzłem takim jest Wrocławski Węzeł Wodny z dwoma portami na terenie Wrocławia: popowickim i miejskim. Dlatego też istotne jest, by na obecnym etapie prac uwzględnić w modyfikacji sieci TEN-T odcinek od Wrocławia do Portu Szczecin–Police.

W dalszej perspektywie marszałek przewiduje rozwój żeglugi powyżej Wrocławia. W związku z tym oczekiwane jest jednoznaczne stanowisko Polski w sprawie realizacji, we współpracy z Republiką Czeską, europejskiej drogi wodnej Dunaj–Odra–Łaba, planowanej jako część sieci TEN-T.

Popieram w całej rozciągłości stanowisko marszałka województwa dolnośląskiego i także proszę o ujęcie w europejskiej sieci drogowej TEN-T przedstawionych propozycji dotyczących Dolnego Śląska.

Z wyrazami szacunku
Stanisław Jurcewicz

Odpowiedź

Warszawa, 25 sierpnia 2008 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia skierowanego przez senatora Stanisława Jurcewicza do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r., przekazuję poniższe stanowisko.

W wyniku przeprowadzonych przez Ministerstwo Infrastruktury analiz, uwzględniających finansowe możliwości naszego państwa w kolejnych perspektywach finansowych UE, prognoz ruchu oraz rozłożenia priorytetów w kontekście budowy autostrad i dróg ekspresowych do 2012 roku stwierdzono, iż:

1. Droga nr S-5 na odcinku Poznań–Wrocław–Kłodzko–Boboszków, istotna dla polskiej sieci drogowej i dla Dolnego Śląska, stanowi zbyt bliskie, konkurencyjne połączenie względem drogi S-3 wpisanej do sieci TEN-T. Poza tym droga S-5 na wskazanym odcinku ma już zapewnione finansowanie z tytułu przygotowań do Mistrzostw EURO 2012. Biorąc pod uwagę powyższe, logicznym wydaje się wybór drogi S-11, która poprzez wpisanie jej do sieci TEN-T mogłaby uzyskać te same, co droga S-5 parametry techniczne. Droga S-5 otrzyma finansowanie do 2012 roku, zatem środki finansowe z Funduszu Spójności po 2014 roku na rozwój i modernizację sieci TEN-T będą mogły być przeznaczone na inne, równie pilne zadania infrastrukturalne.
2. Przebieg linii kolejowych wpisanych do sieci TEN-T na Dolnym Śląsku dotyczy linii: E 30 i C-E 30 oraz E 59 i C-E 59. Ich modernizacja zapewni regionowi dostęp do innych regionów sąsiadujących. Podzielałam pogląd Pana Senatora, że układ linii kolejowych na Dolnym Śląsku wymaga doprecyzowania, szczególnie pod kątem przywrócenia niektórych zawieszonych połączeń do Republiki Czeskiej. Kwestia ta jest jednak przedmiotem oddzielnych analiz i współpracy ze stroną czeską. Połączenia te o znaczeniu regionalnym nie dotyczą magistrali tranzytowych. Ich modernizacja i zmiana układu sieci kolejowej będzie odbywała się stopniowo, poza siecią TEN-T.
3. W zakresie drogi wodnej rzeki Odry obecnie Ministerstwo Infrastruktury postuluje o wpisanie do sieci TEN-T odcinka od Brzegu Dolnego do ujścia Nysy Łużyckiej. Przystosowanie tego odcinka docelowo do IV klasy żeglowności pozwoli na usunięcie wąskiego gardła, które uniemożliwia żeglugę przez większą część roku. Udrożnienie tego odcinka stanowiłoby pierwszy etap modernizacji tej drogi wodnej, który zapewni połączenie między górnym i dolnym odcinkiem rzeki. Ostatecznym celem modernizacji Odrzańskiej Drogi Wodnej na całym polskim odcinku jest dostosowanie jej do IV klasy żeglugi, co pozwoli otworzyć możliwość połączenia z drogą wodną Dunaj–Odra–Łaba. Działania te, biorąc pod uwagę możliwości finansowe i realizację innych priorytetów w zakresie infrastruktury transportu, muszą być wdrażane etapami w dłuższym horyzoncie czasowym.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Maciej Jankowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Z informacji, jakie do mnie docierają, wynika, że Rada do spraw Zwalczania Chorób Nowotworowych nie funkcjonuje zgodnie z zapisami ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. Z regulaminu rady wynika, iż powinna ona spotykać się na posiedzeniach nie rzadziej niż raz na kwartał, a protokoły z posiedzeń powinny być publikowane na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia. Tymczasem ostatni protokół zamieszczony na stronie MZ dotyczy spotkania 19 listopada 2007 r. i został podpisany przez ustępującego podsekretarza stanu Jarosława Pinkasa. Z danych udostępnionych na stronie Ministerstwa Zdrowia można wyciągnąć wniosek, że Rada do spraw Zwalczania Chorób Nowotworowych w tej kadencji parlamentu i funkcjonowania obecnego ministerstwa nie zebrała się ani razu.

Zaniepokojony tą sytuacją zwracam się do Pani Minister z prośbą o zainteresowanie się tą sprawą i przywrócenie posiedzeń rady, tak aby odbywały się one zgodnie z regulaminem i nadal służyły celowi, dla którego rada została powołana.

Choroby nowotworowe stanowią olbrzymi problem społeczny. Zapadalność, zachorowalność oraz umieralność na nowotwory w Polsce stale się zwiększa. Dążąc do zmiany tej trudnej sytuacji stworzono Narodowy Program Zwalczania Chorób Nowotworowych. Jest to bardzo dobry instrument naprawczy, a jego głównym założeniem jest niesienie pomocy chorym na schorzenia nowotworowe.

Dlatego też pragnę ponownie wyrazić swoje zaniepokojenie zaistniałą sytuacją. Nie może być tak, że prawidłowe funkcjonowanie Rady do spraw Zwalczania Chorób Nowotworowych zostaje zagrożone.

Z poważaniem
Stanisław Karczewski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.02

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Stanisława Karczewskiego, przesłane przy piśmie Pana Marszałka, znak: BPS/DSK-033-819/08 z dnia 13 sierpnia 2008 r., w sprawie posiedzeń Rady ds. Zwalczania chorób Nowotworowych, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień i informacji.

Powołana przez Ministra Zdrowia Rada ds. Zwalczania Chorób Nowotworowych – organ opiniotwórczo-doradczy w sprawach programu działa na podstawie i zgodnie z przepisami ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o ustanowieniu programu wieloletniego Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych (Dz.U. Nr 143, poz. 1200 z późn. zm.) oraz Regulaminu Pracy Rady ds. Zwalczania Chorób Nowotworowych, zatwierdzonego przez Ministra Zdrowia.

Posiedzenia Rady odbywają się w terminie określonym w Regulaminie terminie tj. nie rzadziej niż raz na kwartał i stosownie do zgłaszanych problemów, wymagających stanowiska Rady.

I tak, w roku bieżącym Rada obradowała w następujących terminach: I kwartał – 3 marca 2008 r., II kwartał – 20 maja 2008 r. W III kwartale posiedzenie zaplanowane zostało na 10 września 2008 r.

W związku z koniecznością zaakceptowania treści Protokołów przez wszystkich członków Rady przed umieszczeniem ich na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia, powyższe ukazują się na stronie internetowej z pewnym opóźnieniem, za co przepraszamy.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w roku bieżącym wszystkie ustawowe zadania Rady, jak również zadania Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych realizowane były i są bez przeszkód pod przewodnictwem początkowo przez Pana Andrzeja Włodarczyka – Podsekretarza Stanu oraz w chwili obecnej przez Pana Marka Twardowskiego – Podsekretarza Stanu.

Na najbliższym posiedzeniu Rady, które odbędzie się 10 września 2008 r. Przewodniczący Rady zaproponował jej członkom między innymi omówienie, z pewnym wyprzedzeniem, zadań przewidzianych do realizacji w ramach Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych w roku 2009 i dokonanie wstępnego podziału środków finansowych pomiędzy zadania, które zostaną zaakceptowane przez Radę.

Zależy nam bowiem na szybkim przekazaniu do zatwierdzenia Radzie Ministrów harmonogramu zadań zaplanowanych do realizacji w roku 2009, w ramach Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych, co w konsekwencji pozwoli na rozpoczęcie ich wdrażania, jeszcze w końcówce roku bieżącego.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zaniepokojony sytuacją dzieci w Polsce chorych na hemofilię pragnę zwrócić uwagę Pani Minister na zapadłe w tym przedmiocie decyzje.

Otóż dowiedziałem się, że w dniu 23 lipca bieżącego roku odbył się przetarg na dostawę czynnika krzepnięcia. Ministerstwo wybrało leki osoczopochodne, choć można było kupić preparaty rekombinowane, które są nie tylko o wiele tańsze, ale przede wszystkim bezpieczniejsze. Na całym świecie odstępuje się od leczenia preparatami osoczopochodnymi. Mogą przenosić one groźne patogeny, priony czy wirusy i powodować aplazję szpiku kostnego. Stosowanie leków osoczopochodnych nie jest zalecane w żadnym kraju Unii Europejskiej! Obecnie jedynie preparaty rekombinowane dają gwarancję bezpieczeństwa małym pacjentom.

Decyzja Ministerstwa Zdrowia jest całkowicie niezrozumiała i nieuzasadniona. Wybrano leki gorszej jakości, z którymi wiążą się liczne zagrożenia. Ponadto są droższe od medykamentów skuteczniejszych i bezpieczniejszych. A zaoszczędzone pieniądze można by wykorzystać na inne naglące potrzeby chorych dzieci, jak chociażby leczenie powikłań hemofilii czy kolejne dostawy czynników krzepnięcia.

Ufam, że w trosce o dobro małych pacjentów ministerstwo wprowadzi rozwiązania najkorzystniejsze, które nie stwarzają zagrożeń dla życia i zdrowia dzieci cierpiących na hemofilię.

Z poważaniem

Stanisław Karczewski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.11

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Stanisława Karczewskiego, złożonego w dniu 17 sierpnia 2008 roku, podczas 17. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przekazanego przy piśmie znak: BPS/DSK/043-819/08, z dnia 13 sierpnia 2008 roku, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Wszyscy pacjenci, którzy zostaną włączeni do programu profilaktycznego pn.: „Zapobieganie krwawieniom u dzieci chorych na hemofilia A i B” będą otrzymywali możliwie najlepsze produkty lecznicze tj. bezpieczne, wytworzone zgodnie z najnowszą wiedzą medyczną i postępowaniem technologicznym.

Przy wyborze oferty zdecydowano się na wybór preparatów osoczopochodnych, gdyż żadna z ofert w zakresie dostarczenia czynników rekombinowanych nie gwarantowała dostarczenia ilości zapotrzebowanej przez wnioskodawcę do końca roku 2008. Ponadto, oferta w zakresie dostarczenia czynników rekombinowanych odnosiła się tylko do czynników I generacji, których stabilizator produktów stanowi albumina ludzka.

Należy przypomnieć, że przeciwko stosowaniu czynników krzepnięcia uzyskiwanych z osocza, wysuwany jest przez firmy dostarczające czynniki rekombinowane argument rzekomego narażenia chorych na ryzyko zakażenia. Należy zauważyć, że odnosi się to do preparatów uzyskiwanych przed wielu laty w Stanach Zjednoczonych. Wówczas nieznane były nowoczesne metody detekcji wirusów przy użyciu biologii molekularnej oraz procedury inaktywacji wirusów.

Nie ma żadnych dowodów naukowych na to, że obecne technologie są nieskuteczne w zakresie eliminacji wirusów oraz brak jest doniesień, że współczesne czynniki osoczopochodne spowodowały jakiegokolwiek zakażenia.

Obecne technologie frakcjonowania osocza, inaktywacji i eliminacji wirusów są równie nowoczesne, co technologia produkcji czynników rekombinowanych. Ponadto, jeżeli poruszymy problem hipotetycznych czynników infekcyjnych, które jeszcze nie zostały odkryte to mogą one być również obecne w preparatach rekombinowanych, które uzyskuje się metodami biologicznymi, a więc takimi, gdzie w procesie technologicznym wykorzystywane są żywe organizmy, których złożoność nie jest w dalszym ciągu poznana.

Ostatecznym argumentem przemawiającym jednak za zakupem w całości czynników osoczopochodnych były ostatnio opublikowane wyniki kilku badań, na które powołuje się również Krajowy Konsultant w dziedzinie Hematologii Klinicznej, wskazującym na to, iż czynniki rekombinowane w większym stopniu niż uzyskiwane z osocza indukują procesy odpornościowe, które je inaktywują, a więc mogą być w tym aspekcie gorsze od czynników uzyskiwanych z osocza.

Ponadto, należy zaznaczyć, iż jedynie czynniki rekombinowane III generacji są wolne od wszelkiego materiału biologicznego i powinny być rozważane w aspekcie ewentualnego wdrożenia do terapii chorych na hemofilię, jednakże ich cena rynkowa jest kilkukrotnie wyższa od czynników osoczopochodnych. Ponadto produkty lecznicze najnowszej generacji nie zostały zaoferowane w trakcie postępowania przetargowego.

Przedstawiając powyższe, pragnę zapewnić Pana Marszałka, iż Minister Zdrowia z wyjątkową troską i zrozumieniem podejmuje działania zamierzające do poprawy standardu opieki oraz jakości życia chorych na hemofilię i pokrewne skazy krwotoczne.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisława Gawłowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W załączeniu przesyłam kopię pisma z dnia 18 lipca 2008 r. otrzymanego od wójta gminy Nawojowa, pana Stanisława Kiełbasy. Uprzejmie proszę o zapoznanie się z pismem dotyczącym zmiany kryteriów oceny merytorycznej I stopnia w priorytecie 1 „Gospodarka wodno-ściekowa” działaniu 1.1 „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach powyżej 15 tysięcy RLM” oraz pozytywne jego rozpatrzenie.

Proszę o pozytywne ustosunkowanie się do mojej prośby.

*Z wyrazami szacunku i poważania
Stanisław Kogut*

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 10 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora RP Stanisława Koguta na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r. (Pismo: BPS/DSK-043-825/08) uprzejmie informuję, iż rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 22 grudnia 2004 roku w sprawie sposobu wyznaczania obszaru i granic aglomeracji dopuszcza możliwość włączania w obręb granic aglomeracji m.in. obszarów objętych formą ochrony przyrody w rozumieniu ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody. Sytuacja taka dotyczy przypadków, dla których przygotowanie szczegółowej dokumentacji (np. studium wykonalności) potwierdzi zasadność finansową i techniczną takich działań inwestycyjnych. W przeciwnym wypadku powinno zastosować się inne niż system kanalizacji zbiorczej rozwiązanie umożliwiające zapewnienie odpowiedniego poziomu zbierania i oczyszczania ścieków powstających na tym terenie.

Należy tutaj zaznaczyć, iż nie ma obowiązku wyposażania obszaru całej aglomeracji w systemy sieciowe. Na terenach, gdzie budowa jest nieopłacalna, dopuszcza się możliwość stosowania innych rozwiązań niż sieć kanalizacji zbiorczej.

Kolejną kwestią poruszaną pośrednio w oświadczeniu jest sprawa budowy sieci kanalizacji sanitarnej na terenach obszarów ochronnych ujęć wody. Zgodnie z obecnie obowiązującym prawodawstwem, w przypadku nowych inwestycji lokalizowanych na terenach stref ochronnych ujęć wody, można uzależnić wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę od uzyskania zapewnienia od inwestora o planowanym rozwiązaniu problemów gospodarki ściekowej poprzez np: wyprowadzenie ścieków poza teren ochronny.

W przypadku likwidowania zastanych źródeł zanieczyszczeń, właściciel ujęcia wody może wnioskować o usunięcie dotychczasowego źródła zanieczyszczeń. Koszty działań inwestycyjnych obciążają jednak w tym wypadku właściciela ujęcia.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z kierowanymi do mojego biura licznymi pismami i interwencjami władz samorządowych gminy Ruciane-Nida oraz powiatu piskiego, dotyczącymi uchwały Rady Mazurskiego Parku Krajobrazowego z dnia 13 grudnia 2007 r. w sprawie podjęcia działań na rzecz utworzenia Mazurskiego Parku Narodowego, uprzejmie proszę Pana o informację na temat planów i zamierzeń Ministerstwa Środowiska w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku

Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 10 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 13 sierpnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-775/08, przekazujące oświadczenie senatora Marka Konopki, dotyczące uchwały Rady Mazurskiego Parku Krajobrazowego z dnia 13 grudnia 2007 r. w sprawie podjęcia działań na rzecz utworzenia Mazurskiego Parku Narodowego, informuję, co następuje.

Dyskusja nad potrzebą utworzenia Mazurskiego Parku Narodowego toczy się od wielu lat. Obszar Pojezierza Mazurskiego charakteryzuje się wielkim bogactwem świata roślin i zwierząt a urozmaiconą, polodowcową rzeźbą terenu, lasy o cechach naturalnych oraz duża ilość jezior stanowiących ostoje ptaków wodno-błotnych (w tym Jezioro Łuknajno uznane przez UNESCO za rezerwat biosfery oraz objęte Konwencją Ramsarską) – czynią ten obszar jednym z najcenniejszych przyrodniczo nie tylko w skali kraju, ale również Europy. Potrzebę ochrony wybitnych walorów przyrodniczych i krajobrazowych Pojezierza Mazurskiego dostrzeżono już w 1971 r., kiedy to Urząd Wojewódzki w Olsztynie przedstawił w Ministerstwie Leśnictwa projekt powołania Mazurskiego Parku Narodowego.

Aktualnie, Minister Środowiska, wykonując zapisy zawarte w Programie działań na lata 2007–2013 Krajowej strategii ochrony i zrównoważonego użytkowania różnorodności biologicznej, przyjętej przez Radę Ministrów uchwałą nr 270/2007 z dnia 27 października 2007 r. oraz mając na uwadze petycje i apele obywateli, środowisk naukowych i organizacji społecznych w sprawie utworzenia Mazurskiego Parku Narodowego, podjął działania zmierzające do realizacji ustaleń zawartych w ww. dokumencie. Podjęto prace wstępne zmierzające do opracowania systemu ochrony przyrody uwzględniającego rozwój społeczno-gospodarczy regionu Pojezierza Mazurskiego.

Utworzenie parku narodowego może stać się stymulatorem rozwoju regionu. Obecność tej formy ochrony przyrody stanie się dla niego wizytówką rozpoznawalną w całym kraju. Stworzy to warunki do rozwoju sektora usług turystycznych (baza noclegowa, gastronomia), rzemiosła, także rolnictwa ekologicznego. Szansą dla małych gospodarstw rolnych, położonych w pobliżu parku, może stać się rozwój agroturystyki. Ponadto park narodowy, poprzez tworzenie ośrodków informacji turystycznej, muzeów

przyrodniczych, ośrodków edukacyjnych oraz liczne wydawnictwa informacyjno-propagandowe, bez wątpienia przyczyni się do promocji walorów przyrodniczo-krajobrazowych oraz kulturowych gmin, miejscowości i regionu, co w istotny sposób powinno wpłynąć na większe zainteresowanie i poznanie regionu przez turystów krajowych i zagranicznych. Istotna jest również konieczność rozbudowy i utrzymania infrastruktury związanej z funkcjonowaniem parku narodowego. Wszystkie te działania powinny przyczynić się do szybszego i bardziej efektywnego rozwoju gospodarczego regionu oraz poprawy warunków życia mieszkańców. Zwiększenie zapotrzebowania na określone usługi w znaczący sposób powinno również wpłynąć na zwiększenie aktywności gospodarczej miejscowej ludności.

Ponadto wszelkie powyższe działania dotyczące utworzenia Mazurskiego Parku Narodowego muszą być uzgodnione z właściwymi miejscowo organami uchwałodawczymi jednostek samorządu terytorialnego, jak również zaopiniowane przez zainteresowane organizacje pozarządowe. Ważnym elementem tych zamierzeń jest opracowanie dokumentacji przyrodniczej oraz odniesienie się do uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego gmin lub ich części planowanych do włączenia w granice parku narodowego, jak również dokonanie uzgodnień, o których mowa powyżej. Dodatkowo niezwykle istotna jest kwestia włączenia w granice parku narodowego nieruchomości niebędących własnością Skarbu Państwa, co również wiąże się z koniecznością dokonania uzgodnień z ich właścicielami.

Mając na uwadze powyższe uwarunkowania, w tym szczególnie konieczność pogodzenia ochrony przyrody z rozwojem społeczno-gospodarczym regionu, Minister Środowiska zwrócił się z prośbą do wojewody warmińsko-mazurskiego, o przedstawienie stanowiska w sprawie utworzenia Mazurskiego Parku Narodowego oraz harmonogramu prac związanych z tym zagadnieniem.

Jednocześnie pragnę podkreślić, iż plan działań oraz wszelkie decyzje dotyczące utworzenia Mazurskiego Parku Narodowego będą podejmowane w porozumieniu z miejscowymi społecznościami reprezentowanymi przez administrację samorządową.

Wyrażam także pogląd, iż wspólnie zostaną wypracowane satysfakcjonujące rozwiązania, przyczyniające się do właściwej ochrony walorów przyrodniczych oraz rozwoju społeczno-gospodarczego Pojezierza Mazurskiego.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
dr Maciej Trzeciak

Oświadczenie senatora Bronisława Korfantego

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Do mojego biura senatorskiego zgłosiła się grupa osób, które są przedstawicielami lokatorów zamieszkujących mieszkania po byłej kopalni „Siemianowice” w Siemianowicach Śląskich. Przedstawiciele ci reprezentują lokatorów zamieszkujących pod adresami: Michałkowska 34, Pstrowskiego 1–3, Jana Pawła II 20, Michałkowska 30, Kościuszki 2–4.

Lokatorzy tych mieszkań nie mogą nabyć zamieszkiwanych lokali w myśl ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. (DzU 01.04.24) znowej ustawy dotyczącej nabywania nieruchomości z dnia 7 lipca 2005 r. (DzU 157.13.15). Aktualny stan prawny jest następujący.

Po pierwsze, Kompania Węglowa SA jako jednoosobowa spółka Skarbu Państwa jest wieczystym użytkownikiem gruntów i właścicielem budynków. Zgodnie z brzmieniem ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. Kompania Węglowa SA może zbywać mieszkania będące jej własnością wyłącznie na rzecz najemców oraz osób bliskich, którym ustawa przyznaje pierwszeństwo w nabyciu lokalu mieszkalnego.

Po drugie, w imieniu Kompanii Węglowej SA na dzień dzisiejszy masą upadłościową zarządza syndyk powołany przez Sąd Gospodarczy w Katowicach.

Po trzecie, z informacji Kompanii Węglowej SA wynika, że sędzia komisarz Sądu Rejonowego w Katowicach-Wschód, Wydział Gospodarczy do spraw Upadłościowo-Naprawczych, nie wyraża zgody na wyłączenie z masy upadłościowej przedmiotowych budynków.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniem: dlaczego sąd gospodarczy nie wyraża zgody na wydzielenie z masy upadłościowej budynków mieszkalnych, które mają uregulowany status prawny i księgi wieczyste? Wymieniona sytuacja powoduje, że lokatorzy nie mogą nabyć tych mieszkań. Ponadto informuję, że niektóre budynki zostały wybudowane w latach siedemdziesiątych i mają nieuregulowany stan prawny gruntów. W związku z tym proszę Pana Ministra o odpowiedź na pytanie: czy do opisanej sytuacji może mieć zastosowanie ustawa o zasiedzeniu?

Bronisław Korfanty

Odpowiedź

Warszawa, 19.09.2008 r.

Pan
Bronisław Korfanty
Senator
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora złożone w dniu 7 sierpnia 2008 r. podczas 17. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przesłane przez Pana Marka Ziółkowskiego Wicemarszałka Senatu pismem z dnia 13 sierpnia 2008 r., dotyczące sytuacji lokatorów budynków mieszkalnych położonych w Siemianowicach Śląskich po upadłym KWK Siemianowice – Zakład Górniczy Rozalia Spółce z o.o. z siedzibą w Siemianowicach Śląskich, uprzejmie przedstawiam, co następuje:

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2003 r. Sąd Rejonowy w Katowicach ogłosił upadłość dłużnika KWK Siemianowice – Zakład Górniczy Rozalia Spółki z o.o. z siedzibą w Siemianowicach Śląskich. Sprawa otrzymała sygnaturę akt X U 209/02 (obecnie sygn. akt X GUp 154/07).

Problem z mieszkaniami zajmowanymi przez lokatorów interweniujących u Pana Senatora wynika z tego, że nieruchomości na których znajdują się te mieszkania nie są własnością upadłego, chociaż być powinny, bo miały zostać wniesione do spółki tytułem aportu.

Budynki pod adresami Michałkowicka 34, Pstrowskiego 1–3, Jana Pawła II 20, Michałkowicka 30 i Kościuszki 2–4 w Siemianowicach Śląskich są w istocie, wobec niedostatecznego uregulowania stanu prawnego gruntów pod nimi, tylko nakładami na nieruchomościach gruntowych nienależących do upadłego, i w takim stanie weszły w skład masy upadłości KWK Siemianowice Zakład Górniczy Rozalia Spółki z o.o.

Na dzień ogłoszenia upadłości nieruchomości gruntowe, na których znajdują się te budynki nie zostały bowiem przeniesione na rzecz KWK Siemianowice Zakład Górniczy Rozalia Spółki z o.o. przez założyciela spółki, tj. Rudzką Spółkę Węglową S.A., której następcą prawnym jest obecnie Kompania Węglowa S.A. w Katowicach. Stanowiły i stanowią one nadal jedynie zadeklarowany aport, określony aktem założycielskim KWK Siemianowice Zakład Górniczy Rozalia Spółki z o.o. w Siemianowicach Śląskich, który nie został w całości wykonany przez Rudzką Spółkę Węglową S.A. (obecnie Kompania Węglowa S.A.). Są to grunty własne, grunty uwłaszczone i grunty nie uwłaszczone na dzień aktu założycielskiego, tj. 31 sierpnia 1996 r.

W trakcie postępowania upadłościowego Kompania Węglowa S.A. dokonała uwłaszczenia na swoją rzecz tylko niektórych działek gruntu. Do chwili obecnej Kompania nie dokonała przeniesienia własności nieruchomości aportem na rzecz upadłej Kopalni co powoduje, że w masie upadłości znajdują się wyłącznie przedmiotowe budynki jako nakłady, bez prawa do dysponowania nieruchomościami gruntowymi. Wyklucza to sprzedaż mieszkań najemcom na zasadach preferencyjnych, a nawet jakiekolwiek rozporządzanie tymi nieruchomościami przez syndyka także z uwzględnieniem praw lokatorów.

Upadłemu przysługuje zatem odszkodowanie stanowiące różnicę między wartością aportu przyjętą w umowie, a zbywczą wartością wkładu, przy uwzględnieniu wad zmniejszających tę wartość.

W trakcie trwania postępowania upadłościowego syndyk dokonał likwidacji w zasadzie wszystkich składników majątku upadłego za wyjątkiem opisanych powyżej nieruchomości. Bez współdziałania Kompanii Węglowej S.A. w Katowicach, w zakresie uregulowania stanu prawnego gruntów, zwłaszcza w kontekście odszkodowania aportowego, jakkolwiek likwidacja tych składników nie jest możliwa. Od początku postępowania upadłościowego problem ten był przedmiotem licznych wystąpień kierowanych przez syndyka do Kompanii Węglowej S.A., w których syndyk zwracał się o nabycie nakładów w postaci przedmiotowych budynków celem „połączenia” ich z nieruchomościami gruntowymi, do których prawo uwłaszczenia przysługiwało wyłącznie Kompanii Węglowej S.A. i Spółce Restrukturyzacji Kopalń S.A., jako właścicielowi upadłej Kopalni. Rozwiązanie to, dawałoby możliwość, po uregulowaniu stanu prawnego gruntów, sprzedaży mieszkań na rzecz lokatorów. Masa upadłości uzyskalaby natomiast ekwiwalentne środki umożliwiające uregulowanie zaległych należności pracowniczych.

W tym przedmiocie odbyło się wiele spotkań i narad z udziałem syndyka, przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki (Departament Górnictwa i Nadzoru Właścicielskiego) i Kompanii Węglowej S.A. W toku tych spotkań Kompania przedstawiła koncepcję, zgodnie z którą nie będzie ona nabywać nakładów od syndyka lecz dokonana sama uregulowania stanu prawnego nieruchomości gruntowych, a następnie uregulowane grunty stanowić będą podstawę do złożenia przez Kompanię wniosku o wyłączenie nieruchomości z masy upadłości. Syndyk akceptował to rozwiązanie wskazując jednak, iż będzie to proces wydłużony w czasie z uwagi na formalności związane z uwłaszczeniem gruntów. Kompania Węglowa S.A. mimo wszystko podtrzymała tę propozycję rozwiąza-

nia problemu. Czynności deklarowane przez Kompanię, począwszy od ogłoszenia upadłości, nie zostały dopełnione do chwili obecnej z powodu wydłużonego w czasie procesu uwłaszczenia gruntów.

Wniosek Kompanii Węglowej S.A. o wyłączenie z masy upadłości objął tylko fragmentarycznie niewielki zakres nieruchomości, co nie rozwiązywało całości problemów związanych z mieszkaniami. O ile Kompania nie wywiązała się ze swoich deklaracji całościowo, mogłaby zaistnieć konieczność umorzenia postępowania upadłościowego z uwagi na brak środków na jego kontynuację, co doprowadziłoby do sytuacji, w której tylko niektóre nieruchomości mogłyby należeć do Kompanii, a nakłady na pozostałe nieruchomości, i to w przeważającej części, stanowiłyby nadal składnik mienia upadłej Kopalni. W tej sytuacji, w momencie braku środków w masie upadłości, zaistniałaby konieczność umorzenia postępowania upadłościowego, co w konsekwencji stwarzałoby zagrożenie wszczęcia po umorzeniu upadłości, egzekucji z zabudowanych nieruchomości wobec wielomilionowego zadłużenia upadłej Kopalni (około 50 milionów zł). W tych warunkach koniecznym stało się więc oczekiwanie na wypełnienie deklaracji Kompanii Węglowej S.A., lecz jak wskazano nie tylko w odniesieniu do części nieruchomości, lecz w odniesieniu do ich całości.

Wobec przedłużania się procesu uwłaszczenia, syndyk wystąpił do Kompanii Węglowej S.A. z propozycją uregulowania stanu wadliwości aportu w drodze wypłaty odszkodowania w wysokości wartości preferencyjnej ceny nabycia mieszkań (5% wartości zgodnie z ustawą z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa – Dz. U. z 2001 r. Nr 4, poz. 24 ze zm.). Gdyby nie zostało to zaakceptowane przez Kompanię, jednocześnie zaproponował Spółce Restrukturyzacji Kopalń S.A., właścicielowi 100% udziałów upadłej Kopalni, nabycie za tę wartość (5%) nakładów na mieszkania wraz z cesją uprawnień do uzyskania przez tą Spółkę praw do gruntów pod mieszkaniami od Kompanii Węglowej S.A. Koncepcja ta była przedmiotem wielu narad i ustaleń prowadzonych przez syndyka z przedstawicielami Kompanii Węglowej S.A. i Spółki Restrukturyzacji Kopalń S.A. Proponowane przez syndyka rozwiązanie, po zasięgnięciu przez zainteresowanych opinii prawnych, zostało, co do zasady, zaakceptowane.

Ostatecznie Kompania Węglowa S.A. przyjęła jednak rozwiązanie polegające na tym, iż to ona przejmie mieszkania w drodze wypłacenia syndykowi odszkodowania z tytułu wadliwie wniesionego aportu na zasadzie określonej przepisem art. 14 § 2 kodeksu spółek handlowych. Jednocześnie wobec zagrożenia umorzenia postępowania upadłościowego z uwagi na brak środków na jego kontynuację, Kompania zrezygnowała z wcześniej deklarowanej możliwości występowania o wyłączenie z masy upadłości budynków w miarę uwłaszczania nieruchomości, na których są posadowione (tj. fragmentarycznie). Natomiast przyjęła, iż o wyłączenie to wystąpi kompleksowo, po zapłacie stosownego odszkodowania na rzecz syndyka.

Tym samym Kompania odstąpiła od pierwotnej wersji rozwiązania problemu, polegającej na sukcesywnym wyłączeniu nieruchomości, w miarę regulacji stanu prawnego gruntów, przyjmując koncepcję wyłączenia całościowego nakładów w postaci budynków mieszkalnych w istniejącym stanie rzeczy, lecz po zapłacie odszkodowania za niewykonany aport.

W tym celu Kompania Węglowa S.A. obecnie zleciła rzeczoznawcom ustalenie wartości przedmiotowego odszkodowania według stanu na dzień zawiązania spółki (1996 r.), potwierdzając przyjęty przez nią sposób postępowania w piśmie złożonym sędziemu-komisarzowi w dniu 5 września 2008 r. Jednocześnie w piśmie tym Kompania wniosła, co wcześniej czyniła bezpośrednio na posiedzeniu w przedmiocie wyłączenia nieruchomości z masy upadłości, a także w toku spotkania pełnomocników Kompanii Węglowej S.A. i Spółki Restrukturyzacji Kopalń S.A., o dalsze odroczenie rozstrzygnięcia w zakresie wniosku o wyłączenie z masy upadłości nieruchomości, na których posadowione są budynki przy ul. Kościuszki 2–4 oraz przy ul. Michałkowskiej 30, do czasu ustalenia przez nią wysokości odszkodowania należnego syndykowi.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie wyłączenia z masy upadłości nieruchomości, na których usytuowane są budynki, wskazane w oświadczeniu Pana Senatora, uwarunkowane jest zatem wnioskami Kompanii Węglowej S.A. i sędzia-komisarz nie ma na nie wpływu. Przy czym wskazać należy, że sędzia-komisarz nie rozpoznając, na wniosek zainteresowanych, wniosku o wyłączenie nieruchomości mieszkalnych z masy upadłości, umożliwił kompleksowe rozwiązanie tej sprawy z zachowaniem pełni uprawnień najemców do nabycia zajmowanych mieszkań na zasadach preferencyjnych. Fragmentaryczne i niepełne uregulowanie tego problemu w toku upadłości w drodze częściowych wniosków o wyłączenie z masy, mogłoby – po ewentualnym umorzeniu upadłości z uwagi na brak środków, skutkować faktyczną utratą takich uprawnień przez najemców tych lokali, które nie zostałyby wyłączone z masy. Obecnie akceptowane przez Kompanię Węglową S.A. rozwiązanie proponowane od początku procesu upadłości, tj. przejście nakładów na budynki mieszkalne przez użytkownika wieczystego gruntów, stanie się rozwiązaniem optymalnym, służącym zabezpieczeniu interesów zarówno najemców, jak i samego procesu upadłości.

Odpowiadając natomiast na drugie pytanie Pana Senatora, czy do opisanej sytuacji może mieć zastosowanie zasiedzenie, należy wskazać, że instytucja zasiedzenia uregulowana jest w art. 172 i następnych kodeksu cywilnego. Przepisy te przewidują możliwość nabycia własności nieruchomości przez osobę, która posiada taką nieruchomość nieprzerwanie przez określony czas jako posiadacz samoistny. Natomiast treść art. 336 kodeksu cywilnego określa, iż posiadaczem samoistnym jest osoba, która włada daną rzeczą jak właściciel.

Z przedstawionych powyżej wyjaśnień wynika, że budynki mieszkalne opisane w oświadczeniu Pana Senatora są jedynie nakładami poczynionymi na gruncie nienależącym do upadłego, a osoby w nich zamieszkujące mają jedynie status najemców. Najem stanowi prawną formę przekazania rzeczy do używania (art. 659 i następne k.c.). W świetle powyższych uregulowań najemcy nie są więc posiadaczami samoistnymi. Stąd też przepisy o zasiedzeniu nie mają zastosowania do najemców lokali.

Reasumując powyższe, wyrażam nadzieję, że treść niniejszej odpowiedzi wyjaśniła zgłoszone przez Pana Senatora wątpliwości. Jednocześnie zapewniam Pana Senatora, że postępowanie upadłościowe KWK Siemianowice – Zakład Górniczy Rozalia Spółki z o.o. z siedzibą w Siemianowicach Śląskich, z uwagi na społeczną doniosłość, pozostanie przedmiotem zainteresowania służb nadzorczych Ministra Sprawiedliwości.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Jacek Czaja
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bronisława Korfantego

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się pan Stanisław Kowalski zamieszkały w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Wojska Polskiego 49/160. Pracował jako monter konstrukcji stalowych na wysokościach w Mostostalu Zabrze. Na początku lat osiemdziesiątych uległ wypadkowi, a następnie został zwolniony z pracy niezgodnie z przepisami prawa pracy, co potwierdza wyrok Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej z dnia 24 września. Sąd nakazał pod rygorem natychmiastowej wykonalności wypłatę odszkodowania za bezprawne rozwiązanie stosunku pracy i pozbawienie Stanisława Kowalskiego źródła dochodu oraz przywrócenie go do pracy. Odszkodowanie do dnia dzisiejszego nie zostało wypłacone, a panu Kowalskiemu na skutek pogarszającego się stanu zdrowia przyznano II grupę inwalidzką. W 1994 r. przed wydziałem X Sądu Wojewódzkiego odbyła się kolejna rozprawa, w której sąd zdecydował o przyznaniu panu Kowalskiemu odszkodowania w wysokości 25 milionów zł przed denominacją (obecnie 2 tysiące 500 zł). Ten wyrok sądu również nie został wykonany.

Odpis wyroku wraz z wnioskiem o egzekucję zasądzonej kwoty trafiła do komornika rewiru II w Dąbrowie Górniczej. Niestety, do dnia dzisiejszego odszkodowanie nie zostaje wypłacone. Nie została nawet wszczęta egzekucja wobec dłużnika. Sprawa ta, pomimo prawomocnych wyroków sądów RP i licznych interwencji parlamentarzystów, toczy się bez pozytywnego rozstrzygnięcia ponad dwadzieścia lat.

Ze słów pana Kowalskiego wynika, iż interweniował wielokrotnie u prezesa Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej w sprawie braku działań komornika. Niestety, bezskutecznie. Równie bezowocne były interwencje parlamentarzystów u komornika – ich pisma zawsze pozostają bez odpowiedzi.

Komornik Rewiru II w Dąbrowie Górniczej uznaje kwotę za zbyt niską, by opłaciło mu się podjąć egzekucję. Chciałbym nadmienić, iż dla pana Stanisława Kowalskiego zasądzona kwota jest znacząca ze względu na trudną sytuację materialną, w jakiej się znalazł, i utratę zdrowia.

W świetle przytoczonych wyżej faktów istnieje uzasadnione podejrzenie, iż komornik nie wywiązuje się z nałożonych na niego obowiązków.

Proszę Pana Ministra o interwencję i gruntowne zbadanie nieprawidłowości oraz informację, w jaki sposób pan Kowalski może skutecznie dochodzić swych praw.

Bronisław Korfanty

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 24.09.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 13 sierpnia 2008 r. (znak: BSP/DSK-043-768/08),
przy którym przedstawione zostało oświadczenie senatora Bronisława Korfantego zło-

żone na 17. posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 r. dotyczące sprawy Stanisława Kowalskiego związanej niewykonaniem świadczeń pieniężnych zasądzonych prawomocnymi wyrokami sądowymi, uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji, w ramach zwierzchniego administracyjnego nadzoru nad działalnością komorników, sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości z mocy art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn. Dz.U. 2006 r. Nr 167, poz. 1191 z późn. zm.), zlecił zbadanie przedmiotowej sprawy Prezesowi Sądu Okręgowego w Katowicach, który w piśmie z dnia 11 września br. (znak: S.Sk.05-050-222/08) wyjaśnił, iż żaden z komorników sądowych działających przy Sądzie Rejonowym w Dąbrowie Górniczej nie prowadził postępowania egzekucyjnego z wniosku Stanisława Kowalskiego w oparciu o tytuł egzekucyjny w postaci wyroku ww. sądu wydanego w sprawie o sygnaturze akt IVP 229/92.

Z udzielonych wyjaśnień wynika, iż w sprawie o podanej sygnaturze sąd wydał w dniu 22 września 2005 r. postanowienie, mocą którego oddalił wniosek Stanisława Kowalskiego o dokonanie wykładni wyroku, zaś w dniu 23 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił zażalenie na to postanowienie.

Stanisław Kowalski złożył też wniosek o wydanie tytułu wykonawczego, to jest wyroku Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej w sprawie o sygnaturze IVP 209/92 w miejsce utraconego, który to wniosek – jak wynika z postanowienia Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej z dnia 15 listopada 2005 r., nie został uwzględniony.

W tej sprawie Stanisław Kowalski również korzystał z przewidzianego prawem środka zaskarżenia, który także został oddalony, Orzeczenie w tym zakresie Sąd Okręgowy w Katowicach wydał w dniu 31 stycznia 2006 r., w sprawie oznaczonej sygnaturą akt IXPz 20/06.

Powyższe informacje uprawniają do stwierdzenia, iż postępowanie egzekucyjne z wniosku Stanisława Kowalskiego nie zostało wszczęte, ponieważ koniecznym warunkiem do wszczęcia tego rodzaju postępowania jest przedstawienie – łącznie z wnioskiem egzekucyjnym, tytułu wykonawczego, to jest prawomocnego orzeczenia sądowego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Taki warunek wynika z przepisu art. 797 zdanie 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z dnia 1 grudnia 1965 r. Nr 43, poz. 296; sprost. Dz.U. z 1965 r. Nr 15, poz. 113 z późn. zm.).

Godzi się podkreślić, iż w przypadku odmowy przyjęcia przez komornika sądowego wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego składającemu tego rodzaju wniosek przysługuje skarga – do sądu rejonowego, przy którym działa komornik – na odmowę jego przyjęcia bądź skarga na zaniechanie podjęcia czynności po złożeniu wniosku egzekucyjnego.

Ponadto pragnę dodać, iż aktualnie Stanisław Kowalski złożył odwołanie – jako ubezpieczony, w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym (Wydział Ubezpieczeń Społecznych) w Katowicach oznaczonej sygnaturą akt XI U 2293/08. Najbliższy termin rozprawy został wyznaczony na dzień 30 września 2008 r.

Z wyrazami szacunku
Podsekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE
SPRAWIEDLIWOŚCI
Zbigniew Wrona

Oświadczenie senatora Bronisława Korfanteo

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Do mojego biura senatorskiego zgłosiła się grupa byłych pracowników likwidowanej Huty „Jedność” SA w Siemianowicach Śląskich. Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że pewne niewielkie kwoty zasądzone wyrokami od kilku lat są im wypłacane, lecz ciągle znaczna część roszczeń pozostaje niezaspokojona. Przeciwnie Hucie „Jedność” SA w likwidacji prowadzonych jest obecnie trzysta pięćdziesiąt siedem spraw z wniosków pracowniczych, a łączne zadłużenie na dzień 30 października 2007 r. wyniosło 1 milion 923 tysiące zł. Wierzytelności FGŚP opiewają na kwotę 14 milionów zł. Wysokość zadłużenia wobec FGŚP pozbawi byłych pracowników, przy sporządzeniu procentowego planu podziału w kategorii 6 art. 1025 k.p.c., możliwości zaspokojenia roszczeń i spowoduje lawinę skarg i zażaleń oraz całkowity paraliż postępowania. Nadmieniam, iż komornik, zgodnie z art. 1025 k.p.c., przekaze na rzecz funduszu do każdej z trzech prowadzonych spraw kwotę trzykrotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę brutto.

W dniu 11 kwietnia 2008 r. skierowałem oświadczenie w tej sprawie do dyrektora Krajowego Biura Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z zapytaniem, czy możliwe jest wyrażenie zgody na zaspokojenie roszczeń funduszu poprzez przekazywanie stałych kwot bądź określenie procentowego udziału w każdorazowo wyegzekwowanych kwotach. W dniu 9 maja 2008 r. otrzymałem odpowiedź od dyrektora funduszu, który poinformował mnie, że na gruncie obowiązującego prawa nie ma możliwości zadośćuczynienia wnioskom byłych pracowników Huty „Jedność” SA w likwidacji.

Ze względu na fakt, że Pan Minister jest właścicielem likwidowanej Huty „Jedność” w Siemianowicach Śląskich, zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy możliwe jest przesunięcie należności w kwocie 1 miliona 923 tysięcy zł wobec Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na rzecz pracowników likwidowanej Huty „Jedność”.

Chciałbym dodać, że sytuacja materialna pracowników Huty „Jedność” jest bardzo trudna i każde, nawet niewielkie pieniądze są dla nich bardzo ważne.

Bronisław Korfanty

Odpowiedź

Warszawa, 22 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Bronisława Korfanteo na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r. w sprawie *należności pracowników likwidowanej Huty Jedność S.A. w Siemianowicach Śląskich*, przesłanym przez Pana Marszałka pismem znak BPS/DSK-043-793/08 z dnia 13.08.2008 r., przedstawiam następujące wyjaśnienia:

Spółka Huta Jedność S.A. w likwidacji w Siemianowicach Śląskich została utworzona w 1995 r. na podstawie ustawy z dnia 3.02.1993 r. o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 18, poz. 82). W spółce tej Skarb Państwa objął akcje za wierzytelności. Większościowy udział w spółce posiadają prywatne osoby prawne i pracownicy spółki. Udział Skarbu Państwa w kapitale zakładowym Spółki wynosi 10,5%.

W dniu 30.10.2003 r. Spółka została postawiona w stan likwidacji.

W latach 2003–2005 spółka trzykrotnie składała wniosek do sądu o upadłość. Sąd oddalił wniosek ze względu na brak środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Sytuacja likwidowanej Spółki jest bardzo trudna. Trwają egzekucje komornicze, zajęte są konta bankowe, toczą się liczne procesy sądowe z powodztwa byłych pracowników i innych wierzycieli. Brak jest wystarczających środków na prowadzenie likwidacji. Likwidator pomimo trudności kontynuuje działalność likwidacyjną starając się uzyskać stabilność finansową na poziomie umożliwiającym kontynuowanie likwidacji.

Ze względu na niski udział w kapitale zakładowym spółki, Skarb Państwa ma bardzo ograniczone możliwości wpływania na przebieg postępowania likwidacyjnego.

Minister Skarbu Państwa nie posiada narzędzi prawnych umożliwiających bezpośredni wpływ na działania Likwidatora lub wydawanie dyspozycji odnośnie spłat zobowiązań Spółki, w tym należności Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Uprzejmie wyjaśniam, że Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych został utworzony na mocy ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowników w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. z 1994 r. Nr 1, poz. 1 ze zm.), a od dnia 1 października 2006 r. działa zgodnie z ustawą z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. Nr 158, poz. 1121). Fundusz jest państwowym funduszem celowym (w rozumieniu ustawy o finansach publicznych), posiadającym osobowość prawną. Fundusz jest instytucją gwarancyjną, działającą zgodnie z Dyrektywą Rady nr 80/987/EWG z dnia 20 października 1980 r. o zbliżaniu ustaw Państw Członkowskich dotyczących ochrony pracowników na wypadek niewypłacalności pracodawcy, a także Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2002/74/WE z dnia 23 września 2002 r. zmieniającą Dyrektywę Rady nr 80/987/EWG z dnia 20 października 1980 r. Celem istnienia instytucji gwarancyjnych w państwach członkowskich Unii Europejskiej jest ochrona roszczeń pracowniczych, w razie niemożności ich zaspokojenia przez niewypłacalnego pracodawcę. Głównym źródłem dochodów Funduszu są obowiązkowe składki opłacane przez pracodawców; zaś przychodów – zwroty sum wypłaconych tytułem świadczeń pracowniczych, niewypłacalnemu pracodawcom. Od dnia 1 stycznia 2002 r. Dysponentem Funduszu jest minister właściwy do spraw pracy.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Sławomira Kowalskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z wieloma pytaniami mieszkańców Pszczyny i jej okolic dotyczącymi emisji zanieczyszczonego między innymi przez producentów podłoża do uprawy pieczarek powietrza zwracam się z prośbą o informacje na temat prac nad ustawą o zapachowej jakości powietrza oraz ewentualnych terminów przedstawienia jej projektu.

*Z poważaniem
Sławomir Kowalski*

Odpowiedź

Warszawa, 3.09.2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Kowalskiego podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 r. w sprawie prac nad projektem ustawy o przeciwdziałaniu uciążliwości zapachowej, poniżej przedstawiam stosowne informacje.

Nieprzyjemny zapach, który występuje w otoczeniu szeregu źródeł wprowadzających substancje do powietrza jest przyczyną największej ilości skarg ludności na jakość powietrza. Kojarzony jest zarówno z zagrożeniem zdrowia, jak i dyskomfortem. Jednak konieczność ujęcia subiektywnych odczuć, jakimi są negatywne wrażenia zapachowe, w formie obiektywnych właściwych w każdych warunkach standardów i procedur jest zadaniem bardzo złożonym. Do tej pory w resorcie środowiska powstało już kilka propozycji prawnych dotyczących tego zagadnienia. Przeprowadzono szereg dyskusji i konsultacji merytorycznych. W ich trakcie powstało jednak wiele wątpliwości dotyczących praktycznego zastosowania proponowanych rozwiązań, w tym także natury ekonomicznej. Żadne z nich nie otrzymało pełnej akceptacji zainteresowanych jednostek.

Ze względu na wagę problemu, resort środowiska podjął kolejną próbę uregulowania problematyki przeciwdziałania uciążliwości zapachowej w akcie normatywnym o randze ustawy, uwzględniając w ramach swoich prac wyniki dyskusji nad poprzednimi propozycjami prawnymi.

W celu przyspieszenia prac nad ustawą, przełamania impasu oraz osiągnięcia kompromisowego rozwiązania prawnego omawianej kwestii, w styczniu 2008 została powołana specjalna grupa robocza. Celem wydania ustawy, nad którą grupa pracuje, jest określenie zasad postępowania zwłaszcza w przypadku występowania uciążliwości zapachowej spowodowanej prowadzoną działalnością gospodarczą oraz wytwórczą w zakresie upraw rolnych, chowu lub hodowli zwierząt, ogrodnictwa (w tym także produkcji podłoża do uprawy pieczarek), warzywnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego. Planowany projekt ustawy zostanie oparty na doświadczeniach krajowych

w zakresie legislacji dotyczącej jakości powietrza, sygnałów dochodzących z różnych regionów kraju dotyczących odorów, jak również na analizie przepisów obowiązujących w innych państwach (Holandia, Niemcy, Japonia). Należy zaznaczyć, że – jak dotąd – na szczęblu Unii Europejskiej brak jest regulacji w tym zakresie.

Projektowana ustawa musi poruszyć szereg istotnych zagadnień, m.in.:

1. istotę (pojęcie) uciążliwości zapachowej,
2. metody oceny zapachowej jakości powietrza,
3. katalog sposobów postępowania, których zastosowanie będzie skutkować ograniczeniem lub całkowitym wyeliminowaniem uciążliwości zapachowej,
4. przepisy określające organy administracji publicznej oraz kompetencje tych organów, stanowiące podstawę działań władczych ukierunkowanych na ograniczenie lub wyeliminowanie uciążliwości zapachowej.

Jednym z istotnych elementów ustawy jest określenie sposobów dokonywania oceny jakości powietrza pozwalających na obiektywne stwierdzenie występowania na danym terenie uciążliwości zapachowej. W tym zakresie wykorzystana zostanie norma PN-EN 13725, która precyzuje metodę obiektywnego określania stężenia zapachowego w próbce gazowej z zastosowaniem olfaktometrii dynamicznej.

Zasadnicze kompetencje związane z podejmowaniem działań władczych ukierunkowanych na ograniczenie lub wyeliminowanie uciążliwości zapachowej planujemy przypisać organom zależnie od ich właściwości w zakresie wydawania pozwoleń na korzystanie ze środowiska oraz nadzoru nad działaniami niewymagającymi pozwoleń. Oznacza to, że także organy gminy staną się częścią tworzonego systemu. Prawdopodobnie przyznane zostaną im kompetencje związane z wydawaniem stosownych decyzji w przypadku stwierdzenia występowania uciążliwości zapachowej powodowanej powszechnym lub zwykłym korzystaniem ze środowiska (niewymagającym pozwoleń środowiskowych).

Projekt przedmiotowej ustawy zostanie przedstawiony pod obrady parlamentu do końca br.

Z wyrazami poważania
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Oświadczenie senatora Sławomira Kowalskiego

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Proszę o informację, czy Ministerstwo Rozwoju Regionalnego zamierza powołać zespół do spraw uproszczeń w zakresie wdrażania funduszy strukturalnych. Jeśli tak, to na jakich zasadach będzie on funkcjonował?

*Z poważaniem
Sławomir Kowalski*

Odpowiedź

Warszawa, 5 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka dotyczące oświadczenia Pana Senatora Sławomira Kowalskiego uprzejmie przedstawiam informacje dotyczące *Zespołu do spraw uproszczeń systemu wykorzystania środków funduszy Unii Europejskiej*, działającego pod przewodnictwem Ministra Rozwoju Regionalnego.

Zespół do spraw uproszczeń systemu wykorzystania środków funduszy Unii Europejskiej został powołany Zarządzeniem Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 8 sierpnia 2008 r. W skład Zespołu, określony ww. Zarządzeniem, weszli eksperci – praktycy: zarówno pracownicy MRR, jak również przedstawiciele przedsiębiorców, samorządów, instytucji zaangażowanych we wdrażanie programów unijnych, a także eksperci zewnętrzni. Ich zadaniem jest badanie indywidualnych i systemowych przypadków nadmiernych utrudnień w korzystaniu z funduszy strukturalnych, a także formułowanie sugestii zmian wytycznych MRR lub instrukcji wykonawczych poszczególnych instytucji. Prace Zespołu koncentrują się na programach operacyjnych realizowanych w ramach Narodowej Strategii Spójności 2007–2013.

Powołanie Zespołu jest istotnym uzupełnieniem działań prowadzonych przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego na przestrzeni ostatniego roku, zmierzających do zagwarantowania przejrzystego i przyjaznego beneficjentom systemu wdrażania programów operacyjnych.

W celu optymalnego zidentyfikowania kwestii problemowych dotyczących wsparcia dla konkretnych grup beneficjentów, w ramach zespołu funkcjonują trzy wyspecjalizowane grupy. Ww. grupy zajmują się kwestiami związanymi odpowiednio z:

- ⇒ Europejskim Funduszem Społecznym,
- ⇒ środkami dla przedsiębiorców,
- ⇒ środkami przeznaczonymi dla samorządów oraz na przedsięwzięcia infrastrukturalne.

Pierwsze posiedzenie Grupy ds. Przedsiębiorców odbyło się w dniu 4 września br., posiedzenia kolejnych grup zostały zaplanowane także na wrzesień 2008 r.

Podkreślić należy, iż zamierzeniem MRR było zaangażowanie w dyskusję i pracę nad uproszczeniami systemu jak najszerszego grona zainteresowanych podmiotów. Służy temu m.in. uruchomiony w MRR – w ramach zainicjowanej przez resort akcji

„Proste Fundusze”, której elementem są także prace ww. Zespołu – nowy kanał kontaktu i zbierania informacji o wszelkich przypadkach nadmiernej komplikacji procedur związanych z wykorzystaniem funduszy UE. Wszyscy, którzy mają uwagi i pomysły na uproszczenie procedur, mogą przesyłać je na adres poczty elektronicznej prostefundusze@mrr.gov.pl lub za pośrednictwem poczty tradycyjnej na adres Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Ww. postulaty stają się – obok bieżących analiz ekspertów – jedną z podstaw prac Zespołu.

Efekty działalności poszczególnych grup eksperckich zostaną przedstawione w raportach, których opublikowanie planowane jest na jesieni br., podobnie jak sprawozdanie z prac Zespołu.

Pozostaję w przekonaniu, iż prace Zespołu, a także zainicjowanie publicznej dyskusji nad możliwościami dalszego uproszczenia systemu udzielania wsparcia ze środków unijnych, przyczynią się w wymierny sposób do zapewnienia skutecznej i efektywnej absorpcji funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności na lata 2007–2013. Ze swej strony pragnę zapewnić o gotowości Ministerstwa Rozwoju Regionalnego do przekazania informacji na temat efektów prac Zespołu na ręce Pana Marszałka.

Z wyrazami szacunku
MINISTER
w z. Hanna Jahns
Sekretarz Stanu

Załącznik

**Zarządzenie nr 7
Ministra Rozwoju Regionalnego**

z dnia 8.08.2008

**w sprawie powołania Zespołu do spraw uproszczeń systemu wykorzystania
środków funduszy Unii Europejskiej**

Na podstawie art. 7 ust. 4 pkt 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (Dz. U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199, z późn. zm.¹⁾) zarządza się, co następuje:

§ 1. 1. Powołuje się Zespół do spraw uproszczeń systemu wykorzystania środków funduszy Unii Europejskiej, zwany dalej „Zespołem”.

2. Zespół jest organem pomocniczym ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego.

§ 2. Do zadań Zespołu należy w szczególności:

- 1) przygotowywanie propozycji uproszczeń systemu wykorzystania środków funduszy Unii Europejskiej w ramach perspektywy finansowej 2007–2013;
- 2) gromadzenie, ocena i opracowywanie ostatecznych wersji propozycji uproszczeń zgłaszanych do ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego lub bezpośrednio do Zespołu;
- 3) opracowywanie okresowych raportów o proponowanych i wdrożonych uproszczeniach;
- 4) przeprowadzanie szczegółowej analizy porównawczej dokumentów dotyczących systemu wykorzystania środków, opracowanych przez instytucje zarządzające, pośredniczące oraz wdrażające dla poszczególnych programów operacyjnych;
- 5) dokonywanie analiz porównawczych polskiego systemu wykorzystania środków funduszy Unii Europejskiej z systemami w wybranych krajach członkowskich.

§ 3. 1. W skład Zespołu wchodzi:

- 1) Przewodniczący Zespołu – Elżbieta Bieńkowska, Minister Rozwoju Regionalnego;
- 2) Wiceprzewodniczący Zespołu – Krzysztof Hetman, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, zwanym dalej „MRR”;
- 3) Wiceprzewodniczący Zespołu – Jarosław Pawłowski, podsekretarz stanu w MRR;
- 4) członkowie:
 - a) Marek Michalski – Departament Koordynacji Programów Infrastrukturalnych w MRR,
 - b) Rafał Sukiennik – Departament Koordynacji Programów Regionalnych w MRR,
 - c) Aleksandra Kwiatkowska – Departament Wdrażania Programów Rozwoju Regionalnego w MRR,
 - d) Marta Leśniak – Departament Wdrażania Programów Rozwoju Regionalnego w MRR,
 - e) Dorota Bortnowska – Departament Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym w MRR,
 - f) Jacek Ostrowski – Departament Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym w MRR,
 - g) Dariusz Nieć – Departament Zarządzania Programami Konkurencyjności i Innowacyjności w MRR,
 - h) Anita Wesołowska – Departament Zarządzania Programami Konkurencyjności i Innowacyjności w MRR,

¹⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717, z 2004 r. Nr 238, poz. 2390 i Nr 273, poz. 2703, z 2005 r. Nr 169, poz. 1414 i Nr 249, poz. 2104 oraz z 2006 r. Nr 45, poz. 319, Nr 170, poz. 1217 i Nr 220, poz. 1600.

- i) Krzysztof Siwek – Departament Zarządzania Programem Transport w MRR,
 - j) Maciej Berliński – Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości,
 - k) Danuta Jabłońska – Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości,
 - l) Barbara Miszczak – Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości,
 - m) Maria Branecka – Ministerstwo Edukacji Narodowej,
 - n) Sebastian Snop – Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie.
2. W pracach Zespołu biorą udział na prawach członka, za ich zgodą:
- 1) Krystyna Borkowska – przedstawiciel Miasta Gdynia;
 - 2) Waldemar Sługocki – przedstawiciel Miasta Żagań;
 - 3) Marzena Chmielewska – przedstawiciel Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan;
 - 4) Ryszard Boguszewski – przedstawiciel Biura Doradztwa Europejskiego Euro-Compass;
 - 5) Aleksander Lubański – przedstawiciel Zrzeszenia Inkubatory Akademickie;
 - 6) Bartłomiej Rożek – ekspert zewnętrzny;
 - 7) Hanna Uzar – ekspert zewnętrzny.
3. W pracach Zespołu mogą brać udział, z głosem doradczym, inne osoby niebędące jego członkami, zaproszone przez Przewodniczącego Zespołu.
- § 4.** 1. W ramach Zespołu funkcjonują Grupy robocze:
- 1) Grupa do Spraw Europejskiego Funduszu Społecznego;
 - 2) Grupa do Spraw Przedsiębiorców;
 - 3) Grupa do Spraw: Samorządy–Infrastruktura.
2. Przewodniczący Zespołu wyznacza skład poszczególnych Grup roboczych spośród członków Zespołu oraz wskazuje Przewodniczących Grup roboczych.
- § 5.** Przewodniczący Zespołu:
- 1) kieruje pracami Zespołu;
 - 2) zwołuje i przewodniczy posiedzeniom Zespołu;
 - 3) wyznacza Wiceprzewodniczącego, który będzie prowadził posiedzenie Zespołu w przypadku nieobecności Przewodniczącego.
- § 6.** Przewodniczący Grupy roboczej:
- 1) kieruje pracami Grupy;
 - 2) zwołuje i przewodniczy posiedzeniom Grupy;
 - 3) wyznacza osobę spośród członków Grupy roboczej, która będzie prowadziła posiedzenie Grupy w przypadku nieobecności Przewodniczącego.
- § 7.** Z każdego posiedzenia Zespołu oraz Grupy roboczej sporządza się protokół.
- § 8.** Szczegółowe zasady i tryb pracy Zespołu i jego Grup roboczych oraz sposób uzgadniania i podejmowania stanowisk określa regulamin Zespołu zatwierdzany przez Przewodniczącego Zespołu.
- § 9.** 1. Członkom Zespołu oraz osobom biorącym udział w pracach Zespołu na prawach członka, zamieszkałym poza miejscem posiedzenia Zespołu lub Grupy roboczej, przysługują diety oraz zwrot kosztów podróży i zakwaterowania związanych z udziałem w pracach Zespołu, na odpowiednio stosowanych zasadach określonych w przepisach w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.
2. Zwrot kosztów, o których mowa w ust. 1, pokrywany jest ze środków budżetowych MRR.
- § 10.** Obsługę Zespołu zapewnia Departament Koordynacji i Zarządzania Podstawami Wsparcia Wspólnoty w MRR.
- § 11.** Zespół działa do czasu odwołania go przez ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego.
- § 12.** Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

MINISTER ROZWOJU
REGIONALNEGO
Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senatora Sławomira Kowalskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych – DzU z 2004 r. nr 121, poz. 1266 z późniejszymi zmianami – burmistrz Strumienia w piśmie z dnia 26 stycznia 2007 r. wystąpiła do ministra rolnictwa i rozwoju wsi z wnioskiem o wyrażenie zgody na przeznaczenie na cele nierolnicze 15,1352 ha gruntów rolnych klasy III, położonych we wsi Drogomyśl, przewidzianych w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Drogomyśl pod tereny zabudowy usługowo-produkcyjnej. W uzasadnieniu wniosku zwrócono uwagę na następujące zagadnienia.

Na terenie gminy Strumień grunty klas II, III i IV stanowią obszar o powierzchni 3772,03 ha, co stanowi 87% obszaru użytków rolnych gminy. Przeznaczenie 15,1352 ha, to jest 0,4% tych gruntów, na cele nierolnicze nie stanowi zagrożenia dla ustawowego priorytetu, jakim jest ochrona gruntów rolnych, i nie pozostaje w sprzeczności z przepisami ustawy.

Pozostałe 13% użytków rolnych to tereny podmokłe, zalewowe, położone w strefie oddziaływania Zbiornika Goczałkowickiego, wykluczające inne możliwości inwestowania.

Przedmiotowe grunty położone są na obszarze zlokalizowanym na przecięciu drogi krajowej nr 81 Katowice–Wiśła z drogą powiatową nr 2627S Chybie–Kaczyce Dolne. Eksploatacja tych dróg, o bardzo wysokim natężeniu ruchu samochodowego, w sposób niekorzystny wpływa na grunty położone wzdłuż nich, przede wszystkim poprzez zanieczyszczanie gleb. Średnie natężenie ruchu pojazdów w weekendy na drodze Katowice–Wiśła w roku 2002 wynosiło około dwadzieścia cztery tysiące pojazdów na dobę. Grunty te nie nadają się więc do produkcji żywności.

Większość pracujących mieszkańców gminy zatrudniona jest poza rolnictwem, a więc umożliwienie inwestycji usługowo-produkcyjnych doprowadzi do aktywizacji gospodarczej tego terenu, a w konsekwencji do utworzenia nowych miejsc pracy i spadku bezrobocia.

Wniosek burmistrza Strumienia dotyczący zmiany przeznaczenia gruntów na cele usługowo-produkcyjne został pozytywnie zaopiniowany przez marszałka województwa śląskiego, który prócz zwrócenia uwagi na argumenty przedstawione powyżej zwrócił uwagę na dużą atrakcyjność inwestycyjną terenu, a co za tym idzie – na aktywizację gminy i jej okolic.

Pomimo przekonujących argumentów przedstawionych przez burmistrza Strumienia i pozytywnej opinii marszałka województwa śląskiego wniosek został odrzucony przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi – pismo z 28 maja 2007 r. nr GZ.tr.057-602-145/07.

Po zapoznaniu się z argumentami burmistrza Strumienia oraz opinią marszałka województwa śląskiego proszę o pozytywne rozpatrzenie wniosku. Pragnę też zwrócić szczególną uwagę na spowodowane przekształceniem gruntów możliwości aktywizacji gminy, co biorąc pod uwagę jej usytuowanie, wpłynie na jej niewątpliwy i widoczny rozwój.

Z wyrazami szacunku
Sławomir Kowalski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.09

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z dnia 23 sierpnia 2008 roku znak: BPS/DSK-043-794/08, przy którym został przekazany tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Sławomira Kowalskiego podczas 17. posiedzenia Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 roku w sprawie przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze – uprzejmie informuję, iż Pani Burmistrz Strumienia wnioskiem z dnia 22 lipca 2008 roku znak: IR-7328/D/3/2008 zwróciła się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o zawieszenie postępowania administracyjnego w sprawie wyrażenia zgody na przeznaczenie na cele nierolnicze gruntów rolnych klas III o powierzchni 15,1352 ha położonych na terenie wsi Drogomyśl gmina Strumień do czasu uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Przychylając się do Prośby Pani Burmistrz postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2008 roku znak: GZ.tr.057-602-300/08 zawiesiłem postępowanie w tej sprawie.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Sławomira Kowalskiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z prośbą o udzielenie następujących informacji. Czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej prowadzi prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych? I czy w wyniku proponowanych zmian osoba wykonująca pracę nakładczą, a jednocześnie prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, zapłaci składki ubezpieczeniowe równe co najmniej najniższej podstawie wymiaru składki dla osób prowadzących firmę? Bardzo proszę również o podanie ewentualnych terminów wprowadzenia projektu pod obrady parlamentu.

*Z wyrazami szacunku
Sławomir Kowalski*

Odpowiedź

Warszawa, 12 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 13 sierpnia 2008 r. znak: BPS/DSK-043-802/08, w sprawie tekstu oświadczenia senatora Sławomira Kowalskiego złożonego podczas 17. posiedzenia Senatu RP, dotyczącego udzielenia informacji w sprawie ewentualnego prowadzenia prac przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej nad projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – dotyczących zmian dla osób wykonujących pracę nakładczą, a jednocześnie prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Potwierdzam, że w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, od czerwca bieżącego roku, prowadzone są prace nad ww. projektem ustawy. Projekt ten był przedmiotem uzgodnień międzyresortowych i konsultacji społecznych. W dniu 29 sierpnia 2008 r. został przekazany do rozpatrzenia przez Komitet Rady Ministrów. Na posiedzeniu Komitetu w dniu 4 września 2008 r., projekt został rozpatrzony i rekomendowany Radzie Ministrów. W najbliższym czasie projekt zostanie przekazany do rozpatrzenia przez Radę Ministrów.

Przedmiotowy projekt ustawy zawiera, między innymi, propozycję rozciągnięcia na osoby prowadzące działalność gospodarczą, zawierające umowy o pracę nakładczą reguł ubezpieczeniowych ustalonych dla takich osób zawierających umowy zlecenia. Zmiana ta ma na celu spowodowanie ujednolicenia zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osoby prowadzące działalność, niezależnie od dodatkowo zawartej umowy. Dotychczas bowiem osoba prowadząca działalność gospodarczą wykonująca jednocześnie umowę o pracę nakładczą, ma prawo wyboru, z którego tytułu chce podlegać ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo. Ma to miejsce także wówczas, gdy podstawa wymiaru składek z umowy o pracę nakładczą jest wielokrotnie niższa od podstawy wymiaru składek z działalności.

Po wejściu w życie projektowanego przepisu, osoby prowadzące działalność gospodarczą, zawierające umowy o pracę nakładczą, będą miały warunkowy wybór tytułu ubezpieczenia. Wspomnianym warunkiem będzie osiągnięcie podstawy wymiaru składek z tytułu pracy nakładczej w wysokości co najmniej równej wysokości podstawy dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Proponowane rozwiązanie pozwoli zainteresowanym na zachowanie możliwości wyboru między dwoma tytułami ubezpieczenia, zapewniając porównywalny poziom ochrony ubezpieczeń (wysokość świadczeń z ubezpieczeń społecznych).

Uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 4 *ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74, z późn. zm.), osoby prowadzące pozarolniczą działalność (w tym gospodarczą) podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i spoczywa na nich obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia w okresie od dnia rozpoczęcia do dnia zakończenia prowadzenia tej działalności. Osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą i podlegające z tego tytułu obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym mogą – na swój wniosek – zostać objęte również dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym. Podstawę wymiaru składek dla tych osób, zgodnie z art. 18 ust. 8 *ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych* stanowi zadeklarowana kwota, która nie może być niższa niż 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale.

Pragnę też dodać, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia (art. 18a *ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych*).

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Sławomira Kowalskiego

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z prośbą o informację, w jaki sposób Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zamierza zapewnić wkład własny dla projektów uczelni wyższych znajdujących się na listach indykatywnych zarówno programów krajowych, jak i regionalnych.

*Z poważaniem
Sławomir Kowalski*

Odpowiedź

Warszawa, 5 września 2008 r.

Szanowny Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu RP

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Kowalskiego w sprawie sposobu zapewnienia przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego wkładu własnego dla projektów uczelni wyższych znajdujących się na listach indykatywnych programów krajowych uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko, 2007–2013 jak również w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka, 2007–2013 dla uczelni wyższych realizujących projekty z Listy projektów indywidualnych maksymalne możliwe dofinansowanie wynosi 100% wydatków kwalifikowanych. W przypadku gdy projekt nie otrzyma dofinansowania pokrywającego całość wydatków kwalifikowanych Beneficjent jest zobowiązany zapewnić wkład własny ze środków pozostających w jego dyspozycji.

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest zobowiązany zapewnić krajowy wkład publiczny dla wszystkich projektów znajdujących się na powyższej Liście ze środków budżetu państwa, w wysokości 15% wydatków kwalifikowanych, natomiast nie ma podstaw ingerować w sposób zapewniania przez Beneficjentów wkładu własnego na sfinansowanie pozostałych kosztów realizacji projektu.

Barbara Kudrycka

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Składam oświadczenie w sprawie budowy zbiornika retencyjnego „Raclawice Śląskie” na rzece Osobłódze.

Na wniosek moich wyborców, mieszkańców gminy Krapkowice, zwracam się do Pana z prośbą o poparcie starań marszałka województwa opolskiego oraz Rady Miejskiej w Krapkowicach, zmierzających do budowy zbiornika retencyjnego „Raclawice Śląskie” na rzece Osobłódze będącej lewym górnym dopływem Odry oraz regulacji koryta tej rzeki.

Budowa zbiornika retencyjnego jest kluczowym elementem gospodarki przeciwpowodziowej w tym rejonie, zalecanym przez specjalistów. Rzeka Osobłoga stwarza obecnie zagrożenie powodziowe dla mieszkańców znacznego obszaru województwa opolskiego, co znalazło potwierdzenie w czasie powodzi w 1997 r. oraz w 2007 r.

Mając na względzie uzasadnione obawy o bezpieczeństwo mieszkańców terenów zalewowych, zwracam się do Pana Premiera z apelem o zapewnienie obywatelom możliwości bezpiecznego życia w sąsiedztwie rzeki Osobłogi.

*Z poważaniem
Norbert Krajczy*

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 18 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo znak: DSPA 4404-59/08 z dnia 20 sierpnia br. przekazujące oświadczenie senatora Norberta Krajczego w sprawie budowy zbiornika retencyjnego „Raclawice Śląskie” na rzece Osobłódze, informuję, że Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu zlecił dotychczas, stosownie do wymogu prawa wodnego, szereg studiów ochrony przeciwpowodziowej, ustalających granice zasięgu wód powodziowych oraz kierunki ochrony przed powodzią. W pierwszej kolejności były uruchamiane opracowania dla zlewni dopływów Odry, gdzie w czasie powodzi w 1997 r. wystąpiły bardzo duże straty (straty w ludziach lub bardzo duże straty materialne). Ze względu na ograniczenie środków budżetowych nadal wiele ważnych rzek i ich dopływów wymaga wykonania podobnych opracowań. Dotyczy to zarówno Osobłogi, jak też rzeki Mała Panew, Widawa, Oława, Ślęza i szereg innych rzek.

Pragnę poinformować, iż planowana inwestycja zbiornika retencyjnego „Raclawice Śląskie” na rzece Osobłódze w miejscowościach Raclawice Śląskie, Dzierżysławie i Klisino jest inwestycją realizowaną przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Opolu.

Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że szacunkowy koszt inwestycji wynosi 86 mln zł. WZMiUW w Opolu zarezerwował na ten cel, w projekcie zapotrzebowania środków z budżetu państwa na rok 2009 w ramach środków Programu dla Odry 2006, kwotę w wysokości 1,0 mln zł na opracowanie dokumentacji projektowej, z czego 0,7 mln zł – na rok 2009 i 0,3 mln zł – na rok 2010.

Pragnę poinformować również, iż na zlecenie WZMiUW w Opolu została opracowana koncepcja planowanego zbiornika retencyjnego „Raclawice Śląskie” na rzece Osobłódzie w km 28+500, w której założono, że ma to być praktycznie zbiornik suchy (polder), z niewielką ilością stałej wody (ok. 1 mln m³ przy maksymalnej pojemności zbiornika ok. 22 mln m³) w jego dolnej części. Tak duża rezerwa powodziowa (około 21 mln m³) umożliwi przetrzymanie fali powodziowej przez prawie trzy doby, co przy górskim charakterze zlewni rzeki Osobłogi, gdzie wezbrania są krótkotrwałe, powinno być wystarczającym zabezpieczeniem przed zalewaniem wsi położonych w gminie Głogówek i Krapkowice, leżących poniżej zbiornika wzdłuż rzeki aż do jej ujścia do Odry.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Składam oświadczenie w sprawie przekwalifikowania zespołu „P” stacjonującego w szpitalu w Paczkowie i zabezpieczającego szpitalny oddział ratunkowy w Nysie na zespół „S”.

W imieniu swoich wyborców oraz mieszkańców i samorządowców powiatu nyskiego zwracam się do Pani Minister z prośbą o uwzględnienie w założeniach finansowania zespołów ratownictwa medycznego w województwie opolskim w 2009 r. przekwalifikowania poprzez zmianę standardu z „P” na „S” zespołu stacjonującego w Paczkowie.

Taka zmiana podyktowana jest koniecznością skrócenia czasu dojazdu do nagłych przypadków, wymagających interwencji zespołu „S”, szczególnie w okresie urlopowym, gdyż jest to przygraniczny teren górzysty z rozbudowaną infrastrukturą turystyczną. Ponadto przebiegają tamtędy dwie drogi krajowe o dużym natężeniu ruchu, to jest od strony Wrocławia i Górnego Śląska w kierunku Kotliny Kłodzkiej i Republiki Czeskiej. Wojewoda opolski również wystąpił o zaakceptowanie przez Panią Minister tej zmiany poprzez przekwalifikowanie zespołu z „P” na „S” w założeniach finansowania zespołów ratownictwa medycznego w województwie opolskim w 2009 r. Obecnie czas dojazdu pomiędzy szpitalnym oddziałem ratunkowym w Nysie a szpitalem w Paczkowie, gdzie stacjonuje ten zespół, wynosi około dwudziestu minut.

Jeśli byłaby możliwość, aby przekazać dodatkowe środki finansowe na ratownictwo medyczne jeszcze w bieżącym roku, to zwracam się z uprzejmą prośbą o takie dofinansowanie przez Opolski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia.

*Z poważaniem
Norbert Krajczy*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.08.27

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Norberta Krajczego dotyczące działania systemu ratownictwa medycznego w Nysie, przesłane przy piśmie z dnia 13 sierpnia 2008 roku (znak: BPS/DSK-043-820/08), informuję, iż Minister Zdrowia w dniu 26 lipca br., wystąpił do Ministra Finansów z pismem w sprawie zwiększenia wydatków Wojewodów w 2008 roku z przeznaczeniem na ratownictwo medyczne.

Wysokość środków koniecznych do zapewnienia właściwego funkcjonowania systemu ratownictwa medycznego oszacowana została na podstawie wniosków poszczególnych Wojewodów. Powyższe środki przeznaczone mają być wyłącznie na bieżącą działalność zespołów ratownictwa medycznego, w szczególności zaś na wynagrodzenia dla personelu systemu.

Trwają prace uzgodnieniowe między Ministrem Zdrowia i Ministrem Finansów w powyższym zakresie.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szacuje się, że w Polsce żyje około osiem milionów psów. Coraz więcej z nich to zwierzęta bezdomne. Żyją na ulicy bądź w przepętnionych schroniskach. Z roku na rok problem ten jest coraz większy. Szczególnie często w czasie wakacji właściciele pozbywają się psów, wyrzucając je z domu tuż przed wyjazdem. Zwierzaki trafiają do schronisk i przytulisk, które mają często pod swoją opieką dwukrotnie więcej czworonogów niż przewidują dopuszczalne normy. Gminy ponoszą ogromnie wysokie koszty, psy żyją w tragicznych warunkach, często dochodzi wśród nich do zachowań agresywnych. Art. 1 ustawy o ochronie zwierząt mówi, że zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Najwyższa zatem pora, by wreszcie podjąć stosowne działania w tym zakresie.

Rozwiązaniem problemu porzucania zwierząt przez właścicieli może być wprowadzenie obowiązkowego czipowania. Czipowanie polega na wprowadzeniu pod skórę zwierzęcia mikroczipu zawierającego unikalny kilkunastocyfrowy kod, do którego w komputerowej bazie danych przypisane są informacje o psie oraz nazwisko i adres właściciela. Zgodnie z opiniami specjalistów czipy są całkowicie bezpieczne dla organizmu psa. Zabieg przeprowadza się tylko raz i wystarcza on do końca życia zwierzęcia. Wprowadzenie urządzenia pod skórę jest proste, nie wywołuje stresu, może być wykonane w trakcie przeprowadzania rutynowych szczepień.

Kwestia szczepień jest również bardzo ważna. Każdy pies powinien być zaszczepiony przeciw wściekliznie, a niestety bardzo często właściciele nie dopełniają tego obowiązku. Po wprowadzeniu obowiązkowego czipowania natychmiast można będzie ustalić, czy pies został zaszczepiony.

Gdy tak oznakowany pies trafi do schroniska, za pomocą czytnika odszyfrowane zostaną dane zwierzęcia i będzie można poinformować właściciela o miejscu jego pobytu. Tym samym ukrócony zostanie proceder wyrzucania psów, bo na ustalonego właściciela zostałaby nałożona stosowna kara.

Warto podkreślić, że ten system sprawdza się w wielu krajach europejskich i problem bezdomności zwierząt praktycznie w nich nie istnieje. Pamiętać należy, że oznakowanie psa wymagane jest obecnie przy wyjazdach do państw Unii Europejskiej. Numer mikroczipa i data szczepienia wpisywane są do paszportu zwierzęcia.

W związku z narastającym problemem bezdomności psów i przepętniającymi się z roku na rok coraz bardziej schroniskami oraz przytuliskami zwracam się zapytaniem, jakie działania zamierza Pan podjąć w tym zakresie.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 17 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego z dnia 13 sierpnia 2008 r., znak: BPS/DSK-043-777/08, w sprawie problemu bezdomnych zwierząt, przedstawiam poniższą informację.

Uprzejmie informuję, że w zakresie kompetencji Ministra Środowiska nie leżą sprawy dotyczące bezdomnych zwierząt, np. psów i kotów, schronisk, ani działań odnoszących się do czipowania tych zwierząt.

Kompetencji Ministra Środowiska zostały powierzone zwierzęta:

- 1) objęte ochroną gatunkową, na podstawie rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. Nr 220, poz. 2237),
- 2) objęte prawem łowieckim, na podstawie rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków łownych (Dz. U. Nr 45, poz. 433),
- 3) przetrzymywane w ogrodach zoologicznych, na podstawie art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880, z późn. zm.),
- 4) przetrzymywane w ośrodkach rehabilitacji zwierząt, na podstawie art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880, z późn. zm.),
- 5) gatunków obcych zagrażających rodzimej faunie, na podstawie art. 120 ust. 2 ustaw z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880, z późn. zm.).

Działania związane z ograniczeniem bezdomności zwierząt domowych, czy ich oznakowanie poprzez czipowanie, należą do władzy samorządowej.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4–5 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2005 r. Nr 236, poz. 2008, z późn. zm.), ochrona przed bezdomnymi zwierzętami należy do obowiązkowych zadań własnych gminy.

Minister Środowiska, nie nadzorując działalności jednostek samorządowych, nie ma wpływu na wydatkowanie środków publicznych przez gminę na czipowanie zwierząt bezdomnych.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
dr Maciej Trzeciak

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Regionalne porty lotnicze w Polsce i na świecie oprócz obsługi lotniczego ruchu pasażerskiego wspierają także rozwój gospodarczy aglomeracji, w których się znajdują. W Łodzi doszło do niezdrowej sytuacji, w której brak określonych urządzeń nawigacyjnych w Porcie Lotniczym im. Władysława Reymonta uniemożliwia rozwój miasta poprzez zatrzymanie budowy wysokich budynków na terenach znacznej jego części. W ten sposób między innymi wstrzymano w centrum miasta budowy wysokościowców o charakterze hotelowym, usługowym i mieszkaniowym. Ta sytuacja jest rezultatem, o czym nadmieniałem, braku na lokalnym lotnisku tak zwanego divoru, czyli dodatkowej pomocy nawigacyjnej (radiolatarnie). Zakupić oraz zainstalować takie urządzenia może wyłącznie Państwowa Agencja Żeglugi Powietrznej będąca instytucją pod nadzorem Ministerstwa Infrastruktury. Przepisy regulujące te sprawy stanowią, że gdyby nawet takie urządzenie chciały kupić podmioty – właściciele danego lotniska, w tym przypadku gmina miasto Łódź oraz samorząd województwa łódzkiego, to nie mogą tego uczynić, może to zrobić wyłącznie PAŻP. Brak takich urządzeń na lotnisku skutkuje tym, że Urząd Lotnictwa Cywilnego nie wyraża zgody na budowę drapaczy chmur w centrum Łodzi. Termin zakupu tych urządzeń przedstawiany przez PAŻP jest zdecydowanie zbyt odległy.

Biorąc to pod uwagę, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o przyspieszenie zakupu i instalacji niezbędnych urządzeń nawigacyjnych w Porcie Lotniczym im. Władysława Reymonta w Łodzi, co umożliwi rozwój budownictwa wysokościowego w centrum miasta i poprawi bezpieczeństwo pasażerów. Jako sytuację niedopuszczalną należy traktować fakt, że lotnisko w Łodzi zamiast wspierać rozwój miasta i aglomeracji utrudnia go i hamuje. Mam nadzieję, że decyzja ministra infrastruktury zmieni tę niezdrową sytuację.

Krzysztof Kwiatkowski

Stanowisko

Warszawa, 16 września 2008 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

zwracam się z prośbą o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia br. w sprawie ograniczeń wysokości zabudowy wokół Portu Lotniczego im. Władysława Reymonta w Łodzi (pismo znak: BPS/DSK-043-787/08), z uwagi na skomplikowany zakres tematyczny zapytania zawartego w oświadczeniu, potrzebę zapoznania się ze studium aeronautycznym dla miasta Łodzi i konieczność pozyskania odpowiedzi od wielu jednostek i urzędów współpracujących, odpowiedzialnych za poszczególne kwestie poruszone w ww. interpelacji. Pisemna odpowiedź na oświadczenie Pana senatora zostanie udzielona niezwłocznie po uzyskaniu dodatkowych opinii i wyjaśnień ekspertów w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Odpowiedź

Warszawa, 16 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie senatora RP Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego, znak: BPS/DSK-043-787/08, złożone na siedemnastym posiedzeniu Senatu w sprawie ograniczeń zabudowy wokół Portu Lotniczego im. Władysława Reymonta w Łodzi niniejszym informuję:

1. W celu kompetentnego ustosunkowania się do oświadczenia senatora Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego niezbędne jest podanie kilku określeń mających zastosowanie w międzynarodowych i krajowych przepisach regulujących kwestie związane z przeszkodami lotniczymi, np.: z wysoką zabudową mieszkaniową lub usługową, które mogą mieć wpływ na relacje związane ze współistnieniem aglomeracji miejskiej i pobliskiego portu lotniczego, w tym przypadku Portu Lotniczego Łódź–Lublinek.

Przeszkodą lotniczą jest:

- stały lub tymczasowy obiekt budowlany oraz obiekt naturalny lub jego część, o wysokości przekraczającej powierzchnie ograniczające, określone w przepisach w sprawie warunków jakie powinny spełniać obiekty budowlane oraz naturalne w otoczeniu lotniska,
- obiekt budowlany o wysokości 100 m i więcej powyżej poziomu otaczającego terenu lub wody, zlokalizowany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w tym na wodach terytorialnych Morza Bałtyckiego,
- obiekt budowlany oraz obiekt naturalny lub jego części trudno dostrzegalne z powietrza na tle otoczenia z powodu ich barwy, położenia lub konstrukcji oraz inne naziemne obiekty budowlane oraz obiekty naturalne lub ich części, zlokalizowane w strefach dolotu do lotniska i odlotu, szczególnie w terenie pagórkowatym i górskim, uznane przez Prezesa ULC lub przez właściwy organ nadzoru nad lotnictwem wojskowym za przeszkody lotnicze.

Sposób zgłaszania oraz oznakowania przeszkód lotniczych szczegółowo określa Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 czerwca 2003 r. *w sprawie sposobu zgłaszania oraz oznakowania przeszkód lotniczych* (Dz. U. Nr 130, poz. 1193, z 2006 r. Nr 9, poz. 53).

Z kolei warunki zabudowy wokół lotniska określa Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 czerwca 2003 r. *w sprawie warunków, jakie powinny spełniać obiekty budowlane oraz naturalne w otoczeniu lotniska* (Dz. U. z 2003 r. Nr 130, poz. 1192).

Krajowe przepisy dotyczące zabudowy okołolotniskowej podlegają regulacji nadrzędnych przepisów międzynarodowych zawartych w Aneksie 14 ICAO (Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego).

2. W marcu bieżącego roku Polska Agencja Żeglugi Powietrznej opracowała dla Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi analizę wpływu zezwolenia na zwiększenie wysokości zabudowy w określonych strefach na instrumentalne procedury lotu dla Portu Lotniczego Łódź–Lublinek. Wpływ stref na procedury lotu dla lotniska Łódź–Lublinek został obliczony dla maksymalnej wysokości w danych strefach. Przeszkody lotnicze (np. Zabudowania wysokościowe) niższe niż maksymalna wysokość w danej strefie mogą nie mieć w ogóle wpływu na procedury startów i lądowań. Kluczową jest tu strefa B, w której nie obowiązują ograniczenia wysokości zabudowy opisane w Aneksie 14 ICAO (Patrz załącznik nr 1). Przeszkody w strefach A i C mają negatywny wpływ na procedurę podejścia nieprecyzyjnego do lądowania. Nieprecyzyjne procedury (bez korzystania z urządzeń instrumental-

nego systemu lądowania ILS) są również niezbędne do funkcjonowania lotniska. Strefa (trapezoidalna powierzchnia ograniczona liniami wychodzącymi z progu drogi startowej lotniska Łódź–Lublinek, o barwie czerwonej) instrumentalnego podejścia do lądowania (wg urządzeń ILS) jest strefą, w której wymagane jest ściśle respektowanie obligatoryjnej ścieżki schodzenia (w kącie ok. 3° nad terenem), czyli każda przeszkoda o określonej wysokości w tym sektorze podejścia precyzyjnego **bezpośrednio** wpływa na bezpieczeństwo wykonywania operacji lądowania (lub startu) i tam nie może być posadowiona żadna przeszkoda o charakterze wysokościowym poza wartościami dozwolonymi przepisami, tym bardziej że w tym sektorze obowiązuje warstwa buforowa na ewentualność popełnienia odchyłeń losowych od nominalnej ścieżki schodzenia. Niezachowanie tych rygorów wysokościowych może doprowadzić do katastrofy lotniczej, również ze skutkami kryzysowymi dla aglomeracji łódzkiej.

3. Nie jest zgodne z prawdą, że posadowienie radiolatarni nawigacyjnej DVOR/DME rozwiąże problem niekorzystnego wpływu wysokich przeszkód lotniczych w przedmiotowych strefach. Instalowanie na lotnisku (lub w jego bliskim otoczeniu) urządzenia DVOR (tzw. „divora” w tekście oświadczenia) służy jedynie do zaprojektowania określonej przepisami trasy dolotu do nieprecyzyjnego schematu lądowania, co czyni lotnisko w Łodzi–Lublinku bardziej dostępne dla samolotów niemających na pokładzie urządzeń do lądowania precyzyjnego (tzn. z wykorzystaniem urządzeń ILS). Sam fakt planowanej lokalizacji DVOR na lotnisku czy pozostawienie na obecnym posadowieniu VOR (starszy typ radiolatarni nawigacyjnej ogólnokierunkowej, podobnie jak DVOR) w odległości ok. 19,5 km od lotniska na wschód nie ma żadnego związku przyczynowego z rozwojem aglomeracji i utrudnieniami budowlanymi. Ma jedynie wpływ na rozwój lotniska, ponieważ umożliwia wykonywanie operacji startu i lądowania przez samoloty nieposiadające urządzeń do precyzyjnego lądowania. Służy zatem podniesieniu rentowności i rozwojowi ruchu lotniczego na lotnisku w Łodzi–Lublinku przy bardziej dokładnym prowadzeniu samolotu w procedurze lądowania, zarówno przy podejściu do lotniska, jak i w okrażeniu lotniska (taka też jest projektowana procedura podejścia do lądowania). Jedyna różnica pomiędzy urządzeniem VOR wspierającym nawigowanie samolotu a DVOR tkwi w dwukrotnie większej dokładności namierzania kierunkowego pozycji samolotu od tego urządzenia. DVOR pracuje na takiej samej zasadzie jak VOR, lecz efekt zwielokrotnionej dokładności pomiarowej osiągnięty jest za pomocą zastosowania efektu Dopplera w konstrukcji urządzenia i stąd nazwa DVOR (Doppler VOR). Jest urządzeniem najnowszej generacji w obszarze ogólnokierunkowych pomocy naprowadzających na zadany kierunek.

Należy nadmienić, że obszar powietrzny w okolicach miasta Łodzi (tam, gdzie obecnie zlokalizowany jest VOR) stanowi duży międzynarodowy węzeł korytarzy powietrznych między wschodem i zachodem. Przeniesienie tej radiopomocy w pobliże lotniska Łódź–Lublinek spowoduje z jednej strony radykalną przebudowę korytarzy powietrznych w polskiej przestrzeni powietrznej, a z drugiej strony wesprze rozwój lotniska Łódź–Lublinek poprzez zainstalowanie radiopomocy nowszej generacji na lotnisku zapewniając większą dostępność nawigacyjną lotniska, co bezpośrednio przekłada się na rentowność lotniska. Należy jednak mieć na uwadze, że taka zmiana lokalizacji z VOR (w obecnej, oddalonej na wschód od miasta lokalizacji) na DVOR na lotnisku pociąga za sobą znaczne koszty przebudowy systemów tzw. „korytarzy” powietrznych nad Polską, co powoduje (po zainstalowaniu) ogłoszenie nowych procedur nawigacyjnych na całym świecie oraz spowoduje przeprogramowanie na całym świecie komputerów nawigacyjnych zarówno na pokładach statków powietrznych, jak i we wszystkich centrach obszarowej kontroli ruchu lotniczego. Finansowe koszty (niemałe) takiej przebudowy struktury przestrzeni powietrznej nad Łodzią bierze na siebie PAŻP po to, żeby tylko poprawić osiągi i parametry techniczne Portu Lotniczego w Łodzi–Lublinku, a więc to PAŻP działa w kierunku ekonomicznej efektywności lotniska w Łodzi

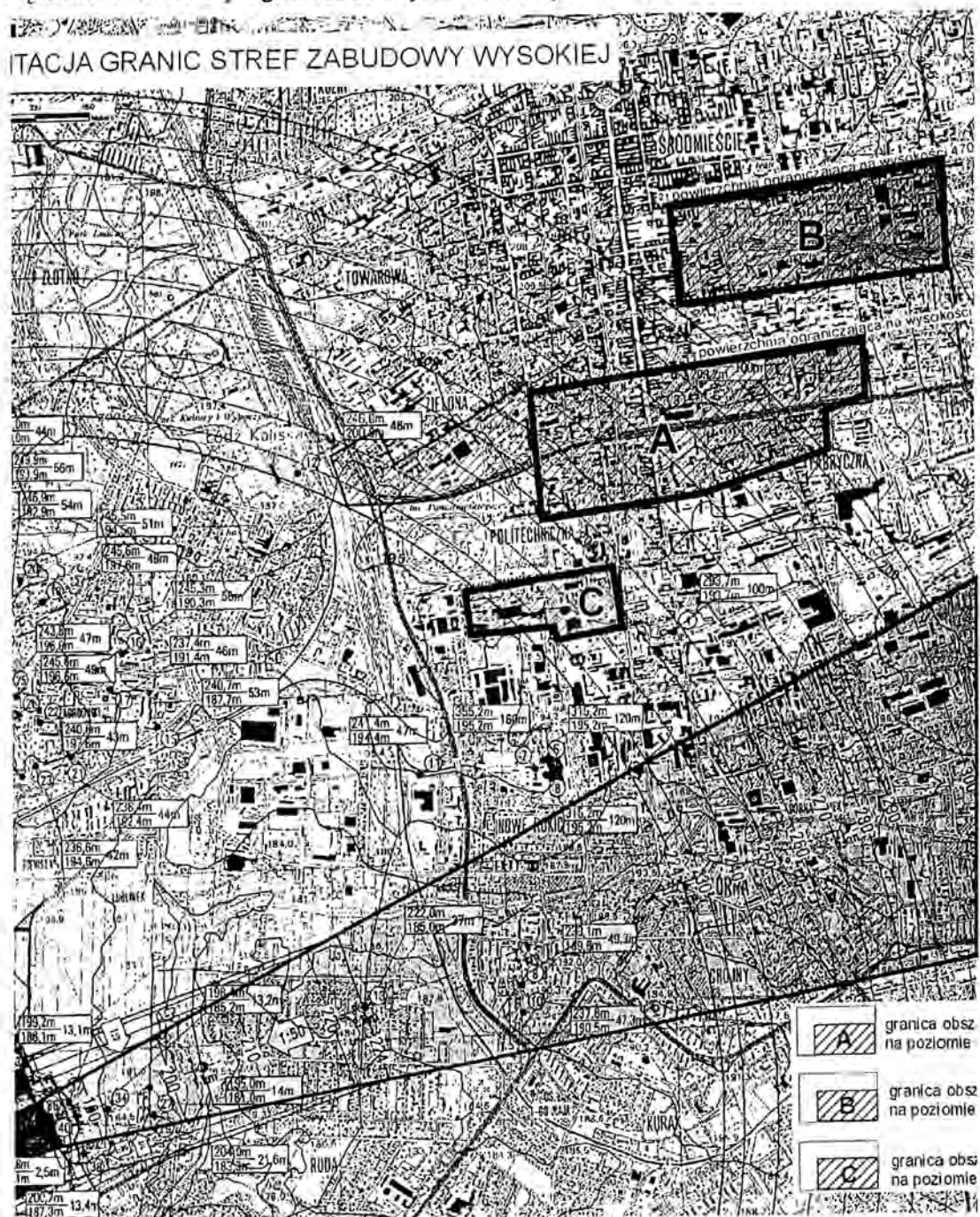
- z własnych funduszy. Zapisane w oświadczeniu senatorskim stwierdzenie, że lotnisko w Łodzi zamiast wspierać rozwój lotniska i aglomeracji utrudnia go i hamuje należy w świetle powyższej argumentacji merytorycznej potraktować *à rebours*.
4. Nie jest zgodne z prawdą, że tylko Polska Agencja Żeglugi Powietrznej musi zakupić i zainstalować radiolatarnię DVOR/DME. Na mocy art. 86 pkt 2 ustawy – Prawo lotnicze (Dz. U. z 2002 r. Nr 130, poz. 1112) zarządzającemu lotniskiem użytku publicznego przysługuje prawo zakładania (czyli zakupu) lotniczych urządzeń naziemnych, do których należy DVOR / DME (DME jest urządzeniem wskazującym odległość od tego urządzenia, zwykle kolokowane z DVOR).

W konkluzji należy zaznaczyć, że problem współistnienia lotniska regionalnego lub międzynarodowego w bliskim sąsiedztwie z dużą aglomeracją miejską nie jest wyjątkowym problemem tylko dla Łodzi, lecz sytuacją raczej typową dla dużych struktur urbanizacyjnych (np. London City). W podobnych, dużych strukturach urbanizacyjnych, problemy koegzystencji lotniska z aglomeracją są rozwiązywane na zasadzie świadomego kompromisu bez uszczerbku zarówno dla rozwoju aglomeracji i wtopionego w tę aglomerację portu lotniczego, jak i bez narażania bezpieczeństwa pasażerów komunikujących się drogą lotniczą z miastem. Pożytki z takiej koegzystencji są obopólne pod warunkiem poszanowania interesu i porządku prawnego, zarówno jednej, jak i drugiej strony wspólnego, zurbanizowanego organizmu gospodarczego i komunikacyjnego. Imperatyw bezpieczeństwa komunikacyjnego i populacji w dużej strukturze urbanizacyjnej jest wartością nadrzędną.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Załączniki

Załącznik nr 1. Strefy ograniczeń wysokościowych w Łodzi



Załącznik nr 3

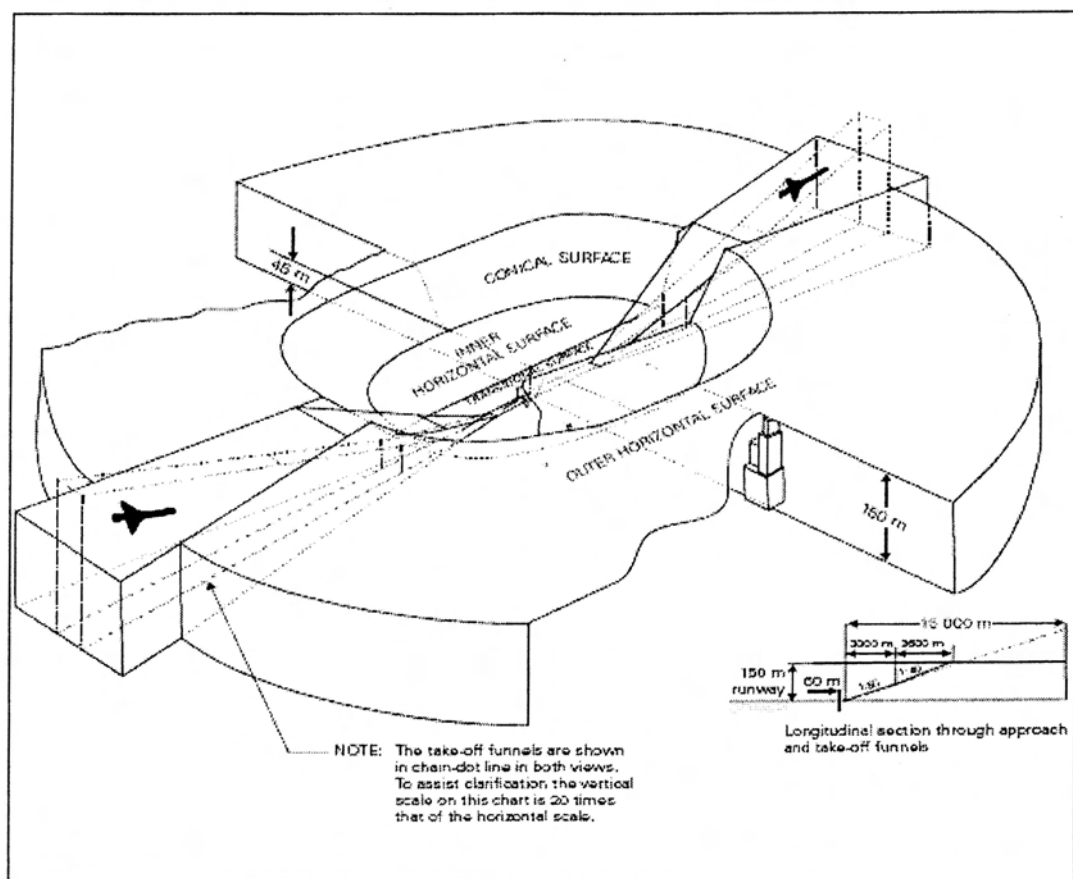


Figure 4.11 Obstacle limitation surfaces for an instrument runway where the main runway is 1800 m or more in length

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Moje pytanie dotyczy diety związanej z podróżą służbową. W zakresie tym obowiązuje rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery na obszarze kraju. Przepisy te są stosowane również przez pracodawców prywatnych. Zgodnie z treścią rozporządzenia kwota diety przeznaczona na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży to 23 zł na dobę. Przy podróży służbowej wynoszącej od ośmiu do dwunastu godzin, przysługuje połowa tej kwoty to jest 11,50 zł. W moim przekonaniu, obecne przepisy o rozliczeniu delegacji i zawarte w nich stawki są nieadekwatne do rynkowego modelu gospodarki. Pracownicy nie chcą jeździć w delegacje, ponieważ wyjazd oznacza dla nich poniesienie dodatkowych kosztów.

Moje pytanie jest następujące: czy ministerstwo rozważa zmianę koncepcji rozliczania delegacji w taki sposób, aby dokładniej można było ustalić koszty poniesione przez pracownika będącego w delegacji?

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 22 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z otrzymanym – przy piśmie z dnia 13 sierpnia br. znak: BPS/DSK-043-803/08 – tekstem oświadczenia Pana senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożonego podczas 17. posiedzenia Senatu RP, dotyczącego diety związanej z podróżą służbową, przedstawiam Panu Marszałkowi następujące stanowisko.

Aktualnie, na podstawie art. 77⁵ § 2 Kodeksu pracy, minister właściwy do spraw pracy określa, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza jego granicami. Na mocy art. 77⁵ § 3 k.p., pracodawcy spoza sfery budżetowej mogą ustalać – od dnia 1 stycznia 2003 r. – we własnym zakresie warunki wypłacania pracownikom należności za podróże służbowe, w drodze postanowień układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę. Ustalona w tym trybie stawka diety za dobę podróży na obszarze kraju lub poza jego granicami nie może być niższa niż wysokość diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określonej w przepisach mających zastosowanie do pracowników sfery budżetowej; w 2008 r. jest to kwota 23 zł za dobę podróży.

Przepis art. 77⁵ § 4 k.p. określa jedynie minimalną wysokość diety krajowej (i zagranicznej), jaką pracodawca spoza sfery budżetowej musi zagwarantować pracownikom odbywającym podróże służbowe. Przepis ten wyznacza minimalny poziom ochrony uprawnień pracownika.

Nie ma zatem przeszkód prawnych aby pracodawca prywatny ustalił we własnym zakresie wyższą stawkę diety bądź też zwracał poniesione przez pracownika udokumentowane wydatki żywieniowe.

Znowelizowane przepisy prawa pracy umożliwiły pracodawcom prowadzącym samodzielną gospodarkę finansową stosowanie bardziej elastycznych zasad zwrotu należności za podróże służbowe pracowników, w tym określenie wysokości diet i innych kosztów podróży służbowej, odpowiednio do specyfiki prowadzonej działalności jak i sytuacji finansowej przedsiębiorcy.

Jeśli pracodawca nie wprowadzi zakładowych uregulowań w zakresie warunków zwrotu kosztów krajowej podróży służbowej wówczas – na mocy art. 77⁵ § 5 – mają u niego zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. nr 236, poz. 1990, z późn. zm.). Dieta, o której mowa w § 4 ww. rozporządzenia, przeznaczona jest na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży służbowej i ma charakter ryczałtu. Tym samym pracownik nie ma obowiązku dokumentowania poniesionych wydatków, także w przypadku gdy faktycznie ich nie poniósł (np. w przypadku kilkugodzinnej podróży służbowej).

Uprzejmie informuję, że przewiduję nowelizację przepisów omawianego rozporządzenia, zakładającą m.in. podwyższenie wysokości diety.

MINISTER
Jolanta Fedak

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

W czerwcu br. Polska przegrała w rywalizacji o lokalizację w naszym kraju siedziby Instytutu Innowacji Technologii, który to instytut, niestety, będzie miał siedzibę na Węgrzech, w Budapeszcie. Przed nami decyzje dotyczące lokalizacji podległych instytutowi dziewięciu węzłów naukowo-badawczych, tak zwanych europejskich wspólnot wiedzy i innowacji (WWI). Zgodnie z planami, gdyby powstało dziewięć węzłów, każdy z nich dysponowałby budżetem 400 milionów euro. Dlatego z niezwykłą starannością trzeba wybrać miasto lub miasta w Polsce, które będą się starać o taką lokalizację.

Takie miasto musi posiadać bardzo szerokie zaplecze akademicko-naukowe, dobrą lokalizację ze świetną mapą połączeń lotniczych, drogowych i kolejowych, musi też być jednoznacznie zainteresowane pozyskaniem takiego węzła ze strony władz miasta i samorządu wojewódzkiego. Wszystkie te warunki spełnia miasto Łódź.

Kierujemy pytania do Pani Minister z uwagi na to, że w powołanej właśnie osiemnastoosobowej radzie zarządzającej instytutem jest reprezentant Polski, pani profesor Gołębiowska-Tataj z Politechniki Warszawskiej. W jakim szczegółowo trybie będzie podejmowana decyzja o lokalizacji węzła naukowo-badawczego? Jakie są szanse, że jedna lub więcej takich lokalizacji będzie w Polsce? I czy Pani Minister po analizie zgłoszeń polskich miast zgodziłaby się popierać kandydaturę Łodzi jako miasta spełniającego wszystkie niezbędne warunki takiej lokalizacji?

Zgodnie z aktem prawodawczym Rady Unii Europejskiej z dnia 11 stycznia 2008 r. celem takich węzłów jest prowadzenie działalności badawczej opartej na innowacjach, działalność edukacyjno-szkoleniowa na poziomie magisterskim i doktoranckim oraz upowszechnianie najlepszych praktyk w sektorze innowacji. Łódź jako miasto o ogromnych tradycjach akademickich, Łódź jako miasto ponad stu tysięcy studentów i wreszcie Łódź jako miasto, w którym władze samorządowe i władze wyższych uczelni z dużym zaangażowaniem włączyły się w przygotowania do skutecznych starań o taką lokalizację wydaje się doskonałym miejscem, jeśli chodzi o lokalizację takiego węzła w Polsce. W Łodzi te starania są popierane przez wszystkie liczące się środowiska: naukowo-badawcze, samorządowe, społeczne i polityczne, co skłania nas do zaprezentowania Pani Minister tej kandydatury jako najlepszej w Polsce.

*Z wyrazami szacunku
Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski*

Stanowisko

Warszawa, 27 sierpnia 2008 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w załączeniu uprzejmie przekazuję odpowiedź na wspólne oświadczenie złożone przez senatorów Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz Macieja Grubskiego na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r.

Z wyrazami szacunku
Barbara Kudrycka

Odpowiedź

Warszawa, 27 sierpnia 2008 r.

Senatorowie RP
Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski

Szanowny Panowie Senatorowie,
w nawiązaniu do oświadczenia złożonego na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r., uprzejmie informuję, że siedziba Rady Zarządzającej Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii (RZ EIT) została wybrana w drugiej turze dyskusji, na zasadzie porozumienia przedstawicieli rządów państw członkowskich UE. Wyboru Budapesztu dokonano kierując się dwiema przesłankami: zaleceniami Rady Europejskiej z 2003 r., zgodnie z którymi priorytet w lokalizacji siedziby nowych instytucji i agencji europejskich powinny mieć nowe państwa członkowskie oraz zaleceniami, by nowe agencje i instytucje unijne lokować w państwach, które ich nie posiadają. Na niekorzyść Polski zadziałał fakt, że w naszym kraju zlokalizowana jest Europejska Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej FRONTEX.

Koncepcja funkcjonowania Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii zakłada sieciową współpracę instytucji szkolnictwa wyższego, instytucji badawczych, przedsiębiorstw i innych zainteresowanych stron pochodzących z co najmniej dwóch państw członkowskich UE, które tworzą partnerstwo w dziedzinie istotnej dla rozwoju gospodarczego UE. Partnerstwa te będą wybierane przez RZ EIT na podstawie przejrzystej, opartej na kryterium doskonałości procedury i wyznaczane jako wspólnoty wiedzy i innowacji (WWiI). W początkowej fazie funkcjonowania EIT, zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającym Europejski Instytut Innowacji i Technologii z 11 marca 2008 r., przewiduje się utworzenie dwóch do trzech WWiI (prawdopodobnie będzie to I kw. 2010 r.), zaś docelowo w perspektywie finansowej 2008–2013 – sześciu WWiI. Pierwsze WWiI, zgodnie z rozporządzeniem, zostaną wybrane w takich dziedzinach, jak zmiany klimatu, energia ze źródeł odnawialnych i następna generacja technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Szczegółową procedurę konkursową wyboru wspólnot określi RZ EIT, której pierwsze posiedzenie odbędzie się w dniu 15 września br. w Budapeszcie.

Najważniejszymi czynnikami, które będą determinowały wybór WWiI są obecna i potencjalna zdolność innowacyjna danego partnerstwa oraz jego osiągnięcia w zakresie szkolnictwa wyższego, badań i innowacji, zdolność partnerstwa do zapewnienia trwałego, długoterminowego, niezależnego finansowania, w tym znacznego wkładu ze strony sektora prywatnego, przemysłu i usług, udział w partnerstwie organizacji pochodzących z co najmniej dwóch państw członkowskich UE, działających we wszystkich trzech obszarach wiedzy: szkolnictwie wyższym, badaniach i innowacji.

Oznacza to, że elementami decydującymi o wyborze danego partnerstwa jako WWiI będą wyłącznie względy merytoryczne, a nie polityczne. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie ma wpływu ani na procedurę wyboru i przebieg konkursów, które na jej podstawie będą ogłaszane, ani na wybór miasta, z którego będą rekrutowały się zespoły naukowo-badawcze aplikujące o uczestnictwo w WWiI. Zespoły badawcze i innowacyjne same będą musiały starać się o udział w WWiI, gdyż to ich dorobek naukowy, osiągnięcia i zdolność innowacyjna będą decydowały o partycypacji we wspólnotach. Obecnie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego koncentruje swoje wysiłki na prowadzeniu działań integrujących polskie środowiska naukowe z europejskimi odpowiednikami w danych dziedzinach.

Z wyrazami szacunku
Barbara Kudrycka

Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W związku z prośbą o interwencję złożoną do mojego biura senatorskiego zwracam się do Pani Minister z prośbą o przedstawienie stanowiska Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w następującej sprawie i analizie przedstawionego przypadku w kontekście zmian we wskazanych ustawach.

Mieszkaniec Raciborza zwrócił się w 2001 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o wydanie zaświadczenia dotyczącego okresu pracy górniczej w celu uzyskania praw do górniczej emerytury. Wówczas ZUS na mocy ustawy z 26 listopada 1998 r. – DzU nr 162, pozycja 1112 – wystawił zaświadczenie, iż w 2005 r. wskazana osoba nabywa prawa do emerytury bez względu na wiek. Osoba ta mogła w 2001 r. odejść na urlop górniczy, jednak w wyniku pewnych okoliczności tego nie zrobiła.

Po wejściu w życie zmian ustawowych (ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006, DzU nr 210, pozycja 2037) zainteresowany ponownie wystąpił do ZUS o przeliczenie lat pracy górniczej i okazało się, iż prawo do emerytury nabywa dopiero w 2009 r., gdyż zgodnie z nowo obowiązującym prawem nie wliczono mu okresu jednej kadencji pełnienia funkcji w związkach zawodowych do stażu pracy dołowej.

Zainteresowany argumentuje, że takie rozwiązanie jest dyskryminujące, ponieważ we wskazanym czasie pracował, była za niego odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne, praca w związkach nastąpiła z wyboru po poprzedniej pracy dołowej, a po zakończeniu kadencji powrócił do pracy na dole. Osoba ta uważa również, że obecnie obowiązująca ustawa emerytalna jest niezgodna z art. 32 Konstytucji RP, gdyż nie daje możliwości zaliczenia okresu jednej kadencji pracy w związkach zawodowych do stażu pracy dołowej, jeżeli nie ukończyło się pięćdziesiątego roku życia.

Upriejnie proszę Szanowną Panią Minister o zajęcie stanowiska w tej sprawie i naświetlenie przedstawionej sytuacji w obliczu planowanych zmian ustawowych.

Łączę wyrazy szacunku
Antoni Motyczka

Odpowiedź

Warszawa, 15 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 13 sierpnia br. znak: BPS/DSK-043-804/08, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r. w sprawie przedstawienia stanowiska dotyczącego przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 z późn. zm.) z uwagi na podniesioną przez mieszkańca Raciborza kwestię uprawnień do emerytury

górnictwej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Wprowadzonym z dniem 1 stycznia 1999 r. systemem emerytalno-rentowym uregulowanym przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, określona została między innymi sprawa emerytury górniczej oraz emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko.

W zreformowanym systemie emerytalnym postanowiono utrzymać przez okres przejściowy preferencyjne uprawnienia do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę dla niektórych grup ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r., w tym przede wszystkim dla górników.

W systemie tym w stosunku do górników zachowano uprzednio przysługujące uprawnienia do emerytury górniczej oraz emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko.

Zachowano także okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą oraz okresy zaliczalne do pracy górniczej uwzględniane przy ustalaniu uprawnień do emerytury górniczej przysługującej pracownikom w wieku 55 lub 50 lat legitymującym się okresem pracy górniczej wynoszącym łącznie z okresami pracy równorzędnej i okresami zaliczalnymi do pracy górniczej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym odpowiednio co najmniej 5 lub 15 lat pracy górniczej.

Jednym z okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnianym przy ustalaniu uprawnień do emerytury górniczej był okres pełnienia przez pracowników funkcji z wyboru w organach związku zawodowego zrzeszającego pracowników kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów, jeżeli pracownicy ci bezpośrednio przed objęciem tych funkcji wykonywali pracę górniczą.

Natomiast prawo do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przysługiwało pracownikom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r., którzy wykonywali pracę górniczą pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat. Do okresu pracy górniczej zaliczano także okresy niezdolności do pracy, wypadku w drodze do pracy lub z pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które zostało wypłacone wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne oraz inne okresy niezdolności do pracy, za które zostało wypłacone wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy w wymiarze 35 dni w roku kalendarzowym. Okresy te zaliczane były w przypadku bezpośredniego poprzedzenia pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i przypadające w czasie trwania stosunku pracy.

Przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej na tych zasadach był uwzględniany również w wymiarze do 5 lat, okres urlopu górniczego, który był określony przepisami ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych (Dz. U. Nr 162, poz. 1112 z późn. zm.) oraz okres świadczenia górniczego określonego przepisami ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006 (Dz. U. Nr 210, poz. 2037 z późn. zm.).

W przypadku tej emerytury wymagane było także spełnienie łącznie warunków: nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego, spełnienie warunków do uzyskania emerytury do dnia 31 grudnia 2006 r., rozwiązania stosunku pracy.

Przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, nie były uwzględniane żadne inne okresy niż wymienione, w tym okresy pracy równorzędnej do jakich był zaliczany okres pełnienia przez pracowników funkcji z wyboru w organach związku zawodowego zrzeszającego pracowników kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów, jeżeli pracownicy ci bezpośrednio przed objęciem tych funkcji wykonywali pracę górniczą.

Wyjątek od tej zasady, z uwagi na głęboką restrukturyzację branży węgla kamiennego, przez okres przejściowy został określony jedynie w przepisach wymienionej ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do

funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych, zgodnie z którym między innymi okresy do czterech lat, pełnienia funkcji z wyboru w organach związku zawodowego zrzeszającego górników, poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zaliczane były do okresów pracy górniczej przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, na podstawie wniosków złożonych do dnia 31 grudnia 2002 r.

W kolejnych regulacjach dotyczących restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego tj. w przepisach ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006 już nie zostały zawarte rozwiązania dotyczące zaliczenia okresu do czterech lat, pełnienia funkcji z wyboru w organach związku zawodowego zrzeszającego górników, do pracy górniczej uwzględnianej przy ustalaniu uprawnień do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko.

Od dnia 1 stycznia 2007 r. sprawę uprawnień do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, regulują przepisy ustawy emerytalnej w brzmieniu nadanym przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy – Karta Nauczyciela (Dz. U. Nr 167, poz. 1397).

Przyjęte w 2005 r. wołą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przepisy wskazanej ustawy są realizacją przedłożonego Sejmowi obywatelskiego projektu ustawy dotyczącej zmiany regulacji emerytalnych, w tym przede wszystkim zmiany regulacji odnoszących się do emerytur górniczych.

W trakcie prac nad tym projektem w komisjach sejmowych, w których uczestniczyli również przedstawiciele związków zawodowych górników, analizie podlegały przedstawione obywatelskie propozycje rozwiązań dotyczące emerytur górniczych, w tym okresów uważanych za pracę górniczą oraz pracę równorzędną z pracą górniczą.

Zarówno w przypadku okresów zatrudnienia uważanego za pracę górniczą oraz pracę równorzędną z pracą górniczą uwzględnianych przy ustalaniu uprawnień do emerytury górniczej nie znaleziono podstaw do rozszerzania tych okresów.

Przeciwnie podczas tych prac przyjęto ograniczenie okresów zatrudnienia uważanego za pracę górniczą oraz równorzędną z pracą górniczą.

W związku z tym w przypadku okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą nastąpiło ich ograniczenie przez zniesienie między innymi okresu pełnienia przez pracowników funkcji z wyboru w organach związku zawodowego zrzeszającego pracowników kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów, jeżeli pracownicy ci bezpośrednio przed objęciem tych funkcji wykonywali pracę górniczą.

Wypracowane zostały rozwiązania dotyczące utrzymania w zreformowanym systemie emerytalnym preferencyjnych uprawnień do emerytury górniczej oraz emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko.

Wobec przyjętych preferencyjnych rozwiązań w stosunku do pozostałych ubezpieczonych emerytury te nie zostaną objęte systemem emerytur pomostowych.

W związku z tym od dnia 1 stycznia 2007 r. prawo do emerytur górniczych regulują przepisy zawarte w Rozdziale 3a, Emerytury górnicze, ustawy emerytalnej.

Jeżeli chodzi o prawo do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, to w myśl przepisów art. 50e ustawy emerytalnej, prawo do tej emerytury przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat.

Do okresów pracy górniczej zalicza się także okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne jak również okresy czasowego oddelegowania pracowników, do zawodowego pogotowia ratowniczego w Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego S.A. w Bytomiu, w KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Jednostka Ratownictwa Górniczo-Hutniczego w Lubinie lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego. Okresy te zalicza się do pracy górniczej w razie ich bezpośredniego poprzedzenia pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy.

Z tym, iż wymagany jest także warunek nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa, wprowadzony przepisami ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 17, poz. 95).

Prawo do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, na wskazanych zasadach nie zostało uzależnione od przynależności ubezpieczonych do określonej grupy wiekowej ubezpieczonych.

Ponadto przyjętymi przez Sejm przepisami art. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy – Karta Nauczyciela osobom, które do dnia 31 grudnia 2007 r. spełniły warunki do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, uregulowanej przepisami ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r., stworzono możliwość przejścia na te emerytury na warunkach określonych w tych przepisach.

W dniu 7 września 2007 r. Sejm przyjął ustawę o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 191, poz. 1369).

Z uwagi na regulacje przepisów art. 3 tej ustawy nastąpiło kolejne wydłużenie do dnia 31 grudnia 2008 r. możliwości skorzystania z prawa do emerytury górniczej lub emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przy zachowaniu warunków do tych emerytur w brzmieniu przepisów regulujących uprawnienia obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r.

Jak również uregulowano, iż osobom, którym udzielono urlopu górniczego na warunkach określonych w przepisach ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych lub świadczenia górniczego na warunkach określonych przepisami ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, uwzględnia się okresy niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną, za które zostało wypłacone wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy, okresy czynnej służby wojskowej lub okresy pełnienia z wyboru funkcji w organach związku zawodowego zrzeszającego górników na warunkach określonych w tych odrębnych przepisach, o ile z urlopem górniczym lub świadczeniem górniczym osoby te spełniły do dnia 31 grudnia 2008 r. warunki do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko.

Należy podkreślić, iż obowiązujące regulacje umożliwiają zarówno przejście na emeryturę górniczą, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, na zasadach określonych przepisami art. 3 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, jak również na zasadach określonych obowiązującymi od dnia 1 stycznia 2007 r. przepisami art. 50e ustawy emerytalnej, z tym iż w tym przypadku bez uwarunkowania przynależności do określonej grupy wiekowej ubezpieczonych.

Pragnę podkreślić, iż emerytura górnicza, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, jest świadczeniem preferencyjnym w stosunku do pozostałych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Należy zauważyć, iż uprawnienie do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, jest niezależne od przynależności do określonej grupy wiekowej.

Emerytura ta kierowana jest do osób legitymujących się określoną pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w związku z tym prawo do niej wynika z faktu wykonywania pracy w określonych warunkach i jej długo-trwałości, tj. pracy pod ziemią.

Wymaga również podkreślenia fakt, iż emerytury górnicze, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, realizowane są z powszechnego systemu ubezpieczeń społecz-

nych. Systemu opartego na opłacaniu składek na ubezpieczenie emerytalne przez ubezpieczonych aktualnie zatrudnionych, z których to składek realizowane są emerytury. Ponadto wysokość tej składki jest jednakowa dla wszystkich ubezpieczonych niezależnie od warunków wykonywania pracy i przysługujących uprawnień emerytalnych.

Pragnę podkreślić, iż przyznanie preferencyjnych uprawnień emerytalnych dla jakiegokolwiek grupy ubezpieczonych przy opłacaniu jednakowej składki prowadzi do przerzucania kosztów tych uprawnień na inne grupy ubezpieczonych, którzy z tych uprawnień nie korzystają tym bardziej, iż w przypadku emerytur górniczych ich wysokość jest i będzie ustalana na dotychczasowych zasadach w odróżnieniu od ogółu ubezpieczonych, których wysokość emerytury będzie zależała od składek zgromadzonych na indywidualnych kontach w I i II filarze.

Z uwagi na powyższe i biorąc pod uwagę obowiązujące rozwiązania regulujące uprawnienia do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, brak jest podstaw do podejmowania działań zmierzających do zmiany przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie obejmującym emerytury górnicze.

Jednocześnie pragnę dodać, iż sprawa mieszkańca Raciborza, jako sprawa indywidualna może być zbadana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jedynie po przedstawieniu danych osobowych osoby zainteresowanej tj. imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Agnieszka Chłoń-Domińczak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Michała Okły

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zainteresowanie się problematyką handlu obwoźnego, ponieważ nadal obowiązuje rozporządzenie ministra przemysłu i handlu z dnia 25 października 1994 r., które ustala procedury handlu przewoźnego, a niektóre uregulowania prawne w tym zakresie zdezaktualizowały się.

Taki rodzaj działalności jest nieograniczony i nieobjęty rozliczeniem fiskalnym, a w związku z niższymi kosztami jest zdecydowanie bardziej rentowny aniżeli handel stacjonarny. Handel obwoźny w odróżnieniu od handlu stacjonarnego nie przechodzi regularnych kontroli sanitarnych, przez co stwarza duże zagrożenie, jeśli chodzi o warunki higieniczne.

Łączę wyrazy szacunku
Michał Okła

Odpowiedź

Warszawa, 8.10.2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Michała Okły dotyczące uregulowań w zakresie przepisów prawnych dotyczących handlu obwoźnego oraz niektórych problemów związanych z jego specyfiką (w szerokim rozumieniu) uprzejmie informuję, iż przywołane przez autora oświadczenia akty prawne nie obowiązują już w polskim porządku prawnym. Powyższe zagadnienia reguluje **ROZPORZĄDZENIE NR 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie higieny środków spożywczych (Dz. Urz. UE L 139 z 30.04.2004) – Załącznik II – rozdział III**. Rozporządzenie ustanawia ogólne zasady dla przedsiębiorstw sektora spożywczego w zakresie higieny środków spożywczych, w tym;

- odpowiedzialność za bezpieczeństwo żywności spoczywa na przedsiębiorcy,
- przedsiębiorca zobowiązany jest powiadomić organ urzędowej kontroli żywności o każdym swoim przedsiębiorstwie działającym w branży spożywczej (w celu rejestracji) oraz aktualizować informacje na temat tych zakładów oraz powiadamiać o każdej istotnej zmianie w działalności i o każdym zamknięciu istniejącego zakładu,
- w szczególnych przypadkach, oprócz rejestracji wymagane jest zatwierdzenie zakładu, które następuje w wyniku kontroli, podczas której stwierdza się spełnienie wszystkich wymogów higieniczno-sanitarnych,
- nakłada obowiązek zachowania łańcucha chłodniczego dla żywności wymagającej niskich temperatur,
- nakłada obowiązek wdrożenia procedur opartych na zasadach HACCP, wraz z zastosowaniem dobrej praktyki higienicznej (GHP),
- reguluje import i eksport środków spożywczych,
- określa ogólne przepisy higieny dla produkcji podstawowej wraz z działaniami powiązаныmi (m.in. transport, składowanie, przetwarzanie surowców w miejscu produkcji) – **załącznik I** ww. Rozporządzenia,

- **określa ogólne wymogi higieny dla wszystkich przedsiębiorstw sektora spożywczego (z wyjątkiem tych, które są objęte wymogami załącznika I) – załącznik II** ww. Rozporządzenia.

Odnosząc się szczegółowo do tematów poruszonych w oświadczeniu Pana Senatora, pozwolę sobie ustosunkować się do kwestii: higieniczno-sanitarnych, regulacyjnych i rozliczeniowo-finansowych w Załączniku, który stanowi integralną część niniejszego pisma.

Na postawione w oświadczeniu Pana Senatora pytanie, czy Ministerstwo Gospodarki zamierza podjąć stosowne działania zabezpieczające, zmierzające do rozwiązania opisanego w interpelacji problemu – pozwolę sobie wyrazić pogląd, iż przepisy prawa – tak krajowego, jak i wspólnotowego – w wystarczający sposób regulują kwestie dotyczące handlu obwoźnego, w tym również równego traktowania podmiotów gospodarczych i nie ma potrzeby tworzenia nowego prawa w tym zakresie. Priorytetowe znaczenie ma natomiast kwestia przestrzegania i egzekwowania prawa, zarówno przez przedsiębiorców, jak i przez organy kontroli właściwe w przedmiotowej sprawie.

Waldemar Pawlak

Załącznik

Kwestie higieniczno-sanitarne w handlu obwoźnym

Generalnie rzecz ujmując, regulacje prawne w zakresie warunków higieniczno-sanitarnych produkcji żywności oraz regulujące bezpieczeństwo żywności w Polsce jest podzielone na akty prawne określające cel do osiągnięcia – prawo horyzontalne – ustawy określające obowiązki producentów dla zabezpieczenia warunków produkcji i bezpieczeństwa zdrowotnego produkowanej żywności, oraz akty prawne o charakterze działania spionizowanego – rozporządzenia uszczegółowiające sposób i warunki osiągnięcia warunków określonych w ustawach.

Podstawowym aktem prawnym, regulującym zasady dla handlu obwoźnego jest Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. **o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia** (Dz. U. Nr 63, poz. 634), która w art. 1 określa cel: każdy producent musi spełniać warunki produkcji gwarantujące jakość zdrowotną produkowanej żywności i zapewnić higienę produkcji. W art. 27–34 zawarte są delegacje dla wprowadzenia w produkcji żywności Systemu Jakości HACCP – System jakości zdrowotnej produktu oparty o analizę zagrożeń i krytyczne punkty kontroli, oraz nakładają na producenta obowiązek prowadzenia kontroli właścicielskiej produkcji.

Ustawa ta doczekała się dwóch nowelizacji: z dnia 24 lipca 2002 r. – w tej nowelizacji ustawodawca ustanawia prawną wymagalność GMP – dobrej praktyki produkcyjnej i GHP – dobrej praktyki higienicznej jako systemów bazowych dla wprowadzanego Systemu HACCP.

Druga nowelizacja z dnia 30 października 2003 r. wprowadza definicje produkcji pierwotnej i jej warunków – dla plonowania zbóż, łowiectwa, rybołówstwa, udoju mleka, zielerstwa, chowu i obsługi zwierząt do momentu uboju wprowadzając obligatoryjny obowiązek dla tych czynności opracowania i stosowania systemów GMP i GHP, stanowiąc podstawę dla zastosowania systemów bezpieczeństwa żywności „od pola do stołu”. Nowela ta definiuje także zakres stosowania Systemu HACCP poprzez 5 zasad i wprowadzenie 6 zasady weryfikacji systemu określanej przez producenta. Ustala datę wprowadzenia Systemu HACCP jako dzień akcesji Polski do Unii Europejskiej.

Korzystając z delegacji zawartych w art. 27, 28, 29, 30, 31, 33, 34, 35 i 40 ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia Minister Zdrowia wydał następujące rozporządzenia:

1. z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie kwalifikacji w zakresie przestrzegania zasad higieny w procesie produkcji lub obrotu żywnością – rozporządzenie to zwane „minimum sanitarne” określa zakres szkolenia i tryb egzaminowania osób zatrudnianych w produkcji żywności, wprowadza odnawialność szkolenia co 5 lat. Ze szkolenia zwolnieni są absolwenci szkół wyższych w kierunkach pokrewnych oraz osoby posiadające tytuły mistrzowskie związane z produkcją żywności.
2. z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wymagań higieniczno-sanitarnych dla zakładów wymagających higieny w procesie produkcji i obrotu artykułami oraz materiałami i wyrobami przeznaczonymi do kontaktu z tymi artykułami – określa warunki techniczno-technologiczne jakie muszą być spełnione i nakazuje opracowanie i wdrożenie procedur operacyjno-sanitarно-higienicznych w ramach dobrych praktyk: produkcyjnej i higienicznej dla zapewnienia warunków produkcji gwarantujących bezpieczeństwo zdrowotne żywności.
3. z dnia 19 listopada 2002 r. w sprawie wymagań dotyczących jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi.
4. z 23 grudnia 2002 r. w sprawie urzędowej kontroli żywności – rozporządzenie określa tryb i zakres kontroli prowadzonej przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego prowadzonej w zakładach produkcji żywności z wyłączeniem zakładów produkujących żywność pochodzenia zwierzęcego.
5. z 17 marca 2003 r. w sprawie dozwolonych substancji dodatkowych, substancji pomagających w przetwarzaniu i warunków ich stosowania – określa listę i warunki stosowania substancji dodatkowych i przypraw w produkcji żywności.
6. z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wymagań sanitarnych dotyczących środków transportu żywności, substancji pomagających w przetwarzaniu, dozwolonych substancji dodatkowych i innych składników żywności – określa wymagania sanitarno-higieniczne dla środków transportu żywności.
7. z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie badań lekarskich do celów sanitarno-epidemiologicznych – zgodnie z art. 35 ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia Minister Zdrowia określił zakres badań na nosicielstwo, ustanowił właściwość medycyny pracy dla zakresu i prowadzenia okresowych badań zdrowia pracowników oraz ustanowił wymagalność prowadzenia karty zdrowia pracownika.
8. z dnia 20 grudnia 2002 r. w sprawie wymagań higienicznych i sanitarnych obowiązujących w handlu obwoźnym środkami spożywczymi oraz wykaz artykułów, które nie mogą być wprowadzone do obrotu w handlu obwoźnym – rozporządzenie sankcjonuje system sprzedaży obwoźnej, określa warunki jakie musi spełnić pojazd przeznaczony do sprzedaży obwoźnej oraz ustala listę artykułów, których sprzedaż w systemie handlu obwoźnego jest niedozwolona.

Korzystając z delegacji ustawowej zawartej w art. 32 ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia Minister Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi wydał rozporządzenia:

1. w dniu 6 stycznia 2003 r. rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i metod kontroli jakości zdrowotnej żywności i przestrzegania zasad higieny w procesie produkcji w zakładach produkujących lub wprowadzających żywność do obrotu – określa metody i zakres kontroli wewnętrznej dla podmiotów zajmujących się pozyskiwaniem, produkcją, przetwarzaniem, składowaniem i wprowadzaniem do obrotu środków spożywczych. Zakres kontroli systemu HACCP oraz ocenę poprawności i funkcjonowania przyjętej struktury organizacyjnej zakładu i zarządzania tym zakładem dla zapewnienia jakości zdrowotnej żywności;
2. w dniu 3 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu współdziałania organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej z organami Inspekcji Weterynaryjnej w zakresie sprawowania nadzoru nad jakością zdrowotną żywności – ustala współdziałanie, wzajemne informowanie o wynikach kontroli i podział kompetencji w przypadku nadzoru nad produkcją środków spożywczych z udziałem środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego.

Minister Rolnictwa i rozwoju Wsi korzystając z delegacji zawartych w art.: 27, 28, 29, 30, 31, 33, 34 i 40 ust. 5 ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia

oraz art.: 26, 27, 31, 32 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. z 1999 r. Nr 66, poz. 752 z późn. zmianami) wydał następujące rozporządzenia:

1. z dnia 11 marca 2003 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania urzędowej kontroli środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego w procesie produkcji i w obrocie – określa zakres kontroli sanitarnej, dokumentacji, systemu HACCP oraz próbobranie;
2. z 17 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy uboju zwierząt rzeźnych oraz rozbiórce i wprowadzaniu na rynek mięsa tych zwierząt – określa wymagania techniczne, sanitarne i higieniczne jakie muszą spełniać podmioty zajmujące się ubojem zwierząt rzeźnych, rozbiorem mięsa, wprowadzaniem na rynek mięsa;
3. z 21 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy produkcji, składowaniu i transporcie mięsa mielonego i wyrobów mięsnych niepoddanych obróbce termicznej – określa warunki techniczne, sanitarne i higieniczne jakie muszą spełniać podmioty zajmujące się produkcją, składowaniem i wprowadzaniem na rynek mięs gastronomicznych;
4. z dnia 13 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy prowadzeniu działalności związanej ze sprzedażą bezpośrednią – definiuje i określa warunki techniczne, sanitarne i higieniczne jakie musi spełniać podmiot zajmujący się produkcją związaną ze sprzedażą bezpośrednią;
5. z dnia 4 listopada 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy przetwórstwie mięsa zwierząt rzeźnych oraz składowaniu i transporcie przetworów z tego mięsa – określa wymagania techniczne, sanitarne i higieniczne jakie muszą spełniać podmioty zajmujące się przetwórstwem mięsa zwierząt rzeźnych, oraz składowaniem i wprowadzaniem na rynek przetworów mięsnych;
6. z 11 września 2002 r. w sprawie sposobu badania zwierząt rzeźnych i mięsa tych zwierząt oraz mięsa zwierząt łownych – określa szczegółowy sposób badania przedubojowego zwierząt rzeźnych, badania poubojowego tusz zwierząt rzeźnych i łownych, znakowania mięsa oraz metod badania i innych badań laboratoryjnych niezbędnych dla potwierdzenia zdatności mięsa do spożycia;
7. z dnia 5 lipca 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy pozyskiwaniu, przetwórstwie, składowaniu i transporcie mleka i przetworów mlecznych – określa wymagania techniczne, sanitarne i higieniczne jakie muszą spełniać podmioty zajmujące się pozyskiwaniem mleka (zlewnie, punkty magazynowania mleka w gospodarstwie), przetwarzaniem mleka, składowaniem mleka i jego przetworów oraz transportem mleka i jego przetworów;
8. z dnia 15 kwietnia 2003 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy pozyskiwaniu i przetwórstwie jaj – określa wymagania techniczne, sanitarne i higieniczne jakie muszą spełniać podmioty zajmujące się pozyskiwaniem, przetwórstwem oraz składowaniem i wprowadzaniem na rynek jaj i ich przetworów;
9. z dnia 20 lutego 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy pozyskiwaniu i przetwórstwie jaj – określa wymagania techniczne, sanitarne i higieniczne jakie muszą spełniać podmioty zajmujące się pozyskiwaniem, przetwórstwem oraz składowaniem i wprowadzaniem na rynek jaj i ich przetworów;
10. z dnia 10 maja 2003 r. w sprawie najwyższych dopuszczalnych poziomów pozostałości zanieczyszczeń chemicznych, biologicznych, produktów leczniczych i skażeń promieniotwórczych w roślinach, u zwierząt, w tkankach lub narządach zwierząt po uboju i w środkach spożywczych pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego – określa zakres badań i maksymalne możliwości skażeń oraz maksymalne poziomy występowania substancji dodatkowych w środkach spożywczych.

Przytoczone polskie ustawodawstwo z zakresie żywnościowym, ustawy i rozporządzenia określają i zabezpieczają warunki produkcji i wprowadzania do obrotu żywności. W większości przypadków wymagają od podmiotów zajmujących się pozyskiwaniem, przetwarzaniem, składowaniem, transportem i wprowadzaniem do obrotu środków spożywczych spełnienia warunków sanitarno-technicznych oraz wzywają do kontroli właścicielskiej prowadzonej działalności poprzez opracowanie i dokumentowanie własnych kodeksów dobrych praktyk: produkcyjnej i higienicznej oraz systemu bezpieczeństwa zdrowotnego żywności HACCP. Kontrola właścicielska pozwala na korygowanie zagrożeń powstałych przy błędnych założeniach technologiczno-operacyjnych oraz wynikłych z sytuacji awaryjnych. Regulacje prawne gwarantują współdziałanie organów Inspekcji Sanitarnej z organami Inspekcji Weterynaryjnej dla wprowadzenia zintegrowanych kontroli warunków produkcji żywności, prowadzonej kontroli właścicielskiej, a wszystko to dla zapewnienia ochrony zdrowia i życia konsumenta.

W Polsce, w ramach dostosowywania do wymagań Unii Europejskiej, nastąpiło przeniesienie dyrektywy 93/43/EWG do polskiego prawa. Ustawa z 11 maja 2001 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz. U. z 2001 r. nr 63, poz. 634 z późn. zm.) definiuje pojęcia Dobrej Praktyki Higienicznej i Dobrej Praktyki Produkcyjnej (art. 3 pkt 33 i 34). Ustawa przewiduje wydanie rozporządzenia wykonawczego określającego szczegółowe wymagania higieniczne w produkcji i dystrybucji żywności. Najnowsza wersja tego rozporządzenia to Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 26 kwietnia 2004 r. w sprawie wymagań higieniczno-sanitarnych w zakładach produkujących lub wprowadzających do obrotu środki spożywcze (Dz.U. z 2004 r. nr 104, poz. 1096). Zastąpiło ono poprzednie Rozporządzenie z 19 grudnia 2002 r. (Dz. U. z 2002 r. nr 234, poz. 1979). Obowiązują też osobne rozporządzenia określające zasady GHP/GMP dla specyficznych rodzajów produktów lub czynności (np. żywność sprzedawana luzem, syпка i nieopakowana; handel obwoźny i transport żywności).

W ustawie o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia przewidziano obowiązek wdrożenia systemu HACCP w zakładach prowadzących działalność gospodarczą w zakresie produkcji i obrotu żywnością. Sam system HACCP zdefiniowany jest w art. 3 ust. 1 pkt 12 ustawy, natomiast obowiązkowego stosowania i zasady systemu zapisane są w art. 28–32.

W poprzednim brzmieniu tej ustawy obowiązek wdrożenia systemu HACCP ciążył na wszystkich zakładach produkcji i obrotu żywnością, z wyłączeniem małych przedsiębiorstw (zgodnie z ich definicją w ustawie Prawo działalności gospodarczej). Wyłączenie małych przedsiębiorstw, czyli tych zatrudniających do 50 pracowników, było zasadniczo niezgodne z prawem europejskim, które takiej możliwości nie przewiduje. Przepisy ustawy dotyczące systemu HACCP miały zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2004 r. (art. 61).

W dniu 30 października 2003 r. sejm ostatecznie uchwalił kolejną nowelizację ustawy z 11 maja 2001 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz. U. z 2003 r. nr 208, poz. 2020). Zmiany obejmują:

- Zlikwidowanie zwolnienia małych firm żywnościowych (do 50 pracowników) z obowiązku wprowadzania systemu HACCP.
- Przesunięcie z 1 stycznia 2004 r. na dzień uzyskania członkostwa w UE (czyli 1 maja 2004 r.) terminu, od którego wszystkie firmy żywnościowe, bez względu na ich wielkość i profil działalności, muszą wdrożyć i stosować zasady systemu HACCP.
- Zniesienie obowiązku posiadania dokumentacji systemu HACCP (co oznacza stosowanie jedynie 6 z 7 zasad HACCP).
- Zniesienie kary grzywny za niewdrożenie HACCP.

W Unii Europejskiej najbardziej podstawowe i ogólne zasady GMP/GHP w produkcji żywności zawarte są w dyrektywie 93/43/EWG o higienie żywności. Dyrektywa adresowana jest do państw członkowskich UE, które musiały wprowadzić jej postanowienia do krajowych systemów prawa. W efekcie, w każdym z państw należących do Unii Europejskiej firmy zajmujące się produkcją lub obrotem żywnością muszą obowiązkowo stosować zapisane w dyrektywie podstawowe zasady Dobrej Praktyki

Higienicznej. Aby ułatwić spełnienie tych wymagań prawnych dyrektywa zaleca tworzenie szczegółowych Przewodników Dobrej Praktyki Higienicznej dla różnych sektorów żywnościowych, na poziomie krajowym i europejskim, do dobrowolnego stosowania.

Dyrektywa 93/43/EWG nakłada również obowiązek wprowadzenia systemu HACCP we wszystkich firmach zajmujących się produkcją, dystrybucją, magazynowaniem, transportem i dostarczaniem konsumentom żywności (bez podstawowej produkcji rolniczej). System HACCP przewidziany przez dyrektywę obejmuje tylko 5 pierwszych zasad (bez weryfikacji i dokumentacji).

Oprócz ogólnej dyrektywy 93/43/EWG w Unii Europejskiej obowiązuje kilkanaście odrębnych dyrektyw określających szczegółowe wymagania higieniczne przy wytwarzaniu różnych produktów pochodzenia zwierzęcego (mięsa, ryb, mleka).

Wśród aktów prawa wspólnotowego do aktów prawnych regulujących bezpieczeństwo żywności i określających warunki sanitarno-higieniczne należą:

1. Dyrektywy Handlowe

- 77/99/EEC – produkty mięsne
- 80/215/EEC – produkty mięsne
- 89/437/EEC – produkty jajeczne
- 91/493/EEC – produkty rybne
- 64/433/EEC – świeże mięso czerwone (wieprzowina, wołowina, baranina)
- 71/118/EEC – świeże mięso białe (drobiowe)
- 92/46/EEC – mleko surowe, obrabianie termiczne, produkty mleczne
- 94/65/EEC – mięso mielone, elementy mięsne, przetwory mięsne

Dyrektywy handlowe wskazują szczegółowe warunki techniczne, sanitarne, higieniczne, operacyjne, weterynaryjne, składowania, transportu i wprowadzania na rynek Wspólnoty dla zabezpieczenia bezpieczeństwa zdrowotnego.

2. Dyrektywy dla produktów spożywczych:

- 89/397/EEC – Inspekcja żywności
- 92/59/EEC – Ogólne bezpieczeństwo produktu
- 93/43/EEC – Higiena żywności
- 93/99/EEC – Kontrola żywności

Dodatkowo rozporządzenie o higienie żywności z 29 kwietnia 2004 (nr 852/2004) przewiduje obowiązek wdrożenia pełnego, 7-stopniowego systemu HACCP w przedsiębiorstwach działających we wszystkich sektorach, wzdłuż całego łańcucha żywnościowego (produkcja, transport, handel i dystrybucja, gastronomia), z wyłączeniem jedynie podstawowej produkcji rolniczej.

Dyrektywy dla środków spożywczych określają sposób (sanitarно-higieniczny) prowadzenia działalności związanej ze środkami spożywczymi, określają zakres kontroli właścicielskiej oraz wskazują system HACCP jako system zapewniający bezpieczeństwo zdrowotne żywności. W regulacjach prawnych UE nie zostały określone kodeksy dobrych praktyk: produkcyjnej i higienicznej, ale w Dyrektywach jako priorytet przyjęto wskazany przez Światową Organizację Zdrowia (WHA) w zakresie bezpieczeństwa żywności „Codex Alimentarius”, który wskazuje dobre praktyki produkcyjne (GMP) i dobre praktyki higieniczne (GHP) jako właściwe dla zabezpieczenia warunków i toku produkcji żywności i system HACCP jako najlepszy dla zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego żywności. Wytyczne te mają charakter dobrowolny, adresowane są zarówno bezpośrednio do producentów żywności, jak i do władz państwowych (jako wzorzec dla przepisów krajowych).

Kwestie regulacyjne w handlu obwoźnym

Handel obwoźny jest jedną z form prowadzenia działalności gospodarczej i jako taki podlega określonym wymogom zawartym w przepisach prawnych dotyczących swobody działalności gospodarczej. Gmina nie ma kompetencji do zakazywania prowadzenia handlu obwoźnego, jeśli przedsiębiorca wykonujący handel obwoźny nie narusza prze-

pisów prawa. Naruszenie przepisów dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej pociąga za sobą określone konsekwencje prawne. Jako przykład wskażę na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Podkarpackiego z dnia 6 marca 2008 r. znak NK.II.0911/28/08 stwierdzające nieważność uchwały Rady Gminy Sanok Nr XVIII/116/2008 z dnia 7 lutego 2008 r. w sprawie ustanowienia zakazu prowadzenia handlu na terenie Gminy Sanok w miejscach innych niż wyznaczone.

W ww. rozstrzygnięciu wskazano, iż przedmiotowa uchwała została wydana na podstawie art. 40 ust. 3 i 4 ustawy o samorządzie gminnym, które dają możliwość skorzystania z przysługującej radzie gminy kompetencji do uchwalania przepisów porządkowych. Przepisy te można jednak wydać po spełnieniu 2 koniecznych przesłanek. Po pierwsze – materia ta nie jest uregulowana w przepisach powszechnie obowiązujących (por. wyrok NSA z 22.05.1991 r. SA/Ka 311/91 z głosem A. Jaroszyńskiego, OSP 1992, Nr 11–12, poz. 233). Po drugie – uregulowanie takie jest niezbędne dla ochrony wartości wymienionych w art. 40 ust. 3 *in fine*. Zdaniem Wojewody określone w art. 40 ust. 3 u.s.g. przesłanki wydania tych przepisów nie zostały spełnione. Nie można bowiem przyjąć, by przepisy porządkowe zawarte w przedmiotowej uchwale zostały wydane w zakresie nieuregulowanym w odrębnych ustawach oraz by były niezbędne dla ochrony dóbr wymienionych w art. 40 ust. 3 u.s.g. Zdaniem organu nadzoru ochrona wartości wymienionych w uchwale może być realizowana na podstawie przepisów art. 39 i 40 ustawy z 21 III 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 71, poz. 838 ze zm.) oraz przepisów § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 24 I 1986 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o drogach publicznych (Dz. U. Nr 6, poz. 33 ze zm.). Przepisy te wymagają uzyskania zezwolenia do zajęcia pasa drogowego. Prowadzenie handlu w obrębie drogi publicznej bez zezwolenia w sposób zagrażający bezpieczeństwu pieszych, a także z naruszeniem warunków sanitarnych pozwala Policji i Straży Miejskiej na zastosowanie odpowiednich środków w celu zapewnienia ochrony porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego w zakresie objętym zaskarżoną uchwałą. Ponadto na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 265 z późn. zm.) rada gminy może wskazać teren, na którym będzie się odbywał handel obwoźny środkami spożywczymi. Ponadto w myśl art. 27 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (tekst jedn. Dz. U. z 1998 r. Nr 90, poz. 575 z późn. zm.) w razie stwierdzenia naruszenia wymagań higienicznych i zdrowotnych państwowy inspektor sanitarny nakazuje, w drodze decyzji, wycofanie z obrotu np. środka spożywczego. Zatem kwestia dotycząca spełnienia wymogów sanitarnych oraz określenia miejsc prowadzenia handlu obwoźnego w zakresie obrotu towarów została uregulowana w powołanych ustawach, a tym samym brak jest w ocenie Wojewody podstaw do wydawania w omawianym przedmiocie przepisów porządkowych.

W świetle bowiem art. 3 ust. 1 pkt 48 ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia handel obwoźny to obrót żywnością wykonywany ze specjalistycznych środków transportu na zasadach określonych w art. 39. Przepis art. 39 w ust. 1 pkt 2 ustawy stanowi, że handel obwoźny środkami spożywczymi może być prowadzony wyłącznie na wskazanym przez gminę terenie. Ustawa nie wyjaśnia zakresu znaczeniowego pojęcia terenu. Wobec tego ustalić go wypada na podstawie potocznego i słownikowego jego rozumienia. Według Popularnego Słownika Języka Polskiego, **teren** to:

- fragment powierzchni ziemi z właściwym mu ukształtowaniem i pokryciem,
- miejsce, przestrzeń, gdzie coś występuje, odbywa się, rozgrywa się; obszar, okolica (...), a. **miejsce**:
- wolna przestrzeń w terenie lub pomieszczeniu, którą można czymś wypełnić; obszar, teren, pole,
- określony fragment przestrzeni (np. ziemi, przedmiotu, ciała); punkt,
- wytyczony obszar, zabudowany, zamieszkały przez ludzi; miejscowość,
- pomieszczenie, obszar, służące określonemu celowi; lokal, lokum, teren,
- wolna przestrzeń dla jednej osoby; siedzenie, posłanie, pokój (...).

Z przytoczonych definicji słownikowych pojęć „terenu i miejsca” wynika, że ich zakresy znaczeniowe nie są jednoznaczne, niemniej pozwalają na przyjęcie, że pojęcie „terenu” jest generalnie znaczeniowo szersze od pojęcia „miejsca”. Miejscem jest z reguły jakiś fragment terenu, ale też niekiedy na oznaczenie miejsca używa się pojęcia „terenu”, np w zwrocie „na terenie miasta”.

Skoro zatem ustawa w przytoczonym wyżej przepisie operuje pojęciem „terenu” a desygnatem pojęcia „miejsca” jest m.in. „miejscowość”, to organy samorządowe nie muszą i nie powinny wskazywać konkretnego miejsca (punktu) w danej miejscowości, w którym może odbywać się handel obwoźny. Zatem, gdyby organy te chciały ograniczyć prowadzenie takiego handlu do określonego terenu, to powinny wskazać miejscowości, na obszarze których może on być prowadzony. Jeśli do tej pory tego nie uczyniły, to znaczy, że można go prowadzić na całym terenie objętym ich właściwością, przy czym nie ma znaczenia w jakich miejscach (punktach) handel ten się odbywa. I chyba dobrze, że tak jest, bo w przeciwnym wypadku zostałaby wypaczona sama idea handlu obwoźnego, który ma przecież na celu dotarcie z towarem bezpośrednio do klienta, nawet na teren jego posesji. Gdyby organy samorządowe wskazywały w określonych miejscowościach konkretne miejsca (punkty) prowadzenia takiego handlu, oznaczałoby to pojawienie się kolejnego quasi „sklepu” (jeżeli sklep tam już jest), tyle że nie stacjonarnego, lecz ruchomego, który pojawia się i znika.

Należy ponadto wziąć pod uwagę fakt, iż obecne regulacje prawne z tego zakresu i oparta na nich praktyka są również korzystne z punktu widzenia interesów klientów tego handlu – głównie mieszkańców wsi (w wielu przypadkach ludzi w podeszłym wieku czy schorowanych).

Nadmienić należy, że jeżeli ustawa wprowadza jakieś zakazy lub nakazy, to w ściśle określonym celu (dla ochrony pewnych dóbr). Ochrona zdrowia ludzkiego w związku z handlem obwoźnym wiąże się nie tyle z miejscem jego prowadzenia, co z przestrzeganiem innych zasad określonych w ustawie i rozporządzeniach wykonawczych wydanych na jej podstawie. Z punktu widzenia przedmiotu ochrony w zasadzie nie ma znaczenia to, czy obwoźnik sprzedaje artykuły spożywcze na początku, w środku, na końcu czy w jakimkolwiek innym miejscu wsi. Ma to jednak znaczenie dla jej mieszkańców – jego klientów. W związku z tym ustawodawca formułując przepisy karne stojące na straży przestrzegania postanowień tej ustawy nie przewidział w nich odpowiedzialności za naruszenie postanowień jej art. 39 ust. 1 (ani w art. 49–51d samej ustawy, ani w art. 112 Kodeksu Wykroczeń).

Przepis art. 112 k.w. nie powinien być stosowany w powiązaniu z art. 39 ust. 2 ustawy, ponieważ ten ostatni stanowi, że „sprzedaż w handlu obwoźnym środków spożywczych prowadzi się wyłącznie ze środków transportu przeznaczonych do tego celu zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 37 ust. 2”, czyli wskazuje, jakim warunkom powinny odpowiadać środki transportu służące do prowadzenia takiego handlu. Naruszenie zaś postanowień art. 37 należy do istoty wykroczenia z art. 51 ust. 2 pkt 3 ustawy. Przepis art. 112 k.w., w zakresie w nim wskazanym, stosuje się w wypadku naruszenia postanowień rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 grudnia 2002 r. w sprawie wymagań higienicznych i sanitarnych obowiązujących w handlu obwoźnym środkami spożywczymi oraz wykazu artykułów, które nie mogą być wprowadzane do obrotu w handlu obwoźnym (Dz. U. z dnia 10 lutego 2003 r. Nr 21, poz. 182).

Organy samorządowe nie powinny w poszczególnych miejscowościach wskazywać konkretnych miejsc (punktów) do prowadzenia handlu obwoźnego. Oznacza to, że można go prowadzić na całym terenie objętym ich właściwością bez żadnych ograniczeń, czyli we wszystkich miejscowościach w dowolnych w nich miejscach (punktach). To głównie potrzeby miejscowej ludności powinny je wyznaczać. W przeciwnym wypadku niewyznaczenie przez gminę terenów do prowadzenia handlu obwoźnego musiałoby oznaczać całkowity zakaz jego prowadzenia na obszarze jej działania. Skoro jednak gmina przyjmuje zgłoszenie prowadzenia takiej działalności i dokonuje stosownego wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, to godzi się na jej legalne prowadzenie. Przeto, niewskazanie przez gminę terenów, na których może być prowadzony handel obwoźny,

nie może oznaczać zakazu jego prowadzenia, gdyż spotkałoby się z uzasadnionym zarzutem, że wprowadzając rejestrację ona fakt prowadzenia takiej działalności, ale poprzez swoje zaniechanie uniemożliwia jej prowadzenie. Obywatel (obwoźnik) ma prawo domniemywać, że skoro gmina mu czegoś nie zabrania albo nie ogranicza, to może to czynić.

Należy zatem uznać, że podmioty gospodarcze, prowadząc działalność gospodarczą w warunkach gospodarki rynkowej, mogą również prowadzić sprzedaż towarów w formie handlu obwoźnego. Ta forma sprzedaży umożliwia zaopatrywanie się np. ludności wiejskiej, gdzie często nie ma w pobliżu sklepu spożywczego, w podstawowe artykuły pierwszej potrzeby. Trzeba uznać również, że w warunkach gospodarki rynkowej również konsumenci mają swobodę wyboru sprzedawcy, a zatem jeżeli dokonują zakupów u sprzedawców prowadzących handel obwoźny, to znaczy że taka forma sprzedaży jest potrzebna.

Kwestie rozliczeniowo-finansowe w handlu obwoźnym

Prawa i obowiązki podatników – w tym prowadzących działalność w zakresie handlu obwoźnego regulują ustawy podatkowe, a także wydane na ich podstawie akty wykonawcze.

Na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r. nr 14, poz. 176, tj.) osoby fizyczne, jeżeli mają miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podlegają obowiązkowi podatkowemu od całości swoich dochodów, bez względu na miejsce położenia źródeł przychodów. Z przepisu tego wynika zatem, iż w sytuacji osiągnięcia dochodów przez osobę fizyczną, która miejsce swojego zamieszkania posiada na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jest ona zobowiązana płacić podatek od całości tych dochodów.

Pozarolnicza działalność gospodarcza stanowi jedno z odrębnych źródeł przychodów w podatku dochodowym, z którego przychody podlegają opodatkowaniu na zasadach ogólnych według obowiązującej w danym roku podatkowym skali podatkowej, chyba że we właściwym urzędzie skarbowym podatnik złoży pisemne oświadczenie o wyborze opodatkowania w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, na zasadach określonych w ustawie z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz. U. nr 144, poz. 930, z późn. zm.), o ile spełnia warunki do opodatkowania w tej formie.

Ponadto podatnicy prowadzący działalność polegającą na świadczeniu usług w zakresie handlu detalicznego żywnością, napojami, wyrobami tytoniowymi i kwiatami, **w tym również gdy sprzedaż towarów odbywa się w formie handlu obwoźnego, mogą wybrać jako formę opodatkowania kartę podatkową.** Stawki karty podatkowej z tytułu wykonywania tej działalności zostały określone w części II tabeli stanowiącej załącznik do ustawy o podatku zryczałtowanym.

Prowadząc działalność gospodarczą bądź to z obowiązkiem prowadzenia właściwych ksiąg (zasady ogólne), czy też z obowiązkiem prowadzenia ewidencji przychodów (ryczałt od przychodów ewidencjonowanych), podatnik zobowiązany jest prowadzić te księgi lub ewidencje rzetelnie i w sposób niewadliwy. Warunki uznania ich za rzetelne i niewadliwe określa art. 193 § 1 i § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. nr 137, poz. 926, z późn. zm.) oraz odpowiednio przepis § 11 rozporządzenia ministra finansów z dnia 15 grudnia 2000 r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów (Dz. U. z 2007 r. Nr 140, poz. 998, z późn. zm.) i rozporządzenia ministra finansów z dnia 17 grudnia 2002 r. w sprawie prowadzenia ewidencji przychodów i wykazu środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych (Dz. U. nr 219, poz. 1836). Podatnik, który pomimo ciążącego na nim obowiązku, prowadząc również działalność polegającą na sprzedaży towarów w ramach handlu obwoźnego, nie prowadzi księgi (ewidencji przychodów) lub też prowadzi je nierzetelnie, naraża się na konsekwencje w postaci oszacowania podstaw opodatkowania.

Z uwagi na powyższe, wobec osób, które prowadzą działalność gospodarczą, w tym również w zakresie obwoźnego handlu towarów, i nie ujawnia osiągniętych przychodów do opodatkowania lub też zadeklarują dochody niższe niż faktycznie osiągnięte

z tej działalności, prowadzone może być postępowanie mające na celu opodatkowanie tych przychodów.

Ponadto w przypadku podatników prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, którzy jako formę opodatkowania wybrali ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, zgodnie z ustawą o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz. U. z 1998 r. nr 44, poz. 930), w przypadku nieprowadzenia przez podatnika ewidencji przychodów lub prowadzenia jej niezgodnie z warunkami wymaganymi do uznania jej za dowód w postępowaniu podatkowym, (...) organ podatkowy określi wartość niezaewidencjonowanego przychodu, w tym również w drodze oszacowania, i określi od tej kwoty ryczałt stanowiący pięciokrotność stawek, które byłyby zastosowane do przychodu w przypadku jego ewidencjonowania; ryczałt ten nie może być wyższy niż 75% przychodu.

Jednocześnie informuję Pana Senatora, że źródłem przychodów w podatku dochodowym od osób fizycznych są również przychody pochodzące ze źródeł nieujawnionych i nieznanających pokrycia w ujawnionych źródłach, z tym, że dla tych przychodów przewiduje się opodatkowanie podatkiem w formie ryczałtu w wysokości 75% dochodu.

Natomiast opodatkowanie podatkiem od towarów i usług reguluje ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. nr 29, poz. 257, z późn. zm.) oraz przepisy wykonawcze wydane na jej podstawie. Podatek od towarów i usług jest podatkiem powszechnym i dotyczy jednakowo wszystkich osób i jednostek, o których mowa w art. 15 ww. ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r., jeżeli wykonują we własnym imieniu i na własny rachunek czynności podlegające opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, wymienione w art. 16 ww. ustawy o okolicznościach wskazujących na zamiar ich wykonywania w sposób częstotliwy, nawet jeżeli zostały wykonane jednorazowo, a także wówczas, gdy czynności te polegają na jednorazowej sprzedaży rzeczy w tym celu nabytej.

Oznacza to, że przepisy regulujące opodatkowanie podatkiem od towarów i usług dotyczą również podmiotów sprzedających towary i usługi w ramach handlu obwoźnego, które prowadząc działalność gospodarczą, wykonują czynności polegające opodatkowaniu tym podatkiem.

Wskazać przy tym należy, iż w przepisach podatku od towarów i usług funkcjonują rozwiązania określające sytuacje, kiedy podatnik nie jest zobowiązany do płacenia tego podatku, a mianowicie wówczas, gdy wartość sprzedaży towarów w rozumieniu art. 2 ust. 1 i 3, a także wartość eksportu towarów lub usług nie przekroczyła łącznie w poprzednim roku podatkowym wyrażonej w złotych kwoty odpowiadającej kwocie 10 000 euro, zgodnie z art. 14 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy. Kwota uprawniająca podatnika do korzystania ze zwolnienia od podatku od towarów i usług jest określona przez ministra finansów w trybie, o którym mowa w art. 14 ust. 11 pkt 1 ww. ustawy.

Ponadto podatnicy rozpoczynający wykonywanie czynności podlegających opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług korzystają ze zwolnienia od tego podatku na podstawie ww. ustawy, jeżeli przewidywana przez podatnika wartość sprzedaży towarów nie przekroczy w proporcji do okresu prowadzonej sprzedaży kwoty określonej w ww. ustawie.

Podkreślić należy, że podatnicy podatku od towarów i usług zobowiązani do rozliczenia podatku od towarów i usług mają obowiązek prowadzenia pełnej ewidencji sprzedaży towarów, o której mowa w ww. ustawie. Natomiast podatnicy zwolnieni od podatku są zobowiązani do prowadzenia uproszczonej ewidencji sprzedaży, polegającej na obowiązku zaewidencjonowania sprzedaży za dany dzień, nie później jednak niż przed dniem dokonania sprzedaży w dniu następnym.

Ponadto ww. ustawa nakłada na podatników sprzedających towary i świadczących usługi, w tym również w zakresie handlu i gastronomii, na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w formie indywidualnych gospodarstw rolnych, obowiązek prowadzenia ewidencji obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących.

Podstawowym kryterium decydującym o obowiązku ewidencjonowania obrotu i kwot należnego podatku przy zastosowaniu kas rejestrujących przez podatników,

w tym również przez podatników sprzedających towary w ramach sprzedaży obwoźnej, jest wysokość obrotów osiąganych ze sprzedaży na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz osób fizycznych prowadzących działalność w formie indywidualnych gospodarstw rolnych.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie kas rejestrujących (Dz. U. nr 234, poz. 1971) podatnicy, u których kwota obrotu z działalności, o której mowa w ww. przepisie art. 29 ust. 1, przekroczyła w 2002 r. kwotę 40 000 zł, zobowiązani są do rozpoczęcia ewidencjonowania obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących począwszy od 1 maja 2003 r. Oczywiście dotyczy to podatników, którzy już wcześniej nie zostali objęci takim obowiązkiem.

Podatnicy rozpoczynający sprzedaż towarów w trakcie roku zobowiązani są, tak jak w latach ubiegłych, do ewidencjonowania obrotu i kwot podatku należnego po przekroczeniu kwoty obrotu w wysokości 20 000 zł z działalności określonej w ww. ustawie.

Ponadto informuję Pana Senatora, że podatnicy prowadzący ewidencję obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących są obowiązani do dokonywania rejestracji każdej sprzedaży przy zastosowaniu kasy i dokonywania wydruku paragonu fiskalnego z każdej sprzedaży oraz wydawania oryginału wydrukowanego dokumentu nabywcy. Podatnicy, zobligowani przepisami obowiązującymi w tym zakresie do ewidencjonowania obrotu za pomocą kas rejestrujących, mają obowiązek zainstalowania kas w każdym miejscu prowadzenia sprzedaży. Na podstawie art. 111 ust. 7 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm. **kwestię kas rejestrujących reguluje Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 27 czerwca 2008 r. w sprawie kas rejestrujących** Dz.U.08.113.720. W przypadku handlu obwoźnego podatnicy zobowiązani do ewidencjonowania obrotu i kwot podatku należnego za pomocą kas fiskalnych powinni stosować kasy przenośne, które są przystosowane do takiej formy sprzedaży.

Kasa rejestrująca (potocznie nazywana także kasą fiskalną) jest szczególnego rodzaju ewidencją podatkową. Ma ona charakter ewidencji sprzedaży, gdyż zarejestrowaniu w niej podlegają transakcje opodatkowane wykonane przez podatnika.

Wymóg stosowania przez określone grupy podatników kas rejestrujących został wprowadzony przede wszystkim ze względu na potrzebę zapewnienia kontroli nad rzetelnością deklarowanych przez pewne grupy podatników podstaw opodatkowania. Obowiązek ewidencjonowania w kasie dotyczy bowiem tych transakcji, w przypadku których nie ma bezwzględnego obowiązku wystawiania faktur je dokumentujących (faktury wystawiane są wyłącznie na żądanie nabywców – osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej). W tym przypadku – przy braku innych form dokumentowania transakcji (utrwalania tego, że miały one miejsce) – istniałoby realne niebezpieczeństwo zaniżania obrotów (podstawy opodatkowania). Ewentualne wykrycie tego faktu byłoby znacznie utrudnione w przypadku, gdyby sprzedaż bezfakturowa nie została udokumentowana w żaden inny sposób. Obowiązek ewidencjonowania sprzedaży w kasie rejestrującej ma dyscyplinować podatników i przeciwdziałać przypadkom zaniżania obrotów.

W przepisach VI dyrektywy nie został wprost wyrażony obowiązek prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kasy rejestrującej (lub innego podobnego urządzenia). Należy uznać, że można wywieść ten obowiązek z ogólnego wymogu – zawartego w art. 22(2)(a) VI dyrektywy oraz odpowiednio w art. 242 dyrektywy VAT z 2006 r. – prowadzenia ewidencji w sposób na tyle szczegółowy, aby umożliwiała ona stosowanie podatku od towarów i usług oraz dla umożliwienia kontroli przez organa (władze) podatkowe. Taka forma ewidencji jest w tym przypadku spowodowana koniecznością umożliwienia kontroli przez organa podatkowe deklarowanych podstaw opodatkowania.

Obowiązek stosowania kas rejestrujących

2. Generalny obowiązek stosowania kas rejestrujących w działalności wynika z ust. 1. Z komentowanego przepisu wynika, że obowiązek ten ciąży na tych podatnikach, którzy dokonują sprzedaży na rzecz dwóch rodzajów podmiotów: osób fizycznych

nieprowadzących działalności gospodarczej oraz rolników ryczałtowych. Do 31 maja 2005 r. obowiązek ewidencjonowania związany był ze sprzedażą na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w formie indywidualnych gospodarstw rolnych.

Z przepisu wynikałoby, że w sytuacji gdy dany podatnik dokonuje sprzedaży (choćby pojedynczej) na rzecz osoby fizycznej, charakteryzującej się wspomnianymi cechami, jest on obowiązany ewidencjonować w kasie obrót oraz kwoty podatku. Ponieważ przepis stanowi o obrocie, można by *lege non distinguente* przyjmować, że obowiązek prowadzenia ewidencji przy pomocy kasy rozciąga się na wszelkie czynności kreujące obrót i podatek należny. Na tle analogicznych przepisów ustawy z 1993 r. jednolicie przyjmowano, że ewidencjonowaniu w kasie podlegają wyłącznie czynności na rzecz wymienionych w przepisie ustawy, tj. osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w formie indywidualnych gospodarstw rolnych. Niemniej powyższy konsensus nie upoważniał ustawodawcy do popełnienia błędów konstrukcyjnych przy uchwalaniu przepisu. Dopiero bowiem odwołując się do systematyki art. 111 oraz kontekstów, w jakich umieszczony jest fragment przepisu wprowadzający obowiązek ewidencjonowania, uznać należy, że – podobnie jak w ustawie z 1993 r. – obowiązek ewidencjonowania w kasie dotyczy nie każdej sprzedaży (o ile zaistniała w ogóle sprzedaż na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w formie indywidualnych gospodarstw rolnych), lecz wyłącznie tej sprzedaży, która została dokonana na rzecz wyżej wymienionych podmiotów.

3. Ewidencja prowadzona w kasie rejestrującej jest niezależna od ewidencji, której prowadzenia wymagają inne przepisy, a w szczególności art. 109 ust. 3 ustawy. Ewidencja prowadzona na podstawie komentowanego artykułu dotyczy bowiem części sprzedaży podatnika. Jest to przede wszystkim sprzedaż niedokumentowana fakturami. Jednak w sytuacji, kiedy dana sprzedaż zostanie udokumentowana fakturą wystawianą na żądanie nabywcy, wówczas podatnik ma obowiązek zaewidencjonowania jej w kasie rejestrującej niezależnie od faktu wystawienia faktury. Do kopii faktury należy „podpiąć” oryginał paragonu fiskalnego. Nabywca uzyskuje więc tylko fakturę, zaś paragon (fiskalny) pozostaje u sprzedawcy.

Niezależność prowadzenia obu rodzajów ewidencji była podkreślana w orzecnictwie dotyczącym analogicznych przepisów ustawy z 1993 r. Przykładowo w wyroku z dnia 11 grudnia 1998 r. (I SA/Lu 1289/97, Lex nr 37148) NSA stwierdził: „Skoro podatnik dokonywał sprzedaży na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz na rzecz podmiotów uprawnionych do otrzymania faktury, to zachowując systematykę ustawy z 1993 r. o VAT w zakresie obowiązków ewidencyjnych, powinien prowadzić ewidencję sprzedaży przy zastosowaniu kas rejestrujących (art. 29 ust. 1) oraz ewidencję sprzedaży dokumentowanej fakturami (art. 27 ust. 4). Wymóg odrębnego ewidencjonowania podkreślił ustawodawca, ustalając iż naruszenie obowiązków prawidłowego prowadzenia obu ewidencji zagrożone jest odrębnymi sankcjami (art. 27 ust. 5 i art. 29 ust. 2) niepodlegającymi kumulacji”.

4. Należy uznać również, że nie jest błędem, jeśli podatnik ewidencjonuje w kasie rejestrującej sprzedaż, która nie podlegała takiemu obowiązkowi. Nie można bowiem czynić podatnikowi zarzutu z tego, że wykonał swój obowiązek aż nadto, ewidencjonując w kasie inne dodatkowe czynności. Podatnik musi jednak zadbać o to, aby deklaracja sporządzana na podstawie ewidencji, które dwukrotnie obejmują tę samą sprzedaż (w kasie zarejestrowana bowiem została sprzedaż fakturowa), była rzetelna. Na tle przepisów poprzedniej ustawy wykształciła się praktyka prowadzenia tzw. zeszytu korekt, w którym wpisywano uwagi i wyjaśnienia dotyczące m.in. przypadków podwójnego zaewidencjonowania jednej czynności. Wydaje się, że tę praktykę można zaaprobować także obecnie, aczkolwiek i teraz nie znajduje ona jednoznacznego oparcia w obowiązujących przepisach.

5. Co do zasady obowiązek prowadzenia ewidencji przy pomocy kas rejestrujących powstaje z chwilą rozpoczęcia sprzedaży na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz rolników ryczałtowych. Wskazać należy, że na podsta-

wie przepisu art. 111 ust. 7 pkt 3 ustawy minister właściwy do spraw finansów publicznych może zwolnić na czas określony niektóre grupy podatników oraz niektóre czynności z obowiązku ewidencjonowania ze względu na rodzaj prowadzonej działalności lub wysokość obrotu. Delegacja powyższa zazwyczaj jest wykorzystywana przez Ministra Finansów, który co roku określa grupy podatników oraz rodzaje czynności, dla których nie ma obowiązku ewidencjonowania. Zauważyć należy, że istnieje tendencja do stopniowego zawężania zakresu tychże zwolnień.

6. Terminy wprowadzenia kas rejestrujących przez zobowiązanych podatników – czy to określone w ustawie, czy to „przesunięte” poprzez zwolnienie wynikające z aktu wykonawczego – mają charakter terminów prawa materialnego (tak też NSA w postanowieniu z dnia 26 lutego 1997 r. I SA/Kr 1003/96, Lex nr 29307). W związku z tym nie podlegają one przywróceniu. Powyższy fakt ma istotne znaczenie w kontekście korzystania z prawa do ulgi podatkowej na zakup kas. Tylko bowiem rozpoczęcie ewidencjonowania w wymaganych terminach uprawnia do ulgi. Zobacz teży następne.

Podkreślić także należy, że obowiązek rozpoczęcia ewidencjonowania w wymaganym terminie ma charakter absolutny. Okoliczności niezależne od woli podatnika, które stały się przeszkodą do rozpoczęcia ewidencjonowania, nie mają tutaj znaczenia. Przykładowo w wyroku z dnia 27 listopada 1996 r. (I SA/Lu 139/96, Lex nr 28938) NSA stwierdził: „Bez znaczenia dla obowiązku wynikającego z art. 29 ust. 1 ustawy (...) pozostaje fakt dostarczenia kas fiskalnych przez producenta z wadami fabrycznymi. Kwestia ta odnosi się do nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z zawartej między stronami umowy o charakterze cywilnoprawnym i związanych z tym roszczeń odszkodowawczych”.

Co do zasady wydaje się natomiast możliwe wniesienie do organu podatkowego o odroczenie terminu wprowadzenia kas (przewiduje to przepis art. 48 § 1 pkt 3 o.p.). Wniosek powinien być złożony przed upływem terminu oraz uzasadniony ważnym interesem podatnika lub interesem publicznym.

7. W kasie rejestrującej ewidencjonuje się obrót oraz podatek. Oznacza to, że zaewidencjonowaniu podlegają poszczególne transakcje – ich wartość netto – a także kwoty podatku przypisane do poszczególnych transakcji. Powyższe przesądza, że kasa rejestrująca w istocie jest szczególnym rodzajem ewidencji sprzedaży.

8. Jednym z nowych sposobów opodatkowania jest opodatkowanie w szczególnej procedurze marży. Może ona dotyczyć sprzedaży (dostawy) towarów używanych, dzieł sztuki, antyków, przedmiotów kolekcjonerskich oraz świadczenia usług turystycznych. W obu przypadkach zastosowania tej procedury nabywcami towarów lub usług mogą być osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej. Pojawia się wówczas konieczność ewidencji sprzedaży w kasie.

Nie jest jasne co i w jakiej wysokości należy zaewidencjonować. Zgodnie z przepisami ustawy zaewidencjonowaniu podlega sprzedaż, kasa zaś służy ewidencji obrotu i podatku należnego. Powstaje pytanie, co należy rozumieć w tym przypadku przez obrót. Czy przyjąć generalną zasadę, że obrotem jest całość kwoty należnej od nabywcy, czy też należałoby utożsamiać obrót z podstawą opodatkowania – a więc w tym przypadku uznać, iż obrotem jest sama kwota marży.

Niewątpliwie w tym przypadku ewidencja musi być prowadzona w sposób szczególny – z uwagi na szczególną procedurę opodatkowania, w przepisach wykonawczych brak jest natomiast przepisów, które regulowałyby ten sposób prowadzenia ewidencji. Wydaje się, że najprostszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie, że obrotem stanowiącym podstawę opodatkowania jest marża brutto, od której (metodą w stu) liczy się należny podatek. W kasie prowadzona byłaby ewidencja właśnie tych wartości. Faktycznie jednak metoda taka prowadzi do zafałszowania wielkości kwot uzyskiwanych przez podatnika ze sprzedaży towarów i usług.

W związku z tym w praktyce można spotkać się z bardziej skomplikowanymi metodami ewidencjonowania sprzedaży opodatkowanej marżą w kasach rejestrujących. Jedną z takich metod wskazano w piśmie z 27 września 2004 r. (PP I 443/1124/04/AK, www.sip.mf.gov.pl), w którym Dyrektor Izby Skarbowej we Wrocławiu stwierdził:

„Zgodnie z § 5 ust. 5 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 4 lipca 2002 r. w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące, oraz warunków stosowania tych kas przez podatników (Dz. U. z 2002 r. Nr 108, poz. 948, Dz. U. z 2003 Nr 152, poz. 1481; Dz. U. z 2004 Nr 85, poz. 798), podatnicy prowadzący ewidencję przy zastosowaniu kas rejestrujących, u których podstawą opodatkowania jest kwota prowizji lub inna postać wynagrodzenia za wykonane usługi w ramach umowy agencyjnej, zlecenia, pośrednictwa lub innych umów o podobnym charakterze albo też marża, ewidencjonują na potrzeby obliczenia osiąganego przez nich obrotu oraz kwot podatku należnego całą wartość sprzedaży własnej oraz prowadzonej na rzecz lub w imieniu innych podatników.

W świetle art. 120 ust. 16 ww. ustawy o podatku VAT, podatnik sprzedający towary używane opodatkowane „wg systemu marży” w wystawionych przez siebie fakturach nie wykazuje kwot podatku. Dotyczy to również paragonów fiskalnych. Kasy rejestrujące nie mają możliwości odrębnego zidentyfikowania sprzedaży opodatkowanej tylko od marży (dla której nie wyodrębnia się kwoty podatku VAT). Trzeba więc wykorzystać aktualne możliwości kas fiskalnych. W stawkach towarów oznaczonych literowo mamy stałe pozycje: PTU A – 22%, PTU B – 7%, PTU C = 0%, PTU zw. – zwolnione. Pozostałe litery od D do G są wolne, więc można je wykorzystać. Dlatego zdaniem tutejszej Izby Skarbowej należy przyporządkować kolejną wolną „literę” dla sprzedaży opodatkowanej od marży. Należy ten fakt odnotować w książce serwisowej”.

9. Otrzymanie niektórych dotacji (subwencji, dopłat, refundacji *etc.*) rodzić może konsekwencje podatkowe, niektóre dotacje stanowią bowiem element podstawy opodatkowania. Jeśli czynność – z którą związane były dotacje – wykonana została na rzecz osób fizycznych lub rolników, wówczas kwota dotacji będzie podlegała zaewidencjonowaniu w kasie rejestrującej. Dotacje należy jednak uwzględnić w kasie rejestrującej dopiero z chwilą ich zaksięgowania na rachunku bankowym. Wcześniej nie stanowią bowiem obrotu, a więc nie podlegają ewidencji w kasie.

Skomplikowana sytuacja powstaje wówczas, gdy mamy do czynienia ze zwrotem dopłaty (dotacji, subwencji *etc.*), która poprzednio zwiększyła podstawę opodatkowania i została zaewidencjonowana w kasie rejestrującej. Zwróconej dotacji (subwencji *etc.*) oczywiście nie sposób wycofać w żaden sposób z kasy rejestrującej. Z przepisu art. 29 ust. 4 ustawy VAT wynika jednakże, że obrót zmniejsza się o zwrócone kwoty dotacji, subwencji i innych dopłat o podobnym charakterze. Wydaje się, że w takim przypadku nie ma innego wyjścia, jak odnotować fakt zwrócenia dotacji (dopłaty, subwencji), który wpływa zmniejszająco na obrót, w pomocniczej ewidencji (zeszycie korekt).

10. Ewidencjonowaniu w kasie podlega sprzedaż wykonywana na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej lub rolników ryczałtowych. W tym przypadku, definiując działalność gospodarczą, należy odwołać się do przepisów ustawy VAT. Wziąć należy pod uwagę, że działalność gospodarcza w rozumieniu ustawy VAT określa status podmiotu ją wykonującego jako podatnika VAT.

W istocie komentowana regulacja dotyczy obowiązku ewidencjonowania w kasie tej sprzedaży, która wykonywana jest na rzecz tych podmiotów, które w odniesieniu do tej konkretnej transakcji występują jako osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, choć w ogóle mogą prowadzić działalność gospodarczą i być podatnikami.

W związku z tym, jeżeli dana osoba fizyczna nie będzie podatnikiem VAT (nie będzie występować w danej transakcji jako podatnik VAT), to co do zasady sprzedaż powyższą należy zaewidencjonować w kasie rejestrującej. Jeśli natomiast osoba fizyczna działa jako podatnik, tzn. dla potrzeb danej sprzedaży występuje jako prowadząca działalność gospodarczą, wówczas nie będzie obowiązku ewidencji w kasie rejestrującej, powstanie natomiast bezwzględna konieczność wystawienia faktury dokumentującej tę czynność.

Od 1 czerwca 2005 r. zmieniono określenie drugiej grupy przypadków, w których powstawał obowiązek zaewidencjonowania sprzedaży w kasie rejestrującej. Wcześniej bowiem obowiązkowi rejestracji w kasie podlegała sprzedaż dokonywana na rzecz osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w formie indywidualnych gospodarstw rolnych. Obecnie natomiast obowiązkowi ewidencjonowania w kasie rejestru-

jącej podlega ta sprzedaż, która dokonywana jest na rzecz rolników ryczałtowych. Jeśli rolnik jest podatnikiem na zasadach ogólnych, wówczas sprzedaż dla niego nie podlega zaewidencjonowaniu w kasie rejestrującej.

Takie, a nie inne określenie podmiotów, w przypadku których powstaje obowiązek zaewidencjonowania sprzedaży w kasie, związane jest z faktem, że podmioty te nie są zainteresowane otrzymaniem faktury, gdyż nie służy im prawo do odliczenia podatku. Nie są one również objęte systemem podatku dochodowego, a zatem faktura nie ma dla nich waloru dokumentu kosztowego. Aby zapobiec przypadkom unikania opodatkowania w zakresie transakcji realizowanych dla tych podmiotów, wprowadzono obowiązek rejestrowania sprzedaży w kasie fiskalnej.

Wydaje się jednak, że za zmianą przepisów dotyczących zakresu obowiązku ewidencjonowania w kasach rejestrujących powinna iść odpowiednia zmiana regulacji dotyczących faktur VAT. Nadal bowiem sprzedaż zrealizowana na rzecz rolnika ryczałtowego zobowiązuje do zaewidencjonowania jej w kasie oraz wystawienia faktury. Wymóg wystawiania w tym przypadku faktury jest bezzasadny wobec obowiązku ewidencjonowania w kasie i jeśli się weźmie pod uwagę, że faktury nabycia nie mają znaczenia dla rolnika ryczałtowego.

Należy jednak zauważyć, że w praktyce rolnicy ryczałtowi nawet dokonując zakupów w tym charakterze (dla prowadzonej działalności rolniczej), często na zewnątrz występują jako osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej. W związku z brakiem ujawnienia swojego statusu na zewnątrz, przeprowadzane przez nich transakcje ewidencjonowane są w kasie, natomiast nie są dokumentowane fakturami VAT.

11. Na tle analogicznych przepisów poprzednio obowiązującej ustawy powstał problem, w jaki sposób podatnik może zweryfikować status swojego kontrahenta, aby rozstrzygnąć, czy ma obowiązek zaewidencjonowania sprzedaży w kasie rejestrującej. Nie było także jasne, jak należy rozumieć pojęcie „osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej”, przede wszystkim, brak było w ustawie definicji samej działalności gospodarczej. Z uwagi na zamieszczenie w obecnej ustawie definicji działalności gospodarczej, powyższy problem nieco stracił na znaczeniu. Obecnie bowiem dla powstania obowiązku ewidencjonowania w kasie zasadnicze znaczenie ma to, czy sprzedaż wykonywana jest na rzecz osoby fizycznej, będącej w zakresie nabycia podatnikiem.

Jednak zauważyć należy, że negatywne skutki, jakie są związane z nierozpoznanie statusu nabywcy i brakiem zaewidencjonowania w kasie, zawsze będą obciążać podatnika, niezależnie od tego, czy i z jakich powodów sprzedaż nie została zaewidencjonowana. Powstaną one także wówczas, gdy podatnik zostanie wprowadzony w błąd przez nabywcę, tym bardziej że przepis ustawy „nie precyzuje jednak, jakimi dowodami mają obowiązek podatnicy wymienieni w tym przepisie sprawdzać, czy dana osoba prowadzi działalność gospodarczą czy też nie” (wyrok NSA z dnia 19 maja 1999 r., I SA/Lu 1106/98, Biul. Skarb. 1999, 6, s. 25).

Jak podkreślono z kolei w wyroku NSA z dnia 22 września 1999 r. (I SA/Wr 224/98, Lex nr 40469): „Decydując się na dokonywanie sprzedaży wbrew obowiązkowi zainstalowania kas rejestrujących, skarżący winien dołożyć należytej staranności i wykaazać daleko idącą ostrożność, która w konsekwencji prowadziłaby do skutecznego wyeliminowania sprzedaży na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej”.

Zauważyć także należy, że w wyroku z dnia 23 marca 1999 r. (III SA 7263/9, Mon. Pod. 2000, nr 9, s. 40) NSA stwierdził, że „jeżeli w świetle art. 32 VAT-u [obecnie art. 106 ustawy VAT – przyp. aut.] wystawienie paragonu podmiotowi gospodarczemu jest niedopuszczalne, to organ podatkowy może przyjąć domniemanie faktyczne, iż paragon wystawiono osobie fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej”.

12. Nie jest jasne, czy obowiązek prowadzenia ewidencji ciąży na podatnikach wykonujących wyłącznie czynności zwolnione od podatku oraz korzystających ze zwolnienia podmiotowego.

Z jednej strony przepis art. 111 ust. 1 ustawy nakłada obowiązek prowadzenia ewidencji na podatników. *Lege non distinguente* należałoby przyjąć, że dotyczy on wszystkich podatników VAT, a więc zarówno podatników VAT czynnych, jak i podatników

VAT zwolnionych. Pewne oparcie wniosek ten zyskuje w brzmieniu art. 111 ust. 5 ustawy, zgodnie z którym w przypadku gdy podatnik rozpoczął ewidencjonowanie obrotu w obowiązujących terminach i wykonuje wyłącznie czynności zwolnione od podatku lub jest podatnikiem zwolnionym podmiotowo od podatku, urząd skarbowy dokonuje zwrotu kwoty ulgi na zakup kasy na rachunek bankowy podatnika w terminie do 25 dnia od daty złożenia wniosku przez podatnika.

Z drugiej jednak strony przepis ust. 1 stanowi o ewidencji obrotu i kwot podatku należnego. W przypadku podatników zwolnionych przedmiotowo oraz podmiotowo podatek należny nie występuje. Z kolei odnosząc się do analogicznych przepisów ustawy z 1993 r. wyrażono słuszny pogląd, że przepisy dotyczące zwrotu ulgi z tytułu zakupu kasy podatnikiem wykonującym wyłącznie czynności zwolnione od podatku oraz podatnikom zwolnionym podmiotowo odnoszą się do powstałego już obowiązku ewidencjonowania, natomiast same nie wprowadzają tego obowiązku.

Uznać należy, że podmioty będące „podatnikami VAT zwolnionymi” nie będą miały obowiązku prowadzenia ewidencji w formie kas rejestrujących. Kasa rejestrująca jest bowiem urządzeniem ewidencyjnym, a obowiązku prowadzenia ewidencji nie mają podmioty będące „podatnikami VAT zwolnionymi”.

13. Przepisy nie określają jednoznacznie, kiedy powstaje obowiązek zaewidencjonowania sprzedaży w kasie rejestrującej. Na tle przepisów z 1993 r. można było się spotkać z poglądem, że zasadniczo powinno to nastąpić z momentem powstania obowiązku podatkowego. Pogląd ten nie wydaje się całkowicie trafny. Wydaje się bowiem, że obowiązek ewidencjonowania jest związany przede wszystkim z dokonaniem sprzedaży, a dopiero następnie z powstaniem obowiązku podatkowego. Mowa jest także o obowiązanych do ewidencjonowania podatnikach dokonujących sprzedaży. Można stąd wnosić, że zaewidencjonowanie sprzedaży powinno nastąpić z momentem jej dokonania. Ta interpretacja jednak także nie jest wolna od wad. W niektórych przypadkach bowiem w tym momencie nie ma jeszcze podatku należnego (choć znana jest jego wysokość), który podlega zaewidencjonowaniu. Sytuacja taka ma miejsce wówczas, gdy obowiązek podatkowy powstaje po dokonaniu sprzedaży. Przykładowo dotyczyć to może przypadków dostaw wysyłkowych.

14. Obowiązek ewidencjonowania określonego rodzaju sprzedaży w kasie ma charakter bezwzględny. W przypadku gdy ewidencjonowanie w kasie jest niemożliwe, w ogóle nie powinna być prowadzona sprzedaż, podlegająca obowiązkowi ewidencji, nawet wówczas gdy podatnik jest w stanie zaewidencjonować sprzedaż w inny sposób.

Przepisy ustawy pozwalają podatnikowi na korzystanie z kasy rezerwowej w przypadku, gdy prowadzenie ewidencji w kasie podstawowej z przyczyn niezależnych od podatnika nie jest możliwe. Na tle analogicznych przepisów ustawy z 1993 r. przyjmowano, że przepis wprowadza „obowiązek posiadania dwóch kas”. Nie można tego zapisać rozumieć w ten sposób. Zasada jest bowiem posługiwanie się przez podatnika w danym punkcie sprzedaży jedną i tą samą kasą fiskalną. Komentowany przepis umożliwia podatnikowi (czasowe) zastąpienie kasy podstawowej kasą rezerwową i dalsze prowadzenie sprzedaży w przypadku, gdy kasa podstawowa nie umożliwia ewidencjonowania. Jeśli ewidencjonowanie w kasie nie jest możliwe, podatnik nie musi wprowadzać kasy rezerwowej. Może od razu zrezygnować (czasowo) z prowadzenia sprzedaży, aż ewidencjonowanie w kasie podstawowej będzie ponownie możliwe. W przypadku gdy ewidencjonowanie w żadnej kasie (ani podstawowej, ani rezerwowej) nie jest możliwe, podatnik nie może prowadzić żadnej sprzedaży.

Sankcje związane z niestosowaniem kas rejestrujących

15. Obowiązek prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących byłby czysto iluzoryczny, gdyby nie był poparty żadną sankcją. Tego rodzaju sankcję wprowadza przepis art. 111 ust. 2 ustawy. Zgodnie z nim podatnicy naruszający obowiązek ewidencjonowania w kasie do czasu rozpoczęcia prowadzenia ewidencji obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących tracą prawo do obniżenia

kwoty podatku należnego o kwotę stanowiącą równowartość 30% kwoty podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług.

Analogiczny przepis znajdował się w ustawie z 1993 r. Największym problemem praktycznym, jaki pojawiał się w związku z brzmieniem powyższych przepisów, był zakres zastosowania przedmiotowej sankcji. Orzecznictwo i doktryna przyjmowała w zasadzie jednolicie, że powyższa sankcja odnosi się jedynie do tej części podatku naliczonego związanego z zakupami towarów, których sprzedaż powinna być następnie zaewidencjonowana w kasie rejestrującej. Kwintesencją tego poglądu była uchwała NSA z dnia 16 listopada 1998 r. (FPS 7/98, ONSA1999, nr 1, poz. 8), w której stwierdzono: „Naruszenie przez podatnika obowiązku wynikającego z art. 29 ust. 1 ustawy z 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym powoduje, że na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy traci on prawo do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony przy zakupie towarów i usług tylko do tej części obrotu, która podlega ewidencjonowaniu przy zastosowaniu kas rejestrujących”.

Powyższy pogląd pozostaje aktualny pod rządami nowej ustawy. Podobnie jak przepisy z 1993 r. nie określa ona, do jakiego podatku naliczonego odnosi się sankcja, o której mowa. Biorąc jednakże pod uwagę charakter niniejszego przepisu, jak i kontekst jego umieszczenia, należy uznać, że sankcja za nieewidencjonowanie obrotu w kasie dotyczy jedynie tej części podatku, która związana była z towarami i usługami, których dalsza sprzedaż podlega ewidencjonowaniu w kasie. Nie można natomiast sankcji tej odnosić do całości obrotu. Sankcja pozostaje bowiem w ścisłym związku z naruszeniem obowiązku ewidencjonowania.

Musi zatem istnieć także ścisły związek pomiędzy granicami sankcji a zakresem naruszenia objętego nią obowiązku.

16. Przedmiotowa sankcja ma charakter czasowy, przemijający. Stosowana jest dopóty, dopóki podatnik nie rozpocznie ewidencjonowania przy pomocy kasy. Biorąc pod uwagę, że zobowiązania podatkowe w VAT są należne za konkretne okresy rozliczeniowe, należy uznać, że jeśli podatnik wprowadził kasę w danym okresie rozliczeniowym, to sankcja nie znajduje już zastosowania względem podatku naliczonego w całym tym okresie. Odliczyć za ten okres można podatek naliczony w pełnej wysokości.

Sankcja z art. 111 ustawy związana jest z naruszeniem obowiązków ewidencyjnych, o których mowa w art. 111. Nie dotyczy natomiast obowiązków ewidencyjnych w zakresie wprowadzonym w art. 109 ust. 3 ustawy. Stąd też sankcje te nie mogą być stosowane kumulatywnie w przypadku stwierdzenia uchybienia tylko jednej z ewidencji. Jak słusznie zauważył NSA w wyroku z dnia 11 kwietnia 2001 r. (SA/Bk 542/00, Lex nr 47481): „Wobec podatnika, który narusza obowiązki prawidłowego ewidencjonowania sprzedaży fakturowanej, nie można zastosować sankcji wynikającej z art. 29 ust. 2 ustawy z 1993 r. o VAT i odwrotnie – na podatnika, który nie ewidencjonuje sprzedaży detalicznej z użyciem kas rejestrujących, nie można nakładać sankcji z art. 27 ust. 5 ustawy”.

17. Na podatnika, który narusza obowiązki w zakresie ewidencjonowania obrotu w kasie rejestrującej, mogą być nakładane także sankcje karne, o ile uchybień w tym zakresie dopuścił się on w sposób zawiniony. Należy przy tym odróżnić dwie sytuacje.

Zachowanie polegające na nieprowadzeniu ewidencji w kasie rejestrującej w ogóle, mimo istnienia obowiązku w tym zakresie, będzie kwalifikowane jako przestępstwo albo wykroczenie nieprowadzenia księgi, opisane w art. 60 § 1 oraz odpowiednio § 3 k.k.s. Kasa rejestrująca jest bowiem – jako inne urządzenie księgowe – księgą (art. 53 § 21 k.k.s.).

Z kolei zachowanie, które polega na niezaewidencjonowaniu w kasie – która jest używana przez podatnika – danej konkretnej sprzedaży, stanowi przestępstwo skarbowe określone w art. 62 § 4 k.k.s. To zachowanie stanowi bowiem dokonanie sprzedaży z pominięciem kasy rejestrującej, o którym mowa w tym przepisie.

Ulga podatkowa związana z zakupem kasy

18. Kasy fiskalne są urządzeniami stosunkowo drogimi dla wielu podatników. Mając powyższe na uwadze, a także premiując podatników terminowo spełniających ustawowe swoje obowiązki w zakresie rozpoczęcia używania kas, ustawodawca wprowadził specjalną ulgę związaną z zakupem kasy rejestrującej. Zgodnie bowiem z przepisem ust. 4 podatnicy, którzy rozpoczną ewidencjonowanie obrotu i kwot podatku należnego w obowiązujących terminach, mogą odliczyć od tego podatku kwotę wydatkowaną na zakup każdej z kas rejestrujących zgłoszonych na dzień rozpoczęcia (powstania obowiązku) ewidencjonowania w wysokości 50% jej ceny zakupu (bez podatku), nie więcej jednak niż 2500 zł.

Obecnie odliczenie (ulga) przysługuje tylko przy zakupie kas w związku z wypełnieniem powstającego po raz pierwszy u danego podatnika obowiązkiem ewidencjonowania. Przepis stanowi bowiem o ulgach przysługujących przy zakupie kas rejestrujących zgłoszonych na dzień powstania obowiązku ewidencjonowania. W związku z tym kolejne kasy, nabywane po dniu powstania obowiązku ewidencjonowania, nie będą objęte ulgą. Dotyczy to także przypadku rozszerzenia działalności, w związku z czym otwierane są nowe punkty kasowe. Kasy wtedy nabywane nie są bowiem kasami zgłoszonymi na dzień powstania obowiązku ewidencjonowania. Powyższe ograniczenie w zakresie niniejszej ulgi nie wydaje się uzasadnione. Wynika ono jednak z brzmienia przepisu. Jeśli jednak podatnik w pierwszym terminie powstania obowiązku podatkowego zakupi większą ilość kas, które zgłosi, będzie mu przysługiwała ulga na wszystkie zakupione kasy.

19. Z odliczenia części kwoty wydatkowanej na zakup kas mogą skorzystać ci podatnicy, którzy rozpoczęli ewidencjonowanie w obowiązujących terminach. Pamiętać należy, że praktyczne znaczenie dla określenia momentu powstania obowiązku ewidencjonowania sprzedaży w kasie mają przede wszystkim przepisy aktów wykonawczych, gdyż wprowadzają one wiele zwolnień – w tym o charakterze czasowym – od obowiązku ewidencjonowania.

20. Ulga polega na odliczeniu od podatku należnego kwoty wydatkowanej na zakup kasy rejestrującej w wysokości 50% jej ceny zakupu netto (tj. bez podatku), nie więcej jednak niż 2500 zł. Odliczenie będzie dokonywane za miesiąc, w którym rozpoczęto ewidencjonowanie w kasie. Przepisy wykonawcze wymagają, aby podatnik posiadał dowód zapłaty należności za kasę rejestrującą. W praktyce zdarza się, że kasy rejestrujące nabywane są przez podatników na raty. Wówczas odliczenie będzie możliwe dopiero po zapłaceniu ostatniej raty. Dopiero wtedy będzie istniała kwota wydatkowana za zakup kasy, zaś podatnik będzie miał dowód zapłaty całej należności.

21. Ulga podatkowa dotyczy kwoty netto wydatkowanej na zakup kas. Podatek naliczony związany z zakupem kas rejestrujących podlegał będzie natomiast odliczeniu na zasadach ogólnych.

Zauważyć należy, że na podstawie delegacji zawartej w art. 111 ust. 7 pkt 1 ustawy minister właściwy do spraw finansów publicznych określi w drodze rozporządzenia sposób, warunki i tryb odliczania od kwoty podatku należnego (zwrotu) kwoty stanowiącej równowartość 50% ceny netto kasy, lecz nie więcej niż 2500 zł. Z kolei na podstawie delegacji zawartej w art. 111 ust. 7 pkt 2 minister może określić w akcie wykonawczym inny limit odliczeń dla kas o zastosowaniu specjalnym, które programowo, funkcjonalnie i konstrukcyjnie są zintegrowane z innymi urządzeniami. Uznać należy, że możliwe jest jedynie określenie wyższego limitu odliczenia, nie zaś jego obniżenie.

22. Przepis art. 111 ust. 5 ustawy stanowi, że w przypadku gdy podatnik rozpoczął ewidencjonowanie obrotu w obowiązujących terminach i wykonuje wyłącznie czynności zwolnione od podatku lub jest podatnikiem zwolnionym od podatku podmiotowo, urząd skarbowy dokonuje zwrotu kwoty odliczenia za kasę na rachunek bankowy podatnika w terminie do 25 dni od daty złożenia wniosku przez podatnika.

W tym przypadku inny tryb rozliczenia ulgi związany jest z faktem, że podatnicy, o których mowa w komentowanym przepisie, nie wykazują podatku należnego. W ich

przypadku kwota odliczenia za kasę zawsze będzie podlegać zwrotowi, gdyż nie ma czego pomniejszać.

Pamiętać jednak należy, że wątpliwe jest, czy podatnicy wykonujący wyłącznie czynności zwolnione od podatku lub zwolnieni od podatku podmiotowo, mają w ogóle obowiązek ewidencjonowania przy zastosowaniu kasy rejestrującej. Rzecz jasna, jeśli będą nabywać kasy, w związku z tym będą uzyskiwać prawo do odliczenia części kwot wydatkowanych na ich zakup.

23. Odliczenie ma charakter warunkowej ulgi podatkowej. Po skorzystaniu z niej mogą mieć bowiem miejsce okoliczności, które spowodują utratę prawa do niej i skutkować będą koniecznością zwrócenia kwoty wykorzystanej ulgi. Stanowi o nich przepis ust. 6 art. 111. W ustawie określone zostały jednakże wyłącznie dwa przypadki powodujące utratę prawa do odliczenia. Oba dotyczą zdarzeń mających miejsce w okresie 3 lat od dnia rozpoczęcia ewidencjonowania. Wszelkie zdarzenia mające miejsce później nie stanowią przesłanki do utraty prawa do ulgi. Pierwszym z nich jest przypadek, gdy podatnik w wyżej wymienionym okresie zaprzestanie używania kasy. Nie ma tutaj znaczenia, z jakich przyczyn to następuje. Drugim przypadkiem jest niedokonanie w wymaganym terminie zgłoszenia kasy do obowiązkowego przeglądu technicznego przez właściwy serwis.

W pozostałym zakresie ustawa odsyła do rozporządzenia. Na podstawie przepisów art. 111 ust. 6 *in fine* oraz art. 111 ust. 7 pkt 1 ustawy określenie innych przypadków naruszenia warunków związanych z odliczeniem (zwrotem), powodujących konieczność dokonania przez podatnika zwrotu, nastąpi w rozporządzeniu wydanym przez właściwego ministra.

Warunki techniczne kas rejestrujących

24. Kasa fiskalna jest urządzeniem technicznym, które ma odpowiadać ściśle określonym warunkom technicznym. W ust. 9 art. 111 minister właściwy do spraw finansów publicznych został zobowiązany do określenia w drodze rozporządzenia kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące. Na podstawie tego samego przepisu ma nastąpić również określenie warunków stosowania kas przez podatników.

Zauważyć należy, że na podstawie przepisu art. 165 ustawy do czasu wydania stosownego rozporządzenia obowiązywać ma rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 4 lipca 2002 r. w sprawie kryteriów i warunków technicznych, którym muszą odpowiadać kasy rejestrujące, oraz warunków stosowania tych kas przez podatników (Dz. U. Nr 108, poz. 948 z późn. zm.).

Korekty obrotu zaewidencjonowanego w kasie rejestrującej

25. Zagadnienie korekty obrotu zaewidencjonowanego w kasie rejestrującej na tle ustawy z 1993 r. wywoływało wiele wątpliwości. Częściowo były one spowodowane nie-rozróżnianiem korekty obrotu od możliwości korekty paragonu z kasy fiskalnej. Także na tle obecnie obowiązujących przepisów nie jest możliwa korekta paragonu z kasy rejestrującej. Nie przewidują tego przepisy. Korektę uniemożliwiają ponadto warunki techniczne kas, które zapewniać mają nienaruszalność i nieusuwalność zapisów w kasie.

Podatnicy są natomiast zobowiązani do korekty samych danych zaewidencjonowanych w kasie, o ile miały miejsce ich zmiany. Nie może to nastąpić poprzez samą kasę rejestrującą. Przepisy nie określają tutaj w ogóle sposobów dokonywania korekty. Na tle poprzednio obowiązującej ustawy przyjęło się, że tego rodzaju korekty są odnotowywane w prowadzonym pomocniczo tzw. zeszycie korekt. Wynikające z niego korekty i poprawki uwzględnia się na koniec każdego okresu rozliczeniowego przy sporządzaniu deklaracji za ten okres. Niekiedy stosuje się także tzw. protokoły anulowania sprzedaży.

Prowadzenie takich dodatkowych dokumentacji nie jest obowiązkowe, pamiętać jednak należy, że ciężar dowodu, że miały miejsce okoliczności, które skutkowały obowiązkiem dokonania korekty, ciążył będzie na podatniku. W związku z tym zalecane

jest stosowanie dodatkowej dokumentacji. Dowodami będą tutaj różne dokumenty, w zależności od przyczyn korekty. Przykładowo zmniejszenie obrotu na skutek zwrotu wadliwego towaru przez nabywcę, co do zasady będzie udokumentowane zwróconym przezeń paragonem oraz oświadczeniem sprzedawcy o przyjęciu zwrotu towaru (występującym niekiedy pod nazwą protokołu anulowania sprzedaży).

Dodatkowo informuję Pana Senatora, że organy podatkowe i skarbowe w ramach posiadanych uprawnień upoważnione są do przeprowadzania kontroli w zakresie prawidłowości rozliczeń podatkowych u poszczególnych podatników, również prowadzących handel obwoźny, których celem jest sprawdzenie wywiązywania się podmiotów z obowiązków wynikających z przepisów prawa podatkowego, a przede wszystkim z płacenia podatków w należnej wysokości i w terminie. Podatkowa księga przychodów i rozchodów to najpopularniejsza w Polsce forma rozliczania się z urzędem skarbowym. Do prowadzenia książki przychodów i rozchodów zobowiązane są osoby wykonujące działalność gospodarczą, spółki cywilne osób fizycznych, spółki jawne osób fizycznych oraz spółki partnerskie. Coraz szerszy krąg podatników korzysta z opodatkowania na zasadach ogólnych, ze względu na zmniejszającą się opłacalność wygórowanych stawek ryczałtów podatkowych. Tym bardziej, że od 2008 r. limit uprawniający do wyboru ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych został istotnie obniżony. Stan ten powoduje, że księga przychodów i rozchodów jest najbardziej popularnym urządzeniem księgowym. Podatnicy, którzy naruszają obowiązujące przepisy podatkowe ponoszą konsekwencje określone w przepisach prawa materialnego.

Oświadczenie senatora Michała Okły

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Pragnę wyrazić swoją opinię na temat reformy programowej w systemie edukacji, a konkretnie mam na myśli projekty dotyczące szkolnictwa zawodowego, które uważam za kontrowersyjne.

Zwracam szczególną uwagę na fakt, iż edukacja ma służyć potrzebom gospodarki i rynek pracy oczekuje odpowiednio przygotowanych pracowników. Można to osiągnąć poprzez odpowiednio ukierunkowany i zorganizowany system edukacji, w którym duży nacisk kładzie się na odpowiednio dużą liczbę godzin praktycznych.

W związku z tym jestem zaskoczony zawartymi w reformie programowej słowami użytymi w opisie absolwenta szkoły zasadniczej zawodowej: „...wykształcenie ogólne umożliwia transformację wiedzy zawodowej od stanowiska do stanowiska pracy, przechodzenie z jednej technologii produkcji na inną, bardziej nowoczesną...”. Sformułowanie to oznacza, że problem braku dostatecznych umiejętności zawodowych u absolwentów szkół zawodowych nie będzie w najbliższej przyszłości rozwiązany, ponieważ system nauki będzie ukierunkowany na zwiększenie liczby godzin teoretycznych.

W tym miejscu pragnę przypomnieć reformy pana Handkego, w ramach których wiedza ogólna i liceum profilowane miały być rozwiązaniem wszystkich problemów, tymczasem doprowadziły do sytuacji, w której absolwenci liceów profilowanych są głównymi osobami na listach bezrobotnych, a przedsiębiorcy nie mogą zatrudnić odpowiednio wyszkolonych fachowców. Nowa reforma może sprawić, że powyższa sytuacja się powtórzy, dlatego pragnę przypomnieć, że przyszli pracodawcy oczekują absolwentów jak najlepiej przygotowanych i takie cele powinien realizować system edukacji.

Kolejna kwestia, którą chcę poruszyć, również wynika ze sformułowania zawartego w projekcie reformy programowej, ale dotyczącego umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego. W myśl tego sformułowania umowę taką pracodawcy będą mogli zawierać dopiero od drugiej klasy szkoły zawodowej. W tym miejscu należy wspomnieć o tym, iż jest ona nieakceptowana przez pracodawców i wątpliwe są realia jej wykonalności.

Już dziś apeluję do Pani Minister o przemyślenie powyższych kwestii i podjęcie działań zmierzających ku poprawie wspomnianej sytuacji.

Z poważaniem
Michał Okła

Odpowiedź

Warszawa, 2008.08.26

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Michała Okłę podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 roku uprzejmie wyjaśniam.

Wyzwaniem dla szkolnictwa zawodowego w Polsce jest szybki wzrost gospodarczy połączony z rozwojem technologicznym, a postępująca integracja europejska powoduje,

że szkolnictwo to będzie trwale konfrontowane z wymogami międzynarodowej konkurencji i globalizacji gospodarki. Aktualne zmiany o charakterze ewolucyjnym wprowadzane w krótkiej perspektywie czasowej są zmianami tylko częściowo odpowiadającymi na kolejne wyzwania nowoczesnej gospodarki. Kończy się epoka tzw. karier liniowych, rozpoczynających się zdobyciem wykształcenia, zatrudnieniem i stopniowym awansowaniem aż do emerytury. Podstawową cechą współczesnego rynku pracy w Polsce jest to, iż wymaga on od młodych ludzi, wkraczających w życie zawodowe, coraz wyższych, a zarazem zmieniających się kwalifikacji, czemu nie zawsze potrafią oni sprostać, co zmniejsza ich szansę na zatrudnienie. W tym kontekście niezwykle ważna jest modyfikacja systemu kształcenia, czemu służy m.in. reforma programowa w kształceniu ogólnym, której celem jest podwyższanie efektów kształcenia i rozwijanie kompetencji kluczowych przez przesunięcie dzisiejszego nacisku z deklaratywnego określania treści, które w szkole powinny być nauczane na ściśle zdefiniowanie standardów wiedzy i umiejętności, które będą wymagane na koniec danego etapu edukacji. Powodzenie na rynku pracy nie zależy głównie od posiadania kwalifikacji ściśle zawodowych, ale także od posiadania dodatkowych kompetencji i umiejętności, w tym kompetencji matematycznych, informatycznych, sprawnego posługiwania się językiem polskim i językiem obcym, rozumienia, porządkowania, oceniania wartości i znaczenia informacji oraz ich wykorzystywania w działaniu przez tworzenie informacji w języku właściwym dla danej dyscypliny, wyciągania wniosków, planowania, przewidywania skutków, w tym umiejętności rozwiązywania problemów, po oczekiwane przez pracodawców cechy osobowościowe tj. aktywną postawę wobec otoczenia, samodzielne uczenie się i podejmowanie zadań oraz przestrzeganie reguł życia społecznego.

To czego rynek pracy oczekuje od systemu szkolnictwa to dostarczanie pracodawcom (a jest to coraz częściej oczekiwanie ze strony pracodawców reprezentujących „nowe” sektory) młodych ludzi, elastycznych, łatwo poddających się szkoleniu, o szerszych raczej niż węższych zakresach umiejętności, które nie zestarzeją się wraz ze zmianami technologicznymi, czy zmianami struktury przemysłowej. Ludzie ci powinni posiadać zdolność do samodzielnej pracy, do formułowania ocen krytycznych, do rozwiązywania konfliktów, powinni być zdolni do pracy zespołowej oraz być osobami kompetentnymi społecznie i moralnie.

Chcąc odpowiedzieć na zapotrzebowanie gospodarki i rynku pracy system edukacyjny z jednej strony powinien wyposażać absolwenta szkoły zawodowej w wiedzę i umiejętności praktyczne umożliwiające podjęcie zatrudnienia w konkretnym zawodzie, a z drugiej strony przygotować absolwentów do kształcenia ustawicznego i mobilności zawodowej, czyli wyposażać uczniów w tzw. kluczowe kompetencje niezbędne do uczestniczenia w życiu społecznym i zawodowym. Wyniki międzynarodowego badania umiejętności uczniów PISA 2006 pokazały, że w szkołach prowadzących kształcenie zawodowe rozwój umiejętności uczniów w zakresie nauk przyrodniczo-technicznych, matematyki, czytania i rozumienia, jest niewystarczający. Tymczasem to właśnie absolwenci tych szkół będą ich potrzebowali na rynku pracy, który wymaga dziś elastycznego zdobywania nowych kwalifikacji. Dlatego też aktualnie przygotowywana reforma programowa zakłada, m.in. wzmocnienie kształcenia ogólnego także w zasadniczej szkole zawodowej.

Dopełnieniem tak pojętego kształcenia ogólnego jest modernizacja kształcenia zawodowego polegająca m.in. na takich zmianach organizacyjno-programowych, które doprowadzą do zaangażowania pracodawców w kształcenie przyszłych pracowników szczególnie w sektorach poddanych szybkim zmianom technologicznym oraz zmianom w organizacji produkcji lub usług, a tym samym do trwałego zbliżenia edukacji i rynku pracy. Zatem celem zmian programowych jest integracja obu torów kształcenia – zawodowego i ogólnego i spowodowanie rzetelnego, praktycznego przygotowania uczniów do radzenia sobie w szybko zmieniającym się społeczeństwie i gospodarce.

Wobec powyższego Minister Edukacji Narodowej Zarządzeniem Nr 15 z dnia 18 czerwca br. powołał Zespół opiniotawczo-doradczy do spraw kształcenia zawodowego, którego zadaniem jest opracowanie propozycji koncepcji zmian systemowych

w szkolnictwie zawodowym, w tym tworzenie sprzyjających warunków dla zaangażowania edukacyjnego pracodawców. W skład Zespołu wchodzi przedstawiciele 25 instytucji, w tym przedstawiciele ministrów właściwych dla zawodów, organizacji pracodawców (*Związek Rzemiosła Polskiego, Krajowa Izba Gospodarcza, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych Lewiatan, Konfederacja Pracodawców Polskich*), organizacji branżowych (*Naczelna Organizacja Techniczna, Polska Izba Przemysłowo-Handlowa Budownictwa*), środowisk samorządowych (*Związek Powiatów Polskich, Związek Województw RP, Związek Miast Polskich, Unia Metropolii Polskich*), oświatowych (*Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty, Stowarzyszenie Dyrektorów i Nauczycieli Centrów Kształcenia Praktycznego, Rada Szkół Katolickich, Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego*) i związkowych (*Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania „Solidarność”, Związek Nauczycielstwa Polskiego*).

Prace Zespołu opiniotwórczo-doradczego będą się koncentrowały m.in. na następujących obszarach: struktura szkolnictwa zawodowego, klasyfikacja zawodów „szkolnych”, organizacja kształcenia zawodowego, w tym młodocianych pracowników, system egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe, kształcenie nauczycieli kształcenia zawodowego, mechanizmy współpracy szkół zawodowych z lokalnym i regionalnym otoczeniem gospodarczym i instytucjami rynku pracy, doradztwo zawodowe, finansowanie kształcenia zawodowego. Zgodnie z kalendarzem reformy programowej zmiany organizacyjno-programowe w kształceniu zawodowym powinny wejść w życie od 1 września 2012 r.

Zgodnie z przywołanym Zarządzeniem rozpoczęła już pracę ekspercka grupa robocza, której zadaniem jest przygotowanie i przedstawianie członkom Zespołu analiz i opinii eksperckich w zakresie sylwetki absolwenta szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe oraz barier w funkcjonowaniu systemu kształcenia zawodowego, w tym zewnętrznego systemu egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe.

Uprzejmie informuję, że wsparciem dla rozwoju kształcenia zawodowego będą także działania podejmowane w Programie Operacyjnym „Kapitał Ludzki” na lata 2007–2013. Zaprojektowano zadania o charakterze systemowym, obejmujące m.in.:

- a) doskonalenie podstaw programowych ukierunkowane na zapewnienie zgodności kształcenia z wymogami gospodarki opartej na wiedzy,
- b) opracowanie i wdrożenie Krajowego Systemu Kwalifikacji, w tym Krajowych Ram Kwalifikacji umożliwiających usystematyzowanie kompetencji i kwalifikacji według poziomu i zakresu kształcenia, mających odniesienie do Europejskich Ram Kwalifikacji (EQF) w celu poprawy przejrzystości, dostępu, stopniowania i jakości kwalifikacji w kontekście potrzeb rynku pracy i społeczeństwa obywatelskiego, a także wdrożenie zasad i procedur potwierdzania kompetencji i kwalifikacji nabywanych w trybie pozaformalnym i nieformalnym,
- c) doskonalenie nauczycieli kształcenia zawodowego we współpracy z przedsiębiorcami,
- d) rozwój systemu doradztwa edukacyjno-zawodowego.

Wymienione działania służyć będą realizacji szerszych celów promowania uczenia się przez całe życie, zwiększania możliwości zatrudnienia, mobilności i integracji społecznej pracowników i osób uczących się a także przyczynią się do unowocześniania systemu edukacji zawodowej pod kątem przejrzystości kwalifikacji uzyskiwanych w uczeniu się formalnym, pozaformalnym i nieformalnym, a tym samym do zatwierdzania wyników uczenia się uzyskanych poprzez praktyczne doświadczenia.

Ponadto wsparciem dla realizacji regionalnych polityk edukacyjnych w zakresie dostosowywania kierunków kształcenia na szczeblu województw do regionalnych i lokalnych uwarunkowań rynku pracy i gospodarki są działania zaprojektowane w Priorytecie IX ww. Programu Operacyjnego *Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach*, które obejmują w ramach *Działania 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego* m.in. następujące obszary wsparcia edukacji zawodowej:

- a) diagnozowanie potrzeb edukacyjnych w obszarze szkolnictwa zawodowego zgodnie z potrzebami lokalnego i regionalnego rynku pracy,

b) programy rozwojowe szkół i placówek oświatowych prowadzących kształcenie zawodowe ukierunkowane na zmniejszanie dysproporcji w osiągnięciach uczniów w trakcie procesu kształcenia oraz podnoszenie jakości procesu kształcenia w szczególności obejmujące:

- dodatkowe zajęcia (pozalekcyjne i pozaszkolne) dla uczniów ukierunkowane na rozwój kompetencji kluczowych, ze szczególnym uwzględnieniem ICT, języków obcych, przedsiębiorczości, nauk przyrodniczo-matematycznych,
- efektywne programy doradztwa edukacyjno-zawodowego,
- modernizację oferty kształcenia zawodowego i dostosowanie jej do potrzeb lokalnego i regionalnego rynku pracy (wprowadzanie nowych kierunków kształcenia, modyfikacja programów nauczania na kierunkach istniejących),
- współpracę szkół i placówek prowadzących kształcenie zawodowe z pracodawcami i instytucjami rynku pracy służącą podnoszeniu kwalifikacji zawodowych uczniów jako przyszłych absolwentów i wzmacnianie ich zdolności do zatrudnienia (w tym zwłaszcza w zakresie praktycznych form nauczania – staże i praktyki),
- wyposażenie szkół i placówek prowadzących kształcenie zawodowe w nowoczesne materiały dydaktyczne (w tym podręczniki szkolne) zapewniające wysoką jakość kształcenia.

Zatem aktywny udział różnych podmiotów zainteresowanych rozwojem edukacji zawodowej zgodnie z potrzebami strategii rozwoju regionu może przynieść oczekiwany efekt tj. dostosowanie oferty szkolnictwa zawodowego do potrzeb regionalnego rynku pracy i podniesienie jakości procesu kształcenia zawodowego, w tym kształcenia praktycznego z aktywnym udziałem pracodawców oraz komunikowanie uczniom i innym uczestnikom procesu kształcenia informacji przydatnych przy wyborze kierunku kształcenia, a w konsekwencji zwiększających szansę na znalezienie zatrudnienia.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

**Oświadczenie senatora Michała Okły
oraz senatora Stanisława Bisztygi**

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie zwracamy się do Pana Ministra o wdrożenie dyrektyw UE nr 91/689/EEC i 94/67/EC w sprawie utylizacji zbędnych środków bojowych i o bezpośredni nadzór nad tym.

W Skarżysku Kamiennej w ramach umowy offsetowej z dnia 18 kwietnia 2003 r. zawartej między rządem RP a koncernem Lockheed Martin wybudowano Zakłady Metalowe MESKO SA, które są przystosowane do utylizacji amunicji strzeleckiej, artyleryjskiej po wstępnym demontażu, a także zapalników, granatów, min, prochu, jak również materiałów pirotechnicznych poprzez detonację i spalanie.

W związku z powyższym zwracamy się z uprzejmą prośbą o pomoc w opracowaniu zasad i procedur przekazywania przez MON do przemysłu zbędnych środków bojowych. W załączeniu przesyłamy pismo, które było kierowane do Pana Ministra w tej sprawie 15 lutego 2008 r. – T/022/107/08/824.

*Z poważaniem
Michał Okła
Stanisław Bisztyga*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.19

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Panów Senatorów Michała Okłę oraz Stanisława Bisztygę podczas 17. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2008 r. dotyczące utylizacji zbędnych środków bojowych (BPS/DSK-043-799/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Ministerstwo Obrony Narodowej od 2005 r. podejmuje działania zmierzające do rozwiązania trudnego problemu, jakim jest utylizacja zbędnych środków bojowych.

Poniżej pragnę wskazać ważniejsze z dotychczas wykonanych przedsięwzięć:

- w sierpniu 2005 r. opracowano w Agencji Mienia Wojskowego „Strategię gospodarowania zbędnymi środkami bojowymi w resorcie obrony narodowej” – nie została ona przyjęta przez ówczesne kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej,
- w dniu 24 czerwca 2006 r. Agencja Mienia Wojskowego zawarła z „WTÓRPLAST” Sp. z o.o. umowę na sprzedaż 900 tysięcy sztuk amunicji czołgowej kal. 100 mm, z czego zrealizowano tylko 234,5 tysięcy sztuk – umowa wygasła w dniu 1 lutego 2008 r. z powodu upływu terminu ważności,
- w dniu 8 października 2007 r. Agencja Mienia Wojskowego podpisała porozumienie z „BUMAR” S.A. i Zakładami Metalowymi „MESKO” S.A., które wyrażało wolę kontynuacji współpracy w przedmiocie utylizacji zbędnych środków bojowych,
- w sierpniu br. Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych zakończył aktualizację wykazu wszystkich zbędnych środków bojowych,

– w sierpniu br., zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – *Prawo zamówień publicznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655), wyraziłem zgodę na przeprowadzenie postępowania w trybie negocjacji z jednym wykonawcą (Zakładami Metalowymi „MESKO” S.A.) na wykonanie usługi utylizacji środków bojowych.

Obecne prace nad przedmiotową problematyką są skoncentrowane na:

- opracowaniu harmonogramu negocjacji z Zakładami Metalowymi „MESKO” S.A.,
- uzyskaniu niezbędnych danych dotyczących asortymentu, ilości i stanu technicznego zbędnych środków bojowych z Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych,
- uzyskaniu od Zakładów Metalowych „MESKO” S.A. kalkulacji kosztów unieszkodliwienia termicznego elementów amunicji artyleryjskiej oraz poszczególnych typów amunicji,
- określeniu nakładów finansowych na realizację procesu utylizacji zbędnych środków bojowych.

Pragnę dodać, że po wykonaniu wyżej wspomnianych prac, resort obrony narodowej opracuje kompleksowy program unieszkodliwienia zbędnych środków bojowych do 2014 r.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia, wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

**Oświadczenie senatora Michała Okły
oraz senatora Piotra Zientarskiego**

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ćwiąkałskiego*

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 17 grudnia 2007 r. został złożony na ręce Pana Ministra wniosek pani Danuty Fojcik, zamieszkałej w Rybniku, o wniesienie kasacji w sprawie, sygn. III K2937/02 Sądu Rejonowego w Rybniku. Pani Fojcik do tej pory nie otrzymała żadnej odpowiedzi, poza jedną, w której zastępca dyrektora Biura Postępowania Sądowego, pani Danuta Bater, stwierdziła, że pomimo żądań sąd nie nadesłał akt sprawy.

Uważamy, że zignorowanie przez prezesa sądu rejonowego żądania ministra sprawiedliwości i nienadesłanie akt nie może być tolerowane, gdyż w oczywisty sposób narusza podstawowe zasady uzgodnień w tego rodzaju sprawach.

Pan Minister ma środki potrzebne do zdyscyplinowania prezesa za pośrednictwem prezesa sądu okręgowego, apelacyjnego bądź Krajowej Rady Sądownictwa i wyciągnięcia konsekwencji z tego naganego i niczym nieusprawiedliwionego zachowania, które w istocie godzi nie tylko w interes obywatela składającego wniosek o wniesienie kasacji, ale również w dobro wymiaru sprawiedliwości.

*Z poważaniem
Michał Okły
Piotr Zientarski*

Stanowisko

Warszawa, 27.08.2008 r.

Pan Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 13 sierpnia 2008 r. nr BPS/DSK-043-770/08 uprzejmie przedstawiam, na podstawie art. 49 ust. 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. – Regulamin Senatu, kopie stanowiska będącego odpowiedzią na oświadczenie Panów Senatorów Michała Okły i Piotra Zientarskiego złożone na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Jerzy Szymański
Zastępca Prokuratora Generalnego

Odpowiedź

Warszawa, 27.08.2008 r.

Pan Senator
Piotr Zientarski

Szanowny Panie Senatorze,
na podstawie art. 49 ust. 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. – Regulamin Senatu w związku z nadesłanym w dniu 18 sierpnia 2008 r.

oświadczeniem Pana Senatora oraz Senatora Michała Okły złożonym na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r. uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Na wstępie należałoby zaznaczyć, że w dniu 11 sierpnia 2008 r. wysłano do pani Danuty Fojcik pismo Biura Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej o sygn. PR V 861-1368/07 zawierające odmowną odpowiedź na podanie z dnia 17 maja 2007 r., uzupełnione odrębnym pismem z dnia 29 czerwca 2007 r., o wniesienie przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanej kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Wydział Zamiejscowy w Wodzisławiu Śląskim z dnia 29 stycznia 2007 r. sygn. akt V Ka 647/06, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 10 lipca 2006 r. sygn. akt III K 2937/02.

Czas rozpoznania podania o wniesienie w tym trybie kasacji w oparciu o art. 521 k.p.k. nie jest limitowany terminem ustawowym, a wyłącznym wyznacznikiem terminu jest w razie kasacji wnoszonej na niekorzyść skazanego przewidziany w art. 523 § 4 k.p.k. okres sześciomiesięczny dla skutecznego wniesienia tego środka, liczony od daty uprawomocnienia się kwestionowanego orzeczenia. W razie kasacji wnoszonej na korzyść skazanego termin wniesienia określa termin przedawnienia karalności czynu.

Czas rozpoznania wniosku o wniesienie kasacji, na podstawie art. 521 k.p.k., bez względu na jej kierunek, nie jest również określony terminem instrukcyjnym oznaczonym w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 sierpnia 2007 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. Nr 169, poz. 1189 ze zm.).

W tym warunkach napływające podania o wniesienie kasacji przez Prokuratora Generalnego są załatwiane według kolejności ich wpływu (z pierwszeństwem dla spraw z kasacją na niekorzyść skazanego wynikającym z terminu przewidzianego w art. 523 § 4 k.p.k.) oraz wpływu niezbędnych do zbadania w całości akt głównych poszczególnych spraw.

W kwestii sposobu przesyłania akt spraw sądowych przepisy rangi ustawowej nie normują terminu, w jakim czynność taka winna zostać wykonana. Przepis § 95 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249) stanowi, że sąd przesyła akta sprawy prokuratorowi, jeżeli pozwala na to bieg sprawy i nie określa przy tym terminu instrukcyjnego.

W sprawie o sygn. akt III K 2937/0, w której w Sądzie Rejonowym w Rybniku zapadł w pierwszej instancji wyrok skazujący panią Danutę Fojcik, akta główne zostały w dniu 11 grudnia 2007 r. przesłane do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w celu rozpatrzenia skierowanego również do tego organu podania o wniesienie kasacji w trybie art. 521 k.p.k. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, po podjęciu decyzji o odmowie sporządzenia tego środka na korzyść skazanej (nr sprawy RPO-559531-II-07-Pta), zwróciło akta Sądowi Rejonowemu w Rybniku, który następnie w dniu 26 czerwca 2008 r. przesłał je do Prokuratury Krajowej, dokąd nadeszły w dniu 4 lipca 2007 r.

Przedstawione okoliczności uzasadniają stanowisko, iż w związku z rozpoznaniem podania pani Danuty Fojcik o wniesienie kasacji nie nastąpiło naruszenie obowiązujących przepisów, jak też nie nastąpiła rażąca zwłoka w rozpoznaniu tego podania, w szczególności wymagająca podjęcia kroków dyscyplinarnych bądź służbowych.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Jerzy Szymański
Zastępca Prokuratora Generalnego

Oświadczenie senatora Andrzeja Owczarka

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W 2009 r. będziemy obchodzić siedemdziesiątą rocznicę wybuchu II wojny światowej. Dotychczas uważano, że wojna rozpoczęła się 1 września 1939 r. od zaatakowania Westerplatte, jednak najnowsze badania historyczne wykazały, iż o kilka minut wcześniej przez hitlerowskie bombowce zostało zaatakowane miasto Wieluń. W wyniku tego ataku na bezbronne miasto zginęło co najmniej tysiąc dwieście sześćdziesiąt osób.

W dniu 1 września 2009 r. Sejmik Województwa Łódzkiego, Rada Powiatu i Rada Miejska w Wieluniu zamierzają zorganizować centralne obchody siedemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej pod hasłem „Wieluń miastem pokoju i pojednania”, z udziałem między innymi prezydenta RP, władz Unii Europejskiej, przedstawicieli Międzynarodowego Stowarzyszenia Miast Orędowników Pokoju. Jednym z głównych punktów obchodów będzie odsłonięcie pomnika „Wieczna miłość” autorstwa Wojciecha Siudmaka.

W związku z tym proszę Pana Ministra o umieszczenie w planie emisyjnym Poczty Polskiej na przyszły rok serii znaczków pocztowych poświęconych rocznicy wybuchu II wojny światowej, tragedii w Wieluniu, a także historii miasta, które w bieżącym roku obchodzi siedemset dwudziestą piątą rocznicę nadania praw miejskich.

Łączę wyrazy szacunku
Andrzej Owczarek

Odpowiedź

Warszawa, 10 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Andrzeja Owczarka podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia br. w sprawie włączenia do planu emisji znaczków pocztowych na 2009 rok tematu poświęconego 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej, przesłanego przy piśmie z dnia 13 sierpnia br. znak: BPS/DSK-O43-788/08, chciałbym przedstawić, co następuje.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, że zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. Nr 130, poz. 1188, z późn. zm.) plan emisji znaczków pocztowych na dany rok opracowywany jest z ponad rocznym wyprzedzeniem. Wnioski do planu zgłaszane są do Poczty Polskiej do końca czerwca każdego roku z dwuletnim wyprzedzeniem w stosunku do roku, w którym plan będzie obowiązywał. Poczta Polska rozpatruje wszystkie zgłaszane do planu wnioski, a następnie wybiera spośród nich, te, które rekomenduje ministrowi właściwemu do spraw łączności jako elementy składowe projektu planu emisji znaczków pocztowych na dany rok. Plan emisyjny jest zatwierdzany przez ministra właściwego do spraw łączności do 31 marca roku poprzedzającego rok, w którym plan będzie obowiązywał. Tak wczesne opracowanie planu emisji podyktowane jest względami technicznymi, związanymi z koniecznością przygotowania przez Poczta Polską odpowiednich projektów graficznych oraz drukiem znaczków, które, zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicz-

nych (tekst jednolity Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655), objęte są czasochłonną procedurą przetargową.

Plan emisji znaczków pocztowych na 2009 rok został zatwierdzony *Decyzją Nr 11 Ministra Infrastruktury z dnia 31 marca 2008 r. w sprawie określenia rocznego planu emisji znaczków pocztowych mi 2009 r.* (Dz. Urz. MI Nr 6, poz. 34), a ilość ujętych w nim pozycji tematycznych pokrywa potrzeby eksploatacyjne Poczty Polskiej, dla której znaczki pocztowe stanowią formę opłaty za świadczone usługi pocztowe.

W planie tym został już ujęty temat upamiętniający wydarzenia 1939 roku – „Wojna Obronna 1939 r., nawiązujący zarazem do emisji, jakie ukazały się w latach 1985–1989. Z tej okazji we wrześniu 2009 roku zostaną wydane dwa samodzielne znaczki pocztowe. Dlatego też z przykrością informuję, że propozycja wniesiona przez Pana Senatora nie może zostać włączona do planu emisyjnego na rok przyszły.

Tym niemniej, mając na względzie wagę wydarzenia jakie miało miejsce w Wieluniu, bohaterstwa jego mieszkańców i fakt, że wojna na długo odcisnęła piętno w pamięci społeczeństwa, wystąpiłem do Pana Andrzeja Polakowskiego, Dyrektora Generalnego Poczty Polskiej z prośbą o rozważenie możliwości wydania z tej okazji kartki pocztowej z nadrukowanym znakiem opłaty pocztowej. Zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. Nr 130, poz. 1188, z późn. zm.) odpowiada on za opracowanie i zatwierdzenie planu emisji kartek z nadrukowanym znakiem opłaty pocztowej na dany rok. Kartka taka jest równie atrakcyjną formą wydawnictwa filatelistycznego, które jednak w przeciwieństwie do znaczka pocztowego, ma dużo większe możliwości pełniejszego zaprezentowania tematu poprzez zamieszczenie fotografii, rysunku czy reprodukcji, które mogłyby w tym przypadku nawiązywać także do historii Miasta Wielunia i rocznicy nadania mu praw miejskich.

Przedstawiając powyższe, dziękuję za zainteresowanie planem emisyjnym oraz zgłoszenie do niego interesującej propozycji tematycznej i mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia zostaną przyjęte przez Pana Senatora ze zrozumieniem.

Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Maciej Jankowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Samochodowy ruch tranzytowy w Polsce odbywa się głównie na drogach kategorii krajowej. Zarządzanie ruchem na tych drogach leży w gestii Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, z wyjątkiem odcinków położonych w miastach na prawach powiatów, gdzie za zarządzanie ruchem odpowiada prezydent miasta. W naszym kraju wiele miast nie ma obwodnic, drogi krajowe przebiegają przez nie i ruch tranzytowy powoduje spore utrudnienia w życiu ich mieszkańców. W ostatnim okresie pojawiają się coraz liczniejsze inicjatywy władz samorządowych, mające na celu ograniczenie przejazdu samochodów ciężarowych na drogach krajowych w granicach miast. W szczególności przejawia się to w próbach wprowadzania zakazu ruchu ciężarówek w porze nocnej, co w przypadku powszechnego braku innej odpowiedniej zamiennej drogi prowadzi do wstrzymania ruchu tirów.

W związku z tym, iż zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym minister właściwy do spraw transportu sprawuje nadzór nad zarządzaniem ruchem drogowym na drogach krajowych, proszę o wyjaśnienie ile, gdzie i w jakim zakresie na skutek działań prezydentów miast na prawach powiatów oraz innych prezydentów (burmistrzów) miast obowiązuje w tej chwili ograniczeń (zakazów) poruszania się samochodów ciężarowych po drogach krajowych przebiegających przez miasta. Ponadto proszę o udzielenie odpowiedzi, czy podejmowane były przez organy administracji rządowej działania mające na celu zniesienie tychże zakazów (ograniczeń) oraz czym one się zakończyły. Proszę również o wyjaśnienie, jakie czynności podejmowane były przez Pana Ministra w ramach nadzoru nad zarządzaniem ruchem na drogach krajowych w okresie ostatniego roku, a w szczególności czy były podejmowane czynności określone w art. 10 ust. 10 wymienionej ustawy.

Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 15 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego skierowane do Ministra Infrastruktury pismem nr BPS/DSK-043-789/08 z dnia 13 sierpnia 2008 r., przedstawiam następującą informację:

Możliwość wprowadzania ograniczeń w ruchu samochodów ciężarowych przez organy zarządzające ruchem na drogach wynika z przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. *Prawo o ruchu drogowym* (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczególnych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem (Dz. U. Nr 177, poz. 1729).

Organy zarządzające ruchem dla danego rodzaju dróg określa art. 10 przywołanej ustawy. Zgodnie z art. 10 ust. 3 ustawy, Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Auto-

strad zarządza ruchem na drogach krajowych, z zastrzeżeniem ust. 6. Natomiast art. 10 ust. 6 stanowi, że prezydent miasta zarządza ruchem na drogach publicznych położonych w miastach na prawach powiatu, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych.

Zadania organu zarządzającego ruchem na drodze wynikają z § 2 i 3 *rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem* (Dz. U. Nr 177, poz. 1729). Zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia, organ zarządzający ruchem rozpatruje projekty organizacji ruchu oraz wnioski dotyczące zmian organizacji ruchu. Ruch drogowy, zwłaszcza samochodów ciężarowych o dużej masie, niejednokrotnie powoduje uciążliwości dla mieszkańców miast, przez które ruch ten przebiega. W związku z tym mieszkańcy wnoszą do organów zarządzających ruchem o zmiany w jego organizacji. Wprowadzone zmiany organizacji ruchu zazwyczaj dotyczą ograniczenia dopuszczalnej masy całkowitej pojazdów oraz godzin, w których mogą się one przemieszczać po drodze. Ograniczenia te stanowią utrudnienie w funkcjonowaniu firm przewozowych – zarówno w transporcie krajowym jak i międzynarodowym.

Ustawa *Prawo o ruchu drogowym*, w art. 10 ust. 2 zobowiązuje wojewodę do nadzoru nad zarządzaniem ruchem na drogach wojewódzkich, powiatowych i gminnych oraz na drogach publicznych położonych w miastach na prawach powiatu i w mieście stołecznym Warszawie. W ramach tego nadzoru, organ sprawujący nadzór – na podstawie art. 10 ust. 10 przywołanej ustawy – może nakazać zmianę organizacji ruchu ze względu na ważny interes ogólnospołeczny lub konieczność zapewnienia ruchu tranzytowego.

Zakres działań organu sprawującego nadzór nad zarządzaniem ruchem na drogach określa również § 3 ust. 2 wymienionego wyżej rozporządzenia. Przepis ten uprawnia organ sprawujący nadzór nad zarządzaniem ruchem do:

- dokonywania oceny organizacji ruchu w zakresie zgodności z obowiązującymi przepisami, a także w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego,
- rozstrzygania w sprawach spornych dotyczących istniejącej lub projektowanej organizacji ruchu, biorąc pod uwagę interes ogólnospołeczny oraz konieczność zapewnienia ruchu tranzytowego.

Ministerstwo Infrastruktury wykazuje zainteresowanie wszystkimi przypadkami zmian organizacji ruchu na drogach krajowych, w tym również przebiegających przez obszary miast na prawach powiatu, które wywołują sprzeciw zarówno ze strony mieszkańców, samorządów lokalnych, jak i środowisk przewoźników drogowych. Wobec powyższego, podejmowane przez resort działania zmierzają do łagodzenia zaistniałych napięć oraz inspirowania organów zarządzających ruchem na drogach do poszukiwania kompromisowych rozwiązań, satysfakcjonujących każdą z zainteresowanych stron.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Z informacji prasowych zamieszczanych w lipcu bieżącego roku w podlaskiej prasie wynika, że na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zakończone zostały przez firmę Scott Wilson prace nad raportem w sprawie przebiegu drogi ekspresowej Via Baltica, będącej europejskim korytarzem transportowym łączącym Helsinki z Warszawą. Ponadto z mediów można było się dowiedzieć, że raport rekomenduje wariant tej drogi przebiegający przez województwo podlaskie wzdłuż osi Łomża–Ełk–Suwałki. W związku z tym proszę o wyjaśnienie:

- jakie faktycznie wnioski dotyczące przebiegu tego korytarza transportowego wynikają z opracowanego raportu,
- jaką rolę będzie odgrywał ten raport przy podejmowaniu decyzji o lokalizacji drogi Via Baltica w województwie podlaskim,
- jaki zakładany jest harmonogram dalszych prac związanych z realizacją tego korytarza transportowego w województwie podlaskim,
- w razie przyjęcia wniosków odnośnie do przebiegu drogi Via Baltica wzdłuż osi Łomża–Ełk–Suwałki, jaki to może mieć wpływ na istniejący obecnie program modernizacji dróg krajowych w województwie podlaskim, w szczególności na dostosowanie drogi krajowej nr 8 do standardów drogi ekspresowej?

Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 18 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 13 sierpnia 2008 r. nr BPS/DSK-043-789/08 w sprawie oświadczenia senatora Bohdana Paszkowskiego odnośnie przebiegu trasy Via Baltica, złożonego w dniu 7 sierpnia 2008 r. podczas 17. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Przebieg trasy Via Baltica w I Pan-Europejskim Korytarzu Transportowym prowadzonym przez Budzisko–Białystok–Warszawę został ustanowiony w czasie Konferencji Ministrów Transportu Europy w roku 1994 i następnie zapisany w Traktacie Akcesyjnym. Zgodnie z przyjętymi wówczas wstępnymi założeniami trasa ta ma bieć po śladzie drogi ekspresowej S-8. Jednocześnie, strona polska została zobowiązana do opracowania strategii rozwoju przedmiotowego korytarza, w tym analizy innych wariantów jego przebiegu. Wypełniając nałożone na stronę polską zobowiązania, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zleciła w drodze przetargu firmie Scott Wilson Kirkpatrick & Co. Ltd. sp. z o.o. przygotowanie analizy pn. „Strategia rozwoju I Pan-Europejskiego Korytarza Transportowego. Część I: korytarz drogowy” wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. „Strategii”.

Ponieważ zgodnie z ustawą z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150, z późn. zm.) konieczne jest przeprowadzenie postępo-

wania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. „Strategii”, w raporcie znalazło się porównanie wariantów pod kątem środowiskowym, czyli tzw. Prognoza oddziaływania na środowisko. Scott Wilson uznał za najlepszy pod względem środowiskowym wariant 42: „Na obecnym etapie procesu oceny strategicznej I Pan-Europejskiego Korytarza Transportowego podstawową propozycją ze strony przyrodniczej jest wariant 42 (Budzisko–Suwałki–Raczki–Elk–Szczuczyn–Stawiski–Łomża–Ostrów Mazowiecka–Wyszków–Radzymin–Warszawa)”. Jednocześnie potwierdzono konieczność modernizacji drogi krajowej nr 8 do Białegostoku oraz konieczność rozwiązania węzła białostockiego, z uwzględnieniem planowanej drogi ekspresowej S-19.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 oraz art. 43 ust. 2 ww. ustawy, w dniach od 8 maja do 13 czerwca br. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przeprowadziła konsultacje społeczne dla projektu „Strategii rozwoju I Pan-Europejskiego Korytarza Transportowego. Część I: korytarz drogowy” oraz Prognozy oddziaływania na środowisko. Pierwszym etapem konsultacji była konferencja prasowa informująca o rozpoczęciu konsultacji oraz uruchomienie strony internetowej. Następnie organizowane były spotkania terenowe w gminach i powiatach przez które miałyby przechodzić ww. trasa. Przez cały okres trwania konsultacji społecznych zbierane były opinie, wnioski i postulaty dotyczące przebiegu trasy Via Baltica. Warto zaznaczyć, że wnioski z konsultacji społecznych nie zmieniły rekomendacji firmy Scott Wilson – wariantem rekomendowanym pozostał wariant 42.

Dnia 29 lipca br. Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, w trybie art. 43 ust. 1 ww. ustawy, przekazał projekt dokumentu strategicznego pn. „Strategia rozwoju I Pan-Europejskiego Korytarza Transportowego. Część I: korytarz drogowy” wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko Ministrowi Środowiska i Głównemu Inspektorowi Sanitarnemu do zaopiniowania. Wskazany dokument uwzględnia postulaty i uwagi zgłoszone w trakcie konsultacji społecznych (do ww. materiałów dołączony został również Raport z konsultacji społecznych). Należy podkreślić, że opinie Ministra Środowiska i Głównego Inspektora Sanitarnego mogą wpłynąć na ostateczny kształt „Strategii”.

Zgromadzona dokumentacja ma stanowić podstawę wyboru najbardziej optymalnego przebiegu trasy Via Baltica, który będzie zaproponowany we wnioskach o wydanie decyzji administracyjnych, koniecznych do uruchomienia procesu inwestycyjnego.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że wszystkie opracowane dotąd materiały dostępne są na stronie internetowej <http://www.viabaltica.scottwilson.com.pl/>.

Warto zaznaczyć, że zgodnie z art. 55 ww. ustawy, ostatecznie o przebiegu trasy Via Baltica orzeknie organ administracji publicznej, właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia tzw. decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Na mocy art. 46a ust. 7 pkt 1 ww. ustawy, organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w przedmiotowej sprawie jest wojewoda.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Na świecie żyje ogromna diaspora polska, która śle do kraju urodzenia nie tylko pieniądze, ale i propozycje współpracy. Wielokrotnie zadaję sobie pytanie, jak wykorzystać ten potencjał. Polska powoli otwiera się na świat, ale czy również na Polonię? Polskie placówki dyplomatyczne i konsularne stanowią pierwszą linię kontaktów Polaków z ojczyzną. Do tych polskich placówek zgłaszają się rodacy z wieloma różnymi problemami. I to właśnie tam otwarcie i życzliwość powinny być najbardziej widoczne.

Z prośbą o pomoc w przywróceniu obywatelstwa polskiego zwrócił się do mnie pan Stanisław Chmura zamieszkały w Palm Coast USA, 9 Pittman Drive, Floryda 32164-480.

Stanisław Chmura urodził się 30 marca 1932 r. w Sabłonowie-Orzechówku, powiat Wąbrzeźno, województwo kujawsko-pomorskie (dawne bydgoskie). Będąc dzieckiem, mieszkał z rodzicami w Podzamku Golubskim, ulica Słuchajska 45. W czasie wojny, mimo młodego wieku, był więźniem obozu w Potulicach i robotnikiem przymusowym w majątku w Strzelewie koło Nakła. Po wojnie ukończył filozofię w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Do USA wyjechał wraz z matką w 1966 r. Tam, po ukończeniu seminarium duchownego, w 1970 r. otrzymał święcenia kapłańskie i rozpoczął posługę duszpasterską. Obecnie ze względu na stan zdrowia jest na emeryturze.

W 1975 r. ksiądz Stanisław Chmura zgodnie z decyzją konsula generalnego RP w Nowym Jorku nr 32/1334/69 otrzymał zezwolenie na zmianę obywatelstwa polskiego na obywatelstwo Stanów Zjednoczonych Ameryki. Będąc proboszczem w parafii świętego Józefa w Clifton Forge w Virginii, był kapłanem dla uchodźców z Polski. Jako kapłan polonijny przez kilkanaście lat służył wsparciem duchowym i materialnym, nigdy nie przestając być Polakiem.

Od 1998 r. ksiądz Stanisław Chmura za pośrednictwem ambasady polskiej w Waszyngtonie podejmował bezskutecznie starania o przywrócenie polskiego obywatelstwa. Popieram te starania i proszę Pana Ministra o pomoc i podjęcie skutecznych działań pomocnych w przywróceniu polskiego obywatelstwa księdzu Stanisławowi Chmurze.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 19 września 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Andrzeja Persona (pismo nr BPS/DSK-043-813/08) na 17. posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 r. w sprawie obywatelstwa polskiego księdza Stanisława Chmury zamieszkałego w Stanach Zjednoczonych pragnę wyjaśnić, że Ustawa z 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie

polskim (tekst jednolity Dz. U. z 2000 r. Nr 28, poz. 353 z późniejszymi zmianami) nie przewiduje nadania obywatelstwa polskiego cudzoziemcom polskiego pochodzenia, którzy je utracili wcześniej na swój pisemny wniosek, w drodze tak zwanego „przywrócenia” obywatelstwa polskiego.

Zgodnie z art. 8 ustawy „Cudzoziemcowi można, na jego wniosek, nadać obywatelstwo polskie, jeżeli zamieszkuje na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej 5 lat na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub posiadają prawo stałego pobytu”.

W przypadkach szczególnie uzasadnionych cudzoziemcowi stale zamieszkałemu poza granicami Polski można nadać na jego wniosek obywatelstwo polskie za pośrednictwem właściwego terytorialnie polskiego urzędu konsularnego. Szczegółowy tryb postępowania w sprawie o nadanie obywatelstwa, wykaz wymaganych dokumentów oraz wzór wniosku określa Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 marca 2000 r. (Dz. U. z 2000 r. Nr 18, poz. 231).

Wymieniony w oświadczeniu Pana Senatora Andrzeja Persona, ks. Stanisław Chmura powinien zwrócić się do Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Waszyngtonie z pisemnym wnioskiem o nadanie obywatelstwa polskiego, który zostanie przekazany pocztą kurierską do rozpatrzenia przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Załączniki

Dziennik Ustaw Nr 18

— 1134 —

Poz. 231

231

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 14 marca 2000 r.

w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o nadanie lub wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego oraz wzorów zaświadczeń i wniosków.

Na podstawie art. 18a ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim (Dz. U. Nr 10, poz. 49, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, z 1997 r. Nr 114, poz. 739 i z 1998 r. Nr 106, poz. 668) zarządza się, co następuje:

§ 1. Rozporządzenie określa szczegółowy tryb postępowania w sprawach o nadanie obywatelstwa polskiego lub wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego, ustala wzory wniosków w sprawie nadania obywatelstwa polskiego, w sprawie wyrażenia zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego oraz wzory zaświadczeń w tych sprawach.

§ 2. 1. Cudzoziemiec, ubiegający się o nadanie obywatelstwa polskiego, składa następujące dokumenty:

- 1) wniosek o nadanie obywatelstwa polskiego, którego wzór stanowi załącznik nr 1 do rozporządzenia,
- 2) poświadczoną urzędowo kopię ważnego dokumentu potwierdzającego tożsamość i obywatelstwo wnioskodawcy,
- 3) poświadczoną urzędowo kopię karty stałego lub czasowego pobytu, jeżeli cudzoziemiec uzyskał zezwolenie na osiedlenie się lub zamieszkanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- 4) odpis aktu urodzenia,
- 5) odpis aktu małżeństwa lub inny dokument określający stan cywilny,
- 6) życiorys,
- 7) oświadczenie o ubieganiu się o nadanie obywatelstwa polskiego w przeszłości,
- 8) dokument stwierdzający brak obywatelstwa polskiego lub zwolnienie bądź zrzeczenie się obywatelstwa polskiego w przypadku, gdy wnioskodawca lub jego wstępni to obywatelstwo posiadali, albo ich poświadczone kopie,

9) zaświadczenie o braku przeszkód prawnych do nadania obywatelstwa polskiego, o ile tak stanowi umowa międzynarodowa,

10) aktualną fotografię formatu paszportowego,

11) oświadczenie o znajomości przepisów dotyczących aktualnie posiadanego obywatelstwa.

2. Dokument wydany w języku obcym składa się wraz z jego tłumaczeniem na język polski sporządzonym przez tłumacza przysięgłego albo przez konsula Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Dokumenty, o których mowa w ust. 1 pkt 4 i 5, powinny być dołączone w oryginałach. Cudzoziemcy zamieszkali w Polsce na podstawie właściwego zezwolenia przedkładają odpisy aktów stanu cywilnego wydane przez polski urząd stanu cywilnego.

4. Dokumenty, o których mowa w ust. 1 pkt 1, 6 i 11, powinny być sporządzone własnoręcznie w języku polskim.

§ 3. 1. Do wniosku o nadanie obywatelstwa polskiego obejmującego małoletnie dziecko, w przypadku gdy:

- 1) o obywatelstwo polskie ubiegają się oboje rodzice — należy dołączyć odpis aktu urodzenia dziecka,
- 2) o obywatelstwo polskie ubiega się jedno z rodziców — należy dołączyć odpis aktu urodzenia dziecka oraz dokument o wyrażeniu, przed właściwym miejscowo starostą lub konsulem Rzeczypospolitej Polskiej, zgody drugiego z rodziców na nabycie przez dziecko obywatelstwa polskiego, jeżeli drugie z rodziców nie jest obywatelem polskim,
- 3) dziecko ukończyło szesnaście lat — należy dołączyć odpis aktu urodzenia oraz pisemne oświadczenie

dziecka o wyrażeniu zgody na nadanie obywatelstwa polskiego lub rozciągnięcie nadania.

2. Jeżeli wniosek o nadanie obywatelstwa polskiego dotyczy dziecka pozostającego pod opieką, do wniosku należy dołączyć pisemne oświadczenie opiekuna dziecka o wyrażeniu zgody na nadanie obywatelstwa polskiego, złożone przed właściwym miejscowo starostą lub konsulem Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 4. 1. Obywatel polski ubiegający się o wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego składa wniosek o wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego, którego wzór stanowi załącznik nr 2 do rozporządzenia.

2. Do wniosku należy dołączyć:

- 1) oświadczenie o zrzeczeniu się obywatelstwa polskiego,
- 2) dokument stwierdzający posiadanie obywatelstwa innego państwa lub przyrzeczenie jego nadania, wydany przez właściwy organ państwa, którego jest obywatelem lub o którego obywatelstwo występuje,
- 3) oświadczenie, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie sądowe,
- 4) rozstrzygnięcie polskiego sądu, w przypadku gdy zgoda na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego udzielona jednemu z rodziców ma rozciągnąć się na dziecko, którego drugie z rodziców jest obywatelem polskim i nie wyraża zgody na utratę obywatelstwa polskiego przez dziecko lub gdy porozumienie pomiędzy rodzicami napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody.

3. W sprawach dotyczących wyrażenia zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego przepisy § 2 ust. 1 pkt 2, 4—6 i 10, ust. 2—4 oraz § 3 rozporządzenia stosuje się odpowiednio, z zastrzeżeniem że odpisy aktów stanu cywilnego dołączane do wniosku o wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego muszą być wydane przez polski urząd stanu cywilnego.

§ 5. Dokumenty, o których mowa w § 2—4, złożone lub sporządzone z uchybieniem przepisów rozporządzenia mogą być przez starostę lub konsula Rzeczypospolitej Polskiej zwrócone wnioskodawcy do ponownego sporządzenia lub uzupełnienia.

§ 6. Dokumenty w sprawie o nadanie lub wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego wraz z własnym stanowiskiem starosta przekazuje do właściwego miejscowo wojewody, a konsul Rzeczypospolitej Polskiej — do ministra właściwego do spraw zagranicznych.

§ 7. Wojewoda na podstawie zgromadzonych dokumentów, o których mowa w § 6, sporządza informację, zawierającą w szczególności:

- 1) datę wydania cudzoziemcowi pierwszego zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony lub na osie-

dlenie się w Polsce oraz datę wydania pierwszej karty czasowego lub stałego pobytu,

- 2) dane o pobycie wnioskodawcy w Polsce oraz o charakterze tego pobytu,
- 3) stanowisko w sprawie pozytywnego lub negatywnego rozpatrzenia wniosku.

§ 8. Dokumenty, o których mowa w § 6 i 7, wojewoda lub minister właściwy do spraw zagranicznych przekazuje, za pośrednictwem ministra właściwego do spraw wewnętrznych, do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 9. 1. Postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie o nadanie lub o wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego albo uzależnienie nadania obywatelstwa polskiego od złożenia dowodu utraty lub zwolnienia z obywatelstwa obcego są ostateczne.

2. W przypadku podjęcia przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej postanowienia, o którym mowa w ust. 1, Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wydaje:

- 1) zaświadczenie o nadaniu obywatelstwa polskiego, którego wzór stanowi załącznik nr 3 do rozporządzenia,
- 2) zaświadczenie o wyrażeniu zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego, którego wzór stanowi załącznik nr 4 do rozporządzenia,
- 3) zaświadczenie o uzależnieniu nadania obywatelstwa polskiego od złożenia dowodu utraty lub zwolnienia z obywatelstwa obcego, którego wzór stanowi załącznik nr 5 do rozporządzenia.

§ 10. 1. Oryginały zaświadczeń, o których mowa w § 9 ust. 2, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przekazuje właściwemu wojewodzie lub ministrowi właściwemu do spraw zagranicznych, w celu doręczenia wnioskodawcom za pośrednictwem starosty lub konsula Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Starosta lub konsul Rzeczypospolitej Polskiej, wręczając wnioskodawcy zaświadczenie o wyrażeniu zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego, zobowiązani są do odbioru i przekazania właściwym organom państwowym polskich dokumentów stwierdzających tożsamość wnioskodawcy.

§ 11. Przepisy rozporządzenia nie mają zastosowania do wniosków o nadanie obywatelstwa polskiego i o wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego, złożonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia.

§ 12. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej:
A. Kwaśniewski

Prezes Rady Ministrów:
J. Buzek

USTAWA
z dnia 15 lutego 1962 r.

o obywatelstwie polskim

Rozdział 1
Obywatele polscy

Opracowano na podstawie: tj. Dz.U. z 2000 r. Nr 28, poz. 353, z 2001 r. Nr 42, poz. 475, z 2003 r. Nr 128, poz. 1175, z 2005 r. Nr 94, poz. 788, z 2006 r. Nr 104, poz. 708 i 711, Nr 144, poz. 1043, z 2007 r. Nr 120, poz. 818.

Art. 1.

W dniu wejścia w życie niniejszej ustawy obywatelami polskimi są osoby, które posiadają obywatelstwo polskie na podstawie dotychczasowych przepisów.

Art. 2.

Obywatel polski w myśl prawa polskiego nie może być równocześnie uznawany za obywatela innego państwa.

Art. 3.

1. Zawarcie związku małżeńskiego przez obywatela polskiego z osobą, nie będącą obywatelem polskim, nie powoduje zmian w obywatelstwie małżonków.
2. Zmiana obywatelstwa jednego z małżonków nie pociąga za sobą zmiany obywatelstwa drugiego małżonka.

Rozdział 2
Nabycie obywatelstwa polskiego

Art. 4.

Dziecko nabywa przez urodzenie obywatelstwo polskie, gdy:

- 1) oboje rodzice są obywatelami polskimi albo
- 2) jedno z rodziców jest obywatelem polskim, a drugie jest nieznane bądź nieokreślone jest jego obywatelstwo lub nie posiada żadnego obywatelstwa.

Art. 5.

Dziecko urodzone lub znalezione w Polsce nabywa obywatelstwo polskie, gdy oboje rodzice są nieznani bądź nieokreślone jest ich obywatelstwo lub nie posiadają żadnego obywatelstwa.

Art. 6.

1. Dziecko rodziców, z których jedno jest obywatelem polskim, drugie zaś obywatelem innego państwa, nabywa przez urodzenie obywatelstwo polskie. Jednakże rodzice w oświadczeniu złożonym zgodnie przed właściwym organem w ciągu trzech miesięcy od dnia urodzenia się dziecka mogą wybrać dla niego obywatelstwo państwa obcego, którego obywatelem jest jedno z rodziców, jeżeli według prawa tego państwa dziecko nabywa jego obywatelstwo.
2. W braku porozumienia między rodzicami każde z nich może zwrócić się w ciągu trzech miesięcy od dnia urodzenia się dziecka o rozstrzygnięcie do sądu.
3. Dziecko, które nabyło obywatelstwo obce zgodnie z ust. 1 lub 2, nabywa obywatelstwo polskie, jeżeli po ukończeniu szesnastu lat, a przed upływem sześciu miesięcy od dnia osiągnięcia pełnoletności złoży odpowiednie oświadczenie przed właściwym organem i organ ten wyda decyzję o przyjęciu oświadczenia.

Art. 7.

1. Zmiany w ustaleniu osoby albo obywatelstwa jednego lub obojga rodziców podlegają uwzględnieniu przy określeniu obywatelstwa dziecka, jeżeli nastąpiły przed upływem roku od dnia urodzenia się dziecka. Trzymiesięczny termin określony w art. 6 ust. 1 i 2 liczy się od dnia, w którym zmiana została ustalona.
2. Zmiany w ustaleniu osoby ojca, wynikające z orzeczenia sądu wydanego na skutek powództwa o zaprzeczenie ojcostwa lub o unieważnienie uznania, podlegają uwzględnieniu przy określeniu obywatelstwa dziecka, chyba że osiągnęło ono już pełnoletność. Jeżeli dziecko ukończyło szesnaście lat, zmiana obywatelstwa może nastąpić jedynie za jego zgodą.

Art. 8.

1. Cudzoziemcowi można, na jego wniosek, nadać obywatelstwo polskie, jeżeli zamieszkuje na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej 5 lat na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub posiadając prawo stałego pobytu.
2. W przypadkach szczególnie uzasadnionych można cudzoziemcowi nadać na jego wniosek obywatelstwo polskie, chociażby nie odpowiadał on warunkom określonym w ust. 1.
3. Nadanie obywatelstwa polskiego może być uzależnione od złożenia dowodu utraty lub zwolnienia z obywatelstwa obcego.
4. Nadanie obywatelstwa polskiego obojgu rodzicom rozciąga się na dzieci pozostające pod ich władzą rodzicielską.
5. Nadanie obywatelstwa polskiego tylko jednemu z rodziców rozciąga się na dzieci, jeżeli:
 - 1) pozostają wyłącznie pod jego władzą rodzicielską albo
 - 2) drugie z rodziców jest obywatelem polskim lub
 - 3) drugie z rodziców wyraziło zgodę przed właściwym organem na nabycie przez dziecko obywatelstwa polskiego.
6. Dzieciom pozostającym pod opieką obywatelstwo polskie może być nadane jedynie za zgodą opiekuna wyrażoną w odpowiednim oświadczeniu złożonym

przed właściwym organem po uprzednim zadośćuczynieniu wymogom właściwego prawa obcego.

7. Nadanie lub rozciągnięcie nadania obywatelstwa polskiego na dzieci, które ukończyły szesnaście lat, następuje jedynie za ich zgodą.

Art. 9.

1. Może być uznana za obywatela polskiego osoba o nieokreślonym obywatelstwie lub nieposiadająca żadnego obywatelstwa, jeżeli zamieszkuje w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się lub zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich, co najmniej 5 lat.
2. Uznanie za obywatela polskiego następuje na wniosek osoby zainteresowanej.
3. Uznanie za obywatela polskiego rozciąga się na dzieci uznanego, jeżeli zamieszkują w Polsce.
4. Przepisy art. 8 ust.4-7 stosuje się odpowiednio.

Art. 10.

1. Cudzoziemiec pozostający co najmniej 3 lata w związku małżeńskim zawartym z osobą posiadającą obywatelstwo polskie, który zamieszkuje na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub posiadając prawo stałego pobytu, może nabyć obywatelstwo polskie, jeżeli w terminie określonym w ust. 1a złoży odpowiednie oświadczenie przed właściwym organem i organ ten wyda decyzję o przyjęciu oświadczenia.
- 1a. Termin do złożenia oświadczenia woli w sprawie nabycia obywatelstwa polskiego wynosi 3 lata i 6 miesięcy od dnia zawarcia związku małżeńskiego z osobą posiadającą obywatelstwo polskie albo 6 miesięcy od dnia uzyskania przez cudzoziemca zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub nabycia prawa stałego pobytu.
2. Przyjęcie oświadczenia może być uzależnione od złożenia dowodu utraty lub zwolnienia z obywatelstwa obcego.

Art. 11.

1. Osoba, która utraciła obywatelstwo polskie przez nabycie obywatelstwa obcego wskutek zawarcia małżeństwa z cudzoziemcem lub w związku z zawarciem takiego małżeństwa, odzyskuje obywatelstwo polskie, jeżeli po ustaniu tego małżeństwa lub jego unieważnieniu złoży odpowiednie oświadczenie przed właściwym organem i organ ten wyda decyzję o przyjęciu oświadczenia.
2. Przyjęcie oświadczenia może być uzależnione od złożenia dowodu utraty lub zwolnienia z obywatelstwa obcego.

Art. 12. (skreślony).

Rozdział 3**Utrata obywatelstwa polskiego****Art. 13.**

1. Obywatel polski traci obywatelstwo polskie na swój wniosek po uzyskaniu zgody Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego.
2. Zgoda na zrzeczenie się obywatelstwa udzielona rodzicom rozciąga się na dzieci pozostające pod ich władzą rodzicielską.
3. Zgoda na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego udzielona jednemu z rodziców rozciąga się na dzieci pozostające pod jego władzą rodzicielską, gdy drugiemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska lub nie jest on obywatelem polskim albo gdy jest obywatelem polskim i wyrazi przed właściwym organem zgodę na utratę obywatelstwa polskiego przez dzieci.
4. W przypadku gdy drugie z rodziców jest obywatelem polskim i sprzeciwia się rozciągnięciu na dzieci zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego udzielonej pierwszemu z rodziców lub gdy porozumienie napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, każde z rodziców może zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu.
5. Zgoda na zrzeczenie się obywatelstwa rozciąga się na dzieci, które ukończyły szesnaście lat, jedynie za ich zgodą.

Art. 14. (skreślony).

Art. 15. (skreślony).

Rozdział 4**Właściwość organów****Art. 16.**

1. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadaje obywatelstwo polskie i wyraża zgodę na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego.
2. Wnioski o nadanie obywatelstwa polskiego i o wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego osoby zamieszkałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wnoszą za pośrednictwem właściwego wojewody, a osoby zamieszkałe za granicą - za pośrednictwem konsula.
3. Wnioski, o których mowa w ust. 2, wraz z własnym stanowiskiem, wojewoda i konsul, z zastrzeżeniem ust. 5, przekazują *[Prezesowi Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców]* **<ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych>**.
4. *[Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców]* **<Minister właściwy do spraw wewnętrznych>** przekazuje wnioski, o których mowa w ust. 2, do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze swoim stanowiskiem.
5. Wnioski, o których mowa w ust. 2, wojewoda i konsul przekazują bezpośrednio do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w każdym przypadku, gdy Prezydent tak zdecydował.

zmiany w ust. 3, 4 i 6
w art. 16 wchodzi w
życie z dn. 20.07.2007
r. (Dz.U. z 2007 r. Nr
120, poz. 818)

©Kancelaria Sejmu

s. 5/5

6. Wojewoda i konsul informują [*Prezesa Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców*] **<ministra właściwego do spraw wewnętrznych>** o przekazaniu wniosków, o których mowa w ust. 2, do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w przypadkach określonych w ust. 5.

Art. 17.

1. Decyzję w sprawie uznania za obywatela polskiego wydaje wojewoda, o ile przepisy innych ustaw nie stanowią inaczej.
2. Decyzje w sprawach określonych w art. 6 ust. 3 oraz w art. 10 i 11 wydają:
 - 1) właściwy miejscowo wojewoda - w stosunku do osób zamieszkałych w Polsce,
 - 2) konsul Rzeczypospolitej Polskiej - w stosunku do osób zamieszkałych za granicą.
3. Oświadczenie o wyborze obywatelstwa obcego, o którym mowa w art. 6 ust. 1, i o wyrażeniu zgody na nabycie obywatelstwa polskiego, o którym mowa w art. 8 ust. 5 pkt 3 i ust. 6, a także o wyrażeniu zgody na utratę przez dzieci obywatelstwa polskiego, o którym mowa w art. 13 ust. 3, przyjmuje:
 - 1) właściwy miejscowo wojewoda - od osób zamieszkałych w Polsce,
 - 2) konsul Rzeczypospolitej Polskiej - od osób zamieszkałych za granicą.
4. Posiadanie i utratę obywatelstwa polskiego stwierdza wojewoda. Odmowa stwierdzenia posiadania obywatelstwa polskiego lub jego utraty następuje w drodze decyzji administracyjnej.
5. W sprawach, o których mowa w art. 6 ust. 2 i w art. 13 ust. 4, przekazanych do rozstrzygnięcia sądowi, orzeka sąd polski. Rzeczowo właściwym jest sąd rejonowy, działający jako władza opiekuńcza. Miejscową właściwość sądu określa się według miejsca zamieszkania dziecka w Polsce, a jeżeli nie ma ono miejsca zamieszkania w Polsce - według miejsca jego pobytu w Polsce. W razie braku tych podstaw właściwym jest Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy.

Art. 17a.

1. W sprawach należących do właściwości wojewody i [*Prezesa Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców*] **<ministra właściwego do spraw wewnętrznych>** organy te mogą zwracać się do komendanta wojewódzkiego Policji, Komendanta Głównego Policji, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Agencji Wywiadu, Szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Szefa Służby Wywiadu Wojskowego i Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, a w razie potrzeby do innych organów, o przekazanie informacji niezbędnych dla prowadzonych postępowań.
2. Organy, do których wojewoda lub [*Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców*] **<minister właściwy do spraw wewnętrznych>** zwrócił się o przekazanie informacji, są obowiązane je udostępnić w zakresie niezbędnym dla prowadzenia postępowań, w terminie 30 dni.
3. W szczególnie uzasadnionych przypadkach termin, o którym mowa w ust. 2, może być przedłużony do 3 miesięcy, o czym organ obowiązany do przekazania in-

zmiany w art. 17a
wchodzą w życie z
dn. 20.07.2007 r.
(Dz.U. z 2007 r. Nr
120, poz. 818)

formacji zawiadamia odpowiednio wojewodę lub *[Prezesa Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców]* **<ministra właściwego do spraw wewnętrznych>** .

Art. 18.

O właściwości miejscowej wojewody - w sprawach określonych w art. 17 ust. 4 - stanowią kolejno: miejsce zamieszkania osoby, której postępowanie ma dotyczyć, miejsce jej pobytu, miejsce jej ostatniego zamieszkania lub pobytu. W razie braku tych podstaw, właściwy jest wojewoda warszawski.

2. (skreślony).

Art. 18a.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowy tryb postępowania w sprawach o nadanie lub wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego oraz wzory zaświadczeń i wniosków.

Art. 18b. (skreślony).

Rozdział 4a

Rejestry

Art. 18c.

1. Wojewość i konsul Rzeczypospolitej Polskiej prowadzą rejestry:
 - 1) wniosków o nabycie obywatelstwa polskiego oraz osób, które nabyły obywatelstwo polskie,
 - 2) wniosków o wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego oraz osób, które utraciły obywatelstwo polskie,
 - 3) oświadczeń o wyborze dla dziecka obywatelstwa państwa obcego.
2. Rejestr, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, obejmuje następujące dane: datę złożenia wniosku, imię (imiona) i nazwisko oraz nazwisko rodowe wnioskodawcy, imiona i nazwiska rodziców, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, poprzednio posiadane obywatelstwo lub posiadane aktualnie obywatelstwo inne niż polskie, adnotacje o przedłożeniu dowodu utraty obcego obywatelstwa, imię i nazwisko dziecka objętego wnioskiem, adnotacje o wyrażeniu zgody przez dziecko, które ukończyło 16 lat, podstawę prawną nabycia obywatelstwa polskiego i datę jego nabycia.
3. Rejestr, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, obejmuje następujące dane: datę złożenia wniosku, imię (imiona) i nazwisko oraz nazwisko rodowe osoby składającej wniosek, imiona i nazwiska rodziców, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, imię i nazwisko dziecka objętego wnioskiem, adnotacje o wyrażeniu zgody przez dziecko, które ukończyło 16 lat, adnotacje o posiadanym obywatelstwie obcym lub o przyrzeczeniu nabycia obcego obywatelstwa, podstawę prawną utraty obywatelstwa polskiego i datę utraty obywatelstwa polskiego.
4. Rejestr, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, obejmuje następujące dane: datę złożenia oświadczenia o wyborze dla dziecka obywatelstwa państwa obcego, imię (imio-

©Kancelaria Sejmu

s. 7/7

na) i nazwisko dziecka, imiona i nazwiska rodziców, datę i miejsce urodzenia dziecka, miejsce zamieszkania, adnotacje o obywatelstwie państwa obcego, które zostało dla dziecka wybrane.

Art. 18d.

1. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przesyła organom, o których mowa w art.18c ust. 1, kopie zaświadczeń w sprawach obywatelstwa polskiego uwzględniających dane określone w art. 18c ust. 2 i 3.
2. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przesyła *[Prezesowi Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców]* **<ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych>** kopie postanowień Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach obywatelstwa polskiego.

Art. 18e.

1. *[Prezes Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców]* **<Minister właściwy do spraw wewnętrznych>** prowadzi centralny rejestr danych o nabyciu i utracie obywatelstwa polskiego na podstawie informacji uzyskanych od organów uprawnionych do prowadzenia rejestrów w tych sprawach oraz dokumentów, o których mowa w art.18d.
2. Organy uprawnione do prowadzenia rejestrów, o których mowa w art.18c ust.1, przekazują dane określone w tych rejestrach *[Prezesowi Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców]* **<ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych>** niezwłocznie po ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy o nabyciu lub utracie obywatelstwa polskiego.
3. Rejestr, o którym mowa w ust.1, obejmuje dane określone w art.18c ust. 2, 3 i 4.

zmiany w ust. 2 w art. 18d i art. 18e wchodzi w życie z dn. 20.07.2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 120, poz. 818)

Art. 18f. (uchylony).

Art. 18g.

1. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zagranicznych, określi, w drodze rozporządzenia:
 - 1) wzory rejestrów, o których mowa w art.18c i 18e,
 - 2) terminy i sposoby przekazywania informacji do centralnego rejestru danych o nabyciu i utracie obywatelstwa polskiego.
2. Rejestry, o których mowa w art.18c i 18e, mogą być prowadzone w szczególności w systemach informatycznych.

Rozdział 5

Przepisy przejściowe i końcowe

Art. 19.

Osoby, które nabyły obywatelstwo polskie na podstawie art. 2a i 3 ust.2 ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 7, poz.44 z

©Kancelaria Sejmu

s. 8/8

późniejszymi zmianami), nie są obywatelami polskimi, jeżeli posiadają obywatelstwo państwa obcego i zamieszkują za granicą.

Art. 20.

Traci moc ustawa z dnia 8 stycznia 1951 r. o obywatelstwie polskim (Dz.U. Nr 4, poz.25).

Art. 21.

Ustawa wchodzi w życie po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia.

**Oświadczenie senator Jadwigi Rotnickiej
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister z gorącą prośbą o pozytywne rozpatrzenie złożonego w ministerstwie wniosku Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Dotyczy on ujęcia w planach inwestycyjnych budowy pawilonu kardiologii dziecięcej i kardiologii wraz z oddziałami kardiologii wad wrodzonych dorosłych i torakochirurgii dziecięcej.

Nasza prośba wynika z oceny sytuacji, jakiej dokonaliśmy w trakcie rozmów ze środowiskiem naukowym Szpitala Klinicznego imienia Karola Jonschera UM w Poznaniu oraz z licznymi pacjentami kliniki, szukającymi pomocy w ratowaniu zdrowia i życia swoich dzieci.

Kardiochirurgia dziecięca i kardiologia dziecięca wspomnianego szpitala klinicznego obsługuje trzy województwa: lubuskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie, czyli obszar zamieszkały przez sześć i pół miliona ludności. Ma ona najgorsze warunki lokalowe ze wszystkich kardiologii i kardiochirurgii dziecięcych w Polsce. Brakuje podstawowych, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania oddziałów pomieszczeń: izolatek na oddziale OIOM kardiochirurgii, magazynu podręcznego leków, magazynu sprzętu, odrębnego magazynu bielizny czystej oraz brudnej, dyżurek lekarskich, pomieszczeń socjalnych, sal seminaryjnych. Oddział kardiochirurgii powstał po podzieleniu innego oddziału i ma charakter prowizoryczny.

Klinika kardiochirurgii wykonuje również operacje torakochirurgiczne u dzieci, których liczba jest ograniczona ze względu na brak miejsca i liczbę pilnych zabiegów kardiochirurgicznych dziecięcych. W kolejce oczekuje ponad osiemdziesięcioro dzieci, a czas oczekiwania na operację przekracza pół roku.

Warto również wspomnieć o tym, iż zwiększa się liczba noworodków i niemowląt ze złożonymi wadami serca, co powoduje większe obciążenie OIOM. Dzieci te wymagają dłuższego leczenia.

Nie są także spełnione normy powierzchni na jedno łóżko szpitalne, szczególnie na OIOM. Niemożliwa jest też tak zwana opieka rodzicielska. Kardiologia dziecięca i kardiochirurgia dziecięca działają na oddziałach w formie rozproszonej, liczne pracownie i oddziały znajdują się w różnych oddległych częściach szpitala. Zajmują powierzchnię, która jest niewystarczająca. Szczupłość powierzchni powoduje, że niemożliwe jest zwiększenie liczby wykonywanych operacji kardiochirurgicznych a także niezbędne rozszerzenie działalności oddziałów o pełnoprofilową torakochirurgię dziecięcą, kardiologię i kardiochirurgię dorosłych po operacjach wad wrodzonych serca (GUCH).

Mimo tak trudnych warunków Oddział Kardiochirurgii Dziecięcej Szpitala Klinicznego UM w Poznaniu wykonuje więcej operacji niż inne oddziały tego typu (np. dwieście pięćdziesiąt sześć operacji w roku 2007).

Na rzecz rozbudowy oddziału kardiochirurgii dziecięcej w Klinice UM w Poznaniu działa także Stowarzyszenie „Nasze Serce”, organizacja pożytku publicznego, która zadeklarowała wsparcie tej inwestycji kwotą 1 miliona zł.

*Z poważaniem
Jadwiga Rotnicka
Stanisław Iwan
Piotr Zientarski
Grażyna Sztark
Henryk Woźniak
Piotr Gruszczyński
Mieczysław Augustyn
Piotr Głowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.02

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do wystąpienia z dnia 13 sierpnia 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-821/08), przekazującego tekst wspólnego oświadczenia złożonego przez senator Jadwigę Rotnicką wspólnie z innymi senatorami podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 r., uprzejmie informuję co następuje.

Uniwersytet Medyczny im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu wśród zestawienia potrzeb do sfinansowania w 2009 r. ze środków budżetu państwa części 46 – Zdrowie, zgłosił zadanie inwestycyjne pn. „Budowa kardiologii wad wrodzonych serca i kardiologii wad wrodzonych serca oraz torakochirurgii” o wartości kosztorysowej 37.000 tys. zł (w tym środki Ministerstwa Zdrowia 35.000 tys. zł i inne źródła finansowania 2.000 tys. zł). Wnioskowane środki na 2009 r. to kwota 2.800 tys. zł. Zadanie to było zgłaszane do finansowania ze środków budżetu państwa w kolejnych trzech latach.

Aby inwestycja mogła być finansowana z budżetu państwa, jej dokumentacja musi spełniać wymagania określone w § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 lipca 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu i trybu finansowania inwestycji z budżetu państwa (Dz. U. Nr 120, poz. 831). Po dokonaniu szczegółowej analizy materiałów w zakresie złożonego wniosku, Ministerstwo Zdrowia z uwagi na fakt, że dokumentacja nie spełniała warunków określonych w cytowanym rozporządzeniu, zwróciło przedmiotowy wniosek do Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Wprowadzie program inwestycji wymaga uzupełnienia i uszczegółowienia tak by spełniał warunki finansowania inwestycji ze środków budżetu państwa, to konieczność realizacji inwestycji w zakresie budowy pawilonu kardiologii dziecięcej i kardiologii wraz z oddziałami kardiologii wad wrodzonych dorosłych i torakochirurgii dziecięcej należy uznać za merytorycznie uzasadnioną.

Wielkopolska jest obecnie jednym z największych regionów kraju. Zajmuje drugie miejsce pod względem powierzchni, a trzecie wśród najludniejszych. W aspekcie prowadzonej przez szpital działalności leczniczej, istniejąca baza nie odpowiada obecnym wymaganiom prawnym związanym z warunkami i bezpieczeństwem udzielania świadczeń zdrowotnych. Zwiększające się obciążenie zadaniami w zakresie leczenia i dydaktyki wskazuje na pilną potrzebę przeprowadzenia przebudowy w celu stworzenia odpowiednich warunków udzielania wyspospecjalistycznych świadczeń zdrowotnych.

Pragnę zaznaczyć, że ograniczone środki budżetu państwa powodują, że w projekcie budżetu państwa opracowanym w oparciu o limit środków przyznany przez Ministra Finansów na 2009 r., nie ujęto nowych zadań inwestycyjnych z konieczności zapewnienia finansowania inwestycji kontynuowanych. W świetle powyższego, uprzejmie informuję, że pomimo pełnego zrozumienia konieczności realizacji wnioskowanej inwestycji, nie ma aktualnie możliwości przyznania środków na realizację nowego zadania inwestycyjnego.

Ewentualne wsparcie tego zadania środkami z budżetu państwa uzależnione będzie od przedstawienia programu realizacji inwestycji spełniającego wymagania określone w ww. rozporządzeniu Rady Ministrów jak również od możliwości finansowych i limitów wydatków określonych w latach następnych dla części 46 – Zdrowie.

W takiej sytuacji istotnym byłoby rozważenie czy dane zadanie albo jego elementy mogą funkcjonować w ramach priorytetów i działań, wskazanych w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko (POIS).

Uprzejmie informuję, że zakresem wsparcia POiŚ (dla którego funkcję Instytucji Pośredniczącej pełni Departament Funduszy Strukturalnych i Programów Pomocowych Ministerstwa Zdrowia) objęte są zakłady opieki zdrowotnej o znaczeniu ponadregionalnym, dla których organem założycielskim jest minister lub centralny organ administracji rządowej, publiczna uczelnia medyczna lub inna uczelnia medyczna prowadząca działalność dydaktyczną i badawczą w dziedzinie nauk medycznych lub ich organy założycielskie, z wyjątkiem zakładów leczenia uzdrowiskowego.

Priorytet XII Bezpieczeństwo zdrowotne i poprawa efektywności systemu ochrony zdrowia w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko składa się z 2 działań, w tym z Działania 12.2 Inwestycje w infrastrukturę ochrony zdrowia o znaczeniu ponadregionalnym.

W ramach tego działania funkcjonują projekty konkursowe obejmujące:

1. Przebudowę, rozbudowę i remont obiektów związanych z infrastrukturą ochrony zdrowia o znaczeniu ponadregionalnym, w taki sposób, aby dostosować je do wymogów określonych w obowiązujących przepisach prawa. Minimalna wartość projektu wynosi 1 mln PLN.
2. Zakup aparatury obrazowej. Minimalna wartość projektu wynosi 400 tys. PLN.
3. Zakup wyrobów medycznych służących do diagnostyki lub terapii, z wyłączeniem wyrobów i produktów jednorazowego użytku, w tym dostosowanie stanu technicznego istniejącej infrastruktury do użytkowania zakupionych wyrobów. Minimalna wartość projektu wynosi 400 tys. PLN.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję Pana Marszałka, że w przypadku wpisania się wnioskowanego zadania inwestycyjnego lub jego elementów w ww. projekty, Szpital Kliniczny im. K. Jonschera Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu może złożyć wniosek (w IV kwartale br.) o dofinansowanie w ramach Priorytetu XII (Działanie 12.2).

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Mariola Dwornikowska

Oświadczenie senatora Sławomira Sadowskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 października 2007 r. w sprawie SK 7/06 – DzU nr 204, poz. 1482 – orzekł, iż art. 135 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wskazany przepis traci moc obowiązującą z upływem osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, które to ogłoszenie nastąpiło w dniu 5 listopada 2007 r.

Na marginesie zauważyć należy, iż Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 30 października 2006 r. w sprawie S 3/06 sygnalizował Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej konieczność rozważenia podjęcia inicjatywy ustawodawczej w przedmiocie unormowania systemu powoływania osób sprawujących władzę sądowniczą tak, aby zapewnić pełną realizację konstytucyjnych standardów prawa do sądu.

W związku z wyrokiem konieczne stało się określenie nowego modelu powołania na stanowisko sędziego. Rozwiązanie wskazanej kwestii ma na celu – jak zostało to podkreślone w uzasadnieniu – przygotowany przez ministra sprawiedliwości i przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 5 sierpnia 2008 r. projekt ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury.

Analiza projektu tej ustawy we wskazanym zakresie prowadzi do wniosku, iż warunki mianowania na stanowisko sędziego sądu rejonowego zostały określone odmiennie dla osób, które ukończyły aplikację sądową i złożyły egzamin sędziowski na zasadach obowiązujących przed dniem wejścia w życie ustawy i po tym dniu.

Ze względu na to konieczna jest odpowiedź na pytanie: jakie względy stały się podstawą odmiennego określenia wskazanych warunków?

Podkreślenia wymaga to, iż Krajowa Rada Sądownictwa, która w myśl art. 186 ust. 1 Konstytucji RP stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, w dniu 12 czerwca 2008 r. negatywnie zaopiniowała projekt ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury.

Z poważaniem
Sławomir Sadowski

Odpowiedź

Warszawa, 9 września 2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 13 sierpnia 2008 r., do którego załączono oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Sadowskiego, dotyczące projektu ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz sytuacji aplikantów sądowych, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Projekt ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury zmienia m.in. część przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.), przewidując następujące, równorzędne traktowanie dróg dochodzenia do stanowisk sędziowskich:

- 1) poprzez wykonywanie zawodu adwokata, radcy prawnego, notariusza lub prokuratora;
- 2) poprzez ukończenie aplikacji sędziowskiej lub pracę w charakterze asesora prokuratorskiego przez okres co najmniej trzech lat;
- 3) poprzez ukończenie aplikacji ogólnej, pracę na stanowisku referendarza sądowego lub asystenta sędziego przez okres, odpowiednio pięciu i sześciu lat, oraz złożenie egzaminu sędziowskiego.

Projekt zachowuje ponadto dotychczasową zasadę, iż uprawnienie do ubiegania się o stanowisko sędziego przysługuje osobom mającym tytuł naukowy profesora albo stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych.

Przedstawiony powyżej model dostępu do stanowiska sędziego sądu rejonowego jest ściśle powierzony z nowym systemem szkolenia wstępnego, wprowadzającym aplikację ogólną oraz aplikację sędziowską (w odróżnieniu od dotychczasowej aplikacji sądowej), obejmującą – poza 30-miesięcznym okresem zajęć szkoleniowych i praktycznych, 24-miesięczny staż na stanowisku asystenta sędziego, a następnie referendarza sądowego.

Mając na uwadze zakładany termin wejścia w życie projektowanych przepisów, absolwenci aplikacji sędziowskiej (aplikacji prowadzonej według nowych zasad) będą ubiegać się o powołanie na stanowisko sędziego począwszy od roku 2013. Do tego czasu o powołanie na stanowiska sędziowskie będą mogły starać się osoby, które:

- 1) spełniają wymogi określone w art. 61 § 1 pkt 1–6 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w nowym brzmieniu) – tj. posiadają obywatelstwo polskie i korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich, są nieskazitelnego charakteru, ukończyły wyższe studia prawnicze w Rzeczypospolitej Polskiej i uzyskały tytuł zawodowy magistra lub zagraniczne studia prawnicze uznane w Rzeczypospolitej Polskiej, są zdolne, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków sędziego, ukończyły 29 lat, złożyły egzamin sędziowski lub prokuratorski – i pracowały w charakterze asesora sądowego przez okres co najmniej trzech lat (z zastrzeżeniem wyjątku, o którym będzie mowa poniżej);
- 2) spełniają wymogi określone w art. 61 § 1 pkt 1–5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w nowym brzmieniu), ukończyły aplikację sądową i złożyły egzamin sędziowski na dotychczasowych zasadach, po czym zajmowały stanowisko referendarza sądowego przez okres co najmniej trzech lat lub asystenta sędziego przez okres co najmniej czterech lat (w pełnym wymiarze czasu pracy);
- 3) nie ukończyły aplikacji sądowej lub prokuratorskiej, ani aplikacji wymienionej w art. 149 § 1 pkt 5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w nowym brzmieniu) – tj. aplikacji ogólnej – niemniej spełniają wymogi określone w art. 61 § 1 pkt 1–6 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (w nowym brzmieniu) i pracowały w charakterze referendarza sądowego przez okres co najmniej sześciu lat lub asystenta sędziego przez okres co najmniej siedmiu lat.

W przypadku osób mianowanych na stanowisko asesora sądowego przed dniem opublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007 r. (SK 7/06), tj. przed dniem 5 listopada 2007 r., w którym Trybunał uznał powierzenie asesorum sądowym sprawowania wymiaru sprawiedliwości za sprzeczne z normami Konstytucji RP, projekt zakłada skrócenie okresu asesury, niezbędnego do ubiegania się o powołanie na stanowisko sędziego sądu rejonowego, do jednego roku oraz obniżenie wieku kandydatów do 28 lat.

Ponadto, projekt ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury przewiduje, że asesorzy, w stosunku do których ustało powierzenie pełnienia czynności sędziowskich (co ma nastąpić z dniem 5 maja 2009 r.), wykonywać będą czynności referendarzy sądowych (w sądach powszechnych) lub czynności sekretarsko-administracyjne (w sądach wojskowych) oraz zachowają dotychczasowe uprawnienia pracownicze, uprawnienia w zakresie wynagradzania. Ponadto, Minister Sprawiedliwości będzie mógł rozwiązać stosunek pracy z asesorem sądowym po uprzednim wypowiedzeniu za zgodą kolegium sądu okręgowego.

Projektowane przepisy przewidują również, że o stanowiska referendarzy sądowych lub asystentów sędziów będą mogły ubiegać się także osoby, które na dotychczasowych zasadach ukończyły aplikację sądową, prokuratorską lub referendarską i zdały odpowiedni egzamin.

Nadto, zakłada się, że obecnie prowadzone szkolenia aplikantów sądowych, prokuratorskich i referendarskich będą kontynuowane do czasu ich zakończenia na dotychczasowych zasadach. Na dotychczasowych zasadach zostaną także przeprowadzone właściwe egzaminy.

Jak zatem wynika z powyższego, interesy osób, które ukończą aplikację sądową i złożą egzamin sędziowski na dotychczasowych zasadach, zostały dobrze zabezpieczone. W szczególności osoby, które nie będą mogły legitymować się przynajmniej rokiem pełnienia czynności służbowych na stanowisku asesora sądowego, będą miały inne możliwości zdobycia odpowiedniej praktyki, a w konsekwencji ubiegania się o powołanie na stanowisko sędziego sądu rejonowego. Zauważyć przy tym należy, iż aktualny stan prawny w zakresie kryteriów wymaganych od kandydatów na stanowisko sędziego, wyklucza powołanie na to stanowisko osoby bezpośrednio po ukończeniu aplikacji sądowej i zdaniu egzaminu sędziowskiego. W większości przypadków taki kandydat nie będzie spełniał – z oczywistych względów – kryterium wieku. W projekcie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury uczyniono wprowadzić wyjątek, obniżając o rok – dla już mianowanych asesorów sądowych – ustawowo określony wiek wymagany do zajmowania stanowiska sędziego, niemniej dalsze obniżenie tego wieku, z oczywistą konsekwencją polegającą na pozbawieniu tych osób waloru chociażby rocznej praktyki zawodowej, wydaje się niecelowe z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości.

Należy również podkreślić, iż kształcenie aplikantów według przepisów projektowanej ustawy będzie przebiegało na nowych, całkowicie odmiennych od dotychczasowych zasadach, będzie bardziej intensywne, a ponadto – z uwagi na scentralizowanie będzie wymagało od przyszłych aplikantów zwiększonego wysiłku. Wprowadzenie nowych zasad i programów szkolenia powoduje, iż nie można traktować jednakowo aplikacji odbywanej na dotychczasowych zasadach oraz aplikacji przewidzianej w projekcie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Z tych również powodów nie należy także dokonywać porównania i ujednolicać drogi dojścia do zawodu sędziego.

Dalej zauważyć należy, iż wprowadzenie zasady, zgodnie z którą dotychczasowi aplikanci będą musieli przepracować 3 lata na stanowisku referendarza sądowego lub 4 lata na stanowisku asystenta sędziego, jest rozwiązaniem zrównującym prawa osób, które zdały egzamin sędziowski przed wejściem w życie projektowanej ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, oraz osób, które nie odbyły aplikacji sądowej, ale były zatrudnione na stanowisku referendarza sądowego lub asystenta sędziego. Wskazane grupy osób znajdują się w podobnej sytuacji – wprowadzie aplikanci uczestniczyli w szkoleniu, zaś osoby z drugiej grupy nabywały doświadczenie wykonując na co

dzień pracę w sądzie, niemniej jednak przedstawiciele obu grup mają obowiązek zdać egzamin sędziowski, by móc ubiegać się o stanowisko sędziego.

Na zakończenie wskazać należy, iż koniczność zmian w modelu aplikacji i zasadach dojścia do zawodu sędziego spowodowana została przywołanym wcześniej orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007 r. Dotychczasowy system naboru na stanowiska sędziów sądów rejonowych opierał się na specjalistycznej aplikacji oraz asesurze połączonej z powierzeniem na czas oznaczony pełnienia czynności sędziowskich i zakończonej oceną pracy. Wskazane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego spowodowało, iż niezbędne stało się dokonanie daleko idących modyfikacji zasad dostępu do stanowisk sędziowskich oraz opracowanie innego niż asesura modelu weryfikacji umiejętności praktycznych i predyspozycji osób kandydujących na stanowiska sędziowskie. Rezygnacja ze swoistego okresu próby, jaki stanowiła asesura, powoduje konieczność zagwarantowania odpowiedniego poziomu szkolenia kandydatów na stanowiska sędziowskie, co wymaga zmian dotychczasowego kształtu aplikacji.

W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości, nowy model dostępu do stanowisk sędziowskich, oparty na równorzędnym traktowaniu trzech dróg dojścia do stanowiska sędziego, tj.: z innych zawodów prawniczych, poprzez aplikację prowadzoną przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury oraz poprzez praktykę na stanowisku asystenta sędziego lub referendarza sądowego, przyczyni się do usprawnienia warsztatu pracy sędziego oraz będzie miał pozytywny wpływ na poziom orzecznictwa.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Jacek Czaja
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Sławomira Sadowskiego

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Zakończył się proces formalnych konsultacji społecznych dla projektu „Strategia rozwoju I Pan-Europejskiego Korytarza Transportowego Via Baltica (Warszawa–Budzisko) Część I: Korytarz Drogowy”. Konsultacje prowadziła firma Scott Wilson Ltd., działając w imieniu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Przeprowadzone analizy wskazują jednoznacznie, iż najbardziej korzystny jest wariant 42 prowadzący z Budziska do Suwałk, Ełku, Grajewa, Łomży, Ostrowi Mazowieckiej i Warszawy. Wariant ten uzyskał najlepsze wyniki w kryteriach ocen, jakim poddawane były wszystkie planowane warianty przebiegu. Najlepsze wyniki wymieniony wariant 42 uzyskał w ocenach sieciowej i ruchowej. W ocenie efektywności ekonomicznej znalazł się na drugim miejscu.

Również ze względu na kryteria ekologiczne za najmniej konfliktowy uznano wariant 42. Pozwala on na ominięcie obszarów chronionych w północno-wschodniej Polsce (Dolina Rospudy, Puszcza Augustowska i Knyszyńska, Dolina Biebrzy).

W związku z tym zasadne jest poparcie tego wariantu trasy. Przyczyni się to do rozwoju gospodarczego wschodniej części Warmii i Mazur. Nasz region nie posiada dobrego połączenia z centralną Polską i Litwą, a istniejący stan infrastruktury drogowej jest zły. Utrudnia to sprawną i szybką komunikację, co ma wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Bardzo ważny jest również fakt, iż przebieg drogi w wariantcie 42 omija bezcenne przyrodniczo obszary Natury 2000.

Proszę Panią Minister o poparcie wspomnianego wariantu trasy.

*Z wyrazami szacunku
Sławomir Sadowski*

Stanowisko

Warszawa, 11.09.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do złożonego oświadczenia przez pana Senatora Sławomira Sadowskiego, dołączonego do pisma Pana Marszałka z dnia 18 sierpnia br. (znak: BPS/DSK-043-782/08) w sprawie projektu pn. „Via Baltica (Warszawa–Budzisko), część I – Korytarz Drogowy”, zwracam się z uprzejmą prośbą o przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi dotyczącej powyższej kwestii.

Uprzejmie informuję, iż powodem opóźnienia w udzieleniu odpowiedzi w terminie jest konieczność przeprowadzenia niezbędnych uzgodnień międzyresortowych z Ministerstwem Infrastruktury. Pragnę zaznaczyć, iż po uzyskaniu od resortu infrastruktury kompleksowych informacji, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego udzieli odpowiedzi w trybie natychmiastowym.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Krzysztof Hetman
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź

Warszawa, 24 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone w dniu 7 sierpnia br. przez pana Senatora Sławomira Sadowskiego, które dotyczy poparcia inwestycji pn. *„Europejski Korytarz Transportowy – Via Baltica (Warszawa–Budzisko), część I”*, prezentuję poniżej następujące wyjaśnienie.

Uprzejmie informuję, że wariant 42, który został przyjęty jako najbardziej optymalne rozwiązanie dla przebiegu szlaku *„Via Baltica”*, jest rezultatem konsultacji przeprowadzonych na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Pomimo tego faktu, istniejący obecnie układ Trans-Europejskiej Sieci Transportowej (TEN-T), który pokrywa się z drogą krajową nr S-8 jest związany z realizacją innej koncepcji zapewnienia odpowiednich warunków tranzytowych na osi północ-południe w postaci szlaku *„Via Carpatia”* łączącego Litwę z Polską, Słowacją, Węgrami, Rumunią i Bułgarią.

Biorąc powyższe pod uwagę, oficjalne zdefiniowane przebiegu szlaku *„Via Baltica”* może jedynie wiązać się z zapewnieniem odpowiedniej nośności o parametrach 11,5 tony na oś celem umożliwienia ciężkiego towarowego ruchu tranzytowego oraz z wpisaniem do sieci TEN-T całego odcinka według proponowanego wariantu 42 przy założeniu zachowania dotychczasowego przebiegu odcinka sieci TEN-T na obszarze województwa podlaskiego.

W związku z powyższym, kwestia ta będzie jeszcze przedmiotem analiz przeprowadzanych przez Ministerstwo Infrastruktury, które przygotowuje stosowną aplikację dla Komisji Europejskiej w postaci stanowiska strony polskiej w sprawie modyfikacji sieci TEN-T.

Z poważaniem
Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senatora Sławomira Sadowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister o przyspieszenie terminu wydania świadectw dojrzałości dla uczniów, którym uda się zdać egzamin poprawkowy. Problem tego terminu jest bardzo poważny, ponieważ poprawka z matury została wyznaczona na 26 sierpnia. Uczelnie publiczne kończą rekrutację 15 września i dopiero 22 września 2008 r. uczniowie, którym uda się zdać egzamin poprawkowy, dostaną świadectwa. Z tego wynika, że maturzystom, którzy zdadzą egzamin poprawkowy, w zasadzie zostaną do wyboru tylko szkoły prywatne, gdzie chesne jest wysokie. Skutkuje to tym, że znaczna część maturzystów będzie miała roczną przerwę w nauce ze względu na opłaty bądź chęć studiowania na uczelni publicznej na ulubionym kierunku studiów.

Z dostępnych danych wynika, że do egzaminu poprawkowego przystąpi około pięćdziesięciu tysięcy maturzystów. Zakładam, że większość zdających uzyska wymagane ponad 30% punktów.

Uważam, że jest jeszcze czas na to, by naprawić brak zsynchronizowania terminów, szczególnie terminu wydania świadectw maturalnych. Uważam także, że okręgowe komisje egzaminacyjne są w stanie wcześniej sprawdzić, zweryfikować i wydrukować świadectwa. Warto też zastanowić się nad przesunięciem terminu rekrutacji na uczelnie publiczne.

W imieniu młodych ludzi, którym nie powiodło się na tegorocznej maturze, a teraz muszą płacić drugi raz za błędy innych, proszę Panią Minister o interwencję w przedstawionej sprawie.

*Z szacunkiem
Sławomir Sadowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.08.27

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane pismem BPS/DSK-043-810/08 z dnia 13 sierpnia 2008 roku oświadczenie złożone przez Pana Senatora Sławomira Sadowskiego w sprawie terminu wydawania świadectw dojrzałości uprzejmie wyjaśniam, że dzięki przyspieszeniu prac przez okręgowe komisje egzaminacyjne wydanie wyników i świadectw nastąpi w dniu 15 września 2008 roku.

Termin ogłaszania wyników dla zdających, którzy nie zdali egzaminu wyłącznie z jednego przedmiotu i przystąpili ponownie do egzaminu maturalnego 26 sierpnia 2008 roku jest uwarunkowany przyjętym rok temu harmonogramem tegorocznych eg-

zaminów maturalnych oraz procedurami oceniania arkuszy egzaminacyjnych. Po egzaminach grupy ekspertów przedmiotowych uszczegóławiają schematy oceniania prac, a następnie szkolą egzaminatorów. Egzaminatorami są nauczyciele. W związku z początkiem roku szkolnego znaczna grupa egzaminatorów nie jest w stanie podjąć pracy przy sprawdzaniu arkuszy egzaminacyjnych, a sprawdzanie może odbywać się tylko w weekendy. Wydłuża to czas sprawdzania prac egzaminacyjnych. Po sprawdzeniu musi nastąpić wprowadzenie wyników do systemu komputerowego i ich staranna weryfikacja, a także wydrukowanie świadectw.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Władysława Sidorowicza

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Panie Ministrze!

Na dyżur senatorski zgłosił się mąż pani Wandy Szurkało, zamieszkałej 4, 1e Rousseau de la Goutte, 90200 Lepuix-Gy Francja, który przedstawił sprawę stosowania mniej korzystnych przepisów unijnych przez Polskę wobec osób, które uprawnienia emerytalne uzyskały na podstawie stażu pracy w Polsce i we Francji. Te przepisy nie powinny być stosowane wobec tych państw, które są związane umowami międzynarodowymi. Konwencja polsko-francuska z 1948 r. z modyfikacjami jest korzystniejsza dla zainteresowanych emigrantów, w tym dla p. Szurkało, dlatego zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie, czy właściwe jest postępowanie ZUS jako instytucji naliczającej, nieuwzględniające obowiązywania umowy polsko-francuskiej.

Z wyrazami szacunku
Władysław Sidorowicz

**Stanowisko
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 19 września 2008 r.

Pani Jolanta Fedak
Minister
Pracy i Polityki Społecznej

Szanowna Pani Minister,

w załączeniu przekazuję pismo z dnia 13 sierpnia br. (BPS/DSK-043-814/08) dotyczące oświadczenia Pana Senatora Władysława Sidorowicza w sprawie stosowania mniej korzystnych przepisów unijnych przez Polskę wobec osób, które uprawnienia emerytalne uzyskały na podstawie stażu pracy w Polsce i we Francji, a które zostało przekazane do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, natomiast kwestie stanowiące przedmiot oświadczenia znajdują się w kompetencji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

**Odpowiedź
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SOCJALNEJ**

Warszawa, 7 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na, otrzymane za pośrednictwem Ministra Spraw Zagranicznych, wystąpienie z dnia 13 sierpnia br. znak BPS/DSK-043-814/08, z załączonym oświadczeniem Pana Senatora Władysława Sidorowicza z dnia 7 sierpnia br., *w sprawie postępowania ZUS nieuwzględniającego obowiązywania umowy polsko-francuskiej wobec osób posiadających uprawnienia emerytalne na podstawie stażu pracy w Polsce i we Francji*, pragnę uprzejmie wyjaśnić:

Przed przystąpieniem do Unii Europejskiej między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Francuską, w obszarze zabezpieczenia społecznego, obowiązywały postanowienia Konwencji Generalnej z dnia 9.06.1948 r. pomiędzy Polską a Francją o zabezpieczeniu społecznym. Od dnia 1 maja 2004 r., m.in. w stosunkach polsko-francuskich, obowiązują postanowienia rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie, które zastąpiły postanowienia wspomnianej wyżej Konwencji (art. 6 oraz art. 7 ust. 2 lit. c rozporządzenia 1408/71 oraz załącznik III).

Jednakże, zgodnie z celami zapisanymi w Traktacie o EWG, a także utrwalonym orzecznictwem ETS (m.in. orzeczenie nr C-227/89 Rönfeldt) pracownicy, którzy skorzystali ze swobody przemieszczania się, nie mogą utracić korzyści z zabezpieczenia społecznego, po wejściu w życie rozporządzenia, które przysługiwałyby im zgodnie z postanowieniami dwustronnej Konwencji.

Co oznacza, że w stosunku do osób, które przed wejściem w życie przepisów wspólnotowych skorzystały ze swobody przemieszczania się między Polską a Francją (posiadających w obu państwach okresy ubezpieczenia), nadal mają zastosowanie postanowienia tej Konwencji, o ile świadczenia przyznane na tej podstawie będą dla nich korzystniejsze.

Trzeba zaznaczyć, że zarówno ww. przepisy wspólnotowe, jak i polsko-francuska Konwencja, przewidują ustalanie prawa do emerytury i jej wysokości według takich samych zasad.

W przypadku, gdy osoba posiada okresy ubezpieczenia w Polsce i we Francji:

- prawo do emerytury jest ustalane z zastosowaniem przepisów wspólnotowych (Konwencji) na podstawie zsumowanych okresów w obu państwach, jeżeli w jednym z nich, lub w obu, okres ubezpieczenia jest zbyt krótki; każde państwo ustala wysokość emerytury proporcjonalnie do swoich okresów ubezpieczenia (emerytura proporcjonalna),
- prawo do emerytury jest ustalane wyłącznie na podstawie okresu ubezpieczenia w jednym państwie (jeżeli jest on wystarczający zgodnie z prawem krajowym), w oparciu o przepisy tego państwa; państwo to ustala emeryturę w wysokości wynikającej z przepisów krajowych (emerytura pełna).

Wysokość emerytury ustalana jest w dwóch wariantach i wypłacane jest świadczenie korzystniejsze.

Polską instytucją właściwą w zakresie przyznawania emerytur za polskie i francuskie okresy ubezpieczenia jest I Oddział ZUS w Warszawie – Centralne Biuro Obsługi Umów Międzynarodowych, który realizuje zarówno ww. przepisy wspólnotowe, jak i polsko-francuską Konwencję.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Departament Rent Zagranicznych, wykonujący nadzór w ramach funkcji instytucji łącznikowej, potwierdził że powyższe zasady zosta-

ły również zastosowane w przypadku rozpatrywania wniosku o emeryturę Pani Wandy Szurkało, posiadającej okresy ubezpieczenia w Polsce i we Francji.

Wysokość emerytury Pani Szurkało także została ustalona w dwóch wariantach (z zastosowaniem artykułu 46 rozporządzenia 1408/71, a także zmodyfikowanego artykułu 13 Konwencji Generalnej):

- na podstawie zsumowanych okresów ubezpieczenia w Polsce i we Francji (emerytura proporcjonalna),
- na podstawie wyłącznie polskich okresów ubezpieczenia (emerytura pełna).

Z uwagi na to, że emerytura pełna jest wyższa od emerytury proporcjonalnej, ZUS podjął wypłatę emerytury pełnej.

Oznacza to, że sprawa Pani Wandy Szurkało została załatwiona prawidłowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Należy podkreślić, że Pani Wanda Szurkało nie zwracała się do ZUS o ustalenie świadczenia na podstawie polsko-francuskiej Konwencji, nie wskazywała też na czym miałyby polegać ewentualna korzyść wynikająca z zastosowania tej Konwencji, nie wynika to także z oświadczenia Pana Senatora Władysława Sidorowicza.

Pragnę Pana Marszałka zapewnić, że Minister Pracy i Polityki Społecznej, jako władza właściwa, w ramach nadzoru merytorycznego nad realizacją prawa wspólnotowego i umów dwustronnych przez polskie instytucje zabezpieczenia społecznego czuwa nad jednolitym i prawidłowym stosowaniem tych przepisów, wspierając instytucje w zakresie interpretacji przepisów krajowych a także przepisów międzynarodowych.

Z poważaniem

MINISTER

z up. Jarosław Duda

Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Skorupy

skierowane do marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza

Szanowny Panie Marszałku!

W oświadczeniu złożonym w dniu 5 czerwca 2008 r. podniosłem niezwykle ważną, jak się okazuje, sprawę dotyczącą oświadczeń majątkowych składanych przez osoby publiczne. Tak jak przewidywałem, w zakresie oświadczeń majątkowych panuje po prostu bałagan. Sprawę tę reguluje, jak wynika z odpowiedzi Ministerstwa Finansów na moje oświadczenie, co najmniej osiem ustaw, przy czym każda z nich może w odmienny sposób regulować zakres składanych oświadczeń! W konsekwencji na przykład posłowie, senatorowie, radni, pracownicy samorządowi muszą określać nie tylko ilość, ale i wartość swojego majątku, biorąc za to pełną odpowiedzialność wynikającą z przepisów karnych, a kontrolujący nasze oświadczenia majątkowe pracownicy urzędów kontroli skarbowych czy nawet wiceminister odpowiedzialny za pracę tych urzędów nie muszą wyceniać swojego majątku i jedynie wskazują, jaki majątek posiadają.

Panie Marszałku! Po przedstawieniu tej sprawy proszę o rozważenie przygotowania przez naszą Izbę nowelizacji ustaw w zakresie składanych oświadczeń majątkowych, bo jest dla mnie oczywiste, że wzory tych oświadczeń winny być jednolite. Tak więc albo wszyscy składamy oświadczenia majątkowe z wyceną posiadanych nieruchomości, albo wszyscy składamy jedynie oświadczenia o posiadanym majątku, bez konieczności jego wyceniania.

Tadeusz Skorupa

Odpowiedź

Warszawa, 19 listopada 2008 r.

Szanowny Pan
Tadeusz Skorupa
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r. dotyczące nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora a wraz z nią wszystkich innych przepisów, które wprowadziły oświadczenia majątkowe składane przez osoby publiczne do naszego systemu prawnego, należy uznać, że jedynym sposobem na rozwianie wątpliwości podniesionych przez Pana Senatora, jest przygotowanie przez ustawodawcę zmian we właściwych ustawach.

Pański postulat ujednolicenia wzorów oświadczeń majątkowych składanych przez osoby publiczne wydaje się słuszny i po doprecyzowaniu uwzględniającym realia gospodarcze powinien znaleźć odzwierciedlenie w inicjatywie ustawodawczej.

Informuję, że oświadczenie Pana Senatora przekazałem do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, która kilkakrotnie wskazywała na potrzebę nowelizacji art. 35 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora oraz załącznika do tej ustawy w związku z prowadzonymi analizami oświadczeń majątkowych senatorów.

Z poważaniem
Bogdan Borusewicz

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

30 maja 2008 r. w „Naszym Dzienniku” ukazała się informacja na temat nadzwyczajnego niedzielnego wyjazdu władz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej do oddalonej od Warszawy o ponad 300 km miejscowości Tuchów na spotkanie z nowym prowincjałem redemptorystów ojcem Ryszardem Bożkiem.

Proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

– czy faktycznie władze Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej odbyły wizytę u prowincjała redemptorystów w Tuchowie,

– kto z władz i pracowników Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej uczestniczył w spotkaniu,

– czy był to wyjazd służbowy i kto pokrył koszty wyjazdu władz funduszu,

– kto podpisał delegację na wyjazd,

– kto był inicjatorem niedzielnego wyjazdu, kto z kierownictwa Ministerstwa Środowiska lub Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej był pomysłodawcą tego wyjazdu,

– czego dotyczyła rozmowa kierownictwa NFOŚiGW z ojcem prowincjałem,

– czy zostało sporządzone pisemne sprawozdanie z tego wyjazdu,

– w jakim trybie i na jakiej podstawie została rozwiązana umowa o dofinansowanie badań geotermalnych oraz kto z władz funduszu podpisał wypowiedzenie umowy?

Z poważaniem
Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 8 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie skierowane do Ministra Środowiska informuję, że w praktyce Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wizyty u beneficjentów są jednym z elementów współpracy i nie są czymś wyjątkowym.

W tym konkretnym przypadku, ze względu na wagę i znaczenie zagadnienia dla NFOŚiGW oraz dostrzeżone błędy w procedowaniu i wynikające z tego ryzyko, wizytę u Ojca Prowincjała Zgromadzenia Redemptorystów złożył Prezes Zarządu – Jan Rączka oraz Zastępca Prezesa – Małgorzata Skucha. Termin wizyty został uzgodniony z Ojcem Prowincjałem. Celem spotkania było poznanie stanowiska nowego Prowincjała w sprawie Lux Veritatis oraz próba polubownego rozwiązania problemów.

Wyjazd nie był inspirowany przez jakąkolwiek instytucję zewnętrzną, zrodził się, na skutek analizy projektu, który stał się obiektem zainteresowania mediów i społeczeństwa.

Tak przygotowanie, rozliczenie wyjazdu, jak i dokumentowanie wyniku tej wizyty odbyło się z zachowaniem wewnętrznych regulacji. Instrukcja „Postępowanie przy podróżach służbowych na obszarze kraju oraz granicami kraju członków Zarządu i pracowników Biura Narodowego Funduszu” reguluje szczegółowo tryb postępowania. Prezes Zarządu Jan Rączka sporządził służbową notatkę z tego spotkania.

Ponadto pragnę zapewnić, że rozwiązanie przedmiotowej umowy nastąpiło zgodnie z procedurami NF a oświadczenie NF w tym zakresie zostało złożone zgodnie z ustawową reprezentacją.

Zarząd Narodowego Funduszu w dniu 26.05.2008 r., stosownie do art. 94 KC, uznał Aneks nr 1/300/2007 do Umowy dotacji nr 91/2007/Wn-01/Fg-hg-DN/D z dnia 29.06.2008 r. na realizację przedsięwzięcia **Prace geologiczne dla poszukiwania i wstępnego ustalenia zasobów eksploatacyjnych wód termalnych z utworów wapienia muszlowego lub liasu w Toruniu wraz z określeniem warunków hydrogeologicznych w związku z wtłaczaniem wód do górotworu w interwale utworów wapienia muszlowego lub liasu w Toruniu – otwór TG1** za nieważny w całości, ze względu na nieważność, zastrzeżonego w art. 10 pkt 1 Aneksu, warunku zawieszającego. Skutkiem uznania przedmiotowego Aneksu za nieważny, Strony związane były postanowieniami Umowy dotacji, w treści sprzed zawarcia Aneksu.

W konsekwencji powyższego, Zarząd NFOŚiGW podjął decyzję w przedmiocie wypowiedzenia rzeczowej Umowy w oparciu o niewywiązywanie się Fundacji „Lux Veritatis” z obowiązków z niej wynikających, tj.:

- 1) nierozpoczęcie i nierealizowanie przedsięwzięcia w terminach umownych (§ 6 ust. 1 pkt 2 Umowy, tj.: *jeżeli Dotowany, lub osoba działająca w jego imieniu, nie realizuje przedsięwzięcia zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym stanowiącym załącznik nr 1 do umowy*) oraz
- 2) niedopełnienie obowiązków określonych w § 6 ust. 1 pkt 5 Umowy, tj.: *nieudostępnianie dokumentów i nieudzielanie wyjaśnień*.

Przedmiotowa Umowa została rozwiązana w trybie wypowiedzenia, przeprowadzonego zgodnie z wewnętrzną procedurą NFOŚiGW określoną w Podręczniku procedur dofinansowania przedsięwzięcia ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pismo zawierające oświadczenie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w zakresie wypowiedzenia Umowy zostało podpisane przez Prezesa Zarządu NFOŚiGW Pana Jana Rączkę oraz Zastępcę Prezesa Zarządu NFOŚiGW Panią Małgorzatę Skuchę.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

W styczniu bieżącego roku podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Markowiak złożył na ręce prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska rezygnację z zajmowanego stanowiska. Dymisja została przyjęta. Jako przyczynę swojej decyzji pan Andrzej Markowiak podał względy osobiste, jednak media donosiły, iż powodem dymisji były tak zwane problemy lustracyjne.

Do zakresu działania ministra Andrzeja Markowiaka należały sprawy ochrony klimatu, w tym priorytetowe dla polskiej gospodarki sprawy dotyczące rozdziału uprawnień do emisji CO₂ pomiędzy polskie przedsiębiorstwa. W chwili obecnej w tak istotnych sprawach z punktu widzenia gospodarki i środowiska istnieje ogromny chaos, gdyż w resorcie środowiska nie ma w najwyższym kierownictwie osoby, która w sposób kompetentny i rzetelny – tak jak czynił to minister Markowiak – zajmowałaby się tymi sprawami. Świadczą o tym liczne doniesienia mediów oraz wystąpienia przedstawicieli Ministerstwa Środowiska w parlamencie.

Zdumiewający jest także fakt, że do chwili obecnej rząd RP nie może poradzić sobie z projektem nowego rozporządzenia w sprawie Krajowego Planu Rozdziału Uprawnień. Powszechnie wiadomo, że wielu przedsiębiorców ma poważny problem związany z brakiem możliwości utrzymywania bezpośrednich kontaktów w sprawie rozdziału uprawnień do emisji z władzami resortu środowiska.

Sprawa ta jest niezwykle istotna, ponieważ rozdział uprawnień pomiędzy polskie przedsiębiorstwa budzi wiele kontrowersji z powodu niedostatecznej liczby uprawnień przyznanych Polsce przez Komisję Europejską. Brak odpowiedniej liczby uprawnień do emisji CO₂ spowodować może obniżenie wzrostu gospodarczego, zwiększenie bezrobocia i zmniejszenie konkurencyjności polskiej gospodarki na okres wielu lat. Z tego powodu decyzja Komisji Europejskiej w tej sprawie została zaskarżona przez rząd RP kierowany przez pana premiera Jarosława Kaczyńskiego do Sądu Pierwszej Instancji Wspólnot Europejskich.

Wobec takiej perspektywy brak informacji o osobie z kierownictwa resortu odpowiedzialnej za wyżej wymienione sprawy świadczy o lekceważącym traktowaniu przez obecny rząd spraw dotyczących polskich przedsiębiorców, a także całej sfery związanej ze zmianami klimatu i handlem emisjami. Jest to także bardzo niepokojące w kontekście organizacji przez Polskę wielkiego wydarzenia na skalę światową, jakim jest Konferencja Stron Konwencji Klimatycznej ONZ w Poznaniu.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Kto z kierownictwa resortów gospodarki i środowiska jest odpowiedzialny za sprawy związane z ochroną klimatu i emisją CO₂?

Czy obecny rząd zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nim spoczywa w związku z koniecznością podjęcia istotnych w skutkach decyzji gospodarczych? Jaka jest strategia rządu w sprawie KPRU?

Jak rząd zamierza wykorzystać i kontynuować sukces rządu Jarosława Kaczyńskiego, jakim jest przyznanie Polsce organizacji XIV Konferencji Stron Konwencji Klimatycznej? Bardzo proszę o podanie konkretnych działań.

Dlaczego rząd Donalda Tuska nie wykorzystuje wysokiej pozycji Polski na arenie światowej w sprawach klimatycznych, wypracowanej przez poprzedniego ministra środowiska, profesora doktora habilitowanego Jana Szyszkę?

Jak rząd planuje wykorzystać ogromne osiągnięcia Polski w ograniczeniu efektu cieplarnianego? Chodzi o znaczące zmniejszenie emisji CO₂ w porównaniu do roku bazowego.

Z poważaniem
Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 5 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Wojciecha Skurkiewicza (pismo znak- BPS/DSK-043-778/08) dot. ochrony klimatu i emisji CO₂, przekazuję następujące informacje.

Od dnia 4 sierpnia br. decyzją Premiera Donalda Tuska, który na wniosek prof. Macieja Nowickiego, Ministra Środowiska, powołał mnie na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, jestem odpowiedzialny m.in. za sprawy związane ze zmianami klimatu i emisją CO₂.

Mogę zapewnić, że obecny Rząd zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nim spoczywa w związku z koniecznością podjęcia istotnych w skutkach decyzji gospodarczych, związanych z ochroną klimatu i wspólnotowym systemem handlu uprawnieniami do emisji.

Projekt rozporządzenia Rady Ministrów *w sprawie przyjęcia Krajowego Planu Rozdziału Uprawnień do emisji dwutlenku węgla na lata 2008–2012 dla wspólnotowego systemu handlu uprawnieniami do emisji* ze zmianami na dzień 16.05.2008 r. został uchwalony przez Radę Ministrów w dniu 1 lipca br.

Rząd Polski, stojąc przed koniecznością dostosowania polskiego Krajowego Planu Rozdziału Uprawnień do emisji CO₂, przesłanego Komisji Europejskiej w czerwcu 2006 r. i opartego o prognozy produkcyjne instalacji, do decyzji Komisji Europejskiej z dnia 26 marca 2007 r. dotyczącej krajowego planu rozdziału uprawnień do emisji gazów cieplarnianych podjął decyzję o ograniczeniu przydziałów uprawnień wynikających z prognoz. Ostateczny kształt rozporządzenia jest efektem uwzględnienia uwag otrzymanych w procesie jego powstawania w toku konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych.

Rozporządzenie to zostało w dniu 11 lipca br. przekazane do Komisji Europejskiej. Po otrzymaniu stanowiska Komisji, przy którym nie zostaną wniesione dalsze zastrzeżenia odnośnie notyfikowanego KPRU II, będzie można uznać, że procedura uzgodnieniowa została zakończona. Wówczas rozporządzenie zostanie podpisane przez Premiera i ogłoszone w Dzienniku Ustaw.

W związku z zainteresowaniem Pana Senatora organizacją przez Polskę COP przekazuję poniżej najważniejsze informacje dot. tej sprawy.

Zgodnie z decyzją podjętą na posiedzeniu Rady Ministrów 29 listopada 2006 r., Minister Środowiska w imieniu Rządu przekazał Sekretarzowi Wykonawczemu Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, oficjalne zgłoszenie kandydatury Rzeczypospolitej Polskiej jako gospodarza 14. sesji Konferencji Stron Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu wraz z 4. sesją Spotkania Stron Protokołu z Kioto (COP 14/CMP 4) oraz spotkaniami organów pomocniczych, które odbędą się w dniach od 1 do 12 grudnia 2008 roku. W dniu 2 listopada 2007 r. Minister Środowiska skierował do Rady Ministrów wniosek o wyrażenie zgody na podpisanie umowy pomiędzy Rządem RP a Sekretariatem Konwencji w sprawie organizacji 14. sesji Konferencji stron wraz ze 4. Spotkaniem Stron Protokołu z Kioto oraz 29. sesji organów pomocniczych. Rada Ministrów 13 listopada 2007 roku w drodze uchwały wyraziła zgodę na związanie RP umową poprzez jej podpisanie, nie wskazując jednak zarówno źródła finansowania tego przedsięwzięcia, jak też nie zabezpieczając żadnych środków na ten cel w projekcie budżetu państwa na 2008 rok.

W trakcie 13. sesji Konferencji Stron Konwencji oraz 3. Spotkania Stron Protokołu z Kioto, 14 grudnia Konferencja przyjęła decyzję akceptującą ofertę Polski na organizację 14. sesji Konferencji Stron, 4. Spotkanie Stron PK oraz 29. sesję organów pomocni-

czych w dniach 1–12 grudnia 2008 roku w Poznaniu. 17 stycznia 2008 r. w siedzibie Sekretariatu w Bonn w imieniu Rządu RP umowę podpisał Pan Maciej Nowicki, Minister Środowiska, co dało formalną podstawę do rozpoczęcia przygotowań do organizacji Konferencji.

Ministerstwo Środowiska podejmuje w związku z COP 14 szereg działań, których celem jest przygotowanie obrad dla uczestników COP 14. Dodatkowo planowane są działania służące podniesieniu świadomości społecznej w zakresie zmian klimatu i edukacji proekologicznej.

Proces przygotowania do konferencji jest na zaawansowanym etapie. Pozytywnie sytuację w Polsce ocenia główny organizator Konferencji COP 14, czyli Sekretariat Konwencji Klimatycznej ONZ (UNFCCC), co potwierdziła wizyta przedstawicieli Sekretariatu UNFCCC w Polsce. Także środowisko międzynarodowe z wielkim zainteresowaniem śledzi przebieg naszych przygotowań i oczekuje na Konferencję w Poznaniu, czego dowodem był briefing przedstawicieli strony polskiej na sesji Rady Społeczno-Ekonomicznej Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, zorganizowany w dniu 11 lipca 2008 r. Podczas briefingu przedstawiciele Grupy G77 i Chin pozytywnie ocenili postęp w przygotowaniach.

Dla zapewnienia koordynacji przygotowań logistycznych do Konferencji, w Ministerstwie Środowiska powołano zespół ds. organizacji COP 14 pod przewodnictwem Pana Janusza Zaleskiego Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Środowiska. Działania obejmują również kompetencje innych resortów, Prezes Rady Ministrów powołał międzyresortowy zespół ds. COP 14, w skład którego weszli przedstawiciele Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Infrastruktury, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Finansów oraz Ministerstwa Zdrowia.

⇒ Podjęte działania informacyjne to m.in.:

- briefing dla ambasad w Warszawie – 27 maja br.
- udział zespołu COP 14 w 28. sesji Organów Pomocniczych Konwencji i Protokołu w Bonn – 4–13 czerwca br.
- briefing dla delegacji w Bonn – 12 czerwca br.
- briefing dla delegatów podczas lipcowego spotkania ECOSOC w Nowym Jorku – 11 lipca br.
- briefing dla delegatów spotkania przygotowawczego w Akrze (Ghana) w dniu 22 sierpnia br.
- bieżący mailing informacyjny do krajowych punktów kontaktowych oraz przedstawicieli ambasad

⇒ Przygotowywanie kampanii edukacyjnej

⇒ Promocja wystawy prezentującej praktyczne rozwiązania i technologie pozwalające na ograniczanie emisji, która będzie wydarzeniem towarzyszącym COP 14

⇒ Bieżąca współpraca z mediami (w tym opracowanie planu szkoleń dla dziennikarzy)

⇒ Działania promocyjne za granicą:

- Dzień Polski podczas Expo w Saragossie, stoisko informacyjne w Bonn oraz w Akrze

⇒ Publikacje w mediach krajowych i zagranicznych, m.in. w: Polish Market, The Parliament

⇒ Przygotowanie materiałów promocyjnych i informacyjnych na temat Konferencji, np. folder informacyjny dystrybuowany w kraju i za granicą, materiały wizualne oraz multimedialne

⇒ Aktualizowanie serwisu internetowego Konferencji i rozszerzanie jego zasobów

Ministerstwo Środowiska w ramach przygotowań do COP 14 organizuje wiele przedsięwzięć, których celem jest podniesienie świadomości społecznej w zakresie zmian klimatu i edukacja proekologiczna.

Celem zapewnienia powszechnej dostępności informacji o przygotowaniach do Konferencji, w maju br. został uruchomiony dedykowany serwis internetowy pod adresem: www.cop14.gov.pl. Na stronach internetowych umieszczane są na bieżąco aktual-

ne informacje dla uczestników Konferencji, dotyczące m.in.: miejsca obrad, usług dla uczestników, zakwaterowania, transportu, wystawy, informacje prasowe itp. Serwis dostępny jest w języku polskim i angielskim.

W odniesieniu do pytania Pana Senatora dot. osiągnięć Polski w ograniczeniu efektu cieplarnianego przekazuję poniżej informacje.

Polska będąc stroną Protokołu z Kioto przyjęła zobowiązanie do zredukowania emisji gazów cieplarnianych o 6% w okresie 2008–2012, w stosunku do roku 1988 jako roku bazowego¹⁾. Rok bazowy obejmuje dane z emisji gazów: dwutlenku węgla, metanu i podtlenku azotu z roku 1988 oraz gazy przemysłowe z grupy fluorowęglowodorów (HFCs), perfluorowęglowodorów (PFCs) oraz sześćiofluorku siarki z roku 1995. Przemiany polityczno-gospodarcze zachodzące od 1990 r. oraz szereg inwestycji proekologicznych podejmowanych przez polski przemysł spowodowały, że Polska już od początku lat dziewięćdziesiątych wypełnia cel nałożony na nasz kraj w Protokole z Kioto. Polska w roku 2006 osiągnęła znaczną redukcję emisji w stosunku do roku bazowego (1988) – emisja gazów cieplarnianych zmniejszyła się o 29%. W całkowitej emisji gazów cieplarnianych w 2006 roku dominuje dwutlenek węgla (80%), metan stanowi 11% zagregowanej²⁾ emisji gazów cieplarnianych, podtlenek azotu zaś 8,2%. Proporcje składu zagregowanej emisji gazów cieplarnianych zmieniły się w 2006 r. w stosunku do roku bazowego 1988 w kierunku zmniejszenia udziału dwutlenku węgla na rzecz metanu i podtlenku azotu. Gazy przemysłowe stanowią ok. 1% zagregowanej emisji gazów cieplarnianych.

A zatem krajowy cel zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych objęty załącznikiem B do Protokołu z Kioto (6% w stosunku do roku 1988) pozostaje bez zmian i nie ma zagrożenia, że mógłby on nie zostać przez Polskę osiągnięty.

Polska zatem posiada nadwyżkę, która stanowi niewykorzystany limit emisji gazów cieplarnianych wynikający z zobowiązań redukcyjnych Rzeczypospolitej Polski w okresie 2008–2012 w ramach Protokołu z Kioto. Pula emisji do wykorzystania i zagospodarowania to tzw. jednostki AAUs (Assigned Amount Units).

Według obecnej sytuacji międzynarodowej potencjalnie największe nadwyżki jednostek przyznanej emisji AAUs posiada Rosja i Ukraina. Polska nadwyżka na tym tle jest również znacząca, ale biorąc pod uwagę obecną sytuację na światowym rynku AAUs, wskazującą na ogromną nadpodaż jednostek, sprzedaż własnej nadwyżki stanowi wyzwanie dla Polski. W świetle wysokiej konkurencji wymienionych krajów na rynku światowym istnieje pilna konieczność wprowadzenia stosownych rozwiązań prawnych i organizacyjnych umożliwiających uruchomienie mechanizmów pozwalających na wykorzystanie polskiej nadwyżki.

Większość krajów z załącznika B Protokołu z Kioto, które mają problemy z wywiązaniem się z celów redukcyjnych Protokołu z Kioto nie będzie w stanie osiągnąć ich jedynie działaniami krajowymi oraz poprzez udział w mechanizmach JI i CDM (zakup jednostek CERs i ERUs). To oznacza, iż będą musiały skorzystać z międzynarodowego handlu emisjami i zakupu jednostek AAUs. Według szacunków Banku Światowego największe zapotrzebowanie będą miały kraje EU–15 (blisko 40% globalnego zapotrzebowania na kredyty węglowe (carbon credits) i Japonia. Teoretycznie zapotrzebowanie istnieje również w przypadku Kanady, ale jej obecna polityka koncentruje się na działaniach krajowych i kraj ten nie jest zainteresowany transakcjami AAUs. W związku z powyższym, zakupem jednostek AAUs od Polski są zainteresowane m.in. kraje takie, jak Austria, Belgia, Dania, Japonia, Hiszpania, Norwegia, a także instytucje międzynarodowe np. Bank Światowy. Obecnie Polska prowadzi negocjacje w tej sprawie.

Z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

¹⁾ Kraje z gospodarką w okresie przejściowym otrzymały prawo do wybrania innego roku bazowego niż 1990. Polska przyjęła jako rok bazowy rok 1988, który był ostatnim przed kryzysem rokiem względnie normalnego funkcjonowania gospodarki i w którym to emisje gazów cieplarnianych były najwyższe w dekadzie.

²⁾ Emisja gazów cieplarnianych innych niż CO₂ przeliczana jest według ich potencjału ociepleniowego, tzw. GWP (Global Warming Potential): dla CH₄ wynosi on 21, dla N₂O – 310.

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

W nawiązaniu do licznych zapytań przedsiębiorców prowadzących działalność w sektorze transportu, proszę Panią Minister o podanie informacji, w których programach operacyjnych przedsiębiorcy prowadzący działalność w sektorze transportu mogą ubiegać się o dofinansowanie zakupu środków transportu.

W szczególności proszę o odpowiedź, czy takie projekty mogą być finansowane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, działanie „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” lub działanie „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, lub też w ramach regionalnych programów operacyjnych i działania dotyczącego rozwoju przedsiębiorczości.

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 10 września 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 23 sierpnia 2008 r., znak: BM-I-0702-35-BB/08, w sprawie zajęcia stanowiska odnośnie oświadczenia złożonego przez senatora Eryka Smulewicza w sprawie możliwości dofinansowania ze środków programów operacyjnych na lata 2007–2013 projektów polegających na zakupie środków transportu przez przedsiębiorców prowadzących działalność w sektorze transportu, uprzejmie informuję co następuje.

Kwestia możliwości dofinansowania ze środków pochodzących z funduszy europejskich zakupu środków transportu przez firmy prowadzące działalność gospodarczą w sektorze transportu uregulowana jest przepisami w zakresie pomocy publicznej, w szczególności rozporządzeniem Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznającym niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólnym rozporządzeniem w sprawie wyłączeń blokowych). Zgodnie z art. 2 ww. rozporządzenia, z definicji „rzeczowych aktywów trwałych”, w przypadku sektora transportu wyłączone są środki transportu i urządzenia transportowe. Warto zwrócić uwagę, że co do zasady środki transportu mogą stanowić rzeczowe aktywa trwałe w przypadku pomocy regionalnej, z zastrzeżeniem środków transportu nabywanych w sektorze transportu drogowego i lotniczego.

I. Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka (POIG)

Mając na uwadze zapisy rozporządzenia 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólnym rozporządzeniem w sprawie wyłączeń blokowych), informuję, iż w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą w sektorze transportu nie mogą nabywać środków transportu.

Jednocześnie zwracam uwagę, iż w szczególnych przypadkach ww. rozporządzenie dopuszcza udzielanie pomocy inwestycyjnej na nabycie nowych środków transportu umożliwiających przedsiębiorstwom działającym w sektorze transportu spełnienie norm surowszych niż normy wspólnotowe w zakresie ochrony środowiska lub podniesienie poziomu ochrony środowiska w przypadku braku norm wspólnotowych (art. 19 ust. 1 ww. rozporządzenia).

II. Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko (POIS)

W ramach Działania 7.3 *Transport miejski w obszarach metropolitalnych* Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013 o dofinansowanie mogą ubiegać się następujące grupy beneficjentów:

- 1) gminy i miasta na prawach powiatu leżące w 9 obszarach metropolitalnych lub działające w ich imieniu jednostki organizacyjne,
- 2) związki i porozumienia jednostek samorządu terytorialnego,
- 3) przewoźnicy świadczący usługi w zakresie transportu pasażerskiego na podstawie odpowiednich umów,
- 4) zarządcy dróg,
- 5) zarządcy infrastruktury komunikacyjnej,
- 6) zarządcy infrastruktury kolejowej,
- 7) samorządy województw.

Zgodnie z pkt 3, przedsiębiorca świadczący usługi w zakresie lokalnego transportu zbiorowego na podstawie odpowiedniej umowy o świadczenie usług publicznych może być beneficjentem Działania 7.3 *Transport miejski w obszarach metropolitalnych*. Zasady wsparcia tego typu przedsięwzięć określa projekt Wytycznych Ministra Rozwoju Regionalnego w zakresie zasad dofinansowania z programów operacyjnych podmiotów realizujących obowiązek świadczenia usług publicznych w lokalnym transporcie zbiorowym.

III. Regionalne Programy Operacyjne (RPO)

W odniesieniu do regionalnych programów operacyjnych na lata 2007–2013 (RPO), informuję, iż zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 11 października 2007 r. (Dz. U. Nr 193, poz. 1399) *w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych*, w przypadku beneficjenta pomocy prowadzącego działalność gospodarczą w sektorze transportu do wydatków kwalifikowanych nie zalicza się wydatków na zakup środków transportu. Biorąc powyższe pod uwagę, informuję, iż w ramach RPO wsparcie tego rodzaju projektów nie będzie możliwe.

Jednocześnie informuję, iż dofinansowanie zakupu środków transportu przez przedsiębiorców w ramach RPO dopuszczalne jest w zakresie pomocy de minimis, czyli takiej której wartość nie przekracza 200 tys. euro w trzech kolejnych latach kalendarzowych (w przypadku beneficjentów prowadzących działalność gospodarczą w sektorze transportu drogowego – 100 tys. euro). Zwracam jednak uwagę, iż zgodnie § 2 ust. 7 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z 2 października 2007 r. (Dz. U. Nr 185, poz. 1317) *w sprawie udzielania pomocy de minimis w ramach regionalnych programów operacyjnych* ze wsparcia wyłączone są projekty polegające na nabyciu pojazdów przeznaczonych do transportu drogowego przez podmioty prowadzące działalność zarobkową w zakresie drogowego transportu towarowego.

W ramach RPO możliwe będzie wsparcie przedsiębiorców zarządzających infrastrukturą transportu multimodalnego oraz prowadzących działalność gospodarczą w zakresie transportu multimodalnego. Zgodnie z § 5 pkt 1 ust. 4 projektu rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego *w sprawie udzielenia pomocy na inwestycje w zakresie transportu multimodalnego w ramach regionalnych programów operacyjnych* do wydatków kwalifikowanych zalicza się niezbędne do realizacji projektu wydatki poniesione na nabycie środków transportu. Środki na realizację projektów z zakresu transportu multimodalnego w ramach RPO zdecydowały się przeznaczyć cztery województwa: lubelskie, łódzkie, podkarpackie oraz pomorskie.

Ponadto informuję, iż zakup taboru przez przedsiębiorców świadczących usługi w transporcie zbiorowym możliwy będzie na zasadach przewidzianych w projekcie Wy-

tycznych Ministra Rozwoju Regionalnego w zakresie zasad dofinansowania z programów operacyjnych podmiotów realizujących obowiązek świadczenia usług publicznych w lokalnym transporcie zbiorowym.

IV. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW):

W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013), opracowanym na podstawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. *w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)*, realizowane jest działanie *Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej* oraz realizowane będzie działanie *Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw*.

Celem działania ***Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej*** jest różnicowanie działalności rolniczej w kierunku podejmowania lub rozwijania przez rolników, domowników i małżonków rolników działalności nierolniczej lub związanej z rolnictwem, co wpłynie na tworzenie pozarolniczych źródeł dochodów oraz promocję zatrudnienia poza rolnictwem na obszarach wiejskich. Pomocy udziela się z tytułu podjęcia lub rozwoju działalności m.in. w zakresie usług transportowych.

Pomoc może być przyznana, jeżeli:

- 1) operacja jest uzasadniona pod względem ekonomicznym;
- 2) operacja spełnia wymagania wynikające z obowiązujących przepisów prawa, które mają zastosowanie do tej operacji;
- 3) działalność, której dotyczy operacja, zarejestrowana jest w miejscowości należącej do:
 - gminy wiejskiej,
 - gminy miejsko-wiejskiej, z wyłączeniem miast liczących powyżej 5 tys. mieszkańców,
 - gminy miejskiej, z wyłączeniem miejscowości liczących powyżej 5 tys. mieszkańców;
- 4) inwestycje związane z budową, remontem, wyposażeniem, zagospodarowaniem nieruchomości objętych operacją dotyczą nieruchomości położonych w miejscowościach, o których mowa w pkt 3;
- 5) operacja wiąże się z możliwością zatrudnienia w ramach podjętej albo rozwijanej działalności nierolniczej;
- 6) gospodarstwo rolne, w którym pracuje beneficjent było objęte w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku płatnościami bezpośrednimi.

Beneficjentem ww. pomocy może być osoba fizyczna ubezpieczona na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. (Dz. U. Nr 7, poz. 24) *o ubezpieczeniu społecznym rolników*, jako rolnik, małżonek rolnika lub domownik. Maksymalna wysokość pomocy udzielonej jednemu beneficjentowi w gospodarstwie rolnym w okresie realizacji Programu nie może przekroczyć 100 tys. zł. Poziom pomocy finansowej wynosi maksymalnie 50% kosztów kwalifikowanych operacji.

Do kosztów kwalifikowanych w ramach ww. działania zalicza się m.in. zakup środka transportu, z wyłączeniem zakupu samochodów osobowych przeznaczonych do przewozu mniej niż 8 osób wraz z kierowcą, z tym że w przypadku zakupu pojazdów samochodowych, naczep lub przyczep:

- w wysokości nieprzekraczającej trzykrotności pozostałych inwestycyjnych kosztów kwalifikowanych operacji – w przypadku działalności nierolniczej w zakresie świadczenia wyłącznie usług transportowych,
- w wysokości nieprzekraczającej równowartości pozostałych inwestycyjnych kosztów kwalifikowanych operacji – w przypadku działalności nierolniczej w zakresie innym niż usługi transportowe.

W dniu 21 maja 2008 r. Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, podał do publicznej wiadomości informację o uruchomieniu z dniem 5 czerwca 2008 r. naboru wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania *Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej* objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Szczegółowe informacje dotyczące naboru dostępne są na stronie internetowej www.arimr.gov.pl.

W pierwszym kwartale 2009 r. planowane jest do realizacji działanie ***Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw*** PROW 2007–2013. Beneficjentem tego działania może być osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która prowadzi działalność jako mikroprzedsiębiorstwo zatrudniające poniżej 10 osób i mające obrót nieprzekraczający równowartości w zł 2 mln euro. Pomoc może być udzielona podmiotom z tytułu inwestycji związanych z tworzeniem lub rozwojem mikroprzedsiębiorstw działających m.in. w zakresie usług transportowych.

Pomoc może być przyznana, jeżeli zostaną spełnione następujące kryteria:

- 1) projekt jest uzasadniony ekonomicznie;
- 2) projekt spełnia wymagania wynikające z obowiązujących przepisów prawa, które mają zastosowanie do tego projektu;
- 3) projekt realizowany jest w miejscowościach gmin wiejskich albo miejsko-wiejskich z wyłączeniem miast powyżej 5 000 mieszkańców oraz z uwzględnieniem miast do 5 000 mieszkańców gmin miejskich, w których znajduje się siedziba przedsiębiorcy, a w przypadku inwestycji związanych z nieruchomością decyduje położenie tej nieruchomości (miejscowości do 5 000 mieszkańców); kryterium to nie dotyczy grup producentów rolnych oraz wstępnie uznanych grup owoców i warzyw i organizacji producentów owoców i warzyw oraz podmiotów świadczących usługi dla gospodarstw rolnych lub leśnictwa;
- 4) podmiot, który ubiega się o nią prowadzi działalność określoną wg Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD), a w przypadku usług leśnych koniecznym będzie potwierdzenie wykonywania danej działalności;
- 5) beneficjent niebędący właścicielem nieruchomości, której dotyczy projekt, posiada prawo do dysponowania tą nieruchomością na cele określone w projekcie przez okres 5 lat po zakończeniu realizacji projektu;
- 6) projekt realizowany w ramach osi 4 uzyskał akceptację odpowiedniej Lokalnej Grupy Działania.

Maksymalna wysokość pomocy udzielonej jednemu beneficjentowi nie może przekroczyć 300 tys. zł. Poziom pomocy wynosi maksymalnie 50% kosztów kwalifikowanych projektu. Termin rozpoczęcia naboru wniosków oraz wzór wniosku zostaną przekazane do publicznej wiadomości niezwłocznie po zakończeniu prac legislacyjnych i proceduralnych. Ww. termin jest również zależny od uzyskania akredytacji przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która jest instytucją wdrażającą.

Z poważaniem
Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Proszę o podanie informacji dotyczących funkcjonowania grup producenckich w naszym kraju, a w szczególności tego, jakie zmiany resort rolnictwa planuje wprowadzić w przepisach regulujących funkcjonowanie i wsparcie finansowe grup producenckich. Czy planowane są także działania upowszechniające i promujące tę formę współpracy rolników i producentów rolnych?

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.10

Pan
Bogdan Michał Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Eryka Smulewicza Senatora na Senat Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczące funkcjonowania grup producentów rolnych w Polsce oraz planowanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmian w przepisach regulujących funkcjonowanie i wsparcie finansowe grup producentów rolnych, uprzejmie informuję, co następuje.

Grupy producentów rolnych organizują się w Polsce w oparciu o przepisy ustawy z dnia 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 88, poz. 983, z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 kwietnia 2008 r. w sprawie wykazu produktów i grup produktów, dla których mogą być tworzone grupy producentów rolnych, minimalnej rocznej wielkości produkcji towarowej oraz minimalnej liczby członków grupy producentów rolnych (Dz. U. Nr 72, poz. 424). Pomoc grupom producentów rolnych przyznawana jest zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Grupy producentów rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (Dz. U. Nr 81, poz. 550).

Na koniec sierpnia br. w rejestrach marszałków województw wypisanych były 352 grupy producentów rolnych. Tylko w 2008 r. wpisało się do rejestrów 111 grup producentów rolnych. Najliczniej zorganizowani są producenci świń oraz ziarna zbóż i nasion roślin oleistych a w ostatnim półroczu także producenci drobiu. Najbardziej popularną formą prawną wybieraną przez grupy producentów rolnych są spółki (57%) oraz spółdzielnie (28%). Najlepiej zorganizowanym województwem pod względem ilości grup producentów rolnych jest województwo wielkopolskie (58), dolnośląskie (47) oraz kujawsko-pomorskie (43).

W dniu 26 maja Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi powołał Zespół do spraw przeglądu regulacji prawnych dotyczących grup producentów rolnych i ich związków oraz spółdzielczości rolniczej. Głównym zadaniem Zespołu jest dokonanie przeglądu regulacji prawnych i ocena ich wpływu na funkcjonowanie i rozwój grup producentów rolnych oraz spółdzielczości rolniczej.

Proponowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmiany w ramach działania grup producentów rolnych dotyczą możliwości zwrotu (50%) kosztów nowych inwestycji. Wsparcie dla grup producentów rolnych ma dotyczyć m.in. magazynowania, konfekcjonowania, schładzania i zamrażania produktów.

Druga zmiana dotyczy zasad rozpatrywania wniosków przy działaniu „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej”. Resort rolnictwa proponuje dwuetapowe zbieranie i rozpatrywanie wniosków o wsparcie inwestycji w przetwórstwie. W pierwszym etapie wnioski będą składane przez grupy producentów rolnych lub wstępnie uznane grupy albo organizacje producentów owoców i warzyw.

Dzięki środkom pochodzącym z Pomocy Technicznej oraz w ramach działania „Działania informacyjne i promocyjne” w PROW, Ministerstwo prowadzi szkolenia dla rolników celem zachęcenia ich do organizowania się w grupy producentów, w szczególności na terenie województw o niskim poziomie organizacji. Merytoryczni pracownicy uczestniczą w warsztatach i seminariach organizowanych przez ośrodki doradztwa rolniczego, izby rolnicze oraz urzędy marszałkowskie, gdzie upowszechniają ideę wspólnego działania w ramach jednego przedsiębiorstwa, jakim jest grupa. Informują m.in. o działaniach PROW, z jakich grup mogą skorzystać. Ministerstwo jest obecne na imprezach rolniczych o zasięgu regionalnym i krajowym, gdzie przekazywane są informacje o zasadach organizacji i funkcjonowaniu grup producentów rolnych.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W nawiązaniu do wystąpień przedstawicieli inspekcji sanitarnej proszę o przedstawienie założeń odnośnie do planowanych zmian w niektórych ustawach w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji publicznej w województwie, dotyczących funkcjonowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 1.09.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 13 sierpnia 2008 r. znak: BPS/DSK-043-822/08 przekazującym Oświadczenie Pana Senatora Eryka Smulewicza z dnia 7 sierpnia 2008 r. w sprawie przedstawienia założeń w zakresie planowanych zmian w niektórych ustawach w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji publicznej w województwie dotyczących funkcjonowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej, uprzejmie informuję Pana Marszałka, co następuje.

W projektach przyjętych przez Radę Ministrów: ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji rządowej w województwie oraz ustawy o wojewodach i administracji rządowej w województwie przewiduje się zaliczenie państwowych wojewódzkich i powiatowych inspektorów sanitarnych do organów administracji zespolonej. Natomiast nie przewiduje się zespalandia z administracją terenową granicznych inspektorów sanitarnych.

Projekty ww. ustaw zakładają istotne systemowe zmiany w funkcjonowaniu Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zmianie uległby sposób powoływania i odwoływania wojewódzkich i powiatowych inspektorów sanitarnych, kompetencje w tym zakresie posiadałby odpowiednio wojewoda i starosta.

Z wyrazami szacunku
Ewa Kopacz

Oświadczenie senator Grażyny Sztark

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z korespondencją otrzymaną od wojewody zachodniopomorskiego w sprawie udzielenia pomocy i wsparcia działań mających na celu złagodzenie ogromnych strat w gospodarstwach rolnych – spowodowanych nadmiernymi opadami atmosferycznymi w kwietniu bieżącego roku, a następnie długotrwałym okresem wysokich temperatur oraz bezdeszczowym na terenie województwa zachodniopomorskiego – zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie pomocy poszkodowanym rolnikom. Jestem przekonana, że uwzględnienie różnych form pomocy zaproponowanych przez wojewodę zachodniopomorskiego oraz propozycji zespołu konsultacyjnego do spraw rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, sformułowanych na posiedzeniu w dniu 9 lipca bieżącego roku, umożliwi rozwiązanie tego problemu, istotnego dla wielu rodzin rolników.

Panie Ministrze! Biorąc pod uwagę warunki pracy i obecną sytuację w rolnictwie, dziedzinie tak dobrze znanej Panu Ministrowi, mam nadzieję, że moje oświadczenie znajdzie pełne zrozumienie, a program pomocy zostanie szybko uruchomiony oraz zostaną wypracowane działania systemowe.

Grażyna Sztark

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2008.09.01

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z przesłanym przy piśmie z dnia 13 sierpnia 2008 r. zn. BPS/DSK-043-795/08 oświadczeniem senator Grażyny Sztark w sprawie udzielenia pomocy dla gospodarstw rolnych poszkodowanych wskutek nadmiernych opadów atmosferycznych i suszy – uprzejmie informuję Pana Marszałka, że Rada Ministrów w dniu 26 sierpnia 2008 r. przyjęła uchwałę w sprawie programu pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach rolnych powstały szkody spowodowane przez suszę lub huragan w 2008 r. w ramach którego przewiduje się następujące formy pomocy dla poszkodowanych przez suszę:

1. Kredyty preferencyjne na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, udzielane na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu i kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji (Dz. U. Nr 77, poz. 514 ze zm.). Powyższe kredyty uruchamiane są przez

Agencję, za zgodą Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, na wnioski wojewodów. Warunkiem uruchomienia powyższej procedury jest dokonanie oszacowania strat przez komisję powołaną przez wojewodę w ciągu 60 dni od dnia stwierdzenia skutków suszy. W przypadku ww. kredytów mają zastosowanie uproszczone procedury ich udzielania. Ponadto producent rolny może sfinansować środkami z kredytu preferencyjnego zakup materiałów i środków trwałych dokonany w okresie od zaistnienia suszy a przed uzyskaniem kredytu. Kredyty z dopłatami do oprocentowania ze środków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa udzielane są na okres do 4 lat. Oprocentowanie tych kredytów wynosi obecnie 3,5%.

2. Wydłużanie na podstawie wniosków poszkodowanych producentów rolnych do 5 lat okresu spłaty zaciągniętych na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczegółowych kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji (Dz. U. Nr 16, poz. 82 ze zm.) obrotowych kredytów na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej po klęsce nadmiernych opadów atmosferycznych i suszy oraz prolongowanie spłat rat i odsetek udzielonych preferencyjnych kredytów inwestycyjnych – w ramach okresu kredytowania ustalonego dla danej linii kredytowej.
3. Stosowanie przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego pomocy, na indywidualny wniosek rolnika poszkodowanego suszą w uprawach rolnych, w opłacaniu bieżących składek na ubezpieczenie społeczne oraz regulowaniu zaległości z tego tytułu w formie odraczania terminu płatności składek i rozkładania ich na dogodne raty. Rolnicy poszkodowani przez suszę w uprawach rolnych mogą także ubiegać się o zmianę dotychczasowych warunków spłat należności z tytułu zadłużenia. Możliwe będzie także umarzanie w całości lub w części bieżących składek.
4. Stosowanie przez Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych odroczeń w płatnościach z tytułu umów sprzedaży i dzierżawy bez stosowania opłat i odsetek za okres odroczenia oraz ulg w opłatach czynszu dzierżawnego wnoszonego przez producentów rolnych poszkodowanych suszą w uprawach rolnych.

Na podstawie art. 700 Kodeksu cywilnego obniżenie czynszu dzierżawnego może nastąpić przy łącznym spełnieniu dwóch warunków:

- 1) zaistnieniu okoliczności, za które dzierżawca nie ponosi odpowiedzialności i które nie dotyczą jego osoby,
- 2) wystąpieniu znacznego zmniejszenia zwykłego przychodu z przedmiotu dzierżawy.

Obniżenie czynszu może nastąpić po złożeniu przez dzierżawcę wniosku, w którym zostaną zawarte informacje dotyczące:

- 1) struktury upraw;
- 2) okoliczności, które miały wpływ na znaczne zmniejszenie plonów;
- 3) rodzaju uprawy i jej powierzchni, na którą miały wpływ okoliczności wymienione w pkt 2 potwierdzone protokołem komisji powołanej przez Wojewodę na podstawie ww. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu i kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji;
- 4) uzyskanego plonu i średniego plonu z 3 ostatnich lat;
- 5) kwot uzyskanych z tytułu odszkodowań i ubezpieczeń.
5. Udzielanie przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast ulg w podatku rolnym za 2008 r., na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.).
6. Udzielanie pomocy społecznej rodzinom rolniczym prowadzącym gospodarstwa rolne, na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728, z późn. zm.) w formie jednorazowego zasiłku celowego w wysokości:
 - 500 zł (gospodarstwa rolne o powierzchni do 5 ha użytków rolnych),
 - 1000 zł (gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 5 ha użytków rolnych).

7. Udzielanie dopłat z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany nabywanego przez producentów rolnych, w których gospodarstwach rolnych powstały szkody w uprawach rolnych spowodowane przez suszę. Dopłaty będą udzielane przez Agencję Rynku Rolnego, na wniosek producenta rolnego, zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Wykaz gatunków roślin uprawnych, do których będą realizowane dopłaty oraz stawki dopłat określi Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, wydanego na podstawie znowelizowanej ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych (Dz. U. z 2007 r. Nr 231, poz. 1702).

Producenci rolni, w których gospodarstwach wystąpiły szkody spowodowane przez nadmierne opady atmosferyczne mogą na podstawie obowiązujących przepisów ubiegać się o pomoc, o której mowa w pkt 1–5.

Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Docierają do mnie opisy sytuacji, kiedy uzasadnione jest niezadowolenie społeczeństwa z zasad funkcjonowania obwodów łowieckich. Bierze się to z tego, iż wiele osób spotyka się z prowadzeniem łowiectwa w miejscach, które nie są do tego predestynowane. Z drugiej zaś strony organy państwa i jednostek samorządu terytorialnego częstokroć pozostają bezsilne w przypadkach ewidentnego dominowania względów dobra zwierzyny łownej w zetknięciu z prawem ludzi o ochrony życia i zdrowia oraz mienia.

Jako zainteresowany tymi zagadnieniami będę zobowiązany za danie mi możliwości udzielenia osobom, których te problemy dotyczą, odpowiedzi, że Ministerstwo Środowiska monitoruje i bada występowanie przesłanek precyzyjniejszego uregulowania zasad współistnienia siedlisk ludzkich oraz urządzeń infrastruktury technicznej, zwłaszcza drogowej, w obowiązującym prawie łowieckim.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Odpowiedź

Warszawa, 29.08.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Marka Trzcińskiego na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r. w sprawie funkcjonowania obwodów łowieckich, wyrażam następujące stanowisko.

Model gospodarki łowieckiej w obecnych warunkach przyrodniczych, społecznych i ekonomicznych naszego kraju, powszechnie uznawany jest za właściwy. Polska jest podzielona na obwody łowieckie, których obecnie jest 5077. Obwody te są dzierżawione przez ponad 2500 kół łowieckich. Kompetencje w zakresie ustalania granic obwodów łowieckich i podziału poszczególnych województw na obwody łowieckie ustawodawca powierzył sejmikom województw, które podejmują stosowne uchwały w tym zakresie po zasięgnięciu wymaganych ustawą opinii (dyrektora RDLP, PZŁ, izby rolniczej). Ustawodawca słusznie ustanowił zasadę, iż gospodarka łowiecka powinna być prowadzona wszędzie tam, gdzie istnieją po temu warunki, gdyż łowiectwo jest elementem działań na rzecz ochrony środowiska. Należy tu również podkreślić odpowiedzialność dzierżawców i zarządców obwodów w zakresie szacowania szkód łowieckich i wypłaty odszkodowań na terenach tych obwodów.

Natomiast kwestie istnienia „siedlisk ludzkich oraz urządzeń infrastruktury technicznej, zwłaszcza drogowej, w obowiązującym prawie łowieckim” w sposób właściwy uwzględniają obowiązujące przepisy ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066, z późn. zm.) oraz akty wykonawcze do tej ustawy.

Przepisy te precyzują m.in. tereny wyłączone z obwodów łowieckich (art. 26 cyt. ustawy), zasady tworzenia obwodów łowieckich (art. 25 cyt. ustawy), zasady i warunki wykonywania polowania, w tym zasady bezpieczeństwa podczas wykonywania polowania (rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczególnych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz – Dz. U. Nr 61, poz. 548). To tylko przykładowe regulacje prawne, które tworzą jako całość harmonijne i w pełni kompatybilne zasady funkcjonowania obwodów łowieckich w pełni uwzględniające tereny, o których wspomina w swoim oświadczeniu senator Marek Trzcіński.

Reasumując, pragnę ponownie zaznaczyć, że kwestie podziału województw na obwody łowieckie nie leżą w kompetencjach Ministra Środowiska, zaś obowiązujące regulacje prawne gwarantują właściwe tworzenie i funkcjonowanie obwodów łowieckich w polskim modelu łowiectwa, powszechnie docenianym w Europie.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Janusz Zaleski

Oświadczenia senatora Marka Trzcińskiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Na mocy art. 1 pkt 14 lit. b ustawy z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw – DzU nr 135, poz. 1146 – w art. 92 kodeksu pracy, regulującym uprawnienia pracowników do wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy w szczególności wskutek choroby, wprowadzony został dodatkowy paragraf, oznaczony jako 1¹, w brzmieniu: „§ 1¹. W pierwszym dniu każdego okresu niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną, trwającej nie dłużej niż 6 dni, pracownik nie zachowuje prawa do wynagrodzenia, o którym mowa w § 1 pkt 1”.

Żywot przytoczonej normy okazał się krótki, bowiem już od 1 stycznia 2004 r., na podstawie art. 1 pkt 26 kolejnej ustawy nowelizującej kodeks pracy, uchwalonej 14 listopada 2003 r. – DzU nr 213, poz. 2081 – przestała ona obowiązywać.

Trudno nie podać w wątpliwość racji, które legły u podstaw wyeliminowania przepisu mogącego mieć znaczenie dla motywowania pracowników do nienadużywania przez nich ich uprawnień ze szkodą dla pracodawców. Nie wykluczam, że nie wszystkie elementy uchylonego § 1¹ w art. 92 k.p. się sprawdziły. Na przykład objęcie tą normą także przypadków odosobnienia z powodu choroby zakaźnej nie wydawało się trafne. Dyskutować można także, jaki winien być występujący w przedmiotowym rozwiązaniu limit krótkotrwałej niezdolności do pracy. Nie zmienia to jednak faktu, że przytoczony przepis sprzyjał eliminowaniu niepożądanych zjawisk w sferze dyscypliny pracy. Zwracam się w związku z tym z propozycją rozważenia, czy nie występują przesłanki, by reaktywować omawiany przepis.

Z poważaniem
Marek Trzciński

Szanowna Pani Minister!

Uprzejmie zwracam się z zapytaniem w dwóch kwestiach, które zaznaczają swoje istnienie w sferze prawa pracy w funkcjonowaniu urzędów oraz instytucji państwowych i samorządowych, a także przedsiębiorstw.

Otóż praktyka pokazuje, iż orzeczenia lekarskie o niezdolności do pracy wielokrotnie traktowane są jako metoda przedłużania trwania stosunku pracy bądź przeciwdziałania jego rozwiązaniu lub odroczenia go w czasie. Nierzadko dowiadujemy się, jak to pracownicy czy urzędnicy zagrożeni utratą posady, albo tuż po rozwiązaniu z nimi stosunku pracy, poddają się przeróżnym terapiom, do których nie mieli podstaw ani nie mieli prawa mieć w trakcie pozostawania w zatrudnieniu.

Rodzi się pytanie, czy istotnie rozwiązywanie stosunków pracy funkcjonuje jako katalizator rozwoju chorób somatycznych, czy też jest to skutek nieefektywnie działającego systemu profilaktycznej opieki zdrowotnej. Rozwiązania tego problemu, w przekonaniu moim oraz pracodawców, którzy odczuwają jego skutki, należy szukać w uszczelnieniu zasad wydawania zwolnień lekarskich oraz metod ich weryfikacji w trakcie korzystania przez uprawnionych ze zwolnień od pracy z powodu choroby.

Zagadnieniem, które się z tym wiąże, jest problem, czy racjonalnie uzasadnione są przepisy prawa pracy uzależniające długość urlopów wypoczynkowych od samego pozostawania w zatrudnieniu, a nie od rzeczywistego świadczenia pracy. Ich skutkiem jest właśnie to, że korzystanie ze zwolnień lekarskich z powodu niezdolności do pracy wskutek

choroby uznawane jest za nieobciążone zbyt daleko idącymi ujemnymi następstwami w sferze uprawnień pracowniczych.

Jestem zdania, że przedstawione tu sprawy wymagają rozwiązań prawnych, i będę rad z możliwości przekazania zainteresowanym pracodawcom, że resort pracy widzi tę potrzebę i podejmuje w tej mierze niezbędne kroki.

*Z poważaniem
Marek Trzciński*

Odpowiedź

Warszawa, 10 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na dwa oświadczenia senatora Marka Trzcińskiego złożone podczas 17. posiedzenia Senatu RP, przesłane przy piśmie z dnia 13 sierpnia br., znak: BPS/DSK-043-805/08, dotyczące:

1. rozważenia reaktywacji przepisu art. 92 § 1¹ Kodeksu pracy (obowiązującego w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2003 r.), ograniczającego prawo pracowników do wynagrodzenia chorobowego w okresie zwolnienia lekarskiego oraz

2. problemu nadużywania przez pracowników zwolnień lekarskich oraz przepisów uzależniających wymiar urlopu wypoczynkowego od samego pozostawania w zatrudnieniu, a nie od okresu rzeczywistego świadczenia pracy – uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

W mojej opinii przywrócenie art. 92 § 1¹ Kodeksu pracy nie jest celowe. Jak bowiem wykazały doświadczenia z okresu obowiązywania tego przepisu nie spełnił on swojej roli, jaką było ograniczanie krótkotrwałych nieobecności pracowników w pracy usprawiedliwianych zwolnieniami lekarskimi – przez odebranie im prawa do wynagrodzenia za pierwszy dzień niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną, trwającą nie dłużej niż 6 dni. Jak wynika z informacji przekazanej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pismem z dnia 10 czerwca 2003 r. (znak: NS 073-32/03), po wejściu tego przepisu w życie struktura zwolnień lekarskich ze względu na czas ich trwania uległa znacznej zmianie. W okresie od stycznia do kwietnia 2003 r. zwolnień trwających nie dłużej niż 6 dni było 26,2% ogółu, a w 2002 r. – 37,3%, natomiast zwolnień trwających 7–10 dni – w okresie od stycznia do kwietnia 2003 r. było 36,4%, a w 2002 r. 24,5%. A zatem, po wejściu tego przepisu w życie znacznie zmalała liczba zwolnień lekarskich do 6 dni (przy których pierwszy dzień nieobecności pracownika w pracy był niepłatny), a znacznie wzrosła liczba zwolnień lekarskich dłuższych niż 6 dni (przy których wszystkie dni nieobecności w pracy były płatne). Taką sytuacją – w przypadku pracowników częściej chorujących – dodatkowo powodowała szybsze przejmowanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych obowiązku wypłacania zasiłku chorobowego ze środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z którego wypłacane są świadczenia pieniężne za czas niezdolności pracowników do pracy wskutek choroby trwającej dłużej niż 33 dni w ciągu roku kalendarzowego.

Natomiast odnośnie propozycji uszczelnienia zasad wydawania zwolnień lekarskich oraz metod ich weryfikacji – uprzejmie wyjaśniam, iż kontrola zasadności zwolnień lekarskich odbywa się dwutorowo, tj. przez kontrolę stanu zdrowia osoby, której

wystawiono zwolnienie lekarskie, a także przez kontrolę sposobu wykorzystywania zwolnień lekarskich.

Zgodnie z art. 59 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.) prawidłowość orzekania o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich podlega kontroli. Kontrola odbywa się na wniosek płatnika składek lub z urzędu, a wykonują ją lekarze orzecznicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W celu kontroli lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może:

- 1) przeprowadzić badanie lekarskie ubezpieczonego:
 - a) w wyznaczonym miejscu,
 - b) w miejscu jego pobytu;
- 2) skierować ubezpieczonego na badanie specjalistyczne przez lekarza konsultanta Zakładu Ubezpieczeń Społecznych;
- 3) zażądać od wystawiającego zaświadczenie lekarskie udostępnienie dokumentacji medycznej dotyczącej ubezpieczonego stanowiącej podstawę wydania zaświadczenia lekarskiego lub udzielenia wyjaśnień i informacji w sprawie;
- 4) zlecić wykonanie badań pomocniczych w wyznaczonym terminie.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysyła do ubezpieczonego, za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, wezwanie, w którym określa termin badania przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych albo przez lekarza konsultanta lub dostarczenia posiadanych wyników badań w terminie, zaświadczenie lekarskie traci ważność od dnia następującego po tym terminie. Jeżeli po analizie dokumentacji medycznej i po przeprowadzeniu badania ubezpieczonego, lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określi wcześniejszą datę ustania niezdolności do pracy niż orzeczona w zaświadczeniu lekarskim, za okres od tej daty zaświadczenie lekarskie traci ważność. Orzeczenie lekarza orzecznika ZUS jest traktowane na równi z zaświadczeniem stwierdzającym brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku, wydanym w myśl art. 229 § 4 Kodeksu pracy. Oznacza to, że pracownik jest obowiązany powrócić do pracy.

Ponadto, zgodnie z art. 60 przywołanej wyżej ustawy, konsekwencje nieprawidłowości przy wystawianiu zaświadczeń lekarskich ponieść może także osoba wystawiająca takie zaświadczenia. Mianowicie, w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości wystawiania zaświadczeń lekarskich, a w szczególności gdy zaświadczenie lekarskie zostało wystawione bez przeprowadzenia bezpośredniego badania ubezpieczonego lub bez udokumentowania rozpoznania stanowiącego podstawę orzeczonej czasowej niezdolności do pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może cofnąć upoważnienie do wystawiania zaświadczeń lekarskich na okres nieprzekraczający 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się decyzji. Cofnięcie upoważnienia następuje w formie decyzji, od której przysługuje odwołanie do Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Niezależnie od powyższego, w myśl art. 68 ust. 1 przywołanej ustawy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz płatnicy składek (zgłaszający do ubezpieczenia powyżej 20 ubezpieczonych) są uprawnieni do kontrolowania ubezpieczonych co do prawidłowości wykorzystywania zwolnień od pracy zgodnie z ich celem. Szczegółowe zasady dokonywania takich kontroli określają przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 lipca 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy oraz formalnej kontroli zaświadczeń lekarskich (Dz. U. Nr 65, poz. 742). W myśl § 5 tego rozporządzenia kontrola prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich polega na ustaleniu, czy ubezpieczony w okresie orzeczonej niezdolności do pracy nie wykonuje pracy zarobkowej lub nie wykorzystuje zwolnienia lekarskiego od pracy w sposób niezgodny z jego celem. Kontrola ta jest dokonywana bez ustalania z góry stałych terminów, a nasilona szczególnie w okresach, w których następuje zwiększona absencja. Wątpliwości, czy zwolnienie lekarskie od pracy wykorzystywane było niezgodnie z jego celem rozstrzyga właściwa jednostka organizacyjna Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydając w razie sporu decyzję. Od decyzji tej przysługują środki odwoławcze na zasadach ogólnych.

W świetle powyższego należy uznać, iż obowiązujące przepisy zapewniają zarówno Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, jak i samym pracodawcom wystarczające narzędzia do przeprowadzania kontroli zasadności korzystania przez pracowników ze zwolnień od pracy z powodu niezdolności do pracy. Jak się zatem wydaje, rozwiązaniem problemu nadmiernych i nieuzasadnionych absencji chorobowych pracowników byłyby częstsze kontrole w tym zakresie przeprowadzane przez pracodawców oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Ponadto uprzejmie informuję, iż obecnie nie są prowadzone prace legislacyjne nad rozwiązaniami prawnymi, które miałyby uzależnić wymiar urlopu wypoczynkowego od okresu rzeczywistego świadczenia pracy, w tym mające ograniczyć wymiar tego urlopu ze względu na korzystanie przez pracownika ze zwolnienia lekarskiego.

Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Panie Ministrze!

W związku z prowadzonymi przez resort środowiska pracami nad zmianami ustawy – Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Czy rząd zamierza zmienić „Ramowe stanowisko Polski dotyczące organizmów genetycznie zmodyfikowanych” przyjęte przez Radę Ministrów w marcu 2006 r.? Pytanie jest zasadne, ponieważ w tym stanowisku wyraźnie stwierdza się, iż „Polska jest przeciwna uwolnieniu do środowiska GMO nawet w celach doświadczalnych”, tymczasem w projekcie ustawy zawarto przepisy umożliwiające operatorom uwolnienie do środowiska naturalnego takich organizmów. Jest to zatem nielogiczne i świadczy, że rząd nie zamierza respektować dalej tego stanowiska.

2. Czy ministerstwo zamierza podjąć działania w zakresie wyeliminowania zasiewów GMO, które są niezgodne z prawem? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Proszę Pana Ministra o odpowiedzi na te pytania

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 3.09.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z dnia 13 sierpnia 2008 roku, znak BPS/DSK-043-780/08, zawierające oświadczenie pana senatora Grzegorza Michała Wojciechowskiego w sprawie prac nad zmianami w ustawie „Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych” przedkładałam następujące informacje odnoszące się do problematyki zawartej w oświadczeniu pana senatora.

Obecnie trwają prace zmierzające do zmiany „Ramowego Stanowiska Polski dotyczącego organizmów genetycznie zmodyfikowanych (GMO)”. Projekt nowego stanowiska przewiduje m.in. możliwość prowadzenia badań nad rolno-środowiskowym wpływem GMO przez krajowe jednostki naukowe. Prace takie muszą się odbywać w ramach zamierzonego uwolnienia GMO do środowiska i mają służyć poszerzeniu wiedzy na temat rzeczywistych skutków wprowadzania GMO do środowiska a nie komercjalizacji nowych odmian GM. Takie podejście do kwestii GMO popiera wiele innych Państw Członkowskich UE. Obecnie we Wspólnocie widoczna jest tendencja do ograniczenia stosowania GMO w środowisku przy jednoczesnym podkreśleniu konieczności prowadzenia badań dotyczących długofalowego wpływu GMO na poszczególne elementy środowiska przyrodniczego. Dlatego projektowane przepisy ustawy „Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych” będą zgodne z nowym „Ramowym Stanowiskiem Polski dotyczącym organizmów genetycznie zmodyfikowanych”.

Ministerstwo Środowiska posiada niepotwierdzone informacje o istnieniu komercyjnych upraw kukurydzy MON810 na obszarze Polski. W świetle obowiązującego prawa krajowego i wspólnotowego uprawy tej kukurydzy (zarówno doświadczalne jak i komercyjne) są jednak legalne. Obowiązująca ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. 07. 36. 233) a także ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o nasiennictwie (Dz. U. z 2007 r. Nr 41, poz. 271) nie regulują kwestii upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych. Zgodnie z prawem wspólnotowym rośliny genetycznie zmodyfikowane mogą być uprawiane, jeśli zostały dopuszczone do obrotu z możliwością uprawy decyzją właściwego organu Unii Europejskiej. Po wydaniu takiej decyzji możliwe jest wpisanie danej odmiany do Wspólnotowego Katalogu Odmian Roślin Rolniczych (CCA). Następstwem wpisania odmiany do Wspólnotowego Katalogu jest możliwość jej uprawy na obszarze całej Wspólnoty. Odrębną kwestią są zasady prowadzenia upraw roślin GM, które muszą zapewniać bezpieczne funkcjonowanie w systemie rolniczym upraw tradycyjnych i ekologicznych. Brak takich przepisów na poziomie krajowym oznacza, że uprawa roślin genetycznie zmodyfikowanych wpisanych do Wspólnotowego Katalogu może się odbywać w sposób swobodny. Odpowiednie przepisy regulujące kwestie upraw roślin transgenicznych znalazły się w projekcie ustawy „Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych” i będą mogły być stosowane po jej uchwaleniu.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
dr Maciej Trzeciak

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister z prośbą o uściślenie odpowiedzi na moje oświadczenie senatorskie złożone na piętnastym posiedzeniu Senatu w dniu 15 lipca bieżącego roku w sprawie eksternistycznych kursów rolniczych. Otóż oświadczenie dotyczyło problemu beneficjentów Sektorowego Programu Operacyjnego – Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz Rozwój Obszarów Wiejskich 2004–2006 w zakresie działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, czyli tak zwanych młodych rolników, a także braku możliwości uzyskania przez nich kwalifikacji rolniczych, a nie przyczyn wprowadzenia nowego systemu egzaminów eksternistycznych.

W związku z tym ponownie pragnę zwrócić się do Pani Minister z zapytaniem, dokładniej opisując zaistniały problem.

Beneficjent w momencie podpisywania umowy o dofinansowanie posiadał wykształcenie wyższe, średnie, zawodowe lub podstawowe uzyskane w systemie ośmioletnim w zawodzie innym niż rolniczy i zgodnie z rozporządzeniem MRiRW z dnia 22 września 2004 r., aby sprostać wymaganiom UE w zakresie kwalifikacji zawodowych uprawniających do skorzystania z programu Premia dla Młodych Rolników, powinien mieć udokumentowany trzy- lub pięcioletni staż pracy w gospodarstwie. Jednakże wielu beneficjentów nie było w stanie udokumentować stażu pracy w gospodarstwie i dlatego zobowiązywali się uzupełnić wykształcenie w zakresie rolniczym w przeciągu pięciu lat od momentu otrzymania dofinansowania. Duża część beneficjentów podejmowała więc naukę lub była już w trakcie nauki w szkole dla dorosłych, ale w zawodzie niezwiązanym z rolnictwem. Wynikało to z wielu powodów, między innymi z małej dostępności szkół o profilu rolniczym na ich terenie, ponadto koszty dojazdu do szkoły przewyższały koszty trzymiesięcznego kursu rolniczego, więc decydowali się oni uczęszczać do szkoły średniej w ich rejonie, by potem uzupełnić kwalifikacje rolnicze podczas kursu. Co więcej, w wypadku niektórych beneficjentów uczęszczanie do pięcioletniego technikum rolniczego wiązałoby się z przekroczeniem okresu przewidzianego w umowie o dofinansowanie w ramach programu Premia dla Młodych Rolników.

Rozważmy przypadek szczególny. Beneficjent, który nie spełniał warunków wykształcenia i zobowiązał się je uzupełnić w przeciągu pięciu lat po podpisaniu umowy o dofinansowanie, podpisał umowę w maju, a uczęszczać do technikum rolniczego zaczął we wrześniu tego samego roku. Oznacza to, że szkołę ukończy za pięć lat w czerwcu, a termin wymagany umową upływa w maju. Dlatego też na przykład cztery lata liceum plus trzy miesiące kursu rolniczego to była jedyna możliwość uzyskania kwalifikacji rolnych w terminie przewidzianym umową.

Sprawa dotyczy też w dużym stopniu tych beneficjentów programu, którzy przejęli gospodarstwo rolne, będąc w trakcie nauki w szkole średniej o profilu innym niż rolniczy. Oznacza to, iż w momencie podpisywania umowy posiadali wykształcenie gimnazjalne i zgodnie z rozporządzeniem MRiRW z dnia 22 września 2004 r., by sprostać wymaganiom UE w zakresie kwalifikacji zawodowych, powinni udokumentować pięcioletni staż pracy w gospodarstwie. W tym przypadku beneficjent ze względu na młody wiek nie był w stanie udokumentować pięcioletniego stażu pracy w gospodarstwie, dlatego też zobowiązał się uzupełnić kwalifikacje rolne w przeciągu pięciu lat od momentu otrzymania dofinansowania. Beneficjenci ci, podpisując umowy o dofinansowanie, mieli w planach ukończyć szkoły ponadgimnazjalne o kierunku, który wybrali, zanim otrzymali gospodarstwo i złożyli wnioski o dofinansowanie, a potem chcieli ukończyć kursy zapewniające im kwalifikacje zawodowe w zakresie rolniczym, by sprostać wymaganiom UE. Uzupełnienie to było możliwe dzięki istnieniu kursów rolniczych nadających uprawnienia w zawodzie rolnik.

Jednakże w roku 2007, już po zakończeniu naboru wniosków i po podpisaniu umów o dofinansowanie w ramach programu Premia dla Młodych Rolników, minister edukacji narodowej wprowadził zmiany w systemie kursów eksternistycznych i tym samym zlikwidował możliwość uzyskania uprawnień rolniczych w drodze ukończenia kursu rolniczego.

W związku z powyższym pragnę zapytać: co w obecnej sytuacji ma zrobić beneficjent programu, który podpisał umowę i uzyskał dofinansowanie w czasie, gdy uzyskanie kwalifikacji rolniczych w ramach kursu było możliwe, a teraz ukończył szkołę średnią lub zawodową o innym kierunku niż rolniczy i w obliczu braku kursów nie zdąży uzupełnić wykształcenia, nie ze swojej winy, a także zgodnie z umową będzie musiał zwrócić dofinansowanie wraz z odsetkami? Czy ministerstwo zaproponowało tym ludziom jakieś rozwiązania alternatywne, a jeśli tak, to jakie? Czy te rozwiązania uwzględniają presję czasu, na jaką zostali, niesłusznie i nie ze swojej winy, narażeni beneficjenci programu Premia dla Młodych Rolników, bowiem dla wielu z nich termin uzupełnienia wykształcenia już minął albo mija w tym lub przyszłym roku, a najpóźniej w czerwcu 2010 r.?

Proszę zatem Panią Minister o wyjaśnienie tych niezwykle istotnych kwestii.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.08.27

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 17. posiedzenia Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r., w sprawie zmian w systemie egzaminów eksternistycznych oraz w nawiązaniu do odpowiedzi MEN udzielonej w dniu 24 lipca br. na pierwsze oświadczenie Pana Senatora w przedmiotowej sprawie, uprzejmie informuję.

Zmiany wprowadzone w systemie egzaminów eksternistycznych nigdy nie obejmowały kursów eksternistycznych, tym bardziej, że pojęcie to nie funkcjonuje w systemie oświaty. Nie jest zatem zasadne twierdzenie, iż minister edukacji narodowej zlikwidował możliwość uzyskania uprawnień rolniczych w drodze ukończenia kursu rolniczego, gdyż, de facto, samo ukończenie przywołanego pod tą nazwą kursu przygotowującego do egzaminów eksternistycznych nie umożliwiałoby i nie mogło umożliwiać uzyskania wykształcenia rolniczego w myśl kryteriów określonych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nie umożliwiałoby ono również uzyskania świadectwa ukończenia szkoły prowadzącej kształcenie w danym zawodzie bez zdanych egzaminów eksternistycznych. System egzaminów eksternistycznych daje bowiem możliwość uzyskania świadectwa ukończenia szkoły bez konieczności uczęszczania do tej szkoły, ale i bez konieczności uczestnictwa w kursach przygotowujących do tych egzaminów. Należy przy tym bardzo wyraźnie zaznaczyć, że uczęszczanie na kursy przygotowujące do egzaminów eksternistycznych nie było obowiązkowe i można było przygotować się do nich samodzielnie.

Wystąpienie z wnioskiem o przyznanie pomocy z Sektorowego Programu Operacyjnego–Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz Rozwój Obszarów Wiejskich 2004–2006 w zakresie działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom” przez tzw. młodych rolników było indywidualną samodzielną decyzją każdego rolnika, który powinien rozważyć wszystkie aspekty takiej decyzji. Należy podkreślić, że nie było to świadczenie obowiązkowe i należne każdemu rolnikowi, ale tylko tym, którzy uznali, że są w stanie spełnić i zaakceptować wymagania wymienione w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w przedmiotowej sprawie. Tym samym, wybierając najkrótszą z możliwych dróg uzyskania kwalifikacji rolniczych w ramach egzaminów eksternistycznych (z pominięciem nauki w szkole dla dorosłych) beneficjenci ci powinni wziąć pod uwagę fakt, że egzaminy eksternistyczne z zakresu szkół ponadpodstawowych dla dorosłych (starego systemu szkolnego) miały zakończyć się w grudniu 2006 roku, o czym stanowiły przepisy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 września 2001 r. (Dz. U. Nr 118, poz. 1259, ze zm.). Termin ten został przedłużony do 31 grudnia 2007 r. (o rok) rozporządzeniem z dnia 13 stycznia 2006 r. (Dz. U. Nr 6, poz. 36), w celu umożliwienia dokończenia zdawania egzaminów. Ponadto, rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 stycznia 2007 r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie egzaminów eksternistycznych* (Dz. U. Nr 14, poz. 86) doprecyzowało, że w sesji jesiennej w roku 2007 do egzaminów eksternistycznych z zakresu szkoły ponadpodstawowej dla dorosłych mogły przystąpić osoby, które rozpoczęły zdawanie tych egzaminów nie później niż w wiosennej sesji egzaminacyjnej w roku 2007. Był to ostatni termin na przystąpienie do egzaminu eksternistycznego z zakresu szkół ponadpodstawowych dla dorosłych starego systemu szkolnego.

Jednocześnie, na podstawie art. 5 ust.1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2007 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 80, poz. 542), egzaminy eksternistyczne z zakresu szkół ponadgimnazjalnych nowego systemu szkolnego były przeprowadzane przez państwowe komisje egzaminacyjne do dnia 30 czerwca 2008 r.

Nie jest przy tym wykluczone, iż ubiegający się o premie młodzi rolnicy byli świadomie wprowadzani w błąd przez nieuczciwych organizatorów kursów przygotowawczych, którzy powinni dostosować swoją ofertę zgodnie z obowiązującym prawem, w tym także w zakresie przystosowania się do przewidywanych zmian i okresów związanych z zakończeniem zdawania egzaminów eksternistycznych według starych zasad, a nie uczynili tego w obawie o utratę zysku. Informacje o istnieniu tego rodzaju praktyk docierały również do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Należy przy tym jeszcze raz podkreślić, że zmiany w systemie egzaminów eksternistycznych, wprowadzone w 2007 r., były szeroko konsultowane z partnerami społecznymi, a także były przedmiotem uzgodnień międzyresortowych, w tym również z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W obecnym stanie prawnym, młodzi rolnicy mogą uzupełniać swoje kwalifikacje zawodowe w sposób opisany w odpowiedzi MEN na pierwsze oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego w przedmiotowej sprawie (kopia w załączeniu). Ponadto, istnieje możliwość uznania im stażu pracy w rolnictwie na zasadach określonych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Jacka Jezierskiego

Panie Prezesie!

Z informacji, jakie uzyskałem, Najwyższa Izba Kontroli miała przeprowadzić kontrolę dotyczącą realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz Rozwój Obszarów Wiejskich 2004–2006” w zakresie działania 1.2. „Ułatwienie startu młodym rolnikom”. Chciałbym zapytać, czy kontrola obejmowała również sprawę ewentualnych zwrotów otrzymanej przez beneficjentów pomocy.

Otóż do mojego biura senatorskiego zwrócili się z prośbą o interwencję beneficjenci programu Premia dla Młodych Rolników realizowanego w latach 2004–2006. Sprawa dotyczy wykształcenia rolniczego, którego wielu z nich nie posiadało w chwili podpisywania umowy. Zobowiązali się oni do jego uzupełnienia w ciągu pięciu lat po otrzymaniu dofinansowania. Uzupełnienie było możliwe dzięki istnieniu eksternistycznych kursów nadających uprawnienia w zawodzie rolniczym. Jednakże już po zakończeniu naboru wniosków, a nawet po zakończeniu podpisywania umów na dofinansowanie w ramach programu Premia dla Młodych Rolników minister edukacji narodowej zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 11 kwietnia 2007 r. i nowym rozporządzeniem z września 2007 r. zlikwidował możliwość uzyskiwania uprawnień rolniczych w drodze ukończenia eksternistycznego kursu rolniczego.

Niestety, nie zostało zapewnione żadne rozwiązanie alternatywne. Młodzi rolnicy, którzy uzyskali dofinansowanie, z przyczyn od nich niezależnych nie są w stanie spełnić warunku wykształcenia, mimo iż w chwili podpisywania umów mieli zapewnioną taką możliwość. Teraz, zgodnie z warunkami umowy, będą zmuszeni do zwrotu otrzymanej pomocy wraz z odsetkami, co jest niesprawiedliwe, bo nie stało się to z ich winy.

Panie Prezesie, kwestia jest bardzo złożona i by dokładniej ją wyjaśnić, precyzyjniej opiszę zaistniały problem na przykładach, które zostały mi przedstawione.

Otóż beneficjenci w momencie podpisywania umowy o dofinansowanie posiadali wykształcenie wyższe, średnie, zawodowe lub podstawowe uzyskane w systemie ośmioletnim w zawodzie innym niż rolniczy, co oznacza, iż zgodnie z rozporządzeniem MRiRW z dnia 22 września 2004 r. by sprostać wymaganiom UE w zakresie kwalifikacji zawodowych uprawniających do skorzystania z programu Premia dla Młodych Rolników powinni mieć udokumentowany trzy- lub pięcioletni staż pracy w gospodarstwie. Ale wielu z nich nie było w stanie udokumentować stażu pracy w gospodarstwie i dlatego zobowiązywali się uzupełnić wykształcenie w zakresie rolniczym w przeciągu pięciu lat od momentu otrzymania dofinansowania.

Duża część beneficjentów podejmowała naukę w szkole dla dorosłych lub była już w jej trakcie, ale w zawodzie niezwiązanym z rolnictwem. Wynikało to z wielu powodów, między innymi z małej dostępności szkół o profilu rolniczym na ich terenie, często koszty dojazdu do szkoły przewyższały koszty trzymiesięcznego kursu rolniczego, więc decydowali się uczęszczać do szkoły średniej w ich rejonie, by potem uzupełnić kwalifikacje rolnicze na kursie. Co więcej, dla niektórych beneficjentów uczęszczanie do pięcioletniego technikum rolniczego przekraczało okres przewidziany w umowie o dofinansowanie w ramach programu Premia dla Młodych Rolników.

Rozważmy przypadek szczególny. Beneficjent, który nie spełniał warunku wykształcenia i zobowiązał się je uzupełnić w przeciągu pięciu lat po podpisaniu umowy o dofinansowanie, podpisał umowę w maju, a uczęszczać do technikum rolniczego zaczął we wrześniu tego samego roku. Oznacza to, że szkołę ukończyłby za pięć lat w czerwcu, a termin wymagany umową upływał w maju. Z tego na przykład powodu cztery lata liceum plus

trzy miesiące kursu rolniczego to była jedyna możliwość uzyskania kwalifikacji rolnych w terminie przewidzianym umową.

Sprawa dotyczy też tych beneficjentów programu, którzy przejęli gospodarstwo rolne w trakcie nauki w szkole średniej o profilu innym niż rolniczy. Oznacza to, iż w momencie podpisywania umowy posiadali wykształcenie gimnazjalne i zgodnie z rozporządzeniem MRiRW z dnia 22 września by sprostać wymaganiom UE w zakresie kwalifikacji zawodowych powinni udokumentować pięcioletni staż pracy w gospodarstwie. W tym przypadku beneficjenci ze względu na młody wiek nie byli w stanie udokumentować pięcioletniego stażu pracy w gospodarstwie, dlatego też zobowiązywali się uzupełnić kwalifikacje rolne w przeciągu pięciu lat od momentu otrzymania dofinansowania. Beneficjenci ci, podpisując umowy o dofinansowanie, mieli w planach ukończyć szkoły ponadgimnazjalne o kierunku, który wybrali, zanim otrzymali gospodarstwo. Złożyli wnioski o dofinansowanie, a potem chcieli ukończyć kursy zapewniające im kwalifikacje zawodowe w zakresie rolniczym, by sprostać wymaganiom UE. Uzupełnienie to było możliwe dzięki istnieniu kursów rolniczych nadających uprawnienia w zawodzie rolnik.

Jednakże w roku 2007 r., już po zakończeniu naboru wniosków i po podpisaniu umów o dofinansowanie w ramach programu Premia dla Młodych Rolników, minister edukacji narodowej wprowadził zmiany w systemie kursów eksternistycznych i tym samym zlikwidował możliwość uzyskania uprawnień rolniczych w drodze ukończenia kursu rolniczego.

W związku z tym zwracam się do Pana Prezesa zapytaniem: czy kontrola obejmowała także to zagadnienie, a jeśli nie, to czy jest możliwe jej uzupełnienie w tym zakresie?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 10 września 2008 r.

Pan
Grzegorz Wojciechowski
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w związku ze złożonym na posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2008 r. oświadczeniem Pana Senatorsa oraz pismem Wicemarszałka Senatu RP z dnia 13 sierpnia 2008 r. uprzejmie informuję, iż Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę realizacji Sektorowego Programu Operacyjnego pn. „Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz Rozwój Obszarów Wiejskich, 2004–2006” w zakresie działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom”. Badaniami kontrolnymi objęto okres od 1 stycznia 2004 r. do 30 czerwca 2007 r. Kontrolę przeprowadzono w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Centrali Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie oraz w jej 14 oddziałach terenowych. Informacja o wynikach kontroli została przekazana w lipcu 2008 r., m.in. Marszałkowi Senatu RP oraz Senackiej Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Egzemplarz przedmiotowej informacji przesyłam Panu Senatorowi.

W odpowiedzi na pytania Pana Senatorsa uprzejmie informuję, że kontrola objęła, m.in. kwestie związane ze spełnieniem przez beneficjentów warunków niezbędnych do

uzyskania pomocy, w tym posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Kontrola nie obejmowała natomiast spraw ewentualnych zwrotów otrzymanej przez beneficjentów pomocy. Nie obejmowała też zagadnień uregulowanych w ustawie z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 80, poz. 542), aktach wykonawczych wydanych przez Ministra Edukacji Narodowej na podstawie ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemach oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.), w tym w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2007 r. w sprawie egzaminów eksternistycznych (Dz. U. Nr 179, poz. 1273). Wobec zakończenia kontroli, nie jest możliwe jej uzupełnienie o zagadnienia podnoszone przez Pana Senatora.

Jednocześnie informuję, iż warunki przyznania pomocy młodym rolnikom zostały określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 września 2004 r. w sprawie Uzupełnienia Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006” (Dz. U. Nr 207, poz. 2117 ze zm.). W załączniku nr 1 do rozporządzenia, w pkt 3.1.2, określono kryteria, jakie musi spełnić beneficjent pomocy. Za jedno z kryteriów uznano posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. W przypadku braku kwalifikacji zawodowych, pomoc mogła być przyznana z zastrzeżeniem, iż w okresie 5 lat od chwili podjęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego beneficjent uzupełni wykształcenie. Szczegółowy wykaz kierunków studiów, zawodów i specjalności oraz tytułów kwalifikacyjnych, wymaganych w ramach działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, został zamieszczony w załączniku nr 2 do rozporządzenia. Zgodnie z tym wykazem, osobie nieposiadającej kwalifikacji zawodowych, dano możliwość ich uzupełnienia na poziomie studiów wyższych, szkół średnich i zawodowych oraz w formie doskonalenia zawodowego. O tym, czy beneficjent pomocy posiada właściwe kwalifikacje zawodowe, przydatne do prowadzenia działalności rolniczej, decyduje nazwa zawodu wymieniona na świadectwie ukończenia szkoły bądź oświadczenie o ukończeniu kursu.

Wyżej wymieniony akt prawny nie reguluje trybu, w jakim beneficjenci mają zdobyć wymagane wykształcenie rolnicze (oprócz egzaminu eksternistycznego istnieją inne formy uzyskiwania wykształcenia rolniczego). Należy zauważyć, iż spełnienie określonych warunków, w tym posiadanie odpowiednich kwalifikacji, miało na celu zapobieżenie przyznawaniu pomocy osobom, które nie są zainteresowane prowadzeniem gospodarstwa rolnego, a jedynie otrzymaniem pieniędzy. Posiadanie odpowiednich kwalifikacji uznano za rękojmię, iż beneficjentami pomocy zostaną osoby, które wiążą swą przyszłość z pracą w gospodarstwie rolnym.

Z poważaniem
Jacek Jezierski

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Studiując raporty roczne przekładane Senatowi Rzeczypospolitej Polskiej przez przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa czy też prezesa Sądu Najwyższego raczej trudno podawać w wątpliwość tezę, że Rzeczpospolita jest państwem prawa. Jednakże konfrontacja górnolotnych konstatacji oraz statystyk z codzienną prozą życia polskiego wymiaru sprawiedliwości sprawia, że ta prawda nie jest już taka oczywista.

Dobre prawo to takie prawo, które jest powszechnie szanowane przez obywateli, a to tylko wówczas może mieć miejsce, gdy jest ono skutecznie egzekwowane przez organy państwa do tego powołane. W wielu miejscach polskiej prowincji miała miejsce społeczna demoralizacja wskutek trwającego długie lata tolerowania przez organa ścigania przestępczości ludzi będących na szczytach lokalnej władzy. Wystarczy wymienić wielkie skandaliczne bezprawie władzy – w Piotrkowie, Łodzi, Opolu, Gorzowie, a wreszcie w Olsztynie.

Jeszcze inną kwestią jest opieszałość postępowań przygotowawczych i procesowych. I nie chodzi wcale o statystykę, wszak ona jest pochodną przyjętych przez samych sprawozdających formalnych kryteriów. Chodzi o społeczną percepcję efektywności pracy organów sprawiedliwości, ona bowiem decyduje o poczuciu praworządności w społeczeństwie.

Niech zatem za przykład ilustrujący codzienną praktykę posłuży gorzowska afera ratuszowo-budowlana, w której pod zarzutami karnymi stanęli prezydent miasta, jego zastępca, wojewoda, urzędnicy i przedsiębiorcy – w sumie ponad dwadzieścia osób. W tej aferze korupcyjnej z 2004 r. został aresztowany urzędujący prezydent miasta. Do dzisiaj jednak, pomimo upływu czterech lat, nie rozpoczął się jeszcze proces sądowy. Nietrudno sobie wyobrazić, że proces będzie trwał nie krócej aniżeli postępowanie przygotowawcze. Jak łatwo policzyć, od postawienia zarzutów do prawomocnego skazania może upłynąć nawet dziesięć lat! Do tego należałoby przywołać wiele spraw, które ujawniane przez media wiele lat bulwersowały opinię publiczną Gorzowa, przy dość biernej postawie organów ścigania.

Czy takie sytuacje budują w społeczeństwie przekonanie o powszechnej i skutecznej egzekucji praw w Rzeczypospolitej? Czy to jest praworządna i demokratyczna Rzeczpospolita? Takie pytania codziennie zadają media, takie pytania zadają na dyżurach senatorskich obywatele.

Doceniając wysiłki podejmowane przez Pana Ministra w celu poprawy zastanej sytuacji i będąc przekonany, że nie ma kolizji tak prestiżowo traktowanej zasady sędziowskiej niezawisłości z zasadą sprawności organów sądowych, pragnę zapytać, kiedy rozpocznie się proces sądowy w aferze gorzowskiej oraz jakie środki organizacyjne i prawne zostaną podjęte, by radykalnie poprawić efektywność podległych Panu Ministrowi organów.

Z uszanowaniem
Henryk Woźniak

**Odpowiedź
PODSEKRE TARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 24 września 2008 r.

Pan
Henryk Woźniak
Senator
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora złożone na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r., dotyczące sprawy określonej w nim jako gorzowska afera ratuszowo – budowlana, a także wskazania środków organizacyjnych i prawnych podjętych, ewentualnie przewidzianych do podjęcia, dla poprawy efektywności pracy sądów, uprzejmie przedstawiam, co następuje:

Według informacji uzyskanych od Prezesa Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp., w dniu 24 maja 2007 r. akt oskarżenia przeciwko 20 osobom oskarżonym o przestępstwa gospodarcze i korupcyjne, między innymi związane z inwestycjami finansowanymi przez Urząd Miasta Gorzowa Wlkp., wpłynął do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp., wówczas rzeczowo właściwego do rozpoznania tej sprawy. W charakterze jednego z oskarżonych w sprawie występuje urzędujący prezydent miasta.

Krótko po wpłynięciu aktu oskarżenia, w dniu 12 lipca 2007 r., wszedł w życie przepis art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432), mocą którego rzeczowo właściwym do rozpoznania omawianej sprawy stał się Sąd Okręgowy. Stosownie do tego przepisu Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp., postanowieniem z dnia 16 lipca 2007 r., stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp.

Po uprawomocnieniu się postanowienia w tym przedmiocie akta sprawy w dniu 22 sierpnia 2007 r. wpłynęły do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. Zanim jednak sąd ten rozpoczął proces, doszło do kolejnej zmiany przepisów prawa w zakresie właściwości rzeczowej sądów. Mianowicie, według art. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, z dniem jej ogłoszenia, to jest z dniem 27 września 2007 r., Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. ponownie stał się sądem rzeczowo właściwym do rozpoznania omawianej sprawy. Na tej podstawie postanowieniem z dnia 10 października 2007 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. stwierdził swą niewłaściwość i przekazał akta Sądowi Rejonowemu w Gorzowie Wlkp.

W dniu 17 grudnia 2007 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp., z uwagi na przedmiot sprawy i osoby oskarżone, na podstawie art. 37 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego i orzeczeniem z dnia 20 lutego 2008 r. odmówił uwzględnienia złożonego wniosku.

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. w dniu 12 marca 2008 r., powołując się na skomplikowany, wielowątkowy charakter sprawy i jej szczególną zawilgość, skierował do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wniosek o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. Po pozytywnym rozpoznaniu tego wniosku przez Sąd Apelacyjny, w dniu 9 kwietnia 2008 r. akta sprawy wpłynęły do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. i zarejestrowane zostały pod sygn. II K 54/08.

Bezpośrednio po wpłynięciu akt wyznaczony został sędzia sprawozdawca, który niezwłocznie przystąpił do zapoznawania się z materiałem dowodowym zgromadzonym w postępowaniu przygotowawczym. Zawarty on jest w 64 tomach akt głównych i kilkunastu tomach załączników do tych akt. Z tego powodu przygotowanie rozprawy wymaga odpowiednio dużego nakładu pracy, przy czym trzeba zauważyć, iż sędzia

sprawozdawca od dnia 28 lipca do dnia 7 września 2008 r. wykorzystywał urlop wypoczynkowy.

Rozpoczęcie rozprawy zaplanowane zostało na dzień 3 listopada 2008 r. Na listopad 2008 r. wyznaczone już zostały kolejne terminy rozprawy, w dniach 5, 7, 12 i 14 listopada 2008 r.

W nawiązaniu do pytania Pana Senatora o planowane działania dla poprawy efektywności pracy sądów uprzejmie informuję, że priorytetowym zamierzeniem na najbliższe 3 lata jest dążenie do zagwarantowania obywatelom konstytucyjnego prawa do sądu, to jest do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy sąd. Już podjęte, a także zamierzone działania w tym kierunku obejmują zarówno sferę organizacyjno-strukturalną, zarządzanie kadrami i sprawami, jak też sferę legislacyjną, poprzez wprowadzenie regulacji usprawniających pracę w sądach.

W sferze legislacyjnej, w obszarze kodyfikacji karnych, wskazać należy zwłaszcza na rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – *Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny skarbowy, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw*. Projekt ten przewiduje istotne usprawnienie postępowania przyspieszonego, poprzez wprowadzenie możliwości dobrowolnego poddania się karze już w toku dochodzenia, oraz poprzez rezygnację z obligatoryjnego udziału obrońcy w takim postępowaniu. Projekt znajduje się obecnie na etapie uzgodnień międzyresortowych.

W zakresie postępowania karnego planuje się też nowelizację art. 156 Kodeksu postępowania karnego, która ma zapewnić „równość broni” już na etapie postępowania przygotowawczego i znacznie większy dostęp stron do akt na tym etapie postępowania, niż ma to miejsce w chwili obecnej.

Dodatkowo planuje się zmianę art. 263 § 4 Kodeksu postępowania karnego w kierunku wprowadzenia obowiązku doręczania oskarżonemu i jego obrońcy odpisów wniosków prokuratora w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania na podstawie art. 263 § 2 i 4 K.p.k. oraz odpisów postanowień sądów rejonowych i okręgowych, zawierających wnioski skierowane do sądu apelacyjnego o przedłużenie tymczasowego aresztowania w trybie art. 263 § 4 K.p.k.

W zakresie postępowania cywilnego należy zwrócić szczególną uwagę na projektowaną nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego. Planowane zmiany obejmą, między innymi, następujące zagadnienia:

1. uproszczenie wykazywania umocowania przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym,
2. modyfikacje w zakresie dokonywania doręczeń,
3. rozszerzenie kompetencji referendarza sądowego,
4. modyfikacje przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron,
5. modyfikacje regulacji dotyczących mediacji.

Projekt przewidujący powyższe zmiany był przedmiotem uzgodnień wewnątrzresortowych, a obecnie trwają prace przygotowujące go do przekazania do uzgodnień międzyresortowych.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 17 września 2008 r. odbyło się pierwsze czytanie, zmierzające do przyspieszenia i uproszczenia postępowania, projektu *ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*. Celem tej nowelizacji jest wprowadzenie do polskiej procedury cywilnej „elektronicznego postępowania upominawczego”, jako nowego postępowania odrębnego, uzupełniającego katalog postępowań już istniejących, oraz utworzenie „e-sądu”.

Nowe rozwiązania prawne stworzą możliwość wnoszenia pozwu w postaci formularza *on-line* poprzez elektroniczny portal dostępowy sądu oraz dopuszczą elektroniczne opłacenie pozwu na wzór rozwiązań przyjętych w handlu elektronicznym. Możliwość złożenia pozwu na elektronicznym formularzu jest rozwiązaniem nowoczesnym i praktykowanym w niektórych wysokorozwiniętych krajach. W tym postępowaniu w szczególności ograniczeniu podlegać będą koszty przesyłek, czas ich dostarczenia, a także czynności techniczne związane z ekspediowaniem i przyjęciem przesyłki. Postępowanie elektroniczne nie tylko usprawni działania sądów, ale przede wszystkim ułatwi

stronom dostęp do sądu poprzez wykorzystanie elektronicznych środków komunikacji.

Oдноśnie spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, prowadzone są obecnie prace nad projektem zmiany Kodeksu postępowania cywilnego w części dotyczącej dowodów z opinii biegłych lekarzy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Przygotowywany projekt ustawy ma na celu obniżenie kosztów działalności biegłych w sądach pracy i ubezpieczeń społecznych.

W zakresie prawa upadłościowego i naprawczego, wskazać należy na ustawę z dnia 15 czerwca 2007 r. o *licencji syndyka* (Dz. U. Nr 123, poz. 850), która weszła w życie z dniem 10 października 2007 r. W ustawie tej sprecyzowane zostały wymagania kwalifikacyjne dla syndyków, nadzorców sądowych i zarządców. Ponadto, poprzez nowelizację ustawy z dnia 23 lutego 2003 r. – *Prawo upadłościowe i naprawcze* (Dz. U. Nr 60, poz. 535, z późn. zm.) poszerzony został katalog środków dyscyplinujących, które będzie mógł zastosować sędzia-komisarz w stosunku do syndyka zaniedbującego swoje obowiązki w postępowaniu upadłościowym. Przepisy dotyczące wynagrodzenia syndyka zostały tak skonstruowane, że powinny mobilizować syndyka do dążenia do jak najszybszego zakończenia postępowania. Objęto też nadzorem wszystkie sprawy upadłościowe trwające co najmniej trzy lata (około 1100 spraw).

Trwają także prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o *skarżdzie na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy u postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki* (Dz. U. Nr 179, poz. 1843). Projektowana zmiana przepisów ma na celu podniesienie skuteczności tej ustawy jako środka mającego przeciwdziałać długotrwałości postępowań oraz mającego zapewniać efektywny i realny tryb przeciwdziałania przewlekłości postępowania przygotowawczego, sądowego i wykonawczego.

Projekt ustawy przewiduje możliwość złożenia skargi na przewlekłość postępowania przygotowawczego, jeżeli na skutek działania bądź bezczynności prokuratora prowadzącego lub nadzorującego to postępowanie doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Projekt przyjmuje również rozwiązanie, iż w przypadku, gdy skarga na przewlekłość postępowania jest zasadna, a strona w skardze żądała wydania sądowi rozpoznającemu sprawę co do istoty lub prokuratorowi prowadzącemu lub nadzorującemu postępowanie przygotowawcze wiążących zaleceń, wówczas sąd właściwy zaleca podjęcie odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie. Dotychczas ustawa w takich przypadkach pozostawiała sądowi właściwemu uprawnienie wydania wiążących zaleceń. Proponowane rozwiązanie obligatoryjnego wydawania zaleceń służyć ma podniesieniu skuteczności skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym i sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

W celu zwiększenia efektywności skargi na przewlekłość postępowania, poprzez pryzmat jej oceny jako skutecznego środka krajowego w rozumieniu przepisu art. 13 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności środka, projekt ustawy przewiduje obligatoryjne zasądzanie przez sąd sumy pieniężnej w kwocie od 2.000 do 15.000 zł na rzecz skarżącego, o ile wystąpi on z takim żądaniem, a skarga okaże się zasadna. W chwili obecnej ustawa przewiduje fakultatywność zasądzania przez sądy odpowiedniej sumy pieniężnej, w wysokości nieprzekraczającej 10 000 złotych.

Usprawnieniu funkcjonowania sądów służą także sukcesywne nowelizacje przepisów zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w *sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej* (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości, Nr 5, poz. 22 ze zm.).

Ponadto – dla osiągnięcia poprawy efektywności pracy sądów trwają prace nad zmianą ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. Nr 98, poz. 1070) w kierunku racjonalizacji i uelastycznienia struktury organizacyjnej sądów.

W sferze organizacyjno-strukturalnej w ostatnich latach podejmowane były działania w zakresie zarządzania kadrami sądownictwa powszechnego, w tym rozmieszczenia kadr stosownie do poziomu obciążenia pracą poszczególnych sądów. Podstawę

podejmowanych w tym zakresie działań stanowi wszechstronna analiza obciążenia pracą sędziów (i asesorów) na poszczególnych szczeblach sądownictwa, w podziale na pionory orzecznicze i kategorie spraw. Działania te mają na celu właściwe wykorzystanie pracowników sądów, zarówno sędziów, jak i pracowników administracyjnych i pomocniczych. W wyniku analizy obsady kadrowej w sądach i obciążenia pracą w kontekście wpływu spraw, dokonywane są przydziały zwalnianych stanowisk sędziowskich do poszczególnych sądów oraz zmiany w zakresie struktury organizacyjnej sądów, w tym dzielenie dużych sądów.

W związku z problemem strukturalnych pozostałości opracowano program ich likwidacji w odniesieniu do sądów apelacyjnych i okręgowych.

W ramach działań doraźnych przewidywane jest opracowanie planu okresowego delegowania sędziów na podstawie art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – *Prawo o ustroju sądów powszechnych*, z sądów o mniejszym obciążeniu, do sądów równorzędnych, w których występuje strukturalna pozostałość spraw lub nastąpił istotny wzrost wpływu spraw, przekraczający możliwości orzecznicze stałych obsad sędziowskich tych jednostek. Działania takie umożliwią likwidację pozostałości lub zapobieżenie ich powstawaniu.

W celu usprawnienia pracy sądów sukcesywnie zatrudniani są w coraz większej liczbie asystenci sędziów i sekretarze sądowi do administracyjnej obsługi sędziów. Podejmowane są także różnorodne działania mające na celu podniesienie poziomu obsługi interesantów (między innymi tworzone są punkty informacyjne, wydłużane godziny pracy sądów).

Na przestrzeni ostatnich lat prowadzone są także przez organy wszystkich szczebli nadzoru administracyjnego działania nadzorcze, w szczególności polegające na monitorowaniu spraw najdłużej zalegających w sądach oraz zmierzające do efektywnego wyznaczania i zachowania ciągłości terminów rozprawy. Przeprowadzane wizytacje i lustracje skutkują stosownymi zaleceniami pokontrolnymi i przyczyniają się do usuwania stwierdzonych uchybień w pracy sądów.

Niezależnie od powyższego, w ramach realizowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości projektów Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”, mając na względzie konieczność zwiększenia efektywności wykorzystania kadr sądownictwa powszechnego, przewidywane jest opracowanie standardów obciążenia dla wszystkich grup zawodowych sądownictwa powszechnego, zaś w odniesieniu do kadry zarządzającej – profili kompetencyjnych.

Z poważaniem
Jacek Czaja

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego*

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o spowodowanie zbadania przez służby podległe panu ministrowi prawidłowości postępowania komorniczego prowadzonego wobec Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim.

Zmuszony jestem skierować prośbę do pana ministra, albowiem czynności komornicze realizowane w ciągu wielu lat przez komornika rewiru III w stosunku do szpitala budzą wielkie społeczne emocje wobec kwestionowania ich prawidłowości przez kierownictwo szpitala. Spór toczy się o dziesiątki milionów złotych!

Podjęmowałem próby znalezienia rozwiązania tego problemu jako przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego, a także jako senator, spotykałem się z prezesami Sądu Rejonowego oraz Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, jednak bezskutecznie. Dodam również, iż wobec kontrowersyjnego komornika prowadzone są postępowania przygotowawcze przez organy ścigania, zaś on sam po targnięciu się na własne życie znajduje się w stanie śpiączki.

Panie Ministrze, jestem przekonany, że w tej sprawie już tylko autorytet ministra sprawiedliwości jest w stanie doprowadzić do udzielenia ostatecznej odpowiedzi na pytanie, jakie ustami mediów stawia opinia publiczna: czy komornik okradał szpital?

*Z poważaniem
Henryk Woźniak*

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 29 sierpnia 2008 r.

Pan
Henryk Maciej Woźniak
Senator
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2008 r., dotyczące sposobu prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim (dawny rewir III) w sprawie przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Wojewódzkiemu w Gorzowie Wielkopolskim, uprzejmie przedstawiam co następuje:

Na wstępie informuję, iż obecnie Kancelaria Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim (odpowiadająca dawnemu rewirowi III) prowadzona jest przez zastępcę komornika asesora Grzegorza Juszcza. Komornik wskazany w oświadczeniu Pana Senatora nie pełni już tej funkcji od 2006 r. Sprawa tego komornika rzeczywiście w pewnym okresie czasu była szeroko komentowana w mediach. Dotyczyła ona jednak głównie innych wydarzeń, niezwiązanych bezpośrednio z kwestią postępowania egzekucyjnego prowadzonego wobec Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim. Wobec informacji dotyczących tych

wydarzeń, w grudniu 2006 r. Ministerstwo Sprawiedliwości – Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji, przeprowadziło lustrację działalności Komornika Sądowego (ówczesnego Rewiru III) przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim, obejmującą okres od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 19 października 2006 r. W kontekście informacji jakie dotarły do Ministra Sprawiedliwości, przedmiotowa lustracja przeprowadzona została w zakresie prawidłowości stosowania instytucji depozytu sądowego (art. 808 k.p.c.), gospodarowania kwotami podejmowanymi z depozytu sądowego, terminowości rozliczania zaliczek na pokrycie wydatków oraz sprawności postępowania egzekucyjnego w sprawach, w których pobrane zostały zaliczki. W trakcie prowadzonej lustracji kontroli poddano między innymi szereg akt spraw egzekucyjnych dotyczących postępowania egzekucyjnego prowadzonego właśnie przeciwko dłużnikowi, jakim był szpital. Część z tych postępowań była zawieszona z uwagi na wszczęcie w tym okresie wobec szpitala postępowania restrukturyzacyjnego. W ramach postępowania egzekucyjnego komornik dokonał zajęcia wierzytelności, jakie przysługiwały szpitalowi od NFZ. Kwoty zajęte podczas egzekucji zostały następnie złożone do depozytu sądowego. W toku tych postępowań doszło jednak do pewnej nieprawidłowości. Mianowicie pismem z dnia 15 września 2006 r. komornik zwrócił się do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z prośbą o zwrot z depozytu sądowego tych kwot. W sumie komornik poprosił o zwrot kwoty 4.400.000,00 zł (cztery miliony czterysta tysięcy złotych i 00/100). Kwota ta została komornikowi wypłacona, chociaż tok postępowania egzekucyjnego w żaden sposób nie uzasadniał dokonania wypłaty tej kwoty z depozytu sądowego. Także komornik w żaden sposób nie uzasadnił wydanego polecenia. Następnie w miesiącu październiku 2006 r. wpłynęły z kancelarii komornika na konto sum depozytowych sądu trzy przelewy na łączną kwotę właśnie 4.400.000,00 zł. Pismem z dnia 17 października 2006 r. komornik zwrócił się z prośbą o zaksięgowanie tej wpłaconej kwoty na poczet poszczególnych kwot wypłaconych zgodnie z pismem z dnia 15 września 2006 roku.

Reasumując – komornik w miesiącu wrześniu 2006 r., bez uzasadnienia podjął z depozytu sądowego kwotę 4.400.000,00 zł, którą po okresie około jednego miesiąca zwrócił. Była to jedyna nieprawidłowość stwierdzona w toku lustracji. W pozostałych wypadkach, w zakresie stanowiącym przedmiot lustracji, nie stwierdzono istotnych uchybień. Instytucja depozytu sądowego (art. 808 k.p.c.) była zasadniczo stosowana prawidłowo.

W toku postępowań egzekucyjnych skierowanych przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Wojewódzkiemu w Gorzowie Wielkopolskim pojawiły się jeszcze inne kontrowersje. Otóż w czasie tych postępowań wszczęto wobec szpitala postępowanie restrukturyzacyjne. Pojawiły się wówczas wątpliwości prawne dotyczące zasadności pobierania przez komornika w trakcie egzekucji należności przypadających szpitalowi (między innymi z NFZ) i składania ich do depozytu sądowego, w sytuacji kiedy postępowanie egzekucyjne jest zawieszone na podstawie art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2005 r. Nr 78, poz. 684 z późn. zm.) tj. wobec wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego. W prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym komornik zajmował świadczenia przypadające szpitalowi z NFZ i składał je do depozytu sądowego. Szpital natomiast uważał, iż komornik nie był uprawniony do zajmowania tych kwot twierdząc, iż wobec wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego kwoty te nie podlegają zajęciu. Ocena prawna zaistniałej sytuacji nie była jednoznaczna. Zgodnie bowiem z art. 24 powołanej ustawy, w okresie od dnia wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego do dnia wydania decyzji o umorzeniu albo o zakończeniu postępowania restrukturyzacyjnego, wszczęte postępowania egzekucyjne, w zakresie należności objętych postępowaniem restrukturyzacyjnym, podlegają zawieszeniu, z wyjątkiem postępowań egzekucyjnych prowadzonych w celu zaspokojenia indywidualnych roszczeń pracowników wynikających z art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw. Wskazać jednak należy, iż w wypadku zawieszenia postępowania egzekucyjnego czynności dokonane przez komorni-

ka przed zawieszeniem pozostają nadal w mocy. Ponadto zgodnie z regułą wyrażoną w art. 900 § 2 k.p.c., zajęcie sum płatnych periodycznie obejmuje także wypłaty przysługujące. Z powyższego uregulowania wynikałoby, iż w przedmiotowej sprawie zajęcie przez komornika wierzytelności z Lubuskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia z siedzibą w Zielonej Górze, dokonane przed zawieszeniem postępowania, pozostawało w mocy. Było ono zatem skuteczne. W myśl powołanego art. 900 § 2 k.p.c. było ono skuteczne także w sytuacji kiedy świadczenie to płatne było periodycznie. Niemniej jednak wskazać należy, iż czym innym jest zajęcie jednej wierzytelności, która ma być wypłacana dłużnikowi periodycznie (w takim wypadku zajęcie obejmuje także wypłaty przysługujące) a czym innym jest zajęcie kilku wierzytelności, które powstają w różnych odstępach czasu. Wydaje się, iż w tym drugim przypadku zajęcie wierzytelności powstałej przed zawieszeniem postępowania nie może odnosić skutku wobec wierzytelności, która powstała dopiero po zawieszeniu postępowania. Aby można było dokonać poboru należności wynikającej z takiej wierzytelności należy uprzednio dokonać jej zajęcia. Jeżeli jednak postępowanie jest zawieszone komornik oczywiście nie może dokonywać kolejnych zajęć. Wskazać także należy, iż postępowanie restrukturyzacyjne prowadzone na podstawie przepisów powołanej na wstępie ustawy jest postępowaniem analogicznym do postępowania upadłościowego i naprawczego prowadzonego wobec przedsiębiorców. Podobnie w postępowaniu upadłościowym, zgodnie z art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.) z dniem ogłoszenia upadłości postępowania egzekucyjne prowadzone wobec przedsiębiorcy ulegają zawieszeniu z mocy prawa a sumy uzyskane w zawieszonych postępowaniach organ egzekucyjny z urzędu przekazuje do masy upadłości. Jak z powyższego wynika w tym wypadku przepis wprost wskazuje co dzieje się z sumami uzyskanymi w zawieszonych postępowaniach. Analogicznego zapisu nie ma jednak w ustawie restrukturyzacyjnej. Jednakowoż sposób postępowania restrukturyzacyjnego uregulowany w tej ustawie zakłada, że restrukturyzowany szpital dysponuje w sposób szczegółowo opisany w ustawie należnymi mu środkami. Prawidłowość tych dyspozycji nadzoruje organ restrukturyzacyjny (wojewoda lub minister właściwy do spraw zdrowia). Ustawa zakłada zatem, iż szpital dysponuje należnymi mu środkami. Zatem powyższe okoliczności raczej uzasadniają stanowisko, iż środki zajęte w postępowaniu egzekucyjnym od chwili jego zawieszenia winny być przekazane restrukturyzowanemu zakładowi opieki zdrowotnej.

Jak z powyższego wynika sytuacja prawna jaka powstała na skutek wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego wobec szpitala była dość skomplikowana. Jednakże jedynym organem wyłącznie właściwym do dokonania oceny prawnej omawianego tutaj zagadnienia był sąd. To sąd bowiem sprawuje nadzór judykacyjny nad czynnościami komornika. Kwestie tutaj poruszane mogą być rozstrzygane wyłącznie w trybie takiego nadzoru. Dłużnik natomiast dysponuje prawem zaskarżenia do sądu każdej czynności komornika (art. 767 k.p.c.). Jeżeli zatem dłużnik – w tym wypadku Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie Wielkopolskim – uważał, iż środki te nie powinny być zajmowane przez komornika i składane do depozytu sądowego lecz wypłacane dłużnikowi, winien on wystąpić do właściwego sądu rejonowego ze stosowną skargą na te czynności komornika. W przypadku gdyby sąd rozpatrujący skargę podzielił wskazane powyżej argumenty, z pewnością stosowne kwoty zostałyby zwolnione z depozytu i przebrane na konto szpitala.

Odnosząc się do pytania stawianego w oświadczeniu, pragnę zauważyć, iż w całej tej sytuacji należy pamiętać także o interesie wierzycieli. Kwoty zajęte i złożone do depozytu sądowego nie stanowią bowiem własności komornika lecz są to pieniądze, które przede wszystkim mają zaspokoić wierzycieli.

Sekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE
SPRAWIEDLIWOŚCI
Marian Cichosz

**Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witolda Kołodziejkiego

Szanowny Panie Prezesie!

Z wielkim zdziwieniem przyjmujemy informację o wstrzymaniu przez Zarząd Telewizji Polskiej SA planów budowy siedzib oddziałów regionalnych TVP w Gorzowie, Łodzi, Kielcach i Olsztynie. Jeszcze w czerwcu bieżącego roku przedstawiciele Zarządu TVP zapewniali, że prace nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji są bez związku z planami inwestycyjnymi, które są realizowane zgodnie z obowiązującymi procedurami prawnymi wedle uprzednio zatwierdzonych harmonogramów.

Tymczasem, jak wynika z komunikatu prasowego TVP, Zarząd postanawia wstrzymać realizację powyższych planów, podając jako przyczynę plany likwidacji przez Platformę Obywatelską oddziałów TVP poprzez przekazanie ich samorządom. Ten argument jest nieprawdziwy, zaś jego użycie daje podstawy, by stwierdzić, że motyw decyzji Zarządu TVP mają charakter polityczny.

Zwracamy się do Pana Prezesa o spowodowanie zaniechania stosowania przez Zarząd TVP politycznego szantażu oraz o konsekwentną realizację zatwierdzonych planów!

*Z uszanowaniem
Henryk Woźniak
Andrzej Owczarek
Marek Trzciński
Ryszard Górecki
Maciej Grubski
Michał Okła
Krzysztof Kwiatkowski
Stanisław Gorczyca*

Odpowiedź

Warszawa, 24 września 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazanym oświadczeniem, złożonym przez senatora Henryka Macieja Woźniaka wspólnie z innymi senatorami podczas 17. posiedzenia Senatu RP, 7 sierpnia 2008 roku uprzejmie informuję, że plany inwestycyjne Telewizji Polskiej SA nie należą do obszaru kompetencji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Pragnę jednak poinformować Pana Marszałka, iż zwróciliśmy się do prezesa Zarządu TVP SA, p. Andrzeja Urbańskiego, z wnioskiem o zapoznanie się z oświadczeniem Panów Senatorów oraz odniesienie się do zawartych w nim zarzutów.

Pan Andrzej Urbański wyjaśnił, iż Zarząd Spółki Telewizja Polska SA nie podjął ostatecznej decyzji o wstrzymaniu budowy siedzib nowych oddziałów TVP SA. Po otrzymaniu pozytywnej opinii w tej kwestii ze strony Rady Nadzorczej TVP SA, Zarząd zwołał Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki, aby uzyskać od Ministra Skarbu informa-

cje, czy i w jakim zakresie właściciel (Skarb Państwa) zamierza przekazać część majątku Spółki samorządom. Zarząd oczekuje obecnie decyzji Ministerstwa Skarbu w sprawie terminu Walnego Zgromadzenia. Wszelkie decyzje w sprawach finansowych Zarząd Telewizji Polskiej SA uzależnia od kondycji ekonomicznej Spółki, a poważną przesłanką do ich podejmowania są informacje przekazywane przez Ministerstwo Skarbu Państwa.

Pragnę zapewnić, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podjęła w tej sprawie wszelkie działania przysługujące jej w ramach ustawowo określonych kompetencji.

Z poważaniem
Witold Kołodziejski

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego*

Szanowny Panie Ministrze!

Składam oświadczenie w sprawie nieruchomości na potrzeby sądownictwa w Toruniu.

Zwrócił się do Pana prezydent Torunia, pan Michał Zaleski, w sprawie nieruchomości na potrzeby wymiaru sprawiedliwości na terenie miasta Torunia. Miasto od dłuższego czasu bezskutecznie zabiega o zabezpieczenie na ten cel zabudowanych nieruchomości położonych w Toruniu przy ulicach Bydgoskiej nr 37–39 i Ks. Kujota 1, będących od 2005 r. w dyspozycji Agencji Mienia Wojskowego. Niezgodny z interesem publicznym upór tej ostatniej sprawia, że sprawa tkwi w miejscu.

Zawarta w ostatnim wystąpieniu prezydenta Torunia propozycja – pismo WNG.P.72244/7/03 z dnia 21 lipca 2008 r. – sprowadza się do dokonania zamiany wspomnianych nieruchomości na nieruchomości gminy miasta Toruń położone przy ulicach Mostowej 30 i Podmurnej 29, aktualnie używane agendom Sądu Rejonowego w Toruniu oraz Rodzinnemu Ośrodkowi Diagnostyczno-Konsultacyjnemu działającemu przy Sądzie Okręgowym w Toruniu. Proponowane do zamiany nieruchomości mają, zdaniem władz Torunia, porównywalne wartości: po 6 milionów zł każda.

Uważam, że należy docenić gest władz Torunia zawarty w propozycji zamiany nieruchomości. Oczekuję, że zostanie on życzliwie przez Pana przyjęty i spotka się z takim działaniem pańskiego resortu, które umożliwi dokonanie proponowanej zamiany.

*Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński*

Odpowiedź

Warszawa, 11.09.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 13 sierpnia 2008 r. znak BPS/DSK-043-773/08, przy którym został przesłany tekst oświadczenia złożonego przez senatora Jana Wyrowińskiego podczas 17. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2008 r. w sprawie nieruchomości na potrzeby sądownictwa w Toruniu uprzejmie informuję:

Sąd Okręgowy w Toruniu od wielu lat prowadzi działania zmierzające do rozwiązania problemu niedoboru powierzchni i stworzenia pracownikom prawidłowych warunków pracy w jednostkach. Poprawa warunków lokalowych w ostatnich latach następuje poprzez pozyskanie obiektów oraz ich przystosowanie i zmodernizowanie, co wymaga zaangażowania znacznych środków finansowych z budżetu państwa.

Z uwagi na podjęte starania Sądu o przejęcie w trwały zarząd dotychczasowej siedziby przy ul. Mostowej 30 i Podmurnej 29, nieruchomości używanej dla potrzeb sądownictwa przez Gminę Miasta Toruń, otrzymałem pismo od Prezydenta Miasta Torunia informu-

jące o możliwości przekazania przedmiotowej nieruchomości w drodze zamiany na inną nieruchomość z zasobów Skarbu Państwa.

W ramach proponowanej zamiany Prezydent Miasta Torunia wskazał budynki przy ul. Bydgoskiej 37–39 i Ks. Stanisława Kujota 1, które pozostają w zasobie Skarbu Państwa w dyspozycji Agencji Mienia Wojskowego.

W świetle powyższego uprzejmie informuję Pana Senatora, że akceptując propozycję Pana Prezydenta zwróciłem się do Prezesa Agencji Mienia Wojskowego pismem DB-II-070-6/08 z dnia 3 września 2008 r. z prośbą o wyrażenie zgody na przekazanie przedmiotowych obiektów na potrzeby instytucji publicznych na terenie Miasta Torunia.

Pozytywna decyzja Prezesa Agencji Mienia Wojskowego stworzyłaby możliwość zamiany przedmiotowej nieruchomości Skarbu Państwa na nieruchomość Gminy Miasta Toruń, aktualnie zajmowanej przez sądy toruńskie.

Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Marian Cichosz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Pan Michał Zaleski zwrócił się do pana prezydenta Torunia w sprawie nieruchomości na potrzeby wymiaru sprawiedliwości na terenie miasta Torunia. Miasto od dłuższego czasu bezskutecznie zabiega o zabezpieczenie na ten cel zabudowanych nieruchomości położonych w Toruniu przy ulicy Bydgoskiej 37–39 i ulicy księdza Kujota 1, będących od 2005 r. w dyspozycji Agencji Mienia Wojskowego. Niezgodny z interesem publicznym upór tej instytucji sprawia, że sprawa tkwi w miejscu.

Zawarta w ostatnim wystąpieniu prezydenta Torunia propozycja – pismo WNG.P.72244/7/03 z dnia 21 lipca 2008 r. – sprowadza się do dokonania zamiany wymienionych nieruchomości na nieruchomości gminy miasta Toruń położone przy ulicy Mostowej 30 i ulicy Podmurnej 29, aktualnie używane agendom Sądu Rejonowego w Toruniu oraz Rodzinnemu Ośrodkowi Diagnostyczno-Konsultacyjnemu działającemu przy Sądzie Okręgowym w Toruniu. Proponowane do zamiany nieruchomości mają, zdaniem władz Torunia, porównywalne wartości wynoszące po 6 milionów zł każda.

Uważam, że należy docenić gest władz Torunia zawarty w propozycji zamiany nieruchomości. Oczekuję, że zostanie on życzliwie przez Pana przyjęty i spotka się z takim działaniem Pańskiego resortu, które umożliwi dokonanie proponowanej zamiany. Liczę również, że w zaistniałej sytuacji ulegnie wreszcie zmianie stanowisko Agencji Mienia Wojskowego.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 2008.09.17

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Wyrowińskiego podczas 17. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2008 r. dotyczące zamiany nieruchomości będącej w zasobie Agencji Mienia Wojskowego przy ul. Bydgoskiej nr 37–39 i Księdza Kujota 1 w Toruniu (BPS/DSK-043-800/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Przedmiotowa nieruchomość przejęta została do zasobu Agencji Mienia Wojskowego protokołem zdawczo-odbiorczym nr 5/KWP/2005 z dnia 1 kwietnia 2005 r. na podstawie zatwierdzonego przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji planu przekazywania Agencji Mienia Wojskowego nieruchomości Skarbu Państwa zbędnych dla resortu spraw wewnętrznych i administracji w 2005 r.

Agencja Mienia Wojskowego, wykazując zrozumienie dla potrzeb jednostki samorządu terytorialnego, wstrzymała planowany na dzień 16 lutego 2007 r. przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości w celu podjęcia rozmów w sprawie bezprzetargowej jej sprzedaży na rzecz miasta Torunia.

Jednak rozmowy prowadzone z Marszałkiem Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie zamiany nieruchomości lub sprzedaży bezprzetargowej po cenie równej wartości nieruchomości, określonej przez rzeczoznawcę majątkowego, jak również rozmowy w sprawie bezprzetargowej sprzedaży na rzecz władz miasta Torunia, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

Mając na uwadze zasady racjonalnej gospodarki, redukcję kosztów związanych z utrzymaniem obiektu oraz konieczność zapewnienia realizacji planu finansowego Agencji Mienia Wojskowego na 2008 r. oraz brak woli nabycia nieruchomości przez władze jednostki samorządu terytorialnego, Agencja Mienia Wojskowego podjęła decyzję o rozpoczęciu procesu sprzedaży nieruchomości.

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości przeprowadzony w dniu 10 czerwca 2008 r., mimo zainteresowania potencjalnych nabywców zakończył się wynikiem negatywnym. Wobec tego, z uwagi na konieczność pozyskania w 2008 r. środków na Fundusz Modernizacji Bezpieczeństwa Publicznego, rozpoczęto procedury związane z organizacją drugiego przetargu.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż mając na uwadze konieczność realizacji przez Agencję Mienia Wojskowego ustawowo powierzonych jej zadań oraz brak możliwości zagospodarowania przez nią proponowanych do zamiany nieruchomości (aktualnie należących do miasta i zajmowanych przez jednostki administracji publicznej) – Agencja negatywnie odniosła się do propozycji władz miasta Torunia w tym względzie.

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż Agencja Mienia Wojskowego autonomicznie wykonuje prawa własności i inne prawa rzeczowe w stosunku do powierzonego mienia Skarbu Państwa, a we właściwości Ministra Obrony Narodowej – który sprawuje ustawowy nadzór nad działalnością Agencji Mienia Wojskowego – nie znajduje się możliwość podejmowania decyzji czy też wydawania poleceń odnoszących się do szeroko rozumianej działalności Agencji związanej z zagospodarowaniem mienia.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

18. POSIEDZENIE SENATU

(25 września 2008 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z wieloma sygnałami, które docierają do mnie od kierowców, zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o zwrócenie uwagi na następujący, jakże ważny problem.

Zgodnie z ustawą z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (DzU z 2005 r. Nr 108, poz. 908), dokumentem stwierdzającym uprawnienie do kierowania rowerem przez osobę, która nie ukończyła osiemnastu lat, jest karta rowerowa, motorowerowa lub prawo jazdy, a motorowerem – karta motorowerowa lub prawo jazdy. Do czasu ukończenia osiemnastego roku życia każda osoba zobligowana jest posiadać dokument, który będzie uprawniał ją do kierowania rowerem czy też motorowerem. Niestety, gdy kończy ona osiemnasty rok życia, ten dokument nie jest już potrzebny. Według wielu kierowców taki stan rzeczy jest nie do przyjęcia, gdyż wiele osób kierujących rowerami czy też wszelkiego rodzaju skuterami nie zna przepisów ruchu drogowego. Stanowi to wielkie niebezpieczeństwo na drodze dla wszystkich użytkowników dróg. Nieznajomość elementarnych znaków drogowych czy też zasad poruszania się na drodze prowadzi do wielu groźnych sytuacji, na przykład wymuszania pierwszeństwa, niesygnalizowania manewrów, itd.

W związku z tym uprzejmie proszę o odpowiedź na pytanie, czy Ministerstwo Infrastruktury dostrzega ten problem, a jeśli tak, to w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać.

*Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak*

Odpowiedź

Warszawa, 28 października 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak przesłane przy piśmie BPS/DSK-043-828/08 z dnia 30 września 2008 r. uprzejmie informuję, że sprawa poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego stanowi jeden z istotnych elementów polityki transportowej Ministerstwa Infrastruktury.

Dotychczasowy stan prawny zezwalający osobom powyżej 18 roku życia na kierowanie rowerem i motorowerem bez posiadania stosownych uprawnień ulegnie zmianie po wejściu w życie ustawy o kierujących pojazdami, której projekt zostanie w najbliższym okresie skierowany pod obrady Sejmu. Nowe przepisy wprowadzają kategorię AM prawa jazdy uprawniającą do kierowania motorowerem. Uzyskanie kategorii AM prawa jazdy będzie warunkowane odbyciem odpowiedniego szkolenia oraz zdaniem egzaminu państwowego, a posiadanie uprawnień będzie wymagane tak przed jak i po ukończeniu 18 roku życia, o ile osoba nie uzyska wyższej kategorii prawa jazdy. Jednocześnie resort stoi na stanowisku, że obowiązek uzyskania uprawnień do kierowania motorowerem nie będzie dotyczył osób, które w dniu wejścia w życie ustawy będą miały ukończone 18 lat.

Nowe przepisy nie wprowadzają obowiązku posiadania uprawnień przez kierujących rowerami, którzy ukończyli 18 rok życia. Położony został natomiast nacisk na wcześniejsze zaznajomienie młodych ludzi z przepisami ruchu drogowego. W szkołach podstawowych wprowadzone będą obowiązkowe zajęcia dla uczniów ubiegających się o wydanie karty rowerowej. Szkolenie takie obejmie w zasadzie całą populację młodzieży, która uzyska przynajmniej minimum wiedzy o przepisach ruchu drogowego do praktycznego wykorzystania jako uczestnik ruchu drogowego.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Bendera

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Pocieszające jest to, że mimo doznania przez Polaków dotkliwych krzywd, mordów dokonywanych na nich przez skrajne ugrupowania nacjonalistyczne w latach ostatniej wojny światowej, ale i później, obecne stosunki państwowe między niepodległą Ukrainą i Rzeczypospolitą Polską są przyjazne, wręcz przyjacielskie. Przyjaźń zobowiązuje do wzajemności, zwłaszcza wobec już praktycznie mniejszości polskiej zamieszkującej obszary dawnej Rzeczypospolitej, i unikania dyskryminacji.

Niestety, nie zawsze i nie wszędzie na Ukrainie tak się dzieje. Polacy we Lwowie dysponują zaledwie dwiema świątyniami: katedrą i kościołem św. Antoniego. Nadal, mimo wielokrotnych przyrzeczeń, Polacy nie mogą odzyskać kościoła św. Marii Magdaleny. Jest to świątynia, w której Polacy modlili się od początku XVII wieku. Stanowi ona hipoteczną własność istniejącej przy kościele parafii. Jej proboszczem jest ksiądz biskup Leon Mały, sufragan archidiecezji rzymskokatolickiej obrządku łacińskiego we Lwowie. Własność tę potwierdza, opublikowany w ilustrowanym kalendarzu tejże parafii na rok 2008, oficjalny dokument z dnia 13 grudnia 2004 r., wystawiony przez Archiwum Państwowe we Lwowie.

Cały czas jednak kościół św. Marii Magdaleny nie jest w gestii parafii i proboszcz nie ma możliwości dysponowania nim. Fronton świątyni „zdobią” liczne tablice informujące po ukraińsku, że jest to Budynek Muzyki Organowej i Kameralnej. Niemal codziennie w świątyni – prezbiterium z ołtarzem oddziela zasłona – odbywają się próby orkiestry oraz koncerty muzyczne, nie tylko muzyki poważnej, ale i skocznej. Z nawy głównej, gdzie odbywają się koncerty, administracja Budynku Muzyki Organowej i Kameralnej usunęła stacje drogi krzyżowej.

Od niedawna ustępstwem wobec parafian jest możliwość odprawiania mszy świętej raz dziennie w budynku kościelnym, w dni powszednie o godzinie 8.00, w dni świąteczne o godzinie 10.00. W innym czasie kościół jest niedostępny dla wiernych i osób zwiedzających miasto. Natychmiast po każdej mszy świętej uczestnicy muszą nie tylko zamiatać podłogę całego kościoła, ale i zmywać. Dążąc do przywrócenia normalności w kościele św. Marii Magdaleny, polska mniejszość we Lwowie, wierni związani z tą świątynią w marcu 2007 r. zamknęli się w kościele i głodowali. Głodówkę przerwano po zapewnieniach władz administracyjnych, że kościół św. Marii Magdaleny przestanie być głównie Budynkiem Muzyki Organowej i Kameralnej, powróci do parafii, będzie ponownie wyłącznie miejscem kultu religijnego. Czas pokazał, że były to złudne zapewnienia.

Niedawno, latem bieżącego roku, nastąpiły dalsze ograniczenia dotyczące wymienionej świątyni. W dniu 22 lipca 2008 r. Lwów odwiedzili ojcowie paulini z Jasnej Góry. Kościołowi św. Marii Magdaleny przekazali oni kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Umieszczono ją w prezbiterium, odgradzonym zasłoną od nawy głównej. W uroczystym przekazaniu kościołowi kopii obrazu Jasnogórskiej Madonny, obok tłumnie obecnych wiernych, uczestniczyli proboszcz świątyni, ksiądz biskup Leon Mały, ksiądz arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, koadiutor metropolity ksiądz kardynał arcybiskupa Mariana Jaworskiego, oraz konsul generalny RP we Lwowie Wiesław Osuchowski.

Władze Lwowa wydarzenie to, związane z wniesieniem kopii wizerunku Pani Jasnogórskiej do Budynku Muzyki Organowej i Kameralnej, jak oficjalnie nazywany jest kościół św. Marii Magdaleny, uznały za naruszenie prawa. Wiernych niepokoją, przerażają rozchodzące się w mieście wieści i informacje, że wobec proboszcza kościoła św. Marii Magdaleny, księdza biskupa Leona Małego, podjęte zostało dochodzenie sądowe.

Panie Ministrze, gdy w ubiegłym miesiącu byłem we Lwowie, przez wielu wiernych z wymienionej parafii, przez przechodniów byłem upraszany o to, żebym sprawę kościoła św. Marii Magdaleny przedstawił w Senacie RP i po-

informował o niej rząd RP. W związku z tym proszę pana ministra, by odbył pan minister rozmowę z ambasadorem Republiki Ukrainy w Polsce, wezwał go do MSZ w trybie dyplomatycznym i zażądał oficjalnych wyjaśnień, co się dzieje z kościołem św. Marii Magdaleny we Lwowie i jaka będzie jego przyszłość.

Panie Ministrze, przywrócenie świątyni, o której mowa, wiernym, polskiej mniejszości we Lwowie, sprzyjać będzie przyjaznym relacjom polsko-ukraińskim i, miejmy nadzieję, przyczyni się waleśnie do zablźnienia bolesnych urazów z przeszłości.

Ryszard Bender

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 6 listopada 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Ryszarda Bendera złożonego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r. (pismo nr BPS/DSK-043-829/08), chciałym poinformować, że władze RP od wielu lat zaangażowane są w sprawę zwrotu budynku świątyni pod wezwaniem św. Marii Magdaleny we Lwowie Kościołowi rzymskokatolickiemu. Warto zauważyć, iż w Polsce sprawa ta jest konsekwentnie podnoszona od wielu lat przez kolejne rządy RP w rozmowach ze stroną ukraińską.

Chciałym podkreślić, że kwestia praw naszych rodaków za granicą jest Ministrowi Spraw Zagranicznych szczególnie bliska, dlatego osobiście podjął on interwencję w sprawie kościoła Marii Magdaleny we Lwowie. Pragnę poinformować, że prośba o pozytywne rozwiązanie sprawy, wyrażona została w liście z dnia 4 kwietnia br., skierowanym do Ministra Spraw Zagranicznych Ukrainy, pana Wołodymyra Ohryzki. List ten Minister SZ RP Radosław Sikorski miał sposobność osobiście wręczyć adresatowi podczas szczytu NATO w Bukareszcie. Ponadto, powyższa kwestia podniesiona została podczas spotkania Ministra SZ RP z Ministrem W. Ohryzką w Nowym Jorku, na marginesie inauguracji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, pod koniec września br. Otrzymaliśmy zapewnienie Ministra Spraw Zagranicznych Ukrainy o woli sprzyjania satysfakcjonującemu nas rozwiązaniu sprawy. Takie samo zapewnienie otrzymał pan Andrzej Kremer, podsekretarz stanu w MSZ podczas konsultacji ze swoim ukraińskim odpowiednikiem, Wiceministrem SZ Konstjantynem Jelisiejewem, 3 października br.

Należy jednak pamiętać, że sprawa zwrotu kościoła Marii Magdaleny we Lwowie polskim katolikom pozostaje w kompetencji władz miasta Lwowa, nie zaś władz centralnych w Kijowie. Jednocześnie podmiotem wiodącym w rozmowach ze stroną ukraińską na temat zwrotu obiektu są władze kościelne. Władze polskie mogą jedynie popierać ich starania, w ramach dbałości o realizację prawa mniejszości polskiej do swobodnego wyznawania i praktykowania swej religii.

W poparcie starań parafian polskiego pochodzenia o zwrot kościoła aktywnie włączył się Konsulat Generalny RP we Lwowie podejmując interwencje wobec władz lo-

kalnych w porozumieniu z władzami kościelnymi – metropolitą lwowskim kardynałem M. Jaworskim i biskupem L. Małym. Między innymi, po zaognieniu konfliktu wokół kościoła w marcu 2007 r. konsul generalny wystosował notę protestacyjną do mera miasta Lwowa, przeprowadził też bezpośrednie rozmowy w tej sprawie z gubernatorem P. Olijnykiem i merem A. Sadowym. Rozmowy te były trudne, władze miejskie Lwowa nie sprzyjają bowiem szybkiemu rozwiązaniu sprawy. Mimo to, Konsulat Generalny RP we Lwowie przypomina o sprawie kościoła św. Marii Magdaleny w trakcie niemal wszystkich spotkań z przedstawicielami administracji lokalnej.

Jeśli natomiast chodzi o motywy działań sądowych przeciw proboszczowi parafii bp. Leonowi Małemu, to wg informacji Konsulatu Generalnego RP we Lwowie, dotyczą one nie zwrotu kościoła, lecz kontrowersji wokół formy umowy o wynajmie budynku, której podpisanie zaproponował biskupowi dyrektor sali organowej.

Władze centralne Ukrainy starają się, co pokazały wcześniejsze problemy o charakterze historycznym, w wielu wypadkach unikać podejmowania decyzji z powodów politycznych odnoszących się do sytuacji wewnętrznej i podziałów politycznych Ukrainy.

Pragnę poinformować jednocześnie, że władze polskie prowadzą usilne starania o zwrot pamiątek po zamordowanych przez reżym stalinowski w Bykowni funkcjonariuszach Państwa Polskiego, upamiętnienie polskich obywateli tam poległych oraz o pozwolenie na prowadzenie prac ekshumacyjnych w Bykowni. Zabiegamy także o zwrot eksponatów Muzeum Wojska Polskiego, które odnalazły się w Kijowie, po kradzieży dokonanej w 2006 roku. Powyższe sprawy, zależne od decyzji władz centralnych, wydają się znacznie bliższe pozytywnego rozwiązania.

Chciałbym zapewnić, że kwestia odzyskania kościoła Marii Magdaleny we Lwowie poruszona przez Pana Senatora R. Bendera m.in. w „Tygodniku Niedziela” z 5 października br., znajduje się na liście priorytetowych celów resortu, i będzie ona konsekwentnie podejmowana w rozmowach ze stroną ukraińską.

Z wyrazami szacunku
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W związku z wieloma wątpliwościami co do stosowania przepisów art. 92¹ § 1 kodeksu pracy zwracam się z prośbą o ich interpretację i udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy pracownik zatrudniony u dwóch lub większej liczby pracodawców na podstawie umowy o pracę, którego stosunek pracy ustał u tych pracodawców w związku z przejściem na emeryturę lub rentę, nabywa prawo do odprawy pieniężnej wskazanej w art. 92¹ § 1 k.p. od każdego z pracodawców, czy tylko, zgodnie z przepisami art. 92 § 2 k.p., od jednego z nich, a jeśli przysługiwać mu będzie tylko jedna odprawa, który pracodawca powinien ją wypłacić.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa imienia Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, oprócz nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelni jako podstawowym miejscu pracy, jest również pracodawcą nauczycieli, dla których jest to dodatkowe miejsce pracy. Umowy z tymi pracownikami są zawierane w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy, częstokroć na czas nieokreślony. Zdarzają się w związku z tym sytuacje, gdy z uwagi na nabycie prawa do renty lub emerytury z tymi pracownikami rozwiązywane są stosunki pracy. Pojawiają się wtedy z ich strony roszczenia o wypłatę wskazanej w art. 92¹ § 1 k.p. odprawy rentowej lub emerytalnej, mimo że, jak wynika z posiadanych przez nas informacji, pracownicy ci otrzymują takie odprawy od pracodawcy, u którego świadczyli pracę jako w podstawowym miejscu pracy.

Jak wynika z przepisu art. 92¹ § 1 k.p., pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. W § 2 art. 92¹ k.p. znalazło się jednak ograniczenie wskazujące, iż pracownik, który otrzymał odprawę, nie może ponownie nabyć do niej prawa.

W tych okolicznościach w piśmiennictwie, doktrynie i orzecznictwie sądów istnieją dwa rozbieżne stanowiska co do interpretacji wymienionego przepisu § 2 art. 92¹ k.p., wywołujące poważne trudności w jego stosowaniu.

Wskazać należy, iż z brzmienia art. 92¹ § 1 k.p. wynika, iż istnieją cztery przesłanki nabycia przez pracownika prawa do odprawy: po pierwsze, spełnienie przez pracownika warunków uprawniających do renty lub emerytury; po drugie, przejście na rentę lub emeryturę; po trzecie, rozwiązanie stosunku pracy; po czwarte, związek między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na rentę lub emeryturę.

Według jednego z poglądów, skoro odprawa rentowa lub emerytalna jest swego rodzaju wynagrodzeniem za pracę, a przy tym świadczeniem będącym swoistą rekompensatą finansową związaną z zakończeniem aktywności zawodowej pracownika, to w sytuacji, jeżeli pracownik jest zatrudniony u więcej niż jednego pracodawcy i u każdego z nich następuje rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, a pracownik po zakończeniu zatrudnienia będzie pobierał wyłączenie rentę lub emeryturę, to jest nastąpi związek pomiędzy rozwiązaniem umów o pracę a przejściem na emeryturę lub rentę, odprawa rentowa lub emerytalna powinna przysługiwać od każdego z pracodawców.

Podziela to zapatrywanie między innymi R. Sedlik, który wyraził pogląd (Prawo Pracy 2002/2/3), iż w przypadku, gdy pracownik był zatrudniony u kilku pracodawców, odprawa emerytalna lub rentowa przysługuje od każdego z pracodawców. Podobnie stanowisko zajęła E. Szemplińska wskazując, iż prawo do odprawy emerytalnej przysługuje pracownikowi z tytułu każdego stosunku pracy nawiązanego przed otrzymaniem uprawnień emerytalnych (lub rentowych) (Konsultacje i wyjaśnienia, PiZS 2006/4/39).

Podobnego stanowiska można doszukać się również w publikacji A. Pancera (St. Pracow. 1991/4/3). Wskazał on, że jeżeli z pracownikiem rozwiązany został stosunek pracy w związku z nabyciem przez niego prawa do

emerytury lub renty inwalidzkiej, pracownikowi temu należy się odprawa. Nie ma przy tym znaczenia, czy dany zakład pracy jest dla pracownika jedynym (podstawowym) miejscem zatrudnienia, czy też dodatkowym. Z interpretacji tego poglądu wynika, iż autor stoi na stanowisku, że odprawa pieniężna przysługuje pracownikowi nie tylko od pracodawcy, który jest jego podstawowym zakładem pracy, ale również, w przypadku podjęcia dodatkowego zatrudnienia, od każdego innego pracodawcy, o ile zostaną spełnione przesłanki z art. 92¹ § 1 k.p.

Na takim stanowisku stoją również niektórzy przedstawiciele doktryny podnosząc, iż odprawa emerytalno-rentowa ma charakter powszechnego świadczenia, czyli świadczenia przysługującego wszystkim pracownikom, których stosunek pracy ustał w warunkach określonych art. 92¹ k.p., a w związku z brakiem innych warunków nabycia prawa do odprawy, niż wynikające ze wskazanego przepisu, uzasadnione jest twierdzenie, że omawiane świadczenie przysługuje bez względu na rodzaj umowy o pracę (terminowa czy bezterminowa), przyczynę niezdolności do pracy (ogólny stan zdrowia, choroba zawodowa czy wypadek przy pracy), zakres tej niezdolności (całkowita czy częściowa), charakter renty (stała czy okresowa).

Możliwa jest jednak odmienna interpretacja wymienionego przepisu. Cytowane poglądy pomijają bowiem wyraźną dyspozycję przepisu art. 92¹ § 2 k.p. jednoznacznie ograniczającą możliwość wielokrotnego nabycia prawa do odprawy i wskazującą na jednorazowy charakter tego świadczenia. Do tego rodzaju interpretacji przepisu skłania się również wspomniana uczelnia.

W sprawie odprawy pieniężnej z tytułu rozwiązania stosunku pracy w związku z przejściem pracownika na rentę lub emeryturę wypowiedział się między innymi Sąd Apelacyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 8 października 1998 r. (III APa 53/98), wyraźnie wskazał, iż art. 92¹ § 2 k.p. stwierdzający, że pracownik, który otrzymał odprawę emerytalną, nie może ponownie nabyć do niej prawa, oznacza, że ustawodawca określił prawo do odprawy emerytalnej jako uprawnienie jednorazowe. Jest to tym samym świadczenie, które pracownik może otrzymać tylko raz w związku z zakończeniem swojej aktywności zawodowej. Inaczej stanowiska tego interpretować się nie da.

Podziela ten pogląd również doktryna. Jacek Skoczyński w książce „Kodeks Pracy. Komentarz” pod redakcją Małgorzaty Gersdorf, Krzysztofa Rączki i Jacka Skoczyńskiego, wydanie siódme, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2005 r., na stronie 429, interpretując art. 92¹ § 2 k.p., podkreślał wyraźnie, iż nie nabywa prawa do odprawy tylko taki pracownik, który już odprawę otrzymał. Obojętne jest przy tym, czy otrzymał ją od danego pracodawcy, czy też od innego pracodawcy. Wskazanie co do jednorazowości tego świadczenia jest więc jednoznaczne. Pracownik ma zatem prawo wyłącznie do jednej odprawy pieniężnej bez względu na to, z iloma pracodawcami ustał stosunek pracy w związku z jego przejściem na rentę lub emeryturę. W wypadku, gdy jeden z pracodawców pracownika takową odprawę wypłaci, gaśnie roszczenie pracownika o wypłatę kolejnych odpraw u innych pracodawców, z którymi miał zawarte umowy o pracę. Co prawda istnieją wątpliwości, który z pracodawców powinien wypłacić odprawę – czy ten, z którym stosunek pracy ustał jako pierwszy, czy ten, od którego przysługiwałaby odprawa korzystniejsza – to fakt wypłaty odprawy, jak wyżej wskazałem, wyczerpuje roszczenie pracownika w całości i nie ma on już prawa – nie nabywa prawa do tego świadczenia u innych pracodawców.

Wydaje się więc, iż taka była właśnie intencja ustawodawcy zawarta w przepisie art. 92¹ § 2 k.p. i, jak wskazywałem, do takich rozwiązań skłania się reprezentowana przeze mnie uczelnia.

Niemniej wątpliwości co do interpretacji tego przepisu istnieją, co powoduje poważne problemy w jego stosowaniu. Dlatego jeszcze raz pozwałam sobie prosić Panią Minister o zajęcie stanowiska w zakresie jego wykładni i stosowania.

Z poważaniem
Józef Bergier

Odpowiedź

Warszawa, 21 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W związku z oświadczeniem Pana Senatora Józefa Bergiera złożonym podczas 18. posiedzenia Senatu, przesłanym przy piśmie z dnia 30 września 2008 r., znak: BPS/DSK-043-830/08, w sprawie interpretacji stosowania przepisów art. 92¹ § 1 Kodeksu pracy, przedstawiam następującą informację:

Zgodnie z art. 92¹ § 1 k.p., pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Zatem, warunkiem nabycia prawa do odprawy na podstawie tego przepisu jest ustanie stosunku pracy pozostające w związku z przejściem na rentę lub emeryturę.

W obowiązującym stanie prawnym, prawa i obowiązki pracownika zatrudnionego równolegle w ramach więcej niż jednego stosunku pracy ustala się odrębnie dla każdego z tych zatrudnień, chyba, że konkretny przepis stanowi inaczej. Reguła ta ma zastosowanie także w zakresie nabywania prawa do odprawy pieniężnej, o której mowa w art. 92¹ k.p. Oznacza to, że pracownik, pozostający równolegle w więcej niż jednym stosunku pracy nabywa prawo do odprawy emerytalnej z tytułu rozwiązania każdego z nich, pod warunkiem, że rozwiązanie każdego stosunku pracy jest związane z przejściem na emeryturę.

Moim zdaniem, przepis art. 92 § 2 k.p., zgodnie z którym pracownik, który otrzymał odprawę, nie może ponownie nabyć do niej prawa, dotyczy sytuacji, gdy po uzyskaniu prawa do odprawy emerytalnej – w wyniku spełnienia wszystkich niezbędnych przesłanek – pracownik podejmuje kolejne zatrudnienie i następnie je rozwiązuje.

Natomiast zakaz ten nie dotyczy zatrudnienia „równoległego”, czyli istniejącego w dniu przejścia na emeryturę lub rentę.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z wątpliwościami oraz licznymi zapytaniem rolników, dotyczącymi maksymalnego okresu ugorowania działek rolnych, który nie pozbawi ich prawa do płatności bezpośrednich do tych działek, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie tej kwestii.

Chciałbym jednocześnie zaznaczyć, że zgodnie z otrzymanymi przeze mnie informacjami pracownicy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa udzielają rolnikom informacji o maksymalnie pięcioletnim okresie ugorowania użytków rolnych. Zgodnie z tymi informacjami po tym okresie konieczne jest rozpoczęcie uprawy ugorowanej działki rolnej. Należy również zwrócić uwagę, że zgodnie z tymi informacjami po pięciu latach ugorowania działka powinna być uprawiana niezależnie od terminu nabycia przedmiotowej działki przez właściciela.

*Z wyrazami szacunku
Przemysław Błaszczuk*

Odpowiedź

Warszawa, 28 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo nr BPS/DSK-043-831/08 z dnia 30 września 2008 r., dotyczące oświadczenia Senatora Przemysława Błaszczyka złożonego na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 r., pragnę wyjaśnić co następuje.

Zgodnie z art. 7 ust 1 ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. *o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego* (Dz. U. Nr 35, poz. 217, z późn. zm.) jednolita płatność obszarowa przysługuje rolnikowi na będące w jego posiadaniu w dniu 31 maja roku, w którym ubiega się o płatność, grunty rolne spełniające następujące warunki:

- wnioskowana powierzchnia kwalifikująca się do płatności nie może być mniejsza niż 1 ha (załącznik nr XX do rozporządzenia Komisji (WE) nr 1973/2004, z późn. zm.),
- minimalna powierzchnia pojedynczej działki rolnej w ramach złożonego wniosku wynosi 0,1 ha powierzchni gruntów wykorzystywanych rolniczo (art. 2, pkt 1 przytoczonej ustawy),
- przestrzegane są zasady zgodności z normami – w przypadku gruntów ornych oznacza to, że jest prowadzona na nich uprawa roślin lub ugorowanie.

Z przytoczonych przepisów wynika zatem, że płatności mogą zostać przyznane również do gruntów ugorowanych. Zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 marca 2007 r. *w sprawie minimalnych norm* (Dz. U. Nr 46, poz. 306, z późn. zm.), uznaje się, że grunt orny był ugorowany, jeżeli grunt ten podlegał co najmniej raz w roku, w terminie do dnia 31 lipca, koszeniu lub innym zabiegom uprawowym zapobiegającym występowaniu i rozprzestrzenianiu się chwastów.

Wspomniane przez Pana Senatora ograniczenie maksymalnego czasu ugorowania do 5 lat było przewidziane w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 kwietnia 2004 r. *w sprawie minimalnych wymagań utrzymywania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej* (Dz. U. Nr 65, poz. 600, z późn. zm.). Niemniej jednak przepis ten został zniesiony w 2007 r. przytoczonym rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 marca 2007 r.

Podsumowując należy stwierdzić, że na podstawie obowiązujących przepisów, do gruntów ugorowanych można uzyskać wsparcie w ramach płatności bezpośrednich, niezależnie od okresu ugorowania tych gruntów.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senator Krystyny Bochenek

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz
oraz do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Szanowi Państwo!

Po zapoznaniu się z artykułami, które pojawiły się w prasie śląskiej, dotyczącymi leczenia dzieci chorych onkologicznie powyżej osiemnastego roku życia, zwróciłam się do Chorzowskiego Centrum Pediatrii i Onkologii z prośbą o szczegółową informację.

Zastępca dyrektora do spraw lecznictwa Jolanta Nowak-Jóźwiak poinformowała:

„W miesiącu lipcu – w związku z całkowitą zmianą systemu rozliczeń z NFZ – został zmieniony program komputerowy, którym szpital rozlicza pobyt. W programie tym nie ma możliwości rozliczenia pacjenta powyżej osiemnastego roku życia, gdyż po wpisaniu PESEL pacjent zostaje automatycznie «odrzucony» przez system. Potrzebne są zatem rozwiązania centralne, które usuną ograniczenia wiekowe w szpitalach pediatrycznych. Dla zobrazowania chcę dodać, że w oddziałach dla dorosłych nie ma ograniczeń wiekowych i są tam z powodzeniem na oddziałach zabiegowych operowane dzieci, jeśli dla szpitala jest to korzystne finansowo.

Problem dzieci chorych onkologicznie, a mających ukończone osiemnaście lat, zaczął się kilka lat temu, kiedy zniesiono zapis, że leczenie choroby przewlekłej rozpoczęte przed osiemnastym rokiem życia, można prowadzić na pediatrii do dwudziestego pierwszego roku życia. Nie przypominamy sobie, aby był kiedykolwiek problem z pacjentem, który ukończył dwadzieścia jeden lat. Było to wielkim udogodnieniem i ograniczało zbędną biurokrację. Od kilku lat musimy w każdym przypadku pisać podanie o zgodę z uzasadnieniem. Śląski Oddział Wojewódzki NFZ wyraża indywidualne zgody i wtedy powraca problem rozliczenia. Chcielibyśmy rozwiązań na szczeblu centralnym – w NFZ i Ministerstwie Zdrowia, które rozwiążą problem raz na zawsze”.

Proszę Państwa o wyrażenie opinii Państwa w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Krystyna Bochenek

**Odpowiedź
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2008.10.16

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Krystynę Bochenek na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 roku, przekazane przy piśmie Pana Marka Ziółkowskiego, Wicemarszałka Senatu, z dnia 30 września 2008 roku, w sprawie leczenia osób, które ukończyły 18. rok życia na oddziałach pediatrycznych, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zasady i tryb finansowania ze środków publicznych świadczeń opieki zdrowotnej zostały określone w przepisach ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach

opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135, ze zm.), aktach wykonawczych do ww. ustawy oraz zarządzeniach Prezesa NFZ, dotyczących szczegółowych warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach.

Zgodnie z art. 97 ww. ustawy, do zakresu działania Narodowego Funduszu Zdrowia należy m.in. określanie jakości i dostępności oraz analiza kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej oraz przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, działając na podstawie art. 146 cytowanej ustawy, wydał zarządzenie Nr 32/2008/DSOZ z dnia 11 czerwca 2008 roku w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne z późn. zm., które z dniem 1 lipca 2008 roku wprowadza rozliczanie świadczeń opieki zdrowotnej realizowanych w szpitalach w oparciu o system Jednorodnych Grup Pacjentów.

Odnosząc się do kwestii poruszonej przez Panią Senator, dotyczącej problemu refundacji kosztów świadczeń opieki zdrowotnej udzielonych przez kliniki i szpitale onkologii dziecięcej na rzecz pacjentów które ukończyły 18 rok życia, uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż zgodnie z komunikatem Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 23 września 2008 roku, Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje takie leczenie na podstawie indywidualnych zgód wydawanych przez Dyrektorów Oddziałów Wojewódzkich NFZ po rozpatrzeniu wniosków wraz z uzasadnieniem. Wnioski takie, podobnie jak w latach ubiegłych, mogą składać szpitale oraz pacjenci po uprzednim potwierdzeniu takiej możliwości przez szpital. Jednocześnie, jak wyjaśnia Fundusz, możliwość uzyskania takiej zgody dotyczy jedynie sytuacji, w których istnieje uzasadniona konieczność zakończenia terapii rozpoczętej przez ukończeniem 18 roku życia.

Równocześnie uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż wprowadzony nowy system rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej realizowanych w rodzaju: leczenie szpitalne w oparciu o Jednorodne Grupy Pacjentów jest wciąż udoskonalany.

W okresie 3 miesięcy od wprowadzenia systemu JGP, w Ministerstwie Zdrowia oraz Narodowym Funduszu Zdrowia odbyło się szereg spotkań z Konsultantami Krajowymi, Konsultantami Wojewódzkimi, świadczeniodawcami a także przedstawicielami środowisk medycznych, które miały na celu dalej idącą potrzebę weryfikacji i dostosowania systemu JGP do krajowych potrzeb. Efektem tych prac były zmiany w zarządzeniu Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia wprowadzającym system JGP, polegające m.in. na zwiększeniu wyceny świadczeń opieki zdrowotnej.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

**Odpowiedź
PREZESA NARODOWEGO
FUNDUSZU ZDROWIA**

Warszawa, 20.11.2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senator Krystynę Bochenek na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 r. w sprawie leczenia osób dorosłych w szpitalach/oddziałach dziecięcych, uprzejmie informuję co następuje.

Podzielając troskę Pani Senator o pacjentów leczonych w szpitalach/oddziałach dziecięcych w oddziałach onkologicznych, którzy z powodu osiągnięcia wieku 18 lat nie mogą kontynuować leczenia w oddziałach dla dzieci, uprzejmie informuję, iż informacja o możliwości finansowania przedmiotowego leczenia na podstawie indywidualnych zgód wydawanych przez dyrektorów oddziałów wojewódzkich Funduszu na podstawie wniosków świadczeniobiorców i świadczeniodawców została zamieszczona w formie komunikatu na stronie internetowej Centrali Funduszu.

Jednakże biorąc po uwagę skalę problemu należy podkreślić, iż wyrażenie indywidualnej zgody przez Dyrektora OW NFZ na kontynuację leczenia pacjenta i możliwość dalszego rozliczania świadczeń na jej podstawie musi być poparte każdorazowo merytorycznym uzasadnieniem dołączonym do wniosku osoby wnioskującej tj. Dyrektora zakładu leczenia zamkniętego.

W przypadku kiedy prośba do Dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu o wyrażenie zgody zostanie złożona przez świadczeniobiorcę lub w jego imieniu przez opiekuna prawnego, do wniosku należy również dołączyć merytoryczne uzasadnienie dyrektora ww. zakładu. Możliwość skorzystania z ww. procedury powinna mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych z uwagi na fakt niezgodności z obowiązującymi przepisami prawnymi a co za tym idzie brakiem podstaw prawnych do wydawania przedmiotowych zgód.

Przedmiotowe kwestie jednoznacznie zostały uregulowane w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 10 listopada 2006 roku *w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej* (Dz. U. Nr 213, poz. 1568). Przepisy rozporządzenia szczegółowo określają wymagania dla zakładów opieki zdrowotnej zamkniętej, w którego strukturach funkcjonuje oddział dziecięcy, szczegółowe warunki wymagane dla oddziałów dziecięcych w podziale na odcinki dla dzieci młodszych do lat 3 i starszych powyżej 3 lat.

Ponadto z przepisów wydanych na podstawie art. 13 ust. 5 oraz art. 17 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, z późn. zm.) tj. rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2004 r. w sprawie rejestru zakładów opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 169, poz. 1781 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2004 r. w sprawie systemu resortowych kodów identyfikacyjnych dla zakładów opieki zdrowotnej oraz szczegółowych zasad ich nadawania (Dz. U. Nr 170, poz. 1797 z późn. zm.), jednoznacznie wynika, że zakład opieki zdrowotnej może rozpocząć działalność dopiero po uzyskaniu wpisu do rejestru, którego podstawą jest stwierdzenie przez organ prowadzący rejestr, że zakład opieki zdrowotnej spełnia wymagania określone w art. 9–11 przywołanej ustawy o zakładach opieki zdrowotnej wraz z nadaniem odrębnych kodów resortowych komórkom organizacyjnym, w których udzielane są świadczenia na rzecz dzieci oraz pacjentów dorosłych. Jest rzeczą oczywistą, iż następstwem powyższego jest uwzględnienie odrębności komórek organizacyjnych w dokumentacji wewnętrznej zakładu opieki zdrowotnej.

Kluczowe znaczenie w omawianej sprawie odgrywają przepisy ustawy o chorobach zakaźnych i zakażeniach z dnia 6 września 2001 r. (Dz. U. Nr 126, poz. 1384 z późn. zm.) nakładające na użytkowników nieruchomości obowiązek utrzymywania ich w stanie sanitarnym nienaruszającym wymagań higienicznych i zdrowotnych, w tym w szczególności niestwarzającym zagrożenia przeniesienia chorób zakaźnych i zakażeń. Przywołana ustawa nakłada na kierowników zakładów opieki zdrowotnej udzielających całodobowych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych obowiązek zapewnienia przestrzegania wymagań higienicznych i zdrowotnych obejmujących między innymi postępowanie przeciwdziałające szerzeniu się zakażeń zakładowych a także zapewnienie warunków do izolacji pacjentów szczególnie podatnych na zakażenia co w odniesieniu do populacji pacjentów oddziałów hematologii i onkologii odgrywa decydującą rolę.

Należy podkreślić, że za nieprzestrzeganie obowiązków wynikających z przywołanej ustawy o chorobach zakaźnych i zakażeniach w tym zakresie pełną odpowiedzialność, w tym odpowiedzialność karną, ponoszą kierownicy zakładów opieki zdrowotnej, w szczególności za stworzenie zagrożenia przeniesienia chorób zakaźnych i zakażeń, włącznie z konsekwencjami wynikającymi w związku z wyżej wymienionymi okolicznościami z umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Tak więc finansowanie przez Fundusz od 2009 r. przedmiotowych świadczeń w ramach zawartych umów u świadczeniodawców udzielających świadczeń zarówno dzieciom jak również dorosłym, powinno odbywać się pod warunkiem utworzenia przez tych świadczeniodawców oddziałów szpitalnych spełniających wymagania fachowe i sanitarne oraz wyposażonych odpowiednio na potrzeby leczenia dzieci lub dorosłych wraz z dokonaniem ich rejestracji w Rejestrze Zakładów Opieki Zdrowotnej.

Należy przy tym dodać, iż przyjęte w systemie informatycznym rozwiązania umożliwiają rozliczenie hospitalizacji, podczas której pacjent uzyskuje wiek 18 lat.

Pragnę dodać, iż powyższe stanowisko podziela Pan Prof. dr hab. med. Leszek Wdowiak właściwy w sprawie Konsultant Krajowy w dziedzinie Zdrowia Publicznego.

Reasumując, rozwiązania systemowe, o których pisze Pani Senator w kontekście przytoczonych powyżej okoliczności wymagałyby zmiany obowiązujących przepisów prawnych co nie leży w kompetencji Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia.

Z poważaniem
Z upoważnienia
PREZESA
NARODOWEGO FUNDUSZU
ZDROWIA
Zastępca Prezesa ds. Medycznych
Jacek Grabowski

Oświadczenie senator Krystyny Bochenek

skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Szanowny Panie Prezesie!

Zwrócili się do mnie przedstawiciele środowiska polskich ortopedów w sprawie, z którą konsultant krajowy w dziedzinie ortopedii i traumatologii narządu ruchu, profesor Andrzej Górecki, wystąpił do pana prezesa w piśmie z dnia 16 września 2008 r.

Uprzejmie proszę o zapoznanie mnie ze stanowiskiem Narodowego Funduszu Zdrowia w tej kwestii.

*Z wyrazami szacunku
Krystyna Bochenek*

Odpowiedź

Warszawa, 9.01.2009 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senator Krystynę Bochenek na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 r. w sprawie pisma skierowanego do Prezesa Funduszu przez Profesora Andrzeja Góreckiego konsultanta krajowego w dziedzinie ortopedii i traumatologii narządu ruchu, uprzejmie informuję co następuje.

Kwestie poruszane w piśmie z dnia 16 września 2008 r. dotyczą zarządzenia zmieniającego Nr 67/2008/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 4 września 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju leczenie szpitalne, które w momencie wpływu do Funduszu pisma Marszałka Senatu już nie obowiązywało, zostało bowiem wymienione Zarządzeniem Nr 94/2008/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 22 października 2008 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju leczenie szpitalne.

Należy zauważyć, iż pismo konsultanta z dnia 16 września 2008 r. zawiera uwagi dotyczące charakterystyki JGP w części ortopedii i traumatologii narządu ruchu, które pochodzą z dnia 11 sierpnia 2008 r. i tak jak wspomiano na wstępie przestały być aktualne z uwagi na ciągłe prace mające na celu wprowadzanie kolejnych modyfikacji obszernego materiału.

Pragnę dodać, iż wszelkie wnioski konsultantów krajowych w tym wnioski Profesora Andrzeja Góreckiego odnoszące się do zmian wartości punktowych grup JGP stanowią zwykle ogólne stwierdzenia mające charakter życzeniowy, w przeważającej większości nie są oparte na rzetelnych danych kosztowych i odbiegają od faktycznych kosztów ponoszonych w związku z realizacją świadczeń. Powyższe spowodowane jest między innymi niedostatecznymi regulacjami prawnymi w przedmiotowym zakresie.

Z uwagi na powyższe rozpatrywanie uwag konsultantów krajowych z poszczególnych dziedzin medycyny w powyższym zakresie dokonywane jest z niezwykłą ostrożnością; po pierwsze z uwagi na fakt braku w kraju jednolitych uregulowań tj. rachunku kosztów w zakładach opieki zdrowotnej a dodatkowo z uwagi na fakt, iż konsultanci nie są de facto właściwi merytorycznie w tym zakresie.

Projekt Zarządzenia Nr 93/2008/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 22 października 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju leczenie szpitalne mający zastosowanie do kontraktowania świadczeń na rok 2009 i lata następne nie różniący się w przedmiotowej kwestii od zarządzenia Nr 94/2008/DSOZ był przed określeniem przedmiotu postępowania w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej oraz warunków wymaganych od świadczeniodawców zgodnie z art. 146 ust. 2 znowelizowanej ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027) przekazany do konsultacji Panu Profesorowi w ustawowym trybie.

Uwagi Pana Profesora podobnie jak szereg innych uwag analizowane były pod kątem zasadności wprowadzenia do charakterystyki JGP a ostateczna jej wersja znalazła się w opublikowanym projekcie zarządzenia, do którego Pan Profesor nie zgłosił uwag.

PREZES
NARODOWEGO FUNDUSZU
ZDROWIA
dr n. med. Jacek Paszkiewicz

Oświadczenie senator Krystyny Bochenek

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

W związku z otrzymaną odpowiedzią (sygn. BMP-0713-0868/08/EW/AK z dnia 11 września 2008 r.) na moje oświadczenie senatorskie, złożone podczas siedemnastego posiedzenia Senatu RP, w sprawie zadośćuczynienia finansowego rodzinom górników poległych w czasie pacyfikacji kopalni „Wujek” w grudniu 1981 r., uprzejmie proszę o udzielenie dodatkowych informacji w sprawie przygotowywanego projektu ustawy o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar wydarzeń wolnościowych w latach 1956–1983.

Czy projekt ustawy zawiera jednoznaczny zapis określający, że wysokość kwoty odszkodowania, o którą wystąpi uprawniony członek rodziny, będzie przyznana tylko tej osobie, która o nią wystąpi, czy też będzie kwotą przysługującą całej rodzinie? Innymi słowy, czy wysokość kwoty odszkodowania przewidziana mocą ustawy będzie przysługiwała każdemu uprawnionemu członkowi rodziny (małżonek, rodzice, dzieci) indywidualnie?

Będę wdzięczna Panu Ministrowi za udzielenie szczegółowych informacji.

Z wyrazami szacunku
Krystyna Bochenek

Odpowiedź

Warszawa, 29 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-834/08), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Panią Krystyną Bochenek podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie zadośćuczynienia finansowego rodzinom górników poległych w czasie pacyfikacji kopalni „Wujek” w grudniu 1981 roku, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 projektu ustawy o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar wystąpień wolnościowych w latach 1956–1983, przekazanego w dniu 14 października 2008 roku do uzgodnień międzyresortowych oraz zamieszczonego na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, każdemu członkowi rodziny osób, które na skutek działań wojska, milicji i innych organów aparatu bezpieczeństwa poniosły śmierć w związku z wystąpieniami wolnościowymi na rzecz odzyskania przez Państwo Polskie suwerenności, niepodległości i respektowania praw człowieka w czerwcu 1956 roku w Poznaniu, w grudniu 1970 roku na Wybrzeżu, w czerwcu 1976 roku w Radomiu albo w okresie stanu wojennego trwającego od dnia 13 grudnia 1981 roku do dnia 22 lipca 1983 roku przysługiwać ma zadośćuczynienie w wysokości 50.000 złotych. Do wskazanych powyżej członków rodzin zalicza się

małżonka, dzieci oraz rodziców osoby, która poniosła śmierć (vide: art. 2 projektu ustawy).

Zgodnie zatem z projektowanymi przepisami, o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł będą mogli ubiegać się indywidualnie wskazani wyżej członkowie rodziny osób, które poniosły śmierć.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Zbigniewa Cichonia

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji,
wiceprezesa Rady Ministrów Grzegorza Schetyny

Składam to oświadczenie w związku z wydarzeniami, jakie miały miejsce przed konsulem rosyjskim w Krakowie po zaatakowaniu Gruzji przez wojska rosyjskie.

Przez kilka dni przed wymienionym konsulem odbywały się manifestacje, ludzie przychodzili tam z zapalonymi świeczkami i używali Rosję do opuszczenia obszaru Gruzji. Jednak bardzo niepokojące były reakcje policji, która, po pierwsze, pozwalała na atakowanie przez niezidentyfikowane osoby tych, którzy tam manifestowali, a po drugie, niektóre osoby manifestujące usuwała, legitymowała. Mało tego, obecnie wiele spośród tych osób otrzymało wezwanie do stawienia się na policję. Dotyczy to między innymi bardzo znanego fotografa, pana Stanisława Markowskiego, postaci bardzo wybitnej. Jest to chyba, obok Adama Bujaka, najwybitniejszy współczesny fotograf. Znalazł się on tam i dokumentował te historyczne wydarzenia.

Dlatego składam oświadczenie używając ministra spraw wewnętrznych i administracji do wyjaśnienia tych praktyk, które są nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawa, zapewniającym przecież każdemu prawo do swobodnej manifestacji przekonani, również przed takimi obiektami jak ambasady, oczywiście o ile nie zakłóca to porządku publicznego – z tym że opisane zdarzenia trudno by było w tych kategoriach oceniać.

Zbigniew Cichon

Odpowiedź

Warszawa, 29.10.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-835/08) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Zbigniewa Cichonia podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie *działań Policji wobec osób manifestujących przed Konsulem Federacji Rosyjskiej w Krakowie po zaatakowaniu Gruzji przez wojska rosyjskie*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

W dniach 9–20 sierpnia 2008 roku w Krakowie przed Konsulem Federacji Rosyjskiej przy ul. Biskupiej 7 odbywały się zgromadzenia, stanowiące akt solidarności z narodem gruzińskim. Osoby, które je zorganizowały, uczyniły to bez uprzedniego zawiadomienia organu gminy właściwego ze względu na miejsce zgromadzenia, a tym samym nie dopełniły obowiązku przewidzianego w art. 6 § 1 ustawy z dnia 5 lipca 1990 roku *Prawo o zgromadzeniach* (Dz. U. Nr 51, poz. 297 z późn. zm.), narażając się na odpowiedzialność karną przewidzianą w art. 52 § 1 pkt 2 *Kodeksu wykroczeń*.

Należy stwierdzić, że wszystkie czynności realizowane przez krakowską Policję w związku ze wskazanymi zgromadzeniami, odbyły się z poszanowaniem godności osobistej oraz przekonani osób biorących w nich udział. Policjanci zabezpieczali obszar

zgromadzeń nie korzystając z uprawnień do użycia siły. Nie stwierdzono również przypadku atakowania uczestników manifestacji przez niezidentyfikowane osoby. Jedynym nieumundurowanym funkcjonariuszem był technik kryminalistyki mający za zadanie udokumentować audiowizualnie przebieg demonstracji.

Policjanci znajdujący się na miejscu manifestacji legitymowali wyłącznie osoby przewodniczące zgromadzeniom oraz sprawców uszkodzenia mienia. Nie stwierdzono ani jednego przypadku legitymowania cudzoziemców, w tym młodzieży gruzińskiej.

Wobec osób przewodniczących omawianym zgromadzeniom, w Komisariacie Policji w Krakowie przeprowadzono postępowania w sprawach o wykroczenia z art. 52 *Kodeksu wykroczeń*, które zostały zakończone odstąpieniem od kierowania wniosków o ukaranie do sądu grodzkiego oraz zastosowaniem pouczenia – zgodnie z art. 41 *Kodeksu wykroczeń*.

Reasumując należy stwierdzić, iż brak jest podstaw do formułowania zarzutów dotyczących naruszenia porządku prawnego przez funkcjonariuszy Policji realizujących czynności w związku ze wskazanymi zgromadzeniami.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy podejmowanych przez spółdzielnie mleczarskie działań w stosunku do rolników dostawców mleka z tytułu nienależnie wypłaconego podatku VAT.

Zgodnie z art. 115 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług rolnikowi ryczałtowemu dokonującemu dostaw mleka przysługuje zryczałtowany zwrot podatku z tytułu sprzedaży środków produkcji rolnej.

Zgłosili się do mnie rolnicy, którzy dostarczają mleko do spółdzielni mleczarskich, z prośbą o interwencję. Praktyka wielu spółdzielni mleczarskich jest następująca: w przypadku odmówienia przez dostawcę mleka złożenia podpisu na fakturach, spółdzielnia, nie mając możliwości odliczenia podatku na zasadach określonych w przytaczanej ustawie, obciąża rolników stratą z tytułu nieodliczenia podatku oraz potrąca należności z kwoty przysługującej rolnikowi za dostarczane mleko.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie informacji, czy działanie spółdzielni mleczarskich jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa.

*Z poważaniem
Lucjan Cichosz*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W związku z przesłanym przy piśmie z dnia 30 września 2008 r. zn. BPS/DSK-043-836/08 oświadczeniem senatora Lucjana Cichosza dotyczącym podejmowanych przez spółdzielnie mleczarskie działań w stosunku do rolników dostawców mleka z tytułu nienależnie wypłaconego podatku VAT – uprzejmie informuję Pana Marszałka, że zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.) podatnik zarejestrowany jako podatnik VAT czynny nabywający produkty rolne od rolnika ryczałtowego wystawia w dwóch egzemplarzach fakturę dokumentującą nabycie tych produktów. Oryginał faktury jest przekazywany dostawcy. Faktura dokumentująca nabycie produktów rolnych powinna być oznaczona jako „Faktura VAT RR” i powinna m.in. zawierać czytelne podpisy osób uprawnionych do wystawienia i otrzymania faktury lub podpisy oraz imiona i nazwiska tych osób. A zatem, jeśli na fakturze brak jest podpisu rolnika ryczałtowego, to taka faktura nie spełnia wymogu wynikającego z ustawy o podatku od towarów i usług.

Należy zaznaczyć, że stosownie do przepisów ww. ustawy zryczałtowany zwrot podatku zwiększa u nabywcy produktów rolnych kwotę podatku naliczonego, w rozliczeniu za miesiąc, w którym dokonano zapłaty, pod warunkiem że:

- 1) nabycie produktów rolnych jest związane z dostawą opodatkowaną;

- 2) zapłata należności za produkty rolne, obejmująca również kwotę zryczałtowanego zwrotu podatku, nastąpiła na rachunek bankowy rolnika ryczałtowego nie później niż 14. dnia, licząc od dnia zakupu, z wyjątkiem przypadku, gdy rolnik zawarł umowę z podmiotem nabywającym produkty rolne określającą dłuższy termin płatności;
- 3) w dokumencie stwierdzającym dokonanie zapłaty należności za produkty rolne zostaną podane numer i data wystawienia faktury potwierdzającej nabycie tych produktów albo na fakturze potwierdzającej zakup produktów rolnych podano dane identyfikacyjne dokumentu stwierdzającego dokonanie zapłaty.

Przedstawiając powyższe pragnę zauważyć, że dostawa mleka przez producentów rolnych do podmiotów skupujących jest realizowana w większości wypadków na podstawie umów zawieranych przez obie strony i umowy te powinny regulować prawa i obowiązki obu stron.

Z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie w mediach pojawiło się wiele informacji na temat produktów regionalnych i tradycyjnych rejestrowanych w europejskim systemie ochronnym. Od czasu przystąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej zarejestrowano w tym systemie kilka produktów z Polski.

Takie wyroby umacniają markę polskiej żywności na świecie, promując dziedzictwo poszczególnych obszarów, stanowią też dla wytwórców szansę zaistnienia na nowych rynkach zbytu ze względu na oryginalność i wysoką jakość produktów, przy czym dla optymalnego funkcjonowania tego systemu niezbędne są szeroko zakrojone działania informacyjne i promocyjne.

Proszę o poinformowanie mnie o działaniach ministerstwa w tym zakresie oraz o programach wsparcia dla producentów wyrobów regionalnych.

*Z wyrazami szacunku
Grzegorz Czelej*

Odpowiedź

Warszawa, 15 października 2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma, znak: BPS/DSK-043-837/08, z dnia 30 września 2008 r., przy którym przekazano oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja w sprawie działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących produktów regionalnych i tradycyjnych oraz wsparcia dla producentów tych wyrobów uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Do połowy października br. w Systemie Chronionych Nazw Pochodzenia, Chronionych Oznaczeń Geograficznych i Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności zarejestrowano siedem polskich produktów regionalnych i tradycyjnych. Kolejnych 25 wniosków zostało przekazanych do Komisji Europejskiej, a cztery są rozpatrywane na poziomie krajowym.

Obecnie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013) planowane jest wsparcie producentów wyrobów uczestniczących w systemach jakości żywności w ramach dwóch działań: „Uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności” oraz „Działania informacyjne i promocyjne”. W przypadku obu działań do wsparcia kwalifikują się następujące wspólnotowe systemy jakości żywności: System Chronionych Nazw Pochodzenia, Chronionych Oznaczeń Geograficznych, Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności, rolnictwo ekologiczne oraz krajowy system jakości żywności – integrowana produkcja (IP). Obecnie trwają prace nad włączeniem kolejnego systemu – „Jakość Tradycja” – opracowanego przez Polską Izbę Produktu Regionalnego i Lokalnego.

Forma pomocy w przypadku pierwszego działania polega na refundacji kosztów poniesionych przez producentów rolnych z tytułu uczestnictwa w danym systemie jakości żywności. Wsparcie w ramach tego działania udzielane jest na okres pięciu lat. Maksymalna wysokość wsparcia w ramach działania „Uczestnictwo rolników w syste-

mach jakości żywności” w przypadku Systemu Chronionych Nazw Pochodzenia, Chronionych Oznaczeń Geograficznych oraz Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności wynosi 3200 zł na rok, w przypadku rolnictwa ekologicznego – 996 zł, a wsparcie dla produkcji integrowanej wnosi nie więcej niż 2750 zł. Ze względu na specyfikę integrowanej produkcji, jeżeli w danym roku producent rolny nie poniósł kosztów na kontrolę, wówczas maksymalna wysokość wsparcia wynosi 750 zł. Powyższe stawki wsparcia zostały ustalone podczas przygotowywania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, na podstawie analizy kosztów związanych z funkcjonowaniem systemów. Wysokość wsparcia w danym roku oblicza się na podstawie rzeczywiście poniesionych kosztów na kontrolę w wyniku której wydawane są certyfikaty potwierdzające wytwarzanie produktów zgodnie ze specyfikacją, składkę na rzecz grupy producentów, która skupia i reprezentuje producentów wytwarzających produkty w ramach danego systemu jakości żywności oraz realizuje na rzecz swoich członków określone zadania. Ponadto, w odniesieniu do integrowanej produkcji, refundacji podlegają koszty poniesione na zakup publikacji poświęconych zasadom prowadzenia integrowanej produkcji oraz na zakup pułapek lepowych i feromonowych.

W ramach drugiego z wymienionych działań – „Działania informacyjne i promocyjne” planowane wsparcie będzie udzielane na tych samych zasadach wszystkich kwalifikujących się systemów jakości żywności. Beneficjentami w przypadku tego działania mogą być grupy producentów, niezależnie od ich formy prawnej, które skupiają podmioty aktywnie uczestniczące w systemach jakości żywności i wytwarzające produkty, których dotyczy działanie. Refundacji w ramach działania podlega 70% kosztów kwalifikowanych poniesionych na realizację działań informacyjnych i promocyjnych na rynku wewnętrznym. Maksymalny czas trwania tych działań wynosi dwa lata.

w z. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

W czerwcu bieżącego roku podczas trzynastego posiedzenia Senatu RP złożyłem oświadczenie w sprawie przestrzegania przez ministra spraw wewnętrznych i administracji terminów w postępowaniach dotyczących dofinansowania informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz w zakresie opiniowania wzorów symboli, ustanawianych przez jednostki samorządu terytorialnego, w oparciu o stanowisko Komisji Heraldycznej. Z otrzymanego wyjaśnienia, pismo BMP – 0724-5906/08/AK, wynika, że minister spraw wewnętrznych i administracji dokłada wszelkich starań, aby sprawy wpływające do MSWiA były rozpatrywane w terminach wynikających z przepisów prawa. O ile w dobre chęci Pana Ministra wierzę, to przedstawione powody opóźnień świadczą o zadziwiającej niemocy urzędników ministerstwa. W mojej ocenie powodów należy upatrywać w niewłaściwej organizacji pracy oraz braku skutecznego nadzoru.

Niestety, mimo deklaracji, że kolejne tury złożonych wniosków o dofinansowanie informatyzacji będą rozpatrywane terminowo, nadal w tym względzie łamane jest prawo. Informacji dotyczącej listy rankingowej wniosków złożonych w terminie do 31 marca 2008 r. próżno szukać na stronie Biuletynu Informacji Publicznej ministerstwa. Takiej listy rankingowej nie zamieszczono również przy rozpatrywaniu wniosków złożonych w listopadzie 2007 r.

Panie Ministrze, zajmuję się tą sprawą na prośbę samorządowców, którzy oczekują rzetelnej, uczciwej i obiektywnej oceny składanych wniosków. Ponadto szczególną staranność powinno się zachować, gdy dotyczy to środków publicznych. Można mieć uzasadnione wątpliwości, czy wszystkie te kryteria zostały zachowane przy ustalaniu listy podmiotów, które otrzymały dofinansowanie projektów informatycznych na mocy decyzji nr 0420/2 z dnia 31 lipca 2008 r.

Ponieważ zainteresowanie samorządowców tą formą dofinansowania jest ogromne, oczekuję podjęcia szybkich i skutecznych działań w tym zakresie.

Panie Ministrze, składane deklaracje i dobre chęci problemu nie rozwiązują.

Łączę wyrazy szacunku
Władysław Dajczak

Odpowiedź

Warszawa, 28 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-838/08), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Władysława Dajczaka podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie przestrzegania przez Ministra SWiA terminów w postępowaniach dotyczących dofinan-

sowania informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne uprzejmie informuję, iż podjęte działania mające na celu poprawę efektywności realizacji tego zadania.

Prowadzone aktualnie czynności związane z zawieraniem umów z podmiotami, które na podstawie decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 września 2007 roku Nr 0420/1/2008, z dnia 06 kwietnia 2008 roku Nr 0420/2/2008 oraz z dnia 31 lipca 2008 roku Nr 0420/2, otrzymały środki na realizację zgłoszonych projektów informatycznych oraz zadeklarowały chęć podpisania umów i wykorzystania środków w 2008 roku znajdują się na końcowym etapie procedowania.

Trwają również prace nad powołaniem nowego Zespołu do Spraw Oceny Wniosków o Dofinansowanie Projektów Informatyzacyjnych na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 lutego 2005 roku *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne* (Dz. U. Nr 64, poz. 565 z późn. zm.). Niezwłocznie po powołaniu, Zespół przystąpi do oceny projektów złożonych do dnia 31 marca 2008 roku.

Odnosząc się do kwestii przyznania środków podmiotom wskazanym w decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2008 roku Nr 0420/2 uprzejmie informuję, że zgodnie z § 5 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 marca 2006 roku *w sprawie kryteriów i trybu przeznaczania oraz rozliczania środków finansowych na informatyzację* (Dz. U. Nr 53, poz. 388 z późn. zm.), Minister SWiA podjął decyzję w sprawie przyznania środków na dofinansowanie przedsięwzięć, których dotyczyły poddane uprzednio ocenie ww. Zespołu wnioski. Ocena Zespołu zawierała liczbę przyznanych punktów, propozycję dotyczącą wysokości przyznawanych środków finansowych oraz uzasadnienie tej propozycji.

Mając powyższe na uwadze pragnę zapewnić Pana Senatora, że Minister przyznając powyższe środki działał w sposób rzetelny i bezstronny, natomiast realizacja zadań związanych z dofinansowaniem wskazanych w wystąpieniu przedsięwzięć prowadzona jest z zachowaniem wszelkiej staranności.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Witold Drożdż
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego
oraz do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Puszcza Białowieska, światowe dziedzictwo ludzkości, to obecnie największe w Europie skupisko drzew o wymiarach pomnikowych. Niektóre z nich pamiętają jeszcze czasy Władysława Jagiełły, a może nawet Kazimierza Wielkiego. Puszcza ta nazywana jest perłą europejskich i światowych lasów nizinnych. Jest dzika, pierwotna, jedyna zachowana w tak niepowtarzalnej formie.

Obecnie w gminie Narewka, obejmującej część Puszczy Białowieskiej, budowane są bazy i terminale: Planta, Naftan, Lafarge. Droga przecinającą Puszcze Białowieską i jednocześnie obszar Natura 2000 jeżdżą tiry, pod kołami których giną zwierzęta, nie wyłączając wilków objętych ochroną prawną. Mieszkańcy tego regionu od dawna domagają się objęcia całej Puszczy Białowieskiej parkiem narodowym, a ponadto stworzenia planu ochrony dla tego parku i całościowego planu zagospodarowania przestrzennego, z jasno wyznaczonymi strefami wokół parku, ich funkcjami i ograniczeniami w nich obowiązującymi. Nie da się pogodzić rozwoju turystyki i ochrony przyrody z rozwojem uciążliwych gałęzi przemysłu i terenów składowych, będących zarazem generatorami ruchu po sieci infrastruktury przecinającej puszcze i cenne przyrodniczo obszary Doliny Górnej Narwi.

Pojawienie się kolejnej inwestycji przemysłowej, jaką byłaby baza paliwowa Łukoil na ogromnej powierzchni 25 ha, w odległości niecałych 2 km od puszczy i zaledwie 5 km od Białowieskiego Parku Narodowego, to kolejny krok stanowiący wtargnięcie przemysłu na tak cenne przyrodniczo obszary. Według przekazanych mi informacji, rosyjska firma Łukoil zamierza postawić tu gigantyczną bazę paliw z co najmniej dwudziestoma zbiornikami na benzynę, gaz i olej. Największe z nich będą mogły pomieścić 5 tysięcy m³ paliw, które tiry rozwiozą po stacjach w całej Polsce.

Argument zwolenników tej inwestycji, jakoby, z uwagi na już istniejące w tym miejscu inne inwestycje przemysłowe, kolejna nie spowoduje znacznych szkód w przyrodzie, jest niepoważny oraz całkowicie chybiony.

Pamiętać należy, iż po wyrażeniu zgody na zlokalizowanie w tym miejscu tak poważnej inwestycji, nastąpi najpierw budowa, a później eksploatacja, generująca ruch ciężkich pojazdów rozwożących surowce, będąc nieuniknione awarie, wycieki itd. Tego typu inwestycje można przecież organizować w innych miejscach, nie tak cennych przyrodniczo. W przeciwnym wypadku nastąpi niechybna degradacja terenów uznawanych dotychczas za Zielone Płuca Polski oraz dziedzictwo ludzkości. Niewątpliwie to bomba dla ekosystemu puszczy. Na wykupionym przez Łukoil obszarze znajdują się kanały nawadniające. W przypadku awarii i wycieku skażona może zostać cała puszcza. Inwestycja oznacza też wzmożony ruch tirów i znaczne zanieczyszczenie okolicy. W tych okolicznościach postulowana przez zwolenników Łukoil inwestycja przyniesie więcej szkód niż zysków dla regionu Puszczy Białowieskiej.

Utworzenie od czterdziestu do pięćdziesięciu miejsc pracy dla mieszkańców tego regionu oraz uzyskanie przez gminę przychodu z tytułu podatków nie zrekompensują strat spowodowanych realizacją tej inwestycji. Bazy paliwowe, w zależności od pojemności zbiorników, zaliczane są do kategorii zakładów o zwiększonym ryzyku wystąpienia katastrofy przemysłowej (2 tysiące 500 t produktów naftowych) lub do zakładów o dużym ryzyku wystąpienia katastrofy przemysłowej (wartość progowa 25 tysięcy t). Polskie prawo ochrony środowiska nie zezwala na takie inwestycje na terenach chronionych, a w tym przypadku jest to obszar chroniony.

Co ważniejsze, niejasne są okoliczności pojawienia się rosyjskiej firmy Łukoil w tym miejscu. Skoro ta inwestycja nie niesie ze sobą żadnego niebezpieczeństwa dla ekosystemu, to dlaczego rosyjska firma kupiła przez inną firmę – Chemtank, z siedzibą w Warszawie, 25 ha ziemi, a następnie,

posługując się gminą, załatwiła jej odrolnienie. Na życzenie Łukoil gmina tak zmieniła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, żeby dopuszczał budowę bazy. Ponadto to wszystko odbyło się bez wiedzy najbardziej tym zainteresowanych mieszkańców gminy Narewka oraz polskiej opinii publicznej.

Dlatego też pragnę zwrócić się do pana ministra ochrony środowiska Macieja Nowickiego z zapytaniami.

Czy, w świetle tych okoliczności, podjęte zostały działania mające na celu nadanie całej Puszczy Białowieskiej statusu parku narodowego oraz objęcie go wzmożoną ochroną prawną?

Czy przewiduje Pan stworzenie całościowego planu zagospodarowania tego regionu, aby w przyszłości uniknąć tego typu zdarzeń?

Zwracam się także do pana ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny z zapytaniami.

Czy tak poważne inwestycje, których realizacja planowana jest na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wiążące się z kapitałem zagranicznym oraz koniecznością zmiany planu zagospodarowania przestrzennego danego obszaru, są zdaniem Pana Ministra właściwie nadzorowane przez przedstawicieli rządu w terenie?

Czy decyzje w tych sprawach nie są narażone na zbyt dużą swobodę samorządów lokalnych?

Czy zostaną podjęte w tej sprawie odpowiednie kroki, mające na celu zabezpieczenie polskiego interesu narodowego? Jeżeli tak, to jakie i w jakim terminie?

Czy procedura zmiany przeznaczenia gruntu, na którym ma być wybudowana baza paliw firmy Łukoil, została przeprowadzona zgodnie z obowiązującym w naszym kraju prawem?

Ponadto proszę o udzielenie informacji, czy znane były Panu plany realizacji inwestycji na tym terenie przez rosyjską firmę oraz czy nie widzi Pan w tym zagrożenia polskich interesów.

Z poważaniem
Jan Dobrzyński

**Stanowisko
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 13 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z interpelacją znak: BPS/DSK-043-840/08 w sprawie budowy bazy paliwowej w gminie Narewka, uprzejmie proszę o przedłużenie terminu na przygotowanie odpowiedzi do dnia 7 listopada br. Wcześniejsze przekazanie odpowiedzi nie będzie możliwe ze względu na konieczność pozyskania dodatkowych danych i skoordynowania kilku źródeł informacji.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
dr Maciej Trzeciak

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 13 listopada 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

W odpowiedzi na interpelację Senatora Jana Dobrzyńskiego, znak: BPS/DSK-043-840/08, pragnę przedstawić poniższe wyjaśnienia.

W celu udzielenia odpowiedzi, wystapiono do Wójta Gminy Narewka z prośbą o informację na temat planowanej inwestycji. Z uzyskanych danych wynika, że inwestor (Lukoil Polska Sp. z o. o.) zamierza zrealizować inwestycję, polegającą na budowie bazy paliw w miejscowości Leśna (gmina Narewka). Plany inwestora obejmują wykonanie instalacji do magazynowania oleju napędowego, benzyny oraz gazu płynnego LPG, na działkach, które zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego mają przeznaczenie przemysłowo, składowo, handlowo-usługowe.

Wyjaśnić należy, że z zapisów art. 46 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. Nr 25, poz. 150 z 2008 r. ze zm.) wynika, że realizacja planowanej inwestycji jest dopuszczalna wyłącznie po uzyskaniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia.

Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 22 oraz § 2 ust. 2 pkt 1a *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 roku w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz. U. z 2004 roku Nr 257, poz. 150 ze zm.) planowana inwestycja kwalifikuje się do grupy przedsięwzięć, dla których sporządzenie raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jest obligatoryjne. Raport taki, powinien zawierać informacje określone w art. 52 ustawy Poś i stanowi opracowanie, które w kompleksowy sposób analizuje i prognozuje oddziaływanie inwestycji na środowisko w fazie realizacji i eksploatacji, między innymi w odniesieniu do terenów i obiektów cennych przyrodniczo, dóbr materialnych oraz zdrowia ludzi. Jak wynika z informacji uzyskanych od Wójta Gminy Narewka raport taki nie został jeszcze opracowany.

Z powyższych informacji wynika, że przeprowadzone zostanie postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, w trakcie którego przeanalizowany zostanie raport, uzyskane zostaną uzgodnienia organu inspekcji sanitarnej oraz organu ochrony środowiska. Zgodnie z zapisami art. 53 ustawy Poś postępowanie zostanie przeprowadzone z udziałem społeczeństwa, w trakcie którego każdy będzie mógł wnieść uwagi i wnioski, zaś organ prowadzący postępowanie będzie zobowiązany do ich rozpatrzenia i zawarcia w uzasadnieniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach informacji na temat sposobu ich wykorzystania.

W przedmiotowym postępowaniu, zgodnie z art. 46a ust. 7 pkt 4 ustawy Poś, organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jest Wójt Gminy Narewka. Uzgodnienie będzie wydawał Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny. Właściwym organem ochrony środowiska będzie zaś Marszałek Województwa (art. 48 ust. 2 pkt 1 Poś), a w przypadku gdyby stwierdzono możliwość znaczącego oddziaływania przedsięwzięcia na przedmioty ochrony sieci Natura 2000 – Wojewoda (art. 48 ust. 2 pkt 3a Poś). Jeżeli organ ochrony środowiska uzna sprawę za szczególnie skomplikowaną, ma prawo wystąpić do Ministra Środowiska z wnioskiem o uzyskanie opinii Krajowej Komisji do spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w dniu 15 listopada br. wejdą w życie nowe przepisy regulujące przebieg postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko i tworzące nowe organy właściwe w sprawie oceny oddziaływania na środowisko. Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 3 października 2008 o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko Wójt wyda decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach po uzyskaniu opinii organu inspekcji sanitarnej oraz uzgodnieniu warunków z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska.

Zgodnie z powyższymi wyjaśnieniami należy stwierdzić, że zarówno istniejące jak i wchodzące wkrótce w życie przepisy prawne zapewniają w przypadku planowanej inwestycji podjęcie przez właściwe organy administracji działań mających na celu odpowiednie zabezpieczenie środowiska przed ewentualnym negatywnym oddziaływaniem ze strony przedsięwzięcia.

Odnosząc się do ochrony przyrody, dodać należy, że przedsięwzięcie planowane jest w granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu Puszcza Białowieska, a jednocześnie w odległości ok. 4 km od północno-zachodniej granicy Białowieskiego Parku Narodowego (i ok. 3 km od jego otuliny) oraz w odległości ok. 1,5 km od obszaru Natura 2000 „Puszcza Białowieska” (PLC200004).

Mimo, iż planowana inwestycja nie leży bezpośrednio w obszarze Natura 2000 konieczne jest przeanalizowanie tego czy może ona na ten obszar znacząco oddziaływać. Zgodnie z art. 33 ust. 3 *ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880, ze zm.)* planowane przedsięwzięcia, które nie są bezpośrednio związane z ochroną obszaru Natura 2000 lub nie wynikają z tej ochrony, a które mogą na te obszary znacząco oddziaływać, wymagają przeprowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko. Zgodnie z art. 35a ww. ustawy w przypadku planowanych przedsięwzięć, które mogą w znaczący sposób pogorszyć stan obszaru Natura 2000, konieczne jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia.

W przedmiotowej sprawie kluczowe będzie więc przeprowadzenie postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, w ramach którego ocenione zostaną między innymi ewentualne zagrożenia dla przedmiotów ochrony sieci Natura 2000. Jednoznaczne sformułowanie stanowiska na temat planowanej inwestycji będzie możliwe po przeprowadzeniu, w toku opisanego wyżej postępowania, odpowiednich analiz na podstawie wymaganej przepisami prawa dokumentacji.

Jednocześnie, odnosząc się do możliwości objęcia terenu całej Puszczy Białowieskiej ochroną, w formie parku narodowego pragnę poinformować, że podejmowane w ciągu ostatnich 10 lat próby powiększenia Białowieskiego Parku Narodowego w oparciu o obowiązujące prawo nie przyniosły rezultatów ze względu na wiążące, negatywne stanowiska lokalnych samorządów. Planowane jest natomiast podjęcie prac związanych z ograniczeniem użytkowania gospodarczego Puszczy Białowieskiej, co powinno pozytywnie wpłynąć na ochronę przyrody na jej terenie.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
dr Maciej Trzeciak

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 31.10.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-839/08) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Jana Dobrzyńskiego

podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie *inwestycji przemysłowych planowanych na terytorium RP, wiążących się z kapitałem zagranicznym i koniecznością zmiany planu zagospodarowania przestrzennego*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Z wyjaśnień przedstawionych przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego w piśmie z dnia 15 października 2008 roku wynika, iż obecnie na terenie województwa warmińsko-mazurskiego – w obszarach objętych formami ochrony przyrody – nie przewiduje się znaczących inwestycji przemysłowych, wiążących się z kapitałem zagranicznym oraz wymagających uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub jego zmiany. Planowane jest natomiast zamierzenie inwestycyjne, polegające na budowie lotniska w gminie Olsztynek.

Jednocześnie należy zauważyć, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.), kształtowanie i prowadzenie polityki przestrzennej na terenie gminy należy do zadań własnych gminy, o których mowa w ustawie z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j.: Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.). Stanowisko sporządzającego plan miejscowy oraz rady gminy w tej kwestii opiera się na samodzielności planistycznej gminy i doktrynie planowania przestrzennego, a co za tym idzie, wiąże się ze wszystkimi konsekwencjami planowania i zagospodarowania przestrzennego na terenie danej gminy. Stosownie do art. 20 ust. 2 ustawy *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, wojewoda sprawuje nadzór w tej materii, w oparciu o obowiązujące przepisy prawne, a tym samym, w sytuacjach gdy planowane zamierzenie inwestycyjne jest zgodne z prawem, nie ma kompetencji do rozstrzygania merytorycznych rozwiązań planistycznych samorządów.

Ponadto, z uwagi na fakt, iż dział budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa obejmujący sprawy zagospodarowania przestrzennego [vide: art. 9a ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 4 września 1997 roku *o działach administracji rządowej* (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 65, poz. 437 z późn. zm.)], pozostaje w zakresie właściwości Ministra Infrastruktury, zasadnym wydaje się, aby wskazany organ ustosunkował się do kwestii będących przedmiotem pytań Pana Senatora.

Z wyrazami szacunku
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Pani Andżelika Borys jest niewątpliwie zasłużonym członkiem Związku Polaków na Białorusi oraz zasługuje na najwyższą pochwałę, a przede wszystkim wsparcie i pomoc ze strony polskiego rządu, aby jej działalność mogła być jeszcze bardziej efektywna.

Dlatego też pragnę zwrócić się do Pana Prezesa Rady Ministrów z zapytaniem, czy ze strony polskiego rządu występowała jakakolwiek ingerencja w wewnętrzne sprawy Związku Polaków na Białorusi oraz jego funkcjonowanie, mająca na celu wpłynięcie na zmianę prezesa tego związku.

Ponadto proszę o wskazanie, czy działania pani Andżeliki Borys mogą w dalszym ciągu liczyć na wsparcie polskiego rządu oraz w jakim zakresie – w kontekście przyszłych stosunków polsko-białoruskich.

*Z wyrazami szacunku
Jan Dobrzyński*

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 29 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów na oświadczenie Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego złożone podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r. (pismo nr BPS/DSK-043-841/08) uprzejmie informuję, że rząd RP przestrzega zasady nieingerowania w wewnętrzne sprawy organizacji polskich za granicą w tym Związku Polaków na Białorusi. Ze strony instytucji rządowych nie było więc żadnych nacisków, ani sugestii co do zmian personalnych we władzach ZPB, co zresztą kilkukrotnie potwierdziła w wypowiedziach publicznych Pani Prezes Andżelika Borys.

Działalność Pani A. Borys, jako osoby mającej demokratyczny mandat do sprawowania funkcji prezesa ZPB, cieszy się pełnym poparciem rządu RP, niezależnie od stanu stosunków dwustronnych między Polską a Białorusią. Rząd polski kieruje się bowiem konsekwentnie zasadą, że Polakom na Białorusi przysługują pełne prawa jako mniejszości narodowej, zgodnie z odnośnymi standardami i zwyczajami międzynarodowymi oraz gwarancjami w umowach dwustronnych, w tym prawo do zakładania i utrzymywania własnych instytucji, organizacji i stowarzyszeń. Prawa tych osób nie mogą być przedmiotem przetargu politycznego w jakichkolwiek strategiach realizowanych przez Polskę lub inne państwo. Mniejszość polska na Białorusi może liczyć na dalsze wsparcie rządu polskiego, na podobnym poziomie jak dotychczas.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego zwrócił się mieszkaniec miasta Ciechanów, pan Stanisław Czostkiewicz, z prośbą o interwencję w sprawie umieszczenia insulin analogowych, takich jak Levemir i Lantus, na liście leków refundowanych.

Jak wynika z przedstawionych przez pana Czostkiewicza informacji, na cukrzycę choruje od czterdziestu lat. W ciągu swojego życia przyjmował insulinę klasyczną i insuliny analogowe, jednak to właśnie po zastosowaniu insuliny analogowej Levemir stan jego zdrowia znacznie się poprawił, a groźba dializ została oddalona. Niestety, sytuacja finansowa pana Stanisława Czostkiewicza nie jest dobra i nie stać go na zakup drogiej insuliny analogowej, która w związku z tym, iż nie jest refundowana, kosztuje pacjenta około 340 zł. Opakowanie wystarcza na trzy tygodnie.

Wiadomo, że warunkiem właściwego leczenia cukrzycy jest odpowiednio dobrana terapia, zapewniająca właściwą kontrolę metabolizmu, która musi zostać potwierdzona założonym z góry do osiągnięcia wynikiem HbA1C. Tylko stosowne leczenie daje szansę pacjentom na odpowiednio długie życie, zapewnia brak powikłań, opóźnia ich nadejście albo zmniejsza nasilenie. Leki nowej generacji dają diabetykom szansę na normalne życie. Analogi insuliny odtwarzają profil wydzielania insuliny w sposób najbardziej zbliżony do fizjologicznego.

Insulina analogowa utrzymuje stężenie insuliny u diabetyka przez całą dobę na tym samym poziomie, chroniąc przed spadkami poziomu cukru także podczas snu. Klasyczne insuliny dostępne na rynku nie działają tak długo. Pacjenci przyjmujący insulinę analogową mają znacznie lepsze wskaźniki wyrównania metabolicznego.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z zapytaniem, czy insuliny analogowe typu Levemir i Lantus przewidziane są do objęcia refundacją.

Z poważaniem
Janina Fetlińska

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.29

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem Pani Senator Janiny Fetlińskiej, złożonym na 18. posiedzeniu Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku, przesłanym przy piśmie z dnia 30 września 2008 roku (BPS/DSK-043-842/08), w sprawie umieszczenia insulin analogowych Lantus i Levemir w wykazie leków refundowanych, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Unormowania prawne regulujące dostęp ludności do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, a także zasady i tryb finansowania tych świadczeń, określa ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdro-

wotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135 ze zm.), oraz akty wykonawcze do ww. ustawy i zarządzenia Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, dotyczące postępowań w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach i zakresach.

Świadczenia opieki zdrowotnej dla osób chorych na cukrzycę udzielane są przede wszystkim w ramach świadczeń w poradni diabetologicznej oraz poradni diabetologicznej dla dzieci, zgodnie z zarządzeniem Nr 65/2007/DSOZ Prezesa NFZ z dnia 20 września 2007 roku w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: ambulatoryjne świadczenia specjalistyczne, ze zm., natomiast warunki zawierania umów od roku 2009 określa zarządzenie Nr 80/2008/DSOZ.

Zgodnie z przepisami wymienionej ustawy, świadczenia opieki zdrowotnej są finansowane ze środków pozostających w dyspozycji Narodowego Funduszu Zdrowia. Leczenie świadczeniobiorców z rozpoznaniem cukrzycy może odbywać się zarówno w warunkach szpitalnych, jak również ambulatoryjnych. Świadczeniobiorcy przyjętemu do szpitala lub innego zakładu opieki zdrowotnej, przeznaczonego dla osób wymagających całodobowych lub całodziennych świadczeń opieki zdrowotnej, zgodnie z art. 35 wskazanej ustawy, zapewnia się bezpłatnie leki i wyroby medyczne, jeżeli są one konieczne do wykonania świadczenia. W warunkach ambulatoryjnych, na podstawie przepisów wymienionej ustawy, Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje produkty lecznicze dopuszczone do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w przepisach ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej.

Umieszczenie leków innowacyjnych lub wyrobów medycznych w odpowiednich wykazach, wymaga wypełnienia określonej procedury wynikającej z przepisów, w tym art. 39 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Ponadto, w celu zdiagnozowania konieczności objęcia leku finansowaniem ze środków publicznych, zasadna jest znajomość skuteczności preparatu, jego profilu bezpieczeństwa, opłacalności terapii. W związku z tym, złożone wnioski podmiotów odpowiedzialnych o objęcie refundacją leków innowacyjnych (zawierających nowe substancje farmaceutyczne), są kierowane do oceny Agencji Oceny Technologii Medycznych – zgodnie z zarządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 30 czerwca 2006 roku. Ustalenia Ministra Zdrowia mają na celu zwiększenie przejrzystości polityki refundacyjnej państwa i doprowadzenie polskiego prawa do pełnej zgodności z wymogami określonymi w Dyrektywie Przejrzystości (Dyrektywa Rady 89/105/EWG z dnia 21 grudnia 1988 roku). Istotną rolę spełnia Agencja Oceny Technologii Medycznych.

Wnioski podmiotów odpowiedzialnych, o umieszczenie w wykazie leków refundowanych długodziałających analogów insuliny ludzkiej (Lantus i Levemir), wraz z dokumentacją naukową, zostały przekazane do oceny Agencji Oceny Technologii Medycznych. Prace Agencji dotyczące oceny dokumentacji wymienionych insulin zostaną zakończone do końca grudnia 2008 roku. W oparciu o rekomendację ekspertów Agencji, Minister Zdrowia podejmie decyzję odnośnie umieszczenia tych insulin w wykazie leków refundowanych, a tym samym ich finansowania ze środków publicznych.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zwrócił się pan Zbigniew Pijankowski z prośbą o pomoc w rozwiązaniu bardzo trudnej i długo trwającej sprawy swojego ojca, pana Wiesława Pijankowskiego.

Pan Wiesław Pijankowski od czerwca 2005 r. jest pozbawiony ubezpieczenia emerytalno-rentowego i wypadkowego i nie pobiera żadnych świadczeń rentowych. Po wdrożeniu w życie programu rent strukturalnych dla rolników pan Zbigniew Pijankowski udał się do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Płocku w celu uzyskania informacji, czy jego ojcu przysługuje renta strukturalna. Przedstawił pracownikowi ARiMR sytuację ojca, to znaczy poinformował urzędnika ARiMR, że pan Wiesław Pijankowski ma przyznaną tymczasową rentę chorobową. Urzędnik z agencji dzwonił w tej sprawie do ARiMR w Warszawie i poinformował pana Zbigniewa Pijankowskiego, że ojciec, aby uzyskać rentę strukturalną, musi zrezygnować z renty chorobowej i zacząć płacić składki na ubezpieczenie (podczas pobierania renty chorobowej nie opłaca się składek). Po uzyskaniu tej informacji pan Zbigniew Pijankowski pojechał z ojcem do KRUS w Płocku z zamiarem zrezygnowania z renty chorobowej. Urzędniczka KRUS poleciła napisać wniosek, którego treść podyktowała. Pan Zbigniew P. napisał wniosek według zaleceń pracownika KRUS w Płocku, a pan Wiesław P. podpisał się pod nim. Wniosek dotyczył zawieszenia prawa do renty chorobowej.

W dniu 29 października 2004 r. KRUS w Płocku wydał decyzję i stwierdził w niej, że Wiesław Pijankowski ma zawieszone prawo do renty chorobowej i podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz ma obowiązek opłacania składek. Pan Wiesław P. w dobrej wierze złożył wniosek o zawieszenie prawa do renty chorobowej tymczasowej i został on uwzględniony. Następnie wydano decyzję o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników, co umożliwiło mu ubieganie się o przyznanie renty strukturalnej. Przed jej wydaniem KRUS dwukrotnie wydawał zaświadczenia o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników i na tym etapie nie żywił żadnych wątpliwości co do błędów poprzednich decyzji. Pan Wiesław P. złożył wszystkie potrzebne dokumenty i zaświadczenia do ARiMR, na podstawie których została wydana decyzja, że Wiesław Pijankowski spełnia warunki do otrzymania renty strukturalnej. Rodzice pana Zbigniewa P. mieli sześć miesięcy na notarialne przepisanie gospodarstwa. Po dostarczeniu aktu notarialnego ARiMR w Płocku wydała decyzję o przyznaniu renty strukturalnej i o jej wysokości. Po otrzymaniu decyzji o przyznaniu renty strukturalnej KRUS ponownie dokonał analizy okresów składkowych i stwierdził, że decyzja z dnia 29 października 2004 r. była błędna, gdyż nie można zrezygnować z prawa do renty chorobowej ani jej zawiesić i wydał decyzję unieważniającą. Spowodowało to, że ARiMR wstrzymała rentę strukturalną.

Od wszystkich decyzji wydawanych przez KRUS państwo Pijankowscy odwoływali się do sądu pierwszej i drugiej instancji. Sąd wskazał, że niedopuszczalna jest sytuacja, iż pracownik organu rentowego informuje ubezpieczonego o możliwości składania odpowiednich wniosków, powołując się na błędną podstawę prawną, a następnie stwierdza, że były one błędne i uchyla je bez wiedzy i zgody ubezpieczonego. Jest rzeczą niezrozumiałą, dlaczego za błędy pracownika KRUS odpowiedzialność ponosi pan Wiesław P., który od młodych lat pracował ciężko w gospodarstwie, nigdy nie spóźnił się z opłatą składek, a teraz przez złe decyzje KRUS i ARiMR został bez środków do życia i nie posiada ubezpieczenia zdrowotnego. Gdyby państwo Pijankowscy uzyskali właściwe informacje z KRUS i ARiMR, zgodne z prawem, pan Wiesław Pijankowski nie starałby się o uzyskanie renty strukturalnej, ponieważ żona pana Wiesława Pijankowskiego za półtora roku kończyła pięćdziesiąt pięć lat i mogłaby starać się o rentę strukturalną.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem: czy uczciwy obywatel winien ponosić skutki braku kompetencji urzędników, czego konsekwencją jest brak środków do życia i brak ubezpieczenia zdrowotnego?

*Z poważaniem
Janina Fetlińska*

Stanowisko

Warszawa, 2008.10.29

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z pismem z dnia 30 września 2008 r., znak: BPS/DSK-043-843/08, przy którym przedłożone zostało oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej złożone podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września br., uprzejmie informuję, iż sprawa wymaga wyjaśnienia w jednostkach terenowych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W związku z powyższym konieczne jest wydłużenie do końca listopada br., terminu wyznaczonego na odpowiedź w sprawie oświadczenia Pani senator.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Odpowiedź

Warszawa, 5 grudnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na pismo z dnia 30 września 2008 r., znak: BPS/DSK-043-843/08, przy którym został przesłany tekst oświadczenia złożonego przez Panią senator Janinę Fetlińską w sprawie Pana Wiesława Pijankowskiego, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Pan Wiesław Pijankowski w dniu 24.11.2004 r. złożył w biurze powiatowym ARiMR wniosek o przyznanie renty strukturalnej. Po przedstawieniu dokumentów m.in. zaświad-

czenia z KRUS o wymaganym okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu oraz po weryfikacji wniosku, Kierownik Biura Powiatowego w Płocku wydał postanowienie o spełnieniu przez Pana Wiesława Pijankowskiego wstępnych warunków do przyznania renty strukturalnej. Brak ustalonego prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego, lub ubezpieczenia społecznego rolników, został potwierdzony już na etapie rozpatrywania wniosku o przyznanie renty strukturalnej na podstawie treści zaświadczenia z KRUS o wymaganym okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, które to zaświadczenie było wymaganym załącznikiem do wniosku o przyznanie renty strukturalnej, mającym na celu weryfikację spełnienia warunków formalnoprawnych przyznania renty strukturalnej. W dniu 24.02.2005 r. Pan Wiesław Pijankowski aktem notarialnym przekazał gospodarstwo rolne. Z aktu notarialnego również jednoznacznie wynika, że Pan Wiesław Pijankowski oświadczył przed notariuszem, że nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego, lub ubezpieczenia społecznego rolników. W związku z powyższym, w dniu 17.05.2005 r. Kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Płocku wydał Panu Wiesławowi Pijankowskiemu decyzję przyznającą rentę strukturalną.

W dniu 06.07.2005 r. wyszły na jaw nowe okoliczności mające wpływ na wydaną decyzję przyznającą rentę strukturalną. Do biura powiatowego ARiMR wpłynęło pismo OR KRUS w Płocku informujące, że została uchylona decyzja, na podstawie której Pan Wiesław Pijankowski podlegał na wniosek ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie emerytalno-rentowym. Ponadto, z treści załączonych decyzji wynikało również, że Pan Wiesław Pijankowski posiada ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 14.02.2001 r. do 30.04.2006 r. Należy również zwrócić uwagę, że okres przyznanego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy obejmował datę złożenia wniosku o przyznanie renty strukturalnej, jak również datę wydania decyzji o przyznaniu renty strukturalnej.

Powyższy fakt potwierdził brak przesłanek formalnoprawnych do przyznania renty strukturalnej określonych § 4 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej na uzyskanie rent strukturalnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich (Dz. U. Nr 114, poz. 1191, ze zm.).

Jednocześnie należy podnieść, że Kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Płocku w chwili wydawania decyzji przyznającej rentę strukturalną nie posiadał informacji o uprawnieniu Pana Wiesława Pijankowskiego do renty inwalidzkiej. Pan Wiesław Pijankowski podpisał oświadczenie o znajomości przepisów o warunkach przyznania renty strukturalnej, jak również w dniu 11.01.2005 r. Kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Płocku wydając postanowienie o spełnieniu przez Pana Wiesława Pijankowskiego wstępnych warunków niezbędnych do przyznania renty strukturalnej, powiadomił wnioskodawcę o warunkach uzyskania renty strukturalnej w tym w pkt 4 ust. 1c, że *warunkiem jest brak ustalonego prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego lub ubezpieczenia społecznego rolników*. Powód w akcie notarialnym oświadczył, że nie ma uprawnień emerytalno-rentowych, co było podstawą wydania decyzji przyznającej rentę strukturalną. Reasumując, podstawą uchylecia decyzji o przyznaniu renty strukturalnej i odmowy jej przyznania jest art. 145 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.).

W związku z tymi nowymi okolicznościami, zgodnie z procedurą instytucji wdrażającej (ARiMR), Kierownik Biura Powiatowego ARiMR wznowił postępowania i na podstawie zebranych dowodów uchylił decyzję o przyznaniu renty strukturalnej, a następnie odmówił przyznania renty strukturalnej. Pan Wiesław Pijankowski odwołał się od decyzji odmawiającej przyznania renty strukturalnej do Dyrektora Mazowieckiego Oddziału Regionalnego ARiMR za pośrednictwem Kierownika Biura Powiatowego ARiMR w Płocku. Dyrektor Oddziału Regionalnego ARiMR utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję, tym samym podzielając pogląd kierownika biura powiatowego. Organ II instancji, tj. Dyrektor Oddziału Regionalnego ARiMR stwierdził, że Kierownik Biura

Powiatowego ARiMR w dniu wydania decyzji o przyznaniu renty strukturalnej nie posiadał wiedzy odnośnie przyznanego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, o którym KRUS poinformował Kierownika Biura Powiatowego w Płocku. Pan Wiesław Pijankowski skorzystał z przysługującego mu prawa i złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, którą sąd oddalił.

Ponadto, Pan Wiesław Pijankowski odwołał się od postanowienia w sprawie wznowienia postępowania wydanego przez Kierownika Biura Powiatowego ARiMR. W postanowieniu zawarto pouczenie o możliwości złożenia zażalenia. Zgodnie z pouczeniem Pan Wiesław Pijankowski złożył zażalenie do Dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR, który utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Pan Wiesław Pijankowski za pośrednictwem Dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Sąd odrzucił skargę z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych, którymi są m.in. uiszczenie wpisowego w określonej przez sąd kwocie.

Reasumując należy stwierdzić, iż Kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Płocku postąpił zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, co zostało również potwierdzone w orzeczeniu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Jednocześnie, pragnę poinformować, iż w okresie programowania na lata 2007–2013 pracownicy Biur Powiatowych ARiMR obligatoryjnie zdają egzamin ze znajomości procedur działań PROW 2007–2013, co daje gwarancję rzetelnej obsługi przyjmowanych wniosków.

Natomiast z akt sprawy, przekazanych z Placówki Terenowej KRUS w Płocku wynika, iż Pan Wiesław Pijankowski podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 01.07.1977 r.

W dniu 29.02.2000 r. zainteresowany złożył wniosek o przyznanie prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją KRUS z dnia 14.04.2000 r. odmówiono Panu Pijankowskiemu prawa do świadczenia na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291, z późn. zm.), ponieważ Komisja Lekarska KRUS nie uznała zainteresowanego za niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym.

Wnioskodawca odwołał się od powyższej decyzji KRUS do Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, który wyrokiem z dnia 08.02.2001 r. zmienił zaskarżoną decyzję KRUS w ten sposób, że przyznał Wiesławowi Pijankowskiemu prawo do renty rolniczej od daty zaprzestania korzystania z zasiłku chorobowego. Wykonując wyrok Sądu jednostka KRUS, decyzją z dnia 13.04.2001 r. przyznała zainteresowanemu prawo do renty rolniczej od dnia 14.02.2001 r. do dnia 30.04.2002 r. Następnie decyzją KRUS z dnia 17.04.2002 r. Pan Wiesław Pijankowski uzyskał prawo do świadczenia rentowego na dalszy okres, tj. od 01.05.2002 r. do 30.04.2004 r., zaś kolejną decyzją KRUS z dnia 21.04.2004 r. na okres od 01.05.2004 r. do 30.04.2006 r.

Wypłatę renty rolniczej podjęto w części składkowej i 50% części uzupełniającej na podstawie art. 28 ust. 6 pkt 1 powołanej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. Zgodnie z tym przepisem (w brzmieniu obowiązującym do 30 kwietnia 2004 r.) w przypadku prowadzenia przez rencistę działalności rolniczej z małżonkiem niemającym ustalonego prawa do emerytury lub renty i niespełniającym warunków do uzyskania rolniczego świadczenia emerytalno-rentowego wypłata części uzupełniającej ulegała zawieszeniu w połowie.

Decyzją z dnia 19.11.2003 r. Pani Maria Pijankowska nabyła prawo do renty rolniczej od dnia 01.10.2003 r. do dnia 31.10.2004 r. Z uwagi na to oraz fakt, że Państwo Pijankowscy prowadzili nadal działalność rolniczą, decyzją z dnia 29.12.2003 r. zawieszono wypłatę części uzupełniającej świadczenia pobieranego przez Pana Wiesława Pijankowskiego. Na podstawie składanych wniosków Pani Marii Pijankowskiej przyznawano prawo do renty rolniczej na okresy od 01.11.2004 r. do 30.11.2007 r. oraz od 01.12.2007 r. do 30.11.2010 r.

W dniu 06.08.2004 r. Pan Wiesław Pijankowski zwrócił się do KRUS o zawieszenie prawa do renty rolniczej, a następnie w dniu 29.10.2004 r. zgłosił się do KRUS odnośnie objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników na wniosek.

Powyższe działania zainteresowany podjął w celu uzyskania prawa do renty strukturalnej.

Późniejsze ustalenia w sprawie wskazują jednoznacznie, że podjęte przez rolnika działania w celu uzyskania renty strukturalnej, nie były właściwe. Obecnie jednak nie jest możliwym jednoznacznie ustalić, czy rolnik sam wybrał niewłaściwy tryb postępowania, czy uzyskał błędne porady w tym zakresie w jednostce terenowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wypłacającej renty strukturalne, czy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Faktem jest, że na wniosek Pana Pijankowskiego – decyzją z dnia 31.08.2004 r. – jednostka KRUS zawiesiła prawo do renty rolniczej od dnia 01.10.2004 r., wstrzymując wypłatę całego świadczenia rentowego. Jak wykazało prowadzone w sprawie postępowanie, powyższa decyzja została wydana błędnie, gdyż w takiej sytuacji nie powinna być zawieszona wypłata części składkowej. W myśl bowiem art. 28 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 oraz art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zawieszenie wypłaty dotyczy wyłącznie części uzupełniającej emerytury lub renty rolniczej. Błąd ten został skorygowany dopiero w 2007 r.

W wyniku błędnej decyzji i złożonego w dniu 29.10.2004 r. wniosku Pan Pijankowski, w tym samym dniu, został objęty ubezpieczeniem społecznym rolników na wniosek w zakresie emerytalno-rentowym oraz wypadkowym.

W dniu 24.02.2005 r. Pan Pijankowski przekazał gospodarstwo rolne następcy i tym samym zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. W związku z powyższym ustały okoliczności do podlegania przez zainteresowanego ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 01.04.2005 r.

Po dostarczeniu przez Pana Pijankowskiego decyzji ARiMR z dnia 17.05.2005 r. przyznającej prawo do renty strukturalnej, jednostka KRUS ponownie przeanalizowała sprawę i stwierdziła, że decyzja KRUS o objęciu zainteresowanego ubezpieczeniem emerytalno-rentowym od dnia 29.10.2004 r. była błędna. W tym stanie rzeczy decyzją KRUS z dnia 29.06.2005 r. stwierdzono niepodleganie ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu od dnia 29.10.2004 r. i uchylono uprzednio wydaną decyzję z dnia 29.10.2004 r. Uznano bowiem, że rolnik mając zawieszoną wypłatę świadczenia rentowego nie spełniał warunków do objęcia ubezpieczeniem emerytalno-rentowym na wniosek, określonym w art. 16 ust. 2 pkt 3 i ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przepis ten umożliwia bowiem objęcie tym ubezpieczeniem na wniosek osoby pobierającej rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy jako rentę okresową. Wzruszając decyzję o objęciu ubezpieczeniem na tym etapie sprawy jednostka KRUS nie przeanalizowała zasadności wydania poprzedzającej ją decyzji o zawieszeniu prawa do renty, która, jak wskazano wyżej, została wydana błędnie.

Pan Wiesław Pijankowski od decyzji KRUS z dnia 29.06.2005 r. o niepodleganiu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu od dnia 29.10.2004 r. wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Po wyroku Sądu Okręgowego sprawę rozpatrywał Sąd Apelacyjny, który wyrokiem z dnia 31.05.2006 r. uchylił decyzję KRUS z dnia 29.06.2005 r. znak: KU/W-4000-684/05 i sprawę przekazał organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Realizując wyrok Sądu jednostka KRUS, decyzją z dnia 29.11.2006 r. znak: KU/W-4000-1222/06 uchyliła decyzję z dnia 29.06.2005 r., co oznaczało utrzymanie w mocy decyzji z dnia 29.10.2004 r., na podstawie której zainteresowany został objęty ubezpieczeniem społecznym rolników na wniosek w zakresie emerytalno-rentowym oraz wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim w ograniczonym zakresie od dnia 29.10.2004 r.

W związku z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w sprawie o objęciu ubezpieczeniem społecznym rolników, poddano analizie również akta rentowe i dopiero wtedy ustalono, że decyzja z dnia 31.08.2004 r. o zawieszeniu wypłaty świadczenia w pełnej wysokości była błędna. Dlatego też w dniu 11.01.2007 r. została wydana decyzja podejmująca wypłatę renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy od 01.10.2004 r. Wyrównanie świadczenia rentowego za okres od 01.10.2004 r. do 30.04.2006 r. ustalono na kwotę 2.621,57 zł.

W dniu 12.02.2007 r. do KRUS wpłynęło odwołanie pełnomocnika Pana Pijankowskiego od decyzji KRUS z dnia 11.01.2007 r. W trybie odwoławczym jednostka KRUS przeanalizowała sprawę i uchyliła przedmiotową decyzję. Następnie wyliczyła ponownie wyrównanie renty rolniczej za okres od 01.10.2004 r. do 30.04.2006 r. i decyzją z dnia 20.02.2007 r. dokonała wypłaty należnego świadczenia za ww. okres w kwocie 8.932,45 zł.

Decyzją z dnia 11.01.2007 r. nieprawidłowo ustalono wysokość wyrównania renty rolniczej, gdyż nie uwzględniono faktu, że Panu Pijankowskiemu od 01.02.2005 r. przysługiwała renty rolniczej w pełnej wysokości z uwagi na zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej. Wnioskodawca dwukrotnie odmówił przyjęcia przysługującego mu świadczenia.

Pan Wiesław Pijankowski odwołał się od decyzji KRUS dotyczących zarówno podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i składek na to ubezpieczenie, jak również przyznanej renty rolniczej. Po rozpatrzeniu sprawy, Sąd Apelacyjny (od wyroku Sądu Okręgowego Pan Pijankowski złożył apelację) wyrokiem z dnia 31.01.2008 r. uchylił zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje KRUS oraz przekazał sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Uchylenie przez Sąd wyżej wymienionych decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników spowodowało powrót do sytuacji po wydaniu decyzji z dnia 29.10.2004 r. stwierdzającej podleganie ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu oraz emerytalno-rentowemu od dnia 29.10.2004 r. Ubezpieczenie to ustało od dnia 01.04.2005 r., tj. po przekazaniu całego gospodarstwa rolnego i zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej.

Realizując wyrok Sądu i wskazówki udzielone w uzasadnieniu tego wyroku Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ustaliła, iż na koncie zainteresowanego widnieje nadpłata z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników, Pan Pijankowski odmówił przyjęcia nadpłaconych składek.

Po przeanalizowaniu wydawanych w przedmiotowej sprawie decyzji w zakresie wypłaty renty rolniczej stwierdzono, iż zawieszenie wypłaty powinno dotyczyć tylko części uzupełniającej tego świadczenia, natomiast część składkowa powinna być wypłacana. Niemniej jest dopuszczalne zawieszenie prawa i wypłaty całej renty rolniczej na wniosek rencisty na podstawie art. 103 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy czym nie zmienia to faktu, że osoba taka ma ustalone prawo do świadczenia rentowego – co zostało potwierdzone przez uprawomocnienie się decyzji przyznającej.

Pan Pijankowski podnosi, że od jesieni 2004 r. prowadził gospodarstwo rolne, nie miał prawa do pobierania renty i nie ubiegał się o taką rentę. Powyższe jednak nie znajduje potwierdzenia w aktach sprawy, bowiem prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy było rozpatrywane na wniosek Pana Pijankowskiego. Wnioskami tymi były zaświadczenia lekarskie o stanie zdrowia, które stanowiły podstawę do przeprowadzenia kontrolnych badań lekarskich i ustalenia prawa do renty rolniczej na kolejny okres. W związku z tym, że wnioskodawca spełniał wszystkie warunki do renty rolniczej wynikające z ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, to w okresie od 14.02.2001 r. do 30.04.2006 r. świadczenie rentowe zostało mu przyznane.

Wobec powyższego twierdzenie odwołującego, że świadczenie rentowe zostało przyznane mu „z urzędu” i wbrew jego woli nie znajduje potwierdzenia.

Pan Wiesław Pijankowski po złożeniu wniosku o zawieszenie wypłaty renty rolniczej nie utracił ustalonego prawa do tego świadczenia. Posiadanie natomiast prawa do renty rolniczej jednoznacznie wyklucza możliwość ubiegania się przez odwołującego o prawo do przyznania renty strukturalnej.

Jednostce KRUS została zwrócona stosowna uwaga i udzielono jej instruktażu, odnośnie prawidłowego postępowania w tego typu sprawach.

Jednocześnie analizując obecnie sprawę należy zwrócić uwagę na zawartą w uzasadnieniu wyroku uwagę Sądu Apelacyjnego, że organ emerytalno-rentowy nie może dostosowywać swoich decyzji o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników lub w przedmiocie przyznanych już na wniosek skarżącego uprawnień rentowych, do moż-

liwości uzyskania przez niego renty strukturalnej z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W kwestiach dotyczących świadczeń z ubezpieczenia społecznego i podleganiu ubezpieczeniu rolniczemu należy stosować ściśle przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd stwierdził też, że jeżeli wnioskodawca zamierzał wystąpić o inne świadczenie niż te, które są nabywane w oparciu o wymienione wyżej i stosowane przez KRUS przepisy ustawy, to winien był odpowiednio wcześniej zasięgnąć profesjonalnej pomocy prawnej.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż jednostka KRUS pismem z dnia 11.01.2007 r. poinformowała zainteresowanego, iż może ubiegać się o ustalenie prawa do renty rolniczej. Ponadto, Pan Wiesław Pijankowski był informowany o możliwości ubiegania się o emeryturę rolniczą w wieku obniżonym. Pomimo tego nic złożył dotychczas wniosku o rozpatrzenie uprawnień do świadczenia emerytalno-rentowego.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Piotra Głowskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra w sprawie przeprowadzenia wspólnej debaty oraz wysłuchania publicznego nad przygotowywanym Projektem Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami 2030.

W ostatnim czasie napłynęło do mnie kilkadziesiąt uwag związanych z problemem żeglugi śródlądowej w Polsce. Przedsiębiorstwa, armatorzy i firmy związane z transportem i turystyką wodną są żywo zainteresowane przeprowadzeniem publicznej debaty.

Na ostatnim posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu do spraw Dróg Wodnych i Turystyki Wodnej, w którym uczestniczył podsekretarz stanu Maciej Trzeciak, zaproponowałem, aby miejscem takiego spotkania był parlament.

Liczę, że podczas takiej debaty wszystkie zainteresowane strony przedstawią swoje opinie i wspólnie wypracujemy jak najlepsze rozwiązania, mając na uwadze dobro żeglugi śródlądowej w Polsce. Jako przewodniczący zespołu chciałbym zadeklarować pomoc w pracach nad powstającym projektem i liczę na owocną współpracę.

Z poważaniem

Piotr Głowski

*przewodniczący Parlamentarnego Zespołu
ds. Dróg Wodnych i Turystyki Wodnej*

Odpowiedź

Warszawa, 6.11.2008 r.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu RP

Nawiązując do oświadczenia senatora Piotra Głowskiego, dotyczącego projektu Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami, przekazanego pismem z dnia 30 września br., znak: BPS/DSK-043-844/08, poniżej przedstawiam stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Projekt Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami znajduje się aktualnie na etapie wstępnego opracowania, jako dokument strategiczny, zgodnie z obowiązującym prawem, wymaga sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko. Po jej ukończeniu i uwzględnieniu uwag znajdujących się w prognozie, projekt zostanie przekazany do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych. Będą one miały charakter publiczny w oparciu o zasadę równości i otwartości, a więc uczestniczyć w nich będą mogli wszyscy zainteresowani obywatele (nie tylko partnerzy instytucjonalni). Konsultacje będą miały charakter ogólnopolski, regionalny i środowiskowy. Celem konsultacji będzie uzupełnienie projektu Strategii i lepsze doprecyzowanie zawartych w niej zapisów.

Jestem przekonany, że zaproponowana przez pana senatora debata będzie znakomitą platformą do wymiany opinii i doświadczeń m.in. na temat problemów żeglugi śródlądowej w Polsce. Zatem ostateczny zakres reformy w gospodarce wodnej nie jest jeszcze określony i będzie zależny właśnie od wyniku konsultacji i przeprowadzonej debaty.

Za pośrednictwem Pana Marszałka, pragnę podziękować panu senatorowi; za ofiarowaną pomoc przy pracy nad projektem Strategii i wyrazić nadzieję na dalsze wspólne działanie w tym zakresie.

MINISTER ŚRODOWISKA
Maciej Nowicki

Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z apelem przedsiębiorców z województwa warmińsko-mazurskiego zwracam się do Pana Ministra z prośbą o zwrócenie uwagi na opisany poniżej problem. W ocenie biznesmenów Warmii i Mazur polskie placówki dyplomatyczne nie funkcjonują w sposób zapewniający ochronę ich interesów.

W pierwszej kolejności chcę zwrócić uwagę na przypadek zatrudnionych w polskich firmach obcokrajowców: Białorusinów, Rosjan oraz Ukraińców. Pracownicy tych narodowości napotykać znaczne trudności i przewlekłe procedury związane z uzyskaniem polskich wiz. Postępowanie jest wielotygodniowe, co powoduje komplikacje w działalności gospodarczej firm, które zarówno zajmują się eksportem towarów wysokiej jakości, jak również zamierzają inwestować kapitał za granicą. Niestety, przeszkody biurokratyczno-administracyjne ograniczają swobodę działalności polskich podmiotów gospodarczych w porównaniu z przedsiębiorcami z innych państw.

Otrzymałem informacje o niezwyklej przewlekłości postępowania wizowego w polskich placówkach dyplomatycznych na Ukrainie (Kijów i Charków), Białorusi (Mińsk), w Rosji (Moskwa) oraz Iranie (Teheran, konsulat generalny).

Według mojej wiedzy postępowanie prowadzone w ramach procedur obowiązujących w placówkach dyplomatycznych innych krajów, również sygnatariuszy porozumienia z Schengen, nie jest długotrwałe.

Dodatkowo przedsiębiorcy wyrazili opinię o niewystarczającym zaangażowaniu pracowników ambasady RP w Moskwie w udzielanie istotnej pomocy. Przedsiębiorcy z naszego kraju nie otrzymują odpowiedniej pomocy w postaci informacji oraz porad w zakresie rosyjskich przepisów. Pozbawieni stosownego wsparcia ze strony władz polskich zostają postawieni w mniej korzystnej sytuacji niż biznesmeni z innych państw unijnych, którzy działają w tym kraju.

Mając świadomość wyzwań stojących przed polską polityką zagraniczną, w tym konieczności poprawy funkcjonowania polskich placówek dyplomatycznych, doceniam zaangażowanie Pana Ministra w ten proces i dlatego zwracam się z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do wskazanych kwestii.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Górecki

Odpowiedź

Warszawa, 6 listopada 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Ryszarda Góreckiego (pismo nr BPS/DSK-043-845-08 z 30 września 2008 r.) w sprawie funkcjonowania polskich placówek dyplomatycznych w kontekście zapewnienia ochrony interesów polskich przedsiębiorców, uprzejmie informuję:

Urzędy konsularne RP priorytetowo traktują wydawanie wiz w celu wykonywania pracy dla pracowników z Białorusi, Rosji i Ukrainy zatrudnionych w polskich firmach. Decyzje wizowe konsulowie podejmują w terminie od 5 do 7 dni od daty złożenia przez cudzoziemca wniosku wizowego.

Uwzględniając potrzeby polskich przedsiębiorców Ministerstwo Spraw Zagranicznych było współinicjatorem zmiany rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej, tak aby cudzoziemcy – obywatele Białorusi, Rosji i Ukrainy mogli wykonywać pracę bez zezwolenia przez 6 miesięcy w ciągu 12 miesięcy.

Dalsze korzystne zmiany w ustawodawstwie o cudzoziemcach wprowadza ustawa o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw, uchwalona przez Sejm RP 19 września 2008 r. Przepisy tej ustawy umożliwiają wydawanie wiz w celu wykonywania pracy zarówno jako wiz pobytowych jednolitych, jak również jako wiz pobytowych krajowych. Przepis w nowym brzmieniu umożliwia wydanie cudzoziemcowi wiz w celu wykonywania pracy na okres pobytu do 3 miesięcy, w okresie 6 miesięcy od dnia pierwszego wjazdu, a także na okres pobytu powyżej 3 miesięcy. Wizę pobytową w celu wykonywania pracy będzie wydawał konsul niezależnie od miejsca stałego zamieszkania cudzoziemca.

Pragnę ponadto poinformować, że w większości polskich przedstawicielstw dyplomatyczno-konsularnych istnieją wydziały ekonomiczne, które m.in. mają za zadanie analizowanie i określanie strategicznych kierunków działań w sferze ekonomicznej, analizowanie możliwości rozwoju i zastosowania leżących w gestii dyplomacji ekonomicznej instrumentów wspomagających rozwój dwustronnych stosunków gospodarczych oraz prowadzenie spraw związanych z organizacją kontaktów między podmiotami gospodarczymi. Polscy przedsiębiorcy mogą zwracać się o potrzebne informacje i porady do wydziałów ekonomicznych ambasad RP w Moskwie, Kijowie i Mińsku.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z gorącym apelem o zwiększenie puli środków finansowych przeznaczanych dotychczas na ochronę zabytków w województwie warmińsko-mazurskim. Ten region Polski otrzymuje dużo mniejsze fundusze na ten cel niż pozostałe województwa naszego kraju. Informacje, jakie uzyskałem od właściwych instytucji wojewódzkich, wyraźnie pokazują, że przyznawane dotacje z MKiDN są nieproporcjonalne do stanu zabytków.

Mam pełną świadomość, jakie środki są potrzebne do wykonania prac na rzecz ochrony zabytków na terenie całego kraju, ale bardzo proszę Pana Ministra o zachowanie zasady proporcjonalności w odniesieniu do poszczególnych województw Polski. W roku bieżącym wojewoda warmińsko-mazurski dysponuje kwotą około 530 tysięcy zł na wsparcie działań konserwatorskich. Pozwoli to na dofinansowanie mniej niż 5% złożonych wniosków, gdyż tymczasem inne województwa posiadają na ten cel około 3 milionów zł.

Teren północno-wschodniej Polski to region wyjątkowo bogaty pod względem zasobów i dorobku kulturowo-historycznego. Niezwykle istotnym elementem tego dziedzictwa są liczne zabytki, zwłaszcza kościoły na terenie Warmii, które wymagają pilnego odnowienia, konserwowania, a także rekonstrukcji.

Z poważaniem
Ryszard Górecki

Odpowiedź

Warszawa, 17 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Góreckiego podczas 18. posiedzenia Senatu w dniu 25 września br., w sprawie zwiększenia puli środków finansowych przeznaczonych na ochronę zabytków w województwie warmińsko-mazurskim, uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie poniższych informacji.

Dotacje na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków udzielane są w 2008 r. w ramach programu *Dziedzictwo kulturowe priorytet 1 Rewaloryzacja zabytków nieruchomych i ruchomych*. Przy rozpatrywaniu wniosków złożonych w ramach wyżej wskazanego priorytetu mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o *ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Kryteria oceny wniosków złożonych w ramach priorytetu 1 określone są w regulaminie priorytetu. Pod uwagę brany jest między innymi stan zachowania zabytku oraz czas jego powstania, wpis na listę UNESCO lub uznanie zabytku za pomnik historii, wysokość deklarowanych środków własnych oraz pozyskanych z innych źródeł. Należy dodać, że do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego napłynęło w 2008

roku ponad 1800 wniosków, na łączną kwotę 811 mln zł, przy budżecie priorytetu 1 wynoszącym 100 mln zł. W tym miejscu pragnę podkreślić, że Zespół sterujący ds. *rewaloryzacji zabytków nieruchomych i ruchomych* w wydanej ocenie, a Minister w podejmowaniu decyzji o przyznaniu dotacji na prace przy obiektach zabytkowych, kierują się wyłącznie względami merytorycznymi. Przy czym ilość i wysokość udzielonych dotacji uzależniona jest od wysokości środków przeznaczonych w budżecie Państwa na realizację prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Chciałbym zapewnić Pana Marszałka, że przyznano dotacje głównie na przeprowadzenie faktycznie najpilniejszych prac, ratujących substancję zabytkową obiektu.

W związku z powyższym, niemożliwe jest zwiększenie puli środków finansowych Ministra przeznaczonych na ochronę zabytków w województwie warmińsko-mazurskim, gdyż miejsce położenia zabytku nie ma wpływu na udzielenie dotacji. Podstawę stanowi wartość historyczna, artystyczna i naukowa obiektu oraz stan jego zachowania.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż w roku bieżącym Minister udzielił szesnastu dotacji na prace przy obiektach znajdujących się na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, na łączną kwotę 4.961.000 zł.

Łączę wyrazy szacunku
z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Podsekretarz Stanu
Tomasz Merta

Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Dotarły do mnie niepokojące informacje od lekarzy w związku z wydawaniem kart zgonu. W świetle obecnych regulacji prawnych osobami uprawnionymi do stwierdzania zgonu i jego przyczyny są lekarze. Wynika to zarówno z treści art. 43 ustawy o zawodzie lekarza, jak i z treści art. 11 ustawy o cmentarzach.

Przepis art. 11 ust. 2 ustawy o cmentarzach przewiduje jednak także stwierdzanie zgonu przez osoby inne niż lekarz, powołane do tych czynności przez starostę. Kwalifikacje tych osób określa rozporządzenie wydane na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy. Nie da się niestety ukryć, że rozporządzenie to wydano wiele lat temu – co ciekawe, w ogóle nie było ono nowelizowane, mimo wielokrotnego wprowadzania zmian do ustawy, a także zmiany rozporządzenia dotyczącego kart zgonu – i jest ono obecnie dosyć anachroniczne. Obok lekarzy w rozporządzeniu tym, jako osoby uprawnione wskazano także starszych felczerów i felczerów oraz położne wiejskie (§ 3 rozporządzenia ministra zdrowia i opieki społecznej z 3 sierpnia 1961 r.) i pielęgniarki (§ 5 tego samego rozporządzenia).

W chwili obecnej do osób poszkodowanych w wypadkach najczęściej jadą zespoły ratunkowe, w składzie których nie ma lekarza, są tylko ratownicy medyczni. Zgodnie z obecnymi regulacjami prawnymi ratownik medyczny nie jest uprawniony do wypisywania karty zgonu. Teoretycznie w przypadku stwierdzenia zgonu na miejsce powinien przyjechać lekarz rodzinny. Często jest to niemożliwe, a jeśli nawet jest możliwe, to lekarze rodzeni robią to niechętnie. Nie można do takiego przypadku wysłać drugiego zespołu ratunkowego z lekarzem, ponieważ fundusz zdrowia nie pokryje kosztów wyjazdu karetki. Jednocześnie nie zawsze można przewieźć zwłoki do miejsca, w którym znajduje się lekarz, ponieważ często organy śledcze muszą zabezpieczyć ślady.

Czy Ministerstwo Zdrowia prowadzi prace związane ze zmianą uormowań prawnych związanych z kartami zgonu, szczególnie z uprawnieniem ratowników medycznych do ich wydawania?

Z poważaniem
Ryszard Górecki

Odpowiedź

Warszawa, 2008.11.18

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Ryszarda Góreckiego – Senatora RP, przekazane przy piśmie BPS/DSK-043-847/08 w sprawie wystawiania kart zgonu uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Podstawową regulację w zakresie stwierdzania zgonu zawiera art. 11. ust. 1. ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych. (Dz. U. z 2000 r.

Nr 23, poz. 295 z późn. zm.), który stanowi, iż zgon i jego przyczyna powinny być ustalone przez lekarza, leczącego chorego w ostatniej chorobie. Art. 11 ust. 2 mówi, iż w razie niemożności dopełnienia przepisu ust. 1, stwierdzenie zgonu i jego przyczyny powinno nastąpić w drodze oględzin, dokonywanych przez lekarza lub w razie jego braku przez inną osobę, powołaną do tej czynności przez właściwego starostę, przy czym koszty tych oględzin i wystawionego świadectwa nie mogą obciążać rodziny zmarłego. Przepisy te zostały doprecyzowane w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 3 sierpnia 1961 r. w sprawie stwierdzenia zgonu i jego przyczyny (Dz. U. Nr 39, poz. 202). Zgodnie z § 1 zgon i jego przyczynę stwierdza się w karcie zgonu, której treść i sposób wypełniania określają odrębne przepisy. § 2 ust. 1 mówi, iż wystawienie karty zgonu jest obowiązkiem lekarza, który ostatni w okresie 30 dni przed dniem zgonu udzielał choremu świadczeń lekarskich. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że przyczyną zgonu było przestępstwo. W takim wypadku kartę zgonu wystawia lekarz, który na zlecenie sądu lub prokuratora dokonał oględzin lub sekcji zwłok. W przypadku gdy nie ma lekarza zobowiązanego do wystawienia karty zgonu w myśl § 2 ust. 1 bądź lekarz taki zamieszkuje w odległości większej niż 4 km od miejsca, w którym znajdują się zwłoki, albo z powodu choroby lub z innych uzasadnionych przyczyn nie może dokonać oględzin zwłok w ciągu 12 godzin od chwili wezwania, kartę zgonu wystawia:

- 1) lekarz, który stwierdził zgon będąc wezwany do nieszczęśliwego wypadku lub nagłego zachorowania,
- 2) lekarz lub starszy felczer albo felczer zatrudniony w przychodni bądź ośrodku zdrowia lub jego placówce terenowej (wiejski, felcherski punkt zdrowia) i sprawujący opiekę zdrowotną nad rejonem, w którym znajdują się zwłoki,
- 3) położna wiejska, jeżeli nastąpił na terenie gromady zgon pozostającego pod jej opieką noworodka przed upływem 7 dni życia, a najbliższa przychodnia lub ośrodek zdrowia jest oddalony o więcej niż 4 km.

W świetle powyższego przy wątpliwościach, co do podmiotu, który winien wystawić kartę zgonu w przypadku, gdy nie ma lekarza, który stwierdził zgon wezwanego do nieszczęśliwego wypadku lub nagłego zachorowania, co jest możliwe w zw. z ustawą z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. Nr 191, poz. 1410), posłużyć należy się § 3 pkt 2 rozporządzenia, który posługuje się kryterium „rejonu, w którym znajdują się zwłoki”. Rozporządzenie nie dopuszcza do powstania sytuacji, w której niemożliwe będzie wskazanie podmiotu właściwego do wystawienia karty zgonu.

Faktem jest, iż rozporządzenie w sprawie stwierdzania zgonu i jego przyczyny powstało w zupełnie innej rzeczywistości prawnej, organizacyjnej i gospodarczej. Jest ono aktem wykonawczym do ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych. (Dz. U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295 z późn. zm.). System ochrony zdrowia miał zupełnie inną strukturę, inny kształt niż obecnie. Archaiczność przepisów prawnych skutkuje potrzebą podjęcia prac nad wprowadzeniem zmian, tak, aby nowe regulacje odpowiadały potrzebom i były dostosowane do aktualnej organizacji systemu udzielania świadczeń opieki zdrowotnej.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Serdecznie dziękuję Panu Ministrowi za poparcie inicjatywy zorganizowania w 2010 r. w Łodzi festiwalu „Dni Komedy”. W imieniu organizatorów oraz swoim własnym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przyjęcie honorowego patronatu nad przygotowaniem i realizacją wymienionego projektu. Poparcie Pana Ministra oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego podniesie rangę całego przedsięwzięcia oraz ułatwi organizatorom znalezienie sponsorów. Jestem przekonany, że twórcy festiwalu dołożą wszelkich starań, by był on wyjątkowym i niezapomnianym wydarzeniem kulturalnym.

Jednocześnie pragnę podziękować Panu Ministrowi za udzielenie informacji dotyczących programów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego umożliwiających ubieganie się o dofinansowanie. Fundacja Art Industry przedłożyła stosowne wnioski w terminach przewidzianych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Żywię głęboką nadzieję, że przychyli się Pan do mojej prośby i obejmie patronat honorowy nad tym szczególnym przedsięwzięciem artystycznym.

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 20 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z 30 września br. nr BPS/DSK-043-848/08, dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Macieja Grubskiego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zgodnie z obowiązującymi w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego zasadami honorowy patronat przyznawany jest konkretnym wydarzeniom kulturalnym, nie zaś przygotowaniom i procesowi realizacji danego przedsięwzięcia.

Odpowiednią zatem drogą uzyskania tego wyróżnienia dla festiwalu *Dni Komedy* w Łodzi w 2010 roku będzie złożenie przez jego organizatorów wniosku o honorowy patronat Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze szczegółowym programem i opisem tego przedsięwzięcia.

Z poważaniem
Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Okres dyskusji nad budżetem, którym będzie dysponowało Ministerstwo Obrony Narodowej, jest dobrym momentem na rozpoczęcie rozmowy, która znajdzie swe miejsce również w czasie obrad sejmowej i senackiej Komisji Obrony Narodowej. Analizując strukturę budżetu lat poprzednich oraz bieżącego roku w odniesieniu do konkretnych rodzajów wojsk, można nabrać przekonania, że „ubogim dzieckiem” MON od momentu powstania są Wojska Specjalne. To bardzo dziwna sytuacja, gdyż w otoczeniu Pana Ministra pracują wysokiej rangi oficerowie z tej formacji. Przykład braku stałego miejsca dla dowództwa Wojsk Specjalnych – czy to jest Bydgoszcz? – pokazuje, że nie ma pomysłu na działanie tego rodzaju wojsk. Światłem w tunelu dla uporządkowania spraw Wojsk Specjalnych było powołanie przez Pana Ministra nowego dowódcy jednostki GROM. Doświadczenie pana pułkownika oraz działania w oparciu o cele, których wdrażanie rozpoczął pierwszy jej dowódca, pan generał Sławomir Petelicki, powinny doprowadzić do rozwoju jednostki. W sprawie GROM dobrze byłoby pokusić się o ocenę, czyje działania stawiały na czele jednostki oficerów, którzy nie czuli rytmu jej pracy i, w mojej ocenie, doprowadziły do zahamowania rozwoju oraz powstania zaległości, które będzie trzeba nadrabiać przez lata. Mam nadzieję, że decyzja Pana Ministra w sprawie dowództwa GROM uporządkuje i nada dobry kierunek rozwojowi Wojsk Specjalnych.

Korzystając z okazji składania oświadczenia senatorskiego, uprzejmie proszę Pana Ministra o przeprowadzenie analizy, która wykaze, czy potrzebne jest istnienie, działanie i rozwój jednostek utworzonych w ramach Wojsk Specjalnych, w oparciu o ich skuteczność w realnych działaniach – misje zagraniczne – a także specyfiki zagrożeń, na które tego rodzaju wojska mają reagować.

Liczę, że ta trwająca kilka miesięcy dyskusja pokaże, że formacje tego typu jako jedyne posiadają w ramach naszych sił zbrojnych skuteczny potencjał reagowania na ewentualne zewnętrzne zagrożenia.

W związku z tym widzę potrzebę rozbudowy tego rodzaju sił zbrojnych w ramach MON i, co za tym idzie, zwiększenia na ten cel środków w budżecie na 2009 r. Ze względu na występowanie ewentualnych zagrożeń zewnętrznych Wojska Specjalne nie powinny przegrać rywalizacji o środki z budżetu państwa z formacjami, których potencjalna skuteczność działań przeminęła wiele lat temu, a ich własna wartość oparta jest na efektywności lobbowania na ich rzecz przez dowódców. Rząd polski podjął reformy, na które nie odważył się żaden inny. To dobry kierunek, ale wymagający koncentrowania środków w formacjach, które w okresach przejściowych okażą się najbardziej skuteczne wobec zagrożeń mogących dotknąć naszą ojczyznę. Liczę na zrozumienie mojego toku myślenia i wsparcie przedstawionej propozycji.

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.28

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego podczas 18. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 września 2008 r. dotyczące *potrzeby rozbudowy wojsk specjalnych oraz środków budżetowych na ten cel* (BPS/DSK-043-849/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Wojska Specjalne są jednym z czterech rodzajów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, utworzonym w 2007 r., których prawne podstawy funkcjonowania zawarte są w ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2416 ze zm.). Ich powstanie było odpowiedzią Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na coraz bardziej precyzyjnie identyfikowane obszary nowych zagrożeń związanych z wewnętrznymi i zewnętrznymi aspektami bezpieczeństwa kraju, a także zmiany w obszarze bezpieczeństwa międzynarodowego, dotyczące głównie konieczności użycia jednostek i pododdziałów wojskowych w różnego rodzaju misjach wymuszania i utrwalania pokoju, w tym także humanitarnych, prowadzonych przez organizacje międzynarodowe oraz koalicje państw.

Na Wojska Specjalne ponoszono w ostatnich latach duże nakłady finansowe z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Ze względu na dużą ilość operacji pokojowych, w jakie zaangażowana była i jest Polska, zachodziła wyraźna potrzeba zwiększenia wielkości środków budżetowych, niezbędnych do właściwego zabezpieczenia i wyposażenia Wojsk Specjalnych w nowoczesne uzbrojenie i sprzęt wojskowy.

W latach 2007 i 2008 w odniesieniu do tego nowo utworzonego rodzaju sił zbrojnych zastosowano tzw. uderzenie inwestycyjne, pozwalające na dynamiczną unifikację uzbrojenia w jednostkach tworzących Wojska Specjalne. W 2007 r. na ich modernizację techniczną wydatkowano ok. 265 mln złotych, a w roku bieżącym wydzielono blisko 260 mln zł, podczas gdy w 2006 r. wartość wydatków na jednostki, które obecnie wchodziły w skład Wojsk Specjalnych nie przekraczała 61 mln zł.

Budżet przeznaczony dla Wojsk Specjalnych wpisuje się w ramy planowanego rozwoju całości Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz możliwości finansowe resortu obrony narodowej. Zapewnia on spójny rozwój struktur organizacyjnych tych wojsk (w tym sformowanie komponentu powietrznego niezbędnego do prowadzenia powietrznych operacji specjalnych oraz kolejnej jednostki w strukturze Wojsk Specjalnych, tj. Jednostki Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia Wojsk Specjalnych), kontynuowanie procesu modernizacji technicznej przez zakupy nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojskowego oraz realizację kolejnych inwestycji.

Bezspornym jest również fakt, iż możliwości zabezpieczenia potrzeb Wojsk Specjalnych wynikają z potencjału ekonomicznego państwa oraz charakterystyki zadań stawianych jego siłom zbrojnym, która przekłada się na wewnętrzną strukturę budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Pragnę podkreślić, że przygotowując budżet obronny i plany modernizacyjne, organy planujące muszą kierować się interesem całych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i uwzględniać także te potrzeby i priorytety, które nie zawsze znajdują się w obszarze zainteresowania pojedynczego rodzaju sił zbrojnych.

Rozwój Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, a tym samym i Wojsk Specjalnych, zawarty jest w dokumentach takich jak *Program rozwoju Sił Zbrojnych w latach 2009–2018* oraz *Plan rozwoju Wojsk Specjalnych w latach 2009–2018*. Programują one rozwój i transformację Wojsk Specjalnych do 2018 r. i po zaakceptowaniu zostaną skierowane do realizacji.

Pragnę także poinformować, że decyzją z dnia 4 sierpnia 2008 r. Nr Z45/P-5 w sprawie przeniesienia Dowództwa Wojsk Specjalnych oraz zmiany decyzji w sprawie

zmiany dyslokacji wybranych instytucji i jednostek wojskowych w garnizonie Kraków, siedzibą Dowództwa Wojsk Specjalnych będzie Kraków.

Zasadniczym celem planowanych w Wojskach Specjalnych zmian jest poprawa zdolności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej do prowadzenia operacji specjalnych, a w konsekwencji dostosowanie ich do reagowania na nowe zagrożenia, związane zwłaszcza z prowadzeniem walki oraz zwalczaniem terroryzmu, przez:

- poprawę potencjału bojowego jednostek Wojsk Specjalnych,
- zorganizowanie kompleksowego systemu zabezpieczenia logistycznego operacji specjalnych,
- zorganizowanie kompleksowego systemu wsparcia informacyjnego,
- zorganizowanie systemu dowodzenia operacjami specjalnymi,
- zorganizowanie systemu lotniczego wsparcia i zabezpieczenia operacji specjalnych.

Realizowanie powyższych przedsięwzięć zostało zaplanowane w sposób spójny z wymaganiami określonymi przez Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) dla wojsk specjalnych i zapewni osiągnięcie przez Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej statusu jednego z państw wiodących w obszarze operacji specjalnych Sojuszu do 2012 r. Tym samym Polska znajdzie się w nielicznej grupie państw, których siły zbrojne dysponować będą zdolnością do prowadzenia efektywnych operacji specjalnych w dowolnym miejscu świata, zarówno samodzielnie, jak i w składzie sił wydzielanych do operacji sojuszniczych i koalicyjnych.

Odnosząc się do uwag Pana Senatora Macieja Grubskiego dotyczących obsady kierowniczych stanowisk w Jednostce Wojskowej GROM, pragnę wskazać, że zgodnie z ustawą z dnia 11 września 2003 r. *o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* (Dz. U. z 2008 r. Nr 141, poz. 892) organem uprawnionym do wyznaczania na stanowisko dowódcy tej jednostki jest Minister Obrony Narodowej, natomiast organem uprawnionym do opiniowania służbowego – Dowódca Wojsk Specjalnych.

Tworząc Jednostkę Wojskową GROM trafnie sformułowano cele dotyczące jej rozwoju, uczyniono z niej jednostkę organizacyjną doskonale dostosowującą się do wymagań stawianych jej przez otoczenie oraz ciągle zmieniające się środowisko walki. Nie wolno jednak zapominać, iż zadania Jednostki Wojskowej GROM oraz wymagania przed nią stawiane, z uwagi na rozwój sytuacji międzynarodowej od czasu jej powstania, uległy zasadniczej zmianie, podobnie jak i jej odpowiedników w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Wielkiej Brytanii, a kolejni dowódcy starali się ją tak rozwijać, by jej potencjał zawsze najbardziej odpowiadał potrzebom państwa. Rozwój tej jednostki musi być ściśle skorelowany z bardzo restrykcyjnymi wymaganiami i zdolnościami określonymi dla wojsk specjalnych przez NATO, bowiem wszystkie dotychczasowe misje bojowe jednostki realizowane były właśnie w strukturze sił sojuszniczych i koalicyjnych.

Reasumując, pragnę wyrazić swoje poparcie dla stanowiska Pana Senatora Macieja Grubskiego, dotyczącego potrzeby rozbudowy Wojsk Specjalnych.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Bardzo dziękuję za odpowiedź, przekazaną w piśmie z dnia 14 sierpnia 2008 r., udzieloną przez pana Jerzego Szymańskiego, zastępcę prokuratora generalnego.

Informuję, że postępowanie przygotowawcze w stosunku do państwa Iwony i Włodzimierza Stelmachów nie znajduje się w fazie końcowej, bowiem prokurator, Adam Gierk, w zarządzeniu o odmowie udostępnienia w części akt sprawy z dnia 7 sierpnia 2008 r. napisał, że „prowadzone śledztwo ma nadal charakter rozwojowy zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym” i że „z uwagi na wielowątkowość postępowania, nadal nie zdołano przesłuchać wszystkich osób mogących brać udział w popełnianiu przestępstw”. W związku z tym decyzja o częściowym umorzeniu postępowania nie została podjęta przed wyznaczeniem terminu końcowego. Świadczy to o tym, że przypisywanie wspomnianym osobom udziału w zorganizowanej grupie przestępczej miało na celu wprowadzanie w błąd sądów.

W trakcie dokonywanych przeszukań we wrześniu i w październiku 2007 r. w domu państwa Stelmachów i w pomieszczeniach służbowych zabezpieczono przedmioty, które według prokuratora są dowodem w sprawie. Informuję, że dyskiety zabrane z gabinetu pani profesor Iwony Stelmach – tę informację uzyskano od pani profesor – zawierają rozdziały wydanej pod jej redakcją w lipcu 2007 r. książki oraz prace naukowe publikowane w pismach o światowej renomie.

Atlas anatomiczny zabrano z domu podczas drugiego przeszukania, 5 października 2007 r. Zadziwiający jest fakt, że przez dwa tygodnie pan Włodzimierz Stelmach pozostawiał książkę w domu, pomimo że według prokuratora jest ona dowodem przestępstwa. Informuję, że zabrany atlas nie jest wysokospecjalistyczny, ale jest obowiązkowym podręcznikiem do nauki anatomii dla studentów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, co wynika ze spisu biblioteki UM, a syn państwa Stelmachów jest studentem wydziału lekarskiego.

Nadmieniam, że podczas zabrania pieniędzy z domu, funkcjonariusze ABW zostali poinformowani, że w domu pozostają synowie, będący na utrzymaniu rodziców.

O okolicznościach związanych ze zmuszaniem pana Włodzimierza Stelmacha do złożenia nieprawdziwych zeznań i roli obrońców w tej sprawie pisałem w poprzednim piśmie. Poprzedni obrońcy nie są już pełnomocnikami pana Włodzimierza Stelmacha, a uczestnictwo procesowe jednego z nich w dniu 4 października 2007 r., w aspekcie równoczesnej obrony prezesów jednej z firm wykonujących badania laboratoryjne dla szpitali na terenie całej Polski, również powinno zostać wyjaśnione.

Doręczenia wezwania w dniu 19 czerwca 2008 r. panu Włodzimierzowi Stelmachowi przez funkcjonariuszy ABW absolutnie nie można wiązać z koniecznością pilnego powiadomienia o badaniu przez biegłego lekarza, gdyż opinia o stanie zdrowia została wydana kilka tygodni po konsultacji i pomimo pozytywnego orzeczenia o stanie zdrowia do chwili obecnej pan Włodzimierz Stelmach nie uczestniczył w czynnościach procesowych.

Niezrozumiały wydaje się fakt, że pomimo zarzutów związanych z „ustawianiem przetargów”, co miało doprowadzić do ich wygrania przez wspomnianą firmę, firma ta nie ponosi odpowiedzialności karnej za czyny popełnione przez jej właścicieli. Z moich informacji wynika, że przetargi nie zostały unieważnione, w związku z tym narzuca się pytanie, czy przez cały ten czas Skarb Państwa ponosi straty, o których pisze prokurator Adam Gierk.

Informuję, że firma, której właściciele są kierownikami zorganizowanej grupy przestępczej, jest głównym sponsorem zjazdów, które odbędą się w październiku i listopadzie 2008 r. w ekskluzywnych hotelach

w Warszawie. Kto więc, jeśli nie prokuratura, może wystąpić z wnioskiem o zawieszenie działalności spółki, a tym samym zapobiec dalszym stratom ponoszonym przez publiczne zakłady opieki zdrowotnej, o których pisze prokurator w stawianych zarzutach. Wynika z tego, że prokurator, który dysponuje pełną dokumentacją przetargową, wie, że przetargi nie były ustawione, a ich rozstrzygnięcia są korzystne dla szpitala i pacjentów.

Odnosząc się do kwestii działań prokuratora, mających spowodować złożenie przez pana Włodzimierza Stelmacha wyjaśnień o określonej treści, informuję, że w dniu 19 grudnia 2007 r., podczas pierwszej takiej możliwości, w czasie przesłuchania w areszcie śledczym w Poznaniu, pan Włodzimierz Stelmach złożył wyczerpujące wyjaśnienia w tej sprawie. O metodach stosowanych przez prokuratora Adama Gierka informowałem Pana Ministra w poprzednim piśmie i otrzymałem informację, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego przestępstwa z art. 231 k.k. Potwierdzenie tych informacji byłoby ciosem dla prokuratury.

Twierdzenia pani profesor Iwony Stelmach, dotyczące prokuratora Adama Gierka, w kolejnych pismach nie są sprzeczne, gdyż w styczniu 2008 r. złożyła ona doniesienie o popełnieniu przez niego przestępstwa do naczelnika Prokuratury Krajowej w Łodzi, pana Wojciecha Górskiego, opisując dokładnie okoliczności. Nie otrzymała na to odpowiedzi. Posiadam ten dokument, poświadczony przez kancelarię prokuratury. Co do materiałów potwierdzających okoliczności związane z propozycją złożenia nieprawdziwych zeznań, które zadowolilyby prokuratora, wyjaśniam, że nie są to rozmowy anonimowe i zdecydowanie dają podstawy do czynienia ustaleń.

Podsumowując, na stronnice działania prokuratora Adama Gierka wskazują następujące fakty:

- żądanie dziewięciomiesięcznego aresztu jedynie dla pana Włodzimierza Stelmacha, w oparciu o zarzut z art. 258 k.k.;
- kaucja w wysokości 250 tysięcy zł dla pana Włodzimierza Stelmacha, pomimo opuszczenia aresztu ze względu na zły stan zdrowia;
- kaucja dla pani Iwony Stelmach w wysokości 150 tysięcy zł, zabezpieczenie mienia na około 400 tysięcy zł.

Ponownie informuję Pana Ministra, że nikt inny w sprawie dotyczącej firmy, która wygrała przetarg, nie jest tak szykanowany przez prokuratora, jak profesor Iwona Stelmach i docent Włodzimierz Stelmach.

Z moich informacji wynika, że sprawy państwa Stelmachów i pana Krakowiaka nie są jedynymi, w których prowadzący je prokurator, Adam Gierk, mógł się dopuścić nadużywania władzy, co może wyczerpywać znamiona popełnienia czynów z art. 231 k.k., na co wskazał pan Jerzy Szymański, zastępca prokuratora generalnego, w odpowiedzi udzielonej na moje oświadczenie, sygnatura RP III Ko 2009/08, BM-I-0700-385/08. O uzyskaniu kolejnych materiałów, opisujących podobne przypadki, będę Pana Ministra informował.

Z poważaniem
Maciej Grubski

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 27.10.2008 r.

Pan Senator
Maciej Grubski
Biuro Senatorskie

Szanowny Panie Senatorze,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora, złożone w dniu 25 września 2008 roku podczas 18. posiedzenia Senatu RP, dotyczące postępowania PR IV-VI Ds. 8/07 Wydziału VI Zamiejscowego w Łodzi Biura do Spraw Przystępczości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej prowadzonego przeciwko Iwonie Stelmach, Włodzimierzowi Stelmachowi i innym uprzejmie przedstawiam co następuje:

Podnieść przede wszystkim należy, że śledztwo PR IV-VI Ds 8/07 istotnie nadal ma charakter rozwojowy, ponieważ jego zakresem podmiotowym nie objęto dotychczas wszystkich osób, którym prokurator planuje przedstawienie zarzutów. Z uwagi na bardzo obszerny materiał dowodowy zachodzi konieczność sukcesywnego kończenia tych jego wątków, które zostały już wyjaśnione. Dlatego prokurator zdecydował o podjęciu wszystkich niezbędnych czynności zmierzających do postawienia w najbliższym czasie w stan oskarżenia aktualnie występujących w śledztwie podejrzanych, w tym Iwony i Włodzimierza Stelmachów. W przeciwnym wypadku na trudny do przewidzenia czas oddalałby się moment, w którym Iwona i Włodzimierz Stelmachowie oraz kilkunastu innych podejrzanych mogłoby stanąć przed sądem, aby odnieść się w kontradyktoryjnym i jawnym procesie do przedstawionych im zarzutów. Ich sytuacja procesowa byłaby wysoce niekorzystna. Aktualnie wykonywane są czynności porządkujące materiał dowodowy, w tym biegli sporządzają stenogram z rozmów znajdujących się na płytach, przekazanych przez Pana Senatora Ministrowi Sprawiedliwości. Konieczne jest także podkreślenie, że czynności dowodowe dotyczą zarówno osób, które nie pozostają już pod zarzutem udziału w grupie przestępczej jak i podejrzanych mających nadal zarzuty wyczerpujące dyspozycję art. 258 § 1 kk.

Postępowanie przeciwko Iwonie i Włodzimierzowi Stelmachom powinno być zakończone najpóźniej do końca grudnia 2008 roku.

Przedstawienie zarzutu z art. 258 § 1 kk Iwonie i Włodzimierzowi Stelmachom nie miało na celu wprowadzenia sądu w błąd. W toku śledztw często dochodzi do zmiany lub uzupełnienia postanowień o przedstawieniu zarzutów. Weryfikacja procesowa zgromadzonych dowodów pozwoliła na uznanie, że zarzut udziału Iwony Stelmach i Włodzimierza Stelmacha oraz kilkunastu innych podejrzanych w działalności zorganizowanej grupy przestępczej nie znalazł ostatecznego merytorycznego potwierdzenia i dlatego postępowanie w tej części umorzono. Nadmieniam, że ustawodawca nie zdefiniował określeń stanowiących znamiona występku opisanego w art. 258 § 1 kk. Z tego powodu ocena przestępczych zachowań realizowanych w warunkach współdziałania kilku osób nie zawsze jest łatwa i jednoznaczna.

Zapewniam, że sąd podejmując decyzje w postępowaniu przygotowawczym zawsze dysponuje aktami sprawy i bada czy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że podejrzany czy podejrzani popełnili przestępstwo. Przedstawienie zarzutów jednak na wstępnym etapie postępowania nie oznacza ich ostatecznej wersji. Ocena zebranego materiału dowodowego będzie należała do sądu, w tym również wyjaśnień podejrzanych, którzy zdecydowali się na współpracę z organami ścigania.

Do kwestii tymczasowego aresztowania Włodzimierza Stelmacha, wysokości poręczeń majątkowych przyjętych od Iwony i Włodzimierza Stelmachów, przeszukania z dnia 5 października 2007 roku oraz sposobu doręczenia wezwania z dnia 19 czerwca 2008 roku Włodzimierzowi Stelmachowi odniosłem się szczegółowo w piśmie z dnia 14 sierpnia 2008 roku, stanowiącym odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora z dnia

11 lipca 2008 roku. Ponownie należy zauważyć, że decyzja o zastosowaniu tymczasowego aresztowania oraz o kolejnym przedłużeniu czasu jego trwania leży wyłącznie w kompetencji sądu. Wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania lub o jego przedłużenie podlega kontroli sądu I i II instancji, który za każdym razem bada czy nie ustały przesłanki stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Skoro sądy różnych szczebli do wniosków prokuratora przychyliły się to tym samym uznawały, że istnieją podstawy do stosowania aresztu wobec Włodzimierza Stelmacha.

Nie znajduje uzasadnienia zarzut skierowany pod adresem prokuratora Adama Gierka, iż przykładem jego stronnich działań wobec podejrzanych Iwony i Włodzimierza Stelmachów jest wysokość wyznaczonych kwot poręczeń majątkowych. Niezbędne jest ponowne podkreślenie, że wysokość poręczenia majątkowego w przypadku Iwony Stelmach należała wyłącznie do kompetencji sądu i nie miał na nią wpływu prokurator. Wysokość przyjętego poręczenia majątkowego od Włodzimierza Stelmacha została wcześniej zaproponowana przez obrońców, a zatem jeszcze przed podjęciem decyzji o uchyleniu tymczasowego aresztowania prokuratura uzyskała informację o gotowości, a co za tym idzie i możliwości dokonania wpłaty określonej kwoty pieniędzy.

Godzi się zauważyć, że także w stosunku do innych podejrzanych zostały przyjęte wysokie kwoty poręczeń majątkowych, sięgające przynajmniej w jednym przypadku kwoty 200 000 zł.

W grudniu 2007 roku w obecności kolejnego obrońcy Włodzimierz Stelmach odwołał rzeczywiście swoje uprzednio złożone wyjaśnienia. Czynność ta nie tylko była protokolowana, ale również nagrywany był dźwięk. W trakcie tego przesłuchania Włodzimierz Stelmach nie wskazywał, aby prokurator Adam Gierk w jakikolwiek sposób wpływał na treść jego wyjaśnień albo uzależniał sytuację procesową jego lub jego żony od złożenia wyjaśnień określonej treści. Brak jest podstaw pozwalających na przyjęcie, że Adam Gierk podejmował, za pośrednictwem obrońców, próby stosowania niedozwolonych metod śledczych wobec Włodzimierza Stelmacha, mające na celu nakłonienie podejrzanego do złożenia nieprawdziwych wyjaśnień, obciążających nieokreślone osoby. Jedyne w tym zakresie twierdzenia Iwony Stelmach nie znajdują obiektywnego wsparcia. Argumenty w tym zakresie przedstawiłem w cytowanym już piśmie do Pana Senatora z dnia 14 sierpnia 2008 roku.

Ogólnikowe pismo Iwony Stelmach z dnia 7 stycznia 2008 roku, adresowane do ówczesnego Naczelnika Wydziału VI Zamiejscowego w Łodzi nie było skierowane imiennie przeciwko prokuratorowi Adamowi Gierkowi i zostało włączone do akt.

Przestępstwa zarzucane podejrzanym wiążą się z działalnością udziałowców i przedstawicieli między innymi spółki „Diagnostyka”. Rozwiązanie i likwidacja spółek następuje w oparciu o przepisy kodeksu spółek handlowych. Spółka „Diagnostyka” jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodnie z art. 271 pkt 2 ksh sąd może wyrokiem orzec rozwiązanie takiej spółki na żądanie oznaczonego w odrębnej ustawie organu państwowego, jeżeli działalność spółki naruszająca prawo zagraża interesowi publicznemu. Art. 271 pkt 2 ksh ma obecnie pusty zakres normowania, żadna bowiem ustawa nie wskazuje organu państwowego uprawnionego do wystąpienia z powództwem o rozwiązanie spółki, której działalność naruszająca prawo zagraża interesowi publicznemu. Zdaniem komentatorów prawa nie wydaje się, aby w ww. przepisie miało chodzić o prokuratora, którego kompetencje wynikają z art. 7 zd. 1 kodeksu postępowania cywilnego. (Mateusz Rodzyńkiewicz, Komentarz do Kodeksu prawa spółek handlowych, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2005). Reasumując prokurator nie jest uprawniony na podstawie art. 271 pkt. 2 ksh do wystąpienia z powództwem o likwidację spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Przepisy nie przewidują zawieszenia działalności takiej spółki.

O wynikach wyjaśnienia sprawy objętej sygnaturą PR III Ko 2009/08 powiadomię Pana Senatora odrębnym pismem.

Z wyrazami szacunku
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Jerzy Szymański

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego*

Szanowny Panie Ministrze!

Bardzo dziękuję Panu Ministrowi za udzielenie odpowiedzi na oświadczenie senatorskie dotyczące nagród wypłacanych prokuratorom w latach 2007–2008 za szczególne osiągnięcia w pracy śledczej.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na pytanie, ile łącznie środków finansowych przeznaczono na nagrody dla osiemdziesięciu czterech wyróżnionych prokuratorów oraz ile wynosiła największa premia uzyskana z tytułu wybitnych osiągnięć w pracy śledczej.

Jednocześnie uprzejmie proszę o podanie informacji, czy w grupie osiemdziesięciu czterech wyróżnionych prokuratorów był pan Adam Gierk i czy ewentualna nagroda była mu przyznana za śledztwo prowadzone przeciwko państwu S.

*Z poważaniem
Maciej Grubski*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY PROKURATORA
GENERALNEGO**

Warszawa, 22.10.2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z nadesłanym, przy piśmie Pana Marszałka z dnia 30 września 2008 r. nr BPS/DSK-043-850/08, oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Macieja Grubskiego na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 r. w sprawie nagród wypłaconych prokuratorom w latach 2007–2008, uprzejmie informuję, że łączna suma środków finansowych przyznanych w 2007 roku na nagrody dla prokuratorów wyniosła 655 tys. zł, z czego 45 prokuratorom przyznano nagrody w kwotach po 10 tys. zł, natomiast pozostałym prokuratorom w kwotach po 5 tys. zł.

Wymienionemu w oświadczeniu Pana Senatora Adamowi Gierk – prokuratorowi Prokuratury Okręgowej w Łodzi delegowanemu do wykonywania czynności w Biurze do Spraw Przestępczości Zorganizowanej Wydział VI Zamiejscowy w Łodzi – analogicznie jak pozostałym wyróżnionym prokuratorom, przyznano nagrodę w kwocie 10 tys. zł za całokształt osiągnięć w pracy śledczej. Wniosek o przyznanie nagrody nie zawiera danych pozwalających na identyfikację stron postępowań, które uzasadniały wystąpienie o nagrodę.

Prokurator Krajowy
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Staszak

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
oraz senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Podczas spotkania z panią mgr Krystyną Walewską, przewodniczącą Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Łodzi, zostały nam przedstawione uwagi członków rady w sprawie poselskich projektów ustaw dotyczących służby zdrowia. Zastrzeżenia pielęgniarek dotyczą przede wszystkim obligatoryjnego przekształcania SP ZOZ w spółki prawa handlowego. Ich zdaniem odstąpienie od zasady dobrowolności przekształceń oraz brak szczegółowych założeń zaproponowanego modelu w sposób negatywny wpłynie na kondycję służby zdrowia w Polsce.

Podczas spotkania poruszono również kwestię niebrania pod uwagę w projekcie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej propozycji środowiska pielęgniarek i położnych wyrażonych w stanowisku Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych z 11 marca 2008 r. w sprawie „Katalogu problemów do dyskusji”. Pielęgniarki zasignalizowały również, iż w projektach ustaw dotyczących służby zdrowia nie realizuje się zasad wskazanych w rekomendacjach konferencji „białego szczytu”.

W związku z prośbą o interwencję uprzejmie prosimy Panią Minister o udzielenie odpowiedzi, czy przedstawione przez środowisko pielęgniarek i położnych zastrzeżenia, ujęte w stanowisku Prezydium Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych z dnia 13 sierpnia 2008 r., zostaną wzięte pod uwagę w projektach ustaw o służbie zdrowia.

*Z poważaniem
Maciej Grubski
Krzysztof Kwiatkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.11.20

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Panów Macieja Grubskiego i Krzysztofa Kwiatkowskiego – Senatorów RP, przekazane przy piśmie BPS/DSK-043-851/08 w sprawie postulatów środowiska pielęgniarek w zakresie zmian w systemie organizacji ochrony zdrowia uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Pakiet ustaw wprowadzających zmiany w organizacji ochrony zdrowia zakłada odejście od formy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej jako formy prawnej prowadzenia zakładu opieki zdrowotnej. Niewątpliwie system ochrony zdrowia wymaga zmian. Wysokość zadłużenia szpitali powoduje zagrożenie dla ich dalszego funkcjonowania i co za tym idzie, może spowodować zagrożenie dla jakości świadczeń zdrowotnych i bezpieczeństwa pacjentów obejmowanych opieką medyczną przez te szpitale. W związku z tym ustawa – Przepisy wprowadzające ustawy z zakresu ochrony zdrowia przewiduje obligatoryjne przekształcenie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki z ograniczoną odpowiedzialnością albo spółki akcyjne,

prowadzące zakłady opieki zdrowotnej – w ciągu 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy. Oprócz zmian o charakterze organizacyjnym, konieczne są działania mające na celu przywrócenie stabilnej sytuacji ekonomicznej zakładów. Przygotowywane rozwiązania tworzą zakładom opieki zdrowotnej możliwość skorzystania z takich narzędzi finansowych, które pozwolą uzyskać stabilność ekonomiczną, jednocześnie nie zwalniając z odpowiedzialności za sytuację finansową szpitali podmiotów odpowiedzialnych za ich właściwe finansowanie. Omawiany projekt zakłada możliwość skorzystania z różnych instrumentów pomocowych przekształcanych w spółki kapitałowe samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Najważniejszym jest umorzenie z mocy prawa zobowiązań publicznoprawnych. Obligatoryjność przekształcenia ma służyć uporządkowaniu systemu ochrony zdrowia oraz wprowadzenie nowych zasad jego funkcjonowania. Z punktu widzenia pacjenta forma prawna zakładu opieki zdrowotnej ma znaczenie drugorzędne. Istotny jest fakt, kto płaci za wykonywane w zakładzie świadczenia. Zatem jeżeli zakład będzie posiadał kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia pacjenci będą korzystali z jego usług bezpłatnie. Już obecnie około 80% przychodni to niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, jednak posiadają kontrakty z Funduszem i nie pobierają opłat od pacjentów.

Jeżeli zaś chodzi o uwagi zgłaszane przez środowisko pielęgniarskie do prac legislacyjnych w Parlamencie chciałbym poinformować, iż w wyniku prac Sejmu i Senatu do projektu wprowadzonych zostało szereg poprawek, konsumujących zgłaszane postulaty.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Haber

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z planowaną modernizacją drogi krajowej S15 na odcinku Września–Gniezno zwracam się z prośbą do Pana Ministra o sprecyzowanie terminów realizacji tej inwestycji drogowej oraz precyzyjne określenie jej etapów.

Droga S15 nie tylko łączy Gniezno z Wrześnią, ale stanowi także drogę dojazdową z kierunku Bydgoszczy i Torunia do autostrady A2. W związku z coraz większym nasileniem ruchu w ostatnich latach konieczna jest odnowa nawierzchni drogi, jej poszerzenie, przebudowa skrzyżowań, chodników. Aktualny stan drogi ewidentnie zagraża bezpieczeństwu jej użytkowników. Muszę zaznaczyć, że samorządy, przez tereny których przebiega droga S15, wielokrotnie interweniowały w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

W związku z faktem, że droga S15 stanowi dość krótki odcinek w skali dróg województwa wielkopolskiego, wskazane jest, aby dokonać jej modernizacji w jak najkrótszym terminie.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 21 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego z dnia 25 września 2008 r., przekazanego przy piśmie z dnia 30 września 2008 r., znak: BPS/DSK-043-852/08, w sprawie modernizacji drogi krajowej nr 15 na odcinku Września–Gniezno, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Zapewniam, że resort infrastruktury zdaje sobie sprawę ze znaczenia tej drogi zarówno dla ruchu lokalnego jak i krajowego. W chwili obecnej wykonanie remontu drogi krajowej nr 15 na odcinku Gniezno–Września jest przewidziane do realizacji w latach 2008–2012. Remont ten obejmować będzie odnowę nawierzchni wraz z elementami poprawy bezpieczeństwa ruchu (poszerzenie, dobudowa dodatkowych pasów ruchu, przebudowa skrzyżowań, chodniki itp.).

W chwili obecnej w przygotowaniu znajduje się również budowa obwodnicy miasta Wrześni w ciągu drogi krajowej nr 15. Opracowana została już koncepcja programowa i uzyskano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Z kolei uzyskanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie możliwe po zatwierdzeniu koncepcji programowej. Termin realizacji robót uzależniony jest natomiast od możliwości finansowych. Obwodnica Wrześni jest zada-

niem dodatkowym na liście inwestycji do realizacji w latach 2007–2013. W pierwszej kolejności natomiast realizowane będą drogi ekspresowe w szczególności leżące w korytarzach TEN-T. Do takich na terenie województwa wielkopolskiego należy droga ekspresowa S-5 na odcinku granica województwa–Gniezno–Łubowo–autostrada A-2 węzeł Kleszczewo.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Kwestia, którą poruszam w oświadczeniu, związana jest z przewlekłym i niesfinalizowanym do tej pory przekazywaniem budynku dworca kolejowego na rzecz miasta Żory. Chociaż podejmuję temat jednego, konkretnego samorządu, to wiem, że z tym problemem boryka się praktycznie każda gmina, na terenie której zlokalizowany jest zdewastowany dworzec.

Podróżując koleją z łatwością można dostrzec, że wiele obiektów, głównie dworców kolejowych, jest w fatalnym stanie technicznym. Często są one usytuowane w centrach miast. Dworzec jest miejscem, które powinno być wizytówką danego miasta. Skoro PKP w wielu swych oświadczeniach deklarowały, że nie stać ich na remont budynków, to nie mogę zrozumieć wykazywanej niechęci do współpracy z poszczególnymi władzami samorządowymi, które chcą przejąć i zrewitalizować te obiekty. Kilka przypadków dobrej współpracy na linii PKP – samorząd (Będzin, Grudziądz, Bielsko-Biała) w sprawie przejęcia i wyremontowania przez gminę dworca kolejowego jest przykładem, że ten problem można rozwiązać.

Wracając do tematu wskazanego we wstępie, zmuszony jestem prosić pana ministra o pomoc w przyspieszeniu rozwiązania problemu samorządu Żor, którego władze od wielu miesięcy nie mogą sfinalizować rozmów z PKP w celu przejęcia i przystąpienia do wyremontowania zdewastowanego dworca.

Z informacji pozyskanych z prasy wiem, że istnieje projekt ustawy, która umożliwi bezpłatne przejmowanie dworców od PKP przez samorządy. Jednakże wiem również, że nie istnieją w przypadku Żor większe przeszkody, aby zakończyć rozmowy, i uważam za niecelowe zwlekanie z rozwiązaniem sprawy do czasu uchwalenia wspomnianej ustawy.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka

Stanowisko

Warszawa, 3 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
z uwagi na fakt, że do dnia dzisiejszego resort infrastruktury nie otrzymał od podległych spółek wyjaśnień w sprawie przekazanego przy piśmie z dnia 30 września br., oświadczenia Senatora Tadeusza Gruszki dotyczącego problemów związanych z procesem przekazania budynku dworca kolejowego na rzecz miasta Żory, uprzejmie informuję, iż odpowiedź na ww. oświadczenie zostanie udzielona najpóźniej do dnia 21 listopada br.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź

Warszawa, 12 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z nadesłanym przy piśmie z dnia 30 września br. znak: BPS/DSK-043-853/08 oświadczeniem Senatora Tadeusza Gruszki dotyczącym problemów związanych z procesem przekazania budynku dworca kolejowego na rzecz miasta Żory, poniżej przedstawiam informacje w przedmiotowej sprawie.

W ślad za informacjami przekazanymi przez Zarząd PKP S.A., uprzejmie informuję, że budynek dworca w Żorach usytuowany jest na częściach powierzchni działek gruntu oznaczonych w ewidencji geodezyjnej jako działki nr 380/83 o pow. 0,3605 ha oraz nr 380/84 o pow. 0,2765 ha. Stanowią one własność Skarbu Państwa i zostały oddane PKP S.A. w użytkowanie wieczyste. Prawa PKP S.A. do tych nieruchomości zostały potwierdzone decyzjami Wojewody Śląskiego: Nr RR-GN.II/IB/77200/252/03 z dnia 17 marca 2004 r. (działka nr 380/83) oraz Nr 1F GN.II/RJ/77200/310/04 z dnia 26 października 2007 r. (działka o nr ew. 380/84).

Obie działki wymagają podziału geodezyjnego i nie znajdują się w ewidencji terenów zamkniętych. Po wykonaniu podziału geodezyjnego niezbędne będzie wyłączenie z umowy D 50-KN-1L/01, wydzielonej części działki nr 380/84 zabudowanej budynkiem dworca.

W dniu 13 czerwca 2008 r. z udziałem przedstawicieli Spółek Grupy PKP opracowana została koncepcja podziału geodezyjnego stacji Żory. Została ona pozytywnie zaopiniowana przez Spółki Grupy PKP: Telekomunikacja Kolejowa Zakład Telekomunikacji Katowice pismem z dnia 21 lipca 2008 r., Przewozy Regionalne Śląski Zakład Przewo-

zów Regionalnych w Katowicach pismem z dnia 11 lipca 2008 r., PKP CARGO Zakład Przewozów Towarowych w Rybniku pismem z dnia 01 sierpnia 2008 r., PKP Energetyka Katowice z dnia 11 sierpnia 2008 r. i PKP PLK S.A. Oddział Regionalny w Katowicach w dniu 13 października 2008 r. Brak jest jeszcze opinii PKP PLK S.A. Zakładu Linii Kolejowych w Gliwicach.

Powyższe uzgodnienia pozwolą na kontynuację przygotowania nieruchomości do obrotu, tj. na:

- a) wykonanie podziału geodezyjnego,
- b) wyłączenie z umowy dzierżawy zawartej przez PKP S.A. ze spółką PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.,
- c) uzyskanie pozytywnej opinii Zespołu ds. dokonania oceny alokacji majątku trwałego PKP S.A. pod kątem przydatności dla poszczególnych Spółek Grupy PKP.

PKP S.A. wobec Gminy Miasta Żory nie posiada żadnych zaległości z tytułu podatku od nieruchomości.

Z uwagi na brak zaległości podatkowych wobec Gminy, po spełnieniu opisanych wyżej wymogów jedyną możliwą formą obrotu tą nieruchomością, w świetle obowiązujących przepisów, może być sprzedaż lub przekazanie w trybie art. 66 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 z późniejszymi zmianami) na rzecz Skarbu Państwa w zamian za wygaszenie zaległości PKP S.A. z tytułu należności stanowiących dochody budżetu państwa.

Jednocześnie chciałbym poinformować, że PKP S.A. deklaruje, iż do momentu przygotowania nieruchomości do obrotu spółka może zaproponować Gminie dzierżawę budynku dworca wraz z przyległym terenem. Ponadto PKP S.A. Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Katowicach będzie na bieżąco informował Urząd Miasta w Żorach o postępie procesu przygotowania nieruchomości do obrotu.

Według prognoz PKP S.A. zakończenie procesu przygotowania omawianej nieruchomości do obrotu możliwe będzie w IV kwartale 2009 r.

Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do pana ministra z prośbą o prawne uregulowanie pochówku osób duchownych szczególnie zasłużonych dla danej wspólnoty wyznaniowej, na przykład budowniczych kościoła, na terenie przyświątynnym. Obecne przepisy nie dają takiej możliwości.

Zarządzający terenem, będącym zarazem własnością danej wspólnoty wyznaniowej, w przywołanej wyżej sytuacji staje przed dylematem: działać zgodnie z prawem i dokonać pochówku na cmentarzu czy też, łamiąc prawo, dokonać pochówku przy świątyni? Dodam, że takich grobów w Polsce jest wiele i, jak do tej pory, sanepid nie miał większych zastrzeżeń odnośnie do kwestii sanitarnych, bo groby są najczęściej murowane i szczelnie zamknięte. Jak więc traktować tego typu przypadki?

Uważam, że należy ten problem rozwiązać, i liczę, że ze strony pana ministra zostanie wydany odpowiedni akt prawny, regulujący tę kwestię.

*Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka*

Odpowiedź

Warszawa, 31 października 2008 r.

Marszałek Senatu RP
Pan
Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na wystąpienie Pana Senatora Tadeusza Gruszki w dniu 25 września br., nr BPS/DSK-D43-853/08, w sprawie prawnego uregulowania pochówku osób duchownych szczególnie zasłużonych dla danej wspólnoty wyznaniowej na terenie przyświątynnym pragnę przedstawić Panu Marszałkowi następujące stanowisko.

Groby oraz inne miejsca pochówku zwłok i szczątków, by mogły pełnić swe funkcje pochówkowe muszą, zgodnie z obowiązującymi przepisami, spełniać określone wymagania, takie jak m.in. minimalną odległość spągu grobu do poziomu wód gruntowych, minimalną głębokość grobu, odpowiednią grubość warstwy izolacyjnej (np. ziemi lub muru bądź betonu w przypadku grobów murowanych, grobowców).

Uważam, że stosowanie się, w trakcie urządzania grobów, do ww. wymogów techniczno-sanitarnych gwarantuje zachowanie bezpieczeństwa sanitarnego oraz zapewnia ochronę przed możliwością skażenia epidemiologicznego miejsc wykorzystywanych jako groby, a w szczególności minimalizuje możliwość skażenia wód gruntowych.

W mojej ocenie, w przypadku, gdy istnieje wola wspólnoty wyznaniowej, by zwłoki osób duchownych szczególnie zasłużonych dla niej grzebać na terenie przyświątynnym, a jednocześnie pochówek w takim miejscu nie będzie stwarzał zagrożenia sanitarnego, dopuszczenie takiego rozwiązania prawnego w przepisach wydaje się uzasadnione.

Jeszcze w bieżącym roku rozważę przygotowanie projektu nowelizacji ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych w celu stworzenia prawnej dopuszczalności pochówku osób duchownych szczególnie zasłużonych dla danej wspólnoty wyznaniowej na terenie przyświątynnym. W przypadku podjęcia decyzji o realizacji projektu zostanie mu nadany bieg legislacyjny.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego*

Szanowny Panie Ministrze!

Podczas mojego dyżuru senatorskiego w dniu 22 września 2008 r. zgłosiła się pani Helena Fleszar. Pani Fleszar zwróciła się o pomoc w związku z brakiem odpowiedzi ze strony ministerstwa kierowanego przez pana na pismo z dnia 2 czerwca 2008 r., nr HT-II-/152/2008 r. Przychylam się do stanowiska pani Fleszar, że zostały przekroczone wszelkie ustawowe terminy na udzielenie odpowiedzi na jej pismo.

W związku z powyższym proszę pana ministra o ustalenie, dlaczego do tej pory nie została udzielona odpowiedź.

Nadmieniam, że podobne w treści pismo (nr HT-II-269/2008 r.) pani Helena Fleszar wysłała w dniu 2 września 2008 r.

*Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY PROKURATORA
GENERALNEGO**

Warszawa, 16.10.2008 r.

Pan Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z nadesłanym przez Pana Marszałka oświadczeniem Pana Senatora Tadeusza Gruszki, złożonym na 18. posiedzeniu Senatu RP w dniu 25 września 2008 r. w sprawie braku odpowiedzi ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości na skargę Pani Heleny Fleszar z 2 czerwca 2008 r., uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

W dniu 10 czerwca 2008 r. do Kancelarii Głównej tegoż Ministerstwa wpłynęło pismo Pani Heleny Fleszar z 2 czerwca 2008 r., zaś w dniu 13 czerwca 2008 r. – jej pismo z 7 czerwca 2008 r., a w dniu 18 czerwca 2008 r. – pismo z daty 14 czerwca 2008 r.

Na powyższą korespondencję udzielił zainteresowanej łącznych wyjaśnień Wydział Skarg i Wniosków Biura Ministra pismem z dnia 13 sierpnia 2008 r. nr BM-III-051-771(1-3)/08/PR.

Przedmiotowa odpowiedź istotnie została udzielona z przekroczeniem terminu określonego w art. 237 § 1 kpa, a to było spowodowane koniecznością dokonania ustaleń w interesujących Panią Helenę Fleszar sprawach, jak i urlopem referenta sprawy.

Zaistniała okoliczność nie miała jednak żadnego wpływu na sytuację prawną Pani Heleny Fleszar, która od kilku lat kieruje do Ministerstwa Sprawiedliwości liczną korespondencję ponawiającą wielokrotnie już zbadane przez tegoż Ministerstwo zarzuty, otrzymując każdorazowo stosowne wyjaśnienia.

Natomiast na pismo Pani Heleny Fleszar z dnia 2 września 2008 r. udzielono odpowiedzi w dniu 17 września 2008 r. nr BM-III-051-237(8)/08/R, a więc z zachowaniem terminu z art. 237 § 1 kpa.

Z poważaniem
Prokurator Krajowy
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Staszak

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

W związku ze zbliżającym się terminem rozpoczęcia roku akademickiego dotarły do mnie sygnały ze strony studentów odnośnie do ich trudnej sytuacji mieszkaniowej. Studenci najczęściej zwracali uwagę na bardzo wysoki poziom cen wynajmu mieszkań. Wiele osób, które muszą przenieść się do miast akademickich, po prostu nie stać na wynajem pokoju. W związku z tym muszą one rezygnować ze studiowania na wymarzonej uczelni.

Czy istnieje możliwość, by pani minister w swoich działaniach włączyła się w tworzenie nowych obiektów mieszkalnych dla studentów, tak zwanych akademików?

Kolejna sprawa, którą chciałbym zainteresować panią minister, to zniżki dla studentów na przejazdy pociągami PKP. Bardzo liczna grupa studentów decyduje się na codzienny dojazd do uczelni i korzysta wtedy z usług PKP. W związku z tym chciałbym zapytać, czy istnieje możliwość zwiększenia zniżki z obecnych 37% do 50%. Aby ułatwiać młodym ludziom dostęp do usług edukacyjnych, powinniśmy wspomagać ich na wszystkie sposoby, również w formie zwiększonej zniżki na przejazdy pociągami.

*Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.22

Szanowny Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Tadeusza Gruszki (znak: BSP/DSK-04-855/08 z dnia 30 września 2008 r.) dotyczącego udzielenia informacji w sprawie powstawania nowych domów studenckich uprzejmie informuję Pana Marszałka.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie dysponuje instrumentami prawnymi pozwalającymi na inicjowanie przez uczelnie budowy zaplecza socjalnego dla studentów tj. domów studenckich i stołówek. Decyzje o potrzebie budowy domu studenckiego podejmuje autonomiczna uczelnia, biorąc pod uwagę posiadaną bazę oraz potrzeby środowiska w tym zakresie. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego może na wniosek uczelni dofinansować remont lub budowę domów studenckich.

Jak wynika z badań statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego na przestrzeni ostatnich siedmiu lat ilość miejsc w domach studenckich była wystarczająca w stosunku do zapotrzebowania.

Obecnie w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego trwają prace mające na celu sporządzenie projektu planu inwestycyjnego MNiSW na 2009 r., w trakcie których rozpatrzona zostanie możliwość dofinansowania budowy domów studenckich.

Dziękując za troskę o rozwój bazy materialnej uczelni, liczę na dalszą owocną współpracę i wyrażam głębokie przeświadczenie, że starania MNiSW zmierzające do zwiększenia dotacji celowej z budżetu państwa na inwestycje szkół wyższych w 2009 r.

zyskają poparcie Pana Marszałka w toku prac parlamentarnych. Odnosząc się do kwestii zwiększenia zniżki dla studentów na przejazdy kolejną uprzejmie wyjaśniam, że zarówno krąg osób uprawnionych do korzystania z ulg jak i wysokości zniżki określa Minister Infrastruktury. W tym zakresie obowiązuje ustawa a dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego (tekst jednolity Dz. U. z 2002 r. Nr 175, poz. 1440 z późn. zm.). Ewentualna zmiana wspomnianej ustawy spowoduje skutki finansowe dla budżetu państwa, które określić może właściwy resort.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
prof. Grażyna Praweńska-Skrzypek

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do pani w sprawie rozważenia możliwości i celowości nowelizacji przepisów regulujących zasady refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom.

Przepisy rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom określają szczegółowo warunki i tryb refundowania pracodawcom ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom. Rozporządzenie stanowi przepisy wykonawcze wydane na podstawie ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia, pracodawca zatrudniający młodocianych może wystąpić z wnioskiem o zawarcie umowy o refundację wynagrodzeń wypłacanych młodocianym oraz składek na ubezpieczenia społeczne od refundowanych wynagrodzeń, jeżeli spełnia określone w rozporządzeniu warunki (§ 2 rozporządzenia). Pomoc, o której mowa, jest udzielana od 30 czerwca 2008 r., z tym, że realizacja podpisanych w tym czasie umów nastąpi nie później niż do 31 lipca 2010 r. (§ 5 rozporządzenia). Oznacza to, że pomoc dla pracodawców z tytułu zatrudniania młodocianych będzie udzielana tylko do dnia 30 czerwca 2008 r., z zastrzeżeniem realizacji zawartych umów do końca lipca 2010 r. W konsekwencji przedsiębiorcy, a w szczególności rzemieślnicy trudniący się szkoleniem i zatrudnianiem pracowników młodocianych, utracą *de facto* jedyną formę pomocy otrzymywaną z tytułu prowadzonych szkoleń osób młodocianych. Koszty zatrudnienia oraz wykonywanych szkoleń w całości obciążą budżety przedsiębiorców, głównie rzemieślników.

W wyniku nowelizacji rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z 24 czerwca 2008 r. zmieniającej rozporządzenie w sprawie refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom, DzU z dnia 30 czerwca 2008 r. Nr 112, poz. 716, został zmieniony termin udzielania pomocy oraz termin końcowy realizacji umów wcześniej zawartych. W chwili obecnej § 11 rozporządzenia brzmi następująco: „Pomoc jest udzielana do dnia 31 grudnia 2008 r., z tym, że realizacja podpisanych w tym czasie umów nastąpi nie później niż do dnia 31 lipca 2010 r.”.

Brak pomocy ze strony państwa dla rzemieślników zatrudniających pracowników młodocianych w sposób znaczący przyczyni się do zmniejszenia zatrudnienia osób młodocianych, a także pogorszenia poziomu kształcenia zawodowego i przygotowania do wykonywania określonego zawodu. Utrata dotychczasowych świadczeń oznacza kres dotychczasowego modelu kształcenia pracowników młodocianych, zatrudnianych w celu nauki określonego zawodu. Koszty przygotowania zawodowego będą zobowiązani ponosić samodzielnie przedsiębiorcy. Spowoduje to odpowiedni wzrost cen świadczonych usług w celu zabezpieczenia środków na świadczenia w postaci wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom oraz składek na ubezpieczenia społeczne od uiszczanych wynagrodzeń.

Skutkiem braku wsparcia finansowego rzemieślników zatrudniających pracowników młodocianych może być również całkowita rezygnacja z realizowanych szkoleń. Już obecny poziom wsparcia ze strony organów publicznych stanowi jedynie zwrot kosztów realizowanych szkoleń i nie pokrywa wszystkich wydatków z tym związanych. Utrata przez pracodawców pomocy w postaci refundacji wynagrodzeń doprowadzi w dłuższej perspektywie do całkowitej likwidacji szkoleń zawodowych organizowanych przez rzemieślników zatrudniających pracowników młodocianych w celu przygotowania zawodowego.

Uwzględniając te okoliczności oraz zaniepokojenie środowisk rzemieślniczych utratą dotychczasowej formy wsparcia w postaci refundacji wynagrodzeń, zasadne wydaje się rozważenie zmiany przepisów prawa w kierunku

umożliwienia dalszego refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom. Konieczne również wydaje się ustanowienie w miejsce likwidowanych refundacji innej formy pomocy drobnym przedsiębiorcom zatrudniającym osoby młodociane w celu przyuczenia.

W związku z tym mam do Pani Minister uprzejme pytanie: czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zamierza podjąć odpowiednie kroki prawne w celu zmiany przepisów tak, by umożliwić dalsze refundowanie ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom?

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 27 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana senatora Tadeusza Gruszki złożonym podczas 18. posiedzenia Senatu RP w sprawie rozważenia możliwości i celowości nowelizacji przepisów regulujących zasady refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom, przekazany wystąpieniem z dnia 30 września 2008 r. znak: BPS/DSK-043-856/08 uprzejmie informuję:

W myśl § 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom (Dz. U. Nr 77, poz. 518, z późn. zm.) pomoc w formie refundacji wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom udzielana jest do dnia 31 grudnia 2008 r., z tym, że realizacja podpisanych w tym czasie umów nastąpi nie później niż do dnia 31 lipca 2010 r. Takie ramy czasowe wynikają z okresu obowiązywania rozporządzenia Komisji Europejskiej (WE) nr 68/2001 z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE do pomocy szkoleniowej (Dz. Urz. WE L 10 z 13.01.2001, str. 20; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 8, t. 2, str. 128, z późn. zm.), które określało zasady udzielania pomocy publicznej na szkolenia. Zostało ono jednak zastąpione przez nowe rozporządzenie Komisji (WE) Nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznające niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych). Określa ono m.in. zasady udzielania pomocy publicznej na szkolenia.

A zatem aby możliwe było dalsze udzielanie pomocy przedsiębiorcom zatrudniającym młodocianych pracowników w celu przygotowania zawodowego należy dostosować zasady udzielania tej pomocy do nowych regulacji wspólnotowych.

W związku z tym w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej trwają intensywne prace nad nowelizacją przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom, tak aby były one zgodne z nowymi zasadami udzielania po-

mocy publicznej. Projekt jest na etapie konsultacji. Planuje się, że zmiany wejdą w życie z początkiem nowego roku. A zatem przedsiębiorcy zatrudniający młodocianych pracowników w celu przygotowania zawodowego będą mogli liczyć na dalszą pomoc państwa w postaci refundacji wynagrodzeń i składek na ubezpieczenia społeczne od nich wypłaconych.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Agnieszka Chłoń-Domińczak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Jaworskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani jako senator RP, ale również osoba, która od wielu lat zajmuje się problematyką uzależnień. Z przerażeniem dowiadujemy się, że w Polsce powstają zupełnie legalnie, w zgodzie z obowiązującym prawem, sklepy oferujące tak zwane dopalacze, czyli substancje działające na podobnych zasadach jak środki odurzające i psychotropowe.

Lekarze i psychologowie nie mają wątpliwości, że tak zwane dopalacze działają jak narkotyki. Mimo to ich sprzedaż jest legalna, bo żaden z ich składników nie jest zabroniony polskim prawem. Większość z nich zawiera benzylopiperazynę (BZP), substancję działającą podobnie do amfetaminy. Specyfiki te już rozprowadzane są między innymi w dyskotekach i klubach i mogą być niebezpieczne dla zdrowia. Substancje te można było nabyć za pośrednictwem Internetu, teraz ich dystrybucją będą zajmować się wyspecjalizowane sklepy.

Sytuacja ta nie tylko stawia pod znakiem zapytania skuteczność działań prewencyjnych władz publicznych mających za zadanie ochronę obywateli przed zagrożeniami, jakie niosą środki odurzające i psychotropowe, ale i ośmiesza państwo polskie, gdyż nie było ono w stanie odpowiednio szybko umieścić tych substancji na liście związków chemicznych, których dystrybucja i posiadanie są zakazane pod groźbą sankcji prawnych.

Pragnę wobec tego zapytać, jak mogło dojść do tak karygodnego niedbalstwa, skoro wiadomo było, że specyfiki te od dawna obecne są na rynkach krajów zachodnich i kwestią czasu jest ich wprowadzenie na rynek polski? Na kim, jak nie na ministrze zdrowia w pierwszej kolejności ciąży obowiązek przeciwdziałania takim patologiom? I kto winien jest tych karygodnych zaniedbań? Dlaczego ministerstwo, którym Pani kieruje, nie raczyło przeciwdziałać tej anormalnej sytuacji, to znaczy sytuacji, w której substancje de facto będące narkotykami mogą być legalnie rozprowadzane w naszym kraju? I kiedy w końcu ministerstwo podejmie kroki prawne mające na celu wyeliminowanie tych środków z legalnego obrotu gospodarczego?

Z poważaniem
Kazimierz Jaworski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 30 września 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-857/08), uprzejmie przedkładałam odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora Kazimierza Jaworskiego „w sprawie sklepów oferujących tak zwane dopalacze, w tym benzylopiperazynę”.

Ministerstwo Zdrowia uprzejmie informuje, że witryna internetowa www.dopalacze.com oraz sklepy sprzedające podobny asortyment preparatów, oferują środki psychoaktywne zawierające głównie BZP (1-benzylopiperazynę), która zaliczana jest do tzw. stymulantów o stosunkowo łagodnym działaniu. Oferta ww. sklepów zawiera w 90% przypadków preparaty zawierające BZP, dlatego objęcie w najbliższym

czasie kontrolą BZP powinno skutecznie ograniczyć możliwość działania zarówno sklepów, jak i witryn internetowych.

W związku z powyższym Ministerstwo Zdrowia obecnie prowadzi prace legislacyjne dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485, z 2006 r. Nr 66, poz. 469 i Nr 120, poz. 826 oraz z 2007 r. Nr 7, poz. 48 i Nr 82, poz. 558). Projekt został opracowany w celu wprowadzenia pod kontrolę prawną substancji o nazwie BENZYLOPIPERAZYNA (1-benzylpiperazyna, BZP) w związku z Decyzją 2008/206/WSiSW Rady Unii Europejskiej. Zgodnie z art. 1 Decyzji wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej są zobowiązane do podjęcia niezbędnych środków, zgodnych z prawem krajowym, w celu objęcia *benzylpiperazyny* środkami kontroli proporcjonalnymi do zagrożenia związanego z tą substancją, jak również sankcjami karnymi. Takim środkiem kontroli w Polsce jest wpisanie substancji psychoaktywnej do załączników wyżej wymienionej ustawy, które stanowią listę środków odurzających i substancji psychotropowych objętych kontrolą. Uprzejmie informuję, że prace legislacyjne nad projektem ww. ustawy w Ministerstwie Zdrowia zostały zakończone i w dniu 3 października 2008 r. projekt został skierowany pod obrady Rady Ministrów. Następnie projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zostanie przesłany do Sejmu RP.

Benzylopiperazyna jest substancją syntetyczną, która po raz pierwszy pojawiła się w Unii Europejskiej w 1999 r. Podobnie jak *amfetamina* czy *metamfetamina*, *benzylpiperazyna* działa pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy, jednak jej siła działania jest wyraźnie mniejsza (około 10% siły działania *amfetaminy*). Z uwagi na właściwości pobudzające, zagrożenie dla zdrowia oraz brak korzyści medycznych zdaniem Rady Unii Europejskiej istnieje potrzeba ustanowienia kontroli nad tą substancją. Należy podkreślić, że Decyzje Rady są wynikiem opinii komitetu naukowego Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA), w którym pracują również eksperci z Polski.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że wykaz środków odurzających i substancji psychotropowych zawarty w załączniku do ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, jest odwzorowaniem listy substancji kontrolowanych Jednolitej Konwencji o Środkach Odurzających ONZ z 1961 r. Lista środków odurzających, stanowiąca załącznik do wspomnianej Konwencji ulega okresowym modyfikacjom, poprzez dopisanie kolejnych substancji, dla których wykazano działanie psychoaktywne oraz uznano je za potencjalne zagrożenie dla zdrowia publicznego, z uwagi na możliwość stosowania w celach innych niż medyczne. Organizacje międzynarodowe takie jak Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), Komisja Europejska, Europejskie Centrum Monitorowania Narkomanii i Narkotyków i inne powołane do monitorowania zjawiska narkomanii, zgłaszają do Komisji Środków Odurzających (CND) działającej przy ONZ wnioski o dopisanie nowych substancji chemicznych do listy substancji kontrolowanych. Polska, jako sygnatariusz Konwencji o Środkach Odurzających w swoim prawodawstwie krajowym odwzorowuje zapisy Konwencji. Na poziomie krajowym Ministerstwo Zdrowia poprzez podległe mu Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, we współpracy z Głównym Inspektorem Farmaceutycznym i Komendą Główną Policji (Centralne Laboratorium Kryminalistyczne i Centralne Biuro Śledcze) monitoruje rynek narkotykowy i podejmuje odpowiednie działania w przypadku zagrożenia zdrowia publicznego, w związku z pojawieniem się na rynku narkotykowym nowych środków psychoaktywnych.

Ponadto Ministerstwo Zdrowia dostrzegając, że oferta wyżej wspomnianych placówek handlowych zawiera w dużej części tzw. suplementy diety, wystąpiło do Głównego Inspektora Sanitarnego o dokonanie kontroli tych produktów, zgodnie z zapisami ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. Nr 171, poz. 1225).

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Adam Fronczak

Oświadczenie senatora Kazimierza Jaworskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

Jako członek senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej pragnę zapytać pana premiera o kwestię polityki Rady Ministrów oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji względem obywateli polskich, którzy zamierzają zawrzeć tak zwane związki partnerskie homoseksualistów w państwach Wspólnoty Europejskiej, w których jest taka możliwość.

Istnieje problem homoseksualistów, obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, którzy pragną zawrzeć związki partnerskie poza granicami Polski. Urzędy stanu cywilnego niektórych państw Wspólnoty Europejskiej wymagają przedłożenia zaświadczeń o stanie cywilnym z polskich urzędów stanu cywilnego celem legalizacji takich homoseksualnych konkubinatów. Z relacji prasowych dowiadujemy się, iż polskie urzędy stanu cywilnego odmawiają takim osobom wydawania zaświadczeń o stanie cywilnym.

Przypomnieć należy, że w Polsce konstytucyjną zasadą jest zarówno zasada, że małżeństwo stanowi związek kobiety i mężczyzny, jak i zasada ochrony rodziny przez władze publiczne. Nie istnieją powody, by władze publiczne naszego państwa stosowały podwójne standardy względem rodziny, to znaczy w granicach państwa akceptowały jedynie związki heteroseksualne i tak definiowały instytucję małżeństwa, zaś poza granicami państwa tolerowały i dopomagały swoim obywatelom w zawieraniu legalnych konkubinatów homoseksualnych, będących de facto parodią instytucji małżeństwa.

Po dość krótkim okresie względnego spokoju socjalistyczna lewica, która programowo zawsze dążyła do rozkładu instytucji tradycyjnej rodziny, pragnie wykorzystać te sytuacje do promocji tak zwanych małżeństw homoseksualistów. Podejrzenia te potwierdzają inicjatywy niektórych parlamentarzystów lewicy, apelujących do Komisji Europejskiej, by ta przymusiła państwo polskie do wydawania tego typu zaświadczeń.

Wobec tego chciałbym, by pan premier ustosunkował się do następujących kwestii.

Po pierwsze, jak zdaniem Rady Ministrów kształtuje się na gruncie polskiego prawa sytuacja Polaków chcących zawrzeć związek homoseksualny według prawa krajów Unii Europejskiej?

Po drugie, czy zdaniem Rady Ministrów na sytuację prawną takich osób wpływają postanowienia prawa unijnego?

Po trzecie, czy i jakie kroki zamierza w tej sprawie podjąć Rada Ministrów w celu zabezpieczenia zasad moralnych chronionych przez polską konstytucję?

Po czwarte, jaka będzie praktyka administracji publicznej odnośnie do opisanego wyżej zagadnienia wydawania zaświadczeń?

Proszę pana premiera o odpowiedź.

Z poważaniem
Kazimierz Jaworski

Odpowiedź

Warszawa, 3 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-858/08) przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Kazimierza Jaworskiego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku *w sprawie sytuacji obywateli RP, którzy zamierzają zawrzeć tzw. związek partnerski osób homoseksualnych w państwach Wspólnoty Europejskiej*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Stosownie do art. 18 Konstytucji RP małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Z powyższego przepisu wynikają dwie zasady. W myśl pierwszej zasady, małżeństwo stanowi wyłącznie związek kobiety i mężczyzny, a zatem w świetle prawa polskiego nie może być małżeństwem związek osób tej samej płci, jak i związek więcej niż dwóch osób. Druga zaś zasada – ochrony małżeństwa, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa przez władze publiczne nie tylko nakłada na ustawodawcę obowiązek ustanowienia norm zapewniających jej realizację, ale także zobowiązuje władze publiczne, w tym organy stosujące prawo, do podejmowania działań zapewniających należytą opiekę i ochronę instytucji małżeństwa oraz rodzinie we wszystkich dziedzinach życia.

Prawo polskie nie przewiduje zatem możliwości zawarcia prawnie doniosłego, tj. wywołującego skutki prawne związku partnerskiego przez osoby tej samej płci. Uznanie w Polsce takich związków nie jest możliwe z uwagi na ich sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego państwa polskiego.

Jednocześnie wskazać należy, że problematyka dopuszczalności zawierania przez osoby tej samej płci związków partnerskich w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej nie jest objęta regulacją prawa europejskiego. Kwestia ta pozostawiona jest do wyłącznej kompetencji poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej. Powyższe oznacza również, że możliwość zawierania w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej związków partnerskich przez obywateli polskich zależy wyłącznie od dopuszczalności zawarcia takiego związku na gruncie prawa danego państwa i ani prawo innego państwa członkowskiego, ani też prawo europejskie nie może w tę sferę ingerować.

Dodać przy tym należy, iż do tzw. Traktatu Akcesyjnego podpisanego w Atenach w dniu 16 kwietnia 2003 roku dołączony został Akt końcowy, w którym zamieszczono Deklarację Rządu Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącą moralności publicznej, stwierdzającą, że „Rząd Rzeczypospolitej Polskiej rozumie, że nic w postanowieniach Traktatu o Unii Europejskiej, zmieniających lub uzupełniających te traktaty nie stanowi dla Państwa Polskiego przeszkody w regulowaniu kwestii o znaczeniu moralnym, jak również kwestii odnoszących się do ochrony życia ludzkiego”. Nie ma zatem możliwości przymuszenia państwa polskiego do wprowadzenia regulacji umożliwiających zawieranie przez osoby tej samej płci związków partnerskich.

Odnosząc się natomiast do poruszonego w wystąpieniu zagadnienia, dotyczącego praktyk administracji publicznej w zakresie wydawania zaświadczeń o stanie cywilnym wymaganych przez niektóre państwa dla zawarcia związków partnerskich osób tej samej płci wskazać należy, że w świetle obowiązujących w Polsce regulacji prawnych nie ma podstaw do wystawiania zaświadczeń dla obywateli polskich w celu zawarcia związku partnerskiego za granicą.

Stosownie do art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1986 roku – *Prawo o aktach stanu cywilnego* (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 161, poz. 1688 z późn. zm.), obywatel polski zamierzający zawrzeć małżeństwo za granicą może otrzymać zaświadczenie stwierdza-

jące, że zgodnie z prawem polskim może on zawrzeć małżeństwo. Nie wydaje się jednak, aby art. 71 ust. 1 stanowił mógł podstawę wydania zaświadczenia o stanie cywilnym w odniesieniu do obywatela polskiego zamierzającego zawrzeć za granicą związek partnerski z osobą tej samej płci. Przepis ten odnosi się bowiem wyłącznie do obywateli polskich, którzy zamierzają zawrzeć za granicą małżeństwo, rozumiane w prawie polskim jest jako związek kobiety i mężczyzny.

Natomiast zgodnie z art. 79 ww. ustawy, z ksiąg stanu cywilnego wydaje się odpisy zupełne i skrócone aktów stanu cywilnego, zaświadczenia o dokonanych w księgach stanu cywilnego wpisach lub o ich braku oraz zaświadczenia o zaginięciu lub zniszczeniu księgi stanu cywilnego. Każdy obywatel polski może więc otrzymywać odpisy aktów stanu cywilnego, w których stwierdzony zostanie jego stan cywilny oraz zaświadczenie o wpisach dokonanych w księgach stanu cywilnego. Oceny, czy konkretny odpis lub zaświadczenie będzie wystarczające do zawarcia związku dokonywać będą odpowiednie organy państwa, w którym związek będzie zawierany w oparciu o obowiązujące w tym państwie przepisy prawa.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego w myśl art. 6 ust. 1 ustawy – *Prawo o aktach stanu cywilnego* dokonują kierownicy urzędów stanu cywilnego. Zgodnie z art. 6 ust. 2 ww. ustawy, kierownikiem urzędu stanu cywilnego jest wójt lub burmistrz (prezydent), przy czym rada gminy może powołać innego kierownika urzędu stanu cywilnego i jego zastępcę lub zastępców (art. 6 ust. 3 cyt. ustawy). W związku z powyższym wskazać należy, iż sprawy z zakresu wydawania zaświadczeń o stanie cywilnym należą do właściwości organów gminy.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Pani Minister!

W związku z wpływającymi do mojego biura senatorskiego licznymi uwagami, podającymi w wątpliwość zasadność wprowadzenia przepisu w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych regulującego sposób wyliczania podstawy wymiaru emerytury, składam niniejsze oświadczenie.

W uzasadnieniu czytamy:

„Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych regulująca sposób wyliczania podstawy wymiaru emerytury przewiduje możliwość uwzględniania jednego z dwóch okresów składkowych: z dwudziestu dowolnie wybranych lat lub z dziesięciu kolejnych lat wybranych przez zainteresowanego z ostatnich dwudziestu lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę”.

Wiele osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. nie jest w stanie zgromadzić dokumentacji płacowej z dwudziestu lat z powodu nagminnego jej niszczenia w świetle ówczesnie obowiązujących przepisów. Również zdarzenia losowe, takie jak choroby, wypadki, bezrobocie, uniemożliwiają wyliczenie podstawy wymiaru emerytury z dziesięciu kolejnych lat z ostatnich dwudziestu lat poprzedzających bezpośrednio rok, w którym złożono wniosek.

Uważam, że istnieje pilna potrzeba dokonania zmiany przedmiotowych zapisów, gdyż powodują one wielkie utrudnienia w wyliczeniu podstawy wymiaru emerytury w przypadku osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. Sądzę, że zasadne byłoby wprowadzenie prawa, które dotyczyłoby każdego, do wyliczenia podstawy wymiaru emerytury z kolejnych dziesięciu lat z całego okresu składkowego, a nie – jak dotychczas – tylko z ostatnich dwudziestu lat.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty, zwracam się do pani minister z prośbą o rozważenie możliwości wprowadzenia powyższych poprawek, znoszących to ograniczenie, do obecnie modyfikowanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z poważaniem
Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 10 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W związku z nadesłanym przy piśmie z dnia 30 września br., znak: BPS/DSK-043-859/08, tekstem oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Piotra Kaletę podczas 18. posiedzenia Senatu RP, w sprawie rozważenia wprowadzenia przepisu umożliwiającego „wyliczenie podstawy wymiaru emerytury z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, a nie – jak obecnie – tylko z ostatnich 20 lat”, uprzejmie informuję, że nie znajduję uzasadnienia do podjęcia działań legislacyjnych w kierunku

modyfikacji zasad wyboru okresu, z którego ustala się podstawę wymiaru świadczeń dla osób urodzonych przed 1949 r.

Zgodnie z rozwiązaniami przyjętymi w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zmian.), wnioskodawca urodzony przed 1949 r. ma możliwość wyboru zarobków, które mają stanowić podstawę wymiaru jego emerytury lub renty. Za podstawę wymiaru świadczenia może wskazać przeciętną podstawę wymiaru składki w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, przypadających w 20-leciu poprzedzającym rok, w którym zgłosił wniosek o emeryturę lub rentę. Podstawę wymiaru może też stanowić przeciętna podstawa wymiaru składki w okresie 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu pracy podlegającej ubezpieczeniu.

Wprowadzając – jako podstawową – zasadę ustalania podstawy wymiaru w oparciu o wynagrodzenie z kolejnych 10 lat przypadających w ostatnim 20-leciu, wzięto pod uwagę, że ostatnie 20-lecie przed przejściem na emeryturę lub rentę najbardziej obrazuje wysokość podstawy wymiaru składek wpłacanych na ubezpieczenie społeczne. Ponadto wzięto pod uwagę ograniczone możliwości dokumentowania zarobków z wcześniejszego okresu. Do końca 1990 r. zakłady pracy nie były bowiem zobowiązane do przechowywania dokumentacji płacowej przez okres dłuższy niż 12 lat. Dopiero od 1 stycznia 1991 r. rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 15 stycznia 1991 r. w sprawie zasad prowadzenia rachunkowości (Dz. U. Nr 10, poz. 35) wprowadzono przepis, że okres przechowywania dokumentów płacowych, na podstawie których można ustalić podstawę wymiaru emerytury lub renty, jest uzależniony od okresów przewidzianych w przepisach emerytalno-rentowych, określających zasady ustalania podstawy wymiaru świadczeń. Obecnie obowiązek przechowywania przez pracodawcę dokumentacji płacowej przez 50 lat od dnia zakończenia pracy przez ubezpieczonego jest zapisany bezpośrednio w ustawie o emeryturach i rentach z FUS (art. 125a ust. 4).

Tak więc ustalenie podstawy wymiaru emerytury i renty z 10 kolejnych lat wybranych z ostatnich 20 lat stwarza wnioskodawcom najmniej problemów, jeśli chodzi o uzyskanie zaświadczeń o wysokości przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w wybranym okresie. Dla większości osób ten przepis jest korzystny, bo zazwyczaj zarobki rosną wraz ze zdobywaniem doświadczenia zawodowego.

Sz szczególnie chroniona jest osoba, która z powodu niezdolności do pracy była zmuszona przerwać lub ograniczyć pracę zarobkową. Rencista składający wniosek o emeryturę może za podstawę jej wymiaru wskazać:

- zwaloryzowaną podstawę wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy, lub
- podstawę wymiaru ustaloną na nowo od zarobków uzyskanych w okresie 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z 20-lecia przed przejściem na emeryturę lub z dowolnie wybranych 20 lat kalendarzowych z całego okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Jeżeli wniosek o emeryturę zgłosiła osoba, która w ostatnich 20 latach pobierała zasiłek przedemerytalny dłużej niż 10 lat, to za podstawę wymiaru jej emerytury przyjmuje się podstawę wymiaru składek w kolejnych 10 latach kalendarzowych poprzedzających rok, w którym nabyła prawo do tego zasiłku. Z kolei osoba, która pobierała świadczenie przedemerytalne, może za podstawę wymiaru emerytury wskazać zwaloryzowaną podstawę wymiaru tego świadczenia albo nową podstawę wymiaru, ustaloną zgodnie z art. 15 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Uwzględniono także sytuację osób, które wysokie zarobki osiągały w różnych okresach, także w pierwszych latach swej pracy. Takie osoby mogą skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 15 ust. 6 ustawy i przedłożyć do wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych, dowolnie wybranych z całego okresu pracy zarobkowej.

Dzięki wprowadzeniu z dniem 1 stycznia 1999 r. tego przepisu, emerytura może być wymierzona od najwyższych zarobków, jakie ubezpieczony uzyskał w swoim życiu. Ustalanie podstawy wymiaru z tak długiego okresu jest jednocześnie zbieżne z rozwiązaniami przyjętymi w zreformowanym systemie emerytalnym. Wysokość emerytu-

ry ubezpieczonych urodzonych po 1948 r. będzie bowiem uzależniona od kwoty składek zgromadzonych w całym okresie aktywności zawodowej a nie tylko w jej wybranym, najkorzystniejszym okresie.

Natomiast problem osób, które nie mogą udowodnić wysokości swoich zarobków w okresie zatrudnienia wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury, został pozytywnie rozwiązany w uchwalonej przez Sejm w dniu 4 września br. *ustawie o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, którą Senat przyjął bez poprawek w dniu 25 września br.

Tą ustawą, która po podpisaniu przez Prezydenta RP wejdzie w życie 1 stycznia 2009 r., wprowadzono przepisy, że jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Osoby, którym ustalono już podstawę wymiaru emerytury, renty lub kapitału początkowego z uwzględnieniem okresu pozostawania w stosunku pracy, za który nie przedłożyły dokumentów potwierdzających wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, będą mogły zgłosić wniosek o ponowne obliczenie wysokości świadczenia od podstawy wymiaru ustalonej z zastosowaniem przepisów wprowadzonych ustawą z dnia 4 września br.

Mając na względzie duże możliwości wyboru sposobu obliczenia podstawy wymiaru emerytury i renty, jakie mają osoby urodzone przed 1949 r., jak również zmiany, jakie nastąpiły w sposobie obliczania emerytury dla osób objętych nowym systemem emerytalnym, nie znajduję argumentów, które uzasadniałyby wprowadzenie dalszych preferencyjnych zasad ustalania podstawy wymiaru świadczeń dla osób objętych tzw. starym systemem emerytalnym.

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

W ostatnim czasie do mojego biura zgłaszają się rolnicy, którzy skorzystali z programu „Ułatwianie startu młodym rolnikom”. Jednym z warunków otrzymania pomocy finansowej z tego programu było posiadanie wykształcenia na poziomie co najmniej średnim. Niektórzy rolnicy nie spełniali tego wymogu, zobowiązywali się jednak do uzupełnienia wykształcenia.

W związku z powyższym mam do pana ministra dwa pytania.

Po pierwsze, czy w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego 2426 istnieje możliwość uznania, że kurs rolniczy jest wystarczający, aby skorzystać ze środków pomocowych?

Po drugie, czy istnieje możliwość przesunięcia w ramach zawartej umowy ostatecznej daty ukończenia szkoły rolniczej na poziomie średnim?

Pytanie drugie jest o tyle ważne, iż w przypadkach zgłaszanych do mojego biura istnieje groźba zwrotu pobranych funduszy, gdyż termin ten może zostać przekroczony o około sześć miesięcy.

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 15 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Piotra Kalety, złożone podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września br. i przesłane przy piśmie z dnia 30 września br., znak: BPS/DSK-043-860/08, dotyczące warunku posiadania odpowiednich kwalifikacji zawodowych przez beneficjentów działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom” Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006” (SPO 2004–2006), uprzejmie przekazuję, co następuje.

Jednym z warunków przyznania pomocy w ramach działania 1.2. SPO 2004–2006, określonym w przepisach UE (rozporządzenie Rady (WE) Nr 1257/1999 z dnia 17 maja 1999 r. *w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej*), było posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Wymóg ten powinien być zasadniczo spełniony w dniu składania wniosku o dofinansowanie realizacji projektu. Wyjątkowo, pomoc mogła być przyznana pod warunkiem uzupełnienia przez beneficjenta wykształcenia w ciągu 5 lat od chwili podjęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Zgodnie z treścią rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 września 2004 r. *w sprawie Uzupełnienia Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”* (Dz. U. Nr 207, poz. 2117, z późn. zm.), warunek dotyczący kwalifikacji zawodowych uważany był za spełniony, jeżeli dana osoba posiadała:

- a) wyższe lub średnie wykształcenie rolnicze albo
- b) zasadnicze zawodowe wykształcenie rolnicze i co najmniej 3-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym lub tytuł kwalifikacyjny w zawodzie przydatnym do pro-

wadzenia działalności rolniczej i co najmniej 3-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym, albo

- c) wykształcenie wyższe na kierunku innym niż rolniczy i co najmniej 3-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym albo wykształcenie wyższe na kierunku innym niż rolniczy i ukończone studia podyplomowe na kierunku związanym z rolnictwem, albo wykształcenie średnie nierolnicze i co najmniej 3-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym, albo
- d) wykształcenie podstawowe lub zasadnicze zawodowe i co najmniej 5-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym.

Za staż pracy w gospodarstwie uznawany był okres (liczony do momentu złożenia wniosku o dofinansowanie), w którym wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu w KRUS jako domownik lub prowadził przejęte gospodarstwo rolne.

Szczegółowy wykaz kierunków studiów, zawodów i specjalności oraz tytułów kwalifikacyjnych wymaganych w ramach działania 1.2. „Ułatwienie startu młodym rolnikom” określony został w załączniku nr 2 do Uzupełnienia SPO 2004–2006.

Każdy wnioskodawca działania 1.2. „Ułatwienie startu młodym rolnikom”, który nie spełniał warunku dotyczącego kwalifikacji zawodowych w dniu złożenia wniosku o dofinansowanie realizacji projektu, zobligowany był uzupełnić swoje wykształcenie w okresie nie dłuższym niż 5 lat od chwili podjęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego, do czego zobowiązywał się w umowie podpisanej z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Osoby, które nie legitymowały się odpowiednim stażem pracy w gospodarstwie rolnym i posiadały wykształcenie podstawowe, zasadnicze zawodowe lub średnie nierolnicze, powinny uzupełnić wykształcenie do poziomu średniego rolniczego, co można uczynić poprzez ukończenie np. technikum lub szkoły policealnej kształcących w zawodach uznanych za rolnicze (załącznik nr 2 do Uzupełnienia SPO 2004–2006).

Przepisy wspólnotowe (rozporządzenie Rady (WE) Nr 1257/1999 z dnia 17 maja 1999 r.), w których mowa jest o konieczności uzupełnienia przez beneficjenta wykształcenia w ciągu 5 lat od chwili podjęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego, zasadniczo nie przewidują możliwości przedłużenia tego terminu.

Niemniej jednak, w wyjątkowych sytuacjach, w których beneficjent z przyczyn od siebie niezależnych (nie z własnej winy), pomimo dołożenia wszelkich starań, nie uzyskał bądź nie uzyska odpowiedniego wykształcenia w terminie określonym umową, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, po uprzednim indywidualnym rozpatrzeniu sprawy, może wyrazić zgodę na wydłużenie ww. okresu. Podstawą ewentualnego uzyskania zgody jest pisemne wystąpienie do Oddziału Regionalnego ARiMR, zawierające uzasadnienie przyczyn niewywiązania się z zobowiązania w terminie.

Uzasadnieniem braku możliwości terminowego spełnienia ww. wymogu i ewentualną przesłanką do wyrażenia przez ARiMR zgody na wydłużenie 5-letniego okresu na uzupełnienie wykształcenia może być fakt, że dany beneficjent rozpoczął naukę w najbliższym możliwym czasie po podpisaniu umowy o dofinansowanie projektu (lub w dniu podpisywania umowy był w trakcie nauki), przy czym kontynuował ją bez przerw i opóźnień (czas pobierania nauki nie może być dłuższy niż okres kształcenia w danym typie szkoły i zawodzie), a przesunięcie w wypełnieniu zobowiązań umowy nie przekracza kilku miesięcy (tj. dzień, w którym upływa 5-letni termin na spełnienie zobowiązania, przypada w trakcie ostatniego roku nauki) i spowodowane jest czynnikiem niezależnym od beneficjenta, tj. brakiem możliwości ukończenia szkoły i uzyskania dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganych rolniczych kwalifikacji zawodowych przed upływem 5-letniego terminu, co wynika z programu nauczania w danym typie szkoły oraz normalnego rozkładu zajęć w roku szkolnym.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Panie Ministrze!

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko radnego Rady Miejskiej w Stawiszynie w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie.

W uzasadnieniu czytamy:

„Definicja łowiectwa w art. 1 ustawy – Prawo łowieckie w pierwszym zdaniu akcentuje sferę związaną z ochroną środowiska przyrodniczego, do którego należą zwierzęta łowne, a dopiero w dalszej części precyzuje, że oznacza to ochronę zwierząt łownych i gospodarowanie zasobami tej zwierzyny, przy czym gospodarowanie to musi odbywać się z zasadami ekologii oraz racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej”.

Według powyższego odpowiedzialność za zniszczenia w płodach rolnych, łąkach i pastwiskach wywołane przez zwierzynę łowną powinno ponosić Ministerstwo Środowiska, a rekompensatę za szkody i odszkodowanie powinien wypłacać Skarb Państwa. Warto zaznaczyć, że zgodnie z art. 2 ustawy zwierzęta łowne w stanie wolnym jako dobra ogólnonarodowe stanowią własność Skarbu Państwa, zaś ciężar odpowiedzialności materialnej za szkody ponosi dzierżawca lub zarząd obwodu łowieckiego, o czym mówi art. 46 wyżej wymienionej ustawy.

Ministerstwo Środowiska pokrywa szkody wyrządzone przez bobry, łosie czy wilki, a powinno to objąć także dziki. Wtedy to państwo regulowałoby pogłowie dzików i odpowiadalo za szkody, a nie koła łowieckie, które żyją tylko ze składek i zwierzyny, którą upolują i sprzedadzą do skupu. Wtedy koła łowieckie mogłyby wydzierżawiać tereny polowań i opłacać dzierżawę.

Temat odszkodowania łowieckiego jest przedmiotem sporów pomiędzy rolnikami a ustawowymi płatnikami za straty spowodowane przez dziki i żyjącą zwierzynę i związane z nimi zadośćuczynienia. W obecnej sytuacji gospodarczej kraju, w sytuacji gdy w ostatnim czasie wzrosły koszty upraw i płodów rolnych, odpowiedzialność materialna za szkody bardzo osłabia kondycję finansową kół łowieckich, a to zwiększa konflikt pomiędzy stronami. Szkody określone przez rolnika na jego polu są często zaniżane, jeśli chodzi o ich wartość. Problem byłby mniejszy, gdyby zarówno koła łowieckie, jak i instytucje odpowiadające za leśną zwierzynę należycie dbały o odpowiednie dokarmianie zwierzyny przez cały rok, a nie tylko pod odstrzał i zimną pokaz.

Uważam, że istnieje pilna potrzeba dokonania zmiany przedmiotowych zapisów. Aby zminimalizować szkody łowieckie i utrzymać populację zwierzyny na odpowiednim poziomie, należałoby ograniczyć pogłowie przede wszystkim dzików, których liczba w ostatnich latach się potroiła.

W związku z powyższym zwracam się do pana ministra z zapytaniem, czy istnieje możliwość podjęcia odpowiednich kroków prawnych w celu zmiany przepisów ustawy – Prawo łowieckie.

Z poważaniem
Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 16 października 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Piotra Kalety złożone na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 r. w sprawie zmiany ustawy Prawo łowieckie w zakresie odpowiedzialności za szkody łowieckie, uprzejmie informuję, że stanowisko Rady Miejskiej w Stawiszynie w przedmiotowym zakresie jest mi znane w związku z wystąpieniem jednego z posłów w tej sprawie.

Postulat prezentowany przez Radę Miejską w Stawiszynie, dotyczący przejęcia ustawowego obowiązku wypłacania odszkodowań z tytułu szkód łowieckich przez Skarb Państwa nie wydaje się w chwili obecnej możliwy do realizacji. Rozwiązanie to pociągałoby za sobą konieczność stworzenia specjalnych służb i wymagałoby dodatkowo znaczących nakładów finansowych ze strony Skarbu Państwa. W sytuacji, kiedy należne odszkodowania sięgają w wielu przypadkach kilkuset złotych, niejednokrotnie koszt szacowania przekraczałby te wartości. Koszty odszkodowań łowieckich, których wypłata wynosi w skali roku ok. 30 mln złotych, mogłyby przy przyjęciu proponowanego założenia wzrosnąć kilkakrotnie o koszty związane z prowadzeniem postępowań (dodatkowe etaty, delegacje służbowe, koszty administracyjne, itp.). Obecny system zapewnia wykonywanie zadań związanych z szacowaniem szkód łowieckich społecznie przez przedstawicieli dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich bez dodatkowych obciążeń budżetu państwa. Rozwiązanie to wpływa także na szybkość reakcji w zakresie oszacowania szkody, co w przypadku odmiennych rozwiązań wydłużyłoby znacznie czas oczekiwania na oszacowanie szkody, a w okresie ich intensyfikacji zachowanie wynikających z przepisów prawa terminów byłoby niemożliwe.

Odnosząc się do kwestii wątpliwości, co do wysokości odszkodowaniu rzekomo w części przypadków zaniżanej, podkreślam, że w czynnościach tych mogą brać również udział przedstawiciele właściwych izb rolniczych, którzy mogą doradzać m.in. w takich zagadnieniach jak: ceny artykułów rolnych w danym regionie, ceny usług rolniczych, itp.

Ponadto chcę zauważyć, że gospodarka łowiecka, w tym gospodarowanie populacjami zwierząt łownych jest planowe. Planowanie łowieckie wynika z ustawy Prawo łowieckie. Do Ministerstwa dotarły już sygnały o wzroście liczebności populacji dzików, w związku z czym wystąpiłem do Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z zaleceniem przychylnego rozpatrywania wniosków dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich o zwiększenie planów pozyskania tego gatunku.

Chciałbym również zauważyć, że roczne plany łowieckie sporządzane przez dzierżawców obwodów łowieckich są opiniowane przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), który może mieć wpływ na planowaną wielkość pozyskania m.in. dzików, biorąc pod uwagę ewentualny wzrost populacji w danym regionie i mając informacje o rozmiarze szkód na terenie danej gminy. Plany te są zatwierdzane przez nadleśniczego PGL LP w uzgodnieniu z Polskim Związkiem Łowieckim.

Niezależnie od powyższych wyjaśnień, informuję, że w chwili obecnej dobiegają końca prace zespołu roboczego w skład którego wchodzi przedstawiciele Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, Izb Rolniczych, Polskiego Związku Łowieckiego oraz eksperci. Efektem prac ma być wypracowanie optymalnych rozwiązań w zakresie problematyki związanej z szacowaniem szkód łowieckich, w tym również części zagadnień poruszonych przez Radę Miejską w Stawiszynie.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Janusz Zaleski

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko wójta gminy Doruchów w powiecie ostrzeszowskim, w województwie wielkopolskim, reprezentującego mieszkańców miejscowości Torzeniec, w sprawie realizacji przebudowy drogi wojewódzkiej nr 450 na odcinku Doruchów–Torzeniec.

W uzasadnieniu czytamy: Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu w swym wieloletnim programie inwestycyjnym dróg wojewódzkich uwzględnił przeprowadzenie przebudowy odcinka drogi wojewódzkiej nr 450 Doruchów–Torzeniec, która w obecnej chwili jest praktycznie nieprzejezdna i stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla kierowców. Droga łączy się ze zmodernizowanym wcześniej odcinkiem na terenie województwa łódzkiego, dalej zaś z drogą krajową Wrocław–Warszawa. Przedmiotowa droga stanowi dla przeszło siedmiuset mieszkańców tejże miejscowości jedyny dojazd do gminy Doruchów i miejscowości powiatu ostrzeszowskiego, gdzie znajdują się miejsca pracy większości mieszkańców, jak i szkoły dla ich dzieci. Jest to również jedyny węzeł komunikacyjny łączący mieszkańców z ich parafią w Wyszanowie na terenie województwa łódzkiego. Warto tutaj podkreślić, że w sytuacjach zagrożenia życia nie ma praktycznie dojazdu do miejscowości liczącej blisko siedmiuset mieszkańców dla straży pożarnej czy karetki pogotowia. W moim przekonaniu modernizacja wymienionego odcinka drogi powinna być przeprowadzona jak najprędzej. Dodatkowym argumentem przemawiającym za zmodernizowaniem tej drogi są odbywające się cyklicznie co pięć lat (najbliższa w 2009 r.) i na trwałe zapisane w tradycji miejscowości Torzeniec okolicznościowe uroczystości upamiętniające wydarzenia pierwszej pacyfikacji i zbiorowej egzekucji cywilnych mieszkańców podczas II wojny światowej.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, kiedy nastąpi realizacja inwestycji przebudowy drogi wojewódzkiej nr 450 na odcinku Doruchów–Torzeniec w województwie wielkopolskim. Proszę o wyjaśnienie, dlaczego przedmiotowa modernizacja drogi – pomimo że znalazła się w wieloletnim programie inwestycyjnym dróg wojewódzkich – do dnia dzisiejszego nie została zrealizowana.

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 17 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Piotra Kalety z dnia 25 września 2008 r. przekazanego przy piśmie z dnia 30 września 2008 r., znak: BPS/DSK-043-862/08, w sprawie przebudowy drogi wojewódzkiej nr 450 na odcinku Doruchów–Torzeniec, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Zgodnie z przepisem art. 19 ust. 2 pkt 2 *ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.), zarządcą dróg wojewódzkich jest zarząd województwa, który posiada wyłączne kompetencje do podejmowania działań m.in. w sprawie projektów planów finansowania budowy, przebudowy, remontu, utrzymania nawierzchni drogi, chodników i ich ochrony.

Ponadto art. 3 *ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego* (Dz. U. z 2005 r. Nr 267, poz. 2251 z późn. zm.) stanowi, iż zadania w zakresie budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg oraz zarządzania nimi finansowane są przez samorząd województwa w odniesieniu do dróg wojewódzkich.

Powyższe unormowania prawne oznaczają, iż w przedmiocie modernizacji drogi wojewódzkiej nr 450 oraz przeznaczenia na ten cel środków, właściwe są organy samorządu województwa. Zatem Ministerstwo Infrastruktury nie może podejmować działań zastrzeżonych w przepisach do wyłącznej kompetencji innych organów.

Należy jednak pamiętać, iż jednostki samorządu terytorialnego mogą uzyskać dodatkowe środki na finansowanie zadań drogowych z funduszy unijnych. Ponadto dodatkowym źródłem dofinansowania dla samorządów na zadania drogowe jest rezerwa subwencji ogólnej tworzona w budżecie państwa na mocy art. 26 ust. 2 pkt 2 *ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego* (Dz. U. z 2003 r. Nr 203, poz. 1966 z późn. zm.). Rezerwą tą dysponuje minister właściwy do spraw finansów publicznych, w porozumieniu w ministrem właściwym do spraw transportu, po zasięgnięciu opinii reprezentacji jednostek samorządu terytorialnego.

Reasumując, uprzejmie informuję, iż resort infrastruktury dysponując środkami jedynie na drogi krajowe, zarządzane przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, nie ma możliwości podejmowania działań związanych z modernizacją i finansowaniem dróg samorządowych.

Informuję jednocześnie, iż wystąpienie Pana Senatora przesyłam Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego z prośbą o udzielenie Panu wyjaśnień.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Pracownicy Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej NSZZ „Solidarność” zwrócili się do mnie z prośbą o interwencję. Sprawa dotyczy projektu ustawy zmieniającej organizację i podział zadań administracji publicznej w województwie. Zakłada się mianowicie ponownie włączenie Państwowej Inspekcji Sanitarnej do administracji zespolonej.

Szczególne kontrowersje wywołuje zapis art. 4 tak zwanej ustawy kompetencyjnej, który przewiduje między innymi przeniesienie państwowych inspektorów sanitarnych do organów administracji zespolonej. Takie uregulowanie budzi uzasadnione obawy o stan sanitarno-higieniczny kraju oraz o poziom skuteczności działań inspekcji. W sytuacjach nadzwyczajnych, takich jak duże ogniska epidemiologiczne, bioterroryzm, likwidacja skutków klęsk żywiołowych, bezpieczeństwo sanitarne granic czy chociażby bezpieczeństwo żywności, wymaga się interwencji niezależnych organów państwowych. Zmiana podporządkowania uniemożliwi takie działania. Zablokuje się także możliwość przesunięcia środków niezbędnych do wykonywania zadań w różnych obszarach kraju. Co więcej, akredytowane laboratoria, funkcjonujące w stacjach sanitarno-epidemiologicznych, w administracji zespolonej przestaną pracować.

Nowe zasady funkcjonowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej wpłyną niekorzystnie na transparentność jej pracy, a w przyszłości mogą dać podstawy do negatywnej oceny działań pracowników sanepidu. Wynika to z faktu, iż takie podporządkowanie może budzić uzasadnione wątpliwości co do stronniczości, może również dawać podstawy do podejrzeń o korupcję.

Tymczasem wydaje się, że problem Państwowej Inspekcji Sanitarnej tkwi w mnogości inspekcji, których zadania się pokrywają. Dlatego dobrym rozwiązaniem w tej sytuacji jest łączenie inspekcji powielających swoje kompetencje.

Ze względu na zasadność przytaczanych argumentów zwracam się do Pani Minister z prośbą, by podczas prac nad projektem ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej uwzględnić te postulaty i wziąć pod uwagę przywołane obawy.

Z poważaniem
Stanisław Karczewski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.27

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo BPS/DSK-043-863/08 z dnia 30 września 2008 r., przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Senatora Stanisława Karczewskiego na 18. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 września 2008 r. w sprawie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań w województwie, który zakłada ponowne włączenie Państwowej In-

spekcji Sanitarnej do administracji zespolonej, przekazuję następujące stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Nowe rozwiązania prawne przyjmujące za cel zmianę funkcjonowania obszaru, którego dotyczą mogą budzić wątpliwości co do skuteczności. Niemniej jednak celowym jest tworzenie nowych instrumentów prawnych w obszarze zdrowia publicznego, które pozwolą decydom – organizatorom ochrony zdrowia na różnych stopniach zarządzania dostosować działania w obszarze zdrowia publicznego do bieżącej sytuacji epidemiologicznej a szczególnie do wynikających stąd potrzeb lokalnych.

Projektowane zmiany nie powinny przyczynić się do destabilizacji funkcjonowania Państwowej Inspekcji Sanitarnej, gdyż byłoby to równoznaczne z naruszeniem bezpieczeństwa w obszarze zdrowia publicznego. Zabezpieczenie sanitarne granic Rzeczypospolitej Polskiej, w tym granicy wschodniej, pozostającej jednocześnie granicą Unii Europejskiej, stanowi przedmiot szczególnego zainteresowania Ministra Zdrowia. Tym samym nie wprowadza się zmian do zapisów art. 7 ust. 1 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej z dnia 14 marca 1985 r. (Dz. U. 06.122.851), zgodnie z którym Inspekcja podlega ministrowi właściwemu do spraw zdrowia, a kieruje nią Główny Inspektor Sanitarny jako centralny organ administracji rządowej. Ponadto art. 6 projektu omawianej ustawy zakłada włączenie do administracji zespolonej państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego i państwowego powiatowego inspektora sanitarnego; zespoleniu nie podlega natomiast państwowy graniczny inspektor sanitarny, który w myśl nowych rozwiązań legislacyjnych podlegał będzie bezpośredniemu nadzorowi Głównego Inspektora Sanitarnego.

Państwowa Inspekcja Sanitarna wykonuje zadania z zakresu zdrowia publicznego, w tym promocji zdrowia oraz sprawuje bieżący i zapobiegawczy nadzór sanitarny w celu zapobiegania powstawaniu chorób oraz prowadzi działania przeciwepidemiczne w zakresie chorób zakaźnych. *Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań w województwie* nie zakłada zmiany co do istoty działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w warunkach zespolenia.

Obecnie powstała sytuacja korzystna dla Państwowej Inspekcji Sanitarnej, ponieważ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powołał w Komisji Zdrowia Podkomisję Stałą do Spraw Zdrowia Publicznego. W dniu 3 września 2008 r. Podkomisja podjęła dyskusję o ustawowym uregulowaniu obszaru zdrowia publicznego. Do współpracy z Podkomisją Stałą do Spraw Zdrowia Publicznego został przeze mnie upoważniony Główny Inspektor Sanitarny.

Inicjatywa uregulowania ustawowego obszaru zdrowia publicznego jest zbieżna z oczekiwaniami autorytetów naukowych, samorządów terytorialnych oraz innych instytucji i organizacji działających w obszarze zdrowia publicznego. Państwowa Inspekcja Sanitarna jest i powinna pozostać koordynatorem działań w obszarze zdrowia publicznego.

Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań w województwie został przyjęty przez Radę Ministrów na posiedzeniu w dniu 5 sierpnia 2008 r.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Pawła Klimowicza

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister z prośbą o wyjaśnienie kwestii związanej z trybem odwoływania się od decyzji gminy w sprawie nieprzyjęcia dziecka do przedszkola. W przypadku odmówienia przyjęcia dziecka do przedszkola samorządowej zainteresowanej stronie przysługuje odwołanie, zgodnie z uchwałami organów stanowiących gminy, które mają jednak charakter wewnętrzny. Kwestią, która staje się przedmiotem sporu, jest to, czy od decyzji odmownej przysługuje stronie odwołanie do sądu administracyjnego. Biuro rzecznika praw obywatelskich stoi na stanowisku, iż kontrola procesu rekrutacyjnego ze strony sądów administracyjnych jest konieczna. Jednakże w oparciu o stanowisko Ministerstwa Edukacji Narodowej zaznacza, iż nie ma dziś wystarczających podstaw prawnych, aby te kontrole zagwarantować. Niemniej jednak należy zaznaczyć, iż takie postawienie sprawy nie odzwierciedla w pełni możliwości prawnych, jakie mają rodzice.

Wobec faktu, iż przyznanie pewnego dobra podlega reglamentacji w postaci postępowania kwalifikacyjnego, opartego na mniej lub bardziej uznaniowych kryteriach, gmina podejmuje działania weryfikacyjne przy użyciu instrumentów administracyjnych. Sam akt cywilnoprawny, jakim jest podpisanie umowy pomiędzy rodzicem a przedszkolem, poprzedzony zostaje więc ścieżką administracyjną, wynikającą z uchwały rady gminy.

Wybór osoby, której dziecko zostanie zakwalifikowane do przydziału miejsca w przedszkolu, oznacza, iż właściwy organ gminy podejmuje rozstrzygnięcie dotyczące interesu prawnego danej osoby, a tym samym negatywnie przesądza o interesie prawnym innych osób, które, ze względu na swoje oczekiwania, również pretendowały do skorzystania z gminnych usług przedszkolnych. W przedmiotowej czynności gminy zawarte jest bowiem rozstrzygnięcie dotyczące wyboru osoby na warunkach jednostronnie ustalonych przez gminę. Oznacza to więc, iż organ gminy autorytatywnie rozstrzyga o sytuacji prawnej adresata, choć na wniosek tego ostatniego. W tej sytuacji akt administracyjny, kończący postępowanie, musi podlegać k.p.a. Stąd należy uznać, iż stronom przysługuje możliwość odwołania się do sądów administracyjnych.

Proszę zatem, aby MEN wydał opinię prawną określającą możliwość odwołania się przez strony od decyzji gminnej o odmowie przyznania miejsca w przedszkolu samorządowym.

Z poważaniem
Paweł Klimowicz

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.14

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Pawła Klimowicza, złożone podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku, dotyczące możliwości odwołania się przez strony od decyzji gminy w związku z odmową przyznania miejsca w przedszkolu samorządowym, uprzejmie wyjaśniam:

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 lutego 2004 r. *w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do szkół publicznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych* (Dz. U. Nr 26, poz. 232) w § 2 określa, które dzieci mają pierwszeństwo w przyjęciu do przedszkola – nie wskazuje natomiast, kto podejmuje decyzję o przyjęciu.

Z kolei § 16 ust. 3 ramowego statutu przedszkola publicznego, stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. *w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół* (Dz. U. z 2001 r. Nr 61, poz. 624, z późn. zm.), w zakresie zasad rekrutacji dzieci do przedszkola odsyła w całości do statutu przedszkola.

Przepisy ustawy z dnia 7 września 1991 r. *o systemie oświaty* (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) również nie określają formy w jakiej następuje odmowa przyjęcia dziecka do przedszkola publicznego. Rozważając tę kwestię należy odwołać się do poglądów doktryny i orzecznictwa sądowego, w których przedszkola i szkoły publiczne są na ogół zaliczane do tzw. zakładów administracyjnych (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1992 r. sygn. akt III AZP 30/92, OSNC 1993/7-8/122, LEX nr 9560). W wymienionej uchwale podkreślono, że szkoły i przedszkola w strukturze administracji publicznej stanowią przykład szczególnego typu jednostek organizacyjnych, bo są zaliczane do zakładów administracyjnych, a więc takich jednostek organizacyjnych, które są powołane do prowadzenia działalności niegospodarczej na rzecz osób będących użytkownikami zakładu. Jednym z elementów charakteryzujących zakład administracyjny jest tzw. władztwo zakładowe, przejawiające się w rozstrzyganiu w sprawach dopuszczania do korzystania z usług zakładu, w określeniu obowiązków użytkowników oraz w możliwości pozbawienia użytkownika usług zakładu, jeżeli nie respektuje on zasad korzystania z tych usług. Zdaniem Sądu Najwyższego, czynności władcze kierownictwa zakładu są realizowane w trybie administracyjnym z wykorzystaniem w wielu przypadkach formy indywidualnego aktu administracyjnego, a także aktów regulaminowych obowiązujących w zakładzie. Zakłady administracyjne, stanowiąc część składową struktury administracji publicznej, są poddane kontroli i nadzorowi organów administracyjnych, a ich organy mogą być również włączone w tok instancji administracyjnych.

Odmowa przyjęcia w poczet użytkowników zakładu administracyjnego, podobnie jak wykluczenie z tego grona, ma charakter aktu administracyjnego – w związku z tym, uprawniony jest pogląd, że również taki charakter ma odmowa przyjęcia dziecka do przedszkola publicznego prowadzonego przez gminę; w tym przypadku można byłoby rozważać, czy nie ma ona charakteru innego aktu z zakresu administracji publicznej, o którym mowa w art. 3 § 2 pkt 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi* (Dz. U. Nr 153, poz. 1270, z późn. zm.).

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Ogólne unormowania określające zasady odnoszące się do sposobu kształtowania relacji pomiędzy organami administracji publicznej a stroną postępowania podkreślają doniosłość wymogu takiego działania ze strony organów administracji, aby możliwe było budowanie zaufania do tych organów. Stanowi tak zarówno art. 121 §1 ordynacji podatkowej, jak i art. 8 kodeksu postępowania administracyjnego. Innymi słowy rzecz można, że organy administracji publicznej, w tym organy podatkowo-celne, winny postępować, jak poważny i godny zaufania partner. Ta ogólna zasada jest nierozzerwalnie połączona z innymi sztańdardowymi wymogami proceduralnymi, czyli z zasadami praworządności i legalizmu.

Tymczasem trudno jest oprzeć się wrażeniu, że działania aparatu skarbowego mają charakter jednokierunkowy, stricte profiskalny. Oczywiście nie ulega żadnej wątpliwości, iż to właśnie szeroko rozumiana dbałość o interesy Skarbu Państwa, w tym w szczególności o wpływy, jest zasadniczym celem istnienia administracji skarbowej. Jednakże zbyt agresywne w odczuciu społecznym działania niejednokrotnie nagłaśniane są w mediach i tym samym przyczyniają się do obniżenia zaufania społecznego wobec organów państwowych. Opinia publiczna wiele razy dawała wyraz sprzeciwu wobec postępowania służb skarbowych, które w przypadku stwierdzenia nieuiszczenia podatku z urzędu wszczynają postępowanie karnoskarbowe, nie stosując jednak analogii w przypadkach, kiedy zostanie stwierdzony fakt nienależnego pobrania podatku.

Dla przykładu wskazać można komentowany także w mediach casus poboru cła tuż po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Na skutek zaniechania przez organy państwowe przetłumaczenia wspólnotowych przepisów celnych podatnicy zmuszeni byli do posługiwania się ich obcojęzycznymi wersjami. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich uznał taką sytuację za niedopuszczalną, dlatego też mocno wątpliwe wydaje się postępowanie organów podatkowych, które na skutek własnej zwłoki w tłumaczeniu wspólnotowych przepisów celnych uniemożliwiły lub w znaczny sposób utrudniły podatnikom ich prawidłowe stosowanie. Te same organy nakładały następnie na podatników kary w trybie karnoskarbowym. Obecnie organy te, przynajmniej się do popełnionego błędu, dopuszczają możliwość zwrotu pobranych kwot, jednakże nie z urzędu, lecz na wniosek podatnika. Działanie takie trudno zrozumieć w kontekście budowy zaufania podatników do organów skarbowych. Wiadomo bowiem, że w takiej sytuacji nie każdy dopilnuje możliwości ubiegania się o zwrot cła i tym samym zwrot nie obejmie całej nienależnie pobranej kwoty. Jak zatem traktować wpływy budżetowe pochodzące z bezprawie pobranych ceł, podatków itd., o których zwrot we właściwym czasie nie upomniał się podatnik?

Orzecznictwo sądowe stoi na stanowisku, że nie można przerzucać na podatnika konsekwencji błędów lub uchybień popełnionych zarówno przez samego prawodawcę, jak i przez organ podatkowy. Dlatego też uważam, że właściwe byłoby podjęcie chociażby próby zwrotu z urzędu nienależnie pobranych podatków, oczywiście o ile ramy prawne na to pozwalają. Działania takie powinny mieć miejsce przynajmniej w odniesieniu do osób, w przypadku których kwestia ta nie budzi wątpliwości.

Warto także zastanowić się, czy w duchu tworzenia prawa pozwalającego budować zaufanie i szacunek społeczny dla organów administracji publicznej nie byłoby zasadne zaproponowanie takich uregulowań, które pozwoliłyby lepiej reagować na opisane sytuacje.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 3.11.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 30 września 2008 r., nr BPS/DSK-043-865/08, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez Pana Senatora Ryszarda Knosale na 18. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 września 2008 r., uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Z chwilą przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej z dniem 1 maja 2004 r., na mocy art. 2 Aktu dotyczącego warunków przystąpienia (...) Rzeczypospolitej Polskiej (...) oraz dostosowań w Traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej (Akt Przystąpienia), Polska zobowiązała się przestrzegać postanowień Traktatów założycielskich i aktów przyjętych przez Instytucje Wspólnot, na zasadach określonych w tych Traktatach. Oznacza to, iż całe *acquis communautaire* – dorobek prawny Wspólnoty – zostało inkorporowane do wewnętrznego porządku prawnego i stało się prawem obowiązującym na jej terytorium. Zasada powyższa dotyczy również wspólnotowego prawa celnego. W art. 22 Aktu Przystąpienia wskazano, iż środki wymienione w załączniku IV do niniejszego aktu stosuje się zgodnie z warunkami określonymi w tym załączniku. W części 5 (Unia Celną) załącznika IV do Aktu Przystąpienia wskazano, iż przepisy Wspólnotowego Kodeksu Celnego (rozporządzenie Rady EWG Nr 2913/92 z dnia 12.10.1992 r. ustanawiające Wspólnotowy Kodeks Celny (Dz. Urz. UE L 302 ze zm.; Dz. Urz UE-sp. 02-4-307) stosuje się do nowych Państw członkowskich z zastrzeżeniami postanowień szczególnych.

Tym samym zgodnie z przytoczonymi postanowieniami Aktu Przystąpienia, wspólnotowe przepisy prawa celnego stały się z dniem 1 maja 2004 r. źródłem prawa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Co za tym idzie organy polskiej administracji celnej zostały zobligowane do stosowania tych przepisów w praktyce tj. m.in. do pobierania na ich podstawie należności celnych.

Jak wynika z art. 53 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 314 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE) oraz art. 61 Aktu Przystąpienia – języki państw członkowskich mają status języków autentycznych Traktatów. Języki państw członkowskich są także językami urzędowymi. Jak wynika z art. 58 Aktu Przystąpienia teksty aktów instytucji Wspólnoty oraz Europejskiego Banku Centralnego przyjętych przed przystąpieniem i sporządzone przez Radę Unii Europejskiej, Komisję Europejską lub Europejski Bank Centralny w językach: czeskim, polskim, słowackim, słoweńskim i węgierskim są od dnia przystąpienia tekstami autentycznymi na tych samych warunkach, co teksty sporządzone w jedenastu językach będących językami oficjalnymi Unii Europejskiej przed dniem 1 maja 2004 r. Art. 58 Aktu Przystąpienia przewidywał ponadto, iż powyższe akty będą opublikowane w językach krajów przystępujących w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, jeśli akty te były w ten sposób opublikowane w jedenastu oficjalnych językach Unii Europejskiej przed dniem 1 maja 2004 r.

Mając na względzie, że po dniu 1 maja 2004 r. zarówno Traktaty założycielskie, jak i instrumenty prawne oparte na tych Traktatach stały się prawem obowiązującym, które stosuje się zgodnie z warunkami Aktu Przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej, prawo wspólnotowe stało się częścią krajowego porządku prawnego, organy celne stosownie do postanowień art. 249 TWE, stanowiącego, iż rozporządzenie wspólnotowe ma zasięg ogólny, wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane, z tym dniem zaczęły stosować rozporządzenia wspólnotowe w praktyce.

Krajowe sądy administracyjne, badając zgodność z prawem rozstrzygnąć organów celnych podjętych na podstawie prawa wspólnotowego, wydawały niejednolite orzeczenia. W wyroku z dnia 20 lipca 2005 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy (sygn.

akt SA/Bd 275/05) uchylił decyzje organów celnych, wskazując, że organ celny nałożył na skarżącego obowiązek zapłaty cła na podstawie normy prawnej, którą odtworzył stosując przepisy rozporządzenia wspólnotowego przed umożliwieniem skarżącej zapoznania się z jego treścią stosownie do zasady pewności prawa. W ocenie sądu gwarancję pewności prawa daje ogłoszenie tekstu aktu (prawa wspólnotowego) w języku polskim w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, wydawanym przez Biuro Publikacji Wspólnot Europejskich z siedzibą w Luksemburgu, dostępnym w sprzedaży w polskiej wersji językowej oraz dostępnym nieodpłatnie do wglądu w regionalnych centrach informacji europejskiej.

Natomiast w wyroku z dnia 18 kwietnia 2007 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie (sygn. akt I SA/Sz 451/06) oddalił skargę strony, wskazując w uzasadnieniu, iż wspólnotowe akty normatywne, obowiązują na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od dnia akcesji, skoro związanie Polski powyższymi rozporządzeniami jest bezwarunkowe w takim znaczeniu, w jakim bezwarunkowy jest przepis art. 2 Aktu Przystąpienia. W świetle przepisów wspólnotowych uprawniony jest wniosek, że przepisy Aktu Przystąpienia nie uzależniają obowiązywania rozporządzeń Komisji (WE) na terytorium RP od jego ogłoszenia w języku polskim w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, jak również wniosek, iż przepisy tych rozporządzeń sporządzone w języku polskim są tekstem autentycznym od dnia przystąpienia, co niewątpliwie przemawia za argumentacją o obowiązywaniu tych aktów od dnia akcesji.

W przedmiotowym wyroku WSA uznał za trafne odwoływanie się do wspólnotowej zasady pewności prawa, wskazał jednak, iż konieczne jest również rozważenie nie tylko chronionego tą zasadą interesu samego skarżącego, ale również legitymowanego interesu Wspólnoty Europejskiej, a także fundamentalnej, z punktu widzenia funkcjonowania Wspólnoty Europejskiej, zasady jednolitego stosowania prawa wspólnotowego na całym jej terytorium, jak i zasady efektywności prawa wspólnotowego. Za uzasadnioną należy uznać tezę, aby do czasu opublikowania specjalnego wydania polskiej wersji językowej Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej za równoważne z tą publikacją uznać prowizoryczne ogłoszenie spornego prawa na stronach internetowych.

Co za tym idzie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie uznał za zgodne z prawem stosowanie norm prawa wspólnotowego, których treść w języku polskim była dostępna dla obywateli na stronach internetowych.

Taki stan miał miejsce bowiem w Polsce po dniu 1 maja 2004 r. Treść wspólnotowych aktów normatywnych stanowiących system wspólnotowego prawa celnego, była dostępna w języku polskim na stronach internetowych Ministerstwa Finansów, Służby Celnej oraz Unii Europejskiej.

W oświadczeniu złożonym przez Pana Senatora na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 r. powołane zostało Orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie obowiązywania aktów normatywnych opublikowanych w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej.

ETS w dniu 11 grudnia 2007 r. w sprawie **C-161/06** mającej za przedmiot wnioszek o wydanie, na podstawie art. 234 WE, orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożony przez Sąd Krajowy w Ostrawie (Republika Czeska), uwzględniając procedurę pisemną i po przeprowadzeniu rozprawy wydał następujące rozstrzygnięcie:

- 1) Artykuł 58 aktu dotyczącego warunków przystąpienia do Unii Europejskiej Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej oraz dostosowań w traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej sprzeciwia się temu, aby można było powołać się na obowiązki zawarte w przepisach wspólnotowych, które nie zostały opublikowane w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* w języku nowego państwa członkowskiego, jeżeli język ten jest językiem urzędowym Unii Europejskiej, wobec jednostek w tym państwie, nawet jeżeli mogły one zapoznać się z tymi przepisami przy użyciu innych środków.
- 2) Orzekając, że nie można powołać się na przepisy wspólnotowe, które nie zostały opublikowane w języku państwa członkowskiego wobec jednostek w tym państwie, Trybunał dokonuje wykładni prawa wspólnotowego w rozumieniu art. 234 WE.

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia ETS wskazał, iż zgodnie z art. 2 Aktu Przyścia Wynika, że nowe państwa członkowskie są związane aktami przyjętymi przez instytucje przed dniem przystąpienia i że akty te są stosowane w państwach członkowskich od dnia przystąpienia. Jednakże możliwość powołania się na nie wobec osób fizycznych i prawnych w tych państwach jest podporządkowana ogólnym warunkom wykonania prawa wspólnotowego w państwach członkowskich, ustanowionych w pierwotnych traktatach, a w odniesieniu do nowych państw członkowskich – w samym akcie dotyczącym warunków przystąpienia.

Z samego brzmienia art. 254 ust. 2 WE wynika, że rozporządzenie może wywoływać skutki prawne wyłącznie, jeśli zostało opublikowane w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej*.

Ponadto z art. 58 Aktu Przyścia w związku z art. 4, 5 i 8 rozporządzenia Rady nr 1 z dnia 15 kwietnia 1958 r. w sprawie określenia systemu językowego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (Dz. U. UE 1958, 17.385), zmienionego aktem dotyczącym warunków przystąpienia, wynika, że w stosunku do państwa członkowskiego, którego język jest językiem urzędowym Unii, prawidłowa publikacja rozporządzenia wspólnotowego oznacza publikację tego aktu w tym języku w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej*.

Zatem w takim kontekście przepisy pierwotnych traktatów i akty przyjęte przed przystąpieniem przez instytucje i Europejski Bank Centralny powinny być wykonane w nowych państwach członkowskich na podstawie art. 2 aktu dotyczącego warunków przystąpienia.

Taka wykładnia – poza faktem, że znajduje uzasadnienie w samym brzmieniu traktatów – jest jedyną wykładnią zgodną z zasadami pewności prawa i niedyskryminacji.

Trybunał orzekł, że pewność prawa wymaga, aby dane przepisy wspólnotowe umożliwiały zainteresowanym osobom dokładne zapoznanie się z zakresem obowiązków, które na nie nakładają, co jest zagwarantowane wyłącznie poprzez prawidłową publikację rzeczonych przepisów w języku urzędowym adresata. Ponadto jest niezgodne z zasadą równego traktowania, aby w taki sam sposób stosować obowiązki nałożone w przepisach wspólnotowych w starych państwach członkowskich, w których jednostki mają możliwość zapoznania się z rzeczonymi obowiązkami w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* w języku tych państw, oraz w przystępujących państwach członkowskich, w których takie zapoznanie się było niemożliwe z uwagi na opóźnioną publikację.

Zachowanie tych podstawowych zasad nie jest sprzeczne z zasadą skuteczności prawa wspólnotowego, gdyż ta ostatnia nie może dotyczyć przepisów, na które nie można jeszcze powołać się wobec jednostek.

O ile wydaje się zgodne z zasadą lojalnej współpracy ustanowioną w art. 10 WE, że przystępujące państwa członkowskie podejmują wszelkie właściwe środki w celu zapewnienia skuteczności prawa wspólnotowego w ich wewnętrznym porządku prawnym, to uwzględniając powyższą analizę, byłoby sprzeczne z prawem wymaganie od nich, aby nałożyły na jednostki obowiązki zawarte w tekstach o zasięgu ogólnym, które nie zostały opublikowane w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* w ich urzędowym języku.

Stanowisko uznające możliwości powołania się na akt, który nie został prawidłowo opublikowany w imię zasady skuteczności, oznacza obciążenie jednostek w zainteresowanym państwie członkowskim negatywnymi skutkami niewykonania obowiązku, który spoczywał na wspólnotowej administracji, jakim było udostępnienie w dniu przystąpienia całego dorobku wspólnotowego we wszystkich językach urzędowych Unii.

Na obecnym etapie prawa wspólnotowego jedyną autentyczną wersją rozporządzenia wspólnotowego jest wersja opublikowana w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej*, co oznacza, że nie można powołać się wobec jednostek na wersję elektroniczną wcześniejszą od tej publikacji, nawet jeśli następnie okaże się ona zgodna z wersją opublikowaną.

W przedmiotowym wyroku ETS orzekł również w przedmiocie ograniczenia w czasie skutków niniejszego wyroku.

ETS wskazał w tym zakresie, że na podstawie art. 231 WE Trybunał, orzekając o nieważności rozporządzenia, może, jeśli uzna to za niezbędne, wskazać, jakie skutki

rozporządzenia, o którego nieważności orzekł, powinny być uważane za ostateczne. Wynika z tego, że nawet jeśli akt jest sprzeczny z prawem i jest uznany za akt, który nigdy nie istniał, Trybunał może na mocy wyraźnego przepisu traktatu WE zadecydować, że będzie wywoływał zgodnie z prawem niektóre skutki prawne. Wskazane wymogi pewności prawa nakazują, że ma być tak również w przypadku decyzji krajowych przyjętych na podstawie przepisów prawa wspólnotowego, na które nie można powołać się na terytorium niektórych państw członkowskich z uwagi na brak prawidłowej publikacji w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* w języku urzędowym zainteresowanych państw, **z wyjątkiem tych decyzji, które były przedmiotem skargi administracyjnej lub sądowej w dniu niniejszego wyroku.**

Zainteresowane państwa członkowskie nie mają, na podstawie prawa wspólnotowego, obowiązku zakwestionowania decyzji administracyjnych lub orzeczeń sądowych wydanych na podstawie takich przepisów, jeżeli stały się one ostateczne na mocy obowiązujących przepisów krajowych.

Zgodnie z prawem wspólnotowym inaczej będzie wyłącznie w wyjątkowych przypadkach, gdy na mocy przepisów wspólnotowego prawa celnego zostaną przyjęte środki administracyjne lub zostaną wydane orzeczenia sądowe, w szczególności o charakterze represyjnym, które naruszałoby prawa podstawowe, czego stwierdzenie należy w tych granicach do właściwych władz krajowych.

Treść ww. wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości wskazuje, iż możliwość powołania się przez organy państwa na obowiązki zawarte w przepisach wspólnotowych, wobec jednostek w tym państwie, uzależniona jest od opublikowania ich treści w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* w języku „nowego” państwa członkowskiego, jeżeli język ten jest językiem urzędowym Unii Europejskiej, nawet jeżeli jednostki te mogły zapoznać się z treścią tych aktów przy użyciu innych środków. Wobec takich stwierdzeń najistotniejszą z tego punktu widzenia, staje się informacja o dacie publikacji poszczególnych aktów prawnych, zważywszy na fakt, iż publikacja ta odbyła się z opóźnieniem.

Tym niemniej należy podkreślić, iż ETS zdecydował o ograniczeniu skutków wyroku w czasie. Uznał bowiem, że tylko te decyzje, które były przedmiotem skargi administracyjnej lub sądowej w dniu wyroku mogą zostać wzruszone. W orzeczeniu Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że państwa członkowskie nie mają z urzędu, na podstawie prawa wspólnotowego, obowiązku zakwestionowania decyzji administracyjnych lub orzeczeń sądowych wydanych na podstawie takich przepisów, jeżeli stały się one ostateczne na mocy obowiązujących przepisów krajowych.

Należy podkreślić, iż opóźnienie w opublikowaniu przepisów wspólnotowych w języku narodowym w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* nie leży po stronie administracji polskiej, bowiem zadanie to należy do wyłącznej kompetencji Biura Publikacji Wspólnot Europejskich z siedzibą w Luksemburgu.

Stan prawny będący przedmiotem oceny Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości miał miejsce, w okresie od 1 maja 2004 r. do czasu opublikowania w języku polskim wspólnotowych aktów normatywnych w Polskim Wydaniu Specjalnym *Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej*. W przypadku Wspólnotowego Kodeksu Celnego stało się to w dniu 1 października 2004 r.

Należy zauważyć, iż z dokonaniem przez Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich tych czynności, wyeliminowana została wada polegająca na braku prawnie wiążących publikacji w języku narodowym wspólnotowych aktów normatywnych w oficjalnym *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej*.

Przedstawiając powyższe wyrażam przekonanie, iż uzna Pan Marszałek i Pan Senator odpowiedź za wyczerpującą i satysfakcjonującą.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Jacek Kapica

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Jak wynika z danych statystycznych, odnoszących się do stosowania ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji (DzU z 2004 r. Nr 53, poz. 532 ze zm.), w ostatnim czasie systematycznie spada liczba osób, które doczekały się pozytywnego rozpatrzenia wniosku o repatriację. Nadmienię jedynie, że w minionym okresie liczba ta nieznacznie przekraczała trzysta osób rocznie, co stanowi znaczny spadek w porównaniu na przykład do roku 2001, kiedy repatriacją objętych zostało około tysiąca osób.

Na podstawie danych z bazy „Rodak”, przedstawiających liczbę osób oczekujących na możliwość osiedlenia się w kraju jako repatrianci (około dwóch tysięcy pięciuset w ostatnim roku), można jednoznacznie stwierdzić, że spadek ów w żadnym wypadku nie wynika ze spadku zainteresowania procedurą repatriacyjną.

Ustawa o repatriacji zawiera szeroki katalog, na podstawie którego repatrianci mogą zostać objęci pomocą. Niemniej jednak znane są liczne problemy, napotykane w toku stosowania procedury repatriacyjnej, stwarzające skuteczną blokadę w zaspokojeniu potrzeb naszych Rodaków zamieszkujących, między innymi, azjatyckie tereny byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

W art. 12 ustawy postanowiono, że warunkiem koniecznym do uzyskania wizy wyjazdowej w celu repatriacji jest przedstawienie dowodu potwierdzającego zapewnienie lokalu mieszkalnego i źródeł utrzymania w Rzeczypospolitej Polskiej. Osoby ubiegające się o repatriację nie należą na ogół do zamożnych, dlatego też nie są w stanie same zapewnić sobie warunków do osiedlenia się. W takich wypadkach ustawa słusznie przewidziała możliwość pomocy ze strony gminy, powiatu czy też innych podmiotów, mającej na celu stworzenie wspomnianych warunków. Rozwiązanie to, w ogólnym założeniu dobre, napotyka niestety problemy na gruncie praktycznego zastosowania.

Szczegółowej uwagi wymaga kwestia zaproszeń udzielanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Wydaje się, że zgodnie z zamysłem ustawy to właśnie na tych podmiotach winien był przede wszystkim spocząć ciężar realizacji zapisów ustawowych. Tymczasem, jak pokazuje statystyka, w okresie od 2000 r. z ogółu jednostek samorządu terytorialnego (około dwóch tysięcy pięciuset podmiotów) wystosowano w sumie zaledwie sto pięćdziesiąt cztery zaproszenia. Tak słaby wynik spowodowany jest, co sygnalizują także same jednostki samorządu terytorialnego, tym, że niejednokrotnie podmioty te mają problemy z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych osób tworzących aktualnie wspólnotę samorządową, nie mówiąc już o wyznaczeniu dodatkowych lokali i funduszy na przyjęcie repatriantów. Jeśli taki stan rzeczy się utrzyma przez dłuższy okres, przy zachowaniu spadkowej tendencji rozpatrywanych wniosków, istnieje obawa, że stosowanie ustawy o repatriacji – w przypadku zaproszeń samorządów – będzie miało charakter akcydentalny, żeby nie powiedzieć iluzoryczny.

Zgodnie z unormowaniami rozdziału 8 ustawy, Skarb Państwa w osobie właściwego wojewody zobowiązany jest udzielić pomocy finansowej gminom, które zdecydowały się przyjąć repatriantów. Pomoc ta może wynosić nawet czterdziestopięciokrotność wysokości wskaźnika przeliczeniowego kosztu odtworzenia 1 m² na terenie danego powiatu. Daje to w efekcie niebagatelną kwotę nawet 150 tysięcy zł na mieszkanie. Warto zaznaczyć, że ustawa przewiduje także wiele innych form pomocy związanej z przyjęciem repatrianta. Niemniej jednak, jak się okazuje, bodźce te są zbyt słabe do zachęcenia samorządów do podjęcia stosownych działań.

Mając na uwadze powyższe, jak również doświadczenie zdobyte na przestrzeni ostatnich lat obowiązywania ustawy, należy rozważyć możliwość lepszego dostosowania regulacji prawnych do obecnych realiów. W pierwszej kolejności rodzi się pytanie, czy taka możliwość istnieje bez ko-

nieczności zwiększania wyasygnowanych na ten cel środków, na przykład poprzez lepsze ukierunkowanie świadczonej pomocy. Warto też podnieść kwestię przeznaczenia większego wsparcia dla tych jednostek, które dają największe szanse na skuteczną repatriację. Kluczowa w tym aspekcie byłaby zatem ocena podmiotów pod kątem stanu zasobów mieszkaniowych, z jednoczesnym uwzględnieniem tych terenów, gdzie istnieją warunki sprzyjające szybszej aktywizacji zawodowej repatriantów. Pomocne w tym zakresie mogą okazać się doświadczenia gmin, które przodują pod względem liczby przyjętych osób.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 3.11.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS-DSK-043-866/08) przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Ryszarda Knosalę podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie *ustawy o repatriacji*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie podkreślić należy, iż zgodnie z ustawą z dnia 9 listopada 2000 roku o *repatriacji* (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 53, poz. 532 z późn. zm.), Minister SWiA odpowiedzialny jest w szczególności za prowadzenie postępowań w sprawie wyrażenia zgody na wydanie wizy wjazdowej w celu repatriacji lub decyzji o przyrzeczeniu wydania wizy wjazdowej w celu repatriacji (art. 12b ust. 1–2 ustawy). Ponadto, do właściwości Ministra SWiA należy prowadzenie bazy danych „Rodak”, w której gromadzone są dane osób oczekujących na „przydzielenie warunków do osiedlenia się w Polsce” oraz oferty gmin deklarujących zaproszenie na stałe do Polski nieokreślonej imiennie rodziny repatriantów.

Zgodnie z preambułą ww. ustawy – przedmiotowa ustawa uchwalona została jako wyraz uznania, że powinnością Państwa Polskiego jest umożliwienie repatriacji Polakom, którzy pozostali na Wschodzie, a zwłaszcza w azjatyckiej części byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, i na skutek deportacji, zesłań i innych przesładowań narodowościowych lub politycznych nie mogli w Polsce nigdy się osiedlić.

Osoba polskiego pochodzenia, aby uzyskać wizę wjazdową w celu repatriacji, winna mieć zapewnione warunki do osiedlenia się w Polsce, na które składa się posiadanie lub zapewnienie lokalu mieszkalnego i źródeł utrzymania. Zgodnie z art. 12 ust. 2 ww. ustawy, dowodem potwierdzającym warunki do osiedlenia się jest:

- 1) uchwała rady gminy, zawierająca zobowiązanie zapewnienia warunków do osiedlenia się przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy,
- 2) oświadczenie obywatela polskiego, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej mających siedzibę w Polsce, sporządzone w formie aktu notarialnego, zawierające zobowiązanie zapewnienia warunków do osiedlenia się przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy,
- 3) uchwała rady powiatu, zobowiązująca starostę do zapewnienia miejsca w domu pomocy społecznej na terenie powiatu.

W praktyce wiele osób wnioskujących o wydanie wizy wjazdowej w celu repatriacji, załącza do akt promesy zatrudnienia, wystawione przez osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej. Promesy te często zawierają również gwarancję zapewnienia lokalu mieszkalnego.

Odnosząc się do kwestii zwiększenia liczby gmin deklarujących stworzenie warunków do osiedlenia się dla repatriantów pragnę poinformować, iż przedstawiciele Ministerstwa na bieżąco prowadzą rozmowy z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego w tym zakresie. Główną przyczyną ograniczonego angażowania się gmin w akcję repatriacyjną, jest niemożność wykorzystania środków finansowych pochodzących z rezerwy celowej budżetu państwa „Pomoc dla repatriantów”, określonych w art. 21 ust. 3 ww. ustawy o repatriacji na dofinansowanie zadań własnych gminy. W opinii Ministra Finansów, dotacja udzielana gminie na podstawie art. 21 ust. 3 ustawy o repatriacji, zgodnie z art. 106 ust. 2 pkt 1 ppkt a) ustawy z dnia 30 czerwca 2005 roku o finansach publicznych (Dz. U. Nr 249, poz. 2104 z późn. zm.) – sklasyfikowana jest jako dotacja celowa, czyli przeznaczona na finansowanie lub dofinansowanie określonych zadań, w tym zadań z zakresu administracji rządowej oraz bieżących zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego.

Zawarty w art. 21 ust. 3 ustawy o repatriacji zapis, że dotacja dla gminy, która zapewniła lokal mieszkalny dla repatrianta, przeznaczona jest na dofinansowanie zadań własnych gminy nie oznacza, iż może ona przeznaczyć ją na realizację dowolnych zadań własnych pozostających w kompetencji gminy, bez obowiązku rozliczenia się z tych środków. Jednostki samorządu terytorialnego realizują kompetencje w zakresie decydowania o przeznaczeniu środków uzyskanych z budżetu państwa jedynie w odniesieniu do subwencji ogólnej, natomiast o zakresie zadań jaki ma być finansowany w ramach dotacji decyduje organ, który jej udziela. Zatem, rezerwy celowe mogą być przeznaczone wyłącznie na cel, na jaki zostały utworzone i nie dają możliwości finansowania innych zadań gminy niezwiązanych z repatriacją. Ponadto, środki finansowe przekazywane gminom na mocy zawartego porozumienia z właściwym wojewodą, o którym mowa w art. 21 ust. 1 przedmiotowej ustawy, określającego m.in. szczegółowy opis pomocy mieszkaniowej udzielonej repatriantowi oraz tryb kontroli działań podejmowanych przez gminę i sposób rozliczenia dotacji, stanowią zwrot kosztów, jakie gmina poniosła w związku z zapewnieniem lokalu na potrzeby repatriacji, a nie dodatkowy dochód osiągany z tytułu zaangażowania w akcję repatriacyjną.

Pragnę jednocześnie dodać, iż repatrianci przebywający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej objęci są, jak wszyscy obywatele RP, pełnym systemem opieki społecznej i zdrowotnej, jak również uzyskują prawo do świadczeń emerytalno-rentowych, jeśli spełniają kryteria wiekowe. Natomiast małżonkowie repatriantów, którzy nie posiadają polskiego pochodzenia, uzyskują zezwolenie na osiedlenie się, co daje im prawo do podejmowania zatrudnienia bez zgody właściwego miejscowo wojewody, prawo do korzystania ze świadczeń zdrowotnych i opieki społecznej.

Zróźnicowanie uprawnień pomiędzy repatriantami a ich małżonkami nieposiadającymi pochodzenia polskiego, jest wynikiem posiadanych statusów. Repatriant, jako obywatel polski korzysta w pełni z przysługujących mu uprawnień, natomiast małżonek nieposiadający polskiego pochodzenia, ma status cudzoziemca osiedlonego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, którego prawa uregulowane zostały w przepisach ustawy z dnia 13 czerwca 2003 roku o cudzoziemcach (t.j.: Dz. U. z 2006 roku Nr 234, poz. 1694 z późn. zm.).

Obecnie przedstawiciele MSWiA uczestniczą w pracach Międzyresortowego Zespołu do spraw Polonii i Polaków za Granicą nad projektem nowelizacji ustawy o repatriacji. Zakres prac legislacyjnych, zmierzających do znowelizowania aktualnych przepisów będzie następstwem analizy dotychczasowego wykonywania przepisów ustawy. Założenia do projektu nowelizacji ustawy przedstawione zostały podczas spotkania grupy problemowej ds. opracowania resortowych części Rządowego Programu współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w dniu 13 czerwca 2007 roku.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Rządowy projekt ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie zakłada daleko idące zmiany w funkcjonowaniu terenowych organów administracji rządowej. Wśród wielu daleko idących zmian uwagę zwraca także zapis o likwidacji delegatur urzędów wojewódzkich. Zamierzenie to, jak wynika z uzasadnienia do projektu, podyktowane jest chęcią uproszczenia struktur urzędów wojewódzkich. Wynika ono także z gruntownej reformy kompetencyjnej, jaka dokonuje się w administracji publicznej. Jednym z kluczowych założeń reformy jest właśnie wprowadzenie zasadniczych zmian organizacyjnych, polegających na przekazaniu części kompetencji wojewodów samorządowi województwa oraz innym wyspecjalizowanym organom.

W tym miejscu jednak pojawia się pytanie, czy likwidacja delegatur, szczególnie w przypadku dużych jednostek, jak Wielkopolski Urząd Wojewódzki albo Mazowiecki Urząd Wojewódzki, nie będzie wiązała się z pogorszeniem dostępności tych podmiotów dla interesantów. Należy bowiem pamiętać, że na terenowych organach administracji rządowej, jakimi są właśnie urzędy wojewódzkie, nadal spoczywa bardzo wiele kompetencji o istotnym znaczeniu dla obywatela. Wymienić wypada tutaj przede wszystkim sprawy paszportowe, sprawy z zakresu wydawania cudzoziemcom zezwoleń na pobyt, osiedlanie się, zamieszkanie, sprawy z zakresu administracji architektoniczno-budowlanej. Wiele z wymienionych tu spraw wymaga osobistego stawiennictwa strony postępowania. Nie bez znaczenia jest też kwestia kontaktów wojewody jako organu nadzoru z jednostkami samorządu terytorialnego i innymi nadzorowanymi podmiotami.

Powyższy wywód prowadzi do jeszcze jednej konkluzji. W strukturach delegatur objętych zamiarem likwidacji funkcjonują wydziały, których zakres zadań, z punktu widzenia zmian zakresu kompetencji wojewody, nie ulegnie zmianie. W tej sytuacji projekt ustawy przewiduje zaproponowanie pracownikom tych komórek nowych warunków pracy lub płacy na dalszy okres, w terminie trzech miesięcy przed datą likwidacji delegatury. Oczywiście nie ulega wątpliwości, że w opisanej sytuacji, kiedy bez zmian pozostają zarówno realizowane zadania, jak i obszar właściwości miejscowej (z punktu widzenia danego urzędu wojewódzkiego nadal będzie to obszar całego województwa), bez zmian musi pozostać również liczba pracowników merytorycznych realizujących te zadania. Wątpliwe jest, aby wszyscy pracownicy delegatur zechcieli kontynuować pracę w nowych warunkach związanych z koniecznością długich i kosztownych dojazdów albo przeprowadzenia się do stolicy województwa. Z kolei obsadzenie wakujących etatów, pomijając już problemy z obsadzaniem stanowisk specjalistycznych w służbie cywilnej, wiąże się z długotrwałą procedurą naboru oraz okresem niezbędnym do przyuczenia nowego pracownika.

W związku z tym zasadne wydaje się postawienie pytania, czy podczas tworzenia projektu ustawy brano pod uwagę opisane kwestie i jakie środki przewidziano na utrzymanie poziomu obsługi interesanta oraz na zapobieganie innym niepożądanym zjawiskom, mogącym nastąpić w wyniku likwidacji delegatur urzędów wojewódzkich.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 27 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-866/08) przekazującego tekst oświadczenia Senatora RP Pana Ryszarda Knosali złożonego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie *zmian w funkcjonowaniu terenowych organów administracji rządowej w województwie przewidzianych w projekcie ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę podkreślić, iż dokończenie reformy administracji publicznej, w tym kontynuacja rozpoczętego w 1989 roku procesu decentralizacji zadań i finansów publicznych oraz wzmocnienia roli samorządów terytorialnych w kształtowaniu rozwoju społeczno-gospodarczego państwa, stanowi priorytet działań obecnego Rządu RP. Przygotowywane w ramach dokończenia reformy administracji publicznej zmiany, zmierzać będą do ograniczenia roli wojewodów do reprezentowania Rady Ministrów w województwie, sprawowania nadzoru ogólnego nad samorządem terytorialnym, wykonywania kontroli gospodarowania mieniem państwowym w województwie, a także pełnienia funkcji organu odpowiedzialnego za zarządzanie kryzysowe oraz stan porządku publicznego i bezpieczeństwa zbiorowego.

Podstawę prawną podejmowanych działań stanowi uchwała Nr 13/2008 Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2008 roku w sprawie *dokończenia reformy administracji publicznej oraz zasad prowadzenia prac w tym zakresie* (M.P. Nr 8, poz. 99), która wskazuje jako główne zadania:

- 1) dokończenie reformy decentralizacyjnej i uporządkowanie podziału kompetencji między administracją rządową i samorządową;
- 2) dokończenie reformy administracji rządowej, w tym poprawę koordynacji działań naczelnych i centralnych organów administracji rządowej;
- 3) przywrócenie właściwej roli służby cywilnej i wprowadzenie skutecznych mechanizmów zarządzania kadrami urzędniczymi.

Zadanie koordynacji prac nad projektami ustaw przygotowywanymi w trybie ww. uchwały Rady Ministrów, powierzone zostało ministrowi właściwemu do spraw administracji publicznej.

W ramach realizacji zadania dokończenia reformy decentralizacyjnej i uporządkowania podziału kompetencji między administracją rządową i samorządową Rada Ministrów przyjęła projekt *ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie* oraz projekt *ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji publicznej w województwie* (tzw. ustawę kompetencyjną), które w dniu 2 października 2008 roku zostały skierowane do Sejmu RP.

W projekcie ustawy tzw. kompetencyjnej przewiduje się przekazanie jednostkom samorządu województwa zadań wojewody w zakresie koordynacji działań wobec kombatanów, zmierzających do integracji środowisk kombatanckich, zadania z zakresu wydawania zezwoleń na prowadzenie prywatnej praktyki psychologicznej, zadania z zakresu ochrony przyrody, a także przeciwdziałania narkomanii i nadzoru nad prowadzeniem działalności w zakresie demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Powyższy projekt ustawy zakłada również przekazanie do samorządu województwa zadań dotyczących prowadzenia ośrodków doradztwa rolniczego oraz wojewódzkich ochotniczych hufców pracy. Należy jednakże zaznaczyć, iż zakres zadań przekazanych do samorządu województwa będzie znany ostatecznie po uchwaleniu ustawy przez Parlament RP.

W celu uproszczenia struktur administracji rządowej w województwie, a w szczególności urzędów wojewódzkich, a także w związku z planowanym w projekcie ustawy

o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji publicznej w województwie przekazaniem części kompetencji wojewodów samorządowi województwa, z dniem 1 stycznia 2010 roku ulegną likwidacji delegatury urzędów wojewódzkich. Dodać należy, że ograniczenie zadań wojewodów wynikać będzie również z planowanego przekazania części ich kompetencji w zakresie ochrony środowiska i ochrony przyrody – regionalnym dyrektorom ochrony środowiska, które to zmiany od dnia 15 listopada 2008 roku przewiduje projekt ustawy *o udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*.

W projekcie ustawy *o wojewodzie i administracji rządowej w województwie* proponuje się, aby pracowników delegatur urzędów wojewódzkich w terminie nie później niż 3 miesiące przed planowanymi zmianami zawiadomić o zmianach, jakie mają nastąpić w zakresie ich stosunku pracy. Stosunki pracy z pracownikami wykonującymi pracę w delegaturach urzędu wojewódzkiego wygasną w dniu likwidacji delegatury urzędu wojewódzkiego, jeżeli w terminie 3 miesięcy przed jego upływem nie zostaną im zaproponowane nowe warunki pracy lub płacy na dalszy okres albo w razie nieprzyjęcia nowych warunków pracy lub płacy. Natomiast w stosunku do urzędników służby cywilnej będą miały zastosowanie przepisy Rozdziału 4 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 roku *o służbie cywilnej* (Dz. U. Nr 170, poz. 1218 z późn. zm.). Pracownikom, których stosunki pracy wygasną przysługiwać będą odprawy. Koszty ewentualnych odpraw zostaną zrównoważone poprzez oszczędności związane z obniżeniem kosztów utrzymania nieruchomości wykorzystywanych przez delegatury oraz związane z redukcją zatrudnienia i obniżeniem kosztów globalnych wynagrodzeń pracowników urzędów wojewódzkich.

Należy podkreślić, iż planowany termin likwidacji delegatur urzędów wojewódzkich od dnia 1 stycznia 2010 roku pozwala na prawidłowe i dogłębne przygotowanie zmian organizacyjnych, które nastąpią w strukturze urzędów wojewódzkich oraz zmian kadrowych zmierzających do optymalnego wykorzystania pracowników. Zakłada się, iż likwidacja delegatur urzędów wojewódzkich przyczyni się również do wyeliminowania przypadków niewłaściwego rozumienia delegatury, jako organu I instancji, umocni na terenie województwa pozycję urzędu wojewódzkiego, pozwoli na zerwanie z funkcjonującymi wśród społeczeństwa lokalnego stereotypami przynależności do nieistniejącego już województwa, a także ułatwi proces nadzoru i zarządzania nad urzędami wojewódzkimi, warunkując szybszy obieg dokumentów i informacji (sprawniejszą komunikację) oraz efektywniejsze wykorzystanie pracowników.

Obecnie w 34 delegaturach urzędów wojewódzkich zatrudnionych jest 1.597 osób, w tym w korpusie służby cywilnej: 43 – urzędników służby cywilnej oraz 1.465 – pracowników służby cywilnej (delegatur nie posiadają Opolski i Świętokrzyski Urząd Wojewódzki).

W 2007 roku centrale urzędów wydały 163.824 decyzje administracyjne, natomiast delegatury – 30.702. Dane te wskazują, iż w delegaturach urzędów wojewódzkich wydawanych jest znacznie mniej decyzji i postanowień niż w centralach urzędów.

Mając jednakże na uwadze zapewnienie właściwego dostępu obywatela do urzędów wojewódzkich, istnieje możliwość utworzenia oddziałów wchodzących w skład wydziałów urzędu wojewódzkiego zlokalizowanych w niektórych miastach, które są dotychczasowymi siedzibami delegatur. Przy czym z uwagi, iż zakresy działania delegatur są zróżnicowane w poszczególnych województwach – decyzje o utworzeniu takich oddziałów winny być podejmowane przez poszczególnych wojewodów.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż likwidacja delegatur urzędów wojewódzkich jest celowa oraz przyczyni się do uproszczenia i usprawnienia działania wojewódzkiej administracji rządowej.

Z wyrazami szacunku
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

Stowarzyszenie Integracji i Rozwoju Kulturalnego Mniejszości Narodowych w Polsce „Czeremosz” to organizacja, która od wielu lat prowadzi działalność na rzecz rozwoju kultury narodowej wśród dzieci i młodzieży. Poprzez swoją pracę rozwija ducha tolerancji i dialogu kultur narodowości zamieszkujących północno-wschodni region Polski. Wymiernym efektem działalności stowarzyszenia jest podniesienie świadomości społeczności lokalnej w zakresie tego, że mieszka w regionie wielonarodowościowym i wielokulturowym. Inicjatywa XIV Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych Mniejszości Narodowych oraz obchody jubileuszu piętnastolecia Zespołu Tańca Ludowego „Czeremosz” pod tytułem „A Czeremosz płynie” to kolejne projekty realizowane przez to stowarzyszenie. Uczestnikami projektów będą wszyscy chętni, niezależnie od ich tożsamości etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej.

Imprezy organizowane przez stowarzyszenie „Czeremosz” cieszą się ogromną popularnością i dużym zainteresowaniem zarówno wśród mieszkańców naszego regionu, jak i wśród obywateli krajów ościennych, a w szczególności Polonii zamieszkałej na terenie Litwy, Łotwy, Białorusi, Ukrainy i Rosji.

Zwracam się do Pana Premiera o przychylne spojrzenie na wnioski o dotacje, złożone przez stowarzyszenie do kierowanego przez Pana ministerstwa. Środki finansowe, o które wnioskuję „Czeremosz”, są niezbędne do realizacji planów artystycznych i statutowej działalności tej organizacji. Wierzę, iż działania zmierzające do rozwoju kulturowego i krzewienia ducha tolerancji znajdą Pana akceptację.

Z wyrazami szacunku
Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 24 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-867/08) przekazującego tekst oświadczenia Senatora RP Pana Marka Konopki złożonego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie wniosku stowarzyszenia „Czeremosz” o dotację na realizację planów artystycznych i statutowej działalności, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż podział środków budżetowych przeznaczonych w 2009 roku na realizację zadań mających na celu ochronę tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie języka regionalnego dokonany zostanie w trybie przewidzianym w ustawie z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. Nr 17, poz. 141, z późn. zm.). Zgodnie z art. 18 ust. 3 ww. ustawy – minister właściwy do spraw wyznań

religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych corocznie ogłasza zasady postępowania w sprawach dotyczących dotacji. Wykonaniem ww. artykułu było ogłoszenie *Informacji o szczegółowych zasadach postępowania przy udzielaniu dotacji na realizację w 2009 roku zadań mających na celu ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego*. Wspomniana *Informacja* (...) przewiduje, iż sposób postępowania z wnioskami o udzielenie dotacji określony został w zarządzeniu Nr 32 Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 23 czerwca 2005 roku w sprawie *zasad postępowania przy udzielaniu dotacji na realizację zadań mających na celu ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego* (Dz. Urz. MSWiA Nr 12, poz. 42).

Zgodnie z § 8–10 ww. zarządzenia, wyboru wniosków proponowanych do realizacji dokonuje komisja, powoływana przez Dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MSWiA, uwzględniając przesłanki i kryteria określone w § 9 ust. 1–3 ww. zarządzenia. Wspomniane zasady i kryteria przekazywania środków oraz sama *Informacja* (...) konsultowane były z Komisją Wspólną Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, które uzyskały jej akceptację.

Zgodnie z § 8 ww. zarządzenia – Dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MSWiA decyzją Nr 2/2008 z dnia 11 sierpnia 2008 roku powołał komisję do rozpatrzenia wniosków o udzielenie dotacji na realizację w 2009 roku zadań mających na celu ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego.

Pragnę jednocześnie zapewnić, iż każdy ze złożonych wniosków przed skierowaniem do rozpatrzenia na posiedzeniu plenarnym komisji zostanie wnikliwie oceniony pod względem formalno-merytorycznym przez członków komisji, a dotacje przyznane zostaną podmiotom, które spełnią ww. wymogi.

Z wyrazami szacunku
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Konopki

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego*

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z niepokojącymi informacjami dotyczącymi likwidacji części sądów rejonowych, jakie ukazały się w mediach – vide „Rzeczpospolita” z 15 września 2008 r. – oraz zaniepokojeniem społecznym wywołanym tymi doniesieniami zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

Czy planowana jest w ciągu najbliższych lat likwidacja Sądu Rejonowego w Pieszku?

Czy planowane jest ograniczenie działalności Sądu Rejonowego w Pieszku? Które z sądów rejonowych działających na terenie województwa warmińsko-mazurskiego planuje się zlikwidować?

W związku z wagą tematu i emocjami, jakie wywołały doniesienia prasowe, uprzejmie proszę Pana Ministra o pilną i wyczerpującą odpowiedź.

*Z wyrazami szacunku
Marek Konopka*

**Odpowiedź
PODSEKRE TARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 21 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 30 września 2008 r., Nr BPS/DSK-043-868/08, przy którym przesłane zostało oświadczenie Pana Senatora Marka Konopki w sprawie likwidacji części sądów rejonowych, uprzejmie informuję.

Zagwarantowanie obywatelom realizacji konstytucyjnego prawa do sądu, a więc rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy sąd, to priorytet państwa prawa. Dla osiągnięcia tego celu, w Ministerstwie Sprawiedliwości trwają prace między innymi w kierunku racjonalizacji i uelastycznienia struktury organizacyjnej sądów powszechnych.

Z zebranych danych wynika, że w sądownictwie powszechnym występują znaczne różnice w zakresie wielkości poszczególnych apelacji, okręgów i sądów, przy czym nie tyle pod względem obszarów ich właściwości, co liczby wpływających spraw, a tym samym wielkości struktur organizacyjnych, obciążenia sędziów i etatyzacji.

Ponadto analiza wpływu, załatwienia i pozostałości spraw wskazuje, iż w sądach występuje strukturalna zaległość, rzutująca negatywnie na ocenę funkcjonowania sądownictwa powszechnego. Dlatego też w interesie wymiaru sprawiedliwości leży jak najszybsza likwidacja tej zaległości przy wykorzystaniu istniejących nakładów.

Jednym z kierunków koniecznych prac Ministerstwa Sprawiedliwości jest ocena wpływu uproszczenia struktur organizacyjnych sądów powszechnych na sprawność postępowania.

W ramach tego wnikliwej analizie poddawane są następujące uwarunkowania: obszar właściwości sądu, liczba wpływających spraw, limity etatów we wszystkich grupach zatrudnienia, stan obciążenia pracą sędziów (w zakresie właściwego rozmieszczenia kadry), warunki komunikacyjne (pod kątem możliwości dojazdu stron do sądu), warunki lokalowe sądu (powierzchnia, liczba sal rozpraw), miejsce zamieszkania pracowników sądu we wszystkich grupach zatrudnienia (w zakresie ewentualnych utrudnień związanych z dojazdem do pracy), odległości między poszczególnymi sądami, w tym miejscowościami znajdującymi się w obszarach ich właściwości (m.in. pod kątem ewentualnych utrudnień związanych z dojazdem do sądu w sprawach odwoławczych).

Minister Sprawiedliwości nie podejmował dotychczas żadnych decyzji w zakresie wprowadzenia konkretnych zmian organizacyjnych w sądownictwie powszechnym. Ostateczne kierunki reform poddane zostaną konsultacjom z zainteresowanymi środowiskami.

Z poważaniem
Jacek Czaja

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Igrzyska Olimpijskie w Pekinie, które polska reprezentacja zakończyła dorobkiem dziesięciu medali, dają podstawy do głębokich przemyśleń i wyciągnięcia wniosków w sferze organizacji przygotowań do tej najważniejszej na świecie sportowej wyprawy. Musimy analizować wyniki tych państw, które, jak na przykład Wielka Brytania, znacząco poprawiły swój dorobek medalowy. Tamten system szkolenia i przygotowania zawodników, który okazał się w praktyce skuteczny, skłania mnie do złożenia wniosku do Pana Ministra o wybranie miejsc w Polsce, które będą pełnić funkcje centralnych ośrodków przygotowań zawodników do imprez sportowych o najwyższej randze – olimpiad, mistrzostw świata czy Europy.

Jedyny polski medal w zapasach zdobyła Agnieszka Wieszczyk, zawodniczka mieszkająca w Łodzi, a trenująca w Zgierzu. W oparciu o jej dorobek oraz dorobek wielu innych zapaśniczek – proponuję utworzenie w Łodzi i Zgierzu centralnego ośrodka przygotowań sportowych w zapasach kobiet.

Wniosek swój uzasadniam dodatkowo tym, że:

— wstępne zainteresowanie wspieraniem tej inicjatywy, także finansowo, wyraziły władze samorządowe sejmiku województwa i miasta Zgierz;

— w Łodzi i Zgierzu istnieje silne zaplecze trenerskie w przypadku tej dyscypliny sportu, z trenerem kadry narodowej zapasów kobiet, panem Mariannem Filipowiczem łącznie;

— jest bardzo liczna grupa utalentowanych kobiet, aż trzy zawodniczki z tego terenu zdobyły tytuły mistrzyń Polski: Roksana Zasina (waga 51 kg), Anna Zwirydowska (waga 55 kg) i Agnieszka Wieszczyk (waga 72 kg).

Biorąc to wszystko pod uwagę, proszę Pana Ministra o wsparcie inicjatywy utworzenia takiego ośrodka jako placówki współfinansowanej przez ministerstwo sportu.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 29 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożonym podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r. przekazany pismem z dnia 30 września 2008 r. (sygn. BPS-DSK-043-969/08), uprzejmie informuję, co następuje.

Aktualnie Ministerstwo Sportu i Turystyki poza szkoleniem centralnym kadry narodowej dofinansowuje następujące formy szkolenia w zapasach poprzez:

- Szkołę Mistrzostwa Sportowego w Chełmie – styl klasyczny i zapasy kobiet.
- Szkołę Mistrzostwa Sportowego w Radomiu – styl klasyczny.
- Szkołę Mistrzostwa Sportowego w Kraśniku – styl wolny i zapasy kobiet.
- Ośrodek Szkolenia Sportu Młodzieżowego w Czarnym Borze – zapasy kobiet.
- Ośrodek Szkolenia Sportu Młodzieżowego w Krotoszynie – styl wolny.

— Akademickie Centrum Szkolenia Sportowego w Warszawie – styl wolny, styl klasyczny, zapasy kobiet.

W Departamencie Sportu Kwalifikowanego i Młodzieżowego złożone są dokumenty na powołanie OSSM Racibórz – styl wolny i styl klasyczny oraz OSSM Warszawa – styl wolny i zapasy kobiet.

Ww. wykaz szkół i ośrodków szkolenia sportowego w zapasach dowodzi, że dość duża grupa młodzieży zainteresowana uprawianiem zapasów objęta jest fachową opieką trenerską.

Inicjatywa uruchamiania nowych ośrodków musi wychodzić z Polskiego Związku Zapaśniczego i być poparta odpowiednią dokumentacją potwierdzającą zasadność wyboru lokalizacji.

Z poważaniem
Mirosław Drzewiecki

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Jestem zatroskany sytuacją pracowników w Łódzkich Zakładach Energetycznych – ŁZE Teren i ŁZE Miasto, którzy nie mogą wymienić akcji swojej macierzystej spółki na akcje Polskiej Grupy Energetycznej, w skład której wszedł ich pracodawca. Na mocy ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zasadach nabywania od Skarbu Państwa akcji w procesie konsolidacji spółek sektora energetycznego pracownicy otrzymali to prawo po uprzednim nabyciu – jednakże tylko do 18 listopada 2007 r. – akcji pracowniczych swojej macierzystej spółki. Niefortunnie, przepisy przedłużające termin nabycia akcji pracowniczych i niewykluczające osób uprawnionych do ich nabycia mimo upływu terminu znalazły się w nowelizowanej ustawie kominowej zawetowanej przez prezydenta RP. Pracownicy spółek energetycznych czekają na decyzję Sejmu w sprawie odrzucenia weta prezydenta. Istnieje jednak obawa, że weto to nie zostanie odrzucone i w związku z tym pracownicy, którzy nabyli po dniu 18 listopada 2007 r. akcje spółek macierzystych, nie będą mogli nabyć prawa do objęcia akcji koncernu energetycznego.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o szybkie podjęcie prac nad nowelizacją ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zasadach nabywania od Skarbu Państwa akcji w procesie konsolidacji spółek sektora energetycznego i umożliwienie pracownikom sektora energetycznego objęcia akcji koncernu energetycznego. Mijamy na uwadze dobro ponad dziesięciu tysięcy pracowników Łódzkich Zakładów Energetycznych i innych zakładów wchodzących w skład grupy PGE. Moim zdaniem, ewentualne odrzucenie weta prezydenta do ustawy kominowej nie stoi na przeszkodzie podjęciu prac legislacyjnych, gdyż w takiej sytuacji prace te będzie można przerwać.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.21

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu RP

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, złożone podczas posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r. uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Podzielam stanowisko Pana Senatora wyrażone w oświadczeniu, odnoszące się do sytuacji pracowników sektora elektroenergetycznego, niemogących dokonać zamiany akcji spółek konsolidowanych na spółki konsolidujące. Jak wiadomo Panu Senatorowi nowelizacja ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zasadach nabywania od Skarbu Państwa akcji w procesie konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego (Dz. U. z dnia 18 października 2007 r.) została zawetowana przez Prezydenta RP. Obecnie Ministerstwo Skarbu Państwa oczekuje na decyzję Parlamentu w kwestii ewentualnego odrzucenia weta prezydenckiego.

W przypadku odrzucenia weta Prezydenta przez Sejm, wejdą w życie regulacje objęte Ustawą o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz ustawy o zasadach

nabywania od Skarbu Państwa akcji w procesie konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego, a tym samym przeszkody prawne w realizacji prawa uprawnionych osób do zamiany akcji zostaną usunięte.

W innym przypadku, bez zbędnej zwłoki podjęta zostanie ponownie inicjatywa legislacyjna w zakresie nowelizacji przedmiotowej ustawy oraz aktów wykonawczych.

MINISTER SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Jan Bury

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

W nawiązaniu do prowadzonej korespondencji w sprawie Instytutu Barwników i Produktów Organicznych w Łodzi i Zgierzu, zwracam się z prośbą o informację dotyczącą planów wobec tej placówki.

W związku z uruchomieniem programu restrukturyzacji jednostek badawczo-rozwojowych nadzorowanych przez ministra gospodarki, od maja 2007 r. przygotowywano i zrealizowano konsolidację Instytutu Barwników i Produktów, Instytutu Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych „Metalchem” w Toruniu oraz Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Kauczuków i Tworzyw Winylowych w Oświęcimiu, które zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki z 3 października 2007 r. – DzU Nr 196 poz. 1418 – od 1 stycznia 2008 r. działają jako jedna jednostka o nazwie Instytut Inżynierii Materiałów Polimerowych i Barwników w Toruniu.

Niestety, zgodnie z informacjami przekazanymi przez pracowników IBiPO, nie tylko nie zostały spełnione nasze nadzieje, ale widać, że działania obecnego kierownictwa stanowią zagrożenie dla potencjału badawczego, który udało się zgromadzić w Łodzi i Zgierzu.

Instytut Barwników i Produktów Organicznych w Zgierzu (IBiPO) wraz z oddziałem w Łodzi ma za sobą blisko sześćdziesięcioletnią historię działania w samodzielnej strukturze, a poprzez posiadane zasoby informacji technicznych stanowi o historii polskich barwników, które w aglomeracji łódzkiej, w konkurencji do niemieckich, rozpoczynały swoją światową ekspansję w początkach XX wieku. Siedzibą IBiPO jest Zgierz, ale poprzez oddział przy ulicy Sienkiewicza 55, Instytut operuje także w Łodzi.

Globalizacja gospodarki, wolny rynek, restrykcje ekologiczne, wzrost cen nośników energii przy braku barier jakościowych wywołały ekspansję tanich barwników azjatyckich i wygaszenie produkcji barwników krajowych. Gospodarka rynkowa zmieniła diametralnie strukturę rynku, zwiększając na nim udział barwników specjalnych i pigmentów, a obniżając zapotrzebowanie na proste barwniki tekstylne.

W oparciu o analizę SWOT przeprowadzono drastyczną restrukturyzację działalności Instytutu, dostosowując ją do wieloletniej prognozy uwarunkowań otoczenia, w którym firma funkcjonuje.

Działania IBiPO stanowiły kontynuację poprzedniej misji, polegającej na bliskiej współpracy z rynkiem, nadążaniem za postępem technicznym, analizą ograniczeń i zakazów w obszarze substancji i preparatów chemicznych, na przykład wprowadzanie zamienników aplikacyjnych i chemicznych w miejsce związków zakazanych. Opracowywanie metod identyfikacji i analizy zawartości chemikaliów wymienianych na listach negatywnych oraz ich akredytacja w Polskim Centrum Akredytacji (PCA) jest istotną częścią działalności Instytutu. Z misji IBiPO wynikać mogą tematy badawcze dotyczące opracowywania technologii nowych produktów chemicznych oraz polityki jakości laboratorium akredytowanego w PCA.

Realizacja wymienionych misji spowodowała, że w ramach działalności placówka sprzedawała swoją wiedzę, rozkładając ją równomiernie na sferę produkcyjną, badawczą czy usługową. Instytut realizował swoją misję w oparciu o istniejące uwarunkowania, w których mając nieźle wyposażony zakład doświadczalny, realizował projekty badawcze – celowe, które owocowały uruchomieniem nowych wyrobów chemii małotonażowej. Dzięki dużej liczbie wdrożeń i ich efektów bez większych problemów uzyskiwał w rankingu jednostek badawczych pozycję w grupie drugiej, co zapewniało dostęp do subwencji dla nauki.

Pozytywnym zjawiskiem okazała się konsolidacja systemu kontroli obrotu chemikaliami wzorowanego na procedurach Unii Europejskiej, co zmusiło polskich przedsiębiorców operujących na rynku chemikaliów do zlecenia szeregu badań analitycznych, wykonywanych w systemie oceny zgodności, w laboratoriach akredytowanych w Polskim Centrum Akredytacji. Dodatko-

wo, aby spełnić wymogi wprowadzania chemikaliów do obrotu towarowego, przedsiębiorcy zostali zobligowani do wypełniania szeregu dokumentów rejestracyjnych, udzielania informacji o bezpieczeństwie substancji i preparatów chemicznych i właściwego ich etykietowania. Te okoliczności wygenerowały wzrost liczby zleceń dla Laboratorium Procesów i Ochrony Środowiska oraz umożliwiły wygranie konkursu na grant dofinansowujący centrum doradcze dla małych i średnich przedsiębiorstw branży chemicznej województwa łódzkiego. Dzięki temu jeszcze bardziej zacieśniono współpracę z przedsiębiorcami i ekspertami krajowymi w dziedzinie wdrażania europejskiego systemu kontroli rejestracji chemikaliów REACH.

IBiPO dysponuje aparaturą do pomiaru barwy i zespołem ekspertów, który od kilkadziesiąt lat operuje w sferze barwometrii cywilnej i wojskowej, stanowiąc jedyny tak wyspecjalizowany zespół w kraju. Instytut działa w sferze cywilnej – poprzez pomiary materiałów łatwopostzegalnych, gdzie zgodność z normą decyduje o ich przydatności (kamizelki ratunkowe służb drogowych, taśmy ostrzegające itd.) – oraz militarnej w zakresie oceny systemów maskowania. Szczególnie w ostatnim okresie intensywnie współpracuje z wojskowymi jednostkami certyfikującymi pokrycia sprzętu wojskowego w zakresie zgodności z normami NATO, tak zwane standingi.

IBiPO kontynuował dotychczasową współpracę z jednostkami badawczymi szkół wyższych, sieci doskonałości i platformami technologicznymi, gdzie tylko Instytut mógł rozwiązywać zagadnienia barwienia w sposób naukowy. Kontakty z placówkami zagranicznymi rozwija zarówno w aspekcie badawczym, jak i komercyjnym (custom chemicals) poprzez wcześniej nawiązane kontakty. IBiPO zamierza wykorzystać powodzenie grantu z regionalnego programu na utworzenie centrum konsultacyjnego dla MŚP. Będzie ono kontynuowało swoją działalność na zasadach komercyjnych, organizując odpłatne szkolenia, konferencje i warsztaty, a jednocześnie zapewniało dobre referencje przy starcie w konkursach o granty regionalne.

Nieco obok podstawowych kierunków badań IBiPO działa w obszarze barwników i komponentów funkcjonalnych do różnych zastosowań tam, gdzie jest jedynym specjalistą w kraju – preparaty do maskowania, amidofile, butyryloghityna, fluoroscenty, pochodne rodamininy, safraniny, markery do paliw, barwniki kosmetyczne, laki.

Osiągając względną równowagę ekonomiczną, władze IBiPO dostrzegały istniejące bariery rozwoju, co objawiało się rosnącymi przychodami finansowymi przy oscylujących około zera wynikami finansowymi. Nie mając pewności zwrotu nakładów, nie inwestowano, ograniczając się do tak zwanych inwestycji wymuszonych – remonty, ocieplenia, generator pary po wypowiedzeniu dostaw przez producenta. Od 2006 r. pojawiły się symptomy istotnych zmian w otoczeniu nauki. Małe JBR przestały być ulubieńcami, bo zbliżały się fundusze europejskie, gdzie miliony euro na badania to niemal standard, a jednocześnie dwieście JBR w nadzorze ministra gospodarki kłuło w oczy. W roku 2007 presja restrukturyzacyjna, pod jaką znalazły się JBR, zgodnie z doktryną ówczesnej władzy, przybrała kształt nakazowy. Zdecydowane działania organu założycielskiego w doprowadzeniu do zmniejszenia liczby JBR, poprzez wykorzystanie wcześniej przygotowanych programów i wskazaniem każdemu dalszej drogi, wymagały poważnej oceny, aby IBiPO znalazł swoje miejsce w toczącej się lawinie decyzji restrukturyzacyjnych.

Z analizy koszyków, na jakie podzielono JBR, ustanowionych przez urzędników do spraw restrukturyzacji, wynikało, że postawiono na duże jednostki badawcze o stabilnej sytuacji ekonomicznej, mogące konsumować subwencje na wielkie programy badawcze. Dla małych JBR, a takim było IBiPO, nastąpił czas wyboru pomiędzy komercjalizacją, konsolidacją i likwidacją.

Dotychczasowe uwarunkowania zapewniały zrównoważony budżet składający się z około 30% przychodów z produkcji, 30% przychodów z badań, 30% z usług badawczych. Pozostałe przychody pochodziły z najmu pomieszczeń, czasem ze sprzedaży majątku. Koszty są zdominowane przez płace, stanowiące blisko 60%, oraz energię, sięgające 12%. Odpis amortyzacyjny w wysokości około 200 tysięcy PLN rocznie wyznaczał poziom zysku,

jaki należałoby osiągać, aby spełniać kryteria rozwoju, oraz określał poziom strat, aby podlegać regułom upadku. W rankingu jednostek badawczych IBiPO uzyskiwał regularnie drugą kategorię dzięki stosunkowo dużej liczbie wdrożeń przypadających na pracownika badawczego. Skutkowało to dotacją statutową na poziomie 0,6 mln PLN, co oznaczało na ogół około 20% przychodów.

Odrzucając ścieżkę komercjalizacji, uwzględniono obowiązujący wówczas stan prawny, który wskazywał na brak preferencji w pozyskiwaniu subwencji na badania dla jednostek skomercjalizowanych, dla których ustalono wyśrubowane – ponad 50% – normy udziału przychodów z prac badawczych, aby ubiegały się o status JBR.

Biorąc pod uwagę wspomniane uwarunkowania, Instytut podtrzymuje wolę konsolidacji z innymi jednostkami.

W związku z uruchomieniem programu restrukturyzacji jednostek badawczo-rozwojowych nadzorowanych przez ministra gospodarki od maja 2007 r. przygotowywano konsolidację Instytutu Barwników i Produktów Organicznych w Zgierzu, wraz z oddziałem w Łodzi, Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie, Instytutu Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych „Metalchem” w Toruniu oraz Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Kauczuków i Tworzyw Winiowych w Oświęcimiu, które zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki od 1 stycznia 2008 r. działają jako jedna jednostka o nazwie: Instytut Inżynierii Materiałów Polimerowych i Barwników w Toruniu.

Dyrektorzy konsolidowanych jednostek forsowali włączenie swoich jednostek do Metalchemu w Toruniu, ponieważ uznali to za zasadniczy warunek szybkiego dojścia skonsolidowanej jednostki do statusu państwowego instytutu badawczego. Przewodnictwo przypadło z mocy prawa, jako dyrektorowi jednostki włączającej, dyrektorowi Gołębiewskiemu z Torunia. Stosowne materiały uzasadniające celowość konsolidacji przedłożono ministrowi gospodarki w styczniu 2007.

Prowadzenie tak skomplikowanej operacji, jak integracja kilku instytutów badawczych, wymaga lidera, który nieformalnie negocjuje szczegóły konsolidacji wewnątrz planowanej struktury, a przede wszystkim wymusza określone zobowiązania wsparcia procesu ze strony organu założycielskiego oraz dysponentów subwencji dla nauki. Na przełomie lat 2006/2007 dokonano niezbędnych ustaleń. Niestety, po formalnym dopięciu warunków konsolidacji nastąpiła prawie roczna przerwa w wymienionych działaniach nieformalnych.

W 2007 r. IBiPO stracił wielką szansę uzyskania mocnej pozycji w wyścigu do funduszy europejskich, bo nie było silnie zmotywowanego, posiadającego stosowne uprawnienia lidera konsolidacji, który mógłby przedstawić wizję odpowiedniej rangi programu badawczego, wymusić i wyegzekwować określone działania i decyzje. Jeżeli do tego dodać perturbacje z wyborem nowego lidera, zawirowania wokół stanowiska głównego księgowego, torpedowanie współpracy z radą dyrektorów, to można zrozumieć obawy o przyszłe losy konsolidowanej jednostki.

Czas, który upłynął, oznaczał istotne zmiany w otoczeniu i jednostkach włączanych, które spowodowały całkowitą zmianę przebiegu konsolidacji, która z opcji rozwoju stała się likwidacją. Niemniej, pomimo zmarnowanych szans roku 2008, istniała możliwość realizacji wcześniej ustalonego planu, w którym dyrektor naczelny wspomagany przez radę naukową i radę dyrektorów oddziałów integruje działania wokół wspólnych tematów badawczych w obszarze szeroko rozumianych służb państwowych, wdrażających w życie przepisy unijne dotyczące kontroli chemikaliów oraz realizujących priorytetowe kierunki badawcze wskazane w wieloletnich programach badawczych Unii. Niestety, nie tylko, że nie zostały spełnione nadzieje, ale widać jasno, że obecne kierownictwo realizuje strategię likwidacyjną, co stanowi zagrożenie dla potencjału badawczego, jaki udało się zgromadzić w Łodzi i Zgierzu.

Administracja toruńska zdominowała proces konsolidacji, odcinając od decyzji oddziały zamiejscowe. Plan pierwotny był taki, że decydować miał oczywiście dyrektor, ale w ścisłej współpracy z tak zwaną radą dyrektorów oddziałów, przez co obieg decyzyjny i informacyjny pomiędzy centralą a tere-

nem byłyby zachowany. Niestety, wszelkie symptomy i fakty wskazują, że obecny plan działania jest typową procedurą likwidacyjną polegającą na skonsumowaniu „przystawek” zamiejscowych i sprzedaży ich majątku oraz przejęcia ich tematyki, miejsc pracy i dorobku przez stary układ toruńsko-gliwicki. Po dyskusji w gronie kierownictwa Instytutu Barwników, członków dawnej rady naukowej i przedstawicieli związków zawodowych władze IBiPO doszły do wniosku, że mają do czynienia z procesem likwidacji, a nie rozwoju, w którym narzucono im rolę zanikającej jednostki badawczej, której tematykę przejmie oddział w Gliwicach. Władze IBiPO nie chcą dopuścić do wyprowadzenia miejsc pracy, dorobku i prestiżu – który placówka ma w służbach publicznych związanych z kontrolą chemikaliów – do Torunia i Gliwic. Próby osiągnięcia konsensusu i przekonania dyrektora do rozstania się w pokoju pozostały bez odpowiedzi.

Dlatego władze IBiPO chcą zmusić obecne kierownictwo Instytutu Inżynierii Materiałów Polimerowych i Barwników do złożenia wniosku do ministra gospodarki o podział Instytutu Inżynierii Materiałów Polimerowych i Barwników w Toruniu poprzez wydzielenie z niego oddziału zamiejscowego w Zgierzu oraz włączenie go do Instytutu Przemysłu Skórzanego w Łodzi z utworzeniem nowej jednostki o nazwie Instytut Przemysłu Skórzanego i Barwników w Łodzi.

Dokładnie analizując historię tej reorganizacji, gorąco popieram utworzenie Instytutu Przemysłu Skórzanego i Barwników w Łodzi i Zgierzu i o poparcie tej inicjatywy proszę Pana Premiera.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 12.11.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego na 18. posiedzeniu Senatu RP w dniu 25 września 2008 r. dotyczącego planów Ministerstwa Gospodarki wobec byłego Instytutu Barwników i Produktów Organicznych w Zgierzu oraz w uzupełnieniu odpowiedzi z dnia 13.10.2008 r. (znak: DNP-I-073-6-StS/08/L.dz. 211M) uprzejmie informuję, że zgodnie z ustawą o jednostkach badawczo-rozwojowych dyrektor kieruje jednostką (w szczególności ustala plany jej działalności) oraz podejmuje decyzje we wszystkich sprawach dotyczących jednostki badawczo-rozwojowej, z wyjątkiem należących do zakresu działania rady naukowej.

Z informacji uzyskanych od Dyrektora Instytutu Inżynierii Materiałów Polimerowych i Barwników, w skład którego wchodzi – jako Oddział – Instytut Barwników i Produktów Organicznych w Zgierzu, wynika, że prowadzone są działania restrukturyzacyjne, w tym w obszarze gospodarowania majątkiem jednostki. W odniesieniu do planów wobec Oddziału w Zgierzu Dyrektor zamierza zwiększyć środki materialne na jego rozwój. Plany restrukturyzacyjne Dyrektora pozytywnie zaopiniowała Rada Naukowa jednostki.

Propozycje Dyrektora Oddziału w Zgierzu dotyczące podziału Instytutu Inżynierii Materiałów Polimerowych i Barwników, poprzez wydzielenie Oddziału w Zgierzu i jego przyłączenie do Instytutu Przemysłu Skórzanego w Łodzi należy uznać w obecnych warunkach za nieuzasadnione. Konsolidacja jednostek miała miejsce 1 stycznia 2008 r. i trudno po zaledwie kilku miesiącach przesądzać, że nie przynosi ona oczekiwanych rezultatów. Należy przypomnieć, że konsolidacja dokonała się przy pozytywnych opiniach organów byłego Instytutu Barwników i Produktów Organicznych w Zgierzu.

Informuję Pana Senatora, że Ministerstwo Gospodarki monitoruje na bieżąco sytuację ekonomiczną jednostek badawczo-rozwojowych, w tym efekty restrukturyzacji.

Waldemar Pawlak

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do przewodniczącego Rady Narodowego Funduszu Zdrowia Piotra Gryzy

Łódzki Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia zgłaszał potrzebę wybudowania nowego wjazdu do siedziby, od ulicy Wydawniczej, i wymiany nawierzchni na działkach 17/13, 17/19 i 17/20. To zadanie inwestycyjne zostało zapisane w planie inwestycyjnym oddziału na rok 2008 w pozycji A3.

Plan inwestycyjny zatwierdzany jest przez radę funduszu, która z uwagi na niepewność legislacyjną co do losów NFZ zatwierdziła tylko bardzo pilne pozycje planu inwestycyjnego, nie uwzględniając budowy wjazdu i wymiany nawierzchni na działkach.

Konieczność wykonania tej inwestycji wynika z faktu, iż dotychczas wjazd odbywa się z drogi krajowej o bardzo dużym natężeniu ruchu i w założeniu jest to tylko droga ewakuacyjna. W tym miejscu wielokrotnie dochodziło do niebezpiecznych kolizji z udziałem pieszych i samochodów.

Wymiana nawierzchni spowoduje przywrócenie funkcji użytkowych terenu, którego obecny stan również stanowi zagrożenie i znacznie utrudnia poruszanie się interesantom oraz pracownikom oddziału. Działania te podniosą bezpieczeństwo komunikacyjne na terenie oddziału i w najbliższym jego otoczeniu.

Zwracam się z prośbą o rozważenie możliwości realizacji tej inwestycji.

Krzysztof Kwiatkowski

Stanowisko

Warszawa, 14 listopada 2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma znak: BPS/DSK-043-872/08 z dnia 30 września 2008 r. w sprawie oświadczenia senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożonego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r., dotyczącego wydatku inwestycyjnego w Łódzkim Oddziale Wojewódzkim NFZ w zakresie budowy nowego wjazdu do siedziby, uprzejmie informuję, że pismo to wraz z oświadczeniem zostało przedstawione Radzie Narodowego Funduszu Zdrowia na posiedzeniu w dniu 13 listopada 2008 r.

Po zapoznaniu się z dodatkowymi informacjami zawartymi w tym oświadczeniu oraz uzupełniającymi informacjami Prezesa NFZ, Rada postanowiła ponownie przeanalizować sprawę – po otrzymaniu stosownego wniosku Prezesa NFZ. O stanowisku Rady poinformuję Pana Marszałka w odrębnym piśmie.

Z poważaniem
PRZEWODNICZĄCY RADY
NARODOWEGO FUNDUSZU
ZDROWIA
Piotr Gryza

Odpowiedź

Warszawa, 28 stycznia 2009 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w ślad za pismem znak: NFZ/CF/BRF/MS/2008/0001/0011/W/20130 z dnia 14 listopada 2008 r. w sprawie oświadczenia senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożonego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r., dotyczącego wydatku inwestycyjnego w Łódzkim Oddziale Wojewódzkim NFZ w zakresie budowy nowego wjazdu do siedziby, uprzejmie informuję, że Rada Narodowego Funduszu Zdrowia na posiedzeniu w dniu 15 stycznia 2009 r. ponownie przeanalizowała powyższą sprawę.

Rada funduszu po rozpatrzeniu wniosku Prezesa NFZ wniesionego w dniu 8 stycznia 2009 r. oraz biorąc pod uwagę między innymi informacje zawarte w oświadczeniu Pana Senatora, uwzględniła w rzeczowym planie wydatków inwestycyjnych NFZ na 2009 r. wydatek inwestycyjny w Łódzkim Oddziale Wojewódzkim NFZ w zakresie budowy nowego wjazdu do siedziby.

Rada NFZ w dniu 15 stycznia 2009 r. podjęła uchwałę Nr 3/2009/I zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia rzeczowego planu wydatków inwestycyjnych NFZ na 2009 r.

Z poważaniem
Z upoważnienia
PRZEWODNICZĄCEGO RADY
NARODOWEGO FUNDUSZU
ZDROWIA
Dyrektor
Biura Rady Funduszu
Narodowego Funduszu Zdrowia
Małgorzata Szewczyk

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z petycją, którą otrzymałem od zrzeszenia podmiotów prowadzących na rzecz państwa parkingi strzeżone w trybie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, nasuwają mi się pewne pytania. Podmioty te uważają, że organy administracji publicznej nie przestrzegają postanowień przytoczonej ustawy oraz rozporządzenia wykonawczego MSWiA w sprawie usuwania pojazdów. W związku z tym występujemy do ministra spraw wewnętrznych i administracji o interpretację wydanego przez MSWiA rozporządzenia wykonawczego z dnia 16 października 2007 r. w sprawie usuwania pojazdów, w tym w szczególności o wykładnię następujących kwestii.

Czy uiszczenie opłat ustalonych uchwałą odpowiedniej rady powiatu stanowi niezbędny i konieczny warunek do uzyskania zezwolenia na odbiór przez naczelnika urzędu skarbowego, reprezentującego Skarb Państwa, przechowywanych na parkingu strzeżonym pojazdów uprzednio usuniętych z drogi publicznej w trybie ustawy – Prawo o ruchu drogowym?

Czy naczelnik urzędu skarbowego, reprezentujący Skarb Państwa, jest zobowiązany do zapłaty należności za przechowywanie pojazdu po przejściu własności na rzecz Skarbu Państwa z mocy ustawy również za okres pierwszych sześciu miesięcy od usunięcia pojazdu z drogi na zlecenie Policji?

Czy w zakresie wykonywanych na zlecenie państwa usług przechowywania pojazdów na parkingu strzeżonym wyznaczonym przez starostę podmiot wykonujący przedmiotowe zlecenia i obowiązki dla państwa korzysta ze statusu osoby pełniącej funkcje publiczne?

Dotychczasowa praktyka naczelników urzędów skarbowych na terenie całego kraju, jak twierdzą autorzy petycji, jest w tym względzie rozbieżna, gdyż niektóre spośród organów skarbowych nie respektują postanowień, w szczególności art. 130a ust. 5c i 6 ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz § 6 cytowanego rozporządzenia MSWiA. Niektóre spośród organów skarbowych stają bowiem na stanowisku, wbrew literalnemu brzmieniu przywołanych aktów prawnych, że opłaty określone przez właściwe do tego rady powiatu nie muszą być respektowane przez naczelników urzędów skarbowych po przejściu własności na rzecz Skarbu Państwa. Dodatkowo zaś niektórzy naczelnicy urzędów skarbowych uważają, że nie muszą przedstawiać, wymaganego § 6 cytowanego rozporządzenia, dowodu uiszczenia stosownych opłat, aby odebrać przechowywane pojazdy z parkingu strzeżonego po upływie okresu, o którym mowa w art. 130 ust. 10 cytowanej ustawy.

Ponieważ zdaniem autorów petycji w demokratycznym państwie prawa nie może mieć miejsca brak respektowania przez organy administracji publicznej przepisów rangi ustawowej i wydanych w oparciu o delegację ustawową aktów wykonawczych – w istocie tylko z tego względu, że przepisy te wydał inny minister – dlatego zwrócili się oni do nas z prośbą o wystąpienie do Pana Ministra jako organu centralnego, upoważnionego z woli ustawodawcy do określania zasad w tym względzie, o wiążącą wykładnię przepisów ustawy – Prawo o ruchu drogowym w zakresie art. 50a i 130a i rozporządzenia wykonawczego w sprawie usuwania pojazdów wydanego przez urząd Pana Ministra.

Autorzy petycji twierdzą, że takie rozbieżności to brak poszanowania dla aktów ustawowych, co grozi narażeniem przedsiębiorstw – działających zgodnie z wymienionymi przepisami prawa na zlecenie policji – na bankructwo finansowe i niekończące się spory z fiskusem, który nie baczy na przepisy uchwalone przez ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Z tego względu autorzy petycji proszą o podjęcie pilnych działań w celu rozwiązania tego zapalnego problemu, który dotyczy w skali kraju tysięcy miejsc pracy.

Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 3 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-873/08) przekazującego oświadczenie złożone przez senatorów Krzysztofa Kwiatkowskiego i Macieja Grubskiego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę zauważyć, iż analiza przedmiotowego oświadczenia wskazuje, że dotyczy ono wzajemnych rozliczeń finansowych pomiędzy wyznaczonymi przez właściwego starostę jednostkami do prowadzenia parkingów strzeżonych a naczelnikami urzędów skarbowych w sytuacji przejęcia pojazdu na rzecz Skarbu Państwa.

Z uwagi na powyższe wskazać należy, iż tryb postępowania w zakresie przejęcia pojazdu na rzecz Skarbu Państwa reguluje rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 października 2007 r. *w sprawie usuwania pojazdów* (Dz. U. Nr 191, poz. 1377).

Stosownie do § 8 ust. 1 tegoż rozporządzenia o przejęciu pojazdu na rzecz Skarbu Państwa orzeka naczelnik właściwego miejscowo urzędu skarbowego.

Odnosząc się do kwestii pokrywania kosztów holowania i parkowania pojazdu usuniętego z drogi w trybie art. 130a ustawy – *Prawo o ruchu drogowym*, należy wskazać przede wszystkim iż w tym trybie mogą być usunięte pojazdy jedynie w następujących przypadkach:

- 1) pozostawienia pojazdu w miejscu, gdzie jest to zabronione i utrudnia ruch lub w inny sposób zagraża bezpieczeństwu;
- 2) nieokazania przez kierującego dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub stwierdzającego opłacenie składki tego ubezpieczenia;
- 3) przekroczenia wymiarów, dopuszczalnej masy całkowitej lub nacisku osi określonych w przepisach ruchu drogowego;
- 4) kierowania nim przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu;
- 5) kierowania nim przez osobę nieposiadającą przy sobie dokumentów uprawniających do kierowania lub używania pojazdu;
- 6) stan techniczny pojazdu zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego, powoduje uszkodzenie drogi albo narusza wymagania ochrony środowiska.

Nadto pojazd może być przemieszczony lub usunięty z drogi, jeżeli utrudnia prowadzenie akcji ratowniczej.

Wymaga podkreślenia, iż powyższe wyliczenie stanowi katalog zamknięty, nie można więc w tym trybie usunąć z drogi np. pojazdu pozostawionego bez tablic rejestracyjnych lub pojazdu, którego stan techniczny wskazuje na to, że nie jest używany (do tych sytuacji ma zastosowanie art. 50a ustawy – *Prawo o ruchu drogowym*).

Należy także zauważyć, iż o ile w przypadkach określonych w punktach 1–3 usunięcie pojazdu jest obligatoryjne, o tyle w przypadkach wskazanych w punktach 4–6 decyzję o usunięciu pojazdu pozostawiono uznaniu uprawnionego organu, a dodatkowo jest ono uzależnione od tego czy nie ma możliwości zabezpieczenia pojazdu w inny sposób.

Zgodnie z art. 130a ust. 5c ustawy – *Prawo o ruchu drogowym* pojazd usunięty z drogi, w przypadkach określonych powyżej, umieszcza się na wyznaczonym przez starostę parkingu strzeżonym do czasu uiszczenia opłaty za jego usunięcie i parkowanie.

Cytowany art. 130a określa również kto ponosi koszty usunięcia pojazdu, wskazując że, z wyjątkiem sytuacji kiedy pojazd usuwany jest z drogi ze względu na prowadze-

nie akcji ratowniczej, jest to właściciel pojazdu. Ustawa więc wyraźnie wskazuje podmiot zobowiązany do poniesienia kosztów usunięcia i parkowania pojazdu. Wątpliwości interpretacyjne pojawić mogą się jedynie w przypadkach, gdy nie udało się ustalić osoby uprawnionej do odbioru pojazdu bądź osoba taka nie odebrała pojazdu z parkingu w ciągu 6 miesięcy od dnia usunięcia i w związku z tym pojazd przeszedł na własność Skarbu Państwa.

W tym miejscu pragnę zaznaczyć, iż na mocy ust. 10 powołanego artykułu, nieodebranie pojazdu z parkingu w terminie 6 miesięcy od jego usunięcia z drogi przez osobę uprawnioną, skutkuje uznaniem pojazdu za porzucony z zamiarem wyzbycia się i przejściem jego własności na rzecz Skarbu Państwa z mocy ustawy.

Zgodnie z § 8 ust. 1 cytowanego na wstępie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie usuwania pojazdów o przejęciu pojazdu na rzecz Skarbu Państwa orzeka naczelnik właściwego miejscowo urzędu skarbowego. Zważenia wymaga, iż decyzja ta ma jedynie charakter deklaratoryjny – jest stwierdzeniem istniejącego już stanu prawnego, bowiem w chwili jej podejmowania pojazd stanowi już własność Skarbu Państwa. Poprzez analogię z przepisami art. 180 i 181 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny* (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.) konstruującymi instytucję porzucenia rzeczy, można uznać, że pojazd w powyższej sytuacji jako rzecz porzucona z zamiarem wyzbycia się staje się rzeczą niczyją, a więc z istoty swej nieobciążoną i taki też zostaje przejęty na własność Skarbu Państwa.

W związku z powyższym, zasadne wydaje się twierdzenie, iż w sytuacji, gdy pojazd nie został odebrany przez osobę uprawnioną, a minął sześciomiesięczny termin przewidziany do jego odbioru, brak jest podstaw prawnych do pokrywania przez Skarb Państwa kosztów odholowania i parkowania pojazdu. Pojazd taki, jako rzecz porzucona z zamiarem wyzbycia się, z istoty swojej nie jest bowiem obciążony żadnymi wierzytelnościami. Skarb Państwa będzie zatem zobowiązany jedynie do ponoszenia kosztów parkowania, jakie ewentualnie powstaną po przejściu na niego własności pojazdu, co nastąpi z mocy prawa po upływie 6 miesięcy od usunięcia pojazdu z drogi. Natomiast w przypadkach, gdy właściciel pojazdu jest znany, lecz nie odebrał pojazdu w ustawowo przewidzianym terminie istnieje możliwość dochodzenia od niego kosztów z tytułu holowania i parkowania pojazdu za okres do chwili przejścia pojazdu na rzecz Skarbu Państwa.

Niezależnie od powyższego, pragnę poinformować, że z uwagi na konieczność dostosowania przepisów art. 130a ustawy – *Prawo o ruchu drogowym* do trybu i warunków postępowania i współdziałania podmiotów zaangażowanych w proces usuwania pojazdów z drogi oraz wydawania pojazdu z parkingu, na którym usunięty pojazd został umieszczony, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji rozważa podjęcie prac nad przygotowaniem projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. *Prawo o ruchu drogowym* (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, z późn. zm.). Przewidywane prace zakładają wprowadzenie zmian w art. 130a ww. ustawy, polegających m.in. na wskazaniu w ich przepisach właściciela lub posiadacza pojazdu, jako podmiotu odpowiedzialnego za ponoszenie kosztów likwidacji pojazdów w przypadku nieodebrania przez osobę uprawnioną w wyznaczonym terminie, a także skróceniu okresu, po upływie którego możliwe będzie wystąpienie do sądu o orzeczenie ich przepadku.

Na marginesie jedynie pragnę dodać, iż rozpoczęcie prac legislacyjnych uzależnione będzie w tym przypadku od stanowiska Ministerstwa Finansów, jako podmiotu właściwego w kwestiach formalnego nadzoru nad Urzędami Skarbowymi.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do prezesa Zarządu Telewizji Polskiej SA Andrzeja Urbańskiego
oraz do przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witolda Kołodziejskiego

Z największym niepokojem przyjmujemy informacje o planach wobec łódzkiego oddziału TVP. Po raz kolejny dowiadujemy się, że nie jest on umieszczony na liście telewizyjnych ośrodków przewidzianych do rozbudowy. Stanowczo protestujemy przeciw tym planom. Łódź, jedno z największych miast w Polsce, z ogromnymi tradycjami telewizyjnymi i filmowymi, zasługuje na ośrodek spełniający wymogi stawiane telewizji cyfrowej.

W związku z przygotowywaniem projektu rozbudowy części ośrodków regionalnych, prosimy o informację, jakimi kierowano się przy tym kryteriami.

W naszym przekonaniu decyzja dotycząca łódzkiego ośrodka jest nieprzemyślana i krzywdząca.

TVP w Łodzi dysponuje ogromnymi możliwościami i potencjałem. Korzystna jest także niewielka odległość od Warszawy. W tej chwili kilka kluczowych dla telewizji publicznej seriali produkowanych jest w Gdańsku, co wiąże się z ogromnymi kosztami, na przykład związanymi z hotelami. Dojazd z Warszawy do Łodzi trwa nieco ponad półtorej godziny, a w bliskiej perspektywie będzie jeszcze krótszy, zatem tych kosztów można by uniknąć.

Warto podkreślić również telewizyjne tradycje Łodzi, w której znajdują się studia filmowe i hale produkcyjne odpowiadające najwyższemu standardom. Jest tam także Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna imienia Leona Schillera, kształcąca doskonałych reżyserów, realizatorów i dźwiękowców, a także specjalistów w zakresie najnowszych technologii, co w dobie planów cyfryzacji telewizji jest wielkim atutem.

Pamiętajmy również o tym, że Łódź to miasto festiwali. Tutaj odbywa się mający światową renomę Camerimage, a także Międzynarodowy Festiwal Filmów Przyrodniczych, Festiwal Dialogu Czterech Kultur oraz festiwal filmów animowanych ReAnimacja i coroczne święto kina niezależnego „OFF jak gorąco”. Trudno sobie wyobrazić, by miasto organizujące festiwale tej rangi pozbawione zostało możliwości rozbudowy regionalnej telewizji.

Żywimy głębokie przekonanie, że decyzja dotycząca łódzkiego oddziału TVP zostanie jeszcze raz dogłębnie przeanalizowana i w efekcie zmieniona.

Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski

**Odpowiedź
PREZESA ZARZĄDU
TELEWIZJI POLSKIEJ SA**

Warszawa, 10.10.2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz Senatora Macieja Grubskiego na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 r. wyjaśniam, jak niżej:

Zarząd TVP S.A. nie podjął decyzji o wstrzymaniu budowy nowych oddziałów, zwołał natomiast Zgromadzenie Akcjonariuszy z pozytywną opinią Rady Nadzorczej, aby uzyskać od Ministra Skarbu wyjaśnienie na pytanie: czy właściciel zamierza przekazać część majątku Spółki (Oddziały) samorządom, w jakim czasie, które oddziały?

Ta informacja jest bardzo poważną przesłanką do podejmowania decyzji finansowych i inwestycyjnych w Spółce.

Oczekujemy decyzji Ministerstwa Skarbu, kiedy dojdzie do Walnego Zgromadzenia.

Z poważaniem
Andrzej Urbański

**Odpowiedź
PRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY RADIOFONII
I TELEWIZJI**

Warszawa, 24 października 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazanym oświadczeniem senatorów Krzysztofa Kwiatkowskiego i Macieja Grubskiego, złożonym podczas 18. posiedzenia Senatu RP, 25 września 2008 roku, dotyczącym sytuacji łódzkiego oddziału Telewizji Polskiej SA uprzejmie informuję, że stanowisko Zarządu Spółki TVP SA w tej sprawie przekazałem Panu Marszałkowi 21 kwietnia 2008 roku, w odpowiedzi na oświadczenie Panów Senatorów, złożone na 6. posiedzeniu Senatu RP, 6 marca 2008 roku.

Pozostaje mi podtrzymać wyjaśnienia zawarte w skierowanej do Pana Marszałka korespondencji z 21 kwietnia bieżącego roku, bowiem wszelkie decyzje odnośnie usytuowania poszczególnych ośrodków regionalnych telewizji publicznej w strukturze Spółki należą do Zarządu TVP SA. Ustawa o radiofonii i telewizji nie daje Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji kompetencji do ingerowania w ten obszar zarządzania działalnością samodzielnych spółek nadawców publicznych.

Z poważaniem
Witold Kołodziejski

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W związku z budową Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, niezwykle istotnego dla potrzeb pacjentów naszego miasta oraz okolic, zwracamy się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o zabezpieczenie w budżecie państwa na 2009 r. 100 milionów zł z przeznaczeniem na uruchomienie działalności wymienionego szpitala.

Preliminarz budżetowy dla centrum za okres od odbiorów technicznych, sanepidu, przeciwpożarowych i innych do momentu wykonywania usług zdrowotnych szacowany jest na minimum 60 milionów zł. Zużycie materiałów (artykuły gospodarcze, biurowe, leki, opatrunki, środki czystości i inne) szacuje się na 9 milionów zł, zużycie energii (energia elektryczna, ogrzewanie, woda, ścieki, gazy medyczne i inne) na 5 milionów zł, usługi obce (umowy eksploatacyjne, szkolenia personelu, obsługa informatyczna, transport, telefony i inne) pochłona około 3 miliony zł, a ubezpieczenia społeczne, podatki, opłaty i inne świadczenia – w sumie 6 milionów zł. Pozostałe koszty, między innymi ubezpieczenia majątkowe, OC, delegacje, prowizje bankowe, prenumeraty i opłaty licencyjne to wydatek rządu 2 milionów zł. Wartość amortyzacji, przy założeniu wartości szpitala wraz z wyposażeniem na poziomie przekraczającym 300 milionów zł, powinna wynosić około 20 milionów zł, czyli w okresie półrocznym 10 milionów zł. Najistotniejszym kosztem są płace personelu, które w sumie pochłona około 25 milionów zł.

Należy przyjąć, że około pół roku potrwa proces wdrażania i szkolenia personelu. Zanim zostaną wprowadzeni pacjenci, obsada szpitala musi zostać przeszkolona w zakresie obsługi szpitalnego systemu informatycznego oraz wszystkich procedur operacyjnych związanych z obiegiem dokumentów, a także ruchem pacjentów i pracowników. Na tym etapie musi zostać również wdrożona dokumentacja systemu jakości. Okres półroczny jest uśrednieniem. Niektóre grupy zawodowe, na przykład obsługa, konserwatorzy, informatycy, część administracji, zespół opracowujący ofertę dla NFZ, muszą być zatrudnieni na początku, zaś część lekarzy i pielęgniarek w praktyce może zostać przeniesiona ze swoich miejsc pracy kilka tygodni przed przyjęciem pacjentów. Należy zakupić wyposażenie, leki i sprzęt drobny, materiały opatrunkowe, szewne, gazy medyczne, środki czystości, materiały biurowe i inne – procedury przetargowe trwają kilka miesięcy – a także zawrzeć stosowne umowy w zakresie żywienia, konserwacji i dozoru mienia.

Ponadto przy centrum kliniczno-dydaktycznym budowane jest ze środków unijnych centrum konferencyjno-dydaktyczne, na co zabraknie około 17 milionów zł, gdyż źle oszacowano projekt.

Szanowna Pani Minister, liczymy, że przychyli się Pani do naszej prośby i poprze dofinansowanie szpitala ze środków budżetu państwa, bez których szpital nie będzie w stanie rozpocząć działalności i leczyć pacjentów.

*Z poważaniem
Maciej Grubski
Krzysztof Kwiatkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.29

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 30 września 2008 r., znak: BPS/DSK-043-875/08 w sprawie oświadczenia Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego i Pana Macieja Grubskiego senatorów Senatu Rzeczypospolitej Polskiej złożonego podczas 18. posiedzenia Senatu w dniu 25 września 2008 r., skierowanego do Ministra Zdrowia, dotyczącego zabezpieczenia w budżecie państwa na 2009 r., 100 milionów z przeznaczeniem na uruchomienie działalności Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi uprzejmie informuję, co następuje.

Koncepcja przeniesienia do Centrum klinik funkcjonujących w chwili obecnej na tzw. bazie obcej została zaakceptowana programem medycznym, według którego jednym z założeń jest nieodtworzalność przenoszonych bazy łóżkowej. Przeniesieniu do Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi z obcych baz podlegałyby kliniki z następujących lokalizacji:

- Wojewódzkie Centrum Ortopedii i Rehabilitacji Narządu Ruchu im. dr Z. Radlińskiego,
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu,
- Zespół Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych „PaLMA” w Łodzi,
- Szpital Dermatologiczny w Łodzi.

Ponadto, do ww. programu medycznego została załączona opinia Łódzkiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, że obejmie on kontraktacją nowoczesne Centrum Kliniczno-Dydaktyczne w przypadku zrealizowania zaakceptowanych przez Uniwersytet Medyczny warunków, tj. w przypadku, gdy Kliniki nie będą odtwarzane i gdy ogólna baza łóżkowa przeniesionych Klinik ulegnie redukcji.

Przedstawiony przez Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego i Pana Macieja Grubskiego senatorów Senatu Rzeczypospolitej Polskiej preliminarz kosztów dotyczy nowego szpitala, bez zakontraktowanych świadczeń medycznych z Narodowym Funduszem Zdrowia. Natomiast Program medyczny sporządzony przez Uniwersytet Medyczny w Łodzi zakładał przejęcie inwestycji przez już istniejący szpital kliniczny, którego personel realizuje zadania w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Natomiast koszty związane między innymi z przeprowadzeniem szkoleń personelu na nowym sprzęcie oraz związane z rozruchem zostały przewidziane przez inwestora (Uniwersytet Medyczny w Łodzi) w wartości kosztorysowej inwestycji dla zadania pn. „Centrum Kliniczno-Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego w Łodzi” zatwierdzonej decyzją Ministra Zdrowia z dnia 12 maja 2004 r., znak: BFI-077/JB-63/2004.

Wobec powyższego, uruchamianie Kliniki w nowej bazie lokalowej nie powinny generować nowych kosztów. Proces przeniesienia klinik z obcej bazy powinien odbywać się sukcesywnie, tj. po wybudowaniu i wyposażeniu pomieszczeń Centrum powinny być do niej wprowadzone Kliniki z obcej bazy lokalowej. Ww. działanie umożliwi uzyskanie i wykonanie kontraktu na usługi medyczne, zgodnie z opinią Łódzkiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia.

Odpowiedzialnym za realizację programu medycznego inwestycji oraz organizację lokalizacji szpitala wraz z przeniesieniem Klinik jest inwestor – Uniwersytet Medyczny w Łodzi.

Ponadto, uprzejmie informuję, że według ustawy budżetowej na 2008 r. kwota na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Centrum Kliniczno-Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego w Łodzi” wynosi 70.000 tys. zł, a w projekcie budżetu na rok 2009 przewidziano kwotę 100.586 tys. zł przy wartości kosztorysowej zadania w cenach 2009 roku,

która wynosi 483.282 tys. zł. Inwestycja wieloletnia jest planowana do zakończenia zgodnie z ustawą budżetową w 2009 r.

Dodatkowo informuję, że o ile istnieje możliwość finansowania z budżetu państwa wszystkich kosztów związanych z realizacją prowadzonej inwestycji, to brak jest podstaw formalnoprawnych do udzielenia dotacji na uruchomienie działalności w nowym obiekcie, po zakończeniu budowy.

Odnosząc się do kwestii centrum konferencyjno-dydaktycznego w zakresie wyceny i oszacowania inwestycji, pragnę poinformować, że środki pozyskiwane przez Uniwersytet Medyczny w Łodzi na ten cel nie pochodzą z budżetu Ministra Zdrowia, w związku z czym brak jest możliwości oceny prawidłowości opracowania tego projektu.

Reasumując, uprzejmie informuję, że nie widzę podstaw do przyznania z budżetu państwa środków na uruchomienie działalności Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Mariola Dwornikowska

Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W subregionie zachodnim województwa śląskiego realizowanych jest kilka przedsięwzięć inwestycyjnych o zasięgu krajowym, buduje się między innymi zbiornik przeciwpowodziowy „Racibórz” i autostradę A1. W obu przypadkach jednym z wymogów w cyklu budowlanym jest uzyskanie niezbędnych uzgodnień z gminami, na terenie których powstaje inwestycja, oraz pozyskanie gruntów pod budowę od właścicieli prywatnych, gmin i Skarbu Państwa.

Obydwie inwestycje zajmują bardzo duży obszar. Ich realizacja wymaga wyburzenia budynków, wywłaszczenia właścicieli gruntów, co powoduje przesiedlenia rodzin, zmusza rolników do zmiany zawodu lub szukania ich warsztatu pracy, to znaczy roli, w innych miejscach. Zniszczeniu ulegają również elementy infrastruktury podziemnej i nadziemnej, obiekty służące do obsługi ludności, takie jak sklepy, szkoły, przedszkola, drogi należące do gmin. Związane jest to z dużymi kosztami społecznymi, jakie ponosi zarówno ludność stykająca się bezpośrednio z budową, jak i mieszkająca na terenach przyległych. Naruszone zostają związki we wspólnotach społecznych zamieszkujących tereny przecięte autostradą A1, a w przypadku budowy zbiornika przeciwpowodziowego „Racibórz” likwiduje się dwie wsie i zmusza się mieszkańców do szukania nowych miejsc zamieszkania.

Budowa autostrady A1 i zbiornika przeciwpowodziowego „Racibórz” jest bardzo korzystna dla ogółu mieszkańców kraju, ale niekorzystna dla ludności z terenów budowy.

W związku z licznymi wątpliwościami i problemami związanymi z wykupem gruntów oraz należytą rekompensatą dla mieszkańców za poniesione straty uprzejmie proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania.

1. Dla przymusowo przesiedlanych mieszkańców projektowanego zbiornika przeciwpowodziowego „Racibórz” przyjęto zaniżone ceny za wykup 1 m² gruntu, co zrobiono niezgodnie z przepisami. Przy wykupie gruntów przyjęto ceny jak za grunt rolny, tymczasem grunty te przeznaczone są na cele pozarolnicze. Część gruntów wykupiona została po zaniżonych cenach, część jest w trakcie wywłaszczania. Czy poszkodowani tak przyjętymi cenami wykupu mogą ubiegać się o ponowną wycenę ich gruntów i wypłacenie różnicy? Czy, ponieważ dotyczy to co najmniej stu pięćdziesięciu rodzin z terenu budowy zbiornika, mogą oni wystąpić z pozwem zbiorowym?

2. Podobna sytuacja występuje w przypadku wykupu zabudowań, w którym to do wyceny nieruchomości jako współczynnik stosowano „stopień zużycia budynku”, co powodowało, że właściciel za kwotę odszkodowania nie wybuduje sobie domu o identycznym standardzie jak ten, z którego został przymusowo wysiedlony. Czy poszkodowani niewłaściwą ceną wykupu mogą ubiegać się o ustalenie właściwej ceny ich nieruchomości i czy mogą to zrobić w formie pozwu zbiorowego?

Z poważaniem
Antoni Motyczka

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 17 października 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Antoniego Motyczkę podczas 18. posiedzenia Senatu w dniu 25 września 2008 r., przekazane przy piśmie z dnia 30 września 2008 r. Nr BPS/DSK-043-877/08, dotyczące kwestii ustalenia wysokości wynagrodzenia za wykup oraz odszkodowania za wywłaszczenie gruntów przeznaczonych pod budowę autostrady A1 oraz zbiornika przeciwpowodziowego „Racibórz”, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko w zakresie ewentualnej możliwości dochodzenia ponownej wyceny nieruchomości w drodze pozwu zbiorowego.

W obecnym stanie prawnym możliwość wspólnego występowania kilku osób w tej samej sprawie w charakterze powodów dotyczy jedynie tzw. współuczestnictwa materialnego (tzn. jeżeli przedmiot sporu stanowią prawa wspólne dla tych osób lub oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej) albo też współuczestnictwa formalnego (tzn. jeżeli przedmiot sporu stanowią roszczenia jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, a ponadto właściwość sądu jest uzasadniona dla każdego z roszczeń z osobna oraz dla wszystkich wspólnie). Tak więc dopuszczalność współuczestnictwa a także jego charakter zależą od szczególnych okoliczności konkretnego przypadku, a ostateczną decyzję w tym zakresie podejmuje sąd.

Nie istnieje natomiast obecnie w prawie polskim możliwość występowania z pozwami zbiorowymi *sensu stricto* (tzn. pozwami wnoszonymi przez większą liczbę osób w sprawach opartych na zbliżonej podstawie faktycznej i prawnej).

Występowanie z takimi pozwami umożliwić ma projektowana *ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym*. Projekt ustawy, przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, jest obecnie przedmiotem uzgodnień międzyresortowych. Przewiduje on wprowadzenie szczególnego postępowania w sprawach, w których dochodzone są roszczenia jednego rodzaju co najmniej 10 osób oparte na jednakowej podstawie faktycznej albo oparte na jednakowej podstawie prawnej, jeżeli istotne okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie są wspólne dla wszystkich roszczeń.

W odniesieniu do pozostałych kwestii poruszonych w przedmiotowym oświadczeniu, uprzejmie informuję, że zagadnienia wykupu oraz wywłaszczenia gruntów regulowane są ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, z późn. zm.) oraz ustawami szczególnymi – m.in. ustawą z dnia 27 października 1997 r. o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2571, z późn. zm.), ustawą z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych (Dz. U. Nr 80, poz. 271, z późn. zm.). Zagadnienia te objęte są działem administracji rządowej: budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa (art. 9a ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej – Dz. U. z 2007 r. Nr 65, poz. 437, z późn. zm.). Działem tym, zgodnie z § 1 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Infrastruktury (Dz. U. Nr 216, poz. 1594), kieruje Minister Infrastruktury.

Wobec powyższego, w zakresie wyżej wymienionych zagadnień, oświadczenie Pana Senatora Antoniego Motyczki przekazane zostało do Ministerstwa Infrastruktury.

Pozostaję z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Rędziniak
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 31 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Antoniego Motyczki z dnia 25 września 2008 r., przekazanego przy piśmie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2008 r., znak: DL-P-II-0700-58/08, w sprawie ustalenia wysokości odszkodowań za grunty przeznaczone pod budowę autostrady A1 oraz zbiornika przeciwpowodziowego „Racibórz”, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji autostrady A1 na odcinku Śląskim została wydana w dniu 5 lipca 2004 r.. Zatem kwestia przejmowania i ustalania odszkodowań za nieruchomości regulowana jest przepisami ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w brzmieniu sprzed 16 grudnia 2006 r. oraz ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.). Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad nabywa w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości lub ich części na cele budowy dróg, w drodze umowy, z zastrzeżeniem art. 14. Oznacza to, że nieruchomości niezbędne do realizacji celu publicznego (budowy autostrady) pozyskiwane są w drodze umów cywilnoprawnych. Zgodnie z zasadą swobody zawierania umów strony mają w takim przypadku możliwość negocjowania każdego z warunków takiej umowy, w tym w szczególności ceny transakcyjnej. Zawarcie umowy, następuje poprzez złożenie zgodnego oświadczenia woli i zaakceptowania warunków w niej zawartych.

Dopiero w sytuacji gdy właściciel bądź użytkownik wieczysty nie zgadza się z proponowaną ceną, zastosowanie znajdzie przepis art. 15 omawianej ustawy, zgodnie z którym wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego, następuje na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad po bezskutecznym upływie terminu do zawarcia umowy wyznaczonego przez wojewodę na piśmie właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu tych nieruchomości.

Natomiast wysokość odszkodowania wojewoda ustala według stanu nieruchomości na dzień wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji drogi i według jej wartości rynkowej w dniu wydania decyzji o wywłaszczeniu nieruchomości.

Wartość nieruchomości określają rzeczoznawcy majątkowi w operatach szacunkowych. Podstawą do ustalenia wysokości odszkodowania, zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami jest jej wartość rynkowa. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach, gdy ze względu na rodzaj nieruchomości nie można określić jej wartości rynkowej, gdyż tego rodzaju nieruchomości nie występują w obrocie, ustawa dopuszcza określenie wartości odtworzeniowej. Natomiast szczegółowe zasady wyceny zostały zawarte w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2109 z późn. zm.).

Odnosząc się do kwestii związanej z zaniżeniem wartości nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Infrastruktury nie posiada kompetencji do oceny operatów szacunkowych. Należy zauważyć, że, zgodnie z przepisami *ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami* jedynie osoby wskazane w jej przepisach, mogą wykonywać czynności w zakresie wyceny nieruchomości, a także jedynie wskazane w niej podmioty mogą dokonywać merytorycznej oceny prawidłowości sporządzenia operatu. Zatem podmioty kwestionujące

poprawność dokonanej wyceny powinny wystąpić z właściwym wnioskiem do organizacji zawodowej rzeczoznawców majątkowych, która dokona oceny w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia zawarcia umowy o jej dokonanie (art. 157 ust. 1 ustawy). Natomiast w przypadku gdy operat szacunkowy jest wykorzystywany w postępowaniu przed sądem powszechnym, o ocenę operatu może wnioskować jedynie sąd.

Należy nadto pamiętać, iż wykup i pozyskiwanie nieruchomości gruntowych pod zbiornik odbywa się w oparciu o nie tylko polskie uregulowania prawne ale i opracowany na zlecenie Biura Koordynacji Projektu Banku Światowego w 2005 r. Resettlement Action Plan, Plan działań: zmiana miejsca zamieszkania, uwarunkowania socjologiczne, prawne, rzeczowe dla zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz.

Ponadto w świetle postanowień zawartych w umowie pożyczki podpisanej w dniu 11 maja 2007 r. pomiędzy Rządem RP a Bankiem Światowym oraz protokołem negocjacyjnym odszkodowanie za nieruchomości, które wchodzą pod zbiornik, winno być określone na podstawie operatu szacunkowego określającego wartość rynkową nieruchomości zgodnie z prawem polskim. Przedstawione zasady wyceny, są w przypadku wykupów dokonywanych w rejonie inwestycji Racibórz spełnione. Dwukrotna kontrola Banku Światowego potwierdziła prawidłowość działania inwestora w zakresie szacowania nieruchomości i nie stwierdziła by w wyniku wysiedlania – zmiany miejsca zamieszkania pogorszył się standard życia mieszkańców.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do odpowiedzi Ministerstwa Infrastruktury na moje oświadczenie złożone podczas czternastego posiedzenia Senatu, 26 czerwca 2008 r., sygnowane przez pana Zbigniewa Rapciała, podsekretarza stanu, uprzejmie proszę Pana Ministra o głębsze odniesienie się do treści zawartej w moim oświadczeniu, dotyczącym proponowanego systemu opłat za poruszanie się po drogach krajowych.

W odpowiedzi skupiono się w głównej mierze na problemie, jaki ma państwo, jeśli chodzi o wypłatę rekompensat za przejazdy przez autostrady spółkom koncesyjnym. Wynika to z niekorzystnych, wysokich stawek rozliczeniowych służących do kalkulacji kwoty rekompensat, które zostały ustalone w aneksach do umów w sierpniu 2005 r.

Czyż znowu w tym konkretnym przypadku nie mamy do czynienia z sytuacją, że urzędnik zawinił, a przedsiębiorca musi ponosić konsekwencje?

Głównym problemem przedstawionym w moim oświadczeniu był wpływ proponowanych zmian ustawowych na kondycję małych firm transportowych zajmujących się transportem krajowym. To ci przewoźnicy najdotkliwiej odczują zmiany, jakie wprowadzi ustawa, stawiając przed wieloma z nich widmo bankructwa. Niestety, w odpowiedzi ministerstwa nie znalazłem odniesienia do tego tematu.

W związku z tym uprzejmie proszę o odpowiedź na postawione poniżej pytania.

Czy istnieją jakieś mechanizmy regulujące wysokość stawek za kilometr, by przykładowo oscylowały one w dolnej granicy proponowanej w ustawie i nie były sztucznie windowane, by zaspokajać apetyty wymienionych spółek koncesyjnych?

Pan podsekretarz stanu wspomniał również o „opracowaniu szeregu analiz o charakterze finansowym, ekonomicznym i prawnym”. Czy w tych dokumentach znajdują się także materiały mówiące o tym, jak ustawa wpłynie na – i tak mocno osłabioną światowym kryzysem na rynkach paliwowych – kondycję polskich firm transportowych? Czy ministerstwo ma dostęp do analiz ukazujących, jak tego typu rozwiązania wpłynęły na takie firmy w innych krajach unijnych? I co z tych analiz wynika?

Jeżeli, tak jak to zostało przedstawione w odpowiedzi ministerstwa, zniesienie systemu winietowego będzie skutkowało kolejnymi nakładami finansowymi, by ograniczyć przeniesienie ruchu z autostrad płatnych na drogi alternatywne, wprowadzeniem „dodatkowych działań zabezpieczających” i zwiększeniem nadzoru głównego inspektora transportu drogowego, to trudno oprzeć się wrażeniu, że przy tworzeniu ustawy kierowano się głównie chęcią przerzucenia skutków niekorzystnych umów ze spółkami koncesyjnymi na obywateli tego kraju.

Z poważaniem
Antoni Motyczka

Odpowiedź

Warszawa, 3 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Antoniego Motyczkę podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r., przekazanego przy piśmie z dnia 30 września 2008 r., znak: BPS/DSK-043-878/08, w sprawie zniesienia opłaty winietowej od samochodów ciężarowych, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Aktualnie w toku trwających prac parlamentarnych nad ww. ustawą wypracowana została koncepcja pozostawienia winiet dla samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 12 ton do momentu wprowadzenia elektronicznego systemu poboru opłat, a zatem do 1 lipca 2011 roku. Oznacza to, że do tej daty samochody ciężarowe będą uprawnione do poruszania się po autostradach płatnych za okazaniem ważnej karty opłaty drogowej (winiety), bez konieczności ponoszenia opłat na bramkach. Strona Rządowa rozumiejąc trudną sytuację ekonomiczną przewoźników przychyliła się do postulatów zgłaszanych przez liczne stowarzyszenia zrzeszające transportowców. Efektem przyjętego kompromisu jest wprowadzenie elektronicznego systemu poboru opłat dopiero po wybudowaniu znacznej części autostrad i dróg ekspresowych, zgodnie z „Programem Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012”. Należy oczekiwać, iż skutkiem rozbudowy sieci dróg w Polsce będzie przyspieszenie rozwoju gospodarczego, a co za tym idzie poprawa kondycji finansowej także firm transportowych.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkałskiego*

W ciągu ostatnich miesięcy w prasie i w innych środkach masowego przekazu ukazywało się wiele informacji i artykułów dotyczących funkcjonowania naczelnych i centralnych organów administracji publicznej, działań wymiaru sprawiedliwości i innych instytucji publicznych. Część zawartych w nich danych może stanowić tajemnicę państwową lub służbową w rozumieniu ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych. To, że środki masowego przekazu dążą do pozyskania jak największej ilości informacji, nie dziwi, może jednak dziwić, iż pewne informacje, zastrzeżone dla określonej grupy funkcjonariuszy publicznych, wypływają do mediów. Stawia to pod znakiem zapytania poziom pracy instytucji publicznych i zatrudnionych w nich osób.

Biorąc te kwestie po uwagę, proszę o podanie, w jakich sprawach, dotyczących funkcjonowania w ciągu ostatnich dwóch lat podmiotów wymienionych w art. 1 ust. 2 pkty 1–4 ustawy o ochronie informacji niejawnych, wszczęto postępowania w związku z ujawnieniem tajemnicy państwowej lub służbowej, i ewentualnie z jakim skutkiem. Proszę również o odpowiedź, czy kierowane przez Pana ministerstwo i prokuratura dokonywały analizy stanu przestrzegania prawa w przedmiotowym zakresie i jakie wnioski z niej wynikły.

Bohdan Paszkowski

**Odpowiedź
ZASTĘPCY PROKURATORA
GENERALNEGO**

Warszawa, 3.11.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego, złożonym na 18. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 września 2008 r., skierowanym w dniu 30 września 2008 r. przez Wicemarszałka Senatu RP do Ministra Sprawiedliwości, dotyczącym rodzaju spraw odnoszących się do funkcjonowania podmiotów wymienionych w art. 1 ust. 2 pkt 1–4 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631) oraz liczby wszczętych w ciągu ostatnich 2 lat postępowań przygotowawczych w związku z ujawnieniem przez takie podmioty tajemnicy państwowej lub służbowej i sposobu zakończenia takich postępowań, uprzejmie informuję:

Z informacji w tym zakresie, przedstawionych przez 11 okręgów prokuratur apelacyjnych i Biuro do Spraw Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej wynika, iż w okresie od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 24 października 2008 r. w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury zarejestrowano łącznie 291 spraw z art. 265 k.k. i art. 266 k.k. w odniesieniu do podmiotów wymienionych

w art. 1 ust. 2 pkt 1–4 powołanej ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, w tym:

- w 218 sprawach wszczęto w tym okresie postępowania przygotowawcze o przestępstwa z art. 265 k.k. i art. 266 k.k. w odniesieniu do wyżej wymienionych podmiotów,
- 85 prowadzonych postępowań przygotowawczych o przestępstwa z art. 265 k.k. i art. 266 k.k., wszczętych zarówno we wspomnianym okresie, jak i w okresach poprzedzających, pozostaje nadal w toku.

W okresie od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 24 października 2008 r. zakończono w jednostkach prokuratury łącznie 206 spraw, w tym:

- w 31 sprawach skierowano przeciwko podmiotom wskazanym w art. 1 ust. 2 pkt 1–4 powołanej ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych akty oskarżenia do sądu,
- w 4 sprawach skierowano do sądu wnioski o warunkowe umorzenie prowadzonych przeciwko takim podmiotom postępowań karnych – odpowiednio z art. 265 k.k. i art. 266 k.k.,
- w 122 sprawach podjęto decyzje o umorzeniu postępowań przygotowawczych prowadzonych w kierunku zaistnienia przestępstw z art. 265 k.k. i art. 266 k.k., w odniesieniu do wskazanych wyżej podmiotów,
- w 35 sprawach, po przeprowadzeniu czynności sprawdzających odnoszących się do faktów wynikających z zawiadomienia o przestępstwie z art. 265 k.k. i art. 266 k.k. podjęto decyzję o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego,
- 12 spraw załatwiono w inny sposób,
- w 2 sprawach podjęto decyzje o zawieszeniu postępowań przygotowawczych prowadzonych przeciwko podmiotom wymienionym w art. 1 ust. 2 pkt 1–4 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych.

Odnosząc się do drugiego z pytań zawartych w oświadczeniu Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego należy nadmienić, że rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw naruszenia tajemnicy państwowej oraz ściganie ich sprawców należy również do zadań Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, co określone zostało w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. Nr 74, poz. 676, z późn. zm.).

Zgodnie z powołaną ustawą z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, to służby ochrony państwa są właściwe do kontroli ochrony informacji niejawnych i przestrzegania obowiązujących w tym zakresie przepisów.

W związku z drugim z pytań zawartych w oświadczeniu Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego należy więc podnieść, iż z tego m.in. powodu Ministerstwo Sprawiedliwości i Prokuratura Krajowa nie dokonywały w ostatnim czasie analizy stanu przestrzegania prawa w omawianym zakresie.

Z wyrazami szacunku
Prokurator Krajowy
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Staszak

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Choroby nowotworowe są wyzwaniem nie tylko medycznym, ale również społecznym. Świadczy o tym uchwalenie 1 lipca 2005 r. ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”. Bardzo istotną sprawą w walce z nowotworami jest profilaktyka, ale również kwestia leczenia już występujących chorób, gdyż jest to proces w wielu wypadkach bardzo kosztowny i złożony. Dlatego też niezmiernie ważna jest możliwość finansowania niestandardowej chemioterapii w leczeniu nowotworów w ramach zgód indywidualnych dla pacjentów. W tym zakresie Pani Minister podjęła istotne działania, między innymi uchylając w części zarządzenie prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia regulujące tę kwestię. Niemniej jednak istniejąca obecnie praktyka może budzić wątpliwości, gdyż znane są mi przypadki z ostatniego okresu, gdy poszczególne oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia w tej samej sprawie podejmowały odmienne decyzje co do finansowania leku koniecznego w chemioterapii.

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę to, iż podejmowane przez oddziały NFZ decyzje czasami są de facto decyzjami o możliwej długości życia pacjentów, proszę Panią Minister o informację, w jaki sposób ministerstwo może wpłynąć na zobiektywizowanie kryteriów podejmowania decyzji w powyższym zakresie przez Narodowy Fundusz Zdrowia oraz jaką rolę w tym zakresie może spełnić Agencja Oceny Technologii Medycznych.

Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.23

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego, przekazanym przy piśmie Pana Marka Ziółkowskiego, Wicemarszałka Senatu, z dnia 30 września 2008 roku, znak: BPS/DSK-043-880/08, dotyczącym świadczenia „chemioterapia niestandardowa”, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Do podstawowych aktów prawnych, które regulują warunki udzielania i zakres świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz zasady i tryb finansowania tych świadczeń należą: ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135, ze zm.), akty wykonawcze do tej ustawy oraz zarządzenia Prezesa NFZ w sprawie szczegółowych warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach, wydawane w oparciu o art. 102 ust. 5 pkt 21 i 25 oraz art. 146 ust. 1 pkt 1 i 3 ww. ustawy.

Świadczenie „chemioterapia niestandardowa” jest procedurą podania leku w terapii nowotworów realizowaną z wykorzystaniem substancji, które nie znajdują się w katalogu substancji czynnych stosowanych w chemioterapii, lub gdy substancji czynnej

zawartej w katalogu nie można rozliczyć w systemie sprawozdawczo-rozliczeniowym zgodnie z przyporządkowanym kodem ICD-10.

Wytyczne stosowania świadczenia „chemioterapia niestandardowa” określa zarządzenie Nr 37/2008/DGL Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 19 czerwca 2008 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju leczenie szpitalne w zakresie chemioterapii, z późn. zm.

Mając na uwadze poruszoną przez Pana Senatora kwestię, dotyczącą podejmowania przez dyrektorów oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia ostatecznych decyzji w sprawie rozliczenia terapii lekiem w ramach świadczenia „chemioterapia niestandardowa”, uprzejmie informuję, że decydującą rolę w omawianej procedurze odgrywa opinia zespołu kwalifikującego, w skład którego wchodzi, między innymi Dyrektor ds. medycznych i ordynator oddziału wnioskującego o terapię, jak również opinia właściwego konsultanta wojewódzkiego, które odnoszą się do strony medycznej postępowania.

W przypadku kontynuacji terapii niestandardowej u pacjenta istotna jest również ocena efektu i tolerancji leczenia określona we wniosku o chemioterapię niestandardową przez lekarza prowadzącego dotychczasową terapię pacjenta.

Jednocześnie należy wskazać, że zgodnie z wytycznymi cytowanego na wstępie zarządzenia Nr 37/2008/DGL Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, udzielanie świadczeń „chemioterapii niestandardowej” nie powinno ograniczać dostępności do świadczeń standardowych realizowanych w ramach umowy w rodzaju: leczenie szpitalne – chemioterapia.

W związku z powyższym, uzyskanie zgody NFZ na finansowanie terapii lekiem w ramach świadczenia „chemioterapia niestandardowa” uzależnione jest zarówno od czynników medycznych, ale również ograniczonych środków finansowych będących w dyspozycji Funduszu.

Ponadto mając na uwadze omawiane zagadnienie, uprzejmie informuję, że w dniu 8 października 2008 r. odbyło się w Ministerstwie Zdrowia spotkanie, które dotyczyło kwestii związanych z dostępnością i finansowaniem świadczenia „chemioterapia niestandardowa”, w którym uczestniczyli, między innymi, przedstawiciele Polskiej Unii Onkologii oraz Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia.

Zgodnie z informacjami przedstawionymi w trakcie spotkania przez Prezesa Funduszu, planowane jest uruchomienie centralnej bazy wniosków o „chemioterapię niestandardową”, która ma ułatwić rozpatrywanie poszczególnych wniosków przez oddziały wojewódzkie NFZ.

Odnosząc się natomiast do roli Agencji Oceny Technologii Medycznych, uprzejmie informuję, że zgodnie z zarządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 10 września 2008 r. zmieniającego zarządzenie w sprawie Agencji Oceny Technologii Medycznych (Dz. Urz. MZ Nr 10, poz. 73), do podstawowej działalności Agencji należy realizacja zadań związanych z oceną, wyceną i taryfikacją technologii medycznych.

Jednocześnie należy wskazać, że rekomendacje wydawane przez Agencję, dotyczące finansowania technologii medycznych ze środków publicznych, odgrywają zasadniczą rolę w procesie wdrażania przez NFZ terapeutycznych programów zdrowotnych, jak również umieszczania substancji czynnych w wykazie substancji czynnych stosowanych w terapii nowotworów.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

8 sierpnia 2008 r. opublikowana została ustawa z dnia 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty, ustawy – Karta Nauczyciela oraz ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Mocą tejże ustawy zniesiono obowiązek noszenia przez uczniów jednolitego stroju w szkołach podstawowych i gimnazjalnych, dopuszczając jednocześnie możliwość wprowadzenia takiego obowiązku dla uczniów wskutek decyzji dyrektora szkoły, podjętej za zgodą rady rodziców i rady pedagogicznej oraz po uzyskaniu opinii samorządu uczniowskiego.

W związku z wejściem w życie przytoczonej regulacji prawnej proszę o informację, jak w skali kraju wygląda w chwili obecnej sprawa korzystania przez szkoły podstawowe i gimnazjalne z możliwości wprowadzenia jednolitego stroju uczniowskiego. Jednocześnie proszę o podanie, jakiej wielkości środki z budżetu państwa zostały wydatkowane na wsparcie materialne dla uczniów w celu zakupu jednolitego stroju uczniowskiego w związku z wprowadzeniem z dniem 1 września 2007 r. obowiązku jego noszenia w szkołach podstawowych i gimnazjalnych. Proszę również o informację, czy w chwili obecnej uczniowie mogą uzyskać od państwa wsparcie finansowe na zakup jednolitego stroju uczniowskiego w przypadku, gdy taki obowiązek istnieje w szkole, do której uczęszczają.

Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.15

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego w sprawie zmiany przepisów ustawy o systemie oświaty dotyczących zniesienia obowiązku noszenia jednolitego stroju uczniowskiego w szkołach podstawowych i gimnazjach uprzejmie wyjaśniam:

Zniesienie obowiązku noszenia na terenie szkoły jednolitego stroju zgodnie z art. 64a pkt 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) nastąpiło z dniem 1 września 2008 r. Zatem, w chwili obecnej trudno jest dokonać analizy, w ilu szkołach w roku szkolnym 2008/2009 utrzymano ten obowiązek, a w ilu odstąpiono od jego wykonywania. Należy zwrócić uwagę, że mimo zniesienia obowiązkowego noszenia jednolitego stroju uczniowskiego, ustawa o systemie oświaty zachowała konieczność określenia w statutach szkół określenia zasady ubierania się uczniów na terenie szkoły (art. 64a, pkt 6 cyt. ustawy).

W celu ułatwienia zakupu stroju przez uczniów pochodzących z rodzin o niskim statusie materialnym w 2007 r. przygotowano rządowy program wsparcia tych rodzin, na który przeznaczono 50 mln zł. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej dzieciom i uczniom na zakup podręczników i zakup jednolitego stroju (Dz. U. Nr 120,

poz. 819), uczniowie z rodzin, w których dochód na osobę w rodzinie nie przekraczał kryterium dochodowego w wysokości 351 zł na osobę, uprawnieni byli do pomocy finansowej w kwocie 50 zł na zakup jednolitego stroju. Ostatecznie na realizację programu wydatkowano łącznie 38,2 mln zł, zaś z programu skorzystało 721 054 uczniów.

W roku szkolnym 2008/2009 w szkołach, w których wprowadzono obowiązek noszenia jednolitego stroju uczniowskiego, uczniowie z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej mogą sfinansować jego zakup ze środków otrzymywanych w ramach pomocy stypendialnej. Pragnę zauważyć, że na wypłatę stypendiów i zasiłków szkolnych w okresie wrzesień–grudzień 2008 r. z budżetu państwa uruchomiono środki w wysokości blisko 238 mln zł.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Na przełomie sierpnia i września bieżącego roku podlaską prasę obiegła informacja, że Komenda Główna Policji postanowiła zmniejszyć o 1/3 liczbę funkcjonariuszy oddziałów prewencji stacjonujących w województwie podlaskim. Według doniesień, jedna z trzech istniejących kompanii ma być województwu podlaskiemu odebrana, a etaty przeniesione do Warszawy, Poznania, Krakowa. Rzekomym uzasadnieniem tej decyzji jest to, że województwo podlaskie ma wysoki poziom statystycznego bezpieczeństwa i dlatego etaty mają być przeniesione do innych rejonów kraju, statystycznie bardziej zagrożonych przestępczością.

W związku z powyższym proszę o wyjaśnienie, czy rzeczywiście taka decyzja została lub w najbliższym czasie zostanie podjęta. Jeżeli tak, to proszę o podanie jej uzasadnienia wraz z przewidywaną oceną jej skutków dla funkcjonowania podlaskiej policji. Na kanwie tej sprawy proszę również o wyjaśnienie, na jakiej podstawie i według jakich zasad określone są stany etatowe policji w poszczególnych województwach i, w ich ramach, w poszczególnych miejscowościach, z uwzględnieniem poszczególnych rodzajów służb policyjnych. Czy proces ten jest oparty na zobiektywizowanych w miarę możliwości przesłankach, które są formalnie określone, czy też stanowią one przedmiot subiektywnych ocen kierownictwa policji w tym zakresie? Ponadto proszę o informacje, jaki jest w chwili obecnej stan tak zwanych wakatów policyjnych oraz w jaki sposób problem ten jest rozwiązywany, jeżeli w dalszym ciągu istnieje. Proszę również o podanie liczby osób nowo zatrudnionych w policji na przestrzeni ostatnich dwóch lat oraz liczby funkcjonariuszy, którzy w tym okresie odeszli ze służby.

Ocena działań policji zależy również od stanu przestrzegania przez policjantów zasad dyscypliny służbowej. Proszę więc o podanie danych dotyczących wszczętych i prowadzonych w ostatnich dwóch latach postępowań dyscyplinarnych w policji, w tym tego, w ilu z nich czyny spełniały jednocześnie znamiona przestępstw lub wykroczeń, w ilu wypadkach zastosowano art. 132 ust. 4a i 4b oraz jakimi karami dyscyplinarnymi zakończyły się przedmiotowe postępowania, w szczególności ile osób wydalone ze służby. Ponadto proszę o podanie informacji, ilu policjantów jest w chwili obecnej zawieszonych w czynnościach służbowych oraz ilu pozostaje bez tak zwanego przydziału służbowego.

Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 24 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-882/08) przekazującego tekst oświadczenia Senatora RP Pana Bohdana Paszkowskiego złożonego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie

zmniejszenia liczby funkcjonariuszy oddziałów prewencji stacjonujących w województwie podlaskim, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie podkreślenia wymaga, iż korekta rozmieszczenia etatów oddziałów prewencji Policji (Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji) podyktowana jest koniecznością przygotowania Policji do zabezpieczenia EURO 2012. Zmiana ta ma również na celu obniżenie kosztów funkcjonowania jednostek. Zgodnie z koncepcją zmian rozmieszczenia etatów w jednostkach Oddziałów Prewencji Policji i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji – z 10 województw przesuwane są etaty policyjne do 6 województw. Najwięcej etatów policyjnych planuje się przesunąć z następujących województw: warmińsko-mazurskiego (105 etatów), podkarpackiego (95 etatów) i podlaskiego (105 etatów) – najwięcej do województw: lubelskiego (40), wielkopolskiego (106), małopolskiego (106) i mazowieckiego (92).

Ostateczna decyzja w sprawie przesunięć etatów policyjnych pomiędzy jednostkami Oddziałów Prewencji Policji i Samodzielnych Pododdziałów Prewencji Policji, podjęta zostanie po dokonaniu analizy informacji w zakresie możliwości dokonania tych przemieszczeń, przekazanych przez poszczególnych komendantów wojewódzkich Policji.

Wspomnieć należy, iż oddziały prewencji Policji utworzone zostały w celu zapewnienia możliwości reagowania na zagrożenia nadzwyczajne. Stanowią one odwód centralny, podporządkowany i zarządzany przez Komendanta Głównego Policji, który:

- ustala strukturę, rozmieszczenie i uzbrojenie jednostek;
- określa taktykę i organizację działań pododdziałów;
- wydatkuje środki budżetu centralnego Policji na odpowiednie i jednolite zabezpieczenie materiałowo-techniczne Oddziałów Prewencji Policji.

Obowiązujące w Policji zasady naliczania etatów komend wojewódzkich (oraz Stołecznej) Policji, nie dotyczą etatów Oddziałów Prewencji Policji. Liczba stanowisk w poszczególnych oddziałach i pododdziałach określana jest przez Komendanta Głównego Policji, a przyznane normatywy etatowe jednostek nie podlegają wliczeniu do stanu etatowego odpowiedniego garnizonu policyjnego.

Zasady określania stanów etatowych w poszczególnych województwach i miejscowościach wskazane zostały w zarządzeniu Nr 21 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 listopada 2001 roku *w sprawie zasad naliczeń etatowych w Policji*. Przedmiotowe zarządzenie zawiera zobiektywizowane kryteria, według których dokonuje się naliczeń etatów w Policji. Należą do nich: liczba ludności, wskaźnik przestępczości, liczba ludności miejskiej, liczba ludności w miastach liczących co najmniej 300 tys. mieszkańców, obszar, a także stołeczność.

Pragnę podkreślić, iż korekty rozmieszczenia etatów oddziałów prewencji Policji nie należy kwalifikować jako redukcji etatów Komend Wojewódzkich Policji. Trudno również zgodzić się z tezą o zmniejszeniu budżetu garnizonowi podlaskiemu, bowiem faktyczne zmniejszenie będzie dotyczyło wyłącznie środków, które Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku otrzymała od Komendanta Głównego Policji na pokrycie kosztów funkcjonowania 105 etatów Oddziałów Prewencji Policji.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zmniejszenie limitu stanowisk policyjnych pozostających w dyspozycji Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku o 105 stanowisk policyjnych, jest równoważone od 2007 roku zwiększaniem przez Komendanta Głównego Policji limitu stanowisk korpusu służby cywilnej i pracowniczych nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń dla województwa podlaskiego, w ramach realizacji ustawy z dnia 12 stycznia 2007 roku *o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”* (Dz. U. Nr 35, poz. 213). Zgodnie z założeniami przedmiotowego Programu, Komendant Główny Policji zarządzeniem organizacyjnym z dnia 15 maja 2007 roku zwiększył dla województwa podlaskiego limit stanowisk pracowniczych o 189 etatów (171 etatów dla stanowisk korpusu służby cywilnej i 18 etatów pracowniczych bezmnożnikowych). Natomiast w 2008 roku, zarządzeniem organizacyjnym z dnia 11 stycznia 2008 roku, Komendant Główny Policji zwiększył dla województwa podlaskiego o 30 etatów, liczbę stanowisk w korpusie służby cywilnej. Przyznane etaty pracownicze przeznaczone zostały na realizację procesu zastępowania etatów policyj-

nych w pionie logistyki, co skutkować będzie kierowaniem „uwolnionych” etatów policyjnych ze służb logistycznych do realizacji podstawowych zadań policyjnych, czyli pełnienia służby patrolowej.

Warto również zaznaczyć, iż według stanu na dzień 1 października 2008 roku w jednostkach Policji województwa podlaskiego na 3275 posiadanych etatów policyjnych, istnieje 129 wakatów (w porównaniu z poprzednim miesiącem, liczba wakatów zmalała o 21).

W świetle powyższego wydaje się, iż sposobem na rozwiązanie kwestii zrównoważenia etatów policyjnych, które planuje się przesunąć w ramach Oddziałów Prewencji Policji, jest kontynuowanie skutecznego doboru przez Komendę Wojewódzką Policji w Białymstoku.

W odniesieniu do liczby wakatów występujących w Policji uprzejmie informuję, iż według danych na dzień 1 października 2008 roku wynosi ona 4233. Efektywny i właściwy dobór kandydatów pozwolił na zmniejszenie braków kadrowych wśród funkcjonariuszy o 631 wakatów w stosunku do poprzedniego miesiąca (liczba wakatów w poprzednim miesiącu wynosiła 4864).

Informuję ponadto, iż w 2006 roku do służby przyjęto 5199 policjantów, a zwolniono 6653 policjantów, analogicznie w roku 2007 dane te przedstawiały się odpowiednio – 5538 i 5998. Zgodnie z danymi na dzień 1 października 2008 roku, bez przydziału służbowego pozostaje 414 policjantów, natomiast zawieszonych w czynnościach służbowych jest 96.

W kwestii postępowań dyscyplinarnych uprzejmie informuję, iż w 2006 roku wszczęto 3916 postępowań dyscyplinarnych, zakończono 3472. 1109 spraw wyczerpywało znamiona przestępstw i wykroczeń, uniewinniono 532 policjantów, umorzono 687 spraw [zgodnie z art. 132 ust. 4a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o *Policji* (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 43, poz. 277 z późn. zm.)], odstąpiono od ukarania w 1313 sprawach (art. 132 ust. 4b ww. ustawy o *Policji*), wymierzono 940 kar dyscyplinarnych, w tym: 675 nagan, 6 zakazów opuszczania wyznaczonego miejsca przebywania, 133 ostrzeżenia o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku, 45 wyznaczeń na niższe stanowisko służbowe i 81 wydaleń ze służby.

W 2007 roku wszczęto 2450 postępowań dyscyplinarnych, zakończono 2353 postępowania. 824 sprawy wyczerpywały znamiona przestępstw i wykroczeń, uniewinniono 299 policjantów, umorzono 661 spraw (zgodnie z art. 132 ust. 4a ww. ustawy o *Policji*), odstąpiono od ukarania w 621 sprawach (art. 132 ust. 4b ww. ustawy o *Policji*), wymierzono 772 kar dyscyplinarnych, w tym: 556 nagan, 4 zakazy opuszczania wyznaczonego miejsca przebywania, 104 ostrzeżenia o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku, 31 wyznaczeń na niższe stanowisko służbowe i 77 wydaleń ze służby.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

21 grudnia ubiegłego roku nasz kraj znalazł się w strefie Schengen, co spowodowało, między innymi, że zaczęto stosować nowe rozwiązania w zakresie ruchu granicznego z naszymi wschodnimi sąsiadami. Z jednej strony nastąpiło ułatwienie w ruchu granicznym z Litwą, z drugiej strony powstały nowe formalne przeszkody w ruchu granicznym z Białorusią i Ukrainą.

Ponieważ w strefie Schengen jesteśmy od ponad pół roku, proszę o informację, jak nowe rozwiązania dotyczące ruchu granicznego wpłynęły na relacje z naszymi wschodnimi sąsiadami w kwestiach współpracy gospodarczej, ruchu osobowego, bezpieczeństwa publicznego, bezpieczeństwa obrotu gospodarczego i ochrony polskiego obszaru celnego. Proszę również o informację, na jakim etapie przygotowań znajdują się nowe regulacje prawne dotyczące małego ruchu granicznego z Białorusią i Ukrainą.

Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 18 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-882/08) przekazującego tekst oświadczenia Senatora RP Pana Bohdana Paszkowskiego złożonego podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie *nowych rozwiązań w zakresie ruchu granicznego z Litwą, Białorusią i Ukrainą w związku z wejściem do strefy Schengen* uprzejmie informuję, iż kwestie związane m.in. ze współpracą gospodarczą ze wschodnimi sąsiadami, z bezpieczeństwem obrotu gospodarczego oraz ochroną polskiego obszaru celnego w związku z wejściem do strefy Schengen pozostają poza właściwością Ministra SWiA. Organami właściwymi do udzielenia odpowiedzi w ww. zakresie są odpowiednio: Minister Gospodarki, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Minister Finansów.

Odnosząc się do kwestii wpływu wejścia Polski do strefy Schengen na relacje ze wschodnimi sąsiadami w zakresie bezpieczeństwa publicznego uprzejmie informuję, iż po przystąpieniu Polski do strefy Schengen, sytuacja na granicy państwowej (zarówno na odcinkach granicy zewnętrznej, jak i wewnętrznej UE/Schengen) jest stabilna. Wejście Polski do strefy Schengen nie spowodowało niekorzystnych zmian pod względem poziomu bezpieczeństwa dla Polski i UE, jak również nie odnotowano nowych form zagrożeń nielegalną migracją. Brak jest również sygnałów od służb granicznych, policyjnych i imigracyjnych innych państw członkowskich UE/Schengen o wzroście przestępczości w związku z przystąpieniem nowych państw (w tym Polski) do pełnej realizacji Układu z Schengen.

Podkreślić należy, iż Rzeczpospolita Polska – jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, które z dniem 21 grudnia 2007 roku wraz z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej, w tym: Litwą, Łotwą, Estonią, Republiką Czeską, Malta,

Słowacją, Słowenią i Węgrami, przystąpiło do strefy Schengen – związane jest wspólnymi normami prawnymi oraz zobowiązane jest w pełni stosować dorobek prawny Schengen – zgodnie z art. 2 i 3 *Traktatu akcesyjnego* (Dz. U. UE. L 03.236.17).

Zaznaczyć należy, iż w związku z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej oraz do strefy Schengen odmiennie kształtują się zasady dotyczące ruchu granicznego z Litwą a odmiennie z Białorusią i Ukrainą.

Skutkiem wejścia ww. krajów Unii Europejskiej do strefy Schengen, było zniesienie kontroli granicznej na wewnętrznych granicach Unii Europejskiej, co wiązało się liberalizacją przepisów w zakresie swobody poruszania się. Obecnie przekraczanie wewnętrznych granic Unii Europejskiej możliwe jest w każdym miejscu i w dowolnym czasie, bez względu na obywatelstwo podróżujących (swoboda przekraczania wewnętrznej granicy krajów Unii Europejskiej szczególnie istotna jest dla osób mieszkających w rejonach przygranicznych). Nastąpiły udogodnienia i ułatwienia w ruchu granicznym z Litwą, polegające m.in. na: zniesieniu wszelkich przeszkód technicznych (muldy, spowalniacze), które mogłyby wpływać na płynność ruchu pojazdów w miejscach dawnych przejść granicznych na granicach wewnętrznych, w przejściach granicznych na granicach zewnętrznych – zapewnieniu osobom korzystającym z zasady swobody przemieszczania się (obywatele UE i członkowie ich rodzin) priorytetu odpraw granicznych poprzez wydzielenie oddzielnych pasów ruchu, odpowiednio oznaczonych.

W przypadku obywateli państw trzecich, w tym Białorusi i Ukrainy, krajów niebędących członkami Unii Europejskiej i nienależących do strefy Schengen, zastosowanie mają przepisy rozporządzenia (WE) Nr 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku *ustanawiającego wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice [kodeks graniczny Schengen* (Dz. U. UE. L. 06. 105. 1)].

Zgodnie z art. 7 ust. 3 pkt a) ppkt v)–vi) ww. *kodeksu granicznego Schengen* w związku z art. 6 *Konwencji Wykonawczej do Układu z Schengen z dnia 14 czerwca 1985 roku* (Dz. U. UE. L. 00.239.19) – obywatele państw trzecich podlegają szczegółowej odprawie, zarówno przy wjeździe, jak i przy wyjeździe z terytorium państwa członkowskiego. Kontrola wjazdowa obejmuje weryfikację, m.in. dokumentów podróży lub dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy, wizy, jeśli jest ona wymagana (zgodnie z rozporządzeniem Rady (WE) Nr 539/2001 z dnia 15 marca 2001 roku) oraz środków finansowych (zarówno na utrzymanie, jak i do celów planowanego pobytu, na powrót do państwa pochodzenia). Ponadto, kontrola obejmuje celowość wjazdu na terytorium państwa członkowskiego, sprawdzenie, czy osoba zamierzająca przekroczyć granicę nie jest wpisana do Systemu Informacyjnego Schengen oraz, czy nie zagraża bezpieczeństwu narodowemu i porządkowi publicznemu.

Unia Europejska zawarła w latach 2006–2007 umowy o ułatwieniach wizowych z Rosją i Ukrainą, których stroną jest również Polska. Umowy te umożliwiają stosowanie szeregu ułatwień wobec obywateli tych państw w dziedzinie procedur wizowych oraz stosowanie obniżonej opłaty w wysokości 35 euro za rozpatrzenie wniosków wizowych i wydanie wiz Schengen. Przy czym, zgodnie z decyzją Rady (WE) z czerwca 2006 roku, z powodu braku podobnej umowy w stosunkach z Republiką Białorusi – opłata za wydanie wiz Schengen obywatelom Białorusi pobierana jest w pełnej wysokości 60 euro. Republika Białorusi skierowała w 2007 roku do Komisji Europejskiej wniosek o rozpoczęcie negocjacji z Unią Europejską w sprawie *zawarcia umowy o ułatwieniach wizowych*, jednakże nie uzyskał on akceptacji. Komisja Europejska wskazała na przedwczesność takich działań z uwagi na wewnętrzną sytuację na Białorusi, a zwłaszcza na brak postępu w procesie demokratyzacji. Niemniej, mimo negatywnego stanowiska Komisji Europejskiej, Polska zabiega o wprowadzenie ułatwień w ruchu osobowym z Białorusią, poprzez obniżenie opłat za wizy jednolite Schengen do poziomu stosowanego wobec innych wschodnich sąsiadów. Inicjatywy Strony polskiej konsultowane na różnych forach Unii Europejskiej oraz w rozmowach bilateralnych z naszymi unijnymi partnerami, spotykają się z rosnącym zrozumieniem. Rząd RP zdecydowany jest kontynuować wysiłki na rzecz wprowadzenia ułatwień w ruchu osobowym z Białorusią, mając na względzie kilkadziesiąt lat wspólnej historii, sąsiedztwo oraz liczną mniejszość polską zamieszkałą od pokoleń na Białorusi. Od dnia 21 grudnia

2007 roku opłata za wydanie wizy krajowej obywatelom zarówno Białorusi, jak i Ukrainy wynosiła 35 euro. Minister Spraw Zagranicznych – w ramach uprawnień, jakie przysługują państwu strefy Schengen w odniesieniu do zasad wydawania wiz krajowych – podjął decyzję o obniżeniu od dnia 1 listopada 2008 roku opłaty, tj. do wysokości 20 euro za wydanie wizy krajowej obywatelom Białorusi. Ponadto, wejście w życie z dniem 29 marca 2008 roku ustawy z dnia 7 września 2007 roku *o Karcie Polaka* (Dz. U. Nr 180, poz. 1280 z późn. zm.), umożliwiło jej posiadaczom m.in. na Białorusi, Ukrainie i w Rosji ubieganie się o zwolnienie z opłaty za wydanie wizy pobytowej długoterminowej (krajowej), uprawniającej do wielokrotnego wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Formą ułatwiania, zwłaszcza stałym mieszkańcom strefy przygranicznej, przekraczania granicy zewnętrznej Unii Europejskiej jest mały ruch graniczny. Polska jako kraj, który posiada jedną z najdłuższych lądowych granic zewnętrznych, była i jest zainteresowana rozwojem tej formy wzajemnych kontaktów obywateli. Przedstawiciele RP brali aktywny udział w pracach nad przygotowaniem rozporządzenia (WE) Nr 1931/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 roku *ustanawiającego przepisy dotyczące małego ruchu granicznego na zewnętrznych granicach lądowych państw członkowskich i zmieniającego postanowienia Konwencji z Schengen* (Dz. U. UE. L. 06. 405. 01). Powyższe rozporządzenie określa podstawowe zasady, jakim mały ruch graniczny powinien odpowiadać, a także upoważnia państwa członkowskie do zawierania lub utrzymywania w mocy umów dwustronnych z sąsiadującymi państwami trzecimi w celu wdrożenia małego ruchu granicznego. W myśl art. 15 ww. rozporządzenia – umowy dwustronne zawierać mogą postanowienia dotyczące ułatwień przy przekraczaniu granicy, zgodnie z którymi państwa członkowskie:

- a) tworzą specjalne przejścia graniczne otwarte tylko dla mieszkańców strefy przygranicznej;
- b) wydzielają specjalne pasy ruchu dla mieszkańców strefy przygranicznej na zwykłych przejściach granicznych; lub
- c) biorąc pod uwagę warunki lokalne oraz tam, gdzie wyjątkowo istnieje wymóg o szczególnym charakterze, zezwalają mieszkańcom strefy przygranicznej na przekraczanie ich zewnętrznej granicy lądowej w określonych miejscach, innych niż wyznaczone przejścia graniczne oraz poza ustalonymi godzinami.

Zawarcie takich umów pozwoli mieszkańcom stref przygranicznych (obejmujących z zasady obszar do 30 km od granicy, a w niektórych przypadkach wynikających ze specyfiki podziału administracyjnego do 50 km od granicy) na regularne przekraczanie wspólnej granicy i przebywanie w tych strefach ze względów kulturalnych, społecznych, rodzinnych oraz w uzasadnionych przypadkach także z powodów ekonomicznych, tylko po okazaniu specjalnego zezwolenia, bez konieczności uzyskiwania wiz. Zezwolenie na przekroczenie granicy wydawane jest odpłatnie.

Od 1 maja 2005 roku na podstawie jednostronnej decyzji władz Ukrainy – wszyscy obywatele UE są zwolnieni z obowiązku wizowego w przypadku podróży na Ukrainę trwającej nie dłużej niż 90 dni lub w przypadku przejazdu tranzytowego przez terytorium Ukrainy.

Umowy bilateralne o małym ruchu granicznym, zawierane przez Państwa Członkowskie z krajami sąsiednimi, muszą być również zgodne z cytowanym powyżej rozporządzeniem (WE) Nr 1931/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 roku. Zgodnie z art. 13 ust. 2 przedmiotowego rozporządzenia, przed zawarciem umów o małym ruchu granicznym Rzeczpospolita Polska jest zobowiązana do uzyskania opinii Komisji Europejskiej w zakresie zgodności proponowanej umowy z rozporządzeniem oraz zmiany treści umowy według wytycznych Komisji.

Jednocześnie informuję, iż w dniu 29 lutego 2008 roku w Kijowie podpisana została umowa *o małym ruchu granicznym między Polską a Ukrainą*. W związku z zastrzeżeniami zgłoszonymi przez Komisję Europejską do niektórych jej uregulowań, treść przedmiotowej umowy jest obecnie przedmiotem renegotiacji ze Stroną ukraińską. Ponadto pragnę poinformować, iż w dniach 29–30 września 2008 roku w Warszawie, odbyła się trzecia tura negocjacji umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej

i Rządem Republiki Białorusi o zasadach małego ruchu granicznego. Zasadnicza część projektu umowy została uzgodniona. Szczegóły natury technicznej będą podlegać uzgodnieniom w trybie roboczym. Niemniej podkreślić należy, iż w kwestii małego ruchu granicznego, jak również prowadzenia negocjacji w tym zakresie, resortem wiodącym jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W czerwcu 2006 r. w Senacie RP odbyła się konferencja pod tytułem „Rzeki i Morze Bałtyckie szansą rozwoju Polski”, poświęcona gospodarce wodnej, żegludze, gospodarce morskiej, energetyce wodnej, turystyce wodnej oraz problemom bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. Uczestnicy konferencji przygotowali „Memoriał w sprawie likwidacji zaniedbań i rozwoju wodnych sektorów gospodarki w Polsce”. W dokumencie tym przedstawione zostały programowe propozycje zmierzające do uzdrowienia stanu sektorów gospodarki wodnej oraz do zapewnienia ich rozwoju. Dokument został skierowany do władz Rzeczypospolitej Polskiej: prezydenta, marszałka Sejmu, marszałka Senatu, premiera oraz marszałków sejmików wojewódzkich.

Obecnie trwają konsultacje w sprawie projektu Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami 2030 (z uwzględnieniem etapu 2015) przygotowanego przez zespół pod kierownictwem profesora Janusza Kindera. Autorzy projektu proponują, aby gospodarkę wodną zdecentralizować poprzez przekazanie marszałkom województw majątku hydrotechnicznego zarządzanego przez RZGW.

W opinii „środowisk wodnych” w naszym kraju gospodarka wodna nie istnieje, trudno zatem oczekiwać, że będzie miała właściwą rangę w polityce gospodarczej państwa. Różne ministerstwa i instytucje państwowe właściwe są dla różnych segmentów gospodarki wodnej, co powoduje, że nie mają one szansy artykułować swoich potrzeb oraz programów rozwoju.

Panie Ministrze, czy ta planowana reforma nie spowoduje zamieszania organizacyjnego, skutkującego dalszą dezorganizacją i degradacją gospodarki wodnej? W związku z dotychczasowym brakiem jednolitej dla całego kraju polityki wodnej przygotowywany projekt Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami 2030 będzie jedynie wytyczną dla władz samorządowych i dokona jeszcze większego rozdrobnienia gospodarki wodnej.

W tekście projektu autorzy sugerują, że nie należy rozwijać dróg wodnych, ponieważ żegluga śródlądowa nie ma perspektyw rozwojowych w naszym kraju. Zdaje się, że autorzy nie widzą dynamicznego rozwoju tego sektora gospodarki wodnej w krajach sąsiadujących. W porównaniu z nimi Polska jest białą plamą na mapie żeglugi śródlądowej, znacznie odstaje też pod względem rozbudowy energetyki wodnej, budowy zbiorników retencyjnych i rozwoju turystyki wodnej. W większości regionów Polski coraz bardziej odczuwalny jest brak wody. Pojemność zbiorników retencyjnych oceniana jest na 6,5% średniego rocznego odpływu. W krajach sąsiadujących z Polską te wskaźniki są dwukrotnie wyższe. Zwiększenie liczby i pojemności zbiorników retencyjnych powinno być jednym z priorytetów gospodarczych.

Przedmiotem szczególnej troski, wymagającym opracowania strategii, powinna być również edukacja szkolna w zakresie problematyki wodnej oraz kształcenie kadr dla gospodarki wodnej. Obecnie, w wyniku zaniedbań, zamknięte są szkoły i redukowana jest kadra nauczycielska z branży żeglugowej.

Projekt Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami 2030 powinien zawierać propozycje działań strategicznych, mających na celu budowanie polityki wodnej poprawiającej zarządzanie zasobami, nadrabiającej zaległości w zakresie dekapitalizacji infrastruktury przeciwpowodziowej i hydrotechnicznej, poprawiającej stan bezpieczeństwa powodziowego, odbudowującej drogi wodne dla rozwoju żeglugi śródlądowej i turystyki wodnej w naszym kraju, a jednocześnie politykę chroniącą wodę jako największe dziedziczne dobro Polski.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 28 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do oświadczenia pana senatora Andrzeja Persona, dotyczącego projektu Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami, przekazanego pismem z dnia 30 września br., znak: BPS/DSK-043-883/08, przedstawiam stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Dla zmiany dotychczasowego postrzegania gospodarki wodnej, o którym mówił pan senator, niezbędne jest podjęcie działań, które umożliwią integrację wymagań rozwoju gospodarczo-społecznego z potrzebami środowiska przyrodniczego, przy równoczesnym uporządkowaniu zakresu kompetencji administracji rządowej i samorządowej. Przygotowany przez resort środowiska dokument, jakim jest projekt Narodowej Strategii Gospodarowania Wodami, ma spełnić te założenia. Pragnę jednocześnie zaznaczyć, że projekt ten znajduje się aktualnie na etapie wstępnego opracowania. Jako dokument strategiczny, zgodnie z obowiązującym prawem, wymaga opracowania prognozy oddziaływania na środowisko. Po jej ukończeniu i uwzględnieniu uwag znajdujących się w prognozie, projekt zostanie przekazany do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych. Będą one miały charakter publiczny w oparciu o zasadę równości i otwartości, a więc uczestniczyć w nich będą mogli wszyscy zainteresowani obywatele (nie tylko partnerzy instytucjonalni). Konsultacje będą miały charakter ogólnopolski, regionalny i środowiskowy.

Celem konsultacji będzie uzupełnienie projektu Strategii i lepsze doprecyzowanie zawartych w niej zapisów. Zatem ostateczny zakres reformy w gospodarce wodnej nie jest jeszcze określony i będzie zależny właśnie od wyniku konsultacji.

Oświadczenie pana senatora porusza także niezwykle ważny problem, jakim jest obserwowana od kilku lat tendencja w zmniejszaniu ilości kierunków na uczelniach kształcących kadry dla gospodarki wodnej, co z pewnością wymaga głębszego rozwinięcia w projekcie Strategii.

Odnosnie kwestii rozwoju dróg wodnych należy zaznaczyć, że nakłady finansowe na ten cel są dalece niewystarczające, co ogranicza możliwości prac w zakresie realizacji nowych inwestycji. Środki finansowe desygnowane na utrzymanie całego majątku gospodarki wodnej pozwalają na pokrycie jedynie około 20–30% ogólnego zapotrzebowania. Dlatego poprawa sytuacji finansowej gospodarki wodnej jest jednym z celów nadrzędnych projektowanej reformy.

Na zakończenie, za pośrednictwem Pana Marszałka, pragnę podziękować panu senatorowi za zainteresowanie sytuacją gospodarki wodnej, jak również za wskazanie w projekcie Strategii istotnych elementów, które wymagają rozpatrzenia oraz zwrócić się z prośbą o dalszą aktywność w tym zakresie.

MINISTER ŚRODOWISKA
Maciej Nowicki

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Główna ulica Włocławka jest czternastoipółkilometrowym odcinkiem drogi krajowej nr 1. Przez miasto przebiega ruch tranzytowy na kierunku północ-południe. Wybudowana w latach siedemdziesiątych ulica o dwóch pasach w każdym kierunku miała podkreślać aspiracje miasta i zaświadczać o jego nowoczesności. Dziś jej stan jest opłakany. Nie bez wpływu na zużycie drogi jest zlokalizowanie w obrębie miasta zakładów chemicznych Anwil SA. Jednak dramatyczny stan techniczny „jedynki” w granicach administracyjnych miasta wynika przede wszystkim z braku poważnych remontów od chwili jej wybudowania. Miasto Włocławek jest zarządcą dopiero od 1999 r. Nadal właścicielem odpowiedzialnym za stan techniczny jest państwo.

Koszt remontu włocławskiego odcinka, szacowany na około 285 milionów zł, zdecydowanie przekracza możliwości finansowe studwudziestotysięcznego miasta, którego budżet wynosi 400 milionów zł. Władze Włocławka podjęły starania o pozyskanie środków unijnych w ramach działania 6.1. „Rozwój sieci drogowej TEN-T” Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Dla włocławskiej „jedynki” istnieje kompletna dokumentacja z decyzją lokalizacyjną i decyzją środowiskową. W trakcie sporządzania jest studium wykonalności. Środki unijne są jedyną szansą na przebudowę tego odcinka „jedynki”.

Z uwagi na położenie Włocławka stan nawierzchni „jedynki” w obrębie miasta pomału urasta do problemu strategicznego dla kraju. Jest prawdopodobne orzeczenie stanu katastrofy budowlanej i wyłączenie z ruchu zagrożonych odcinków drogi, co grozi paraliżem komunikacyjnym. Zwłaszcza w perspektywie mistrzostw Euro 2012 Włocławek ma szansę zostać „centralną drogową czarną dziurą kraju”. Taka możliwość rysuje się w obliczu stanu przygotowań do realizacji autostrady A1 na odcinku Toruń-Stryków. Zaawansowanie prac przygotowawczych do budowy włocławskiego odcinka autostrady jest nadal niewielkie. Realne jest zatem, że kibice z całej Europy przemieszczający się na kierunku północ-południe będą musieli przejeżdżać przez Włocławek z narażeniem co najmniej swoich samochodów. A przecież obowiązkiem państwa jest również zapewnienie alternatywnej dla autostrady bezpłatnej drogi komunikacyjnej.

Mając na względzie krajowe znaczenie „jedynki” w systemie transportowym, proszę Pana Ministra o pomoc władzom miasta i wsparcie ich w pozyskaniu środków unijnych na przebudowę tego zdegradowanego czternastoipółkilometrowego odcinka.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 21 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Andrzeja Persona na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 r., Ministerstwo Infrastruktury uprzejmie przekazuje następujące informacje.

W Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko na lata 2007–2013 projekty z zakresu budowy lub przebudowy odcinków dróg krajowych w miastach na prawach powiatu podlegają konkursowej procedurze wyboru. Przyjęcie takiego rozwiązania jest konieczne dla zapewnienia wszystkim miastom na prawach powiatu równych szans w dostępie do funduszy unijnych.

Władze Włocławka mogą ubiegać się o dofinansowanie wskazanego w wystąpieniu Pana Senatora odcinka drogi krajowej nr 1 w ramach VI priorytetu POIiŚ, Działanie 6.1. *Rozwój sieci drogowej TEN-T*. Minimalna wartość realizowanego przedsięwzięcia została określona na poziomie 20 mln PLN, natomiast maksymalny poziom dofinansowania ze środków unijnych wynosi 85% kosztów kwalifikowanych. Z uwagi na ograniczoną ilość środków, na obecnym etapie rozważa się przeprowadzenie jednego etapu naboru wniosków.

Jednocześnie informuję, że organizacją konkursów oraz wyborem projektów do realizacji będzie zajmowało się Centrum Unijnych Projektów Transportowych. Złożone wnioski o dofinansowanie podlegać będą ocenie formalnej, merytorycznej I stopnia i merytorycznej II stopnia w oparciu o Kryteria wyboru projektów zatwierdzone przez Komitet Monitorujący w dniu 8 kwietnia 2008 r., stanowiące załącznik nr 1 do „Szczegółowego opisu priorytetów Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko”. Do dofinansowania zostaną wybrane projekty, które spełnią wszystkie kryteria w ocenie formalnej i merytorycznej II stopnia oraz uzyskają największą liczbę punktów podczas oceny merytorycznej I stopnia, do wyczerpania alokacji przeznaczanej na konkurs.

Biorąc pod uwagę powyższe, uprzejmie zapraszam do złożenia wniosku o dofinansowanie na przebudowę przedmiotowego odcinka drogi krajowej nr 1. Zgodnie z harmonogramem uruchomienia POIiŚ termin ogłoszenia konkursu dla działania 6.1 planowany jest na grudzień br.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Patrycja Wolińska-Bartkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

W lutym 2008 r. opublikowany został raport „Najważniejsze zagadnienia dotyczące funkcjonowania sektora energetycznego w Polsce” opracowany przez zespół przedstawicieli największych krajowych firm energetycznych. Z raportu wynika, że już za dwa, trzy lata w Polsce wystąpią okresowe problemy z utrzymaniem ciągłości dostaw energii elektrycznej, spowodowane spadkiem operacyjnych rezerw mocy dostępnych operatorowi systemu przesyłowego do poziomu awaryjnego – poniżej 5% wykorzystanej mocy czynnej. Autorzy alarmują, że za około od trzech do sześciu lat w Polsce może nastąpić trwały deficyt energii sięgający około 40% zapotrzebowania. Niedobory te nie będą mogły być pokryte przez import energii ze względu na zbyt słabo rozwiniętą sieć połączeń transgranicznych.

Popyt na energię elektryczną w Polsce jest obecnie niższy niż w rozwiniętych krajach Unii Europejskiej. Obserwowana różnica odzwierciedla różnicę w rozwoju Polski i bogatych krajów zachodnich: różnice w zużyciu prądu na mieszkańca wynikają z różnicy w liczbie komputerów osobistych, telewizorów, zmywarek przypadających na przeciętnego Polaka i mieszkańca strefy euro. W przypadku gospodarstw domowych zużycie prądu zwiększa się wraz ze wzrostem zamożności, w przypadku firm rośnie wraz ze wzrostem produkcji.

Popyt na energię elektryczną rośnie bardzo szybko. Wzrost popytu nie odpowiada przyrostowi mocy energetycznej. Większość funkcjonujących obecnie bloków energetycznych pochodzi z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku i w najbliższych latach będzie stopniowo wycofywana z eksploatacji ze względu na naturalne zużycie techniczne.

Polsce potrzebne są nowe moce wytwórcze opierające się zarówno na węglu kamiennym i węglu brunatnym, energetyce atomowej, jak i na odnawialnych źródłach energii. Potrzeba zaspokojenia stale rosnącego zapotrzebowania na energię elektryczną powoduje, że w naszym kraju jest miejsce dla każdego nośnika energetycznego.

Budowa stopnia wodnego na Wiśle poniżej Włocławka, pomiędzy Nieszawą a Ciechocinkiem, jest rozwiązaniem z jednej strony zabezpieczającym stojący samotnie, zagrożony katastrofą budowlaną stopień wodny we Włocławku, zaś z drugiej strony zapewniającym produkcję energii elektrycznej w elektrowni wodnej średnio rocznie na poziomie około 410 milionów kWh przy pracy przepływowej.

Rosnące wymogi ekologiczne, wynikające z ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu oraz protokołu z Kioto, w zakresie redukcji emisji dwutlenku siarki, tlenków azotu i dwutlenku węgla wymuszają działania w energetyce zmierzające w wielu kierunkach. Proces integracji z Unią Europejską zobowiązuje nasz kraj do podejmowania działań na rzecz rozwoju wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

Szanowny Panie Premierze! Nie ma i nigdy nie będzie źródeł energii obojętnych dla środowiska. Każda przemiana energetyczna wpływa na klimat Ziemi, takie są prawa fizyki. Energia elektrowni wiatrowych produkowana jest kosztem ptaków, które giną po zderzeniach ze skrzydłami wiatraków.

Grożący nam kryzys energetyczny uniemożliwi rozwój polskiej gospodarki. Potrzebne są decyzje gwarantujące i zabezpieczające stabilność rozwoju gospodarki naszego kraju. Jedną z takich decyzji może być oczekiwana decyzja o budowie stopnia wodnego elektrowni wodnej poniżej Włocławka.

Z poważaniem
Andrzej Person

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 3 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 30 września 2008 r., znak BPS/DSK-043-885/08, dotyczącego oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Andrzeja Persona podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r., poniżej przedstawiam wspólne stanowisko Ministerstwa Środowiska i Ministerstwa Gospodarki we współpracy z Krajowym Zarządem Gospodarki Wodnej do oświadczenia Pana Senatora.

Rząd przykłada szczególne znaczenie do kwestii bezpieczeństwa energetycznego, w tym bezpieczeństwa dostaw paliw i energii. Rozwój wykorzystania odnawialnych źródeł energii (OZE), pomimo, że jest postrzegany głównie jako działanie zmniejszające emisję CO₂ do środowiska, wywiera również wpływ na podniesienie bezpieczeństwa energetycznego. Wymaga przy tym zaznaczenia, że rozwój energetyki odnawialnej opierać się będzie przede wszystkim na generacji rozproszonej, która jednocześnie przyczynia się do zmniejszenia problemów związanych z przesyłem energii, a tym samym istotnie poprawia bezpieczeństwo energetyczne.

Ministerstwo Gospodarki podejmuje szerokie działania dotyczące promocji rozwoju OZE. Poprzez tworzone przepisy prawne zachęca inwestorów do podejmowania działań na rzecz rozwoju wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Rząd będzie dążyć do utrzymania w długiej perspektywie istniejących mechanizmów wsparcia, aby zapewniały potencjalnym inwestorom stabilność warunków inwestowania.

Rozwój energetyki odnawialnej ma szczególne znaczenie w kontekście przyjętego na Radzie Europejskiej w marcu 2007 r. celu obligatoryjnego dla UE dotyczącego 20% udziału energii ze źródeł odnawialnych w bilansie energii finalnej w 2020 r.

W polskich warunkach w perspektywie 2020 r. i latach kolejnych, najważniejszym źródłem energii odnawialnej będzie biomasa. Przewiduje się przede wszystkim jej lokalne wykorzystanie w ramach tzw. generacji rozproszonej, w małych jednostkach kogeneracyjnych. Preferowane będą wysokosprawne technologie, takie jak zgazowanie biomasy. W tym celu został przygotowany *Program Innowacyjna Energetyka – Rolnictwo Energetyczne*, który zakłada, iż w każdej polskiej gminie do 2020 r. powstanie jedna biogazownia wykorzystująca biomasę pochodzenia rolniczego.

Drugim bardzo ważnym rodzajem OZE w bilansie paliwowo-energetycznym kraju będzie energetyka wiatrowa, której dynamiczny rozwój obserwujemy obecnie również w Polsce. Przewiduje się lokalizację farm wiatrowych zarówno na lądzie, jak i na morzu. Z uwagi na wyjątkowe trudności dotyczące budowy farm wiatrowych na morzu, Ministerstwo Gospodarki aktywnie włączy się w powstanie pierwszej tego typu instalacji.

Nadal istotne znaczenie będzie miał rozwój energetyki wodnej. Będzie on jednak ograniczony do tzw. małej energetyki wodnej.

Na podstawie informacji przekazanych przez Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, projekt *Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek* umieszczony został w wykazie projektów do współfinansowania z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, III oś priorytetowa *Zarządzanie zasobami i przeciwdziałanie zagrożeniom środowiska* działanie 3.1 *Retencjonowanie wody i poprawa stanu bezpieczeństwa technicznego istniejących urządzeń wodnych oraz zapewnienie bezpiecznego przejścia wód powodziowych i lodu oraz poprawa sanitarnego wód przybrzeżnych*.

Umieszczenie tego projektu na liście projektów indywidualnych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013, uzasadnione jest przede wszystkim potrzebą:

- likwidacji zagrożenia bezpieczeństwa obiektu katastrofą budowlaną, która może wystąpić w związku z długoletnią eksploatacją pojedynczego stopnia trwającą 38 lat bez podparcia go kolejnym stopniem (kolejnym planowanym w Kaskadzie miał być stopień Ciechocinek),
- zahamowania degradacji doliny Wisły,
- pokonania bariery permanentnego, jak dotąd, braku środków finansowych na realizację tego zadania.

Mając na uwadze znaczenie tego projektu dla zabezpieczenia poprawy stanu bezpieczeństwa powodziowego, został on umieszczony na liście przedsięwzięć, dla których dokumentacja techniczna może być sfinansowana z Memorandum Finansowego nr 2002/PL/16/PA/013 *Pomoc techniczna dla sektora środowisko w Polsce*.

W ramach środków z ww. projektu pomocy technicznej, od III kwartału 2006 r. jest realizowany etap przygotowawczy projektu. W dniu 20 czerwca br. odebrano od firmy HYDROPROJEKT Sp. z o.o. dokumentację przygotowawczą dla pięciu wariantów możliwych rozwiązań.

Analiza techniczno-ekonomiczna wskazuje za trzema wariantami zabezpieczenia stopnia: próg piętrzący poniżej stopnia wodnego Włocławek, lokalizacja nowego stopnia wodnego w Nieszawie, lokalizacja nowego stopnia wodnego w Ciechocinku.

Wybór nie jest prosty. Stopnie pozwoliłyby na generowanie odnawialnych źródeł energii. Jednakże, realne możliwości realizacji projektu w perspektywie finansowej 2007–2013, które zobowiązują inwestora do rozliczenia inwestycji do 2015 roku, skłaniają do budowy progu piętrzącego.

Ponadto, na pomoc Unii Europejskiej możemy liczyć jedynie przy realizacji budowy progu piętrzącego, gdyż środki UE nie mogą być przeznaczone na finansowanie inwestycji generującej znaczny dochód jakim jest planowana elektrownia wodna.

Obecnie znany jest koszt poszczególnych rozwiązań. Teraz należy przeprowadzić wielowariantową analizę oceny oddziaływania na środowisko wraz z niezbędnymi konsultacjami społecznymi wszystkich zainteresowanych środowisk, bez których nie można wskazać optymalnego wariantu.

Na zakończenie należy wspomnieć o przewidywanym wzroście wykorzystania również innych rodzajów OZE niż wymienionych powyżej. W znacznie większym niż dotychczas stopniu zakłada się bowiem wykorzystanie zasobów geotermalnych oraz energii promieniowania słonecznego do celów ciepłowniczych.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczuk

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska
oraz do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Panie Premierze! Panie Ministrze!

W moim okręgu wyborczym 15 sierpnia 2008 r. w dwóch powiatach, częstochowskim oraz lublińskim, trąby powietrzne połączone z burzami, ulewami deszczami oraz gradobiciem spowodowały śmierć dwóch osób, zniszczyły kilkaset budynków mieszkalnych i gospodarczych, zakłóciły infrastrukturę energetyczną i telekomunikacyjną, powaliły setki drzew. Największe szkody dotknęły gmin Herby, Koszęcin, Blachownia, Mykanów, Kruszyna, Rusinowice i Kalina. Na terenie gmin Blachownia, Mykanów, Kruszyna oraz miasta Częstochowa uszkodzone zostały między innymi sto trzydzieści trzy dachy na budynkach mieszkalnych, pięćdziesiąt osiem dachów na budynkach gospodarczych, 16 ha lasu, sześć samochodów osobowych. W powiecie lublińskim na terenie gmin Rusinowice i Kalina uszkodzonych zostało osiemdziesiąt pięć budynków mieszkalnych, sześć domów letniskowych itd.

Wiem, że rząd podjął szybkie działania, aby udzielić pomocy poszkodowanym. Dzięki środkom pomocowym wszędzie trwa usuwanie zniszczeń, np. w gminie Koszęcin odbudowa zniszczonych około siedemdziesięciu domostw jest w stanie zaawansowanym lub na ukończeniu. Zapomogowe środki gminne w wysokości 1500 zł przekazane zostały niezwłocznie poszkodowanym rodzinom. Jednak poszkodowani skarżą się na brak płynności przelewów płatności rządowych. Nie wiem, czy wynika to w większym mierze z procedur bankowych czy zaniedbań administracji. Podobne problemy z płynnością przekazywania środków są w gminie Herby, gdzie uszkodzonych zostało około stu dwudziestu budynków – większość jest odbudowanych, trzy domostwa budowane są od podstaw. Na brak płynności przekazywania środków skarżą się też mieszkańcy Blachowni.

Panie Premierze, mieszkańcy wspomnianych miejscowości zapamiętali słowa ministra Grzegorza Schetyny, że rząd zamierza pokryć z budżetu straty ofiar nawałnic w 100%. Zastanawiam się, czy jest możliwa pomoc wszystkim w takim stopniu, skoro tylko około 30–40% poszkodowanych było ubezpieczonych. A poza tym, jak znam życie, najczęściej straty są większe niż odszkodowania. Czy wszystko nie skończy się na obietnicach?

Dobrze byłoby przy okazji tej akcji pomocowej zebrać informacje oraz ewentualne skargi od poszkodowanych mieszkańców, aby w przyszłości pomoc była szybsza i efektywniejsza. Posłużyłoby to również przygotowaniu odpowiedniej ustawy, o której wspomniał Pan Premier podczas rozmów z poszkodowanymi, mówiąc, że rząd zastanowi się, jak w przyszłości szybko pomagać ofiarom podobnych nieszczęść.

Tu przypomnę, że prezydent Lech Kaczyński 8 lutego 2008 r. przesłał do Sejmu projekt ustawy o Funduszu Pomocy Ofiarom Klęsk Żywiotowych. Ustawa miała zapewnić poszkodowanym szybką i skuteczną pomoc. Marszałek Sejmu skierował ją do pierwszego czytania dopiero 27 czerwca – czyli ustawa przeleżała w szufladzie blisko pół roku. Sejm odrzucił ją w pierwszym czytaniu na posiedzeniu 25 lipca, a więc trzy tygodnie przed obecną klęską. Za jej odrzuceniem głosowali wyłącznie posłowie PO i PSL. Przeciwny tej ustawie był również wicepremier Waldemar Pawlak.

Wiem, że zawsze rozdział pomocy finansowej będzie budził wątpliwości czy niezadowolenie, ale skoro padło słowo o projektowanej ustawie, chciałbym, aby zwrócono w niej uwagę na potrzebę szerszej pomocy dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Ich straty są znacznie większe niż odszkodowanie i wiele z nich nie ma obecnie środków, aby wznowić prowadzoną wcześniej działalność. W rozmowach z wójtami usłyszałem również postulat, aby w takiej ustawie znalazł się zapis o bezpośrednim dofinansowaniu poszkodowanych urzędów gminnych, na które spadły koszty związane z odbudową i remontami własnych nieruchomości i całej zniszczonej infrastruktury – chodników, oświetlenia, ławek, itp.

Panie Premierze, Panie Ministrze, będę wdzięczny za sporządzenie raportu z udzielonej pomocy poszkodowanym przez trąbę w moim okręgu wyborczym, a także z nadzieją będę oczekiwał na wspomnianą ustawę o Funduszu Pomocy Ofiarom Klęsk Żywiolowych.

Czesław Ryszka

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 31.10.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-887/08) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Czesława Ryszkę podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie *sporządzenia raportu z udzielonej pomocy poszkodowanym przez trąbę powietrzną w dniu 15 sierpnia 2008 roku w powiecie częstochowskim i lublinieckim*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę poinformować, że już w dniu 19 sierpnia 2008 roku Minister Finansów – na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji – podpisał decyzję o przekazaniu pierwszych środków na wypłatę zasiłków dla osób i rodzin poszkodowanych w wyniku sierpniowej klęski żywiołowej.

Dotychczas województwa poszkodowane w wyniku tegorocznych katastrof naturalnych otrzymały pomoc finansową w łącznej wysokości 62.221.276 zł, w tym z rezerwy celowej budżetu państwa na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych, będącej w dyspozycji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji – 42.984.954 zł. Pozostała kwota to środki z budżetów wojewodów, środki własne gmin oraz środki z innych źródeł (darowizny).

W gminie Herby pomoc finansową w formie zasiłku otrzymało 157 rodzin w łącznej wysokości 3.100.464 zł, natomiast w gminie Blachownia 145 rodzin w łącznej kwocie 1.647.261 zł.

Zgodnie z przyjętymi zasadami, środki finansowe przekazywane są poszkodowanym w transzach nie większych niż 10 tys. zł. Warunkiem uruchomienia kolejnej transzy jest rozliczenie się z poprzednio otrzymanych środków.

Podkreślić należy, że wielkość środków zabezpieczonych w budżecie państwa na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych pozwala na udzielenie pomocy osobom lub rodzinom, których gospodarstwa domowe zostały poszkodowane w wyniku tegorocznych nawałnic i huraganów.

Jednocześnie pragnę poinformować, że środki dla osób i rodzin poszkodowanych w wyniku klęsk żywiołowych powinny być wypłacone do dnia 15 grudnia 2008 roku i dopiero po upływie tego terminu możliwe będzie sporządzenie raportu z pomocy udzielonej osobom poszkodowanym.

Ponadto warto wskazać, że z inicjatywy Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji zostały już rozpoczęte prace zmierzające do utworzenia w Polsce powszechnego systemu ubezpieczeń od skutków klęsk żywiołowych.

Z wyrazami szacunku
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetynny

Panie Ministrze!

Oświadczenie to składam w sprawie powrotu do Ojczyzny z Kazachstanu potomków polskich zesłańców.

Do mojego biura senatorskiego docierają zapytania i petycje Związku Repatriantów RP w sprawie powrotu do Ojczyzny potomków polskich zesłańców do Kazachstanu. Minęło już siedemdziesiąt lat od pierwszych masowych deportacji Polaków z Ukrainy do Kazachstanu. Już trzecie pokolenie żyjących tam naszych Rodaków nie może doczekać się powrotu do Ojczyzny przodków. Za wierność Polsce ich dziadowie i ojcowie przeszli niewyobrażalny terror sowieckiego imperium, całą Golgotę Wschodu.

Rodacy dotąd pozostający w Kazachstanie wciąż mają nadzieję, że rząd wolnej Rzeczypospolitej Polskiej upomni się o nich, jak o najlepszych Synów Narodu. Wciąż czekają na taką akcję repatriacyjną, która potraktuje ich godnie i sprawiedliwie, każdemu, kto chce wrócić, da prawo do osiedlenia się w Polsce. Także ci z nich, którzy wrócili do Polski, wciąż czekają na takie regulacje prawne, które nie będą skazywać ich na życie w ubóstwie, na bycie tutaj obywatelami drugiej kategorii.

Panie Ministrze, chciałbym dowiedzieć się, jak obecny rząd RP realizuje zadania repatriacyjne, a ponadto jak chce naprawić niedoskonałości dotychczasowego procesu repatriacyjnego. Poniżej przywołuję kilka spraw, które zdaniem repatriantów wymagają szczególnie pilnych działań.

Zdaniem Związku Repatriantów RP repatriacja winna odbywać się na poziomie państwowym. Konieczne jest powołanie urzędu przesiedleńczego lub pełnomocnika do spraw repatriacji podlegającego bezpośrednio premierowi. Powinny zostać powołane delegatury wojewódzkie takiego urzędu, a rząd, wzorem Niemiec, powinien zobowiązać wojewodów do przyjęcia określonej liczby Rodaków z Kazachstanu, zgodnie z zaplanowaną polityką repatriacyjną państwa. Potrzebna jest zmiana nazwy z „ustawa o repatriacji” na „ustawa o deportowanych”, to znaczy posiadających akty rehabilitacji świadczące o deportacji. Najlepszym rozwiązaniem byłby rządowy lub prezydencki projekt takiej ustawy. W przedmiotowej ustawie należy kategorycznie zerwać z podziałem zaproszeń na tak zwane imienne, służące łączeniu rodzin i dobrej adaptacji repatriantów w Polsce, oraz anonimowe – baza „Rodak” – z którymi w ciągu czterech lat do Polski przybyło tylko około trzystu osób! Takie różnicowanie zaproszeń jest niesprawiedliwe i krzywdzące. Na zaproszenia imienne czteroosobowa rodzina otrzymuje obecnie z budżetu państwa na remont lokalu mieszkalnego 16 tysięcy zł. Tymczasem na zaproszenia anonimowe ta sama rodzina otrzymuje około 120 tysięcy zł. Jest to ogromnie niesprawiedliwe. Anonimowa repatriacja nie daje także możliwości łączenia rodzin marzących o powrocie. Ojczyzna skazuje więc Rodaków na ból kolejnych rozłąk. To generalnie przekłada się na niski wskaźnik repatriacji. Pilnych regulacji wymaga sprawa emerytur i rent dla repatriantów oraz członków ich rodzin będących innej narodowości. Przykład: repatriant z czterdziestoletnim stażem pracy w Kazachstanie otrzymuje obecnie najniższą emeryturę, a członek jego rodziny o innej narodowości nie otrzymuje żadnych świadczeń. Rodziny te żyją w skrajnym ubóstwie.

Wskazane jest uregulowanie z rządem Kazachstanu sprawy przekazywania Polsce funduszy emerytalnych osób repatriowanych; zaliczanie stażu pracy w Kazachstanie do tak zwanego okresu składkowego, stanowiącego podstawę do ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego i rentowego. Bez tego wypłacane są obecnie repatriantom najniższe świadczenia, skazujące ich na życie w skrajnym ubóstwie; skrócenie oczekiwania na obywatelstwo polskie współmałżonków repatriantów innej narodowości i uregulowanie spraw ich świadczeń emerytalnych i rentowych.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie się tym zagadnieniem.

Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 3 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-887/08) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Czesława Ryszkę podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 roku w sprawie *powrotu do Ojczyzny z Kazachstanu potomków polskich zesłańców*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji realizuje zadania wynikające z ustawy z dnia 9 listopada 2000 roku *o repatriacji* (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 53, poz. 532 z późn. zm.), a w szczególności jest organem właściwym do udzielenia zgody na wydanie wizy wjazdowej w celu repatriacji lub na wydanie decyzji o przyrzeczeniu jej wydania przez konsula właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby ubiegającej się o wydanie przedmiotowej wizy (vide: art. 12b ust. 1). Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji prowadzi także ewidencję lokali mieszkalnych i źródeł utrzymania dla repatriantów oraz ewidencję osób ubiegających się o wydanie wizy wjazdowej w celu repatriacji i członków ich rodzin nieposiadających w Rzeczypospolitej Polskiej zapewnionego lokalu mieszkalnego lub źródła utrzymania. Dane z obydwu ewidencji stanowią komputerową bazę danych „Rodak”.

Odnosząc się do kwestii zaproszeń dla repatriantów stwierdzić należy, iż zróżnicowanie ich na imienne i nieimienne nie spowodowało wstrzymania repatriacji. Pragnę przy tym wskazać, iż zgodnie z art. 12 ustawy *o repatriacji*, wydanie wizy wjazdowej w celu repatriacji uwarunkowane jest przedstawieniem przez wnioskodawcę dowodu potwierdzającego posiadanie warunków do osiedlenia się tj. posiadanie lub zapewnienie lokalu mieszkalnego i źródeł utrzymania w Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawodawca wychodząc naprzeciw osobom, które nie mają możliwości samodzielnego zapewnienia warunków do osiedlenia się, wprowadził instytucję zaproszeń gmin dla niewskazanych imiennie repatriantów, aby osoby te również zostały objęte repatriacją. Ustawa *o repatriacji* wprowadza jednocześnie rozwiązania mające na celu udzielenie ekonomicznego wsparcia dla gmin, które dobrowolnie przyjmują na swój teren repatriantów. Zgodnie z art. 21 cytowanej ustawy, gminie, która zapewni lokal mieszkalny nieokreślonym imiennie repatriantom i zobowiąże się do zawarcia na czas nieokreślony umowy nadającej im tytuł prawny do tego lokalu, udziela się dotacji z budżetu państwa na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy gminą a właściwym wojewodą. Wysokość dotacji stanowi równowartość iloczynu 45 m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego i wysokości wskaźnika przeliczeniowego kosztu odtworzenia 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego na terenie danego powiatu, ogłaszanego przez wojewodę na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku *o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego* (t.j.: Dz. U. z 2005 roku Nr 31, poz. 266 z późn. zm.), obowiązującego w dniu złożenia wniosku o przyznanie dotacji do właściwego wojewody (tj. około 120 tys. zł). Ponadto warto zauważyć, iż każdemu repatriantowi oraz przybywającym z nim do Rzeczypospolitej Polskiej członkom najbliższej rodziny repatrianta, pozostającym we wspólnym gospodarstwie domowym, udziela się jednorazowo pomocy ze środków budżetu państwa (vide: art. 17 ustawy *o repatriacji*). Mając na uwadze fakt, iż wskazane dotacje przyznawane są gminom, za nieprawdziwe należy uznać stwierdzenie, że rodziny korzystające z tzw. „anonimowych” zaproszeń otrzymują pomoc finansową w wysokości 120 tys. zł. Jednocześnie zaznaczyć należy, że liczba podejmowanych przez rady gmin uchwał zawierających gwarancję lokalu mieszkalnego dla repatriantów, uzależniona jest od sytuacji ekonomicznej i społecznej gminy i pozostaje bez wpływu na charakter samego zaproszenia (imiennie czy nieimienne).

Pragnę również zauważyć, że w procesie repatriacji realizowana jest zasada łączenia rodzin i nie są znane przypadki celowego rozdzielenia rodziny. Rady gmin, podejmując uchwały w zakresie zaproszenia rodzin repatriantów, zarówno w przypadku zaproszeń imiennych jak i nieimiennych, zawsze określają warunki, jakim powinny one odpowiadać (liczba członków rodziny, jaką gotowi są przyjąć, kwalifikacje zawodowe). W przypadku zaproszeń imiennych, rada gminy przed podjęciem uchwały, zapoznaje się z informacjami na temat chętniej do osiedlenia się rodziny (liczba osób w rodzinie, wiek, kwalifikacje) i analizuje je pod kątem własnych możliwości w zakresie stworzenia dogodnych warunków. W przypadku zaproszeń dla niewskazanych imiennie repatriantów, rada gminy określa warunki, jakim powinna odpowiadać rodzina chętna do skorzystania z anonimowej oferty (podawana jest oczekiwana liczba członków rodziny, preferowane kwalifikacje zawodowe, wiek), jak również przedstawia proponowane warunki do osiedlenia się (rodzaj lokalu mieszkalnego, możliwość zatrudnienia). W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji na bieżąco kojarzone są tzw. „anonimowe” zaproszenia z rodzinami, które odpowiadają zaproponowanemu warunkom zarówno liczebnie, jak i zawodowo. Należy jednak zaznaczyć, iż nie występują sytuacje, w których w celu zrealizowania uchwały rady gminy w zakresie zaproszenia niewskazanych imiennie repatriantów, dokonuje się podziału rodziny.

W odniesieniu do postulatu powołania urzędu przesiedleńczego lub pełnomocnika do spraw repatriacji należy zauważyć, że wraz z wejściem w życie ustawy *o repatriacji*, w urzędach wojewódzkich zostali powołani pełnomocnicy wojewodów do spraw repatriacji, którzy utrzymują bezpośredni kontakt z samorządami i służą pomocą w rozwiązywaniu problemów, które napotykają zarówno repatrianci, jak i podmioty angażujące się w proces repatriacji.

Odnosząc się do emerytur i rent przyznawanych repatriantom w Rzeczypospolitej Polskiej uprzejmie informuję, iż podjęte zostały już działania zmierzające do zawarcia dwustronnych umów o świadczeniach społecznych z państwami, z których pochodzą repatrianci. Z uwagi jednak na fakt, iż kwestie te pozostają w zakresie właściwości Ministra Pracy i Polityki Społecznej, zasadnym wydaje się, aby wskazany organ odniósł się do przedmiotowego zagadnienia. Niezależnie od powyższego pragnę poinformować, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji występowało do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej o rozważenie możliwości wprowadzenia zmiany do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku *o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych* (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 39, poz. 353 z późn. zm.), tak aby prawo do zaliczenia okresów zatrudnienia za granicą przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych w Rzeczypospolitej Polskiej służyło nie tylko repatriantom, ale i przybywającym wraz z nimi małżonkom, którzy przebywają w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, jednak kwestia ta do dzisiaj nie została rozstrzygnięta.

Jednocześnie pragnę poinformować, że przy Międzyresortowym Zespole do Spraw Polonii i Polaków za granicą została powołana grupa robocza do spraw repatriacji, w skład której będą wchodzić przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz innych resortów. Prace tej grupy mają objąć m.in. przygotowania projektu nowelizacji ustawy *o repatriacji* w zakresie będącym następstwem analizy dotychczasowego wykonania przedmiotowej ustawy.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Panie Ministrze!

W obszernych tekstach prof. Jerzego Roberta Nowaka publikowanych na łamach „Naszego Dziennika” (między innymi z dnia 24 września 2008 r.), znalazły się poważne zarzuty wobec wydawanych we Francji książek o Polsce, pełnych fałszów i historycznych deformacji obrazu Polski. Zdumiewające, że autorami tych zbiorowych prac są również rodzimi profesorowie. Tak jest między innymi w wydanej w 2007 r. książce „La Pologne”, w której znajdują się teksty kilku historyków polskich: prof. Andrzeja Paczkowskiego, prof. Tomasza Nałęcza, wykładowcy uniwersyteckiego Marcina Zaremby, prof. Brunona Drwęskiego, prof. Dariusza Jarosza i redaktora Wojciecha Kalinowskiego. Zdumiewa, że wspomniani polscy historycy nie zaprotestowali przeciw tej antypolskiej książce i nie wpłynęli na zmianę treści w niej zawartych.

Nie będę przywoływał obraźliwych i demagogicznych określeń wobec partii i polityków prawicowych, ataków na rząd J. Olszewskiego, na rzekomo antyeuropejskie rządy PiS. W tym kontekście nie dziwi piętnowanie dekomunizacji i lustracji, podnoszenie zasług A. Kwaśniewskiego za jego internacjonalizm, a także widoczny rusofilizm.

Szczególnie jest również w tej książce obraz polskiej kultury po 1989 r., który opisał w „La Pologne” b. radca naukowy i kulturalny ambasady Francji w Warszawie Jean-Yves Potel. W tym obrazie polskiej kultury zabrakło między innymi jakiegokolwiek wzmianki o Zbigniewie Herbertcie, jest za to Ewa Bem, Dorota Maślowska, Paweł Huelle, Andrzej Stasiuk, Anda Rottenberg i Katarzyna Kozyra. Szczególnie wyeksponowana jest rzekomo „prześladowana” przez narodowo-katolicką ekstremę Dorota Nieznańska.

Ta blisko sześćsetstronicowa książka o Polsce jest wyjątkowo szkodliwa. Stanowi rodzaj propagandowej agitki, nie ma nic wspólnego z jakimikolwiek próbami obiektywnego historycznego czy politologicznego pisarstwa. Jest karykaturą obrazu historii Polski i Polski współczesnej.

Panie Ministrze, podobnych książek we Francji wychodzi więcej, między innymi w 2004 r. ukazała się książka „La Pologne. Histoire, société, culture” pióra Daniela Beauvois. Autor został wyróżniony doktoratami honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego. Zarówno wyżej wspomniana, jak i inne książki tego autora „wyróżniają się” uprzedzeniami wobec Polski, a zwłaszcza szczególną tendencyjnością w pokazywaniu arcyponurego obrazu szlachty polskiej na Kresach, kolaborującej z Moskwą, traktującej ludność ukraińską jak niewolników. W jego książkach roi się od świadomych fałszów, wyszukiwania „polskich złych czynów”, a także od skandalicznych błędów merytorycznych. Szczególnie zafałszowany i jednostronny jest kreślony przez Beauvois obraz stosunków między Polakami a Żydami w czasie ostatniej wojny. Beauvois poświęca dosłownie cztery wiersze na opisanie pomocy dla Żydów ze strony Polaków, natomiast wielokrotnie więcej uwagi poświęca np. obalonym już kłamstwu o torturowaniu i spalaniu tysiąca sześciuset Żydów w Jedwabnem.

Nie będę polemizował z tezą Beauvois, który piętnuje Polskę ostatnich lat za wyłamanie się z solidarności europejskiej i szukanie protektora w Stanach Zjednoczonych. To już nie błąd autora, ale jego polityczne zaślepienie.

Panie Ministrze, pragnę dowiedzieć się, jak Ministerstwo Spraw Zagranicznych, polskie ambasady i placówki konsularne reagują na te i podobne kłamliwe książki, szkalujące i szkodzące naszemu krajowi. Będę wdzięczny za szersze opracowanie tematu.

Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 29 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do oświadczenia złożonego przez Pana senatora Czesława Ryszkę podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r. (pismo nr BPS/DSK-043-888/08) uprzejmie informuję, że uwagi Pana Senatora przekazaliśmy do Ambasady RP w Paryżu z poleceniem, aby nawiązała kontakt z wydawcami wskazanych przez Pana Senatora publikacji i poprosiła je o zajęcie stanowiska wobec postawionych w oświadczeniu zarzutów.

Jednocześnie pragnę podkreślić, iż dotychczas Ambasada RP w Paryżu nie otrzymała żadnych sygnałów na temat fałszowania historii i wizerunku Polski we wskazanych książkach. Zapewniam, iż Ambasada RP regularnie monitoruje publikacje dotyczące Polski i podejmuje stosowne interwencje w wymagających tego sytuacjach.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Władysława Sidorowicza

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bierńkowskiej
oraz do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Moje oświadczenie dotyczy przesunięcia na listę rezerwową dofinansowania programu „Hala Stulecia we Wrocławiu – Centrum Innowacyjności w Architekturze i Budownictwie”.

Przesunięcie na listę rezerwową wymienionego projektu spowodowało zaniepokojenie opinii publicznej co do kryteriów, którymi kierowało się ministerstwo, zmieniając ranking wcześniej przyjęty przez międzyresortowy zespół ekspertów.

Hala Stulecia, wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego UNESCO, wymaga rewitalizacji i niezrozumiała jest decyzja, w której zakwestionowano opinię powołanego do ocen międzyresortowego zespołu ekspertów.

Dlatego proszę o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, a jednocześnie odpowiedź na pytanie o perspektywę wsparcia projektu dotyczącego obiektu, którego rangę doceniła także społeczność międzynarodowa.

Władysław Sidorowicz

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 20 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo BPS/DSK-043-889/08 z dnia 30 września br. przekazujące oświadczenie złożone przez senatora Władysława Sidorowicza dotyczące projektu „Hala Stulecia we Wrocławiu – Centrum Innowacyjności w Architekturze i Budownictwie”, pragnę przedstawić następujące wyjaśnienia.

Projekt „Hala Stulecia we Wrocławiu” stara się o dofinansowanie w ramach działania 6.4 *Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym* Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Program ten jest zarządzany przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, a wspomniane działanie wdrażane jest przy udziale Ministerstwa Gospodarki oraz Polskiej Organizacji Turystycznej. Ze względu na fakt, iż działanie 6.4 obejmuje również możliwość dofinansowania projektów turystycznych realizowanych m.in. w obiektach zabytkowych, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego podejmowało starania, aby jak najwięcej wartościowych projektów o takim charakterze znalazło się na liście projektów indywidualnych przewidzianych do dofinansowania. Fakt, iż projekt „Hala Stulecia we Wrocławiu” znalazł się na liście rezerwowej Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyjęło z rozczarowaniem. Niemniej jednak proces konsultacji społecznych oraz ostateczne decyzje odnośnie kształtu listy projektów przeznaczonych do dofinansowania leżą w gestii Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

Z poważaniem
Bogdan Zdrojewski

**Odpowiedź
MINISTRA
ROZWOJU REGIONALNEGO**

Warszawa, 21 października 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 30 września br., znak: BPS/DSK-043-890/08, w sprawie oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Władysława Sidorowicza, dotyczącego projektu „Hala Stulecia Centrum Innowacyjności w Architekturze i Budownictwie”, uprzejmie informuję, że decyzja o ostatecznym kształcie listy projektów indywidualnych dla działania 6.4 *Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym* Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, 2007–2013 została podjęta na podstawie pkt 14 *Wytocznych w zakresie jednolitego systemu zarządzania i monitorowania projektów indywidualnych, zgodnych z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju*, z pełną świadomością i głębokim przekonaniem, iż wybrane inwestycje wpisują się w kryteria i założenia działania 6.4 PO IG w sposób wyróżniający je spośród pozostałych zgłoszonych podczas naboru projektów oraz mają realny wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy kraju w obszarze turystyki.

Lista inwestycji zgłoszonych w odpowiedzi na komunikat Polskiej Organizacji Turystycznej o naborze propozycji projektów do działania 6.4 PO IG była przedmiotem oceny zespołu, który spośród 175 zgłoszonych propozycji wyłonił 25 projektów rekomendowanych do umieszczenia na liście projektów indywidualnych, kierując się kryteriami strategicznymi odzwierciedlającymi charakter działania 6.4 PO IG. Całkowita kwota wszystkich zgłoszonych projektów do działania 6.4 PO IG w znacznym stopniu przekraczała dostępną alokację na działanie – 138 002 447 EUR. Na zmiany na liście miały wpływ wyniki konsultacji społecznych przeprowadzonych od 20 czerwca br. do 21 lipca br. oraz opinie i uwagi zgłoszone podczas spotkania uzgodnieniowego, które odbyło się 17 lipca br. Efektem konsultacji była dodatkowa weryfikacja inwestycji pozwalająca ocenić ich potencjał w kontekście szans na dynamizację rozwoju gospodarczego poprzez rozwój turystyki. Różnice w jakości projektów były minimalne, niemniej jednak konieczne było wyłonienie najbardziej wartościowych inwestycji i usytuowanie ich na odpowiednich miejscach listy projektów indywidualnych. Pierwszy projekt listy został uzupełniony o cztery projekty złożone w procesie naboru, które mogą stać się „kołem zamachowym” dla kolejnych inwestycji aktywizujących region i powodujących, że w biedniejszych województwach będą powstawać atrakcyjne dla mieszkańców innych regionów oraz państw ośrodki.

Zmiana pozycji części projektów na liście wynika dodatkowo z faktu, iż w celu umożliwienia realizacji największej liczby inwestycji przyjęto inną koncepcjęindykatywnego wyliczenia poziomu dofinansowania przedsięwzięć. Podział środków na liście poddanej konsultacjom z dnia 20 czerwca br., zakładał dofinansowanie projektu na poziomie określonym zgodnie z mapą pomocy regionalnej. Obecnie pułap dofinansowania zgodny z mapą pomocy regionalnej utrzymano w przypadku projektów, dla których przewiduje się występowanie pomocy regionalnej, zaś dla pozostałych określono go na poziomie maksymalnie do 60% całkowitych kosztów kwalifikowanych.

Należy zwrócić również uwagę na fakt, iż kryteria strategiczne wyboru projektów w ramach działania 6.4 PO IG premiuja przede wszystkim ponadregionalne znaczenie wspieranych inwestycji, ze szczególnym uwzględnieniem projektów liniowych i sieciowych, których realizacja obejmuje kilka atrakcji zlokalizowanych w różnych miejscach, stanowiących spójną całość. „Hala Stulecia we Wrocławiu – Centrum Innowacyjności w Architekturze i Budownictwie” jest projektem punktowym – wątpliwości budzi zasięg oddziaływania przedsięwzięcia, gdyż jego głównymi odbiorcami bę-

dać mieszkańcy oraz odwiedzający miasto Wrocław. Tymczasem zgodnie z celem działania 6.4 PO IG dzięki otrzymanym środkom projekty mają umożliwić stworzenie flagowych, samodzielnych atrakcji turystycznych kraju, które będą wykorzystane w kampaniach promocyjnych Polski. Wpisanie na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO oraz powiązanie projektu z Mistrzostwami EURO 2012, podobnie jak w przypadku projektu „Podniesienie atrakcyjności turystycznej Szlaku Zamków Gotyckich”, który również znajduje się na liście rezerwowej, było traktowane jako dodatkowy element oceny projektów.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że decyzją IZ PO IG pre-umowy zostaną podpisane także ze wszystkimi Beneficjentami projektów znajdujących się na liście rezerwowej, w tym z Halą Stulecia we Wrocławiu. Biorąc pod uwagę wysoką jakość projektów, które wpłynęły podczas naboru propozycji inwestycji do działania 6.4 PO IG oraz ograniczoną ilość środków przeznaczonych na to działanie, różnice w jakości inwestycji, które ostatecznie znalazły się na liście są minimalne. W związku z powyższym, szansę na realizację projektu Hali w ramach działania 6.4 PO IG oceniam jako wysoce realne.

Z poważaniem
Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

Otrzymałem informacje o planach resortu w zakresie wprowadzenia zmian do PROW na lata 2007–2013 w zakresie programów rolnośrodowiskowych. Zgodnie z przedstawioną propozycją rolnicy ekologiczni, którzy uczestniczyli w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2004–2006, nie będą mieli możliwości przekształcenia swojego zobowiązania na nowy okres. Spowoduje to, że najlepsze gospodarstwa ekologiczne, o najbardziej ustabilizowanej produkcji, w większości o mniejszym areale użytków rolnych, stracą prawo do uzyskania dopłat do produkcji ekologicznej. Prawdopodobnie wiele z nich zaprzestanie produkcji ekologicznej, a gospodarstwa te są podstawowymi dostawcami surowców rolniczych i są najsilniej związane z lokalnym rynkiem produktów ekologicznych. Co więcej, rolnicy nie zostali wcześniej uprzedzeni o planowanych zmianach.

W związku z tym chciałbym zapytać o charakter i rodzaj tych zmian oraz przesłanki, które zadecydowały o ich wprowadzeniu. Czy nie istnieje realna obawa, iż wielu rolników, przyszłych beneficjentów, którzy poczynili już przygotowania do zapowiadanym programów, zostanie postawionych w obliczu niepotrzebnych wydatków bez możliwości uzyskania dofinansowań swoich projektów inwestycyjnych? Czy te zmiany są faktycznie uzasadnione i z czego wynikają?

Panie Ministrze, proszę o wyjaśnienie, czy proponowane zmiany nie będą wymagały zgody Komisji Europejskiej, a jeśli tak, to o ile zostanie opóźniony termin przyjmowania innych wniosków w ramach PROW na lata 2007–2013?

*Z poważaniem
Wojciech Skurkiewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 20 października 2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 30 września 2008 r., o sygnaturze BPS/DSK-043-891/08, w sprawie oświadczenia Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza dotyczącego planów wprowadzenia zmian do programu rolnośrodowiskowego PROW 2007–2013 uprzejmie informuję co następuje:

W dniu 25 września 2008 odbyło się posiedzenie Komitetu Monitorującego PROW 2007–2013 (KM). Kluczowym elementem posiedzenia było zaopiniowanie przez Komitet Monitorujący zmian do PROW 2007–2013.

Uchwałą nr 13 Komitet pozytywnie zaopiniował przesunięcie środków finansowych na zabezpieczenie wypłat, które są zobowiązaniami podpisanymi w ramach PROW 2004–2006 w działaniach *Renty strukturalne i Wspieranie gospodarstw niskotowarowych*. Realokacje ograniczyły się do kwoty 512 mln euro (362 mln euro na renty

i 150 mln euro na gospodarstwa niskotowarowe). Konieczność zabezpieczenia dodatkowych środków w tych działaniach wiąże się z aprecjacją złotego i wieloletnimi zobowiązaniami wobec beneficjentów w tych działaniach, które zostały podjęte w ramach PROW 2004–2006 w złotych przy znacznie wyższym kursie złotego w stosunku do euro. Ograniczenie przesunięć środków na te dwa działania zgodnie z autopoprawką MRiRW zgłoszoną podczas posiedzenia, pozwoliło na rezygnację bądź ograniczenie skali przesunięć środków z innych działań Programu, w tym na rezygnację z pomniejszenia budżetu działania „program rolnośrodowiskowy”. Rozstrzygnięcie to było wynikiem konsultacji przeprowadzonych przez MRiRW przed posiedzeniem KM w dniu 25 września 2008 r.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Dzięki aktywności na arenie międzynarodowej byłego ministra środowiska, profesora Jana Szyszki, w grudniu bieżącego roku w Poznaniu odbywać się będzie 14 Konferencja Stron Konwencji Klimatycznej Organizacji Narodów Zjednoczonych (tak zwany COP 14). Dwuletnie zabiegi dyplomatyczne poprzedniego ministra środowiska oraz rządu Jarosława Kaczyńskiego zakończyły się sukcesem i przyniosły realny efekt w postaci powierzenia Polsce organizacji tak poważnej konferencji międzynarodowej, która swoim zasięgiem, liczbą uczestników, wagą diskutowanych spraw i zobowiązań, jakie zostaną podjęte, może być porównywana do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 r.

Z ramienia naszego kraju odpowiedzialność za organizację tego przedsięwzięcia spoczywa na Ministerstwie Środowiska, którym kieruje minister Maciej Nowicki. Resort ten odpowiada za przygotowanie spotkania od strony technicznej, logistycznej oraz merytorycznej. Aktualnie jest to sprawa wagi państwowej, prestiżowa dla Polski w układach współpracy międzynarodowej.

Jednocześnie w krajowej i zagranicznej prasie pojawiają się informacje na temat funkcjonowania w obecnym rządzie RP tak zwanego ambasadora klimatu. Znajdują one potwierdzenie w oficjalnych komunikatach Ministerstwa Środowiska, a środki masowego przekazu podają enigmatyczne informacje, że pan Janusz Reiter na początku lipca został mianowany ambasadorem klimatu przy polskim rządzie. Dodatkowo można się dowiedzieć, że pan Janusz Reiter uczestniczy w oficjalnych wyjazdach polskiej delegacji na różnego rodzaju spotkania przygotowujące organizację COP 14 w Poznaniu, a nawet prowadzi dyskusję i zabiera głos w imieniu polskiego rządu.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Kiedy, przez kogo i na jakiej podstawie prawnej został powołany ambasador do spraw klimatu?

Jakie wykształcenie i jaki dorobek w zakresie problematyki zmian klimatycznych posiada pan Reiter?

Komu podlega działalność ambasadora do spraw klimatu i komu składa on sprawozdania ze swojej działalności?

Z jakiego budżetu jest opłacany ambasador, jaki jest zakres jego czynności, jakim dysponuje zapleczem merytorycznym?

Kto w tej sytuacji kreuje polską politykę klimatyczną, minister środowiska czy ambasador Janusz Reiter?

Kto będzie proponowany przez polski rząd na prezydenta COP 14?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 3 listopada 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów na oświadczenie Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza złożone podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r. (pismo nr BPS/DSK-043-892/08 z dnia 30 września 2008 r.) w sprawie przygotowań do 14. sesji Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu uprzejmie informuję:

Przewodnictwo Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu przypada rotacyjnie jednej z pięciu grup regionalnych funkcjonujących w ONZ. W 2008 r. miejsce to przypada Grupie Europy Wschodniej, która poparła kandydaturę Polski na to stanowisko. Tradycyjnie, kraj goszczący konferencję, obejmuje jej przewodnictwo. Doceniając starania byłego Ministra Środowiska, Pana Profesora Jana Szyszko, o powierzenie Polsce organizacji tej ważnej konferencji, należy zauważyć, że nie wszystkie kwestie związane z przygotowaniem do konferencji pozostawił na odpowiednim etapie, w tym niezwykle istotną sprawę zarezerwowania w budżecie państwa odpowiednich środków na organizację tej konferencji ani też zespołu, który zajmowałby się merytorycznym przygotowaniem konferencji. Obecny rząd musiał przeznaczyć na ten cel środki z rezerwy budżetowej.

W odpowiedzi na pytania Pana Senatora informuję, że Minister Spraw Zagranicznych decyzją nr 53 z 16 lipca 2008 r. powołał Pana Janusza Reitera na stanowisko specjalnego wysłannika ds. przygotowania i polskiego przewodnictwa 14. Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (UNFCCC). Decyzja została podjęta na podstawie § 14a ust. 1 pkt 2 ust. 2 regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych stanowiącego załącznik do zarządzenia Nr 3 Ministra Spraw Zagranicznych z 28 grudnia 2001 r. w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Spraw Zagranicznych (Dz. Urz. MSZ z 2004 r. Nr 1, poz. 6, z 2005 r. Nr 2, poz. 33 i Nr 4, poz. 72 oraz z 2006 Nr 1, poz. 4 i 6, Nr 4, poz. 240 oraz 2007 r. Nr 3, poz. 81). Decyzja ta została podjęta w uzgodnieniu z Ministrem Środowiska.

Pan Ambasador J. Reiter ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim. Jest absolwentem Wydziału Germanistyki. W latach 1990–1995 był Ambasadorem RP w Niemczech, a w latach 2005–2007 był Ambasadorem Polski w USA. W 1996 r. współzakładał Radę Polityki Zagranicznej, której był członkiem do lipca 2001. W 1996 r. powołał Centrum Stosunków Międzynarodowych, pierwszy niezależny think-tank skupiony na sprawach zagranicznych i bezpieczeństwa Polski, gdzie pełnił funkcję dyrektora do października 2003 r. Ambasador J. Reiter jest doświadczonym dyplomatą o szerokich znajomościach wśród dyplomatów wielu krajów. Posiada więc dokładnie takie kwalifikacje, jakich wymaga stanowisko, które mu powierzono.

Działalność Ambasadora ds. klimatu podlega Ministrowi Spraw Zagranicznych i jemu składa on raporty.

Koszty działalności Ambasadora pokrywane są z środków budżetowych przydzielonych do dyspozycji dyrektora Departamentu Zagranicznej Polityki Ekonomicznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Do zadań Ambasadora należy:

- a. koordynowanie działań dyplomatycznych mających za zadanie przygotowanie polskiego przewodnictwa konferencji stron konwencji,
- b. przygotowanie wariantów negocjacyjnych dla przewodniczącego konferencji stron stanowiących bazę dla wypracowania rozwiązań kompromisowych,

- c. prowadzenie dwustronnych i wielostronnych konsultacji na wysokim szczeblu służących lepszemu przygotowaniu konferencji,
- d. koordynowanie akcji promocyjnej mającej za zadanie polityczne wykorzystanie faktu organizacji konferencji w Polsce,
- e. udział w formułowaniu zaleceń dla polskiego stanowiska negocjacyjnego na konferencji.

Ambasador dysponuje zespołem składającym się z etatu merytorycznego i etatu sekretarskiego umiejscowionych w strukturze Departament Zagranicznej Polityki Ekonomicznej. Ambasador ściśle współpracuje z Ministrem Środowiska. Ambasadora wspierają eksperci zajmujący się problematyką klimatu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i w Ministerstwie Środowiska oraz, w przypadku podróży zagranicznych, Ambasady RP. W dotychczasowych działaniach Ambasador J. Reiter odbył szereg konsultacji o charakterze dwustronnym i wielostronnym. Na prośbę Pana Prezydenta RP towarzyszył mu m.in. na spotkaniu z Sekretarzem Generalnym ONZ Ban Ki-moonem poświęconym w dużej mierze zagadnieniom związanym z poznańską konferencją.

Zgodnie z ustawą z 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej za polską politykę klimatyczną odpowiedzialny jest Minister Środowiska. Pan Ambasador wykonuje zadania wymienione wyżej.

Kandydatem na Prezydenta COP14 jest Minister Środowiska, Pan Maciej Nowicki. Jest to zgodne z kompetencjami wynikającymi z ustawy o działach administracji rządowej.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

W ostatnich miesiącach krajowe środki masowego przekazu wiele miejsca poświęciły i poświęcają opublikowanemu w styczniu 2008 r. i przygotowanemu przez Komisję Europejską dokumentowi o potocznej nazwie „pakiet energetyczno-klimatyczny”. Propozycje zawarte w wymienionym dokumencie są ogromnie niekorzystne dla polskiej gospodarki oraz dla obywateli naszego kraju. Po analizie tego dokumentu przez ekonomistów i ekspertów pojawiły się opinie o niemal pewnych podwyżkach, szczególnie cen energii elektrycznej. Specjaliści z branży energetycznej szacują, że mogą one dojść nawet do kwoty 700 zł na rodzinę, a w przemyśle, gdzie energia stanowi główną część kosztów, doprowadzi to do obniżenia konkurencyjności rodzinnych przedsiębiorstw na rynku międzynarodowym. Sprawę propozycji Komisji Europejskiej i aktualnego stanu prac polskiej strony w alarmujący sposób przedstawiają również przedsiębiorcy, organizacje branżowe, izby gospodarcze, stowarzyszenia naukowe, górnicze i energetyczne związki zawodowe, jeśli pakiet wejdzie w życie w formie proponowanej przez KE.

Jesienią tego roku w Parlamencie Europejskim ma się odbyć debata o przyszłości unijnej energetyki do 2030 r. Wypowiedzi ekspertów sprzed kilku miesięcy, między innymi profesora Krzysztofa Żmijewskiego z Politechniki Warszawskiej, są alarmujące, na przykład: „To ostatnia szansa, by doprowadzić do zmiany przepisów. Politycy muszą zacząć działać, inaczej skutki będą fatalne”. W tym samym duchu jeszcze niedawno wypowiadał się dyrektor jednego z departamentów Ministerstwa Środowiska – Mikołaj Budzanowski, mówiąc: „Przedstawiciele rządu rozmawiają też z Komisją Europejską. Chcemy potraktowania polskiego przypadku jako specyficznego, bo nasza gospodarka jest uzależniona od węgla, a wprowadzenie pakietu klimatycznego obniży bezpieczeństwo energetyczne kraju”. Obecnie, po lekturze „Gazety Wyborczej” i „Rzeczypospolitej” z połowy września br., dowiadujemy się, że rząd premiera Donalda Tuska przegrał w Parlamencie Europejskim pierwszą bitwę o system handlu uprawnieniami do emisji po 2013 r., to jest o zakup na wolnym rynku przez producentów energii elektrycznej uprawnień do emisji.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

Kto obecnie w imieniu rządu RP odpowiada za prowadzenie negocjacji z Komisją Europejską w sprawie pakietu energetyczno-klimatycznego?

Kto personalnie odpowiadał za prowadzenie tych spraw po odwołaniu z funkcji podsekretarza stanu Andrzeja Markowiaka?

Jakie jednostki, departamenty, i w których resortach, są odpowiedzialne za sprawy związane z pakietem?

Czy były przeprowadzone profesjonalne analizy i porównania wpływu pakietu na polską gospodarkę, sferę makro- i mikroekonomiczną kraju?

Czy w tak ważnej dla Polski sprawie, której skutki będziemy odczuwać przez wiele lat, jest powołany zespół międzyresortowy do pracy nad pakietem?

Jaka jest strategia rządu w tym obszarze i czy wspomniany dokument był omawiany na posiedzeniach Rady Ministrów bądź innych gremiów rządowych?

Czy rząd Pana Premiera nawiązał ścisłą współpracę z europarlamentarzystami, w celu ratowania naszego kraju przed groźbą opisywanych skutków?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 3 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do pisma z dnia 30 września 2008 r., znak: BPS/DSK-043-892/08, dotyczącego oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września 2008 r., poniżej przedstawiam odpowiedzi na zadane przez Pana Senatora pytania.

Ad 1. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej prowadzi ofensywną politykę w kontekście negocjacji nad pakietem energetyczno-klimatycznym. Obecnie w imieniu rządu RP za prowadzenie negocjacji z Komisją Europejską w sprawie pakietu energetyczno-klimatycznego odpowiadają następujące resorty:

- Urząd Komitetu Integracji Europejskiej (koordynacja),
- Ministerstwo Środowiska (Dyrektywa EUETS, Decyzja Effort sharing, Dyrektywa CCS),
- Ministerstwo Gospodarki (Dyrektywa OZE, benchmarki),
- Ministerstwo Finansów (mechanizm fluktuacji).

Ad 2. Za prowadzenie spraw związanych z Pakietem energetyczno-klimatycznym odpowiada Pan Bernard Błaszczuk Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska.

Ad 3. Za sprawy związane z pracami nad pakietem energetyczno-klimatycznym odpowiadają następujące resorty (departamenty):

- Urząd Komitetu Integracji Europejskiej (Departament Analiz i Strategii),
- Ministerstwo Środowiska (Departament Zmian Klimatu i Ochrony Atmosfery),
- Ministerstwo Gospodarki (Departament Energetyki),
- Ministerstwo Finansów (Departament Unii Europejskiej).

Ad 4. W celu oceny skutków społeczno-ekonomicznych wdrożenia pakietu energetyczno-klimatycznego dla Polski wykonano następujące analizy:

1. *Ocena skutków wdrożenia pakietu energetyczno-klimatycznego dla Polski w okresie do roku 2030*, PKEE, czerwiec 2008 (wraz z załącznikami),
2. *Ocena Skutków Dokument towarzyszący, Pakiet środków wykonawczych w odniesieniu do celów UE w zakresie zmian klimatycznych i energii odnawialnej do 2020 r.*,
3. *Aneks do Oceny Skutków Dokument towarzyszący, Pakiet środków wykonawczych w odniesieniu do celów UE w zakresie zmian klimatycznych i energii odnawialnej do 2020 r.*,
4. *CO₂ potrzeba przełomu negocjacyjnego – wyzwania dla Polski*, debata, prof. Krzysztof Źmijewski, Instytut im. E. Kwiatkowskiego, lipiec 2008,
5. *Ocena możliwości wypełnienia przez Polskę zobowiązań redukcji emisji gazów cieplarnianych w okresie po 2012 r. w świetle ustaleń przyjętych na posiedzeniu Rady Unii Europejskiej w dniu 20 lutego 2007 r. oraz na posiedzeniu Rady Europejskiej w dniach 8–9 marca 2007 r.*, Warszawa, październik 2007,
6. *Robocza analiza operacyjna wpływu Pakietu Energetyczno-klimatycznego (w zakresie 2 projektów dyrektywy EU ETS oraz decyzji o podziale wysiłków redukcyjnych w sektorach poza EU ETS)*, Warszawa, luty 2008.

Administracja rządowa korzysta także z danych zawartych w następujących raportach:

7. *Carbon Emissions, It takes CO₂ to Contango*, Raport Deutsche Bank, 30 maj 2008,
8. *CO₂ market price logic in 2020*, Kris Voorspools, Fortis Bank, marzec 2008,
9. *Post 2012 price assessment: Phase 3 Prices*, Trevor Sikorski, Point Carbon,

10. *Caps and Floors for the EU ETS: a practical carbon price*, Helm D.R., 2008,
11. *Credible Carbon Policy*, Helm D.R., Hepburn C., Mash R., 2005,
12. *Assessment of the impact of the 2013–2020 ETS Proposal on the European cement industry*, The Boston Consulting Group, Brussels, September 25, 2008,
13. *The European CO₂ market*, Societe Generale, Cross Asset Generale, 10 October 2008.

We wrześniu br. Firma Ernst & Young na zlecenie UKIE dokonała syntezy analiz dotyczących skutków społeczno-ekonomicznych pakietu dla Polski. W syntezie wzięto pod uwagę ww. ekspertyzy, zarówno zlecane przez Ministerstwo Środowiska, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Finansów i UKIE, organizacje finansowe: Deutsche Bank, Fortis Bank, Carbon Point i stowarzyszenia branżowe. Powołując się na badania EnergSys, E&Y stwierdza m.in., że na skutek wprowadzenia rozwiązań pakietu energetyczno-klimatycznego Polska poniesie bardzo duże koszty bezpośrednie i pośrednie. Na podstawie wniosków z przeanalizowanych badań można stwierdzić, że zgoda Polski na wprowadzenie rozwiązań zawartych w pakiecie energetyczno-klimatycznym może z dużym prawdopodobieństwem wywołać poważne negatywne konsekwencje makroekonomiczne i społeczne.

Wszystkie ekspertyzy były wykorzystywane do opracowywania stanowisk negocjacyjnych na WPE COREPER, Rady UE ds. Środowiska, Rady UE ds. Energii, Rady UE ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii a także materiałów informacyjnych dla Komisji Europejskiej, Prezydencji, Parlamentu Europejskiego.

Ad 5. W dniu 13 sierpnia br. KERM przyjął dokument: pt. *Plan działań – negocjacje pakietu energetyczno-klimatycznego*, który powierzył zadania koordynacyjne w zakresie negocjacji instrumentów prawnych wchodzących w skład pakietu UKIE i stworzył podstawy do podjęcia nowych działań promocyjno-lobbingowych. W skład zespołu weszli podsekretarze stanu wszystkich resortów zaangażowanych w proces negocjacji: Ministerstwo Środowiska, Ministerstwo Gospodarki i Ministerstwo Finansów.

W wyniku realizacji ww. *Planu działań* nasiliły się spotkania konsultacyjne z wybranymi krajami, które sygnalizowały wspólne obszary zainteresowań w zakresie negocjacyjnych interesów, podjęto kampanię informacyjną w zagranicznych mediach mającą na celu przedstawienie opinii publicznej wyników ocen dotyczących wdrażania pakietu i wynikających stąd zagrożeń dla gospodarek krajów o dużym udziale węgla w produkcji energii elektrycznej. Przygotowywano również materiały informacyjne oraz przeprowadzono seminaria i konsultacje przedstawicieli rządu z reprezentantami Parlamentu Europejskiego.

W dniu 18 lipca br. odbyło się spotkanie przedstawicieli Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Finansów i UKIE z Komisją Europejską nt. oceny skutków wdrażania pakietu energetyczno-klimatycznego dla Polski, którego głównym celem było wykazanie gospodarczych i społecznych skutków wdrażania pakietu a także nieuwzględnienie, w ocenie oddziaływania przeprowadzonej na zlecenie KE, specyficznych uwarunkowań i aktualnych danych dotyczących parametrów rozwojowych Polski.

We wrześniu br. Ministerstwo Środowiska przekazało pod obrady Komisji ds. Unii Europejskiej Sejmowi Rzeczypospolitej Polski materiał pt. *Pakiet energetyczno-klimatyczny. Stanowisko Polski* przedstawiający m.in. syntetyczną ocenę ekonomicznych skutków wdrażania pakietu energetyczno-klimatycznego w Polsce.

Pod kierunkiem UKIE powstał także materiał *Wytoczne do instrukcji na rozmowy w sprawach pakietu klimatycznego*.

Ad 6. Polska przedstawia szereg propozycji poprawek do pakietu w celu zminimalizowania negatywnego wpływu na gospodarkę, zwłaszcza w okresie bezprecedensowego kryzysu finansowego, który zaczyna się przekładać na sferę realną gospodarki. Realizacja polskich postulatów w dziedzinie redukcji kosztów może znacząco poprawić bilans kosztów i korzyści europejskiej polityki klimatycznej dla wszystkich państw członkowskich i zwiększyć prawdopodobieństwo utrzymania przez Unię Europejską roli światowego lidera w dziedzinie walki z globalnym ociepleniem klimatu.

Najważniejsze postulaty Polski dotyczące kosztów realizacji polityki klimatycznej w skali europejskiej:

- **metoda wskaźnikowo-aukcyjna (*fuel specific benchmarks*)**

Celem propozycji przedstawionej przez Polskę jest ograniczenie gwałtownego wzrostu cen energii i związanych z tym negatywnych skutków społecznych oraz ograniczenie negatywnego wpływu pakietu na bezpieczeństwo energetyczne Europy.

W proponowanej przez Polskę metodzie połączenia mechanizmu aukcji uprawnień do emisji z mechanizmem metody wskaźnikowej (*fuel specific benchmarks*) w energetyce ryzyko powstania nienależnych zysków tzw. *windfall profits* wskazywane przez Komisję Europejską oraz przez szereg państw członkowskich zostało wyeliminowane.

Dodatkowo, podejście oparte na metodzie wskaźnikowo-aukcyjnej promuje rozwój technologii czystego węgla (ograniczając ryzykowne z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego UE zastępowanie węgla gazem).

Ponadto podejście tzw. *benchmarkingowe* w energetyce ograniczy występowanie zjawiska tzw. pośredniego wycieku emisji CO₂ poza obszar objęty systemem EU ETS.

- **korytarz cenowy (*the floor and the ceiling*)**

Polska proponuje zastosowanie mechanizmu korytarza cenowego, który skutecznie ograniczy nadmierne wzrosty lub spadki cen zezwoleń na emisje przy jednoczesnym dotrzymaniu celu redukcyjnego.

Problem braku korytarza cenowego Polska komunikowała wielokrotnie na różnych forach: rozmowy bilateralne, grupy robocze, COREPER, rozmowy z Prezydencją.

- **propozycja Polski dotycząca zwiększenia kompensat dla najmniej zamożnych państw członkowskich**

Polska postuluje, by zwiększyć udział redystrybucji uprawnień do emisji w oparciu o klucz PKB. Mechanizm redystrybucji powinien również uwzględniać dotychczasowe osiągnięcia w redukcji emisji gazów cieplarnianych, wynikające z realizacji zobowiązań Protokołu z Kioto, które nastąpiły w najmniej zamożnych krajach państw członkowskich.

Pozostałe postulaty Polski:

- **bezpośredni wyciek emisji**

W dobie głębokiego kryzysu finansowego i jego wpływu (który będzie występował z opóźnieniem) na przemysł państw członkowskich konieczne jest jednoznaczne i szybkie rozstrzygnięcie kwestii tzw. bezpośredniego wycieku emisji (*carbon leakage*). Rozwiązanie **przyjęte równocześnie z pakietem** (tj. zawarte w dyrektywie ETS) powinno precyzyjnie określać sektory narażone na wyciek emisji i instrumenty umożliwiające wykluczenie problemu wycieku emisji do państw nieobjętych EU ETS.

Polska jest przekonana, że sektory zagrożone wyciekiem emisji powinny uzyskać odpowiednie rekompensaty (tzw. systemu aukcjoningu). Powinno to odbywać się w oparciu o kryterium stosunku intensywności CO₂ do wartości dodanej *brutto*.

Jasno sprecyzowane kryterium ilościowe powinno umożliwić jednoznaczne określenie sektorów zagrożonych wyciekiem emisji.

- **pośredni wyciek emisji**

W odniesieniu do występowania ryzyka tzw. *indirect carbon leakage* (czyli pośredniego wycieku emisji), Polska **podziela stanowisko tych państw, które postulują konieczność rozwiązania problemu w chwili obecnej i w sposób skonkretyzowany** – oddalające realnie istniejące ryzyko.

Dzięki zaproponowanemu przez Polskę systemowi opartemu o *fuel specific benchmarks w sektorze energetycznym* możliwe będzie uniknięcie drastycznego wzrostu cen elektryczności i ich negatywnego wpływu na cały europejski przemysł oraz społeczeństwo. To będzie najlepsza gwarancja niewystąpienia pośredniego wycieku emisji do państw nieobjętych EU ETS.

- **elastyczność pomiędzy non-ETS a ETS**

Polska proponuje wprowadzenie zasady elastyczności, polegającej na możliwości przenoszenia nadwyżek z *non-ETS* do systemu *ETS*. Stanowisko Polski jest rozszerzeniem stanowiska Szwecji, polegającego na możliwości obrotu pomiędzy państwami członkowskimi niewykorzystanymi limitami emisji w ramach *non-ETS*. Elastyczność

systemów pozwoli na osiągnięcie celów redukcyjnych w sposób najbardziej efektywny kosztowo.

Badania wskazują, że aż 18 państw członkowskich będzie mogło przenosić uprawnienia z *non-ETS* do *ETS*, tym samym zmniejszając wymiennie ceny uprawnień w drugim z systemów (*ETS*), a więc ograniczając koszty realizacji celów redukcyjnych wyznaczonych przez Radę Europejską. To natomiast umożliwi uniknięcie wzrostu cen energii elektrycznej i negatywnego wpływu pakietu klimatyczno-energetycznego na całą europejską gospodarkę.

- **earmarking**

Polska jest **przeciwna zapisom zobowiązującym państwa członkowskie do przeznaczania części dochodów z aukcji uprawnień do emisji CO₂ na działania międzynarodowe**. Zgadzamy się, że pomoc jest potrzebna, jednak powinna być udzielana w wielkości i w sposób taki, na jaki zezwalają poszczególnym państwom przepisy konstytucyjne i budżetowe.

Nie widzimy również potrzeby wprowadzania do dyrektywy zapisów mówiących o dobrowolności w przeznaczaniu dochodów z aukcji uprawnień do emisji na określone cele. Otwiera to pole do dyskusji nad potencjalnymi działaniami, jakie mogłyby zostać sfinansowane i de facto przyniesie efekt, taki jak zapis dotyczący obligatoryjności.

Dochody z aukcji stanowią przychód budżetowy państw członkowskich i kraje powinny zachować autonomię w sposobie ich wydatkowania. Predeterminowanie sposobu wydatkowania przychodów budżetowych ogranicza elastyczność budżetów państw, co stwarza poważne ryzyko zwłaszcza w okresie spowolnienia tempa wzrostu gospodarczego.

Polska popiera natomiast zwiększenie znaczenia mechanizmu CDM, który pełni rolę instrumentu wspierającego wysiłki krajów rozwijających się w walce z globalnym ociepleniem klimatu.

Jednocześnie Polska pragnie podkreślić, że Wspólnota dysponuje już mechanizmami finansowymi ukierunkowanymi na cele rozwojowe. Odbywa to się bezpośrednio za pomocą budżetu UE lub za pośrednictwem Europejskiego Funduszu Rozwojowego (EDF). Wpłaty do budżetu UE każde państwo członkowskie wnosi proporcjonalnie do swojego PKB, zaś do EDF w zależności od PKB i rodzaju historycznych relacji z państwami biorcami.

Mając powyższe na uwadze, Polska **deklaruje pełną gotowość by uwzględnić kwestie wsparcia dla krajów słabo rozwiniętych w ramach nowej perspektywy finansowej po 2013 roku**.

- **Clean Development Mechanism (CDM)**

Polska popiera zwiększenie znaczenia mechanizmu CDM. Mechanizm ten służy jako rynkowy instrument realizujący jednocześnie cele klimatyczne i solidarnościowe, wspiera kraje mniej zamożne przez kraje bogatsze w wysiłkach na rzecz redukcji emisji gazów cieplarnianych.

Polska pragnie jednocześnie podkreślić, że mechanizm CDM może dodatkowo stanowić jeden z instrumentów służących stabilizacji cen emisji CO₂ i zabezpieczać przed ich nadmiernym wzrostem. Może również realizować część celów, które Komisja Europejska, a zwłaszcza Parlament Europejski, proponuje zrealizować poprzez mechanizm earmarkingu.

Stanowisko negocjacyjne Polski jest zgodne z opracowanym przez Rząd stanowiskiem do EU ETS, Effort sharing, OZE i CCS a instrukcje na COREPER, Radę Unii Europejskiej są zatwierdzane przez Komitet Europejski Rady Ministrów (KERM).

Ad 7. Ministerstwo Środowiska prowadzi ścisłą współpracę z polskimi europarlamentarzystami. Sukcesywnie opracowane były i przekazywane propozycje poprawek do rozważenia i wniesienia pod obrady Komisji ENVI i ITRE, a także opinie i komentarze do poprawek zgłoszonych w Parlamencie Europejskim przez sprawozdawców i innych posłów wraz z sugestiami dla deputowanych z Polski dot. głosowania w komisjach ENVI i ITRE.

W maju br. odbyło się seminarium dla Polskich Parlamentarzystów w Brukseli organizowane przez dyrektora Departamentu Zmian Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju w Ministerstwie Środowiska.

W dniu 4 czerwca br., dzień poprzedzający Radę ds. Środowiska, spotkałem się z polskimi eurodeputowanymi w Parlamencie Europejskim.

W dniu 9 września br. odbyło się spotkanie z eurodeputowanymi organizowane przeze mnie i Pana Premiera Jerzego Buzka, mające na celu przybliżenie parlamentarzystom z innych państw członkowskich polskiego stanowiska negocjacyjnego.

Rząd prowadzi ciągle współpracę z Panem Prof. Jerzym Buzkiem oraz z Panem Bogusławem Sonikiem w sprawach priorytetowych dotyczących pakietu energetyczno-klimatycznego, a szczególności w sprawach dot. EU ETS, Effort sharing i CCS.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do komendanta głównego Policji Andrzeja Matejuka

Szanowny Panie Komendancie!

Z podanych przez Pana Komendanta danych dotyczących liczby i przy czyn wypadków w Płocku przy ulicy Wyszogrodzkiej, wzdłuż drogi krajowej nr 62 na rondzie imienia Wojska Polskiego – pismo nr GB-4184/4101/SIP/08/RP – wynika, że zdecydowana większość kolizji drogowych i wypadków, które miały tam miejsce i w których wiele osób doznało obrażeń ciała, była spowodowana nieudzieleniem pierwszeństwa przejazdu.

W związku z powyższym nasuwa się pytanie: czy nie można temu przeciwdziałać na przykład poprzez zmiany w organizacji ruchu, zmiany w oznaczeniach przedmiotowego skrzyżowania itp.? Czy przedmiotowe skrzyżowanie spełnia wszystkie niezbędne warunki, aby posiadać status runda?

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 17.10.2008 r.

Wicemarszałek Senatu RP
Pan Marek Ziółkowski

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo BPS/DSK-043-893/08 dotyczące oświadczenia Senatora Eryka Smulewicza w sprawie zmiany w organizacji ruchu oraz zmiany w oznaczeniach na rondzie imienia Wojska Polskiego w Płocku, wzdłuż drogi krajowej nr 62, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Z informacji uzyskanych w Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Płocku wynika, że przedmiotowe skrzyżowanie spełnia wymagania ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz jest oznakowane zgodnie z załącznikiem nr 1–4 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. Nr 220, poz. 2181).

Wybudowanie i oddanie do użytku nowej przeprawy mostowej przez rzekę Wisłę spowodowało konieczność wprowadzenia nowej organizacji ruchu – zmiany pierwszeństwa przejazdu w rejonie wyżej wymienionego skrzyżowania. W początkowym okresie funkcjonowania nowych zasad ruchu dochodziło do częstych zdarzeń drogowych, spowodowanych nieuwagą kierujących, którzy nie stosowali się do oznakowania. Obecnie, jak wynika ze statystyk, sytuacja uległa poprawie.

W najbliższym czasie, zarządca drogi – Prezydent m. Płocka, planuje oddanie do użytku drogi dojazdowej do nowego mostu i uruchomienie sygnalizacji świetlnej, co powinno przyczynić się do poprawy stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego w tym rejonie.

Z poważaniem
gen. insp. Andrzej Matejuk

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o udzielenie informacji na temat funkcjonowania cukrowni w Dobrzelinie. Przedmiotowa cukrownia znajduje się w strukturach Krajowej Spółki Cukrowej SA. Cukrownia ta obsługuje rolników między innymi z terenu województw mazowieckiego i łódzkiego. Po likwidacji cukrowni w Płocku i w Małej Wsi jest to jedyna cukrownia w regionie. Interesujące jest, jakie wyniki finansowe osiąga przedmiotowa cukrownia, jaki jest jej stan technologiczny, jakie inwestycje są w niej planowane w przyszłości. Ponadto: jak cukrownia w Dobrzelinie wypada w porównaniu z innymi tego typu obiektami w naszym kraju?

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 31.10.2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Eryka Smulewicza z dnia 25 września 2008 roku, dotyczące funkcjonowania Cukrowni Dobrzelin, Oddziału Krajowej Spółki Cukrowej S.A. z siedzibą w Toruniu, przedstawiam poniższe informacje.

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. jest przedsiębiorstwem wielozakładowym. Zarządzanie Spółką realizowane jest przez jednostki organizacyjne, wykonujące zadania określone w regulaminie organizacyjnym przedsiębiorstwa Spółki. Oddziały KSC S.A. są jednostkami organizacyjnymi wykonującymi działalność gospodarczą poza siedzibą Spółki z uwzględnieniem wyodrębnionego zespołu osób i mienia. W oddziałach prowadzona jest działalność operacyjna w zakresie wynikającym z przedmiotu działalności Spółki na określonym obszarze geograficznym. Na koniec roku obrotowego 2006/2007 produkcję cukru białego prowadziło 10 Oddziałów Krajowej Spółki Cukrowej S.A., w tym Oddział Cukrownia Dobrzelin.

Oddziały/Cukrownie nie stanowią jednostek samodzielnych organizacyjnie i nie sporządzają rocznych sprawozdań finansowych. Natomiast roczne sprawozdania finansowe sporządza Zarząd Krajowej Spółki Cukrowej S.A., które podlega ocenie i zatwierdzeniu przez Walne Zgromadzenie (akcjonariuszy) a następnie jest ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski B”.

Jednocześnie informuję, iż w roku 2007/2008 w wyniku analizy uwarunkowań formalnych (reformy rynku cukru) oraz biznesowych wyłączeniu z produkcji cukru podlegają cukrownie Lublin, Łapy oraz Brześć Kujawski. Procesy te są na etapie wdrażania porozumień społecznych dotyczących spraw pracowniczych oraz wdrażania planów restrukturyzacji majątkowej.

Przedstawiając powyższe dodatkowo zaznaczam, że za prowadzenie spraw Spółki, w tym m.in. za realizację programu restrukturyzacji, odpowiedzialny jest Zarząd KSC S.A. Do kompetencji Zarządu należy m.in. podejmowanie decyzji o wyborze metod i celowości podejmowanych działań, zmierzających do realizacji założeń programów restrukturyzacji.

MINISTER SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Jan Bury

Oświadczenia senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Czy są planowane zmiany w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013 w działaniu „Program rolnośrodowiskowy” (płatności rolnośrodowiskowe)? Jakich pakietów dotyczą planowane zmiany? Czy jest planowane w szczególności ograniczenie kwoty pomocy finansowej na wspieranie inicjatyw i projektów beneficjentów, które są realizowane w ramach programów rolnośrodowiskowych?

Realizacja programu rolnośrodowiskowego ma przyczynić się do zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i zachowania różnorodności biologicznej na tych terenach. Głównym założeniem programu jest promowanie produkcji rolnej opartej na metodach zgodnych z wymogami ochrony środowiska i przyrody. Płatności rolnośrodowiskowe są przyznawane rolnikom, którzy dobrowolnie przyjmują na siebie zobowiązania rolnośrodowiskowe.

Proszę Pana Ministra o analizę, czy w związku z powyższym jest zasadne zmniejszenie alokacji w przedmiotowym działaniu, z uwzględnieniem planowanych celów i wskaźników do osiągnięcia w wyniku realizacji powyższego działania, a w szczególności tego, że istnieje liczne grono beneficjentów realizujących programy rolnośrodowiskowe. Czy zmniejszenie przewidywanych środków finansowych nie spowoduje problemów u tych beneficjentów, którzy już realizują projekty rolnośrodowiskowe, zwłaszcza że są to projekty wieloletnie? Czy planowane zmiany w przedmiotowym działaniu były poprzedzone stosownymi konsultacjami społecznymi?

Warto także nadmienić, że płatność rolnośrodowiskowa wypłacana jest w formie zryczałtowanej i stanowi rekompensatę utraconego dochodu, poniesionych dodatkowych kosztów oraz kosztów transakcyjnych.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Czy istnieje możliwość ujednolicenia przepisów dotyczących przyznawania płatności bezpośrednich i płatności ONW? W obecnej chwili w przypadku płatności bezpośrednich stan faktyczny użytków ustalany jest na dzień 31 maja danego roku, a w sprawach ONW jest on ustalany na dzień wydania decyzji. Czy nie jest zasadne, aby to ujednolicić i dla obu typów spraw określać go na dzień 31 maja danego roku?

Podobna rozbieżność występuje także w przypadku śmierci beneficjenta. W tym wypadku spadkobierca może przystąpić do toczącego się postępowania w terminie siedmiu miesięcy w odniesieniu do płatności bezpośrednich, a gdy chodzi o ONW, okres ten wynosi dwa miesiące. Rozbieżności te powodują, że beneficjenci bardzo często nie dochowują stosownych terminów i ponoszą straty finansowe związane z brakiem możliwości przystąpienia do postępowania i ubiegania się o płatności ONW.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 14 października 2008 r.

Pan
Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 9 października 2008 r., o sygnaturze BPS/DSK-043-895/08, w sprawie oświadczeń Pana Senatora Eryka Smulewicza dotyczących planów wprowadzenia zmian do programu rolnośrodowiskowego PROW 2007–2013 oraz możliwości ujednolicenia przepisów w sprawie płatności bezpośrednich i ONW uprzejmie informuję co następuje:

1) W dniu 25 września 2008 odbyło się posiedzenie Komitetu Monitorującego PROW 2007–2013 (KM). Kluczowym elementem posiedzenia było zaopiniowanie przez Komitet Monitorujący zmian do PROW 2007–2013.

Uchwałą nr 13 Komitet pozytywnie zaopiniował przesunięcie środków finansowych na zabezpieczenie wypłat, które są zobowiązaniami podpisanymi w ramach PROW 2004–2006 w działaniach *Renty strukturalne* i *Wspieranie gospodarstw niskotowarowych*. Realokacje ograniczyły się do kwoty 512 mln euro (362 mln euro na renty i 150 mln euro na gospodarstwa niskotowarowe). Konieczność zabezpieczenia dodatkowych środków w tych działaniach wiąże się z aprecjacją złotego i wieloletnimi zobowiązaniami wobec beneficjentów w tych działaniach, które zostały podjęte w ramach PROW 2004–2006 w złotych przy znacznie wyższym kursie złotego w stosunku do euro. Ograniczenie przesunięć środków na te dwa działania zgodnie z autopoprawką MRiRW zgłoszoną podczas posiedzenia, pozwoliło na rezygnację bądź ograniczenie skali przesunięć środków z innych działań Programu, w tym na rezygnację z pomniejszenia budżetu działania „program rolnośrodowiskowy”. Rozstrzygnięcie to było wynikiem konsultacji przeprowadzonych przez MRiRW przed posiedzeniem KM w dniu 25 września 2008 r.

2) Odnosząc się do kwestii przepisów w zakresie przyznawania płatności bezpośrednich i płatności z tytułu niekorzystnych warunków gospodarowania (ONW), pragnę poinformować, iż zostały podjęte stosowne działania zmierzające do ujednolicenia zapisów w powyższej kwestii. Ze względu na fakt, że rolnik na jednym formularzu wniosku może ubiegać się o płatności bezpośrednie i płatności ONW, zasadnym jest ujednolicenie zapisów. Docelowo nowelizacji będzie podlegało rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 11 kwietnia 2007 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW)”, objętej Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* (Dz. U. Nr 68, poz. 448 z późn. zm.), w zakresie terminu 31 maja danego roku, jako dnia, w którym rolnik musi posiadać działki rolne, na które ubiega się o płatności oraz wydłużenie terminu, w którym spadkobierca może wstąpić do toczącego się postępowania w sprawie przyznania płatności ONW w terminie 7 miesięcy od dnia otwarcia spadku.

Z poważaniem
MINISTER
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Marek Sawicki

Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Składam oświadczenie w sprawie zmiany ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o bezpieczeństwie imprez masowych.

Po przeanalizowaniu zapisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz mając na względzie postulaty zgłaszane przez samorządy, pragnę wyrazić swoje zaniepokojenie zapisami art. 15 i 15a przedmiotowej ustawy, które przewidują obowiązek stosowania „urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk” podczas imprez masowych.

Uważam, że dodatkowy zapis dotyczący rejestracji dźwięku jest rozwiązaniem, które nie powoduje osiągnięcia zamierzonego przez ustawodawcę celu. Nie sposób podczas dużej imprezy masowej dokonać szczegółowej rejestracji dźwięku, a następnie weryfikacji w stosunku do konkretnej osoby bądź grupy osób. Ponadto przedstawiony zapis powoduje określone skutki finansowe, a mianowicie zbędne zwiększenie kosztów instalacji monitoringu, który dzięki kwocie przeznaczonej na aparaturę audio mógłby być rozszerzony o dodatkowe rejestratory obrazu, co byłoby bardziej pożądane w celu utrzymania bezpieczeństwa i porządku w obiektach. Za przykład może posłużyć wyremontowany środkami samorządu w 2007 r. stadion miejski „Arena Częstochowa”. W obiekcie zamontowano szesnaście kamer: trzy pełnoobrotowe i trzynaście stacjonarnych. System nie ma jednak możliwości rejestracji dźwięku, na co uwagę zwrócił wojewoda śląski, który nie wpisał stadionu na listę obiektów monitorowanych. Koszt zamontowania odpowiedniej aparatury audio, aby obiekt spełniał wymogi dotyczące obiektów monitorowanych, to kilkaset tysięcy złotych, których samorząd nie jest już w stanie przeznaczyć na realizację zadania. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku innych samorządów, które podjęły się montażu monitoringu w obiektach sportowych.

Pragnę podkreślić, że problem jest systematycznie sygnalizowany przez Związek Miast Polskich, a zatem lokalne samorządy oczekują załatwienia tej sprawy.

W związku z tym uważam, że należałoby z art. 15 i 15a ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o bezpieczeństwie imprez masowych wykreślić zapis mówiący o dźwięku jako nieefektywny i powodujący zbędne koszty dla inwestorów.

Z poważaniem
Andrzej Szewiński

Odpowiedź

Warszawa, 29 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Senatora RP Andrzeja Szewińskiego, przekazane pismem z dnia 30 września 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-896/08), w sprawie przepisów dotyczących utrwalania przebiegu imprezy masowej przy pomocy urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z aktualnie obowiązującą ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych, organizator imprezy jest uprawniony do utrwalania jej przebiegu za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Natomiast właściwy miejscowo wojewoda, może wydać decyzję o umieszczeniu wybranych stadionów w wykazie obiektów, na których utrwalanie przebiegu imprezy masowej, za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, jest obowiązkowe.

Podjęmowane działania, wynikające z zapisów ustawy, w tym rejestracja przebiegu imprezy masowej, mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa jej uczestnikom.

Materiały zgromadzone w wyniku utrwalania imprezy, mogące stanowić dowody pozwalające na wszczęcie postępowania karnego lub w sprawach o wykroczenia albo inne istotne dowody, organizator imprezy przekazuje do właściwej prokuratury. Utrwalony dźwięk, aby mógł być przydatny w postępowaniu dowodowym, powinien umożliwić identyfikację haseł, okrzyków i zachowań uczestników imprezy masowej w określonych strefach obiektu, na którym odbywa się impreza masowa. W tym celu określone zostały minimalne wymagania techniczne dla urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, które muszą zostać spełnione.

Proszę zwrócić uwagę na fakt, że zawężanie możliwości rejestracji imprezy masowej może ograniczyć przydatność nagranych materiałów, co może utrudnić lub uniemożliwić skuteczne postępowanie dowodowe w stosunku do osób zakłócających porządek podczas imprezy masowej.

Podobne rozwiązania, dotyczące utrwalania przebiegu imprezy masowej, przyjęto również w projekcie nowej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, która była kierowana do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych.

Z poważaniem
Miroslaw Drzewiecki

Oświadczenie senatora Piotra Wacha

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Oświadczenie w sprawie konsultowanego projektu ustawy o państwowym nadzorze nad systemem powszechnego ubezpieczenia z dnia 31 lipca 2008 r.

Pozostając z całym szacunkiem dla dotychczasowych dokonań Pani Minister i zamiarów dotyczących reformy służby zdrowia, uprzejmie proszę o wyjaśnienie, jak projekt ustawy o państwowym nadzorze nad systemem powszechnego ubezpieczenia z dnia 31 lipca 2008 r., zakładający między innymi likwidację Opolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, ma się do posiadanych ustawowo kompetencji i zadań samorządu województwa (DzU z 2001 r. Nr 142, poz. 1590 z późniejszymi zmianami, art. 14).

Pragnę wyraźnie podkreślić, że zamiar likwidacji Opolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ umniejszy rolę i możliwości działania władz samorządowych w zakresie promocji, profilaktyki i ochrony zdrowia mieszkańców Opolszczyzny. Bulwersuje to naszą społeczność i nasuwa podejrzenia, że środki przeznaczone na ochronę zdrowia w naszym województwie mogą być ograniczone decyzją publicznego towarzystwa ubezpieczeń zdrowotnych, tym bardziej, że zgodnie z projektem przywołanej ustawy województwo opolskie będzie dysponowało w radzie nadzorczej towarzystwa dwoma miejscami, województwo śląskie – sześcioma, a ministerstwo – jednym.

Uważam, że proponowane rozwiązania nie zabezpieczą w pełni interesów ubezpieczonych mieszkańców Śląska Opolskiego.

Ponadto nie uwzględniają one:

- dotychczasowych dokonań i osiągnięć Opolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, który na tle pozostałych oddziałów w kraju ma dobre wyniki i zajmuje wysoką pozycję;

- bardzo dużej dbałości władz samorządowych województwa opolskiego o regionalną politykę zdrowotną poprzez znaczące jej dofinansowywanie, co obecnie skutkuje stabilizacją systemu zarządzania instytucjami ochrony zdrowia, czyli brakiem zadłużeń, w całym województwie;

- owocnej współpracy kierownictwa opolskiego oddziału NFZ z władzami samorządowymi Opolszczyzny w zakresie spójności i efektywnego wykorzystania posiadanych zasobów i środków finansowych;

- rozwiązań, które zmierzałyby do nadania autonomii istniejącym obecnie szesnastu oddziałom wojewódzkim NFZ, co zwiększyłoby ich decyzyjność w zakresie rozwiązywania problemów i potrzeb regionalnej służby zdrowia.

Licząc na przyjęcie przedstawionych argumentów, uprzejmie proszę o wprowadzenie do projektu ustawy poprawek, które pozwoliłyby na utrzymanie samodzielności i odrębności tych oddziałów NFZ, które dobrze radzą sobie w systemie ochrony zdrowia, przeprowadziły niezbędne reformy i które we współpracy z samorządami realizują przekształcenia własnościowe. Do takich właśnie należy Opolski Oddział Wojewódzki NFZ.

Łączę wyrazy szacunku
Piotr Wach

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Piotra Wacha, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, na 18. posiedzeniu Senatu RP w dniu 25 września 2008 r., które zostało przesłane przy piśmie Marszałka Senatu RP, z dnia 30 września 2008 r., (znak: BPS/DSK-043-897/08), w sprawie „konsultowanego projektu ustawy o państwowym nadzorze nad systemem powszechnego ubezpieczenia z dnia 31 lipca 2008 r.”, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Jednym z priorytetów Rządu w dziedzinie ochrony zdrowia, co zostało przedstawione zarówno w *exposé* Prezesa Rady Ministrów, jak również w „Informacji Rządu na temat obecnej sytuacji ochrony Zdrowia w Polsce” (druk sejmowy 176) jest decentralizacja i demonopolizacja instytucji płatnika w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. W związku z powyższym w Ministerstwie Zdrowia został przygotowany projekt ustawy w przedmiotowym zakresie.

Decentralizacja i demonopolizacja płatnika świadczeń opieki zdrowotnej ma na celu przede wszystkim polepszenie sytuacji ubezpieczonych, którzy będą mieli większy wpływ na sposób rozdysponowywania środków finansowych pochodzących z ich składek na powszechne ubezpieczenie zdrowotne. Ubezpieczeni (a w konsekwencji również pacjenci) powinni mieć, poprzez możliwość wyboru płatnika, wpływ na to, w jaki sposób wydawane będą pieniądze z ich składek.

Funkcjonowanie kilku instytucji powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego przyczyni się do optymalizacji zarządzania systemem zabezpieczania świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych, poprzez:

- zwiększenie elastyczności systemu, umożliwiającej szybkie dostosowanie funkcjonowania kilku mniejszych instytucji do zachodzących zmian;
- podniesienie stopnia trafności decyzji, gdyż będą one podejmowane bliżej szczebla wykonawczego.

Projekt przewiduje między innymi, że w miejsce Narodowego Funduszu Zdrowia powstanie siedem odrębnych publicznych instytucji powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, które docelowo będą mogły kontraktować świadczenia na terenie całego kraju. Biorąc pod uwagę doświadczenie wynikające z funkcjonowania, zaczynając od roku 1999 do roku 2003 kas chorych, przyjęto rozwiązanie, w którym każda z nowo utworzonych instytucji skupiać będzie co najmniej 10% ogółu osób ubezpieczonych w Polsce. Na siedziby nowych instytucji wskazano miasta będące stolicami województw, z których pochodzi większość ubezpieczonych danej instytucji. Podkreślić należy, iż przepisy ww. projektu ustawy umożliwiają zmianę siedziby, jeżeli statut nowej instytucji, przyjęty przez jej radę, postanowi inaczej.

Ponadto podkreślić należy, iż zgodnie z projektem ustawy odpowiednie oddziały wojewódzkie Funduszu, które wejdą w skład nowych instytucji powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, staną się oddziałami regionalnymi poszczególnych instytucji, co oznacza, zapewnienie ciągłości działania struktur regionalnych w ramach instytucji płatnika w systemie powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Ponadto, również pracownicy poszczególnych oddziałów wojewódzkich NFZ staliby się z mocy ustawy pracownikami nowych instytucji.

Jednocześnie pragnę zwrócić uwagę, że wraz z wejściem w życie ww. projektu zostałyby poszerzone kompetencje samorządów terytorialnych (wojewódzkich i powiatowych) w zakresie kształtowania struktur organizacyjnych nowych instytucji, w szczególności poprzez wybór członków rad nowych instytucji i w konsekwencji ich członków zarządów.

Pragnę jednocześnie poinformować, że powyższy kierunek zmian został poparty przez uczestników „Białego Szczytu”, co znalazło swoje odzwierciedlenie w Rekomendacjach Konferencji „Białego Szczytu” z dnia 17 marca 2008 r., gdzie stwierdzono, iż „docelowo, uczestnicy widzą potrzebę budowania takiego systemu, który pozwalałby na przejmowanie zadań powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego przez konkurujących ubezpieczycieli publicznych i niepublicznych z zachowaniem zasady solidaryzmu społecznego”. „Biały szczyt” postulował również konieczność zwiększenia składki. Za zasadnością przyjęcia rozwiązania polegającego na demonopolizacji płatnika finansującego udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej opowiedział się także *Rzecznik Praw Obywatelskich* w swoich propozycjach kierowanych do Ministra Zdrowia.

Szczegółowe rozwiązania dotyczące projektu będą mogły być przedstawione po jego przyjęciu przez Radę Ministrów.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Ministrze!

W imieniu polskich producentów owoców miękkich i jabłek zwracam się do Pana Premiera z apelem o podjęcie pilnych działań zmierzających do uporządkowania sytuacji na rynku skupu owoców w Polsce, na którym, według wielu sygnałów, mają miejsce praktyki o cechach zмовы cenowej podmiotów prowadzących skup owoców miękkich i jabłek.

Zwracam się bezpośrednio do Pana, gdyż to Panu podlega Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów – instytucja, która ma ustawowy obowiązek podjąć w takiej sytuacji niezbędne działania zmierzające do usunięcia występujących na rynku patologii. Proszę zatem, aby Pan Premier zmobilizował wymieniony urząd do niezwłocznego podjęcia odpowiednich działań.

Ceny uzyskiwane przez polskich sadowników za ich produkty są skandalicznie niskie. W tym roku producenci wiśni otrzymywali 45–50 gr za 1 kg wiśni, podczas gdy koszty ich produkcji, według wyliczeń Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, wynoszą 1,77 zł za kilogram. W przypadku cen skupu jabłek przemysłowych sytuacja, pomimo podpisanych umów, też nie jest dobra, gdyż rolnicy otrzymują ceny wielokrotnie niższe od wynegocjowanych podczas sierpniowych protestów. Te uzyskiwane ceny są na poziomie 20–25 gr, co nie zapewnia nawet pokrycia kosztów zbioru, że nie wspomnę już o zwrocie poniesionych kosztów związanych z pielęgnacją i ochroną sadów. Dla porównania: rok temu średnia cena skupu jabłek przemysłowych kształtowała się na poziomie 95 gr za kilogram.

Producenci owoców podnoszą również problem braku właściwej kontroli podmiotów skupujących. Z powszechnie dostępnych informacji wynika, iż ten sam podmiot skupujący w Niemczech płaci producentom 0,8 euro za 1 kg wiśni, podczas gdy w Polsce płaci 0,80 zł za 1 kg. W przypadku cen skupu jabłek sytuacja jest podobna: producenci na Węgrzech i w Niemczech uzyskują za te owoce 0,10–0,13 euro za 1 kg.

W związku z powyższym można zasadnie przypuszczać, iż działania na rynku skupu owoców mają wszelkie cechy zмовы cenowej, wymierzonej przeciw rolnikom i sadownikom w Polsce.

Panie Premierze! Polska, pomimo tylu trudności i niesprzyjających warunków, jest nadal potęgą w produkcji owoców miękkich w Europie. Aż 2/3 produkcji tych owoców w Unii Europejskiej stanowi produkcja polska. Nie możemy zaprzepaścić tego atutu. Dlatego też zwracam się do Pana Premiera, aby w ramach swoich uprawnień i obowiązków podjął Pan Premier zdecydowane działania zmierzające do powstrzymania tych nadużyć niszczących polskich producentów owoców miękkich i jabłek.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
PREZESA URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

Warszawa, 30 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma Szefa Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów Pana Sławomira Nowaka (znak: DSPA-4404-66/08) i oświadczenia Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego, dotyczącego rynku skupu owoców, złożonego dnia 25 września 2008 r. na osiemnastym posiedzeniu Senatu RP, uprzejmie proszę o przyjęcie niniejszego stanowiska wypracowanego w porozumieniu z Panem Markiem Sawickim Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. *o ochronie konkurencji i konsumentów* (Dz. U. z 2007 r., Nr 50, poz. 331 ze zm.) jest aktem prawnym regulującym kwestie związane z ochroną konkurencji i konsumentów, należy ona do dziedziny prawa publicznego i ma na celu ochronę interesu publicznego.

Zgodnie z art. 31 ww. ustawy do zadań Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zwanego dalej „Prezesem Urzędu”) należy m.in. sprawowanie kontroli przestrzegania przez przedsiębiorców przepisów ww. ustawy, w tym przeciwdziałanie praktykom ograniczającym konkurencję stosowanym przez przedsiębiorców. Praktyki ograniczające konkurencję dzielą się na:

- porozumienia ograniczające konkurencję – art. 6 ustawy *o ochronie konkurencji i konsumentów* zakazuje porozumień, których celem lub skutkiem jest wyeliminowanie, ograniczenie lub naruszenie w inny sposób konkurencji na rynku właściwym;
- nadużywanie pozycji dominującej – art. 9 ww. ustawy zakazuje nadużywania pozycji dominującej na rynku właściwym przez jednego lub kilku przedsiębiorców. Zgodnie z art. 4 pkt 10 ustawy *o ochronie konkurencji i konsumentów* przez pozycję dominującą rozumie się pozycję przedsiębiorcy, która umożliwia mu zapobieganie skutecznej konkurencji na rynku właściwym przez stworzenie mu możliwości działania w znacznym zakresie niezależnie od konkurentów, kontrahentów oraz konsumentów. Ustawa wprowadza domniemanie, że przedsiębiorca posiada pozycję dominującą, jeżeli jego udział w rynku właściwym przekracza 40%.

Do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ostatnim czasie dotarły sygnały dotyczące nieprawidłowości na rynku skupu owoców, w związku z którymi przeprowadzone zostało wstępne rozpoznanie rynku pod kątem ewentualnego naruszenia reguł konkurencji.

Ustalono, że skup owoców odbywa się w następujący sposób. Sadownicy sprzedają owoce do lokalnych punktów skupu lub pośrednikom, którzy zapewniają własny transport. Następnie, owoce sprzedawane są zakładom przetwórczym. Niekiedy sadownicy mają również możliwość sprzedaży swoich zbiorów bezpośrednio przetwórcom. Zakłady przetwórcze skupione owoce mrożą lub produkują z nich koncentraty, do dalszego wykorzystania w przemyśle spożywczym.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zbiory wiśni w sezonie 2008/2009 wyniosły 196 tys. ton, co oznacza wzrost o 82% wobec klęskowego sezonu 2007/2008. W przypadku jabłek szacuje się, że zbiory tych owoców w bieżącym sezonie wyniosą 2 515 tys. ton, czyli będą o 142% wyższe niż w sezonie 2007/2008. W przypadku wiśni niemal całość produkcji kierowana jest do przetwórstwa, a w przypadku jabłek pomiędzy 50–60% produkcji, w zależności od sezonu. Średnie ceny oferowane w 2007 r. za wiśnie z przeznaczeniem do tłoczenia wyniosły 1,75 zł/kg, zaś jabłek 0,95 zł/kg. Według wstępnych szacunków Instytutu Ekonomiki

Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, w bieżącym sezonie średnie ceny skupu wyniosą w przypadku wiśni do tłoczenia 0,70 zł/kg i 0,85 zł/kg do mrożenia, a w przypadku jabłek przemysłowych – 0,15 zł/kg.

Zgodnie z przeprowadzoną analizą rynku skupu owoców, duża część przetworzonych owoców zostaje przeznaczona na eksport, co powoduje, że nie bez wpływu na aktualną cenę skupu owoców pozostawał, utrzymujący się w okresie tegorocznych zbiorów, mocny poziom wartości złotego w stosunku do innych walut. Ceny skupu owoców w Polsce musiały być wyznaczone na takim poziomie, żeby opłacalna była sprzedaż przetworzonego surowca za granicę, a oferowana cena konkurencyjna (wliczając koszty ewentualnego przetworzenia i transportu). Krajowy sektor przetwórczy, żeby utrzymać pozycję na rynku europejskim zmuszony jest obniżać koszty produkcji. Skup owoców po wyższych cenach mógłby spowodować zagrożenie dla rentowności zakładów zajmujących się przetwórstwem spożywczym. Jednocześnie, należy mieć na uwadze rosnącą konkurencję ze strony producentów koncentratów i mrozonek z Chin, która jest zagrożeniem nie tylko dla przetwórców, ale także dla sadowników.

Ceny skupu owoców można obiektywnie uzasadnić panującą sytuacją na danym rynku. Przykładowo, tegoroczna podaż wiśni przewyższa popyt na nie, co ma niewątpliwie wpływ na cenę skupu tych owoców. Światowa nadprodukcja wiśni oraz zapasy koncentratu powodują, że utrudniony jest dalszy zbyt skupionych wiśni. Zakłady przetwórcze wskazują na problemy z dalszą odsprzedażą mrożonych wiśni na rynki zagraniczne, a specjaliści wskazują, że niski poziom tegorocznych cen wiśni wynika z przesycenia rynku europejskiego świeżą i przetworzoną wiśnią¹. Podobne przyczyny wpływają również na niską cenę skupu jabłek, wskazać należy przede wszystkim duże zapasy koncentratu jabłkowego na świecie, które szacuje się na ok. 400–600 tys. ton (największe w Chinach i w Polsce). Duża ilość surowca powoduje obniżenie ceny jego skupu, jest to naturalny mechanizm rynkowy, w którym dochodzi do spadku cen dobra, na które jest mniejsze zapotrzebowanie.

Rynek skupu owoców jest rynkiem zmiennym, a wpływ na cenę skupu owoców w danym sezonie ma wiele czynników. Dlatego też, nie jest możliwe proste porównanie cen skupu obowiązujących w danym roku do cen wyznaczonych w latach poprzednich bez jednoczesnej analizy sytuacji panującej w danym okresie na rynku. Ta niestabilność powoduje także, że nie bez znaczenia na cenę skupu owoców ma nawet niewiele większy zbiór tych owoców, a jeżeli jeszcze doda się do tego mniejsze zapotrzebowanie na te owoce to okazuje się, że spadek cen jest następstwem normalnych procesów rynkowych.

Wydaje się również, że jednoczesna obniżka cen skupu owoców w całym kraju wynika ze specyfiki tego rynku, na którym w krótkim czasie pojawia się duża ilość towaru, a możliwość przechowania, magazynowania i późniejszej odsprzedaży jest kosztowna, a przez to nieopłacalna dla indywidualnego sadownika.

Ponadto, jak wskazuje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jednym z kluczowych czynników determinujących stosowanie niskich cen w skupie większości gatunków owoców i warzyw jest rozdrobniona struktura wielkości gospodarstw rolnych, które reprezentują podaż tych produktów, co w efekcie niekorzystnie wpływa na pozycję w negocjacjach z podmiotami reprezentującymi coraz bardziej skonsolidowany popyt (przetwórstwo, duże sieci detaliczne). Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wskazuje, że podejmowane są przez niego działania, które mają na celu wdrożenie rozwiązań systemowych, przewidzianych przepisami wspólnotowymi, mających docelowo wzmocnić pozycję negocjacyjną producentów owoców i warzyw, w tym również producentów jabłek i wiśni kierowanych do przetwórstwa. Ponadto głównymi celami regulacji przewidzianymi we wspólnej organizacji rynków rolnych w odniesieniu do sektora owoców i warzyw są: zwiększenie konkurencyjności i orientacji rynkowej sektora w celu osiągnięcia zrównoważonej produkcji (stabilizacji), konkurencyjnej zarówno na rynku wewnętrznym, jak i zewnętrznym, ograniczenie fluktuacji dochodów producentów wynikającej z kryzysów na rynku, zwiększenie spożycia owoców i warzyw we Wspólno-

¹ Prof. dr hab. Ebarhard Makosz, <http://www.trsk.pl/aktualnosci.html>

cie oraz kontynuowanie podjętych w sektorze prac na rzecz zachowania i ochrony środowiska.

Rodzaje wsparcia, jakie przewidziane są w przepisach wspólnotowych, w odniesieniu do sektora produkcji owoców i warzyw, to:

- wsparcie dla grup i organizacji producentów owoców i warzyw (do wartości produkcji sprzedanej oraz inwestycyjne) – dotyczy wszystkich owoców i warzyw;
- wsparcie powierzchniowe do owoców miękkich – dotyczy wyłącznie truskawek oraz malin.

Wsparcie dla grup producentów owoców i warzyw:

- 1) wsparcie na założenie i funkcjonowanie grupy producentów. Dzięki staraniom resortu od początku 2008 r. zostało ono podwojone i wynosi odpowiednio: 10%, 10%, 8%, 6%, 4% wartości produkcji sprzedanej przez grupę, w kolejnych latach realizacji planu dochodzenia do uznania,
- 2) dofinansowanie części kwalifikowanych kosztów inwestycji realizowanych w ramach planów dochodzenia do uznania. W Polsce wsparcie to określono na najwyższym dopuszczalnym prawodawstwem wspólnotowym poziomie tj. 75%. Zgodnie ze stosownymi przepisami krajowymi inwestycje realizowane z udziałem tego wsparcia to m.in. budynki i budowle oraz maszyny i urządzenia służące do magazynowania, sortowania, mycia, przygotowania do sprzedaży (np. pakowania), a także transportu owoców i warzyw.

Organizacje producentów owoców i warzyw uzyskują wsparcie, jeśli realizują program operacyjny. Wsparcie to może wynosić 4,1% wartości produkcji sprzedanej przez ten podmiot. Pułap ten może zostać zwiększony do 4,6%, jeśli organizacja realizuje środki zarządzania kryzysowego. Wsparcie to jest ograniczone do:

- 60% założonego przez organizację funduszu operacyjnego,
- 50% faktycznie poniesionych w ramach programu operacyjnego kosztów.

Zgodnie z powyższymi informacjami, bezpośrednimi beneficjentami wsparcia wspólnotowego przewidzianego w ramach wspólnej organizacji rynków rolnych w zakresie sektora owoców i warzyw są podmioty posiadające status grup lub organizacji producentów owoców i warzyw, których głównym celem jest umacnianie pozycji rynkowej producentów. Podmioty te mogą efektywnie planować produkcję, tak aby dostosować ją do popytu, zarówno pod względem ilości jak i jakości. Ponadto, koncentrując podaż stają się odpowiednio dużymi partnerami dla zakładów przetwórczych koncentrujących duży popyt. W takich relacjach grupy i organizacje mają realny wpływ na poziom cen, które uzyskują za dostarczane do przetwórstwa produkty. Podmioty te posiadając osobowość prawną mogłyby być stroną w kontraktach zawieranych bezpośrednio z zakładami przetwórczymi.

Grupy i organizacje koncentrując znaczny popyt na środki produkcji tj. nawozy, środki ochrony roślin mogą także skutecznie negocjować ceny zakupu tych produktów. Bardziej uzasadnione ekonomicznie są także inwestycje w maszyny służące do zbioru (np. kombajny) przygotowania produktów do sprzedaży (np. sortownice), które w znacznym stopniu mogą ograniczyć zapotrzebowanie na coraz droższą siłę roboczą. Wiele z tego rodzaju urządzeń może być przedmiotem wsparcia przysługującego grupom i organizacjom producentów owoców i warzyw.

Co więcej, należy wskazać, że rozdrobnienie występuje nie tylko po stronie producentów, ale również przetwórców. Na tym rynku działa wiele podmiotów zajmujących się skupem owoców (skupy lokalne, pośrednicy, przetwórcy) oznacza to, że zawarcie antykonkurencyjnego porozumienia ustalającego ceny odbioru owoców na terenie całego kraju, organizacyjnie byłoby znacznie utrudnione, wręcz niemożliwe.

Ponadto, nie każda sytuacja, w której są podobne ceny na dane produkty, musi być związana z zawarciem antykonkurencyjnego porozumienia. Od wskazanych porozumień ograniczających konkurencję, w których warunkiem *sine qua non* jest uzgodnienie określonego zachowania dokonane w jakiegokolwiek formie, należy odróżnić tzw. zachowania paralelne (np. podążanie za liderem), obserwowane w szczególności w przypadkach zewnętrznych zmian na określonym rynku właściwym, czy też zachowania (nieparalelne), których celem jest dostosowanie przedsiębiorców do zmienia-

jących się warunków konkurencji. Z zakazaniem porozumienia mamy do czynienia wówczas, gdy działania przedsiębiorców (określone skoordynowane zachowania) wynikają z podjętych wspólnie uzgodnień, co do których przedsiębiorcy zawierający porozumienie mają z reguły świadomość, że ich celem lub skutkiem jest ograniczenie konkurencji i w konsekwencji świadomi są naruszania przepisów ustawy *o ochronie konkurencji i konsumentów* lub właściwych przepisów wspólnotowych. Fakt zawarcia porozumienia np. cenowego musi być udowodniony. Zgodnie z orzecznictwem Komisji i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, jeżeli porównywalny poziom cen produktu na danym rynku właściwym, można usprawiedliwić innymi czynnikami niż zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję, a jednocześnie nie ma wystarczających dowodów, że takie porozumienie zostało zawarte, wówczas nie można zastosować art. 81 TWE, odpowiadającego art. 6 ustawy *o ochronie konkurencji i konsumentów* (vide: wyrok z 27 września 1988 r., w sprawie 89, 104, 114, 116, 117, 125–129/85, *Wood Pulp przeciwko Komisji Europejskiej*, ECR 1988, 5193). Zachowania przedsiębiorców, które w skrajnych przypadkach mogą nawet prowadzić do ograniczenia konkurencji, lecz nie są wynikiem zawarcia porozumienia, nie są zakazane w rozumieniu art. 6 ustawy *o ochronie konkurencji i konsumentów*. Należy również wskazać, że Prezes Urzędu, który nie jest organem do spraw cen, ma możliwość pośredniego wpływania na poziom stosowanych przez przedsiębiorców cen jedynie w sytuacji, gdy ich wysokość jest konsekwencją zawarcia przez przedsiębiorców niedozwolonego prawem porozumienia w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy antymonopolowej, polegającego na ustalaniu, bezpośrednio lub pośrednio, cen i innych warunków zakupu lub sprzedaży towarów. Warunkiem jednak interwencji Prezesa Urzędu w ww. zakresie jest fakt, aby sytuacja na rynku i działania przedsiębiorców były wynikiem zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję.

Nawiązując do powyższych wyjaśnień wydaje się, że tegoroczna niska cena skupu owoców wynika z normalnych uwarunkowań rynkowych i ogólnej sytuacji w tym sektorze rolnictwa. W związku z powyższym, w świetle materiału zebranego i przeanalizowanego wydaje się, że działania przedsiębiorców na rynku skupu owoców nie są wynikiem stosowania praktyk ograniczających konkurencję, w szczególności zawarcia zakazanego porozumienia, natomiast wynikają z sytuacji na ww. rynku.

Z poważaniem
Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

Otrzymałem informacje o podjętej w ostatnich dniach decyzji w sprawie lokalizacji nowego portu lotniczego w Mszczonowie. Nowy port lotniczy obsługujący Warszawę – nazywany też Centralnym Portem Lotniczym lub lotniskiem centralnym dla Polski – miał powstać, według rządowej Strategii Rozwoju Infrastruktury Transportowej, w latach 2010–2013.

W maju 2005 r. powierzono prace nad studium wykonalności dla nowego lotniska hiszpańskiemu konsorcjum Ineco-Sener. Jednak raport z tych prac dotychczas się nie ukazał. Brak studium wykonalności jest szeroko interpretowany jako odsunięcie budowy nowego wielkiego lotniska w nieskończoność, pojawiały się nawet głosy o zaniechaniu tej inwestycji na rzecz tworzenia przez samorządy i nowe spółki handlowe mniejszych, regionalnych portów lotniczych na bazie infrastruktury istniejących lotnisk wojskowych.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o przedstawienie czynników, które zadecydowały o wyborze obecnej lokalizacji nowego portu lotniczego. Czy hiszpańskie konsorcjum Ineco-Sener przedstawiło wnioski ze swojego studium? Jeśli tak, to jaka lokalizacja została wskazana jako najbardziej korzystna? Czy preferencje Komisji Europejskiej w zakresie finansowania lotniczych inwestycji miały wpływ na umiejscowienie przedsięwzięcia? Jeśli tak, to w jakim zakresie? Czy resort prowadził inne, równoległe badania, które mogłyby potwierdzić obecny wybór lokalizacji nowego portu lotniczego dla Polski? Kiedy jest planowane rozpoczęcie inwestycji i zakończenie budowy nowego lotniska?

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 17 listopada 2008 r.

Pan Marek Ziółkowski
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na skierowane do mnie pismo znak: BPS/DSK-043-899/08 w sprawie pytania dotyczącego podjęcia decyzji o lokalizacji Lotniska Centralnego dla Polski w Mszczonowie uprzejmie informuję, że żadnej decyzji w przedmiotowej sprawie nie podjęto. Nie istnieje żadna rekomendacja dotycząca budowy Lotniska Centralnego dla Polski, tym samym nie ma żadnego wskazania co do jego lokalizacji.

Wzmiankowane przez Pana Senatora studium wykonalności nowego lotniska wykonane w roku 2005 przez hiszpańskie konsorcjum INECO-SENER nie dostarczyło przekonujących argumentów na rzecz budowy takiego lotniska, bowiem – oprócz innych znaczących usterek – nie zawierało przekonującej analizy efektywności tej inwestycji.

Dlatego też Ministerstwo Infrastruktury 20.10. br ogłosiło międzynarodowy przetarg nieograniczony na wykonanie opracowania „Koncepcja lotniska centralnego dla Polski – prace analityczne”. W „Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia” zapisano:

„Celem zamówienia jest uzyskanie obiektywnej, w pełni merytorycznej podstawy do podjęcia decyzji o budowie Lotniska Centralnego dla Polski (LCP) lub o rozwijaniu infrastruktury lotniskowej kraju bez takiego lotniska. LCP zdefiniowano jako port lotniczy o charakterze regionalnego lub subregionalnego w skali Europy portu węzłowego, tzw. hubu, funkcjonującego na bazie siatki połączeń dominującego przewoźnika, o znaczącym udziale ruchu europejskiego i międzykontynentalnego ruchu tranzytowego, posiadającego znaczący udział w lotniczym ruchu pasażerskim w Polsce, a jednocześnie kluczowego elementu multimedialnego węzła systemu transportowego kraju”.

W ramach studium zanalizowane zostaną wielowariantowe scenariusze z uwzględnieniem LCP i bez tego lotniska, w celu pozyskania informacji o wpływie decyzji o jego budowie lub zaniechaniu na regionalne porty lotnicze oraz PLL LOT SA.

Z opublikowanych przez Ministerstwo Infrastruktury długofalowych planów rozwoju sieci drogowej i kolejowej, szczególnie Kolei Dużych Prędkości wynika, że optymalne miejsce dla lokalizacji przyszłego LCP znajduje się w bliskości planowanej trasy KDP i w bliskości głównego węzła autostrad A2 i A1.

Ministerstwo Infrastruktury oczekuje zakończenia prac analityczno-prognostycznych w czerwcu 2008, tak więc przesłanki do podjęcia decyzji lokalizacyjnej będą przedmiotem weryfikacji do września 2008. Wyniki zostaną przedłożone do decyzji Rządu RP.

Z poważaniem
Tadeusz Jarmuziewicz

Oświadczenia senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

W odpowiedzi na moje oświadczenie pisemne złożone na siedemnastym posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia bieżącego roku w sprawie problemu beneficjentów Sektorowego Programu Operacyjnego – „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006” w zakresie działania 1.2 „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, a dokładnie w kwestii braku możliwości uzupełnienia kwalifikacji rolniczych, minister edukacji narodowej w piśmie z dnia 27 sierpnia 2008 r. podaje, iż „istnieje możliwość uznania im (tj. beneficjentom działania 1.2 «Ułatwianie startu młodym rolnikom») stażu pracy w rolnictwie na zasadach określonych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi”.

W związku z powyższym zwracam się bezpośrednio do Pana Ministra z prośbą o uszczegółowienie, w jaki sposób i na jakich zasadach beneficjentom działania 1.2 „Ułatwianie startu młodym rolnikom” może zostać uznany staż pracy w rolnictwie. Proszę o podanie podstawy prawnej tego rozwiązania oraz o informacje, czy istnieją określone formularze, wnioski dostępne dla beneficjentów w tym zakresie.

Ministerstwo Edukacji Narodowej w wyżej wymienionym piśmie, jak również w piśmie z dnia 24 lipca bieżącego roku (w odpowiedzi na moje pierwsze oświadczenie w tej sprawie, złożone na piętnastym posiedzeniu Senatu w dniu 11 lipca 2008 r.) informuje, iż zmiany w przeprowadzaniu egzaminów eksternistycznych, a także wyłączenie szkół zawodowych i średnich zawodowych – a co za tym idzie, szkół rolniczych – z systemu tychże egzaminów eksternistycznych wprowadzone ustawą z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych ustaw były „szeroko konsultowane z partnerami społecznymi, a także były przedmiotem uzgodnień międzyresortowych, w tym również z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi”. Proszę zatem, aby Pan Minister przedstawił przebieg i istotę tychże uzgodnień międzyresortowych oraz przeprowadzonych konsultacji społecznych ze strony Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Czy ministerstwo podczas konsultacji sygnalizowało Ministerstwu Edukacji Narodowej możliwe negatywne skutki proponowanych zmian w konsultowanej ustawie w odniesieniu do beneficjentów działań PROW 2004–2006, którzy w chwili składania wniosku i podpisywania umowy nie posiadali wymaganego wykształcenia rolniczego, a zamierzali je uzupełnić, zdając eksternistyczne egzaminy nadające uprawnienia rolnicze?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Panie Ministrze!

Otrzymałem informacje o planach resortu w zakresie wprowadzenia zmian do PROW na lata 2007–2013.

W związku z tym chciałbym zapytać o charakter i rodzaj tych zmian oraz o przesłanki, które zadecydowały o ich wprowadzeniu. Czy nie istnieje realna obawa, iż wielu rolników, przyszłych beneficjentów programu, którzy poczynili już przygotowania do pozyskania dofinansowania inwestycji w ramach zapowiadanych działań, zostanie postawionych w obliczu groźby niepotrzebnych wydatków, bez możliwości uzyskania dofinansowania swoich projektów? Czy potrzeba tych zmian jest faktycznie uzasadniona? Z czego ona wynika?

Panie Ministrze, proszę również o wyjaśnienie, w jakim zakresie proponowane zmiany będą wymagały zgody Komisji Europejskiej? O ile zostanie opóźniony termin przyjmowania wniosków w ramach poszczególnych dzia-

łań PROW 2007–2013? Czy zmiany w programie nie spowolnią lub wręcz nie zablokują procesu weryfikacji i oceny wniosków już przyjętych w ramach działań, które zostały już uruchomione? Jak wpłyną one na proces zawierania umów z beneficjentami?

Będę zobowiązany za udzielenie wnikliwej i szybkiej odpowiedzi na powyższe pytania i wątpliwości.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 29 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenia senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożone podczas 18. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 września br. i przesłane przy piśmie z dnia 30 września br., znak: BPS/DSK-043-900/08, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Odnosząc się do pierwszego oświadczenia, dotyczącego trudności, powstałych w związku z nowelizacją ustawy o systemie oświaty, w spełnieniu wymogu posiadania odpowiednich kwalifikacji zawodowych przez beneficjentów działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom” Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006” (SPO 2004–2006), informuję, że jednym z warunków przyznania pomocy w ramach działania 1.2. SPO 2004–2006, określonym w przepisach UE (rozporządzenie Rady (WE) Nr 1257/1999 z dnia 17 maja 1999 r. *w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej*), było posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Wymóg ten powinien być zasadniczo spełniony w dniu składania wniosku o dofinansowanie realizacji projektu. Wyjątkowo, pomoc mogła być przyznana pod warunkiem uzupełnienia przez beneficjenta wykształcenia w ciągu 5 lat od chwili podjęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Zgodnie z treścią rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 września 2004 r. *w sprawie Uzupełnienia Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004–2006”* (Dz. U. Nr 207, poz. 2117, z późn. zm.), warunek dotyczący kwalifikacji zawodowych uważany był za spełniony, jeżeli dana osoba posiadała:

- a) wyższe lub średnie wykształcenie rolnicze albo
- b) zasadnicze zawodowe wykształcenie rolnicze i co najmniej 3-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym lub tytuł kwalifikacyjny w zawodzie przydatnym do prowadzenia działalności rolniczej i co najmniej 3-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym, albo
- c) wykształcenie wyższe na kierunku innym niż rolniczy i co najmniej 3-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym albo wykształcenie wyższe na kierunku innym niż rolniczy i ukończone studia podyplomowe na kierunku związanym z rolnictwem, albo wykształcenie średnie nierolnicze i co najmniej 3-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym, albo

d) wykształcenie podstawowe lub zasadnicze zawodowe i co najmniej 5-letni staż pracy w gospodarstwie rolnym.

Za staż pracy w gospodarstwie uznawany był okres, liczony do dnia złożenia wniosku o dofinansowanie realizacji projektu, w którym wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik lub prowadził przejęte gospodarstwo rolne. Dokumentem potwierdzającym posiadanie przez młodego rolnika stażu pracy jest zaświadczenie z właściwego oddziału Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o okresach podlegania ubezpieczeniu jako domownik lub dokument potwierdzający tytuł prawny do gospodarstwa (umowa sprzedaży, darowizny, umowa dzierżawy zawarta z Agencją Nieruchomości Rolnych lub jednostką samorządu terytorialnego).

Zmiany w przepisach dotyczących egzaminów eksternistycznych zostały wprowadzone ustawą z dnia 11 kwietnia 2007 r. *o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 80, poz. 541), która zniósła możliwość ukończenia szkoły zawodowej na podstawie egzaminów eksternistycznych. Warunkiem ukończenia szkoły zawodowej na podstawie egzaminów eksternistycznych było zdanie egzaminów z zakresu każdego przedmiotu nauczanego w danym typie szkoły i zawodu, rozplanowanych w poszczególnych sesjach egzaminacyjnych.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie zgłaszało uwag do opracowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmian, ograniczających możliwość uzyskania wykształcenia poprzez system egzaminów eksternistycznych, gdyż podejmowane działania miały na celu wyeliminowanie występujących nieprawidłowości związanych z ich przeprowadzaniem. Kontrola organizacji egzaminów eksternistycznych w latach 2002–2004, przeprowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli, ujawniła liczne nieprawidłowości o korupcyjnym charakterze, a podejmowane w tym czasie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej działania naprawcze okazały się nieskuteczne.

Informacje na temat nierzetelnego, a wręcz nieuczciwego postępowania, związane z różnymi formami przygotowania do tych egzaminów oraz ich przeprowadzania, zgłaszane były również do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi; szczególnie dotyczące powiązań między komisjami egzaminacyjnymi a jednostkami prowadzącymi kursy przygotowawcze.

Zmiany przepisów o systemie oświaty nie można uznać za siłę wyższą uniemożliwiającą zdobycie wymaganego wykształcenia przez beneficjentów działania 1.2. Należy zaznaczyć, że dla osób, które rozpoczęły zdawanie egzaminów przed 1 lipca 2007 r., komisje egzaminacyjne powołane przez kuratora oświaty przeprowadzały egzaminy eksternistyczne do dnia 30 czerwca br. Ponadto, ustawa z dnia 11 kwietnia 2007 r. w żaden sposób nie ograniczyła możliwości ukończenia szkoły zawodowej w systemie wieczorowym lub zaocznym.

Jeżeli wnioskodawca działania 1.2. „Ułatwianie startu młodym rolnikom” nie spełniał warunku dotyczącego kwalifikacji zawodowych w dniu złożenia wniosku o dofinansowanie realizacji projektu, zobligowany był uzupełnić swoje wykształcenie w okresie nie dłuższym niż 5 lat od chwili podjęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego, do czego zobowiązywał się w umowie podpisanej z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Pięcioletni okres pozwala na ukończenie każdego typu szkoły rolniczej, nawet technikum, które posiada najdłuższy, bo czteroletni okres kształcenia.

Jeżeli dany beneficjent wybrał dłuższą i bardziej skomplikowaną drogę uzupełnienia kwalifikacji zawodowych albo nie rozpoczął nauki w najbliższym możliwym czasie, pozostawiając spełnienie tego warunku na tzw. „ostatnią chwilę”, powinien liczyć się z pewnym ryzykiem niewywiązania się w terminie z warunków umowy.

Zastosowanie wymogów kwalifikacyjnych w działaniach finansowanych ze środków wspólnotowych ma gwarantować zarówno przyspieszenie procesu wymiany pokoleniowej, a także poprawę rentowności i konkurencyjności gospodarstw przez osoby przygotowane do zawodu rolnika oraz mobilizować osoby, które chcą prowadzić działalność rolniczą, do kształcenia w tym kierunku. Wymogi dotyczące wykształcenia przejmujących gospodarstwa są jedynym skutecznym instrumentem podnoszenia poziomu wykształcenia przez osoby, które rzeczywiście chcą prowadzić działalność rolniczą. Kryteria dotyczące wykształcenia już skutkowały zwiększeniem zainteresowania

podnoszeniem wykształcenia na kierunkach przydatnych do prowadzenia działalności rolniczej w szkołach dla dorosłych zarówno w trybie stacjonarnym, jak i zaocznym.

W odniesieniu do drugiego oświadczenia, senatora Wojciechowskiego, dotyczącego planowanych modyfikacji w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (PROM 2007–2013), informuję, że po przeprowadzeniu wnikliwej analizy obecnego budżetu Programu zdecydowano o konieczności dokonania zmiany, polegającej na realokacji środków na realizację działań, w których stwierdzono deficyt finansowy wynikający z niedoszacowania wielkości zobowiązań podjętych w poprzednim okresie programowania, w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004–2006 („Renty strukturalne” oraz „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych”). Konieczność pokrycia niedoboru środków powstałego w ww. działaniach nie spowoduje jednak uszczuplenia budżetu żadnego z działań inwestycyjnych adresowanych do rolników.

Ponadto, przewiduje się wprowadzenie pewnych zmian w zakresie zasad wdrażania bądź warunków przyznawania wsparcia w ramach niektórych działań Programu. Wśród działań skierowanych do producentów rolnych tego rodzaju modyfikacje dotyczą jedynie działania; „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, w którym planowana jest zmiana polegająca na ułatwieniu spełnienia kryteriów dostępu beneficjentom z województw, gdzie średnia wojewódzka powierzchnia gospodarstwa jest niższa od średniej krajowej powierzchni gospodarstwa, poprzez dopuszczenie możliwości przyznawania premii osobom, które w momencie ubiegania się o wsparcie spełniają kryterium średniej wojewódzkiej i zobowiążą się do powiększenia, w terminie 3 lat od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy, powierzchni swojego gospodarstwa do poziomu średniej krajowej.

Projekt zmian PROW 2007–2013 został zaakceptowany w dniu 25 września 2008 r. uchwałą Nr 13/2008 Komitetu Monitorującego Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 *w sprawie zatwierdzenia zmian do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013*.

Zgodnie z przepisami ustawy z 7 marca 2007 r. *o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich* (Dz. U. Nr 64, poz. 427 ze zm.), projekt zmiany Programu powinien zostać również zatwierdzony w drodze uchwały przez Radę Ministrów, a następnie przekazany do Komisji Europejskiej z wnioskiem o przegląd Programu.

Dokonanie zmian Programu możliwe będzie dopiero po uzyskaniu zgody Komisji Europejskiej (KE). W niektórych przypadkach będzie ono pociągało za sobą także konieczność odpowiedniego dostosowania przepisów wykonawczych dotyczących poszczególnych działań PROW 2007–2013 (rozporządzeń regulujących warunki i tryb przyznawania wsparcia w ramach poszczególnych działań).

Należy jednak podkreślić, iż planowane modyfikacje Programu będą obowiązywać dopiero od momentu ich zatwierdzenia przez KE lub dokonania ewentualnych zmian odpowiednich rozporządzeń, w związku z czym pozostają one bez wpływu zarówno na obecny przebieg i zasady wdrażania działań, jak i proces weryfikacji wniosków o przyznane pomocy, które zostały już złożone (np. w ramach działań „Ułatwianie startu młodym rolnikom” i „Modernizacja gospodarstw rolnych”), a także proces podpisywania umów czy też wydawania decyzji w sprawie przyznania pomocy.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Pani Minister!

Zwracam się do Pani z prośbą o wyjaśnienie dwóch kwestii dotyczących ustawy z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Po pierwsze, proszę o podanie przyczyn ograniczenia możliwości egzaminów eksternistycznych do trzech typów szkół, czyli do szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum ogólnokształcącego. Dlaczego wyłączono ewentualność uzyskania kwalifikacji zawodowych poprzez egzaminy eksternistyczne? Czy to oznacza, iż zdanie eksternistycznego egzaminu maturalnego jest łatwiejsze niż zdanie egzaminów zawodowych? Z jakiego powodu odebrano możliwość uzyskania zawodu osobom pracującym już w danym zawodzie, którzy nie posiadają formalnych kwalifikacji w tym zakresie? To właśnie ci ludzie mają wiedzę praktyczną, a to taka wiedza powinna być podstawą uzyskania zawodu, nie zaś wiedza teoretyczna.

Po drugie, proszę Panią Minister o przedstawienie przebiegu i istoty uzgodnień międzyresortowych oraz wyniku konsultacji społecznych przeprowadzonych w toku prac legislacyjnych na przywołaną ustawę.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.10.06

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2008 r. w sprawie przyczyn ograniczenia możliwości przeprowadzania egzaminów eksternistycznych, jako sposobu uzyskiwania świadectwa ukończenia szkoły dla dorosłych, do trzech typów szkół: szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum ogólnokształcącego uprzejmie informuję:

Wprowadzenie, ustawą z dnia 11 kwietnia 2007 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 80, poz. 542), nowych zasad przeprowadzania egzaminów eksternistycznych zostało poprzedzone dogłębną analizą dotychczasowego systemu:

1. Funkcjonowanie w systemie szkolnym od 2002 r. nowych typów szkół ponadgimnazjalnych (ustawa z dnia 8 stycznia 1999 r. – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego – Dz. U. Nr 99, poz. 12, z późn. zm.) z jednoczesnym zachowaniem okresów przejściowych, umożliwiających przystępowanie do starej formuły egzaminów: dojrzałości i egzaminu zawodowego spowodowało wzrost zainteresowania egzaminami eksternistycznymi z zakresu szkół starego systemu.
2. Najwięcej osób przystępowało do egzaminów z zakresu szkół ponadpodstawowych dla dorosłych, a wśród nich liceum ogólnokształcącego, a więc korzystało z możliwości uzyskania przede wszystkim wykształcenia średniego:

- w roku szkolnym 2003/2004 do egzaminów eksternistycznych przystąpiły 109 623 osoby z tego 79 736 osób z zakresu liceum ogólnokształcącego, tj. 72,7% wszystkich zdających, w roku szkolnym 2004/2005 – 87 157 osób, z tego z zakresu liceum 67 814, tj. 77,8%, w roku szkolnym 2005/2006 – 44 817 osoby, z tego z zakresu liceum 53 651, tj. 79,5%, a w roku szkolnym 2006/2007 – 34 817 osób, z tego z zakresu liceum 23 077 osób, tj. 66,3% wszystkich zdających,
 - z zakresu szkół starego ustroju szkolnego, prowadzących kształcenie zawodowe, w tym okresie przystąpiło do egzaminów eksternistycznych odpowiednio: 29 707, 19 100, 9 166, 11 749 osób.
3. W odniesieniu do szkół nowego ustroju początkowo egzaminy przeprowadzano głównie z zakresu szkoły podstawowej i gimnazjum dla dorosłych, do których łącznie w roku szkolnym 2003/2004 przystąpiło 180 osób, a w roku 2004/2005 – 253 osoby. Od roku szkolnego 2005/2006 wzrosło zainteresowanie egzaminami z zakresu szkół ponadgimnazjalnych:
- w roku 2005/2006 do egzaminów eksternistycznych przystąpiły 4 642 osoby z tego 3 091 osób z zakresu liceum ogólnokształcącego, tj. 67%, w roku szkolnym 2006/2007 przystąpiło 18 187 osób, z tego z zakresu liceum 14 830 osób, tj. 81,6% wszystkich zdających,
 - z zakresu szkół nowego ustroju szkolnego, prowadzących kształcenie zawodowe, w tym okresie przystąpiło do egzaminów eksternistycznych odpowiednio: 0, 0, 1442, 3156 osób.

Przytoczone dane wskazują, że zainteresowanie egzaminami eksternistycznymi przeprowadzanymi na dotychczasowych zasadach dotyczyło głównie egzaminów eksternistycznych przeprowadzanych w celu uzyskania wykształcenia średniego. Dlatego też, egzaminy eksternistyczne, przeprowadzane wg nowego systemu, jako sposób uzyskiwania świadectwa ukończenia szkoły dla dorosłych, zostały ograniczone do zakresu szkół, które prowadzą kształcenie ogólne, tj. szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum ogólnokształcącego. Szkoły te są szkołami umożliwiającymi uzyskanie odpowiedniego poziomu wykształcenia, a po ukończeniu gimnazjum lub liceum istnieje możliwość uzyskania kwalifikacji zawodowych np. poprzez uczęszczanie do szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe (zasadniczej szkoły zawodowej, technikum, szkoły policealnej) lub poprzez uzyskanie tytułu kwalifikacyjnego po zdaniu egzaminu państwowego. Struktura szkolna zapewnia drożność na wszystkich szczeblach kształcenia oraz dostęp osobom dorosłym do szkół wszystkich typów, a już wprowadzone rozwiązania dotyczące zaliczania w szkołach dla dorosłych prowadzących kształcenie zawodowe wyników kursów zawodowych realizowanych w formach pozaszkolnych przez akredytowane publiczne i niepubliczne placówki i ośrodki albo przez osoby prawne i fizyczne prowadzące działalność oświatową wymienioną w art. 83a ust. 2 ustawy o systemie oświaty, które dla tych kursów uzyskały akredytację kuratora oświaty, umożliwia skracanie okresu kształcenia zawodowego i zapewnia jego elastyczność.

Należy podkreślić, iż egzaminy eksternistyczne nigdy nie były przeprowadzane z zakresu szkół medycznych, jak również nie obejmowały wszystkich zawodów ujętych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego. Wiąże się to ze specyfiką danego zawodu i problemów z opanowaniem wiedzy i umiejętności zawodowych w drodze samokształcenia. Największym zainteresowaniem cieszyły się zawody ekonomiczne: technik ekonomista, technik rachunkowości, technik handlowiec, sprzedawca. W zawodach tych oferta szkół jest również duża, a na rynku pracy występuje przewaga podaży nad popytem.

Wobec tak rozbudowanego systemu zapewniającego drożność kształcenia i dającego możliwość powrotu do szkoły na każdym poziomie kształcenia nie znajduje uzasadnienia utrzymywanie w systemie oświaty tak szerokiego zakresu (wszystkie typy szkół) korzystania z możliwości uzyskania świadectwa ukończenia szkoły w trybie egzaminów eksternistycznych.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że rozwiązania w obszarze kształcenia zawodowego, zmierzające do upowszechnienia kształcenia modułowego (programy modułowe

umożliwiają elastyczne reagowania na potrzeby gospodarki i lokalnego rynku pracy) oraz tworzenie Krajowego Systemu Kwalifikacji i Krajowych Ram Kwalifikacji powiązanych z Europejskimi Ramami Kwalifikacji, umożliwi porównywanie kwalifikacji na europejskim rynku pracy i potwierdzanie kwalifikacji uzyskanych w drodze uczenia się pozaformalnego i nieformalnego. Efektem tych działań ma być utworzenie nowoczesnego systemu kwalifikacji ukierunkowanego na ocenę wartości uczenia się pod kątem jego efektów (wyników) a nie oceny procesu i warunków w jakim uczenie się zachodzi oraz na umożliwienie stosowania zindywidualizowanych ścieżek uczenia się, a także ułatwienie procesu przekwalifikowania się.

Ponadto informuję, że zgłoszone w 2006 roku, w ramach konsultacji międzyresortowych i z partnerami społecznymi, uwagi do *projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw* nie dotyczyły punktu 6 w art. 1 przedmiotowego projektu, zmieniającego brzmienie art. 10 *ustawy z dnia 7 września o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.)*.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zgodnie z informacjami pojawiającymi się w mediach z roku na rok znacząco wzrasta liczba doradców pośredniczących pomiędzy klientem a bankami i innymi instytucjami finansowymi. Szacuje się, że w roku bieżącym skala operacji dokonywanych za pośrednictwem doradców finansowych wyniesie około 10 miliardów zł. W Polsce doradcy działają w sieciach, z których największe, jak Open Finance czy Expander, mają już po kilkadziesiąt oddziałów.

Mając na względzie interes klientów, którzy w coraz większym stopniu korzystają z usług doradczych, będę zobowiązany za udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

W jaki sposób oceniana i weryfikowana jest wiedza i umiejętności działających w Polsce doradców finansowych?

Czy istnieją kryteria, które muszą spełniać osoby trudniące się doradztwem finansowym?

Czy doradcy ponoszą odpowiedzialność za błędne i nieprofesjonalne porady?

W jaki sposób, jeżeli w ogóle, ujawniana jest wysokość prowizji za doradzanie klientowi danego rozwiązania finansowego?

Jakie konsekwencje ponoszą doradcy za publikowanie w mediach niezrzetelnych reklam?

*Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński*

Odpowiedź

Warszawa, 23 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przekazanym oświadczeniem, złożonym przez senatora Jana Wyrowińskiego na 18. posiedzeniu Senatu RP w dniu 25 września 2008 r., znak BPS/DSK-043-902/08, Ministerstwo Finansów wyjaśnia co następuje:

Świadczenie usług w zakresie doradców pośredniczących pomiędzy klientem a bankami i innymi instytucjami finansowymi nie podlega w Polsce szczególnym regulacjom i nie wymaga od przedsiębiorców spełnienia szczególnych wymagań koniecznych do wykonywania tego rodzaju usług. W chwili obecnej nie istnieje również system oceniania i weryfikowania wiedzy oraz umiejętności działających w Polsce „doradców finansowych”. Brak jest również kryteriów, które muszą spełniać osoby trudniące się „doradztwem finansowym”.

Jednocześnie należy zauważyć, iż w świetle uchwalonej w dniu 4 września 2008 r. ustawy nowelizującej przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. Nr 183, poz. 1538, z późn. zm.), dotychczasowy zakres działalności doradców finansowych może zostać zaklasyfikowany jako wykonywanie czynności doradztwa inwestycyjnego składającej się na działalność maklerską, a w związku z tym

do prowadzenia działalności w dotychczasowym wymiarze niezbędne może okazać się posiadanie odpowiedniego zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego (dalej KNF). Powyższe wiąże się ze zmianami pojęcia doradztwa inwestycyjnego. Zgodnie bowiem z nowym brzmieniem art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi czynność doradztwa inwestycyjnego jest działalnością maklerską, a na podstawie art. 69 ust. 1 tejże ustawy prowadzenie działalności maklerskiej wymaga odpowiedniego zezwolenia KNF. Zgodnie natomiast z dotychczasowym brzmieniem ustawy o obrocie instrumentami finansowymi odpowiedniego zezwolenia KNF wymaga się wyłącznie w przypadku prowadzenia doradztwa inwestycyjnego w zakresie maklerskich instrumentów finansowych, dopuszczonych do obrotu zorganizowanego (art. 69 ust. 3 pkt 2).

Tym samym z chwilą wejścia w życie nowego brzmienia art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi podmioty świadczące dotychczas usługi doradztwa finansowego, będą musiały ocenić, czy nie wykonują czynności doradztwa inwestycyjnego, określonej w art. 76 ww. ustawy. W przypadku wykonywania czynności doradztwa inwestycyjnego podmioty te będą musiały uzyskać zezwolenie KNF na prowadzenie określonej działalności maklerskiej.

Natomiast odnośnie doradztwa, dotyczącego usług bankowych należy wskazać, iż kwestia ta została uregulowana w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, z późn. zm.) jedynie w odniesieniu do banków, które w ramach swojej działalności, poza wykonywaniem zadań stricte bankowych, mogą również świadczyć usługi konsultacyjno-doradcze w sprawach finansowych (w tym m.in. bankowych). W stosunku do podmiotów zewnętrznych, niebędących bankami, ustawa reguluje jedynie kwestie pośrednictwa w usługach bankowych, dopuszczając w art. 6a ust. 1 możliwość powierzenia przedsiębiorcy, w drodze umowy zawartej na piśmie, wykonywania określonych czynności bankowych. Należy zauważyć, że wśród czynności dopuszczonych do powierzenia przedsiębiorcom niebędącym bankami, nie znajdują się czynności doradztwa w zakresie produktów bankowych.

Ponadto, należy wskazać, że opublikowana przez Komisję Europejską w dniu 18 grudnia 2007 r. Biała Księga w sprawie integracji rynków kredytu hipotecznego w UE odnosi się do kwestii doradztwa w zakresie udzielania kredytów. Intencją KE jest unormowanie takiego stanu prawnego, w którym zostałoby stworzone profesjonalne doradztwo, wraz z usankcjonowaniem zakresu odpowiedzialności oraz przejrzystego systemu finansowania. Powyższa inicjatywa będzie przedmiotem dalszych prac Komisji Europejskiej.

Odnosząc się do kwestii odpowiedzialności „doradców” za błędne i nieprofesjonalne porady należy zauważyć, iż nie należą oni do kategorii podmiotów nadzorowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego, będącej organem właściwym w sprawach nadzoru, którego celem jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania rynku finansowego, jego stabilności, bezpieczeństwa, przejrzystości oraz zaufania do niego, a także zapewnienie ochrony interesów uczestników tego rynku. W związku z tym kwestię przedmiotowej odpowiedzialności należałoby rozpatrywać ewentualnie w zakresie wynikającym z nawiązanego stosunku umownego pomiędzy „doradcą finansowym” a jego klientem. Należy również wskazać, iż brak jest przepisów szczególnych regulujących kwestię prowizji za doradzanie klientowi danego rozwiązania finansowego.

Odpowiadając natomiast na pytanie Pana Senatora dotyczące konsekwencji ponoszonych przez „doradców” za publikowane w mediach nierzetelne reklamy Ministerstwo Finansów pragnie wyjaśnić, iż nieuczciwa praktyka rynkowa w zakresie reklamy została zdefiniowana w sposób ogólny w ustawie z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), stanowiąc, iż praktyka rynkowa (do której zalicza się również reklamę i marketing) stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu. Przedmiotowa ustawa zawiera również przepisy regulujące odpowiedzialność cywilną oraz przepisy karne odnoszące się do nieuczciwych praktyk rynkowych.

Należy również nadmienić, iż planowane jest powołanie, w ramach Rady Rozwoju Rynku Finansowego, będącej organem opiniodawczym i doradczym ministra właściwego do spraw instytucji finansowych, zespołu roboczego, który zajmie się zmianami regulacji prawnych, dotyczących reklam usług finansowych, w celu zwiększenia ochrony interesów nieprofesjonalnych uczestników rynku finansowego.

Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Katarzyna Zajdel-Kurowska

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić problem powstały w związku z interpretacją przepisów ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych, wykluczającą stosowanie preferencyjnej stawki podatku dla podatników podatku od nieruchomości prowadzących działalność gospodarczą w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych.

Jak wynika z interwencji zgłoszonej przez podmiot prowadzący działalność leczniczo-uzdrowską, pomieszczenia o charakterze administracyjnym, gospodarczym i socjalnym zajęte na bazę noclegową – choć niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania zakładu opieki zdrowotnej – nie są objęte preferencyjną stawką podatku od nieruchomości, gdyż nie są przeznaczone na działalność bezpośrednio związaną z udzielaniem świadczeń zdrowotnych, o których mowa w art. 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej.

Przedsiębiorstwa uzdrowskie udzielają świadczeń zdrowotnych w zakładach lecznictwa uzdrowskiego, którymi – zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowskim, uzdrowskich i obszarach ochrony uzdrowskiej oraz o gminach uzdrowskich – są szpitale uzdrowskie, sanatoria uzdrowskie oraz prewentoria uzdrowskie dla dzieci. Do zadań tych podmiotów należy między innymi zapewnienie pacjentowi całodobowych świadczeń zdrowotnych w warunkach stacjonarnych oraz opieki lekarskiej i całodobowej opieki pielęgnarskiej. Aby prowadzić taką działalność konieczne jest posiadanie pokoi łóżkowych (pokoi dla chorych) oraz zespołów pomieszczeń pielęgnacyjnych i ogólnych.

W świetle tego nie można zgodzić się z twierdzeniem, że nie zachodzi bezpośredni związek wykorzystywania tych pomieszczeń z udzielaniem świadczeń zdrowotnych. Nadto należy stwierdzić, iż prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie świadczeń zdrowotnych bez infrastruktury właściwej dla prowadzenia działalności leczniczej jest niemożliwe.

Mając to na uwadze, zwracam się do Pana Ministra o przeanalizowanie sytuacji przedsiębiorstw prowadzących działalność uzdrowską w świetle możliwości korzystania z preferencyjnej stawki podatku od nieruchomości. W szczególności proszę o opinię, czy wobec przytoczonych w oświadczeniu senatorskim argumentów, jest możliwe objęcie preferencyjną stawką pomieszczeń administracyjnych, gospodarczych i socjalnych jako powierzchni przeznaczonych do udzielania świadczeń zdrowotnych.

Z poważaniem
Piotr Zientarski

Odpowiedź

Warszawa, 23 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie Pana Piotra Zientarskiego, Senatorskiego RP, z dnia 3 września 2008 r., w sprawie interpretacji Ministerstwa Finansów dotyczącej stawki podatku od nieruchomości od budynków zajętych na prowadzenie działalności gospo-

darczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych, nadesłane przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 30 września 2008 r. znak: BPS/DSK-043-903/08, uprzejmie informuje.

Stawka właściwa dla opodatkowania podatkiem od nieruchomości budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych, określona w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 121, poz. 844 ze zm.), została wprowadzona ustawą z dnia 30 października 2002 r. o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 200, poz. 1683) i obowiązuje od 2003 r.

Definicję świadczeń zdrowotnych zawiera art. 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.), zgodnie z którym pojęcie to obejmuje działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich wykonywania. Przepis zawiera otwarty katalog działań będących świadczeniami zdrowotnymi, takich jak: badanie i porada lekarska, leczenie, badanie i terapia psychologiczna, rehabilitacja lecznicza.

Świadczenia zdrowotne, zgodnie z art. 4 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, mogą być udzielane przez zakłady opieki zdrowotnej oraz przez osoby fizyczne wykonujące zawód medyczny lub przez grupową praktykę lekarską, grupową praktykę pielęgniarów i położnych.

W art. 2 ust. 1 ww. ustawy określono rodzaje zakładów opieki zdrowotnej. Wśród nich wymienia się, m.in. szpital, zakład opiekuńczo-leczniczy, zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy, sanatorium, prewentorium, inny niewymieniony z nazwy zakład przeznaczony dla osób, których stan zdrowia wymaga udzielania całodobowych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych w odpowiednim stałym pomieszczeniu, przychodnia, ośrodek zdrowia, poradnia, pogotowie ratunkowe, laboratorium diagnostyczne, pracownia protetyki stomatologicznej i ortodoncji, zakład rehabilitacji leczniczej.

Stanowisko Ministerstwa Finansów dotyczące stosowania omawianej stawki (przedstawione m.in. w piśmie z dnia 11 lipca 2003 r. znak: LK-1617/LP/03/MS), dopuszczało opodatkowanie preferencyjną stawką, oprócz pomieszczeń (budynków) zajętych bezpośrednio na udzielanie świadczeń zdrowotnych, również budynków i ich części niezajętych bezpośrednio na te świadczenia, lecz niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania zakładu opieki zdrowotnej.

W wyniku kontroli decyzji administracyjnych w sprawie stosowania omawianej stawki ukształtowana została jednak odmienna linia orzecznicza (m.in. orzeczenia NSA: z dnia 06.06.2006 r. sygn. akt II FSK 870/05, z dnia 20.07.2006 r. sygn. akt II FSK 1101/05, z dnia 12.10.2006 r. sygn. akt II FSK 1242/05, z dnia 14.12.2006 r. sygn. akt II FSK 50/06, z dnia 28.02.2007 r. sygn. akt II FSK 305/06, z dnia 05.04.2007 r. sygn. akt II FSK 420/06).

Uwzględniając linię orzecznictwa, pismem z dnia 03.10.2007 r. znak: PL-833-106/AP/07/663, Ministerstwo Finansów zweryfikowało stanowisko w sprawie stosowania omawianej preferencyjnej stawki podatku od nieruchomości wskazując, że dla jej zastosowania musi zachodzić związek bezpośredni pomieszczenia budynku (jego części) z udzielaniem świadczeń zdrowotnych.

Zgodnie z powyższym stawka właściwa dla opodatkowania podatkiem od nieruchomości budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych obejmuje jedynie budynki (ich części) zajęte, czyli faktycznie wykorzystywane do działalności ściśle związanej ze świadczeniami zdrowotnymi, określonymi w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej.

Świadczenie usług w szerszym zakresie niż udzielanie świadczeń zdrowotnych nie daje podstaw, by do wszystkich pomieszczeń budynku stosować stawkę preferencyjną. Świadczenia udzielane, m.in. w zakresie żywienia czy zapewnienia pomieszczenia nie są świadczeniami zdrowotnymi, a wobec tego budynki (ich części) wykorzystywane w tym celu nie korzystają z preferencyjnej stawki podatku od nieruchomości.

Obowiązek uwzględnienia orzecznictwa sądów administracyjnych w celu zapewnienia jednolitości stosowania prawa podatkowego wynika z art. 14a ustawy z dnia

29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.), zgodnie z którym minister właściwy do spraw finansów publicznych dąży do zapewnienia jednolitego stosowania prawa podatkowego przez organy podatkowe oraz organy kontroli skarbowej, dokonując w szczególności jego interpretacji, przy uwzględnieniu orzecznictwa sądów oraz Trybunału Konstytucyjnego lub Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (interpretacje ogólne). Interpretacje i wyjaśnienia Ministerstwa Finansów nie mogą w związku z tym być sprzeczne z przeważającą linią orzecznictwa.

W związku z powyższym nie znajduje uzasadnienia zmiana interpretacji Ministerstwa Finansów, tak aby preferencyjną stawką podatku, przewidzianą w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, objęte były pomieszczenia administracyjne, gospodarcze i socjalne.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Ludwik Kotecki

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

Poprzez niniejsze oświadczenie pragnę zwrócić uwagę na niewłaściwą, w mojej ocenie, praktykę stosowaną przez coraz większą liczbę polskich uczelni wyższych.

Kierując się hasłami zwiększenia dostępności do usług rynku edukacyjnego, polskie uczelnie wyższe prowadzą poza swoją główną siedzibą tak zwane punkty konsultacyjno-wykładowe czy też punkty rekrutacyjne. W owej praktyce nie widziałbym żadnych elementów negatywnych, gdyby faktycznie punkty pełniły taką funkcję, na jaką wskazują ich nazwy. Jednak w rzeczywistości punkty w zdecydowanej większości formą odpowiadają wydziałom zamiejscowym uczelni. Prowadzona jest w nich większość wykładów, ćwiczeń, seminariów dyplomowych, a także egzaminów.

Szczególnie wyraziście jest to widoczne w mniejszych miastach, takich jak Koszalin, gdzie swoje punkty konsultacyjne prowadzi kilka uczelni z dużych ośrodków akademickich.

Takie działania odbieram jako zamierzone obejście przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym w zakresie tworzenia wydziałów zamiejscowych. Dlatego też postuluję przeprowadzenie czynności kontrolnych zmierzających do weryfikacji funkcjonowania tak zwanych punktów konsultacyjno-wykładowych szkół wyższych.

*Z poważaniem
Piotr Zientarski*

Odpowiedź

Warszawa, 13 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Piotra Zientarskiego w dniu 25 września 2008 r. (BPS/DSK-043-904/08), uprzejmie informuję, iż zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2007 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.), w przypadku stwierdzenia, że uczelnia utworzyła jednostkę zamiejscową niezgodnie z przepisami ustawy, minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego nakazuje likwidację tej jednostki. Jeżeli założyciel uczelni niepublicznej nie przystąpi we właściwym czasie do jej likwidacji, minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego powołuje likwidatora oraz wyznacza termin zakończenia likwidacji.

Ponadto informuję, że stosownie do art. 33 ust. 1 ww. ustawy, minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego sprawuje nadzór nad zgodnością działań uczelni z przepisami prawa i statutem oraz z treścią udzielonego pozwolenia na utworzenie uczelni niepublicznej, a także prawidłowością wydatkowania środków publicznych. Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego może żądać informacji i wyjaśnień od organów uczelni oraz założyciela uczelni niepublicznej, a także dokonywać kontroli działalności uczelni.

Pragnę zapewnić Pana Marszałka, iż w przypadku otrzymywania kolejnych informacji na temat tworzenia przez uczelnie zamiejscowych jednostek organizacyjnych pod postacią tzw. punktów konsultacyjno-wykładowych (lub rekrutacyjnych) oraz dalszych niepokojących sygnałów dotyczących nieprawidłowości w funkcjonowaniu uczelni, będą one szczegółowo analizowane i na bieżąco wyjaśniane.

Informuję ponadto, iż zgłoszone przez Pana Senatora Piotra Zientarskiego zastrzeżenia oraz uwagi, odnośnie niezgodnej z przepisami prawnymi praktyki uczelni, zostaną wykorzystane w przypadku ewentualnej kontroli poszczególnych szkół wyższych.

Łączę wyrazy szacunku
Barbara Kudrycka

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić problem dotyczący mieszkańców gmin, w których nie uchwalono planów zagospodarowania przestrzennego.

Jak wynika ze zgłaszanych do mojego biura przez obywateli problemów, brak planów zagospodarowania przestrzennego niejednokrotnie sparaliżował inwestycje o charakterze zarówno gospodarczym, jak i mieszkaniowym.

W mojej ocenie problem nabiera szczególnej doniosłości, gdy wobec przystąpienia do sporządzenia planów zagospodarowania przestrzennego organy gmin, zgodnie z art. 62 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, na okres dwunastu miesięcy zawieszają postępowania. Niejednokrotnie okazuje się, iż dwunastomiesięczny okres zawieszenia postępowania jest niewystarczający do sporządzenia planu, co w rezultacie i tak powoduje konieczność wydania decyzji o warunkach zabudowy. Konsekwencją takich stanów jest wielomiesięczny paraliż inwestycyjny dotyczący przede wszystkim obywatela, który na skutek opieszałości jednostek samorządu terytorialnego nie może w pełni realizować swojego prawa własności, jak również ponosi poważne straty materialne.

Mając powyższe na uwadze, postuluję rozważenie możliwości wprowadzenia prawnych instrumentów dyscyplinujących jednostki samorządu terytorialnego w zakresie szybkości opracowywania planów zagospodarowania przestrzennego.

Z poważaniem

Piotr Zientarski

Odpowiedź

Warszawa, 13 listopada 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Piotra Zientarskiego na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września, dotyczące problemu mieszkańców gmin, w których nie uchwalono miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Generalną zasadą obowiązującą w planowaniu przestrzennym, a wynikającą z idei samorządności i współdecydowania obywateli o sposobie zagospodarowania swojego środowiska jest samodzielność gmin w podejmowaniu decyzji w zakresie gospodarki przestrzennej na swoim terenie.

Realizacja przestrzennej polityki gminy następuje w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, który ustala przeznaczenie i zasady zagospodarowania na całym obszarze gminy lub na jej części. Plan miejscowy jest aktem prawa miejscowego, obowiązującym na terenie objętym planem i stanowi podstawę do zmiany zagospodarowania terenu, w tym do lokalizacji zabudowy. W przypadku braku miejscowego pla-

nu zagospodarowania przestrzennego określeniu sposobu zagospodarowania terenu i warunków zabudowy służy decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego albo decyzja o warunkach zabudowy. Lokalizację inwestycji celu publicznego ustala decyzja o lokalizacji inwestycji celu publicznego, natomiast w stosunku do pozostałych inwestycji wydawane są decyzje o warunkach zabudowy.

Zgodnie z art. 62 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.), w przypadku gdy organy gminy zamierzają przystąpić do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przepisy ustawy dają możliwość zawieszenia postępowania administracyjnego w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji w trybie ww. decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu na czas nie dłuższy niż 12 miesięcy. Ponowne podjęcie postępowania następuje w przypadku, gdy w ciągu dwóch miesięcy od dnia zawieszenia postępowania rada gminy nie podjęła uchwały o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu albo w okresie zawieszenia postępowania plan ten nie został uchwalony.

Powyższa regulacja ma na celu umożliwić gminie powstrzymanie zamierzeń inwestycyjnie niespójnych lub nawet sprzecznych z polityką przestrzenną, przyjętą w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Zawieszenie postępowania w sprawie uzyskania decyzji na okres 12 miesięcy, z punktu widzenia umożliwienia prowadzenia przez gminę racjonalnej polityki przestrzennej gminy jest właściwe i ma na celu sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli inwestycja której dotyczy wniosek nie jest spójna lub nawet sprzeczna z polityką określoną w studium.

W odniesieniu do postulatu Pana Senatora, uprzejmie informuję, że w kontekście przedstawionego problemu w przedmiotowym oświadczeniu, w zakresie zmian regulacji prawnych, powinno być stworzenie efektywnych instrumentów planistycznych, służących realizacji inwestycji. Taki postulat, w tym również potrzeba skrócenia czasu zawieszenia postępowania w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji na okres 12 miesięcy jest kwestionowany przez różne środowiska.

W związku z powyższym, w Ministerstwie Infrastruktury został przygotowany projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane, ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw. Celem zmian regulacji prawnych jest stworzenie elastycznych i dostosowanych do potrzeb instrumentów planistycznych. Projekt ustawy wprowadza tu m.in. przepisy urbanistyczne oraz decyzję o zatwierdzeniu urbanistycznego planu realizacyjnego, która w większym stopniu włącza inwestora w planowanie przestrzenne oraz integruje działania związane z realizacją inwestycji, tu m.in. infrastruktury społecznej i technicznej.

W ramach wprowadzenia instrumentów dyscyplinujących jednostki samorządu terytorialnego w zakresie szybkości opracowywania planów zagospodarowania przestrzennego, Ministerstwo Infrastruktury założyło w projekcie ustawy konieczność skrócenia procedury uchwalania planu poprzez skrócenie listy organów uzgadniających plan i zastąpienie w wielu przypadkach instytucję uzgadniania planu opiniowaniem. Ponadto, dostosowując polskie prawo do przepisów unijnych, w celu usprawnienia procesu realizacji inwestycji, projekt ustawy wprowadza zintegrowanie procedury lokalizacyjnej z procedurą ocen wpływu przedsięwzięcia na środowisko. Takie zmiany pozwolą uniknąć podwójnego postępowania administracyjnego przy zapewnieniu mechanizmu kontroli społecznej i tym samym wpłyną na szybszy proces uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Olgierd Dziekoński
Podsekretarz Stanu